

RAPORT

O SYTUACJI EKONOMICZNEJ BANKÓW

WARSZAWA, KWIECIEŃ 2026

BANKI 2025

RAPORT O SYTUACJI EKONOMICZNEJ BANKÓW

BANKI 2025

przygotowany przez Warszawski Instytut Bankowości
na zlecenie Związku Banków Polskich

NR 15/2025 ISSN 2080-878X

Warszawa, kwiecień 2025 r.

WYDAWCA:

Fundacja Warszawski Instytut Bankowości
ul. Kruczkowskiego 8, 00-380 Warszawa
tel.: 22 182 31 70
www.wib.org.pl

REDAKCJA:

Fundacja Warszawski Instytut Bankowości
ul. Kruczkowskiego 8, 00-380 Warszawa

AUTORZY:

dr Mariusz Zygierewicz – rozdział II, III, IV, V, redakcja
Aleksandra Enerlich – rozdział I
Katarzyna Zygierewicz – rozdział I, IV

SKŁAD:

efectoro.pl

SPIS TREŚCI



Streszczenie kierownicze	5
Najważniejsze zmiany stanu prawnego i zmiany instytucjonalne w sektorze bankowym w 2025 r. mające wpływ na działalność banków	49
Gospodarcze tło działalności banków w 2025 r.	83
I. Sytuacja makroekonomiczna	84
II. Polityka banku centralnego	97
III. Polityka walutowa	109
Bilans i rachunek wyniku systemu bankowego w 2025 r.	111
I. Podstawowe zmiany w bilansie sektora bankowego	112
1. Suma bilansowa	112
2. Aktywa	116
3. Pasywa	206
4. Zobowiązania pozabilansowe	236
II. Wynik finansowy sektora bankowego	240
III. Wybrane węzłowe wskaźniki działalności banków	253
Bilans i rachunek wyniku banków spółdzielczych w 2025 r.	265
I. Podstawowe zmiany w bilansie banków spółdzielczych	266
1. Suma bilansowa	266
2. Aktywa	268
3. Pasywa	304
II. Wynik finansowy banków spółdzielczych	313
Szanse i wyzwania	327
Od Wydawcy	364

STRESZCZENIE KIEROWNICZE

Prezentowane opracowanie jest kolejnym, trzydziestym trzecim już, dorocznym raportem środowiska bankowego, oceniającym kondycję sektora bankowego w minionym roku, warunki ekonomiczne jego działania oraz szanse i wyzwania na najbliższą przyszłość.

Raport tradycyjnie prezentuje wyniki sektora bankowego w minionym roku, uwarunkowania regulacyjne oraz ekonomiczne, w jakich przyszło działać bankom oraz perspektywy jego rozwoju na kolejny rok. Największą część raportu jest jednak tradycyjnie poświęcona wynikom ostatniego roku. Na wstępie trzeba jednak zaznaczyć, że **analiza sytuacji sektora bankowego była prowadzona na podstawie wstępnych danych, dostępnych w lutym 2026 r.** To zastrzeżenie jest o tyle istotne, że w ostatnich latach kilka dużych banków dokonywało po zakończeniu roku bilansowych istotnych korekt, w zdecydowanej większości podnosząc poziom tworzonych rezerw i to wpływało finalnie na wynik sektora bankowego. Jednak te decyzje były niekiedy podejmowane aż do połowy roku i dotyczyły niemal wyłącznie tej pozycji, a nie odniosły się w znaczącym stopniu do innych pozycji bilansowych czy wyników. Już dane z marca 2026 r. pokazały pewną zmianę wyników banków za 2025 r., ale była ona na tyle nieznaczna, że nie została już uwzględniona w tej wersji raportu. Nie wpływała w jakikolwiek sposób na wnioski dotyczące sytuacji i zmian w sektorze bankowym osiągniętych w 2025 r.

Patrząc na uwarunkowania ekonomiczne prowadzenia biznesu bankowego bankom przyszło działać w 2025 r. w lepszych warunkach niż miało to miejsce rok wcześniej i była to istotna zmiana w porównaniu z poprzednimi dwoma latami. W skali całego roku tempo wzrostu gospodarczego wyniosło 3,6% i w każdym kolejnym kwartale wynik ekonomiczny był lepszy. Szczególnie silny wzrost został osiągnięty w IV kwartale minionego roku stanowiąc zarazem dobry prognostyk dla rozwoju w 2026 r.

W skali całego roku wynik gospodarki w 2025 r. był lepszy od wyniku 2024 r. (wzrost po korekcie wyniku wyniósł 3%), ale też nadal niższy niż w latach 2021–2022, gdy wyniósł on odpowiednio 5,3% i 6,8%. W sumie gospodarka rozwijała się w umiarkowanie szybkim tempie, z odznakami na szybsze tempo w następnym roku.

Wyniki ekonomiczne za 2025 r. ponownie wskazały na wzrost konsumpcji jako główny czynnik przyspieszenia wzrostu gospodarczego. Silnie zwiększyła się akumulacja. Pozytywnym zjawiskiem był szybszy wzrost inwestycji, ale stopa inwestycji pozostała nadal na bardzo niskim poziomie 17%. Dodatni był wkład eksportu netto do dynamiki PKB, co stanowiło odmianę w stosunku do wyników roku poprzedniego.

Bardzo znaczącym determinantem sytuacji politycznej, ekonomicznej oraz społecznej w naszym kraju były wybory

prezydenckie w Polsce. Ich wynik doprowadził do utrzymania sytuacji, w której Prezydent i rząd pochodzą z odmiennych opcji politycznych, wręcz wrogich obozów, co w istotny sposób determinowało decyzje rządu i możliwość ich wprowadzenia w życie. W przypadku szeregu decyzji Parlamentu Prezydent skorzystał z przysługującego mu prawa weta. Dodatkowo, funkcjonowanie rządu koalicyjnego powodowało, że podejmowanie szeregu decyzji było bardziej złożone i wydłużało proces w czasie. Na tempo decyzji wpływało także przewodnictwo Polski w Radzie UE w pierwszym półroczu minionego roku.

Istotnym czynnikiem pozostała **wojna w Ukrainie**. Pomijając w tym miejscu ogromne skutki polityczne, na niwie gospodarczej oznaczało to kontynuację prac nad zmianą kierunku dostaw wielu surowców energetycznych, a z punktu widzenia budżetu państwa dalsze zwiększenie wydatków ponoszonych na wzmocnienie obronności kraju i działania na rzecz zwiększenia produkcji uzbrojenia w kraju.

Ważnymi wydarzeniami minionego roku była **aktywność nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych**. Wiele decyzji w zakresie polityki międzynarodowej było kontrowersyjnych, chaotycznych, powodując wzrost napięcia i ryzyka w skali światowej i doprowadzając do silnego osłabienia więzi atlantyckiej i koniecznej reakcji Europy przez zwiększenie wydatków na obronę i ponoszenie większych wydatków w zakresie wsparcia finansowego obrony Ukrainy. W zakresie polityki ekonomicznej wojna celna USA doprowadziła do większych trudności Europy w eksporcie na rynek amerykański, a wypychanie z rynku USA towarów pochodzących z Chin spowodowało większą presję Państwa Środka na lokowanie produkcji w Europie. Wzmocniło to konkurencję na rynku europejskim i na skutek polityki Chin (głównie przez subsydia i politykę kursu walutowego)

prowadziło do nieuczciwej konkurencji osłabiając zdolność przemysłu europejskiego. Wpływało to na warunki i kondycję gospodarek krajów UE, na wyniki finansów publicznych, ale także na prowadzenie biznesu bankowego.

Miniony rok był okresem kontynuacji procesu hamowania tempa wzrostu cen i usług konsumpcyjnych. **Inflacja pozostała przez zdecydowaną większość minionego roku w limitach celu inflacyjnego.**

Umiarkowane tempo wzrostu gospodarczego, a jednocześnie duże transfery społeczne jako wynik obietnic wyborczych z 2023 r., bardzo silnie zwiększone wydatki na obronność, a także wyższy koszt finansowania długu publicznego były najważniejszymi powodami sytuacji finansów publicznych, w tym ponownie **rekordowo wysokiego deficytu budżetowego** liczonego zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i w relacji do produktu krajowego brutto. Ta ekspansywna polityka fiskalna miała swoje skutki dla rozwoju gospodarczego. Znacznie wyższe zapotrzebowanie na finansowanie długu publicznego powodowało wypychanie finansowania zewnętrznego dla sektora prywatnego kosztem inwestowania w dług państwowy.

Rok 2025 był też **okresem silnego łagodzenia restrykcyjnej polityki monetarnej**. W ślad za obniżającymi się wskaźnikami inflacji niemal wszystkie banki centralne na świecie rozpoczęły proces łagodzenia polityki pieniężnej i obniżania stóp procentowych. Banki centralne uznały, że przy redukcji poziomu inflacji istnieje przestrzeń dla wsparcia wzrostu gospodarczego. W Polsce **stopy procentowe NBP zostały obniżone o 175 pkt bazowych i była to istotna zmiana dla warunków działania banków**. Przez znaczną część roku **stopy procentowe pozostały realnie dodatnie. Koszt kredytu dla kredytobiorców obniżył się,**

co poprawiało zdolność kredytową wielu potencjalnych kredytobiorców i wpłynęło w ograniczonym stopniu na rozwój akcji kredytowej. Część kredytobiorców będących w lepszej sytuacji ekonomicznej podejmowała decyzję o wcześniejszej spłacie kredytu lub jego refinansowaniu wraz z obniżkami rynkowych stóp procentowych. **Niższe stopy procentowe NBP w 2025 r. oddziaływały na relatywne zmniejszenie przychodów odsetkowych banków przy ograniczonym tempie wzrostu lub nawet spadku kosztu odsetek.**

Silniejszy wzrost gospodarczy, realnie dodatnie stopy procentowe, a także solidne fundamenty gospodarki wzmacniały polską walutę, co w połączeniu z ponownym dostępem do środków unijnych w ramach KPO było najważniejszymi powodami, dlaczego w ostatnim roku **nie nastąpiła generalnie istotna zmiana siły waluty polskiej względem najważniejszych walut światowych.** Była to sytuacja podobna do obserwowanej rok wcześniej. Wpływała ona na konkurencyjność polskiej gospodarki i częściowo także na wyniki polskiego sektora bankowego.

Te zjawiska powodowały łącznie, że w 2025 r. w Polsce koniunktura makroekonomiczna była stosunkowo dobra, a tempo wzrostu polskiej gospodarki okazało się jednym z najwyższych na tle słabej dynamiki całej Europy. Poszczególne kraje UE różnie sobie radziły, a tempo ich wzrostu gospodarczego było silnie zróżnicowane. Natomiast specyfiką ostatnich lat było, że silne spowolnienie gospodarcze dotknęło kraje Europy Środkowo-Wschodniej, ale nie dotyczyło to Polski. Także kilka największych gospodarek UE, w tym naszych najważniejszych partnerów gospodarczych, takich jak Niemcy i Francja, osiągnęło słabe tempo wzrostu gospodarczego.

W zakresie regulacji rok 2025 cechował się zmianami przepisów prawa istotnymi dla banków, ale skala zmian legislacyjnych

nie była tym razem bardzo silna. Większe znaczenie dla wyników banków miały często rozstrzygnięcia podjęte przez Trybunał Sprawiedliwości UE w okresie ostatnich 12 miesięcy niż zmiany w zakresie prawa.

Na poziomie europejskim w minionym roku zostały wdrożone **zmiany w pakiecie CRD/CRR, stanowiącymi wdrożenie finalnych postanowień Bazylei III w Unii Europejskiej.** Zmiany w CRR wprowadziły nowe zasady wyliczania wymogów kapitałowych w zakresie pokrycia ryzyka kredytowego, ryzyka operacyjnego i ryzyka rynkowego, przy czym na mocy odrębnych regulacji wprowadzenie nowych wymogów w zakresie ryzyka rynkowego zostało odsunięte o rok, a następnie o kolejny rok. Można generalnie uznać, że zmiany spowodowały **zwiększenie wymogów kapitałowych dla większych banków (głównie przez zmiany w zasadach stosowania tzw. metod zaawansowanych) i pewne złagodzenie dla mniejszych instytucji kredytowych (głównie na skutek zmniejszenia wymogu w zakresie ryzyka operacyjnego).**

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1619 z 31 maja 2024 r. zmieniła dyrektywę CRD w odniesieniu do ryzyk środowiskowych, społecznych i z zakresu ładu korporacyjnego. Wprowadziła ona m.in. zdefiniowanie różnych rodzajów ryzyka należących do kategorii ryzyka ESG oraz obowiązek raportowania dotyczący ekspozycji wobec podmiotów sektora paliw kopalnych oraz ekspozycji na ryzyka fizyczne i ryzyka przejścia, ale spowodowała dotychczas zmiany w zakresie raportowania, bez skutków dla wzrostu wymogów kapitałowych banków.

Na szczeblu unijnym w listopadzie 2025 r. osiągnięto porozumienie w trilogu w sprawie pakietu płatniczego PSR/PSD3. **Oznacza to, że treść Rozporządzenia w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego i zmieniające rozporządzenie**

(UE) nr 1093/2010 jest już w najważniejszych kwestiach uzgodniona. PSR ma zastąpić dyrektywę PSD2, przenosząc część regulacji dotyczących usług płatniczych do formy aktu obowiązującego bezpośrednio we wszystkich państwach członkowskich. Celem regulacji jest aktualizacja oraz dalsza harmonizacja zasad funkcjonowania rynku usług płatniczych w Unii Europejskiej.

Do najważniejszych z perspektywy polskiego sektora zmian należą zmiany związane z ustalaniem odpowiedzialności dostawców usług płatniczych za nieautoryzowane transakcje płatnicze. Nowo zaprojektowany przepis doprecyzuje **obowiązki użytkownika w odniesieniu do instrumentu płatniczego i danych uwierzytelniających.** Wskazuje, że (i) prawidłowe korzystanie z instrumentu, tj. zgodne z regulaminem/umową, (ii) ochrona danych uwierzytelniających, oraz (iii) niezwłoczne zgłoszenie utraty, kradzieży lub nieuprawnionego użycia są obowiązkiem użytkownika i stanowią punkt odniesienia do oceny rażącego niedbalstwa. Przepisy dookreślają także zasady rozpatrywania zgłoszeń o nieautoryzowanych transakcjach płatniczych, do których doszło w wyniku rażąco niedbalczego postępowania użytkownika instrumentu płatniczego – **w rozporządzeniu przewidziano możliwość stosowania odstępstw od realizacji zwrotów w terminie D+1 w przypadku zgłoszeń, co do których istnieje obiektywnie uzasadnione podejrzenie oszustwa lub rażącego niedbalstwa.**

Ponadto w uzgodnionym projekcie Rozporządzenia przewidziano ujednolicenie zasad odpowiedzialności dostawców usług płatniczych za transakcje nieautoryzowane oraz doprecyzowanie odpowiedzialności dostawców usług płatniczych za oszustwa polegające na podszywaniu się pod instytucje finansowe (spoofing). Istotne zmiany obejmują również obowiązek

weryfikacji zgodności numeru rachunku (IBAN) z danymi odbiorcy dla poleceń przelewu oraz doprecyzowanie zasad dostępu do rachunków płatniczych i funkcjonowania interfejsów API (w tym tzw. „permissions dashboards”).

Na poziomie krajowym najważniejszą zmianą 2025 r. była zmiana zasad opodatkowania banków podatkiem dochodowym od osób prawnych przyjęta ustawą z dnia 6 listopada 2025 r. oraz równoległa modyfikacja podatku od niektórych instytucji finansowych. W jej wyniku wyraźnie **podwyższono stawkę podatku CIT dla banków.** Docelowo stawka CIT dla banków komercyjnych została ustalona na poziomie 23% od 2028 r., przy stawkach przejściowych w wysokości 30% w 2026 r. i 26% w 2027 r., natomiast dla podatników objętych obniżoną stawką CIT jest to odpowiednio 20% w 2026 r., 16% w 2027 r. i 13% od 2028 r. Podwyższone stawki objęły banki komercyjne, a także banki spółdzielcze. **Dzięki staraniom Związku Banków Polskich udało się zredukować wyższą stawkę podatku CIT dla banków spółdzielczych.** Należy podkreślić, że tylko banki zostały objęte wyższą stawką, co zostało ocenione jako rozwiązanie niesprawiedliwe i niekonstytucyjne.

Równoległa nowelizacja zasad obowiązywania podatku od niektórych instytucji finansowych miała ograniczony charakter i sprowadzała się do pewnego obniżenia stawki podatku, wprowadzonej dodatkowo z opóźnionym terminem wejścia jej w życie: z 0,0366% miesięcznie w 2026 r., do 0,0329% w 2027 r. i 0,0293% od 2028 r. Rozwiązanie to oznaczała częściową zmianę struktury obciążeń sektora bankowego, polegającą na przesunięciu części ciężaru z podatku od niektórych instytucji finansowych do podatku dochodowego.

Inne zmiany podatkowe miały zdecydowanie mniejsze znaczenie i częściowo wynikały

one z wdrożenia rozwiązań deregulacyjnych wypracowanych w ramach inicjatywy Sprawdzamy. W obszarze obowiązków podatkowych banki musiały też intensywnie przygotowywać się do wdrożenia wymogów w zakresie raportowania JPK_CIT.

W 2025 roku **uchwalona została ustawa z dnia 25 czerwca 2025 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego oraz emitowaniem europejskich zielonych obligacji**. Ustawa zapewnia stosowanie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2554 w sprawie operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego i zmieniającego rozporządzenia. Ustawa wprowadza również zmiany dotyczące emitowania europejskich zielonych obligacji.

W minionym roku uchwalona została także **ustawa z dnia 9 lipca 2025 r. zmieniająca ustawę o zmianie ustawy o rachunkowości, ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym**. Jej celem była pilna implementacja do polskiego porządku prawnego **dyrektywy 2025/794 z 14 kwietnia 2025 roku (tzw. dyrektywy stop-the-clock)**. Dyrektywa 2025/794 dotyczy odroczenia terminów, od których państwa członkowskie mają stosować określone wymogi dotyczące sprawozdawczości przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju. Ma to stanowić ulgę dla jednostek poprzez przesunięcie obowiązków w czasie. Ustawa, w ślad za dyrektywą, zakłada odroczenie o dwa lata obowiązku sporządzania sprawozdawczości ESG dla dużych jednostek (z drugiej tury) oraz dla małych i średnich jednostek będących emitentami papierów wartościowych dopuszczonych do obrotu na jednym z rynków regulowanych Europejskiego Obszaru Gospodarczego (z trzeciej tury). W praktyce oznacza to przesunięcie pierwszego raportowania odpowiednio z 2025 na 2027 oraz z 2026 na 2028.

Uchwalona **ustawa z dnia 27 lutego 2026 r. o zmianie ustawy o rachunkowości** wdraża do polskiego prawa opcję przewidzianą w nowej dyrektywie UE (część pakietu „Omnibus I”), która **łagodzi wymogi sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju (ESG/CSRD)**. Do kluczowych rozwiązań należą: zawężenie kręgu podmiotów zobowiązanych do raportowania ESG poprzez zastosowanie limitu ponad 1000 pracowników (wcześniej 500) oraz przychodów netto powyżej 450 mln euro, a także umożliwienie skorzystania z opcji zwolnienia z obowiązku raportowania za lata obrotowe 2025 i 2026 tych jednostek z tzw. „pierwszej fali” (duże jednostki zainteresowania publicznego), które nie spełniają nowych, wymienionych powyżej podwyższonych progów (tj. mają między 500 a 1000 pracowników lub przychody poniżej 450 mln euro).

Już na początku 2026 r. została uchwalona **ustawa z dnia 23 stycznia 2026 roku o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem rynku finansowego oraz ochroną uczestników tego rynku**. Dotyczy ona dostosowania polskiego prawa do unijnych regulacji w obszarze usług płatniczych oraz przymusowej restrukturyzacji. **W zakresie usług płatniczych ustawa zapewnia stosowanie unijnego rozporządzenia w sprawie płatności natychmiastowych w euro (Instant Payments Regulation, IPR), w tym zasadę, że opłaty za przelewy natychmiastowe w euro nie będą wyższe niż opłaty za przelewy standardowe**. Przewidziano również obowiązek oferowania przelewów natychmiastowych w euro w trybie 24/7 (do 10 sekund), a także rozwiązania dotyczące bezpośredniego dostępu niebankowych dostawców usług płatniczych do wyznaczonych systemów płatności, w tym regulacje dotyczące rachunków prowadzonych przez NBP oraz sankcje za naruszenie przepisów IPR. Przepisy dotyczące stosowania IPR wejdą w życie 9 stycznia 2027 r.

W obszarze przymusowej restrukturyzacji **wprowadzono zmiany dotyczące minimalnego wymogu w zakresie funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych (MREL)**. Obejmują one m.in. modyfikację przepisów dotyczących ustalania wewnętrznego MREL i odliczeń oraz możliwość odstąpienia od ustalenia wymogu MREL przez BFG w określonych przypadkach podmiotów, które w razie zagrożenia upadłością mają podlegać postępowaniu upadłościowemu.

Rozporządzenie Ministra Finansów z 25 września 2025 r. w sprawie wskaźnika bufora antycyklicznego zrealizowało rekomendację Komitetu Stabilności Finansowej w zakresie **podniesienia wskaźnika bufora antycyklicznego z 1% do poziomu 2%**. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia i jest kontynuacją rozporządzenia z 18 września 2024 r. wprowadzającą obowiązek utrzymywania tego bufora w wysokości 1% od 24 września 2025 r. **Wydanie rozporządzenia oznacza kolejne zwiększenie wymogów kapitałowych banków, które muszą być pokryte kapitałem najwyższej jakości.**

W zakresie działania banków spółdzielczych przyjęto na początku 2026 r. dwie ważne regulacje. **Zmiana ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających** znosi obowiązek przekazywania do Komisji Nadzoru Finansowego informacji o kredytach, pożyczkach pieniężnych, gwarancjach bankowych oraz poręczeniach udzielonych udziałowcom banku spółdzielczego, co zmniejszy obciążenia administracyjne banków spółdzielczych. Ponadto, ujednolicone zostają zasady uczestniczenia w konsorcjach bankowych dla wszystkich banków spółdzielczych. Z punktu widzenia rozwiązań wewnętrznych uproszczone zostają zasady wprowadzania zmian do umowy zrzeszenia.

Dzięki nowym przepisom będzie to umowa wielostronna, zawierana między bankiem zrzeszającym a wszystkimi bankami zrzeszonymi.

Drugą zmianą prawa ważną dla bankowości spółdzielczej było **przyjęcie nowego rozporządzenia Ministra Finansów i Gospodarki w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków**. Rozporządzenie wprowadza m.in. obniżenie wysokości tworzonych rezerw/odpisów dla ekspozycji zaklasyfikowanych do kategorii „normalne” z 1,5% do 0,5% z jednoczesnym rozszerzeniem zakresu ekspozycji, od której naliczana będzie rezerwa. Przewidziano także **podwyższenie stawek rezerw dla pozostałych kategorii ekspozycji**: do poziomu 7% dla kategorii „pod obserwacją”, 30% dla kategorii „poniżej standardu”, 60% dla kategorii „wątliwe”. W uzasadnieniu wskazano, że redefinicja kategorii „pod obserwacją” ma w większym stopniu odpowiadać klasyfikacji ekspozycji w **fazie 2** stosowanej przez banki raportujące według MSR/MSSF, natomiast ekspozycje odpowiadające **fazie 3** zostały podzielone na trzy kategorie. Równocześnie zwiększono możliwość pomniejszenia rezerwy celowej na należności w sytuacji normalnej i należności pod obserwacją o 50% o kwotę utworzonej rezerwy na ryzyko ogólne. Utrzymano zastosowanie stawki 100% możliwości pomniejszenia podstawy tworzenia rezerwy celowej w przypadku gwarancji lub poręczenia jednostki samorządu terytorialnego oraz możliwość zastąpienia sytuacji ekonomiczno-finansowej dłużnika przez sytuację wystawcy gwarancji lub poręczyciela w przypadku, gdy wystawcą gwarancji lub poręczyciela jest Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego.

Rozporządzenie **wprowadza możliwość prowadzenia uproszczonego monitoringu dla ekspozycji wobec klienta w wysokości ok. 100 tys PLN**. W toku finalnych

prac zmieniono limit kwotowy na wielkość indeksowaną wskaźnikiem przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Zgodnie z ustaleniami przyjętymi z Ministerstwem Finansów i KNF rozporządzenie wejdzie w życie od początku 2027 r.

W zakresie obowiązujących rekomendacji KNF trwały przygotowania banków do wdrożenia zapisów **Rekomendacji dotyczącej Wskaźnika Finansowania Długoterminowego**. Jednocześnie był prowadzony dialog Związku Banków Polskich z nadzorcą w celu rekalkibracji wymogów jeszcze przed datą obowiązywania rekomendacji. Nie jest jeszcze znany finalny kształt nowych wymogów dla banków, ale mają one zmierzać w kierunku położenia większego nacisku na emisję dłużnych papierów wartościowych, ale też trwałego uznania części depozytów terminowych jako zapewniających lepsze dostosowanie płynnościowe banków w zakresie udzielanych kredytów mieszkaniowych.

30 stycznia 2025 r. na stronie KNF opublikowano **Komunikat Komitetu Sterującego Narodowej Grupy Roboczej ds. reformy wskaźników referencyjnych (KS NGR)** powołanej w związku z reformą wskaźników referencyjnych, **o wyborze nazwy „POLSTR” (Polish Short Term Rate)** dla propozycji indeksu funkcjonującego dotychczas pod techniczną nazwą „WIRF-” **jako docelowego wskaźnika referencyjnego stopy procentowej**, który miałby zastąpić wskaźnik referencyjny WIBOR. **28 marca 2025 r. Komitet Sterujący Narodowej Grupy Roboczej ds. reformy wskaźników referencyjnych (KS NGR) zaakceptował zaktualizowaną Mapę Drogową procesu zastąpienia wskaźników referencyjnych WIBOR i WIBID.** Celem jest bezpieczne i sprawne przejście do stosowania nowego typu wskaźnika referencyjnego od końca grudnia 2027 roku. Po stronie banków najważniejsze działania będą obejmować dostosowanie systemów

informatycznych, procedur operacyjnych oraz rozwiązań prawnych związanych ze stosowaniem docelowego wskaźnika POLSTR.

Z perspektywy popularyzacji propozycji indeksu POLSTR kluczowym momentem była pierwsza emisja obligacji skarbowych. Zdarzenie to jest impulsem dla uczestników rynku finansowego do rozpoczęcia wprowadzania przez banki do oferty wszystkich typów produktów finansowych, w których stosowany będzie POLSTR. Banki zostały zobowiązane do stosowania POLSTR w nowych umowach w pierwszym półroczu 2026 roku.

31 grudnia 2025 r. Komitet Sterujący Narodowej Grupy Roboczej ds. reformy wskaźników referencyjnych przyjął Rekomendację dla portfela historycznego (legacy) w PLN w segmencie klienta biznesowego, określając zasady zastąpienia odniesień do wskaźników WIBOR/WIBID wskaźnikami POLSTR. Nie został przy tym rozstrzygnięty docelowy termin zmiany wskaźnika referencyjnego dla całego portfela historycznego.

W minionym roku kontynuowane były także **prace nad wypracowaniem wzorcowej umowy o kredyt mieszkaniowy.** Proponowane zapisy umowy zostały wypracowane, ale nie stały się one załącznikiem do powszechnie obowiązującego źródła prawa. Z tego powodu dyskusyjne jest, czy wzorzec będzie w tych warunkach w odpowiedni sposób mitygować ryzyka prawne po stronie kredytodawców i kredytobiorców.

Na koniec prezentacji kwestii regulacyjnych należy jeszcze wspomnieć o przygotowaniu przez Ministerstwo Sprawiedliwości kolejnej wersji projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie rozpoznawania spraw dotyczących zawartych z konsumentami umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do

franka szwajcarskiego. Przez cały ubiegły rok nie udało się zakończyć prac, a jego treść ulegała dużym zmianom. Dziś już nie wiąże się z tym projektem dużych nadziei na przełom. Liczba spraw skierowanych na drogę sądową przekroczyła na koniec 2025 r. 220 000 pozwów i liczba nowych pozwów zaczęła powoli spadać. Pozytywnym znakiem była natomiast **rosnąca liczba ugód zawartych między bankiem a kredytobiorcą walutowego kredytu mieszkaniowego**.

Biorąc pod uwagę liczbę pozwów oraz główny kierunek rozstrzygnięć, banki ponosiły dalsze koszty sporów z kredytobiorcami przejawiającymi się w tworzeniu przez banki dodatkowych rezerw na ryzyko prawne, a jednocześnie ich częściowego wykorzystania na rozliczenie strat z tytułu prawomocnych wyroków sądowych. Szacuje się, że dotychczas banki utworzyły rezerwy na kwotę przekraczającą 100 mld PLN i będą musiały jeszcze utworzyć rezerwy na kwotę ok. 15 –30 mld PLN, głównie na sprawy związane z kredytami spłaconymi i kredytami denominowanymi w euro. Jeśli tak się stanie, to pierwotnie obliczona kwota skutków wyroków sądowych znajdzie potwierdzenie w rzeczywistości. Nie bagatelizując kwoty rezerw koniecznych do dotworzenia, wydaje się, że największe obciążenia banków z tego tytułu zostały już poniesione i szczęśliwie (dzięki m.in. dobremu zbiegowi okoliczności) nie spowodowały poważnego zagrożenia dla stabilności finansowej sektora bankowego.

W kontekście sporów sądowych między kredytobiorcami a bankami należy też wspomnieć o wytaczaniu bankom spraw w zakresie sankcji kredytu darmowego dopuszczanej w ramach ustawy o kredycie konsumenckim oraz spraw o zakwestionowanie poprawności wskaźnika referencyjnego WIBOR. Liczba tych pozwów też wyraźnie narastała w 2025 r. Pozytywnie należy ocenić orzeczenie TSUE z 12 lutego

2026 r., które potwierdziło, że nie można kwestionować wskaźnika referencyjnego ustanowionego zgodnie z unijnym rozporządzeniem BMR. Osobnym kierunkiem sporów sądowych zaczęły być sprawy dotyczące prób nadużywania instytucji sankcji kredytu darmowego, zwłaszcza przez zaangażowane w proceder kancelarie odszkodowawcze.

Wymienione powyżej uwarunkowania ekonomiczne i prawne silnie oddziaływały na wyniki sektora bankowego w Polsce w minionym roku. Już pierwsze spojrzenie na bilans pokazywało, że **dynamika sumy bilansowej była nieco niższa w poprzednich dwóch latach i wyniosła nominalnie 9,7%**. Niższa dynamika wynikała m.in. z niższego poziomu inflacji i niższych rynkowych stóp procentowych, a także publicznych kampanii informacyjnych zalecających posiadanie pewnej kwoty gotówki na okres różnego rodzaju perturbacji. **Dynamika sumy bilansowej była jednak ponownie nieco szybsza niż tempo wzrostu nominalnego PKB Polski**. Była to zatem sytuacja podobna do obserwowanej w 2024 r. i była efektem przede wszystkim dopływu nowych depozytów od sektora niefinansowego. W efekcie w 2025 r. relacja aktywów do PKB zwiększyła się o 2,6 pkt proc. (po wzroście o 3,1 pkt proc. w 2024 r.) do poziomu 93,9%. Można jednak w tym miejscu przypomnieć, że jeszcze w 2020 r. relacja ta przekraczała poziom 100%.

Zmieniła się także dynamika podstawowych pozycji aktywów sektora bankowego. **W 2025 r. ponownie wyższą niż rok wcześniej dynamiką cechowały się należności netto od sektora niefinansowego. Zwiększenie kwoty należności banków od tego sektora wyniosło 6,6%, podczas gdy rok wcześniej wzrost wyniósł 4,7%**. W warunkach niższej inflacji i szybszego tempa wzrostu gospodarczego kraju spowodowało to jednak **dalsze niewielkie zmniejszenie się znaczenia kredytu bankowego**

w gospodarce. Jeszcze na koniec 2020 r. **relacja kredytów bankowych netto dla sektora niefinansowego do PKB** wyniosła 46,3%, podczas gdy **w 2025 r. 31,8%.** **Był to dramatyczny spadek znaczenia kredytu bankowego w gospodarce w ostatnich latach.** Obniżyło się także dalej znaczenie kredytów od sektora niefinansowego w aktywach sektora bankowego (do 33,9%). Jeszcze dwa lata wcześniej ten udział był o 3 pkt proc. wyższy.

Na skutek różnej dynamiki należności i zobowiązań banków od sektora niefinansowego **relacja należności netto banków od podmiotów tego sektora w stosunku do wartości zobowiązań** od tej kategorii klientów **uległa w 2025 r. dalszemu zmniejszeniu (z 0,59 do 0,58).** Utrzymała się ona na bardzo niskim poziomie, wskazującym na bardzo poważne trudności banków w możliwości przekształcenia pozyskanych depozytów w kredyty bankowe. Niestety, od wielu lat taki stan stał się zjawiskiem powszechnym w polskiej bankowości. Zamierzchłą przeszłością były czasy, gdy ta relacja była bliska jedności.

Na podkreślenie zasługiwała też kolejny rok zdecydowanie wyższa dynamika wzrostu portfela papierów wartościowych w bankach (wzrost wyniósł 14,3%). Była ona też wyższa od dynamiki tego portfela osiągniętej rok wcześniej i zarazem zdecydowanie wyższa niż tempo wzrostu należności od sektora niefinansowego w 2025 r. Banki mając trudności w rozwoju akcji kredytowej, musiały gros środków przeznaczać na zakup papierów wartościowych. Warto też odnotować, że kolejny rok bardzo wysoką dynamikę w portfelu papierów wartościowych sektor odnotował w zakresie obligacji skarbowych.

Duża różnica w dynamice należności od sektora niefinansowego oraz portfela dłużnych papierów wartościowych powodowała, że **w ujęciu nominalnym kwota**

należności banków od sektora niefinansowego była po raz pierwszy w historii niższa od wartości portfela papierów wartościowych. Ta zamiana miejsc nastąpiła już na początku 2025 r. i w trakcie roku stopniowo pogłębiała się.

W 2025 r. wyższa niż rok wcześniej była dynamika należności banków od sektora finansowego. Ta dynamika (do 8,3%) była zarazem ponownie wyższa niż dynamika należności banków od sektora niefinansowego. Wyniki gospodarki w ostatnich latach **stworzyły szansę dla szybszego rozwoju firm leasingowych, faktoringowych, pożyczkowych,** choć w ostatnim roku ich dynamika nie była dużo szybsza niż tempo wzrostu aktywów sektora bankowego.

Pozostałe pozycje aktywów miały już zdecydowanie mniejsze znaczenie. Tym niemniej na podkreślenie zasługiwał **mniej dynamiczny wzrost aktywów banków z tytułu należności banków od sektora budżetowego.** Gorsza kondycja ekonomiczna wielu budżetów lokalnych spowodowała wzrost wartości tych należności o 6,1% wobec wzrostu o 10,4% rok wcześniej.

Na skutek lepszych wyników finansowych banków we wcześniejszych latach zwiększyły się inwestycje, ale dynamika wartości środków trwałych banków była niska. Warto jednak podkreślić jednocześnie ponownie bardziej dynamiczny wzrost kwoty wartości niematerialnych i prawnych, co było ważne z punktu widzenia dążenia do unowocześniania usług oferowanych przez banki.

Patrząc bardziej szczegółowo na dynamikę należności banków od sektora niefinansowego, warto odnotować szybsze tempo wzrostu należności od podmiotów gospodarczych niż od gospodarstw domowych.

Nadal jednak dominujące znaczenie w portfelu kredytowym banków miały

należności od gospodarstw domowych. Stanowiły one 63% kredytów dla sektora niefinansowego.

W 2025 r. zwiększył się portfel kredytów dla gospodarstw domowych, ale tempo jego wzrostu było niższe niż w przypadku kredytów dla przedsiębiorstw. Zwiększenie wolumenu kredytów brutto dla tych kredytobiorców było umiarkowane i wyniosło 5,6%. Rok wcześniej wzrost portfela od tych klientów wyniósł 4%.

Główną przyczyną tej zmiany była przede wszystkim **sytuacja w największej części tego portfela, czyli w zakresie kredytów mieszkaniowych. W 2025 r. nastąpił wzrost tego portfela dla gospodarstw domowych o 5,7%, ale dynamika tych należności była tylko niewiele wyższa niż rok wcześniej.**

W dużym stopniu to zjawisko należało wiązać z takimi czynnikami jak: zakończenie obowiązywania rządowego programu Bezpieczny Kredyt 2%, redukcja portfela kredytów walutowych na skutek zawieranych uгод i uprawomocniania się wyroków sądowych w sprawie unieważnienia takich kredytów, znaczna skala refinansowania kredytów w warunkach spadających stóp procentowych, zmiany demograficzne w społeczeństwie oraz trudności ze zgromadzeniem wkładu własnego przez kredytobiorców w następstwie wyraźnego wzrostu cen nieruchomości w poprzednich latach. Nie bez znaczenia była także ostrożniejsza polityka prowadzona przez wiele banków w zakresie rozwoju kredytów mieszkaniowych. Brak powszechnie obowiązującego wzorca umowy kredytowej, brak uregulowania kwestii rekompensaty za wcześniejszą spłatę kredytu o okresowo stałej stopie procentowej powodowały, że banki oceniały ryzyko kredytowe w tym segmencie za istotne i podważające opłacalność tej aktywności bankowej. W tych warunkach nawet spadające rynkowe stopy procentowe nie spowodowały dużej pozytywnej zmiany.

W tych warunkach udział kredytów mieszkaniowych brutto w należnościach banków od gospodarstw domowych nie zmienił się i wyniósł 62%, zaś ich udział w należnościach sektora niefinansowego zmniejszył się. Tę zmianę można mimo wszystko ocenić pozytywnie, gdyż powodowała dalsze powolne zmniejszanie się uzależnienia banków od aktywów z tytułu kredytów mieszkaniowych.

Wśród nowo udzielonych kredytów mieszkaniowych AMRON raportował drugi rok szybkiego wzrostu liczby i wartości udzielonych kredytów. W 2025 r. banki udzieliły ponad 232 tys. kredytów, a w 2024 r. było ich tylko 202 tys. Nastąpił jednocześnie dalszy silny wzrost przeciętnej wartości nowego kredytu, co było pochodną szybko rosnących cen nieruchomości. Wartość nowo udzielonych kredytów przekroczyła już 100 mld PLN, choć sporą część kredytów stanowiły kredyty refinansowe. Warto też odnotować ograniczone zmiany w strukturze nowych kredytów pod względem wysokości LtV oraz wyraźne zmniejszenie udziału kredytów udzielonych z (okresowo) stałą stopą procentową. Na skutek zakończenia rządowego programu Bezpieczny Kredyt 2% oraz spadających stóp procentowych wśród nowo udzielonych kredytów duży spadek kredytów o stopie stałej odnotowano zarówno w zakresie liczby, jak i wartości kredytów.

Pozytywnym zjawiskiem był dalszy spadek znaczenia walutowych kredytów mieszkaniowych. Kredyty złotowe zwiększyły się o 7,5%, podczas gdy walutowe zmniejszyły się o 20,4%. W efekcie dalszemu zmniejszeniu uległ udział kredytów walutowych w kredytach mieszkaniowych ogółem i wyniósł on już tylko 4,7%.

Na podkreślenie zasługuje, że **relacja portfela kredytów mieszkaniowych do PKB obniżyła się kolejny rok – tym razem do**

12,9%, podczas gdy w 2020 r. przekraczała ona jeszcze 20%, a w krajach wysoko rozwiniętych wynosi ok. 35%.

Należności banków z tytułu kredytów konsumpcyjnych zwiększyły się w minionym roku ponownie bardziej dynamicznie, bo o 8,4%, co było wynikiem bardzo zbliżonym do rezultatu z 2024 r. Zakończenie okresu odbudowy oszczędności po pandemii i ostrożność po wybuchu wojny na Ukrainie ustąpiły miejsca wyższej inflacji, także finansowanej kredytem bankowym.

Z racji wyższej dynamiki kredytów konsumpcyjnych udział należności z tytułu tych kredytów w całości należności banków dla gospodarstw domowych ponownie zwiększył się, tym razem o 0,7 pkt proc., osiągając poziom 27,6%. Ten wzrost był jednak nadal na tyle wolny, że **relacja wolumenu kredytów konsumpcyjnych do PKB Polski zwiększyła się tylko o minimalne 0,1 pkt proc. do zaledwie 5,7%,** podczas gdy w 2020 r. wynosiła ona jeszcze 7,6%.

Biuro Informacji Kredytowej nie podaje w tym zakresie danych w siatce porównawczej stosowanej przez NBP, ale z ich raportu można wyczytać, że w 2025 r. zwiększyła się wartość nowych kredytów gotówkowych o 26,6%, zmniejszyła się wartość kredytów ratałnych o 3% (po wzroście o 14,1% w 2024 r.), a kredytów z tytułu kart kredytowych o przeszło 8,6%. W zakresie liczby nowych umów rok 2025 przyniósł zwiększenie umów na kredyt gotówkowy o 18,1%, a liczba nowo udzielonych kredytów ratałnych zmniejszyła się o ponad 10% w stosunku do 2024 r. W efekcie nastąpił wzrost zadłużenia klientów w niemal wszystkich kategoriach. Szczególnie silny wzrost nastąpił w zakresie kredytów ratałnych. Spadek dotyczył tylko należności banków z tytułu wykorzystania kart kredytowych.

W zakresie należności banków od przedsiębiorców indywidualnych i rolników odnotowano ponownie łączne zmniejszenie kwoty należności banków (o 1,5%), choć był on wolniejszy niż rok wcześniej. Jednak, podobnie jak rok wcześniej, sytuacja ta była bardziej zróżnicowana w zależności od rodzaju klienta.

W przypadku mikroprzedsiębiorców nastąpił spadek należności o 3,8% i był on ponownie szczególnie silny w zakresie kredytów inwestycyjnych. Natomiast wolumen należności banków od rolników indywidualnych wzrósł nieznacznie, bo o 2,1% i wynikał z najwyższej dynamiki wśród kredytów inwestycyjnych. Generalnie jednak **znaczenie finansowania małych przedsiębiorców i rolników indywidualnych uległo dalszemu zmniejszeniu w aktywach banków.**

Inna i jeszcze bardziej zróżnicowana sytuacja przedstawiała się w odniesieniu do kredytów bankowych dla przedsiębiorstw. Podobnie jak w przypadku kredytów dla gospodarstw domowych w tym segmencie banki odnotowały wzrost należności netto. Wyniósł on 7,6%. **W ujęciu brutto zwiększenie wolumenu portfela kredytowego dla przedsiębiorstw wyniosło 7,5%. W efekcie nastąpiła minimalna poprawa relacji należności brutto od sektora przedsiębiorstw do PKB Polski do poziomu 11,9%.** Można jednak dodać, że jeszcze w 2018 r. relacja ta wynosiła 17,4%.

Banki odnotowywały wzrost popytu na kredyt ze strony tej kategorii klientów, ale też zmieniły politykę kredytową w odniesieniu do poszczególnych segmentów przedsiębiorstw w sposób adekwatny do zmian zachodzących na rynku i poziomu szkodości portfela kredytowego. Obecnie marże kredytowe w tym portfelu były już bardzo niskie.

Patrząc łącznie na wszystkie przedsiębiorstwa, zwiększył się portfel wszystkich

rodzajów kredytów i różnice w dynamice poszczególnych kategorii kredytów były w 2025 r. niewielkie. Była to sytuacja nieco inna niż obserwowana rok wcześniej, gdy wolniejsza dynamika dotyczyła kredytów na nieruchomości. Cały czas na wysokim poziomie pozostał udział kredytów walutowych dla przedsiębiorstw. Przekraczał on nadal 30% portfela i zapewne wynikało to z chęci zmniejszenia ryzyka walutowego dla przedsiębiorców aktywnych w handlu zagranicznym. Czynniki różnicy w wysokości oprocentowania kredytu nie mógł już odgrywać tak ważnej roli.

W ostatnim roku **banki odnotowały zupełnie odmienną dynamikę należności od dużych przedsiębiorstw i od podmiotów zaliczanych do sektora MSP.** Było to zjawisko podobne do obserwowanego w poprzednich dwóch latach, choć w ostatnim roku dysproporcje w tempie zmiany należności dla obu tych grup przedsiębiorstw znacznie zmalały.

W zakresie należności od dużych przedsiębiorstw nastąpił rok wzrostu o 3,9%. Była to duża pozytywna odmiana po dwóch latach bardzo silnego spadku portfela kredytowego, sięgającego 10-15%. Dalsze silne zmniejszenie (ale też płytsze) nastąpiło już tylko w segmencie kredytów na nieruchomości. W pozostałych kategoriach odnotowano kilkuprocentowy wzrost portfela w 2025 r. Widać było wyraźnie, że ta kategoria podmiotów gospodarczych była generalnie ponownie w lepszej sytuacji finansowej i nie potrzebowała zewnętrznego finansowania bankowego albo korzystała częściowo z kredytowania w zagranicznych bankach.

Natomiast **w zakresie kredytów dla podmiotów zaliczanych do sektora MSP odnotowano znowu dużą dynamikę portfela.** Wzrost o 9,7% był wyraźnie niższy niż rok wcześniej (15,9%) i jednocześnie wyraźnie

najwyższa dynamika dotyczyła kredytów inwestycyjnych i kredytów na nieruchomości, gdzie roczne wzrosty przekraczały w ciągu ostatnich trzech lat kilkadziesiąt procent rocznie. Ponownie najwolniej wzrosły kredyty operacyjne i tą sytuację też należy ocenić pozytywnie.

W należnościach od sektora niefinansowego szczególną uwagę przywiązuje się do **jakości portfela kredytowego.** W okresie stopniowego wzrostu gospodarczego, umiarkowanych wyników finansowych wielu przedsiębiorstw oraz umiarkowanego tempa wzrostu portfela kredytowego można było oczekiwać poprawy jakości kredytowej. Wyniki potwierdziły te przypuszczenia. **Łączny udział należności z utratą wartości w należnościach banków od sektora niefinansowego kolejny rok obniżył się, tym razem z 5% do 4,6%** i został zrealizowany m.in. dzięki wyraźnemu zmniejszeniu się kwoty nominalnej należności o obniżonej jakości.

Poprawa jakości portfela nastąpiła w 2025 r. zarówno w zakresie należności od gospodarstw domowych, jak i należności od podmiotów gospodarczych. Była to sytuacja odmienna od obserwowanej w poprzednim roku, gdy poprawa dotyczyła tylko należności od gospodarstw domowych. Jednak pewien trend z roku ubiegłego został utrzymany, gdyż skala poprawy w należnościach od gospodarstw domowych była większa.

Na koniec 2025 r. udział należności o obniżonej wartości we wszystkich należnościach ogółem od gospodarstw domowych wyniósł 3,4%. Poziom złych kredytów był już bardzo niski, zgodny z zaleceniami regulacji unijnych dotyczącymi pożądanego wskaźnika kredytów nieregularnych. Można dodać, że rok wcześniej udział należności o obniżonej wartości był aż o 0,6 pkt proc. wyższy. Zmiana ta była przy tym bardziej zróżnicowana

w odniesieniu do poszczególnych rodzajów kredytów i grup kredytobiorców.

W zakresie kredytów mieszkaniowych jakość portfela poprawiła się ponownie, ale zmiana nie mogła być duża, ponieważ ta jakość była już bardzo dobra. Udział złych kredytów w tej części portfela był w ostatnim roku już naprawdę bardzo niski i wynosił 1,3%. W portfelu kredytów wyrażonych w polskim złotym poziom szkodowości wyniósł zaledwie 1,1%. **W portfelu kredytów wyrażonych w walucie obcej nastąpiła stabilizacja sytuacji.** Niewielkie pogorszenie nastąpiło w kredytach wyrażonych w walucie szwajcarskiej (ale tu jakość już była bardzo niska), a poprawa dotyczyła kredytów denominowanych w innej walucie obcej (tu poziom szkodowości był bardzo niski). Trzeba jednak dodać, że znaczenie portfela walutowego w bankach było już z każdym rokiem zdecydowanie mniejsze niż w latach poprzednich (i dotyczyło to także kredytów w innej walucie niż CHF).

W zakresie kredytów konsumpcyjnych jakość portfela także silnie się poprawiła i nastąpiło to już kolejny rok z rzędu. Udział kredytów o obniżonej wartości wyniósł na koniec ubiegłego roku 5,4% wobec poziomu 6,4% rok wcześniej. Ten wynik był nadal dość wysoki, ale był on najniższy we współczesnej historii polskiego sektora bankowego. Warto pamiętać, że od 2009 r. ten wskaźnik był do 2020 r. zawsze dwucyfrowy. Poprawa jakości nastąpiła właściwie we wszystkich głównych kategoriach kredytów konsumpcyjnych, ale największa była w kredytach ratalnych i w zbiorczej kategorii, tzw. pozostałych kredytach konsumpcyjnych.

Poprawa jakości nastąpiła także w zakresie należności banków od przedsiębiorców indywidualnych oraz rolników indywidualnych. W tej łącznej kategorii szkodowość pozostała wysoka, choć

obniżyła się w ostatnim roku. Mimo spadku kwoty należności ogółem od tych klientów wartość należności o obniżonej jakości zmniejszyła się szybciej. **Udział kredytów o obniżonej jakości wyniósł 10,8% na koniec 2025 r. Poprawa jakości nastąpiła zarówno w należnościach od przedsiębiorców indywidualnych, jak i należnościach od rolników indywidualnych. Jednak zdecydowanie wyższy poziom szkodowości był w relacji z małymi przedsiębiorcami (15,6% należności o obniżonej jakości) niż z rolnikami indywidualnymi (4,2% należności o obniżonej jakości).** Szczególną troską napawała cały czas sytuacja w zakresie kredytów banków dla mikrofirm. Wprawdzie dwa lata wcześniej udział należności o obniżonej jakości był jeszcze o blisko 2 pkt proc. wyższy niż w 2025 r., ale nie zmieniało to jednak generalnej oceny, że historycznie był to nadal jeden z najgorszych wskaźników szkodowości w ogóle i dla tych klientów w szczególności.

W obszarze kredytów dla podmiotów gospodarczych jakość portfela nieco poprawiła się w ostatnim roku, ale udział kredytów o obniżonej wartości był nadal wyższy niż chociażby dwa lata wcześniej. Szkodowość tego portfela na koniec 2025 r. wyniosła 6,7%. Ponownie wzrosła przy tym kwota należności o obniżonej jakości od tych kategorii klientów. Jakość należności od podmiotów gospodarczych była już na gorszym poziomie niż jakość należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych. Taka zamiana miejsc w tym zakresie nastąpiła po raz pierwszy w 2024 r.

Patrząc na subkategorie portfeli dla podmiotów gospodarczych, **trzeba odnotować ponownie, choć tym razem bardzo umiarkowane, pogorszenie się jakości należności od dużych przedsiębiorstw.** W 2025 r. udział kredytów o obniżonej wartości w portfelu należności od dużych przedsiębiorstw zwiększył się z 7%

do 7,3%, choć na koniec 2023 r. wynosił on zaledwie 3,5%. Był to zatem naprawdę wysoki poziom szkodowości, szczególnie w sytuacji, gdy na ogół duże przedsiębiorstwa osiągały lepsze wyniki finansowe niż mniejsze firmy. Jakość należności od dużych podmiotów gospodarczych była drugi rok z rzędu gorsza niż w przypadku należności banków od mniejszych firm, a taka sytuacja nie zdarzała się wcześniej. Pogorszenie sytuacji nastąpiło w zakresie należności z tytułu kredytów operacyjnych i inwestycyjnych. Lepiej wyglądała sytuacja w kredytach na nieruchomości.

W zakresie współpracy z firmami sektora MSP jakość portfela kredytowego uległa dalszej poprawie. **Udział należności o obniżonej jakości zmniejszył się w 2025 r. tym razem z 6,9% do 6,3%.** Tradycyjnie jakość kredytów inwestycyjnych pozostawała na dużo wyższym poziomie dla tych klientów niż jakość kredytów operacyjnych. I to w kredytach inwestycyjnych nastąpiła poprawa sytuacji w ostatnim roku, a w przypadku kredytów operacyjnych nastąpiło niewielkie dalsze pogorszenie i w tym zakresie poziom szkodowości pozostawał wysoki (7,5%).

W pasywach sektora bankowego też zaszły w ostatnim roku istotne zmiany, ale w wielu obszarach różnice były mniejsze w porównaniu do zjawisk obserwowanych w poprzednim roku. **Największą pozycją tradycyjnie były zobowiązania z tytułu depozytów od sektora niefinansowego. Ich dynamika była nieco wyższa niż rok wcześniej. Zwiększyły się one o 8,6% wobec wzrostu o 7,7% w 2024 r.** Ta nieco wyższa dynamika nastąpiła w warunkach szybszego wzrostu realnych wynagrodzeń obywateli w ostatnim roku i nieco lepszych wyników przedsiębiorstw. Nieco mniejsze znaczenie miała odbudowa oszczędności obywateli.

W 2025 r. nastąpiły zmiany dynamiki depozytów w różnych przekrojach na tle

doświadczeń wcześniejszych. **Ponownie wzrosły depozyty walutowe, ale ich udział w całości depozytów systematycznie co roku powoli zmniejsza się.** O ile depozyty złotowe zwiększyły się o 9,6%, o tyle depozyty walutowe wzrosły o 3,6%. Głównym powodem była mała atrakcyjność finansowa depozytów walutowych, także w warunkach braku deprecjacji waluty krajowej względem głównych walut światowych.

W 2025 r., odwrotnie niż rok wcześniej, miał miejsce znacznie **szybszy wzrost depozytów przedsiębiorstw niż depozytów gospodarstw domowych.** Różnica w tempie wzrostu depozytów dla obu głównych kategorii klientów banków była podobna jak w 2024 r., ale w ostatnim roku to depozyty przedsiębiorstw zwiększyły się o 13,5%, a depozyty gospodarstw domowych o 6,9%. W tym dziesięcioleciu tylko w latach 2023–2024 depozyty gospodarstw domowych zwiększały się szybciej niż depozyty przedsiębiorstw.

W warunkach stosowania niższego oprocentowania depozytów nieco **zmałało znaczenie depozytów terminowych** w depozytach ogółem i była to sytuacja podobna jak obserwowana rok wcześniej. Różnica w dynamice depozytów bieżących i terminowych nie była jednak bardzo duża, choć zarazem była ona większa niż uzyskana w 2024 r. Powodowało to rosnące niedopasowanie terminowe kredytów i depozytów, przy czym terminy depozytów były bardzo krótkie i generalnie nie przekraczały 1 roku.

W 2025 r. **depozyty od sektora budżetowego zwiększyły się w tempie zbliżonym do tempa wzrostu depozytów od sektora niefinansowego.** Wysoki przyrost tych depozytów wystąpił rok wcześniej na skutek jednorazowej sytuacji i nie mógł on być powtórzony w następnym roku. Zwiększenie stanu dotyczyło zarówno depozytów wobec instytucji szczebla centralnego,

jak i od instytucji samorządowych, choć te ostatnie zwiększyły się zdecydowanie szybciej. Nie mogło to dziwić w kontekście wyników finansów publicznych.

Wolniej niż w poprzednim roku **wzrosły natomiast depozyty banków od sektora finansowego**, a tempo ich zwiększenia było już niższe od tempa wzrostu depozytów od sektora niefinansowego. Depozyty od sektora finansowego zwiększyły się o 8%. Było przy tym rzeczą znaną, że kolejny rok szybciej rosły depozyty od nie-rezydentów niż rezydentów. Ten wzrost można do pewnego stopnia wiązać z koniecznością spełnienia przez banki wymogu w zakresie MREL.

Kapitały banków zwiększyły się w ostatnim roku nieco bardziej dynamicznie niż rok wcześniej, a znacznie wolniej niż dwa lata wcześniej. Ich wzrost w 2025 r. wyniósł 13%. Wolniejszy wzrost w porównaniu z wynikiem 2023 r. był w dużym stopniu wynikiem większych wypłat dywidend w warunkach ograniczonej dynamiki akcji kredytowej banków i posiadania znacznych kapitałów własnych. Więcej banków spełniało też warunki określone przez KNF w zakresie możliwości wypłaty dywidendy.

Współczynniki wypłacalności dla potrzeb liczenia wymogów kapitałowych nadal utrzymywały się na bezpiecznym wysokim poziomie, ale nieco zmniejszyły się na skutek obowiązku utworzenia MREL, w dużym stopniu pokrytego kapitałem własnym, ale także stworzenia bufora ryzyka antycyklicznego i zmian wymogów po wdrożeniu zapisów CRR3. W ostatnim roku nieco wyższa była też akcja kredytowa w bankach, co przełożyło się na wielkość współczynnika wypłacalności. **Na koniec 2025 r. współczynnik wypłacalności wyniósł minimalnie ponad 21%.**

W pasywach banków dużą pozycją stały się **rezerwy**, które **rosły w ostatnich latach**

bardzo dynamicznie, nawet w tempie kilkudziesięciu procent każdego roku. W przeważającej większości wysoki przyrost rezerw został spowodowany dążeniem do zabezpieczenia się banków przed skutkami ryzyka prawnego związanego z możliwymi wyrokami sądowymi dotyczącymi walutowych kredytów mieszkaniowych. Banki tworzyły te rezerwy także, aby przygotować się finansowo do spodziewanego procesu zawierania przez nie konwersji ugód kredytowych w celu przekształcenia kredytów na wyrażone w walucie polskiej. **Dynamika rezerw w pasywach w 2025 r. była już niższa, co częściowo wynikało z wykorzystania części utworzonych rezerw na pokrycie strat na portfelu walutowych kredytów mieszkaniowych**, czy to na skutek uprawomocnienia się wyroków sądowych, czy zawartych ugód.

W minionym roku nastąpił też dalszy wzrost kwoty zobowiązań pozabilansowych sektora bankowego, ale ich dynamika była niższa niż rok wcześniej. Tempo wzrostu tych zobowiązań było też wolniejsze od tempa wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego, co świadczyło o nieco mniejszej woli banków i ich klientów do większego zabezpieczenia swoich pozycji przed zmianami stóp procentowych i kursów walut. Szczególnie zmienność kursów walut była w ostatnim czasie mniejsza.

Patrząc na wynik finansowy sektora bankowego w 2025 r. osiągnął on ponownie nominalnie rekordowo wysoki poziom – ok. 49 mld PLN. Był on o ponad 20% wyższy niż uzyskany rok wcześniej.

Rachunek zysków i strat sektora bankowego pokazał czwarty rok z rzędu **wzrost dochodów odsetkowych**, ale tym razem tempo wzrostu było już niewielkie (o 3,2%). Było ono znacznie niższe niż tempo wzrostu aktywów sektora. W warunkach obniżanych stóp procentowych ten wynik nie może zaskakiwać. Tym samym

wzrost przychodów został zrealizowany dzięki większemu wolumenowi kredytów i większemu portfelowi dłużnych papierów wartościowych, a nie z racji stosowania wyższego oprocentowania kredytów dla klientów. W 2025 r. zmniejszyły się koszty odsetkowe banków i to one zadecydowały w dużym stopniu o lepszym wyniku odsetkowym w ostatnim roku.

Umiarkowanemu wzrostowi dochodów odsetkowych towarzyszył silniejszy wzrost dochodów pozaodsetkowych.

W warunkach malejących rynkowych stóp procentowych była to bardzo racjonalna zmiana. Jednak nie można ocenić pozytywnie **tylko niewielkiego wzrostu dochodów banków z opłat i prowizji**, wolniejszego wzrostu aktywów banków i wzrostu w tempie zbliżonym do inflacji w 2025 r. **Bardziej dynamiczny był wzrost dochodów z dywidend** (co nie dziwiło w warunkach lepszych wyników gospodarki) oraz szczególnie **wysoki wzrost dochodów z operacji finansowych**. Ten ostatni składnik dochodów banków zmienił się bardzo wyraźnie w kolejnych latach, osiągając w 2025 r. rekordowo wysoki wynik.

W sumie w ostatnim roku dochody pozaodsetkowe banków wzrosły, ale już nie tak wyraźnie jak miało to miejsce w 2024 r. Był to jednak drugi rok z rzędu wzrostu tego rodzaju dochodów. W efekcie **banki zwiększyły udział dochodów pozaodsetkowych w dochodach ogółem, ale udział dochodów odsetkowych pozostał nadal bardzo wysoki**. Na koniec 2025 r. dochody odsetkowe odpowiadały za 79,1% całkowitych przychodów operacyjnych, choć rok wcześniej było to o 2,6 pkt proc. więcej. Można też przypomnieć, że jeszcze w 2021 r. udział ten wyniósł 69,2%. Wzrost stóp procentowych w NBP spowodował silniejsze uzależnienie wyników finansowych banków w ostatnich latach od dochodów odsetkowych.

W sumie całkowite przychody operacyjne netto banków były wyższe od uzyskanych w poprzednim roku o 6,6%. Jednak **koszty ogólne banków zwiększyły się dynamicznie, bo o 7,8%**. Rok wcześniej wzrosły one wprawdzie jeszcze w większej skali, ale **wówczas też** inflacja była wyższa. Tym niemniej wyższe tempo wzrostu kosztów ogólnych działania banków niż przychodów operacyjnych nie było dobrym kierunkiem zmiany.

W 2025 r. **tempo wzrostu kosztów eksploatacyjnych i kosztów pracowniczych było bardziej równomierne**, podczas gdy rok wcześniej koszty pracownicze zwiększyły się w bardziej dynamiczny sposób. **Dynamika kosztów pracowniczych była pochodną większej kontroli tych kosztów, ale też zmian zachodzących na rynku pracy i zwiększenia zatrudnienia w bankach**.

Koszty eksploatacyjne banków zwiększyły się o 8,2%. W tym zakresie banki odnotowywały podobną dynamikę jak rok wcześniej. W bardziej stabilnych warunkach regulacyjnych (choć składka banków na BFG była wyraźnie wyższa), tempo ich wzrostu było bardziej racjonalne i zbliżone do dynamiki aktywów sektora. **Banki zapłacili w 2025 r. znacznie wyższe składki na BFG i wyższą kwotę podatku bankowego**.

Koszty amortyzacji banków zwiększyły się w niewielkim stopniu w porównaniu z 2024 r. Kwota rezerw nie była zapewne jeszcze ostateczna, więc trudno ją finalnie oceniać. Tym niemniej należy odnotować jej dużą kwotę, ale zdecydowanie mniejszą niż w poprzednich latach. **Kwota rezerw zmalała o ponad 25%, ale wyniosły one prawie 10 mld PLN**. Koszt rezerw został poniesiony **głównie na ryzyko prawne**.

Duże zmiany po stronie kosztów nastąpiły w zakresie utworzonych odpisów aktualizacyjnych. **Skala odpisów na aktywa**

finansowe zmniejszyła się ponownie i był to trzeci rok zmniejszenia salda tej pozycji. Zmniejszenie tych kosztów nastąpiło o 10,7% i wynikało z generalnej poprawy jakości należności kredytowych banków i lepszych warunków makroekonomicznych prowadzenia biznesu. Warto jednak odnotować, że w 2025 r. **nastąpiło niewielkie zwiększenie poziomu pokrycia odpisami należności o obniżonej jakości.**

Na skutek dynamicznego wzrostu niektórych kategorii kosztów **wskaźnik C/I uległ w 2025 r. niewielkiemu pogorszeniu osiągnąjąc poziom do 43,7%.** Oczywiście był to nadal bardzo dobry wynik, świadczący o wysokiej efektywności działania banków w Polsce.

Po odliczeniu wszystkich kosztów wynik finansowy brutto sektora bankowego wyniósł 63,2 mld PLN i był o 18,2% wyższy niż w roku poprzednim. Sektor zapłacił podatek dochodowy o 7,6% wyższy niż w 2024 r. **Efektywna stopa opodatkowania dochodu obniżyła się w ostatnim roku i wyniosła 22,5%** przy nominalnej stawce w wysokości 19%. Złożyło się na to parę czynników: po pierwsze, banki utworzyły znaczące rezerwy, które nie mogły być zaliczone do kosztów podatkowych. Po drugie, kosztami podatkowymi nie są wpłaty banków na Bankowy Fundusz Gwarancyjny czy zapłacony podatek od niektórych instytucji finansowych (banki znów zapłaciły wyższy podatek z tego tytułu). **Gdyby do efektywnej stopy opodatkowania dodać koszt podatku bankowego, to efektywna stopa opodatkowania wynosiłaby 32%.**

Wynik netto sektora bankowego według wstępnych danych wyniósł 48 961 mln PLN. Stanowiło to olbrzymią różnicę w porównaniu z 2024 r., gdyż wzrost wyniku przekroczył 20%. **Trzeba dodać, że nominalnie ten wynik był wysoki, najwyższy w historii sektora bankowego, ale w ujęciu względnym nie był już taki wysoki.**

Warto w tym miejscu podkreślić, że wynik ostatniego roku został zrealizowany w okresie umiarkowanej koniunktury gospodarczej, powoli rosnącego portfela kredytów i jednocześnie obowiązywania niższych stóp procentowych. Wyższe wyniki finansowe banków mogą spowodować, że rozwiązywanie problemu walutowych kredytów mieszkaniowych nie stało się systemowym problemem zagrażającym stabilności polskiego sektora bankowego. Warto przypomnieć, że w ostatnich 6 latach banki utworzyły rezerwy na kredyty walutowe w wysokości ok. 100 mld PLN, co było kwotą dwukrotnie wyższą niż zysk netto sektora w ostatnim roku.

Osiągnięcie wyższych wyników finansowych przez sektor bankowy spowodowało **poprawę niektórych wskaźników efektywności działania. Marża odsetkowa musiała obniżyć się w warunkach spadku rynkowych stóp procentowych osiągając poziom 3,2%** i już nie była najwyższa w najnowszej historii sektora bankowego. Marża dochodów pozaodsetkowych była natomiast wyższa niż w ostatnich latach i blisko bardzo dobrego wyniku z 2021 r. (0,8%). Praktycznie niezmieniony w porównaniu z 2023 r. i 2024 r. pozostał wskaźnik kosztów działania, natomiast silnie zmniejszył się wskaźnik rezerw i odpisów do aktywów.

Wskaźniki ROA i ROE były w 2025 r. lepsze niż w latach poprzednich. Wskaźnik ROA wyniósł 1,4%, a wskaźnik ROE 16,1%. Wskaźnik ROE po raz drugi z rzędu z pewnością pokrył koszt kapitału banków. Był on też satysfakcjonujący dla inwestorów, o czym świadczyły zmiany cen akcji banków na Giełdzie Papierów Wartościowych.

W naszym raporcie odrębnie analizowane są także **wyniki sektora banków spółdzielczych.** Jest to specyficzna, dość homogeniczna grupa banków działających w Polsce, która ma duże znaczenie dla funkcjonowania rynku finansowego

w naszym kraju. Na koniec 2025 r. działało 488 banków spółdzielczych, z czego tylko 7 nie było członkiem jednego z dwóch systemów ochrony instytucjonalnej działających w Polsce. Więcej banków było członkami Systemu Ochrony Zrzeszenia BPS (307), ale Spółdzielczy System Ochrony SGB też miał licznych członków (174). Lepsza sytuacja w sektorze bankowym spowodowała, że w ostatnim roku liczba banków spółdzielczych zmniejszyła się zaledwie o 1 podmiot, podczas gdy we wcześniejszych latach było to kilkanaście banków rocznie.

Suma bilansowa banków spółdzielczych zwiększyła się w 2024 r. o 11,3%. W porównaniu do całego sektora bankowego warto podkreślić ponownie nieco szybszą dynamikę aktywów bankowości lokalnej, ale jednocześnie niższą dynamikę niż tempo wzrostu aktywów banków spółdzielczych odnotowane w 2024 r. W konsekwencji **jej udział w aktywach całego sektora bankowego wzrósł ponownie, tym razem do 7,3%.** Ta zmiana oznaczała powrót do jednego z najwyższych poziomów w ostatnich latach.

Największą pozycją aktywów banków spółdzielczych pozostały należności od podmiotów niefinansowych, a więc głównie od gospodarstw domowych oraz – w mniejszym stopniu – od przedsiębiorstw.

Warto podkreślić, w ostatnim roku banki spółdzielcze odnotowały **wzrost należności netto od sektora niefinansowego. Nastąpił on drugi rok z rzędu niemal w idealnie takim samym tempie, co w całym sektorze bankowym i wyniósł 6,7%.** Jednak mimo tego wzrostu **kontynuowany był wyraźny proces zmniejszenia się znaczenia kredytów w aktywach banków. Na koniec 2025 r. stanowiły one tylko 28,4% aktywów** (rok wcześniej 29,6%). W ostatnich latach odnotowywano corocznie

zmniejszenie znaczenia kredytów w aktywach banków lokalnych, a jeszcze nieodległe były lata, gdy ten udział przekraczał 50%.

Spadek znaczenia należności od sektora niefinansowego nastąpił kosztem szybszej dynamiki należności od sektora finansowego i portfela papierów wartościowych. Ta sytuacja pojawiła się kolejny już rok. Natomiast po raz drugi z rzędu portfel papierów wartościowych banków spółdzielczych był większy i to wyraźnie większy niż należności banków lokalnych od sektora niefinansowego. To pokazywało trudności bankowości lokalnej w zagospodarowaniu środków, które były do jej dyspozycji, jako że należności od sektora finansowego dotyczyły praktycznie w całości środków lokowanych w bankach zrzeszających. Łącznie obie kategorie aktywów stanowiły już 62,2% sumy bilansowej, podczas gdy rok wcześniej było to o 1,7 pkt proc. mniej. Dwa lata wcześniej były one mniejsze o kolejne 1 pkt proc. Ciesząc się z generalnie bardzo dobrych wyników bankowości spółdzielczej, to te zmiany martwią. One pokazywały skalę środków, którymi dysponowały banki spółdzielcze i rozmiary ograniczeń we właściwym ich wykorzystaniu na rozwój akcji kredytowej. **Relacja kredytów netto do depozytów sektora niefinansowego w bankach lokalnych uległa dalszemu obniżeniu do bardzo niskiego poziomu (37,8%), o 1,2 pkt proc. mniej niż rok wcześniej.**

Papiery wartościowe stanowiły na koniec 2025 r. 36,9% aktywów banków spółdzielczych. Jednak na skutek wolniejszej dynamiki tej pozycji w ostatnim roku w bankowości komercyjnej udział papierów wartościowych w bankach lokalnych stał się ponownie wyższy niż obserwowany w całym sektorze bankowym. W porównaniu z 2024 r. **tempo wzrostu tego portfela było niższe (18,2% wobec 30,6%).**

Trzecią pozycję zajęły należności od sektora finansowego, które w tym przypadku stanowią środki przekazane do banków zrzeszających pod różnymi tytułami. Niektóre z nich są obowiązkowe, inne nie. Udział tej pozycji w aktywach wyniósł 25,3% i zmniejszył się z 25,7% rok wcześniej. Należności te zwiększyły się w 2025 r. o 9,7%, co można wiązać z wykorzystaniem większych środków na zakup papierów wartościowych. Większa dynamika tej pozycji nastąpiła po roku niskiej dynamiki, a należności te rozwijały się w tempie bardziej zbliżonym do tempa zmiany aktywów w perspektywie wieloletniej.

Odmienne niż w przypadku banków komercyjnych, banki spółdzielcze odnotowały w ostatnim roku wolniejszy **wzrost należności od sektora budżetowego**. Zwiększyły się one o 4%, co można było wiązać z lepszą sytuacją wielu budżetów samorządów lokalnych m.in. na skutek niższej inflacji. Wolny wzrost kwoty należności od sektora budżetowego spowodował jednak zmniejszenie ich znaczenia w aktywach ogółem z 6,8% do 6,3%.

Wśród samych należności od sektora niefinansowego banków spółdzielczych zwyczajowo przeważały wyraźnie należności od gospodarstw domowych. Wynikało to z faktu, że do tej kategorii klientów zalicza się nie tylko osoby prywatne, ale także indywidualnych przedsiębiorców oraz rolników, a jest to w bankowości lokalnej bardzo liczna grupa klientów.

Należności od gospodarstw domowych w ujęciu brutto stanowiły prawie 71,6% należności od sektora niefinansowego. W tej kategorii zachodziły duże zmiany w bankach spółdzielczych w różnych przekrojach. Przede wszystkim, podobnie jak w całym sektorze bankowym, dynamika tych należności była w ostatnim roku niższa niż w przypadku kredytów dla podmiotów gospodarczych. **Dynamika należności**

netto od gospodarstw domowych była w bankowości spółdzielczej wyraźnie niższa niż w bankowości komercyjnej i **wyniosła tylko 4%**. Udział należności od sektora niefinansowego banków spółdzielczych w takich należnościach ogółem sektora bankowego jednak nie zmienił i pozostał na poziomie 6,2%.

Patrząc na dynamikę poszczególnych części należności od gospodarstw domowych trzeba odnotować wzrost portfela we wszystkich głównych grupach kredytów. Była ona w dużym stopniu podobna do obserwowanej rok wcześniej. Najszybszy był wzrost portfela kredytów konsumpcyjnych niż kredytów mieszkaniowych czy kredytów dla małych podmiotów gospodarczych.

Portfel kredytów mieszkaniowych w bankach spółdzielczych zwiększył się o 4,9%, co było tempem nieco większym niż w 2024 r., gdy odnotowano wzrost o 3,4%. Ich udział w całości należności banków lokalnych od gospodarstw domowych minimalnie zwiększył się do 32,4%. Ten udział był też nadal o wiele mniejszy niż w bankach komercyjnych. Po kilku latach dość dynamicznego wzrostu tej pozycji (często z bardzo niskiego poziomu), sektor banków lokalnych natrafił od 2022 r. na trudności we wzroście tych należności. Tempo wzrostu kredytów mieszkaniowych było przy tym w 2025 r. ponownie niższe w bankowości lokalnej niż w całym sektorze bankowym (wzrost o 5,7%), a banki spółdzielcze nie doświadczały problemu skutków bilansowych zawierania ugód w zakresie kredytów walutowych.

Należności brutto banków lokalnych z tytułu kredytów konsumpcyjnych zwiększyły się o 13,3% i stanowiły one zdecydowanie najmniejszą pozycję wśród kredytów dla gospodarstw domowych w bankowości spółdzielczej. Dynamika różnych form kredytów konsumpcyjnych

była różna, ale poza brakiem wzrostu należności z tytułu kart kredytowych pozostałe kategorie charakteryzowały się tempem wzrostu zbliżonym do ogólnego tempa wzrostu należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych.

Zdecydowanie największą kategorię wśród należności od gospodarstw domowych stanowiły należności od mikroprzedsiębiorców oraz rolników indywidualnych (53,5% należności od gospodarstw domowych). W całym sektorze bankowym te należności stanowiły tylko 10,4% należności banków od gospodarstw domowych. To pokazywało znaczenie mikroprzedsiębiorstw i rolników indywidualnych w aktywności banków spółdzielczych. Przykładowo, udział należności od rolników banków spółdzielczych w takich należnościach ogółem sektora bankowego wynosił prawie 65%.

Warto jednak podkreślić, że podobnie do roku poprzedniego **dynamika** łącznych **należności od mikroprzedsiębiorców oraz rolników indywidualnych była najniższa spośród głównych rodzajów należności banków lokalnych od gospodarstw domowych.** Należności te wzrosły o 2% po ich wzroście o 2,7% w 2024 r. Wyższa dynamika w 2025 r. dotyczyła ponownie rolników indywidualnych (wzrost portfela o 4,3%).

Natomiast portfel należności od samych przedsiębiorców indywidualnych zmniejszył się o 3,8% (nieco szybciej niż rok wcześniej). W ujęciu przedmiotowym najszybsza dynamika dotyczyła kredytów na nieruchomości i nieco wolniejsza kredytów operacyjnych. W pozostałych kategoriach odnotowano spadek wolumenów portfeli, analogicznie jak miało to miejsce w 2024 r.

W zakresie kredytów dla podmiotów gospodarczych banki spółdzielcze uzyskały ponownie wyższą dynamikę niż w przypadku należności od gospodarstw

domowych i wzrost tego portfela wyniósł 11,8%. Była to sytuacja nieco zbliżona do występującej w całym sektorze bankowym, gdzie te należności wzrosły też bardziej dynamicznie niż w należności od gospodarstw domowych, ale w całym sektorze ich wzrost wyniósł tylko 7,5%. Co warto także podkreślić, to – podobnie jak w całym sektorze bankowym – pozytywna dynamika dotyczyła tylko należności od sektora firm MSP, które są głównymi klientami banków spółdzielczych. **W ujęciu brutto należności portfela banków spółdzielczych od sektora MSP zwiększyły się o 12%.** Zmalała natomiast o 4,5% kwota należności od dużych przedsiębiorstw, ale dla banków spółdzielczych należności od tych klientów były bardzo nieznaczącą pozycją w łącznym bilansie.

Należności banków od sektora MSP zwiększyły się najbardziej dynamicznie w zakresie kredytów operacyjnych (o 15,1%) i pozostałych kredytów (w tym na nieruchomości). Zdecydowanie wolniejszy postęp banki spółdzielcze odnotowały w kredytach inwestycyjnych (wzrost o 3,5%). Były to kierunki zmian generalnie zbliżone do obserwowanych rok wcześniej, ale rok wcześniej dynamika należności z tytułu pozostałych kredytów była niska. Istniejące różnice w dynamice poszczególnych rodzajów kredytów były zatem bardzo duże, jednak nie spowodowały zmiany w strukturze tych należności. Największe znaczenie utrzymały kredyty operacyjne (43,8%), trochę większą rolę zyskały pozostałe kredyty (37,4%), a zmiany te nastąpiły kosztem kredytów inwestycyjnych (18,8%).

Analizując portfel należności banków spółdzielczych od podmiotów niefinansowych trzeba zwrócić także uwagę na kształtowanie się jego jakości. **W 2024 r. nastąpiła wyraźna dalsza poprawa jakości portfela. Udział należności o obniżonej jakości wyniósł 6,2%, a więc o 0,4 pkt proc. mniej niż rok wcześniej.** W tym samym

czasie w całym sektorze odnotowano analogiczną skalę poprawy jakości kredytów, w efekcie **różnica** (na niekorzyść banków lokalnych) w poziomie szkodowości między bankami komercyjnymi i bankami spółdzielczymi nadal pozostała. Różnica ta mogła **wynikać w dużym stopniu z innych zasad tworzenia rezerw i reklasyfikacji należności niż stosowana w bankach komercyjnych**. Kolejna poprawa sytuacji w bankach lokalnych zasługuje oczywiście na docenienie, ale towarzyszyło jej niewielkie zmniejszenie poziomu pokrycia należności o gorszej jakości rezerwami (w bankowości komercyjnej sytuacja była odwrotna).

Patrząc na **jakość należności** w poszczególnych segmentach, **była ona tradycyjnie zdecydowanie lepsza w przypadku gospodarstw domowych**. Udział należności o obniżonej jakości u tych klientów wyniósł 4,3% i był o kolejne 0,2 pkt proc. niższy niż rok wcześniej. Był to trzeci rok z rzędu poprawy wskaźnika. W bankowości komercyjnej jakość tego portfela też uległa większej poprawie i generalnie jakość portfela od tych klientów była dużo lepsza. Wynikało to z innej struktury podmiotowo-przedmiotowej tych należności w bankowości komercyjnej i spółdzielczej. W bankowości komercyjnej przeważały kredyty mieszkaniowe cechujące się generalnie niską szkodowością, a w bankowości spółdzielczej dużą rolę odgrywały kredyty dla mikrofirm cechujące się gorszą jakością.

Zdecydowanie najlepsza była jakość kredytów mieszkaniowych. Tylko 1,6% tego portfela stanowiły kredyty o obniżonej jakości, ale w ostatnich trzech latach ich udział powoli rośnie. Było to m.in. efektem stosunkowo młodego portfela, który jednak nie przyrastał już tak dynamicznie jak miało to miejsce wcześniej oraz obowiązujących zasad klasyfikacji tych należności. **W kredytach konsumpcyjnych**

nastąpiła zdecydowana dalsza poprawa sytuacji. Udział należności z utratą wartości zmniejszył się w ostatnim roku z 3,9% do 3,6% i był to najlepszy wskaźnik od wielu lat bankowości spółdzielczej, przynajmniej od 2008 r. **Najgorszą jakością spośród kredytów dla gospodarstw domowych charakteryzowały się tradycyjnie kredyty dla mikroprzedsiębiorstw**, ale i tu nastąpiła kolejna poprawa sytuacji. **Wskaźnik należności o obniżonej jakości dla mikroprzedsiębiorstw i dla rolników indywidualnych wyniósł 6%** na koniec 2025 r. i obniżył się w ciągu jednego roku o 0,4 pkt proc. Wskaźnik z ostatniego roku był najniższy od 2017 r. Wyraźnie najlepsza była jakość kredytów operacyjnych dla tych kategorii klientów. Jednocześnie zdecydowanie lepsza była jakość portfela kredytowego dla samych tylko rolników indywidualnych. Szkodowość tego portfela wyniosła 3,3% i też obniżyła się ona w ostatnim roku (o 0,4 pkt proc.).

W przypadku należności od podmiotów gospodarczych jakość portfela była zdecydowanie gorsza, co było zjawiskiem występującym od kilku lat. W tym zakresie wyniki bankowości spółdzielczej były złe, choć w ostatnich latach stopniowo poprawiały się. Na koniec 2025 r. udział kredytów o obniżonej wartości wyniósł 11,4% i banki spółdzielcze odnotowały wyraźną jego poprawę w ciągu ostatnich już czterech lat (corocznie w granicach 1–2 pkt proc.). Jakość tego portfela była zdecydowanie gorsza niż w całym sektorze bankowym. Doświadczenia w tym zakresie nie pozwalały bankom spółdzielczym na zwiększanie tego wolumenu kredytów bez obaw o przyszłą jakość ich spłaty. Dlatego wzrost takich należności ogółem należy analizować w najbliższej przyszłości pod kątem zmian w jakości portfela. Wśród kredytów dla podmiotów gospodarczych najgorszą jakość utrzymały pozostałe kredyty, a najsilnie poprawiła się jakość kredytów operacyjnych.

Po stronie pasywów sektora banków spółdzielczych od zawsze najpoważniejszą pozycją były depozyty sektora niefinansowego. W ostatnim roku **zwiększyły się one o 9,9%**, co stanowiło tempo nieco wolniejsze od uzyskanego rok wcześniej.

Dynamika depozytów klientów była tym razem nieco wolniejsza niż tempo wzrostu pasywów ogółem. Była to sytuacja podobna do odnotowanej w 2025 r. Stąd **znaczenie depozytów klientów ponownie zmniejszyło się w ostatnim roku do poziomu 75,1% łącznych pasywów.** Był to jednak nadal poziom wyższy niż we wcześniejszych latach, jak chociażby w 2022 r.

Dla porównania można przypomnieć, że w całym sektorze bankowym depozyty klientów wzrosły w 2025 r. w nieco wolniejszym tempie, bo o 8,6%. W efekcie, **udział depozytów klientów w bankach spółdzielczych w depozytach tych klientów w całym sektorze bankowym ponownie zwiększył się, tym razem o minimalne 0,1 pkt proc. i wyniósł na koniec roku 9,5%.** Ten wzrost nastąpił trzeci rok z rzędu i po wcześniejszych pięciu kolejnych latach stopniowego zmniejszania się znaczenia banków spółdzielczych w tym zakresie.

Zobowiązania wobec gospodarstw domowych były pozycją dominującą wśród depozytów od gospodarstw domowych i wzrosły one wyraźnie w 2025 r. Zobowiązania te zwiększyły się o 9,7% i stanowiły 64,5% pasywów banków lokalnych. Depozyty gospodarstw domowych w całym sektorze bankowym wzrosły wolniej, bo o 6,9%. **Zobowiązania banków spółdzielczych od przedsiębiorstw zwiększyły się ponownie bardziej dynamicznie, bo o 12,4% (po wzroście rok wcześniej o 14,3%) i stanowiły ok. 8,6% pasywów tych banków.** W całym sektorze bankowym depozyty od podmiotów gospodarczych

wzrosły w tym samym czasie o 13,5%. Tu skala różnicy między bankami spółdzielczymi i bankami komercyjnymi była tym razem wyraźnie mniejsza niż obserwowano to wcześniej. Być może banki komercyjne szybciej zredukowały oprocentowanie depozytów i stąd większe zainteresowanie klientów depozytami w bankach spółdzielczych.

Drugą znaczącą pozycję, już zdecydowanie mniejszą, w pasywach banków spółdzielczych stanowiły zobowiązania od sektora budżetowego. Nieco odmienne niż miało to miejsce w całym sektorze bankowym, **zobowiązania banków spółdzielczych wobec klientów tego sektora zwiększyły się dynamicznie w 2025 r., bo o 13,9%.** Wolumen ten stanowił 11,4% pasywów sektora bankowości lokalnej. Należy jednak pamiętać, że banki komercyjne obsługują także instytucje budżetowe szczebla centralnego oraz duże podmioty samorządowe, których sytuacja mogła być inna niż mniejszych jednostek samorządu terytorialnego. W przypadku tylko depozytów od instytucji samorządowych cały sektor bankowy odnotował też wysokie zwiększenie depozytów (13,5%).

W bardzo szybkim tempie **zwiększyły się w ubiegłym roku kapitały banków lokalnych.** Wynikało to przede wszystkim z bardzo dobrych wyników finansowych, które były głównym źródłem wzrostu tej pozycji. Kapitały zwiększyły się o 17,2%, a kwotowo o blisko 4 500 mln PLN. Było to wyższe tempo zmian niż w całym sektorze bankowym, gdzie nastąpił wzrost kapitałów o 13%. Wyjaśnieniem tej różnicy mogła być większa skala dywidend wypłaconych przez część banków komercyjnych oraz konieczność pokrycia kapitałem własnym większego rozmiaru wymogu MREL.

Dla celów regulacyjnych fundusze własne zwiększyły się o 22,7%. Współczynnik wypłacalności wzrósł ponownie i wyniósł na

koniec 2025 r. aż 29,5% (wobec 23,6% na koniec 2024 r.). Współczynnik wypłacalności w bankowości spółdzielczej był znacznie wyższy niż w bankowości komercyjnej, gdzie uległ on niewielkiemu obniżeniu.

Wyniki finansowe banków spółdzielczych były w 2025 r. ponownie bardzo dobre, choć nominalnie nieco niższe niż w 2024 r.

Okres stopniowego obniżania stóp procentowych przez NBP zaowocował nadal bardzo dobrym wynikiem, ale już nie tak dobrym jak w poprzednim okresie. Sektor banków lokalnych czerpie dochody głównie z odsetek, więc jego wynik finansowy jest silnie uzależniony od poziomu rynkowych stóp procentowych.

Wynik odsetkowy wzrósł w ostatnim roku już tylko o 2,5% przy wzroście sumy bilansowej w tempie ponad 11%. O ile dynamika przychodów odsetkowych była umiarkowana, o tyle dynamika kosztów odsetkowych była dwukrotnie wyższa niż w przypadku przychodów. Dynamika kosztów odsetkowych była dużo wyższa niż w bankowości komercyjnej, co świadczyło o **braku dostosowania modelu biznesowego wielu banków spółdzielczych do zmieniających rynkowych stóp procentowych.**

Przy szybszym wzroście aktywów ogółem **ponownie wyraźnie obniżył się wskaźnik dochodów odsetkowych do aktywów. Na koniec roku wyniósł on 4,4%.** Wskaźnik tej marży był w bankowości spółdzielczej trzeci rok z rzędu nieporównywalnie wyższy niż w całym sektorze bankowym (3,2%), choć jeszcze w 2021 r. w całym sektorze był on wyraźnie lepszy.

Dochody pozaodsetkowe banków spółdzielczych zmalały w 2025 r. o 0,2%, a dochody z opłat i prowizji zmniejszyły się nawet o 0,4%. W warunkach szybszego wzrostu sumy bilansowej, ale też wolniejszej akcji kredytowej, ten wynik kolejny rok niepokoił. Spadek dochodów z opłat

i prowizji obniżał się już kolejny rok z rzędu. W efekcie **znaczenie dochodów odsetkowych w dochodach banków lokalnych dalej wzrosło** i stanowiły one 89,9%. Jeszcze w 2021 r. odpowiadały one za 71,8% dochodów. Relacja przychodów pozaodsetkowych do aktywów uległa dalszemu obniżeniu (do 0,5%) i była ona zdecydowanie niższa niż w całym sektorze bankowym.

W warunkach wzrostu dochodów **banki spółdzielcze odnotowały silny wzrost kosztów**, znacznie silniejszy niż w bankach komercyjnych. Mechanizm był podobny jak w całym sektorze bankowym. Na skutek większych obciążeń zewnętrznych wyższa była dynamika kosztów ogólnego zarządu (o 17,8%), ale koszty pracownicze też wzrosły dynamicznie (o 11,9%). Szczegółowa skala zmian nieco różniła się od sytuacji w bankowości komercyjnej (inne były też tam obciążenia zewnętrzne), ale kierunek i skala zmian tych kosztów w 2025 r. były w obu częściach sektora bankowego podobne. W bankowości spółdzielczej wzrost kosztów pracowniczych silniej wynikał ze zmian na rynku pracy, ale też z odroczenia momentu ponownego poważniejszego ograniczenia ich tempa wzrostu.

Zwiększył się także wyraźnie koszt amortyzacji. W efekcie **relacja kosztów operacyjnych (koszty działania banku i amortyzacja) do aktywów ogółem wzrosła wyraźnie i była ona na znacznie wyższym poziomie niż w 2024 r.** Relacja ta wyniosła 2,5% i ten wskaźnik był zbliżony do poziomu z 2017 r. i nadal niższy niż w latach wcześniejszych. Wskaźnik ten kształtował się też na poziomie znacznie wyższym niż w przypadku całego sektora bankowego (1,7%), mimo braku tak wysokich obciążeń publicznych jak w bankach komercyjnych (głównie wysokiego podatku od niektórych instytucji finansowych).

Zauważalnym był kolejny rok bardzo silnego spadku kwoty odpisów z tytułu

wartości aktywów finansowych. Wiązać to można z poprawą jakości kredytowej i wysokimi rezerwami utworzonymi w poprzednich latach, szczególnie w 2022 r. We wcześniejszych latach ich dynamika była bardzo wysoka, ale ostatnie trzy lata pokazały duży coroczny spadek kwoty odpisów. Odpisy dokonane w 2025 r. były o 16,7% niższe niż rok wcześniej. W 2024 r. spadek wyniósł 35%, a w 2023 r. blisko 40%.

Zmniejszyły się także ponownie rezerwy utworzone przez banki lokalne, a ich znaczenie w porównaniu z bankami komercyjnym pozostało marginalne. W sumie spowodowało to wyraźne obniżenie wskaźnika rezerw netto odnoszonych do aktywów. Należy tę zmianę postrzegać pozytywnie i wskaźnik ten pozostawał na poziomie zbliżonym jak w latach 2020–2021.

W warunkach wzrostu wielu podstawowych kategorii kosztów bankowych, ale też przy zdecydowanie wolniejszym wzroście dochodów **pogorszył się istotnie wskaźnik C/I sektora bankowości spółdzielczej. Przekroczył on poziom 50%**, choć w poprzednich latach udało się bankom spółdzielczym zredukować go w wysokości niewiele przekraczającej poziom 40%.

Oczywiście, jeszcze w 2021 r. wynosił on 75%, ale w żaden sposób nie może to stanowić punktu odniesienia dla bankowości spółdzielczej.

Mimo niższych odpisów, rezerw i wyższego zysku brutto banki spółdzielcze zapłaciły mniejszą kwotę podatku dochodowego niż rok wcześniej. Efektywna stopa opodatkowania pozostała właściwie na niezmiennym poziomie i wyniosła 20,3%. Była ona zdecydowanie niższa niż w całym sektorze bankowym i tylko niewiele wyższa od nominalnej stawki podatku (19%).

Wynik finansowy netto wypracowany przez banki spółdzielcze wyniósł w 2025 r.

4 552 mln PLN i był o 6,2% niższy niż rok wcześniej. Tym samym bankowości spółdzielczej nie udało się osiągnąć po raz kolejny rekordowo najwyższego wyniku. To powinien być sygnał do modyfikacji modelu biznesowego banków, a nie tylko do akceptacji zachodzącej zmiany wyniku w warunkach obniżania się rynkowych stóp procentowych.

Nieco niższy nominalny wynik finansowy netto banków spółdzielczych miał swoje odzwierciedlenie w pewnym pogorszeniu wskaźników efektywności działania. Takie zjawisko miało już miejsce w 2024 r. przy najwyższym zysku netto, a w ostatnim roku sytuacja powtórzyła się.

Wskaźnik zwrotu netto z aktywów (ROA) w 2025 r. wyniósł 1,8%. Rentowność aktywów w bankach spółdzielczych w 2025 r. była szósty rok z rzędu zdecydowanie wyższa niż w całym sektorze bankowym (1,4%) i dystans pomiędzy oboma wskaźnikami nie zmienił się istotnie, choć bankowość komercyjna wypracowała nominalnie rekordowo wysoki zysk netto. Przy wyższej generalnie efektywności kosztowej banków komercyjnych ta różnica pokazuje jeszcze raz, jak duży był ciężar obciążeń publicznych sektora bankowego, zwłaszcza banków komercyjnych. Wskaźnik zwrotu z aktywów w bankowości spółdzielczej był nadal bardzo wysoki.

Wskaźnik zwrotu z kapitału (ROE) również uległ ponownie pogorszeniu w 2025 r. w bankowości spółdzielczej. ROE na koniec ubiegłego roku wyniósł 16,1% i był aż o ponad 4,3 pkt proc. niższy niż w 2024 r. Był on najniższy od czterech lat, ale oczywiście był nadal trzykrotnie wyższy niż w 2021 r. Warto podkreślić, że w przypadku tego wskaźnika banki spółdzielcze nie osiągnęły już wyższego poziomu niż banki komercyjne (16,%). W obu częściach sektora bankowego ukształtował się on na tym samym poziomie. Oczywiście dowodzi to dobrego

wyniku finansowego ostatniego roku, szczególnie w warunkach większego znaczenia kapitałów własnych w pasywach bankowości spółdzielczej niż w bankowości komercyjnej.

Powyższe wyniki sektora bankowego uzyskane w 2025 r. oraz uwarunkowania prowadzenia działalności bankowej mogą być podstawą do analizy perspektyw rozwoju sytuacji w polskiej bankowości w najbliższym roku.

Warto w tym miejscu wymienić najważniejsze uwarunkowania, które mogą pojawić się w 2026 r., i które będą stanowić szanse i wyzwania dla polskich banków w nadchodzących miesiącach. **Uwarunkowania te mogą mieć charakter:**

- polityczny,
- ekonomiczny,
- prawno-regulacyjny,
- tkwiących w samym sektorze bankowym.

Patrząc na **otoczenie polityczne** działania banków w bieżącym roku, trzeba podkreślić zwłaszcza pięć zasadniczych kwestii.

Po pierwsze, **w skali globalnej świat znalazł się w nowej sytuacji po ostatnich wyborach prezydenckich w Stanach Zjednoczonych w 2024 r., gdzie widoczne są obecnie działania podejmowane przez nową administrację amerykańską na rzecz wypracowania nowego światowego ładu.** Dla wielu obserwatorów działania te mają charakter dość chaotyczny i z pewnością zmierzają do podważenia pewnych kanonów porządku i współpracy wypracowanych i obowiązujących w skali światowej przez ostatnie dziesięciolecia. Będzie to także wpływać na warunki działalności banków i konkurowanie w skali globalnej.

Po drugie, wojna na Ukrainie dalej trwa i dziś trudno przewidzieć, kiedy i jak się skończy. Mimo wysiłków podejmowanych w ostatnim roku przez USA w celu osiągnięcia jakiejś formy zakończenia konfliktu lub przynajmniej doprowadzenia do zawieszenia działań zbrojnych, nie widać dziś jasnych perspektyw zakończenia wojny. Jeśli ten konflikt miałby zakończyć się w 2026 r., to oczywiście rodzi to pytania o finalny wynik tego starcia. Na ile Ukraina pozostanie po nim niezależna, na ile zaistnieją warunki dla odbudowy ekonomicznej kraju, na ile obywatele Ukrainy będą gotowi wrócić do swojego kraju, a na ile ludzie uznają, że osiągnięte rozstrzygnięcie polityczne nie rodzi nadziei na normalne życie i zadecydują o masowej emigracji, głównie do krajów UE. Niezależnie od skutków politycznych dla Ukrainy i Europy, będzie mieć to skutki ekonomiczne dla całego naszego kontynentu.

W tych warunkach należy spodziewać się podjęcia kolejnych intensywnych działań w celu wzmocnienia potencjału militarnego Polski, przesunięcia części zasobów finansowych na inwestycje i produkcję krajową w tym obszarze. Nie pozostanie to bez skutku dla struktury wydatków państwa i możliwości angażowania się banków w ten proces.

Po trzecie, **bieżący rok nie jest okresem kolejnych wyborów politycznych.** W pierwszej połowie ubiegłego roku odbyły się w Polsce wybory prezydenckie. Ich wynik spowodował, że kraj znalazł się de facto w trwałym stanie istniejącej kampanii wyborczej. Pochodzenie Prezydenta i rządu z dwóch wrogich sobie obozów politycznych w Polsce powoduje, że pozostaje niewielka tylko przestrzeń do współpracy i nie widać woli jej prowadzenia w imię dobra kraju, a raczej prowadzony jest ten konflikt jako przygotowanie do wyborów parlamentarnych przewidzianych na 2027 r. Ten stan powoduje, że nie ma obecnie szans

na rzeczywistą reformę finansów publicznych czy na głębokie reformy strukturalne, gdyż każde rozstrzygnięcie jest kontestowane przez drugą stronę politycznych podziałów jako próba zdobywania punktów wyborczych, a nie rozwiązywanie realnych problemów kraju. Nie może być w tych warunkach mowy o większej dyscyplinie fiskalnej czy efektywnej polityce gospodarczej, bo ona dawałaby przewagę jednemu lub drugiemu obozowi politycznemu.

Po czwarte, **nowym wyzwaniem politycznym z możliwymi silnymi konsekwencjami gospodarczymi jest nowy konflikt w Zatoce Perskiej**. Na poziomie politycznym jest to kolejny wybuch konfliktu zbrojnego w ostatnich latach, powodując sytuację geopolityczną coraz bardziej niestabilną. Trudno jest przewidzieć, jakie skutki polityczne ten konflikt przyniesie: czy jego wybuch zachęci inne kraje do siłowego rozwiązywania swoich problemów i zaspokajania swoich aspiracji bez konieczności nawet formalnego wypowiedziania wojny przeciwnikowi? Ten wzrost ryzyka politycznego z pewnością przełoży się na ryzyko gospodarcze, chęć podejmowania inwestycji w różnych rejonach świata. W ujęciu krótkotrwałym konflikt spowoduje zmiany cen nośników energii, kłopoty krajów importujących te nośniki, ale też producentów usytuowanych w rejonie Zatoki Perskiej. Z pewnością konflikt wpłynie na wzrost inflacji i rewizję prowadzonej polityki pieniężnej. W miejsce dalszych obniżek stóp procentowych być może nastąpi powrót do zacieśniania polityki monetarnej i podwyższania ceny pieniądza.

Po piąte, jako polityczne rozstrzygnięcie należy rozpatrywać także **transformację klimatyczną**, a wśród niej transformację energetyczną. Dotychczas widoczna była stosunkowo duża konsekwencja UE do stania się światowym liderem takiej transformacji. Być może narastające protesty społeczne i wycofywanie się przynajmniej

częściowo niektórych krajów pozaeuropejskich z przyjętych postanowień mogą nieco zmienić to podejście, ale zapewne nie w sposób drastyczny. Wyczerpywanie się w Polsce obecnych metod produkcji energii i rosnący na nią popyt wraz z rozwojem gospodarczym będą wymuszać ponoszenie licznych inwestycji, dużych i małych, na wzmocnienie potencjału produkcyjnego i przesyłu energii. W zależności od wielkości banków w Polsce instytucje te mogą być zainteresowane finansowaniem zarówno wielkich inwestycji w nowe elektrownie, jak i małych producentów energii. Dla banków realizacja takiej polityki będzie stanowić coraz większe wyzwanie, gdyż analizując wnioski kredytowe, będą musiały uwzględnić także ryzyko klimatyczne swoich klientów w wieloletniej perspektywie. Ale będzie ona także olbrzymią szansą na kredytowanie zupełnie nowych przedsięwzięć wspierających transformację.

W zakresie **uwarunkowań ekonomicznych** prowadzenia biznesu, w tym bankowego, na 2026 r. rysują się jako najważniejsze także pięć najważniejszych punktów: koniunktura, inwestycje, inflacja, stan finansów publicznych oraz demografia.

Po pierwsze, **Polska znajduje się aktualnie w okresie poprawiającej się koniunktury gospodarczej i jest ona zarazem w lepszym punkcie cyklu niż w wielu innych krajów UE, w tym u naszych głównych partnerów handlowych. Pozytywnie powinna zatem oddziaływać na nasz kraj poprawa koniunktury, także następująca stopniowo u tych głównych partnerów handlowych Polski**.

Jeśli konflikt w Zatoce Perskiej i nieoczekiwane wydarzenia nie zachwieją prognozami znacząco, to przewidywania wzrostu gospodarczego na 2026 r. prezentowane przez większość ekspertów są oceniane w przedziale bliskim 4%. Te prognozy są uzasadniane wyższym tempem wzrostu

konsumpcji prywatnej, która od wielu lat była głównym motorem wzrostu PKB w warunkach ograniczonych inwestycji.

Po drugie, to właśnie **poziom inwestycji w kraju był cały czas zdecydowanie niesatysfakcjonujący**. Pozytywnym impulsem powinny stać się wielkie inwestycje strukturalne, które powinny pociągnąć za sobą kolejne inwestycje, w tym inwestycje u poddostawców większych inwestorów i w ten sposób wpływać na dalszą poprawę koniunktury. Zapowiedzianych zostało wiele państwowych programów inwestycyjnych, prowadzących do transformacji polskiej gospodarki, do jej unowocześnienia, do obniżenia energochłonności czy do poprawy obronności. Jednak postęp czyniony w kierunku ich uruchamiania jest niesatysfakcjonujący. Moment przejścia do etapu realizacyjnego w wielu przypadkach wydłuża się. Kolejny rok gospodarka i banki oczekują przyspieszenia procesu realizacji inwestycji.

Trzecim czynnikiem ekonomicznym bardzo silnie determinującym sytuację w kraju w tym roku będzie **prawdopodobnie utrzymywanie się stosunkowo niskiej inflacji**. Oczywiście konflikt w Zatoce Perskiej zmienił te prognozy na skutek spodziewanych teraz wyższych cen źródeł energii. Wydaje się jednak, że uwarunkowania wzrostu cen energii będą teraz nieco inne niż miało to miejsce po wybuchu wojny w Ukrainie, kiedy gospodarki europejskie nabierały dużego przyspieszenia zaraz po pandemii. Zatem obecnie oczekiwania inflacyjne są nieco wyższe niż kilka miesięcy temu, ale na razie nie rosną one dramatycznie.

Bez uwzględnienia skutków konfliktu w Zatoce Perskiej, inflacja w Polsce powinna pozostać w obecnym roku na poziomie celu inflacyjnego NBP. To jest dobry prognostyk dla rozwoju biznesu, dla podejmowania średnioterminowych inwestycji, także finansowanych kredytem bankowym.

Ten poziom pozostawia nadzieję na stabilny poziom stóp procentowych w tym roku. **Wcześniej oczekiwano nawet dalszych obniżek stóp procentowych, ale dziś jest raczej mowa o stabilizacji czy niewielkich nawet podwyżkach stóp procentowych** – czy tak jednak będzie, to pokaże dopiero wynik konfliktu w Zatoce Perskiej.

Czwartym wyzwaniem ekonomicznym będzie z pewnością **sytuacja finansów publicznych**. Już 2024 r. pokazał ponownie ogromną skalę wzrostu deficytu finansów publicznych. W następnym roku nastąpiło dalsze pogorszenie sytuacji. Projekcje przygotowywane przez Ministerstwo Finansów wskazują na bardzo wolną ścieżkę obniżania poziomu deficytu. Wiele potrzebnych i pilnych wydatków (jak na przykład na obronność), duża skala budżetowej redystrybucji dochodów oraz koszt obsługi długu publicznego będą prowadzić do sytuacji **utrzymywania dużego deficytu finansów publicznych**. Rodzi to nacisk na wzrost ceny długu publicznego, wzmacnianego przez generalny wzrost awersji do ryzyka u wielu inwestorów w warunkach większej niepewności politycznej, nadmiernych w niektórych obszarach wydatków publicznych i trudności ich sfinansowania dochodami własnymi. **Tym samym dług publiczny będzie nadal wypychać z gospodarki kredyt bankowy dla prywatnych kredytobiorców.**

Piątym wyzwaniem, które zostało tu zakwalifikowane do czynników ekonomicznych, jest **demografia w Polsce**. Z każdym rokiem obserwowane jest coraz większe rozwieranie się nożyc między liczbą urodzeń a liczbą zgonów. W 2025 r. ta różnica wzrosła do ponad 155 tys. Jednak nie tylko same liczby są wyzwaniem, ale też zmiana struktury wiekowej społeczeństwa, w którym rośnie liczba emerytów, a maleje liczba uczniów czy osób stanowiących aktywną siłę roboczą. Taka zmiana demograficzna rodzi oczywiście napięcia

i wymusza konieczne zmiany na rynku pracy, wpływając także na decyzje inwestycyjne w części przedsiębiorstw i na szybkie wdrażanie sztucznej inteligencji w gospodarce i zastępowania części pracy ludzkiej maszynową.

Sytuacja demograficzna ma także skutki dla rynku bankowego, które były już wcześniej obserwowane w krajach wysoko rozwiniętych. Rośnie skala depozytów bankowych utrzymywanych na okres po zakończeniu aktywności zawodowej, a jednocześnie maleje liczba potencjalnych kredytobiorców, zwłaszcza osób mogących zaciągać wieloletnie zobowiązania finansowe w bankach. To jest niewątpliwie wyzwanie dla banków, ale oczywiście także dla finansów publicznych czy dla polityki społecznej.

Trzecim rodzajem ważnych uwarunkowań prowadzenia biznesu bankowego są **kwestie prawne**. W tym obszarze również można wymienić przynajmniej kilka kluczowych aspektów ich oddziaływania na sposób prowadzenia działalności i na wyniki banków.

Pierwszym jest oczywiście **kształtowanie się orzecznictwa wymiaru sprawiedliwości w zakresie walutowych kredytów mieszkaniowych**. Dotyczy to tak kluczowych kwestii, jak stwierdzenie nieważności umów, prawo do wynagrodzenia za kapitał, prawo potrącenia. One mają fundamentalny wpływ na koszty, jakie banki ponoszą i będą musiały ponieść z tytułu posiadania portfela kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej i to w perspektywie wieloletniej. Generalnie niekorzystne dla banków orzecznictwo będzie prowadzić do materializowania się wysokich strat. Skumulowane straty banków z tego tytułu są ogromne i hamują bardzo mocno rozwój sektora bankowego i potencjał wzrostu akcji kredytowej. Pozytywnym sygnałem ostatniego roku był natomiast

ogromny wzrost liczby zawartych ugód między bankiem a klientem, w tym ugód podpisanych z udziałem sądu. Pozytywnie należy w tym zakresie także ocenić, że proces przyrastania spraw spornych jest już zdecydowanie wolniejszy i zdecydowana większość rezerw została już przez banki zawiązana. To nie oznacza, że ten temat jest już definitywnie zamknięty, ale przyrost spraw spornych może teraz dotyczyć w większym stopniu walutowych kredytów mieszkaniowych już spłaconych przez kredytobiorców oraz kredytów denominowanych w euro. Doświadczenia tego portfela prowadzą dziś szereg banków do próby odpowiedzenia sobie na pytanie o opłacalność kredytowania mieszkalnictwa w ogóle, także w polskich złotych i w efekcie o celowość rozwoju tej części biznesu bankowego.

Drugim wyzwaniem prawnym jest **możliwość nieproporcjonalnie szerokiego stosowania przepisów o sankcji kredytu darmowego** zawartej w ustawie o kredycie konsumenckim. Ograniczona już pula kredytów mieszkaniowych, które mogą stać się przedmiotem postępowania o unieważnienie kredytu mieszkaniowego, zachęca kancelarie odszkodowawcze do poszukiwania nowych form współpracy z klientami bankowymi. Dlatego też została skierowana sprawa pod obrady TSUE, który miał rozstrzygnąć kwestię możliwego zakresu stosowania sankcji kredytu darmowego. Przyjęte przez TSUE rozstrzygnięcie zostało przy tym medialnie zinterpretowane w kraju jako możliwość łatwego uzyskania prawa do kredytu darmowego i może zachęcać wielu klientów do podjęcia próby skorzystania z tej możliwości. Czy będzie ona faktycznie osiągalna, to czas pokaże. Dzisiejsze orzecznictwo krajowe pokazuje, że wiele zapadających wyroków jest niekorzystnych dla kredytobiorców.

Tym niemniej, Komitet Stabilności Finansowej na posiedzeniu w marcu 2025 r.

zidentyfikował jako ryzyko systemowe zagrożenie, jeśli zapisy dotyczące sankcji kredytu darmowego byłyby stosowane w sali masowej. Zdaniem Komitetu Stabilności Finansowej to rozwiązania prawne wymaga modyfikacji ustawowej, gdyż generuje potencjalnie duże ryzyko systemowe dla sektora finansowego bez adekwatnej ochrony praw konsumenta.

Trzecim wyzwaniem prawnym jest **reforma wskaźnika referencyjnego** wykorzystywanego jako baza odniesienia przy określaniu wysokości zmiennego oprocentowania kredytów czy depozytów. Tu pojawia się kilka potencjalnych obszarów ryzyka dla sektora bankowego. Pierwszy dotyczy możliwości kwestionowania umów zawierających odniesienie do dotychczas stosowanych stawek WIBOR. Wydaje się, że ryzyko prawne w tym zakresie jest dość ograniczone, gdyż zasady ustalania tej stawki są uregulowane w unijnym rozporządzeniu, ale we współczesnym kierunku orzecznictwa nie sposób takiego zagrożenia bagatelizować. Wystarczy przypomnieć w tym kontekście niektóre rozstrzygnięcia sądowe zapadłe w naszym kraju. Należy też pamiętać, że skala umów zawierających odniesienie do stawki referencyjnej WIBOR była i jest bardzo duża w polskim sektorze bankowym i jakiegokolwiek rozstrzygnięcia negujące jej prawidłowość miałyby olbrzymie skutki finansowe dla sektora bankowego i nie tylko dla niego. Skuteczne podważenie prawidłowości stosowania WIBOR niosłoby także bardzo poważne skutki dla finansów publicznych, jako że wiele emisji obligacji skarbowych miało wbudowany mechanizm naliczania odsetek właśnie w oparciu o ten wskaźnik referencyjny. Pozytywnie należało w tym kontekście ocenić jednoznaczne stanowisko polskich instytucji publicznych w sprawie poprawności stosowania wskaźnika WIBOR, w tym zwłaszcza NBP, Ministerstwa Finansów, KNF i UOKIK. Finałem tych prac było orzeczenie TSUE w sprawie C-471/24

z dnia 12 lutego 2026 r., które jednoznacznie wskazało, że kredytobiorca nie może kwestionować poprawności stosowania wskaźnika typu -IBOR w umowie kredytowej, nawet jeśli bank nie poinformował kredytobiorcy o pewnych szczególnych cechach konstrukcji wskaźnika. Ważne jest przy tym, że postanowienie TSUE odnosiło się do wskaźnika referencyjnego zgodnego z unijnym rozporządzeniem 2016/1011, natomiast w zakresie wskaźnika stosowanego przed wejściem w życie tego rozporządzenia TSUE nie wydał jeszcze werdyktu. Zatem z punktu widzenia banków powyższe ryzyko zostało bardzo poważnie ograniczone, ale jeszcze nie zostało całkowicie wyeliminowane i zapewne ten rok przyniesie więcej wiedzy na ten temat.

Drugie ryzyko wiąże się z samą operacją zamiany wskaźnika w umowie zawartej przez bank z klientem. Wyzwaniem będzie wybór właściwego sposobu jej przeprowadzenia, bez narażenia się na kwestionowanie prawne wprowadzanych zmian. Należy w tym kontekście przypomnieć, że znikną niektóre tenory wskaźnika WIBOR, które nie będą mieć swojego odpowiednika w postaci POLSTR, a także nie będzie odpowiednika wskaźnika WIBID. Dlatego też szczególnie wiele uwagi trzeba będzie poświęcić zmianie umów, w których dziś są zawarte wskaźniki, które nie będą mieć swojego odpowiednika w nowym systemie. Ponadto, konstrukcja nowego wskaźnika jest inna niż dotychczasowego, co może rodzić pozytywne lub negatywne skutki ekonomiczne dla klientów banków. Nowy wskaźnik dla tego samego tenoru może mieć bowiem wyższą lub niższą wartość niż WIBOR. W związku z tymi wyzwaniami pozytywnie należy ocenić decyzję o przesunięciu momentu wejścia w życie nowego wskaźnika, o wyborze nowego wskaźnika POLSTR i aktualizacji procesu mapy drogowej zmiany wskaźnika. Nowe umowy zawierane przez banki z klientami będą musiały już obowiązkowo być oparte

na nowym wskaźniku (jeśli oprocentowanie ma być zmienne) od II kwartału 2026 r. Termin zmiany wskaźnika referencyjnego w istniejących umowach będzie zapewne dłuższy, przy czym dziś nie jest on jeszcze finalnie przesądzony.

Czwartym wyzwaniem dla banków, nawiązującym częściowo do kwestii wymienionych już powyżej, stają się **rosnące prawa konsumenta**, wyrażające się w coraz większym zakresie regulacji w tym zakresie, praktyk organów i wyroków sądów. Przykład walutowych kredytów mieszkaniowych, ale nie tylko on, pokazał, jak wiele kwestii może dziś być uznane za klauzule abuzywne. Co gorsza, wiele tych problemów staje się abuzywnymi w ujęciu retrospektywnym, w długim okresie, co zwiększa nieprzewidywalność prowadzenia działalności bankowej. W niektórych przypadkach wątpliwości są tak daleko posunięte, że mogą pozbawiać podstaw racjonalnego prowadzenia biznesu bankowego, są sprzeczne z prawami ekonomii, istotą stosunków zobowiązaniowych.

Jak w takim razie kształtować długotrwałe relacje z klientem i ograniczyć ryzyko kwestionowania dobrowolnie zawieranych umów? Czy rozwiązaniem sytuacji może być np. przyjęcie jednego standardu umowy kredytowej, a jeśli tak, to w jakiej formie i w jakim kształcie: czy aktu powszechnie obowiązującego, wytycznej organu instytucji publicznej czy porozumienia sektora bankowego z reprezentacją konsumentów i kredytobiorców? Prace nad jednolitym wzorcem umowy były kontynuowane, ale kolejny już rok trudno jest uznać, że zostało wypracowane finalne rozwiązanie przynajmniej w formie przyjęcia wzoru umowy, który stanowiłby załącznik do aktu prawnego powszechnie obowiązującego. Bez takiego uregulowania część banków nie jest przekonana do stosowania tak wypracowanego wzoru umowy o kredyt. Inne banki są bardziej

otwarte na wdrożenie takiej wzorcowej umowy w swojej polityce. Należy zatem przyglądać się, jaki postęp w tym zakresie nastąpi w bieżącym roku zarówno w zakresie prac koncepcyjnych, jak i wdrożenia wypracowywanych rozwiązań.

W zakresie praw konsumenta wyzwaniem dla banków będzie dostosowanie się do wymogów nowej dyrektywy w sprawie kredytu konsumenckiego. Nie jest jeszcze znany ostateczny kształt polskiej ustawy implementującej zapisy tej dyrektywy, tym niemniej na podstawie treści samej dyrektywy można domyślać się kierunków zmian. Przede wszystkim będą to zmiany w zakresie przeprowadzania oceny zdolności kredytowej konsumenta, która musi być przeprowadzona w interesie konsumenta, tak aby zapobiec praktykom nieodpowiedzialnego udzielania kredytów i nadmiernej zadłużeniu się. Temu celowi służy nowy obowiązek informacyjny wymagający zamieszczania w reklamach kredytu konsumenckiego hasła – ostrzeżenia: „Uwaga! Zaciąganie pożyczek kosztuje” lub innego, równoważnego hasła. Także zmiany dotyczyć będą możliwości korzystania ze zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych, gdzie konsument będzie miał prawo żądania uzyskania od kredytodawcy interwencji człowieka w wyjaśnienie oceny zdolności kredytowej. Te wymogi będą wsparciem dla wielu banków w walce z nieuczciwą konkurencją, ale mogą też rodzić pytania o konieczność ujawnień automatycznych procesów oceny zdolności kredytowej, o zmniejszenie dostępności kredytu w kanałach cyfrowych, o wzrost kosztów operacyjnych i wydłużenie procesu udzielania kredytów. Osobną kwestią są pojawiające się przypadki kwestionowania oceny zdolności kredytowej przeprowadzonej w oparciu o bankowe i międzybankowe bazy danych, a nawet kwestionowania istnienia międzybankowej bazy danych o klientach. Jeśli te przypadki znalazłyby swoje konsekwencje w odpowiedniej

formie prawnej, mogłoby to prowadzić do zakwestionowania danych gromadzonych i wykorzystywanych w tych bazach danych i cofnęłoby proces oceny zdolności kredytowej o wiele lat.

Piątym wyzwaniem prawno-regulacyjnym jest **ryzyko nakładania na banki kolejnych wysokich obciążeń finansowych**. Skala tych obciążeń była już poprzednio bardzo duża, co powodowało, że banki były przez wiele lat efektywne, ale cechowały się niską rentownością działania. Dodatkowo bardzo często konstrukcja tych obciążeń hamuje racjonalną działalność bankową, żeby wspomnieć o obowiązującym kształcie podatku bankowego czy podatku dochodowego. Banki są w nich karane za podejmowanie ryzyka kredytowego. Wiele obciążeń było przy tym nakładanych w sposób spontaniczny, bez analizy skutków oraz bez możliwości odpowiedniego przygotowania się banków do nowych obciążeń. Wydawało się, że obciążenia sektora bankowego są już tak wysokie, że nie sposób dodać nowych pozycji do tej listy. Wysokie wyniki finansowe banków w ostatnim roku przywróciły dyskusję na temat dodatkowych podatków dla banków. Efektem było wprowadzenie wyższych stawek podatku dochodowego tylko dla banków. Związek Banków Polskich zwracał uwagę, że zaproponowane rozwiązanie jest niesprawiedliwe i niekonstytucyjne, gdyż nie można odmiennie opodatkowywać tylko jednej branży gospodarki. Mimo to, od 2026 r. obowiązują znacznie wyższe stawki podatku CIT dla banków. Banki w 2026 r. płacą generalnie podatek dochodowy wg stawki 30% zamiast 19%. W zamian banki otrzymały tylko niewielkie złagodzenie z podatku od niektórych instytucji finansowych. Niewiele niższą stawkę CIT będą płacić banki spółdzielcze (z tego względu, że banki spółdzielcze nie płacą podatku bankowego). Wysokie i nieracjonalne obciążenia finansowe staną się problemem dla pełnienia przez banki swojej

roli w gospodarce. Obciążenie podatkowe banków urośnie zatem w najbliższych latach bardzo silnie i ma pozostać wyższe niż w innych działach gospodarki.

Szóstym wyzwaniem prawnym są nakładane na banki **wysokie wymogi regulacyjne**. Ostatnie lata były okresem intensywnego wypełniania wymogów w zakresie tzw. MREL. Ten wymóg został spełniony, lecz teraz wyzwaniem stanie się zrealizowanie przez banki dążenia regulatorów do możliwie dużego pokrycia tego wymogu wyemitowanymi instrumentami dłużnymi. Istniejąca sytuacja na rynku kapitałowym, wysokie ceny długu nie zachęcały do zwiększania zadłużenia długoterminowego przez banki, szczególnie w momencie, gdy cechują się one wysokim poziomem płynności. W tej sytuacji emisja dłużnych papierów wartościowych i ponoszenie wysokiego kosztu obsługi tego długu (często powiązanego z ponoszeniem ryzyka walutowego w przypadku emisji na rynkach zagranicznych) stanowił zwiększony ciężar finansowy MREL dla banków i dodatkowe wyzwanie w zarządzaniu ryzykiem.

W zakresie wymogów ostrożnościowych rok 2025 oznaczał implementację zaktualizowanych unijnych przepisów w zakresie stosowania tzw. finalnej wersji Bazylei III, czyli CRR3. Dla największych banków, stosujących zaawansowane metody wyliczania wymogu, będzie to oznaczać stopniowe podnoszenie wymogów kapitałowych i dalsze komplikowanie zasad wyliczania w kolejnych latach. Dla banków stosujących metodę standardową nowe reguły powodują zwiększone wymogi z tytułu wybranych rodzajów ekspozycji banków na ryzyko. Natomiast dla mniejszych banków skutki wprowadzenia CRR3 będą raczej ograniczone, a nawet mogą one powodować mniejsze zapotrzebowanie na kapitał własny na skutek zmniejszenia wymogu w zakresie ryzyka operacyjnego.

Innym wyzwaniem regulacyjnym są międzynarodowe rozwiązania nakładające na banki bardzo silne ograniczenia w zakresie zarządzania ryzykiem stopy procentowej w księdze bankowej czy możliwe dodatkowe wymogi dotyczące kapitałowego pokrycia ryzyka ESG w bankach.

Jednocześnie na poziomie krajowym – zgodnie z rekomendacjami unijnymi – zaczęto wprowadzać w Polsce pozytywny bufor antycykliczny. W 2025 r. został on ustanowiony na poziomie 1% ekspozycji, a w 2026 r. ma obowiązywać już wymóg 2%. Wraz ze zmianami zawartymi w znowelizowanym rozporządzeniu CRR oznaczało to kolejne zwiększenie wymogów kapitałowych dla sektora bankowego, które już obecnie są bardzo wysokie. Dlatego pytanie o racjonalne granice coraz to wyższych wymogów kapitałowych staje się coraz bardziej palące.

W zakresie regulacji lub quasi-regulacji w 2024 r. Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła rekomendację dla banków dotyczącą stosowania wskaźnika długoterminowego finansowania (WFD). Zmierzała ona generalnie do tego, aby większa część kredytów mieszkaniowych udzielanych osobom prywatnym była finansowana długoterminowymi pasywami banków: kapitałami własnymi przekraczającymi minimalne wymogi kapitałowe oraz długoterminowymi zobowiązaniami, w tym pochodzącymi z emisji listów zastawnych. Koncepcja ta jest logicznie uzasadniona, gdyż zmierza do zmniejszenia luki długoterminowego finansowania, która w polskim sektorze bankowym jest bardzo duża. Problem polega jednak na tym, że ma ona zostać wdrożona w okresie wyjątkowo wysokiej nadpłynności sektora bankowego w Polsce oraz ograniczonego popytu na listy zastawne wśród inwestorów krajowych. Wprowadzona rekomendacja stanowi zatem bardzo duże wyzwanie dla banków. W 2026 r. ma nastąpić częściowa

rekalibracja wskaźnika WFD, jeszcze przed jego wejściem w życie. Nowe podejście ma kłaść silniejszy nacisk na potrzebę emisji instrumentów dłużnych przez banki. Finalne rozwiązanie ma zostać przyjęte w I połowie 2026 r., a więc krótko przed wejściem w życie rekomendacji, nie pozostawiając wiele czasu na dostosowanie się do nowych wymogów. Od faktycznej kalibracji finalnego rozwiązania zależeć będzie, jak dużym wyzwaniem stanie się ona dla banków.

Siódmym obszarem wyzwań prawnych będą wszystkie **liczne aspekty prawne związane ze stosowaniem nowych technologii i wykorzystywaniem banków do przeciwdziałania nadużyciom finansowym przez klientów banków**. Można w tym miejscu wymienić chociażby wykorzystanie sztucznej inteligencji, stosowanie rozwiązań chmurowych, wykorzystanie kryptoaktywów, przechodzenie w relacjach z klientem na rozwiązania cyfrowe, rozwiązania służące poprawie cyberbezpieczeństwa, rozbudowywane wymogi w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy, stosowanie unijnego rozporządzenia DORA i wiele innych. Wszystkie je należy uznać za niezwykle ważne i słuszne, dotyczą bowiem często obszarów, które wykraczają poza tradycyjnie rozumiane zarządzanie ryzykiem finansowym w bankach. Działania te służą podnoszeniu bezpieczeństwa działania samych banków oraz ich klientów. Problem polega bardziej na wysokim poziomie szczegółowości tych wymogów oraz kumulacji terminów ich wdrażania w życie, co prowadzi do konieczności angażowania olbrzymich środków na te działania. To pokazuje też, jak zmienia się mapa ryzyka w sektorze bankowym. Odchodzi ona coraz bardziej od tradycyjnych rodzajów ryzyka finansowego, które są coraz lepiej rozumiane i zarządzane przez banki i przesuwają się coraz silniej w kierunku ryzyka o charakterze prawnym czy technologicznym, które z racji nowości i tempa zachodzących

zmian są trudniejsze do identyfikacji, monitorowania i zarządzania.

Ósmym obszarem wyzwań prawnych są nakładane na banki w ostatnich latach kolejne **olbrzymie obciążenia sprawozdawcze, informacyjne**. Dotyczą one bardzo szerokiego spectrum sprawozdawczości banków przygotowywanej na potrzeby nadzoru bankowego, BFG, czy informacji dla interesariuszy publikowanych w ramach tzw. filara III. Praktycznie każdego roku te wymogi są systematycznie rozbudowywane, ostatnio m.in. o informacje o działaniach podejmowanych przez banki w obszarze *sustainable finance*, *równości wynagrodzeń*.

Innym dużym obszarem raportowania jest prowadzenie szerokich analiz i przekazywanie informacji o klientach i ich transakcjach finansowych na potrzeby administracji podatkowej. Nowym wyzwaniem jest także przekazywanie ksiąg rachunkowych w postaci JPK_CIT do aparatu skarbowego czy wdrożenie KSeF.

Każda z tych regulacji wymaga ze strony banków olbrzymiej mobilizacji zasobów rzeczowych i osobowych, za które banki nie otrzymują żadnych korzyści, będąc narażonymi na poważne sankcje w przypadku niedopełnienia obowiązków. Pozytywnie w tym kontekście trzeba odnotować różne inicjatywy podejmowane na poziomie europejskim oraz krajowym zmierzające do deregulacji gospodarki, także otoczenia działania sektora bankowego. Przyszłość pokaże, na ile te inicjatywy okażą się skuteczne, a na ile zatrzymają się w konfrontacji z administracją publiczną kontestującą takie propozycje. Dotychczas trudno jest doszukiwać się pozytywnych skutków tej inicjatywy.

Oczywiście wszystkich, tylko najważniejszych, wyzwań politycznych, ekonomicznych czy prawnych jest nieporównywalnie

więcej. Tylko te wymienione powyżej pokazują jednak, jak wielkie one potencjalnie są i jak olbrzymie koszty generują oraz jakie zasoby rzeczowe i ludzkie pochłaniają i w rezultacie, z jaką utratą szansy rozwoju biznesu w innych obszarach mogą się one wiązać dla banków.

Te wszystkie wymienione powyżej czynniki mają charakter zewnętrzny, a jak wspomniano, istnieją także **uwarunkowania wewnętrzne, tkwiące w samym sektorze bankowym** w Polsce. Skala tych wyzwań także się zwiększa.

Po pierwsze, **postępuje rewolucja informatyczna** w gospodarce, która stanowi także wielkie wyzwanie dla banków. Dążenie do nowoczesności, sprostania wymogom konkurencji, stanowią przesłankę do dalszego rozwoju bankowości elektronicznej. Wiele banków odnotowuje stały znaczący postęp w tym zakresie. Polskie banki są bardzo nowoczesne, konkurencyjne i w rezultacie nie odczuwają tak silnych zagrożeń rywalizacji ze strony firm fintech, jak dzieje się to w niektórych bankach zagranicznych. Jednak w tym obszarze cały czas zachodzą zmiany. W dobie digitalizacji gospodarki i życia codziennego coraz więcej usług musi być oferowanych zdalnie. Innym wyzwaniem technicznym, ale także finansowym jest praktycznie otwarcie się banków na działanie w trybie bez przerwy, 7 dni w tygodniu przez 24 godziny. Wdrożenie wymogu gotowości do płatności natychmiastowych przez cały tydzień jeszcze wzmocni tę tendencję. Wymaga to olbrzymich nakładów.

Wojna na Ukrainie kazała spojrzeć bankom w nowy sposób na korzystanie przez nie z chmury obliczeniowej. Doświadczenia ukraińskie pokazały, że w warunkach zasadniczego zagrożenia dla fizycznej działalności lokalnych centrów, **w określonych warunkach rozwiązania chmurowe okazują się bezcenne** i pozwalają na migrację

danych i kontynuowanie dostępu do usług bankowych z dalszej odległości. Będą one z pewnością rozbudowywane.

Stały postęp technologiczny będzie wymagał w bankach **wykorzystanie na szerszą skalę sztucznej inteligencji**. Jest ona wykorzystywana w obsłudze klientów (przy takich zadaniach jak ocena zdolności kredytowej klientów, usługi call center), a będzie przydatna w funkcjach back-office'owych banku (sprawozdawczość, bazy danych, finanse). Stanowi ona szansę na pozyskanie klientów, redukcję kosztów, poprawę efektywności działania, ale jest zarazem wyzwaniem dla banków. Wyzwaniem będzie bowiem nadążanie za postępem technologicznym konkurencji, zgromadzenie odpowiednich funduszy na ten kierunek rozwoju oraz dokonywanie stałej odpowiedniej modyfikacji struktury działania banków.

Dążeniu do nowoczesności musi towarzyszyć szczególnie troska o utrzymanie wysokich standardów jakości oferowanych usług, w tym zwłaszcza o **zapewnienie najwyższego poziomu cyberbezpieczeństwa**. Przykłady ataków hakerskich na niektóre podmioty, bardzo często kierowanych z zagranicy, ukazują współczesną skalę zagrożenia dla działania w dobie prowadzenia ukrytej wojny elektronicznej. Dlatego też muszą być kontynuowane wszystkie możliwe i uzasadnione działania na rzecz zabezpieczenia banków przed takimi atakami i groźbą utraty danych, reputacji i nieuprawnionego wyprowadzenia środków finansowych z banków. Potrzebna jest w tym zakresie współpraca całego sektora bankowego, a także współdziałanie z instytucjami publicznymi odpowiedzialnymi za ten rodzaj bezpieczeństwa. Należy pamiętać, że system jest tak bezpieczny, jak bezpieczne jest jego najslabsze ogniwo.

W kontekście bezpieczeństwa działania banków warto zwrócić uwagę także na

fizyczne bezpieczeństwo placówek bankowych i ciągłość działania banku. Banki zwiększyły nacisk na tworzenie jeszcze lepszych centrów zapasowych, ale także na wyposażenie we własne źródła prądu, które pozwolą na przetrwanie kluczowych godzin po zaniku dostępu energii z zewnątrz.

Odrębnym potencjałem tkwiącym w sektorze bankowym jest **umiejętność zarządzania danymi** gromadzonymi przez banki. Dziś banki otrzymują olbrzymie ilości informacji o swoich klientach, które są dobrze wykorzystywane do zarządzania ryzykiem w banku, ale mogą być też szerzej wykorzystywane do oferowania kompleksowych usług swoim klientom. Nadal w tym zakresie jest bardzo dużo pracy do wykonania i wiele szans zwiększenia przychodów.

Także w zakresie warunków świadczenia usług **wyzwaniem jest zmiana sposobu komunikowania się z klientami**. Jeszcze w większym stopniu relacje biznesowe będą oparte na kanałach zdalnych, na braku konieczności utrzymywania silnego fizycznego kontaktu z partnerem biznesowym. Coraz więcej klientów chce korzystać z usług bankowych tylko w formie cyfrowej. To wymaga nie tylko dobrego wyposażenia informatycznego, ale też dopasowania mentalnego kadry do nowej rzeczywistości. Podążając za postępem technologicznym, trzeba jednak pamiętać, że w niektórych sytuacjach stresowych, jak chociażby tych doświadczanych przez banki i klientów w niedawnej przeszłości, ważna dla klientów będzie nadal możliwość zachowania fizycznego dostępu do banku. **Zarządzanie siecią placówek bankowych** będzie zatem nadal wyzwaniem. Już obecnie widać kolejki w oddziałach banków, składające się głównie z osób wykluczonych cyfrowo. Likwidacja wielu placówek bankowych może powodować, że sprostanie temu wyzwaniu będzie trudniejsze.

W kontekście współpracy z klientami wyzwaniem jest reputacja banków. Banki powinny wspólnie przedsięwziąć działania na rzecz poprawy własnego wizerunku. Nie jest dobrze, gdy banki są oceniane jako złe podmioty, niekiedy najgorsze na rynku, na które często kierowana jest frustracja społeczna. Wiele innych branż poradziło sobie z negatywnym wizerunkiem mimo sprzedaży zdecydowanie mniej przyjaznych życiu i zdrowiu towarów i usług. Nadszedł czas, aby sektor bankowy wykonał podobne działania i poprawił swój wizerunek w społeczeństwie, gdyż obecnie ma taki, który nie przystaje do funkcji, jaką pełni w gospodarce.

W ekonomice banków stałym problemem jest **zarządzanie** płynnością, zwłaszcza **płynnością długoterminową**. Przy wydłużaniu przeciętnego okresu kredytowania, zapadalność pasywów nie ulegała wielkim zmianom. Od kilkudziesięciu lat nie udało się w Polsce wypracować modelu pozyskiwania długoterminowych pasywów finansujących wieloletnie kredyty. Nie udało się stworzyć powszechnego systemu wieloletniego oszczędzania na określony cel ani rozbudować rynku listów zastawnych. To było częściowo efektem braku wsparcia takich zmian ze strony polityki gospodarczej państwa, ale częściowo było to także skutkiem rezygnacji z promowania takich rozwiązań przez same banki. Łatwy dostęp do środków lokowanych przez klientów w formie bieżących depozytów nie motywował do podejmowania bardziej kosztownych działań w celu pozyskania bardziej stabilnych, ale i droższych środków finansowania swojej działalności.

Wymieniając powyżej liczne uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne prowadzenia obecnie biznesu bankowego w Polsce, można łatwo odnieść wrażenie, że w przeważającym stopniu wiążą się one z wyzwaniami stojącymi przed tymi instytucjami. Ale to oczywiście nie oznacza, że istnieją

tylko one, bo **polski sektor bankowy ma także liczne szanse rozwoju**. Z pewnością jest ich niemało, choć często są one przesłonięte dużą liczbą wyzwań.

Warto przede wszystkim wskazać na duży **potencjał sektora bankowego w Polsce**. Są nimi banki, które są instytucjami bardzo **profesjonalnie zarządzanymi przez menadżerów**, którzy wielokrotnie dowiedli swojej wiedzy i umiejętności. Poziom efektywności działania jest bardzo wysoki na skutek wdrażania nowoczesnych rozwiązań technologicznych. Jednocześnie są to instytucje, które są zarządzane w sposób dość konserwatywny, z troską o bezpieczeństwo działania całego sektora i zarządzane przez osoby, które najczęściej mają wieloletnie doświadczenie w branży.

Drugą ogromną wartością jest **nowoczesność obsługi klientów, stosowanych procesów i narzędzi cyfrowych**. One pozwalają w łatwiejszy sposób dostosować się do zmieniającej się rzeczywistości. Wysoki poziom nowoczesności powoduje także, że sektor bankowy dominuje na rynku finansowym.

Trzecią wartością jest odpowiednia **znajomość klientów i zarządzanie ryzykiem kredytowym**. Wiele lat funkcjonowania z budowaniem bazy danych o klientach, usługach wykorzystywanych przez nich doprowadziły do sytuacji, w której banki są bardzo skuteczne w zarządzaniu ryzykiem kredytowym, także w oparciu o gromadzone dane behawioralne.

Czwartym elementem, choć może nie tak silnym jak miało to miejsce w przeszłości, jest **odpowiednie wyposażenie w kapitał**. Ta wielkość kapitału w relacji do aktywów nie jest obecnie tak wysoka, jak była jeszcze kilka lat temu, ale nadal banki dysponują nadwyżką kapitału, która umożliwia szybkie zwiększenie akcji kredytowej, gdy tylko pojawi się większe zapotrzebowanie

na bankowe finansowanie. Jednocześnie jednak ten kapitał jest na tyle ograniczony, że przy potrzebie finansowania wielu dużych projektów infrastrukturalnych może okazać się on być niewystarczającym.

Ogromnym aktywem sektora bankowego pozostają też jego pracownicy. Bardzo często profesjonalizm i kultura korporacyjna wynikają z pracy doświadczonych pracowników, cechujących się olbrzymią wiedzą i zaangażowaniem. Ale warto też pamiętać, że na skutek m.in. gorszych wyników w poprzednich latach, zmian demograficznych oraz sytuacji na rynku pracy obserwowana jest wysoka rotacja części pracowników i coraz większe trudności w pozyskaniu utalentowanych pracowników czy osób z odpowiednim doświadczeniem.

Patrząc **na układ instytucjonalny szansę rozwoju stwarza profesjonalna infrastruktura międzybankowa**, w tym istniejące systemy płatności, zasoby zgromadzone w międzybankowych bazach danych umiejscowionych w różnych miejscach. Dużą wartością **jest struktura polskiego rynku bankowego**. Składa się na nią stosunkowo duża liczba konkurujących ze sobą dużych banków, ale także wiele banków mniejszych, w tym bardzo liczne banki lokalne. W porównaniu do wielu innych krajów europejskich daje to gwarancję silnych warunków konkurowania na rynku między wieloma podmiotami bankowymi, co stwarza warunki do uzyskania lepszej oferty i lepszej ceny przez klientów korzystających z usług bankowych w Polsce.

Z punktu widzenia sytuacji makroekonomicznej i regulacyjnej w Polsce rok 2026 może stanowić całkiem dobry okres. Przyspieszenie wzrostu ekonomicznego oraz otwarcie dla Polski dostępu do środków pomocowych Unii Europejskiej powinny być czynnikami przyspieszenia rozwoju

gospodarczego kraju. Te czynniki powinny stanowić koło zamachowe kolejnych inwestycji. To powinna być także ogromna szansa dla banków na zdynamizowanie akcji kredytowej.

Szansą rozwojową dla banków o charakterze biznesowym są silne zachęty regulacyjne polskiego nadzorca do **udzielania kredytów na okresowo stałą stopę procentową**. Rozszerzenie portfela takich kredytów może przynieść korzyści bankom i ich klientom. W zakresie relacji z klientami zwiększy ona zainteresowanie kredytem bankowym, podnosząc bezpieczeństwo kredytowania poprzez wyeliminowanie ryzyka stopy procentowej dla klienta. Takie podejście powinno być w szczególności stosowane dla kredytobiorców zaciągających kredyt na pierwsze własne mieszkanie/dom. Dla banków może to też być korzystne, gdyż ograniczy ryzyko kredytowe klientów. Niestety produkt ten jest obciążony także poważnym ryzykiem. Wynika ono z braku uregulowania skutków finansowych wcześniejszej spłaty kredytu przez kredytobiorcę oraz podejmowanych przez niektórych kredytobiorców prób re-negocjacji umów kredytowych w sytuacji spadających rynkowych stóp procentowych. Właśnie w warunkach spodziewanego w dłuższym horyzoncie obniżenia się rynkowych stóp procentowych, oferowanie kredytów ze stałą stopą procentową może stać się zarazem wyzwaniem dla banków, ponieważ klienci będą mogli czuć się oszukani, że bank jako profesjonalny uczestnik rynku finansowego zaoferował im kredyt o określonym oprocentowaniu, które po pewnym czasie okaże się znacznie mniej atrakcyjne niż w momencie udzielenia kredytu. To może stanowić więc kolejne potencjalne zarzewie przyszłych sporów kredytobiorców z bankami i powrót do dobrze już znanego kwestionowania zapisów umów kredytowych przed sądami powszechnymi. Dlatego klienci powinni mieć prawo wyboru między kredytem

o (okresowo) stałym i zmiennym oprocentowaniu, aby zmniejszyć to ryzyko.

Szansą może być **system gwarancji kredytowych**, oferowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Jego skala jest bardzo duża i różnorodna i stanowi z pewnością silny katalizator rozwoju akcji kredytowej banków. W ostatnim roku nastąpiły zmiany w funkcjonowaniu tego systemu i pojawienie się nowych kierunków aktywności.

Szansą dla banków będzie **finansowanie nowych przedsięwzięć inwestycyjnych, w tym dużych projektów transformacji energetycznej czy rozbudowy infrastruktury**.

Szansą dla banków może być także sytuacja na rynku pracy, w tym **niskie bezrobocie**. Pozwala ono utrzymać zdolność kredytową wielu gospodarstw domowych.

Zatem można skonstatować, że **istnieją szanse dla rozwoju sektora bankowego w Polsce, ale** jak widać z powyższego zestawienia, **często są one uwarunkowane decyzjami polityki gospodarczej**, a ponadto z samego zestawienia wynika, że nie są one tak liczne jak wyzwania.

Wymienione wyżej bardzo liczne uwarunkowania mogą prowadzić do następujących ocen dotyczących **perspektyw działania sektora bankowego w najbliższym roku**.

Można oczekiwać rosnącego zainteresowania ze strony gospodarki kredytem bankowym. W pierwszej kolejności powinien on dotyczyć kredytu ze strony przedsiębiorstw. W miarę postępu realizacji różnych programów rządowych w zakresie transformacji gospodarki, zwiększenia nakładów na obronność kraju można spodziewać się większego zainteresowania zewnętrznym finansowaniem ze strony

największych przedsiębiorstw. To **zainteresowanie może pojawić się najpierw ze strony większych podmiotów, a następnie można oczekiwać stopniowego wzrostu zainteresowania ze strony mniejszych firm, często będących podwykonawcami w dużych projektach rozwojowych**.

Wyraźnie niższa inflacja niż w poprzednich latach będzie powodować, że **zainteresowanie kredytem, szczególnie kredytem inwestycyjnym powinno być dużo większe**. Koszt kredytu będzie już wyraźnie niższy, wpływając na opłacalność inwestycji. To oczekiwanie dotyczące wzrostu popytu na kredyt było wyrażane ze strony sektora bankowego praktycznie każdego roku w ostatnim czasie, ale ten rok musi być już przełomowym. Jesteśmy jako kraj na rok przed kolejnymi wyborami do Parlamentu, koniecznością wykorzystania środków unijnych a prace nad kilkoma dużymi projektami postępują, więc ten rok powinien stać pod znakiem wyraźnego przyspieszenia w kredytowaniu przedsiębiorstw. Już rok 2025 pokazał pewien, jeszcze dość ograniczony, postęp w tym zakresie.

Dużym pytaniem będzie natomiast kwestia istnienia konkurencji zagranicznej w zakresie kredytowania dużych projektów inwestycyjnych oraz wyceny ryzyka kredytowego. **Oferta banków zagranicznych w zakresie kredytu dla dużych przedsiębiorstw może okazywać się tańsza na skutek dużego fiskalizmu działalności bankowej w Polsce, a wycena ryzyka przez banki może być niedoszacowana w dłuższej perspektywie**. W tych warunkach może okazywać się, że wycena kredytu nie pokryje poziomu przyszłych strat i nawet oferowanie usług komplementarnych przez banki kredytobiorcom nie zmieni istotnie opłacalności takich projektów.

Odrębną kwestią jest, że wiele projektów rządowych będzie dotyczyć infrastruktury,

dużych projektów energetycznych, budownictwa czy obronności. Są to często dziedziny, w których nie każdy bank ma odpowiednie doświadczenie biznesowe lub jeśli je ma z przeszłości, to były to często doświadczenia negatywne, w takim sensie, że nie przynosiły one satysfakcjonującego zwrotu. Wydaje się, że **przy dużych projektach niezbędne będzie montowanie licznych konsorcjów bankowych**, gdyż zarówno poziom ryzyka, jak i ograniczone kapitały własne pojedynczych banków będą determinować zachowania kredytodawców.

Szybszy wzrost konsumpcji w 2025 r. stwarza odpowiednie przesłanki do wzrostu zainteresowania klientów kredytem konsumpcyjnym. Wyraźnie niższe stopy procentowe, lepsza kondycja ekonomiczna wielu gospodarstw domowych będą wpływać na **zdolność kredytową wielu potencjalnych kredytobiorców** i ich chęć zaciągania nowych zobowiązań kredytowych. Samo obniżenie stóp procentowych powoduje, że zdolność kredytowa kredytobiorców poprawia się przy tym samym poziomie osiągniętych dochodów.

Ograniczeniem rozwoju akcji kredytowej dla osób prywatnych będzie jednak demografia: stale i szybko następujący proces starzenia się społeczeństwa. Co roku olbrzymia armia osób przechodzi na emeryturę, a dopływ młodych roczników, potencjalnych kredytobiorców, jest zdecydowanie mniejszy. Być może więc ustabilizowanie fali imigracji z różnych kierunków i podejmowanie działalności zarobkowej w naszym kraju przez te osoby będzie z czasem stanowić pewną szansą dla rozwoju akcji kredytowej banków.

Negatywnie na zainteresowanie kredytem bankowym może oddziaływać także zmiana stylu życia i preferencji wśród młodszego pokolenia. Wydłużanie okresu młodości, pozostawanie dzieci w bliskiej

symbiozie z rodzicami będzie powodować, że zainteresowanie kredytem nie będzie rosło silnie. Z drugiej strony bardziej konsumpcyjny model życia oraz coraz większe preferencje dla tworzenia jednoosobowego gospodarstwa domowego mogą wpływać na wzrost popytu na kredyt bankowy, choć oczywiście należy mieć na względzie, że taki model życia będzie mieć wpływ na ocenę zdolności kredytowej takich potencjalnych kredytobiorców.

W aktualnych warunkach makroekonomicznych **można zatem oczekiwać większego zainteresowania kredytem konsumpcyjnym**, ale warto także pamiętać, że ten rok będzie okresem uchwalania dużych zmian w ustawie o kredyt konsumencki. Od finalnego kształtu jej zapisów może zależeć apetyt banków na ryzyko, w tym ryzyko prawne.

W kredytach mieszkaniowych można oczekiwać wzrostu sprzedaży w najbliższych latach. Niższe rynkowe stopy procentowe powinny sprzyjać popytowi na kredyt. Duża podaż nowych mieszkań na rynku powinna sprzyjać stabilizacji cenowej lokali mieszkalnych, a w mniejszych miejscowościach prowadzić do spadku cen. To powinno wpływać na większą dostępność mieszkań dla potencjalnych nabywców. Także powoli zmierzająca do końca historia rozwiązywania problemu walutowych kredytów mieszkaniowych powinna mobilizować banki do większej aktywności na rynku kredytów mieszkaniowych. Ograniczeniami będą natomiast nadal: brak zaakceptowanego powszechnie wzorca umowy o kredyt mieszkaniowy, brak uregulowania kwestii rekompensat w odniesieniu do umów o stałym oprocentowaniu, relatywnie niska opłacalność tej części działalności kredytowej oraz zapisy rekomendacji WFD zmuszające banki do finansowania kredytów mieszkaniowych emisją dłużnych papierów wartościowych (dziś

niepotrzebną z punktu widzenia posiadanej płynności własnej).

Patrząc na strategię banków, które ostatnio zostały zrewidowane w wielu instytucjach, trzeba odnieść wrażenie, że **wiele banków ma duży apetyt na wzrost akcji kredytowej i zwiększanie swojego udziału w rynku**, tylko że cały polski rynek tak szybko nie rośnie. To będzie powodować jeszcze **większą konkurencję o klienta**, zwłaszcza dobrego klienta. Konkurencja będzie silniejsza w zakresie jakości obsługi, ale finalnie tak duży apetyt poszczególnych banków na wzrost akcji kredytowej będzie prowadzić do sytuacji, w której część podmiotów bankowych może nie być zadowolona z osiągniętych wyników i może to rodzić pytanie o strategię na przyszłość.

Mimo większego popytu na kredyt będzie nadal duże zainteresowanie banków inwestycjami w zakup papierów wartościowych, głównie papierów skarbowych. Nie zahamuje tego zjawiska nawet historyczne doświadczenie z przeceną ich wartości, tym bardziej że ryzyko wyraźnego wzrostu rynkowych stóp procentowych jest dość ograniczone (jeśli pominąć sytuacje nadzwyczajne). Planowany jeszcze przez kilka następnych lat duży deficyt budżetowy będzie powodować dopływ dużych portfeli nowych skarbowych papierów wartościowych i w warunkach ograniczeń w rozwoju akcji kredytowej może być łatwo dostępną alternatywą do aktywowania pozyskiwanych środków.

Mimo wszystko ograniczony popyt na kredyt, a zwłaszcza istniejąca duża nadpłynność banków nie będą zapewne zachęcać banków do zwiększenia zainteresowania pozyskiwaniem większych depozytów i oferowania deponentom wyższego oprocentowania.

W tych warunkach **można oczekiwać nadal umiarkowanie wysokich dochodów**

odsetkowych. Do utrzymania stosunkowo wysokich dochodów odsetkowych przyczyni się także utrzymanie wysokich rynkowych stóp procentowych.

Dochody odsetkowe stanowią dominującą pozycję całości przychodów banków. **Zwiększanie dochodów pozaodsetkowych przychodzi bankom bardzo ciężko.**

Wyzwaniem dla banków będzie zarządzanie kosztami prowadzenia biznesu bankowego. Przede wszystkim nadal wysoka inflacja powoduje, że nie da się uniknąć wzrostu tych kosztów.

W bieżącym roku **nie powinno nastąpić także pogorszenie jakości kredytów.** Dość konserwatywne warunki udzielania kredytów stosowane przez banki w ostatnich latach, poparte dobrą analizą zdolności kredytowej klientów oraz stopniowa poprawa koniunktury gospodarczej w powiązaniu z niskim bezrobociem nie powinny być uwarunkowaniami dla wzrostu kredytów nieregularnych.

Powyższe uwarunkowania wyraźnie wskazują, że w 2026 r. można **oczekiwać zysków brutto** osiągniętych przez banki na poziomie nominalnym zbliżonym do wyników ostatniego roku. Będą one bardziej wynikiem wzrostu sumy bilansowej banków niż poprawy dochodowości poszczególnych produktów.

Jednak to przede wszystkim wysokie obciążenia banków doprowadzą do bardzo silnego efektywnego obciążenia wyników finansowych banków, do wysokiej efektywnej stopy opodatkowania dochodów i w efekcie **do niższego wyniku finansowego netto.**

Mniejsze rozmiary zysków oraz duże wyposażeń kapitałowe banków **będą prowadzić do wolniejszego wzrostu kapitałów własnych.**

BANKI SPÓŁDZIELCZE

Mówiąc o szansach i wyzwaniach stojących przed polskim sektorem bankowym nie można zapomnieć o w miarę jednolitej grupie mniejszych instytucji kredytowych działających na polskim rynku, jakimi są bez wątpienia banki spółdzielcze.

W tej części nie będą oczywiście powtarzane zagrożenia i szanse, które były wcześniej wymieniane w odniesieniu do całego sektora bankowego i które odnoszą się także do bankowości spółdzielczej. Oczywiście trzeba mieć świadomość, że nie wszystkie wymienione wyżej czynniki mają zastosowanie w bankowości spółdzielczej, żeby wymienić chociażby kwestię walutowych kredytów mieszkaniowych, obciążenia banków podatkiem sektorowym od instytucji finansowej czy pogorszenie jakości kredytów od największych przedsiębiorstw (które nie są klientami banków lokalnych). Z tej racji warto skupić się w tym miejscu głównie na specyficznych szansach i wyzwaniach tkwiących wewnątrz tego sektora.

Patrząc analogicznie jak powyżej, czyli najpierw na **wyzwania** stojące przed bankami, można wskazać na **trudności w zwiększaniu akcji kredytowej**. Nie pozwalają one na wykorzystanie posiadanego potencjału tkwiącego w umiejętności pozyskania znacznych depozytów klientów oraz w istnieniu znaczącej sieci placówek bankowych i licznych pracowników banków lokalnych. Kolejny rok te zasoby są niewspółmiernie duże w stosunku do poziomu jego wykorzystania. Dość powiedzieć, że dziś udział kredytów w aktywach banków komercyjnych jest większy niż w bankowości spółdzielczej, a ponad 55% przyrostu aktywów banków lokalnych dotyczy portfela papierów wartościowych. Było rzeczą interesującą, że w ostatnim czasie większy był przyrost kredytów dla osób prywatnych w bankach spółdzielczych niż dla małych przedsiębiorców

i rolników, którzy zwyczajowo są głównymi klientami banków lokalnych. Te trudności zasługują tym bardziej na uwagę, że dane statystyczne pokazują stopniowe zmniejszanie się dysproporcji w zamożności dużych miast i terenów działania banków spółdzielczych. Wydaje się jednak, że część banków spółdzielczych zmniejszyła apetyt na ryzyko i w warunkach wyższej rentowności obligacji skarbowych preferuje ten kierunek zmian struktury aktywów i osiągnięcia dobrych wyników finansowych.

Wyzwaniem dla banków spółdzielczych są **zmiany demograficzne**. Ten czynnik został wymieniony przy omawianiu sytuacji w całym sektorze bankowym, ale w specyficzny i często mocniejszy sposób dotyczy banków działających w mniejszych społecznościach. W wielu miejscach aktywności banków spółdzielczych rośnie udział osób starszych, często oczekujących tradycyjnych form obsługi bankowej. W takich warunkach banki spółdzielcze muszą inwestować w nowe technologie, ale mają też świadomość, że skala potencjalnych klientów z niej korzystających jest ograniczona i banki lokalne nie mogą zrezygnować z tradycyjnych form świadczenia usług. Tym samym inwestycje w nowe technologie nie pozwolą na olbrzymie oszczędności z tytułu likwidacji dotychczasowych kanałów świadczenia usług. Ponadto, starzenie się społeczeństwa utrudnia zwiększanie akcji kredytowej.

Swoistym wyzwaniem jest **rozdrobniona struktura bankowości spółdzielczej**. Dużo banków jest stosunkowo małych, co powoduje, że trudno im jest ubiegać się o kredytowanie na większą kwotę i nie dotyczy to tylko inwestycji prywatnych, ale także inwestycji realizowanych przez samorządy terytorialne. Okres dobrych wyników finansowych spowodował faktyczne zastopowanie konsolidacji tej części sektora. Oczywiście to nie oznacza konieczności bardzo dużego zmniejszenia liczby banków

lokalnych, ale zasadne jest połączenie się mniejszych podmiotów, które nie mają szansy na samodzielne funkcjonowanie w warunkach niższych stóp procentowych.

W ostatnim czasie **banki lokalne powoli tracą lub co najwyżej utrzymują swoją pozycję na rynku** w różnych przekrojach działania. Jeśli popatrzyć na udział w rynku kredytów, to widać co najwyżej utrzymanie lub stopniowe zmniejszanie wagi kredytów udzielonych przez banki spółdzielcze w dłuższym horyzoncie. W obsłudze klientów profesjonalnych banków lokalnych niedostateczne jest znaczenie świadczenia takich usług jak leasing czy faktoring, które stały się popularną i bezpieczniejszą formą finansowania przedsiębiorstw w bankach komercyjnych. To powoduje, że nie tylko kwota zaangażowania i jego oprocentowanie może przesądzić o wyborze przez klienta oferty banku komercyjnego. Nie chodzi przy tym o to, że banki spółdzielcze takiej oferty nie mają, bo one całkiem często ją mają, ale nie jest ona odpowiednio rozpowszechniona.

Wyzwaniem dyskutowanym od wielu lat jest **standaryzacja i większe ujednolicenie oferty produktowej**, poprzez uzupełnienie palety usług o produkty nieoferowane dziś przez banki lokalne lub uczynienie ich bardziej konkurencyjnymi, dostępnymi na terenie całego kraju.

Wyniki ostatnich lat pokazały, że **jakość portfela kredytowego** pozostała na niezłym poziomie, ale sytuacja była mocno zróżnicowana w poszczególnych segmentach. W obszarze klienta korporacyjnego jakość portfela nie była najwyższa, udział kredytów o obniżonej wartości był całkiem wysoki. Ta jakość może stać się obciążeniem.

Wymieniony powyżej brak możliwości aktywowania depozytów na kredyty dla klientów powoduje, że utrzymuje się **duże**

znaczenie dochodów odsetkowych uzyskiwanych z banku zrzeczającego i z obligacji skarbowych w całości dochodów banków spółdzielczych. To nie może być prawidłowy model rozwoju biznesu i poprawy dochodowości banków spółdzielczych w dłuższym horyzoncie.

Wyzwaniem dla banków lokalnych stanie się **upowszechnienie kredytów opartych o stałą stopę procentową**. Z jednej strony będzie to konieczne, gdyż zmieniające się przepisy ostrożnościowe będą wymuszać większą dywersyfikację produktów pod kątem sposobu oprocentowania aktywów, a ponadto konkurencja banków komercyjnych będzie wymuszać oferowanie takiego produktu. Z drugiej strony te banki nie mają skutecznego mechanizmu zabezpieczenia się przed ryzykiem rynkowym.

Wyzwaniem dla bankowości spółdzielczej będzie **utrzymanie w przyszłości poziomów zysków** wypracowanych w ostatnich latach. W sytuacji obniżenia się rynkowych stóp procentowych i w warunkach znacznego zwiększenia kosztów działania banków lokalnych już w ostatnich latach, znaczna część przychodów tych banków będzie konsumowana przez ich koszty działania. Wymusza to dwojakiego rodzaju działania. Z jednej strony konieczna jest **lepsza kontrola kosztów**, a z drugiej strony potrzebna **zmiana modelu biznesowego działania banków lokalnych**.

Z zadowoleniem trzeba odnotowywać postęp uczyniony w ostatnich latach przez bankowość spółdzielczą w obszarze **wprowadzania rozwiązań informatycznych i współpracy w tym zakresie w poszczególnych zrzeszeniach**. Ważnym zadaniem musi być **dbanie o cyberbezpieczeństwo** na możliwie najwyższym poziomie. W tym zakresie poziom odporności banków musi być dalej podnoszony i banki spółdzielcze nie mogą być gorzej chronione niż jej komercyjni konkurenci.

Tradycyjnie jako wyzwanie dla bankowości spółdzielczej można wymienić **stosowanie w praktyce zasady proporcjonalności w wymogach regulacyjnych**. Rosnąca liczba regulacji bankowych powoduje, że mniejsze instytucje finansowe nie są i nigdy nie będą w stanie spełnić wszystkich stale rozbudowywanych wymogów i zapanować nad wszystkimi obowiązkami na nie nakładanymi.

Ale oczywiście **sektor bankowości spółdzielczej ma też liczne szanse**, które może wykorzystać w najbliższym czasie.

Lokalny charakter, tradycja, wielopokoleniowe przywiązanie do banku, **relacyjność z klientem**, elastyczność działania i podejmowania decyzji oraz podjęty proces modernizacji banków spółdzielczych są od lat walorami, które są cenione przez klientów tych instytucji.

Niewielki nadal udział w rynku kredytów mieszkaniowych daje szansę na wzrost portfela kredytowego w obszarze, gdzie szkodowość portfela kredytowego jest zwykle niska. Ważne jest jednak, aby banki spółdzielcze wchodząc później na ten rynek kredytowy, nie popełniały błędów banków komercyjnych i nie narażyły się na ryzyko prawne umów w przeszłości.

Zmiana sposobu myślenia o rozwoju gospodarczym świata, w tym dążenie do niskiej emisyjności, **zielonej gospodarki i finansów**, może być także szansą dla bankowości spółdzielczej, która działa w mniejszych społecznościach, z dużą koncentracją na określony profil działalności klientów.

Ten punkt został zawarty już w wyzwaniach, ale stanowi także szansę dla bankowości lokalnej – chodzi bowiem o **postęp czyniony w zakresie wprowadzania rozwiązań informatycznych**.

Olbrzymią szansą bankowości spółdzielczej są **wysokie zyski wypracowane w latach 2022–2025**. One stworzyły wyjątkową szansę na pokrycie większości niezbędnych odkładanych w przeszłości kosztów, czy to w zakresie kosztów działania, kosztów pracowniczych, lepszego zabezpieczenia w formie utworzonych wyższych rezerw, wpłat wniesionych do systemu ochrony instytucjonalnej. Obecnie nadszedł czas, aby te wysokie dochody zostały dobrze wykorzystane na rozwój banków, a nie przeznaczone na zbędne wydatki. Zarządzanie kosztami w tych warunkach może okazać się trudniejsze niż przy mniejszych budżetach.

Ogromnym osiągnięciem jest **dobre działanie obu systemów ochrony instytucjonalnej**. Olbrzymia praca wykonywana regularnie pozwala na wczesne identyfikowanie problemów i zarządzanie sytuacjami mogącymi powodować problemy w sektorze, choć w dobie wyższych stóp procentowych tych problemów jest nieco mniej.

Wskazując powyższe wyzwania i szanse **można zarysować perspektywę** na najbliższy czas **dla bankowości spółdzielczej**. Wydaje się, że w dużym stopniu będzie to sytuacja zbliżona, ale słabsza od doświadczonej w latach 2022–2025. Tym niemniej, **sektor powinien ponownie uzyskać satysfakcjonujące wyniki finansowe** dzięki wysokim dochodom odsetkowym. **Musi jednak silniej kontrolować koszty swojego działania**.

Akcja kredytowa będzie rosła w umiarkowanym tempie, nie dając wielkich szans na zwiększenie udziału bankowości spółdzielczej w rynku usług bankowych.

Dzięki zagospodarowaniu ostatnich zysków i ponoszonym inwestycjom **nastąpi dalsze unowocześnienie działania banków, sposobu świadczenia usług**.

I właśnie odnosząc się do tej ostatniej kwestii, już w kontekście całego sektora bankowego, warto zauważyć, że **coraz więcej uwagi wszystkie banki będą musiały poświęcać odpowiedniemu kształtowaniu relacji z klientami i utrzymywaniu wysokiej jakości obsługi**. Ten aspekt stale nabiera coraz większego znaczenia.

Reasumując, można stwierdzić, że **całemu sektorowi bankowemu przyjdzie**

funkcjonować w okolicznościach, które nie będą całkiem łatwe, ale generalnie powinny one pozostać nienajgorsze.

Należy mieć nadzieję, że w miarę upływu obecnego roku warunki ekonomiczne będą poprawiać się. W zakresie uwarunkowań prawnych zdecydowanie trudniej być optymistą. One będą raczej utrzymywać się i w konsekwencji przyjdzie w tym roku podejmować wiele trudnych decyzji.

**NAJWAŻNIEJSZE
ZMIANY STANU PRAWNEGO
I ZMIANY INSTYTUCJONALNE
W SEKTORZE BANKOWYM
W 2025 R.**

**mające wpływ
na działalność banków**

RAPORT BANKI 2025

1. REGULACJE KRAJOWE

1.1. SPORY DOTYCZĄCE KREDYTÓW WALUTOWYCH I DZIAŁANIA LEGISLACYJNE W OBSZARZE KREDYTÓW FRANKOWYCH (PROJEKT)

Projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie rozpoznawania spraw dotyczących zawartych z konsumentami umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do franka szwajcarskiego (druk rządowy UD 184; druk sejmowy nr 1758) ma na celu wprowadzenie szczególnych rozwiązań usprawniających rozpoznawanie tego rodzaju spraw, w szczególności poprzez ograniczenie zatorów w sądach wynikających z dużej liczby postępowań dotyczących kredytów frankowych.

Pierwotna wersja projektu została opublikowana w dniu 6 lutego 2025 r. na stronie Rządowego Centrum Legislacji. Następnie, w wyniku przeprowadzonych konsultacji społecznych, w dniu 1 lipca 2025 r. na stronie RCL opublikowano nową wersję projektu uwzględniającą znaczną część uwag podniesionych przez sektor bankowy. W dniu 30 września 2025 r. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy. W dniu 2 października 2025 r. projekt wpłynął do Sejmu.

W wersji skierowanej do Sejmu projekt przewidywał wprowadzenie następujących rozwiązań:

1. automatyczne wstrzymanie obowiązku spłaty kredytu po doręczeniu odpisu pozwu bankowi – bez konieczności składania przez konsumenta wniosku o zabezpieczenie;
2. możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, także pomimo wcześniejszego wniosku strony o przeprowadzenie rozprawy, przy zachowaniu prawa do ustosunkowania się do okoliczności sprawy;
3. ułatwienie zgłaszania zarzutu potrącenia – aż do wydania wyroku w II instancji, bez ograniczeń czasowych i przedmiotowych wynikających z k.p.c.;
4. możliwość wniesienia pozwu wzajemnego do końca postępowania w I instancji, co pozwala uniknąć odrębnych postępowań i rozliczyć roszczenia obu stron w jednym postępowaniu;
5. rozpoznawanie spraw w II instancji oraz zażaleń w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem spraw o szczególnej złożoności;
6. możliwość przeprowadzania dowodu z zeznań stron i świadków na piśmie lub w trybie zdalnym.

Nowe przepisy mają wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Ustaw.

Pierwsze czytanie projektu na posiedzeniu

Sejmu odbyło się w dniu 16 października 2025 r., po czym projekt został skierowany do dalszych prac w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Dalsze prace nad projektem w Sejmie zaplanowano na marzec 2026 r.

1.2. REGULACJE DOTYCZĄCE OCHRONY KONSUMENTÓW I RYNKU KREDYTOWEGO

1.2.1. WDROŻENIE CCD2 I ZMIANY W KREDYCIE KONSUMENCKIM (PROJEKT)

W dniu 7 lipca 2025 r. na stronie Rządowego Centrum Legislacji opublikowano projekt *ustawy o kredycie konsumenckim* (nr UC82).

Projektowana ustawa ma na celu wdrożenie przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/2225 z dnia 18 października 2023 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę 2008/48/WE oraz przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/2673 z dnia 22 listopada 2023 r. zmieniającej dyrektywę 2011/83/UE w odniesieniu do umów o usługi finansowe zawieranych na odległość oraz uchylającej dyrektywę 2002/65/WE.

Będzie ona określać zasady i tryb zawierania umów o kredyt konsumencki oraz prawa i obowiązki stron tej umowy. W porównaniu z obecnie obowiązującymi przepisami projekt przewiduje w szczególności:

- zniesienie maksymalnej kwoty kredytu, której przekroczenie będzie wyłączać możliwość zastosowania ustawy o kredycie konsumenckim,
- szereg zmian dot. obowiązków informacyjnych w reklamie kredytu

konsumenckiego, w tym stosowanie hasła „Uwaga! Pożyczanie pieniędzy kosztuje”,

- istotne zmiany w zakresie zasad badania zdolności kredytowej, w tym wprowadzenie wyraźnego zakazu udzielania kredytu w przypadku negatywnej oceny zdolności kredytowej,
- zmienione przepisy o sankcji kredytu darmowego, w tym podział na sankcję kredytu darowanego, sankcję kredytu darmowego (bez kosztów i odsetek) oraz sankcję tzw. „połowy odsetek”,
- sankcję kredytu darmowego za naruszenie obowiązku oceny zdolności kredytowej,
- limit maksymalnej wysokości kosztów pozaodsetkowych w przypadku kredytu w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym oraz umowy o kartę kredytową,
- zmianę zasad odpowiedzialności kredytodawcy przy kredycie wiązonym.

Projekt dostosowuje również przepisy ustawy o prawach konsumenta do zmian wprowadzonych przez dyrektywę 2023/2673, w tym m.in.:

- precyzyjnie określa przepisy ustawy o prawach konsumenta, które znajdą zastosowanie do umów finansowych na odległość,
- zakres informacji przedkontraktowych, jakie przedsiębiorca musi udzielić konsumentowi,
- doprecyzowuje przepisy dotyczące ustawowego prawa konsumenta do odstąpienia od umowy,
- wprowadza zasady dotyczące

projektowania interfejsów internetowych wykorzystywanych do zawierania umów finansowych na odległość.

Projekt stanowi, że przepisy transponujące dyrektywę 2023/2225 (kredyt konsumencki) wejdą w życie z dniem 20 listopada 2026 r., natomiast regulacje implementujące dyrektywę 2023/2673 (usługi finansowe na odległość) z dniem 19 czerwca 2026 r.

1.2.2. ELEKTRONIZACJA REKLAMACJI I ODPOWIEDZI NA REKLAMACJE

W 2025 r. uchwalona została ustawa z dnia 17 października 2025 r. *o zmianie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego, o Rzeczniku Finansowym i o Funduszu Edukacji Finansowej* (Dz. U. z 2025 r. poz. 1545).

Celem zmian jest ułatwienie i uproszczenie komunikacji pomiędzy klientami a podmiotami rynku finansowego w zakresie odpowiedzi na reklamacje. Zgodnie z nowelizacją, podmioty rynku finansowego zostały zobowiązane do umożliwienia składania reklamacji w formie elektronicznej, co zapewni klientom gwarancję możliwości złożenia reklamacji w tej formie. Ponadto, jeżeli klient złoży reklamację za pomocą środków komunikacji elektronicznej, podmiot rynku finansowego udzieli mu odpowiedzi również za pomocą tych środków – będzie to domyślna forma odpowiedzi, niewymagająca dodatkowego wniosku ze strony klienta. Jednocześnie klient zachował prawo do otrzymania odpowiedzi na piśmie, o ile wniósł o jej udzielenie w tej formie. Zmiana ta wpisuje się w oczekiwania klientów w zakresie sprawnej obsługi i ogranicza konieczność odbierania korespondencji w formie papierowej, co przyczynia się również do obniżenia kosztów działalności instytucji finansowych.

Ustawa weszła w życie z dniem 13 lutego 2026 r.

1.3. ZMIANY W REGULACJACH SEKTORA BANKOWEGO I DEREGULACJA

1.3.1. TAJEMNICA BANKOWA W POSTĘPOWANIACH RESTRUKTURYZACYJNYCH I UPADŁOŚCIOWYCH

W ramach prac deregulacyjnych, w tym w związku z realizacją postulatów zgłoszonych w ramach inicjatywy Sprawdzamy, uchwalona została ustawa z dnia 5 sierpnia 2025 r. *o zmianie ustawy – Prawo bankowe* (Dz. U. z 2025 r. poz. 1170). Weszła ona w życie z dniem 9 września 2025 r.

W dotychczasowej ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2024 r. poz. 1646 i 1863 oraz z 2025 r. poz. 146 i poz. 222, dalej jako: „Ustawa – Prawo bankowe”) brak było przepisów, które jednoznacznie umożliwiałyby bankom udzielanie informacji objętych tajemnicą bankową organom postępowania restrukturyzacyjnego oraz organom postępowania upadłościowego.

Brak podstawy prawnej powodował liczne wątpliwości interpretacyjne i problemy w praktyce, tym bardziej, że ujawnienie lub wykorzystanie informacji stanowiących tajemnicę bankową, niezgodnie z upoważnieniem określonym w ustawie Prawo bankowe, obarczone jest karą grzywny do 1.000.000 zł i karą pozbawienia wolności do lat 3. Utrudniało to prowadzenie postępowań restrukturyzacyjnych i upadłościowych. Przykładowo, syndyk nie mógł uzyskać informacji o rachunkach bankowych dłużnika, ponieważ bank nie ma podstawy prawnej do ujawnienia danych objętych tajemnicą bankową.

Nowa ustawa umożliwiła bankom udzielanie informacji objętych tajemnicą bankową organom postępowań restrukturyzacyjnego i upadłościowego, co powinno usprawnić wymianę informacji pomiędzy

organami a bankami. Powinno to wpłynąć pozytywnie na usprawnienie przebiegu całego procesu restrukturyzacyjnego czy upadłościowego.

1.3.2. PAKIET CRD VI/CRR III – WDROŻENIE BAZYLEI III DO PRAWA KRAJOWEGO (PROJEKT)

W 2025 r. trwały prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (UC96). Ustawa ma na celu dokonanie zmian w krajowym porządku prawnym w związku z wejściem w życie regulacji prawnych Unii Europejskiej dotyczących wymogów kapitałowych dla instytucji finansowych, tzw. pakietu CRD VI/CRR III (transponującego Bazyleę III), który obejmuje:

- dyrektywę 2024/1619, dalej „dyrektywa CRD VI”;
- rozporządzenie 2024/1623, dalej „rozporządzenie CRR III”.

Celem ustawy jest także implementacja niektórych artykułów dyrektywy 2024/2994.

Zawarte w ustawie zmiany służące wdrożeniu do krajowego porządku prawnego przepisów dyrektywy CRD VI obejmują w szczególności:

- ustanowienie obowiązku uwzględniania przez banki ryzyk ESG w wewnętrznych strategiach i procesach oceny potrzeb w zakresie kapitału wewnętrznego i zarządzania, a także wprowadzenie wymogu opracowania konkretnych planów przeciwdziałania tym ryzykom przez banki;
- wprowadzenie zmian w zakresie weryfikacji spełniania wymogów określonych w art. 22aa ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (dalej „ustawa – Prawo bankowe”) przez

członków zarządu i rady nadzorczej banku, m.in. poprzez wymóg uzyskania zgody Komisji Nadzoru Finansowego (dalej: „KNF”) na powołanie członków zarządu banku będącego dużą instytucją w rozumieniu rozporządzenia CRR III oraz nałożenie na KNF obowiązku dokonania oceny, czy kierownicy komórek organizacyjnych odpowiedzialnych za zarządzanie ryzykiem, komórek do spraw zgodności, komórek audytu wewnętrznego i dyrektorzy do spraw finansowych spełniają wymogi określone w art. 22aa ustawy – Prawo bankowe w przypadku ich powołania w podmiotach będących dużymi instytucjami w rozumieniu rozporządzenia CRR III.

Projekt ustawy został przyjęty w marcu 2026 r. przez Stały Komitet Rady Ministrów i prace legislacyjne nad dokumentem będą kontynuowane w kolejnych miesiącach.

1.3.3. PŁATNOŚCI NATYCHMIASTOWE W EURO (IPR) I ZMIANY W OBSZARZE BFG/MREL

Uchwalona została ustawa z dnia 23 stycznia 2026 roku o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem rynku finansowego oraz ochroną uczestników tego rynku (Dz. U. z 2026 r. poz. 340).

Ustawa dotyczy dostosowania polskiego prawa do unijnych regulacji w obszarze usług płatniczych oraz przymusowej restrukturyzacji. W zakresie usług płatniczych zapewnia stosowanie unijnego rozporządzenia w sprawie płatności natychmiastowych w euro (Instant Payments Regulation, IPR), w tym zasadę, że opłaty za przelewy natychmiastowe w euro nie będą wyższe niż opłaty za przelewy standardowe. Przewidziano również obowiązek oferowania przelewów natychmiastowych w euro w trybie 24/7 (do 10 sekund),

a także rozwiązania dotyczące bezpośredniego dostępu niebankowych dostawców usług płatniczych do wyznaczonych systemów płatności, w tym regulacje dotyczące rachunków prowadzonych przez NBP oraz sankcje za naruszenie przepisów IPR.

W obszarze przymusowej restrukturyzacji wprowadzono zmiany dotyczące minimalnego wymogu w zakresie funduszy własnych i zobowiązań kwalifikowalnych (MREL). Obejmują one m.in. modyfikację przepisów dotyczących ustalania wewnętrznego MREL i odliczeń oraz możliwość odstąpienia od ustalenia wymogu MREL przez BFG w określonych przypadkach w odniesieniu do podmiotów, które w razie zagrożenia upadłością mają podlegać postępowaniu upadłościowemu.

Przepisy ustawy co do zasady weszły w życie po 14 dniach od dnia jej ogłoszenia, przy czym przepisy dotyczące stosowania IPR wejdą w życie 9 stycznia 2027 r.

1.3.4. PODNIESIENIE BUFORA ANTYCYKLICZNEGO

Rozporządzeniem Ministra Finansów i Gospodarki z dnia 25 września 2025 r. w sprawie wskaźnika bufora antycyklicznego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1307) podwyższono wskaźnik bufora antycyklicznego do poziomu 2% łącznej kwoty ekspozycji na ryzyko instytucji posiadających ekspozycje kredytowe na terytorium RP.

Zgodnie z rozporządzeniem, nowy poziom wskaźnika ma zastosowanie od 30 września 2026 r. (tj. po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia rozporządzenia), co zapewni bankom okres dostosowawczy w zakresie osiągnięcia wymaganych wymogów kapitałowych wynikających z połączonego wymogu buforowego.

Rozporządzenie jednocześnie uchyliło wcześniejsze rozporządzenie Ministra

Finansów z 18 września 2024 r. (Dz. U. z 2024 r. poz. 1400), na podstawie którego od 25 września 2025 r. wskaźnik bufora antycyklicznego wynosi 1%.

1.4. REGULACJE DOTYCZĄCE BANKOWOŚCI SPÓŁDZIELCZEJ

1.4.1. DEREGULACJA DOTYCZĄCA BANKOWOŚCI SPÓŁDZIELCZEJ I USPRAWNINIENIA ZRZESZEŃ/IPS

W 2026 r. uchwalona została ustawa z dnia 23 stycznia 2026 r. *o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. z 2026 r., poz. 331).

Celem ustawy jest zmiana niektórych przepisów dotyczących bankowości spółdzielczej oraz usprawnienie funkcjonowania tego sektora. Nowe przepisy wpisują się w działania deregulacyjne rządu. W wyniku wprowadzonych zmian:

- Zniesiony został obowiązek przekazywania Komisji Nadzoru Finansowego informacji o kredytach, pożyczkach pieniężnych, gwarancjach bankowych oraz poręczeniach udzielonych udziałowcom banku spółdzielczego, jak również obowiązek przechowywania tych informacji. Jednocześnie zachowany został nadzór KNF w tym zakresie. Rozwiązanie zmniejsza obciążenia administracyjne banków spółdzielczych.
- Ujednolicone zostały zasady uczestniczenia w konsorcjach bankowych – nowe przepisy obejmują jednolitymi regułami wszystkie banki spółdzielcze. Dzięki temu banki, które uczestniczą w konsorcjach bankowych, mogą dotrzeć ze swoją ofertą do szerszej grupy klientów.

- Uproszczone zostały zasady wprowadzania zmian do umowy zrzeczenia. Dotychczas umowa zrzeczenia miała charakter dwustronny – każda jej zmiana, po zatwierdzeniu przez KNF, wymagała podpisania aneksu z każdym zrzeszonym bankiem. Dzięki nowym przepisom jest to umowa wielostronna, zawierana między bankiem zrzeszającym a wszystkimi bankami zrzeszonymi. Jej zmiana wymagać będzie jedynie zatwierdzenia przez KNF. Rozwiązanie ograniczy biurokrację i obciążenia administracyjne związane z tworzeniem aneksów i ich podpisywaniem.
- Skreślono zapisy ustawowe dotyczące zrzeczenia zintegrowanego, jako że przez wiele lat faktycznie nie powstało żadne tego typu zrzeczenie i obecnie trudno było wyobrazić sobie powołanie takiego zrzeczenia.
- Określono na nowo organy zrzeczenia. Oprócz wymienionej już w ustawie rady zrzeczenia ustawowo został zdefiniowany inny organ – zgromadzenie prezesów.
- prowadzono także nową formę dopuszczalnej pomocy finansowej realizowanej przez system ochrony instytucjonalnej wobec banku spółdzielczego. Może ona być realizowana na podstawie umowy nabycia wierzytelności oraz umowy o subpartycypację.

1.4.2. ZMIANA ROZPORZĄDZENIA O REZERWACH CELOWYCH

W dniu 11 marca 2026 r. zostało opublikowane Rozporządzenie Ministra Finansów i Gospodarki z dnia 18 lutego 2026 roku w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków (Dz. U. z 2026 r. poz. 311). W 2025 r. Ministerstwo Finansów kontynuowało prace nad projektem rozporządzenia aktualizującego

zasady tworzenia rezerw celowych oraz odpisów aktualizujących należności związanych z ekspozycjami kredytowymi. Inicjatywa zmiany treści rozporządzenia została przedstawiona przez sam sektor bankowy, który dostrzegał liczne problemy ze stosowaniem dotychczasowego rozporządzenia w związku ze zmieniającymi się innymi regulacjami dla sektora bankowego, w tym wejścia w życie rozporządzenia CRR3.

Rozporządzenie zakłada m.in. obniżenie wysokości tworzonych rezerw/odpisów dla ekspozycji zaklasyfikowanych do kategorii „normalne” z 1,5% do 0,5%. Jednocześnie, przy obniżeniu stawki, rozszerzeniu ulega baza ekspozycji, od której będzie tworzona rezerwa, co oznacza objęcie obowiązkiem rezerwowym szerszego zakresu należności.

W przyjętych rozwiązaniach przewidziano podwyższenie stawek dla pozostałych kategorii ekspozycji: poziom 7% dla kategorii „pod obserwacją”, 30% dla kategorii „poniżej standardu”, 60% dla kategorii „wątpliwe” oraz utrzymano 100% dla kategorii „stracone”. W uzasadnieniu wskazano, że redefinicja kategorii „pod obserwacją” ma w większym stopniu odpowiadać klasyfikacji ekspozycji w fazie 2 stosowanej przez banki raportujące według MSR/MSSF, natomiast ekspozycje odpowiadające fazie 3 zostały podzielone na trzy kategorie należności zagrożonych. Zmiana stawek i podstawy tworzenia rezerw będzie oznaczać zwiększenie kwoty rezerw utrzymywanych przez banki, ale zmiana poziomu nie powinna być bardzo duża.

Zwiększono możliwość pomniejszenia rezerwy celowej na należności w sytuacji normalnej i należności pod obserwacją o 50% kwoty rezerwy utworzonej na ryzyko ogólne.

Rozporządzenie wprowadza możliwość prowadzenia uproszczonego monitoringu

ekspozycji kredytowych wobec klienta w przypadku, gdy jej wysokość nie przekracza kwoty ok. 100 tys. PLN. W toku finalnych prac zmieniono limit kwotowy na wielkość indeksowaną wskaźnikiem przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Możliwość stosowania uproszczonego monitoringu wobec takich ekspozycji powinna pozwolić na zmniejszenie obciążeń administracyjnych banków i ich klientów bez uszczerbku dla jakości portfela kredytowego. To rozwiązanie powinno także spowodować, że banki spółdzielcze staną się bardziej konkurencyjne względem banków komercyjnych w zakresie oferowania kredytów o relatywnie niewielkiej kwocie.

Bardzo ważne dla banków spółdzielczych było także utrzymanie dotychczasowej zasady umożliwiającej zastosowanie stawki 100% pomniejszenia podstawy tworzenia rezerwy celowej o gwarancję lub poręczenie jednostki samorządu terytorialnego. Utrzymano także możliwość, że w części zabezpieczonej gwarancjami lub poręczeniem jednostki samorządu terytorialnego ocenę sytuacji dłużnika można zastąpić oceną sytuacji ekonomiczno-finansowej wystawcy zabezpieczenia. Pozwala to bankom spółdzielczym finansować dalej podmioty, dla których założycielem jest jednostka samorządu terytorialnego.

Zasady dotyczące zasad tworzenia rezerw celowych muszą znaleźć swoje odzwierciedlenie w polityce rachunkowości banków. Utrzymano także obowiązujące dziś zapisy umożliwiające zastąpienie sytuacji ekonomiczno-finansowej dłużnika przez sytuację wystawcy gwarancji lub poręczyciela w przypadku, gdy wystawcą gwarancji lub poręczyciela jest Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego.

Rozporządzenie wejdzie w życie od początku 2027 r., co da bankom czas na przygotowanie się do obowiązywania nowych wymogów.

1.5. ZMIANY W RACHUNKOWOŚCI I SPRAWOZDAWCZOŚCI FINANSOWEJ

1.5.1. „STOP-THE-CLOCK” – ODROCZENIE OBOWIĄZKÓW RAPORTOWANIA ESG/ CSRD (DEREGULACJA)

W 2025 r. uchwalona została ustawa z dnia 9 lipca 2025 r. zmieniająca ustawę o zmianie ustawy o rachunkowości, ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2025 r. poz. 1020). Celem ustawy była pilna implementacja do polskiego porządku prawnego dyrektywy 2025/794 z 14 kwietnia 2025 roku (tzw. dyrektywy stop-the-clock). Dyrektywa 2025/794 dotyczy odroczenia terminów, od których państwa członkowskie mają stosować określone wymogi dotyczące sprawozdawczości przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju. Ma to stanowić ulgę dla jednostek poprzez przesunięcie obowiązków w czasie.

Ustawa, w ślad za dyrektywą, zawiera odroczenie o dwa lata obowiązku sporządzania sprawozdawczości ESG dla dużych jednostek (z drugiej tury) oraz dla małych i średnich jednostek będących emitentami papierów wartościowych dopuszczonych do obrotu na jednym z rynków regulowanych Europejskiego Obszaru Gospodarczego (z trzeciej tury). W praktyce oznacza to przesunięcie pierwszego raportowania odpowiednio z 2025 r. na 2027 r. oraz z 2026 r. na 2028 r.

Ustawa weszła w życie 12 sierpnia 2025 roku.

1.5.2. „OMNIBUS I” – ZWOLNIENIE/ PRZESUNIĘCIE RAPORTOWANIA ESG DLA CZĘŚCI JEDNOSTEK

Uchwalona została ustawa z dnia 27 lutego 2026 r. o zmianie ustawy o rachunkowości (Dz. U. z 2026 r. poz. 333).

Ustawa miała na celu pilne wdrożenie do polskiego prawa opcji przewidzianej w nowej dyrektywie UE (część pakietu „Omni-bus I”), która złagodziła wymogi sprawozdawczości zrównoważonego rozwoju (ESG/CSRD). Stanowiła ona odpowiedź na potrzebę redukcji obciążeń administracyjnych dla przedsiębiorców i poprawy ich konkurencyjności.

Do kluczowych rozwiązań należą:

- Zawężenie kręgu podmiotów zobowiązanych: Dyrektywa UE znacząco podnosi progi dla jednostek zobowiązanych do raportowania ESG – do poziomu ponad 1000 pracowników (wcześniej 500) oraz przychodów netto powyżej 450 mln euro.
- Opcja zwolnienia („Exemption”): Ustawa umożliwia skorzystanie z opcji zwolnienia z obowiązku raportowania za lata obrotowe 2025 i 2026 tych jednostek z tzw. „pierwszej fali” (duże jednostki zainteresowania publicznego), które nie spełniają nowych, wyższych progów (tj. mają między 500 a 1000 pracowników lub przychody poniżej 450 mln euro).
- Celem czasowym ustawy było jej szybkie wejście w życie, aby firmy mogły skorzystać ze zwolnienia przed terminem złożenia sprawozdań za 2025 rok, który przypada na koniec marca 2026 r.

1.5.3. ESAP – EUROPEJSKI POJEDYNCZY PUNKT DOSTĘPU DO INFORMACJI FINANSOWYCH I ESG (PROJEKT)

W dniu 9 stycznia 2026 r. do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przekazywaniem informacji do europejskiego pojedynczego punktu dostępu (druk sejmowy nr 2159). W dniu 10 lutego 2026 r. projekt został skierowany do Komisji Cyfryzacji,

Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii oraz Komisji Finansów Publicznych, które nie wniosły uwag do projektu. W dniu 13 marca 2026 r. Sejm uchwalił ustawę, po czym została ona przekazana do Marszałka Senatu.

Projekt ustawy ma na celu dostosowanie krajowego porządku prawnego do pakietu regulacji unijnych ustanawiających Europejski Pojedynczy Punkt Dostępu (European Single Access Point – ESAP). Platforma ta ma stanowić scentralizowane, ogólnodostępne źródło informacji elektronicznych o podmiotach gospodarczych i produktach inwestycyjnych, istotnych z punktu widzenia usług finansowych, rynków kapitałowych oraz zrównoważonego rozwoju.

Przewidywane w projekcie kluczowe obowiązki dla sektora finansowego obejmują:

- Raportowanie do organów zbierających dane: Instytucje finansowe zostaną zobowiązane do przekazywania określonych informacji finansowych i pozafinansowych do krajowych „organów zbierających dane”. W Polsce funkcję tę pełnić będą m.in. Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) oraz Bankowy Fundusz Gwarancyjny (BFG).
- Standaryzacja techniczna: Przekazywane informacje będą musiały być sporządzane w formatach umożliwiających ekstrakcję danych lub nadających się do odczytu maszynowego. Dokumenty muszą być opatrzone precyzyjnymi metadanymi (m.in. nazwa podmiotu, rodzaj informacji, wskazanie obecności danych osobowych) w celu zapewnienia ich wyszukiwalności w systemie ESAP.
- Identyfikator podmiotu prawnego (LEI): W przypadkach wskazanych w regulacjach ESAP podmioty raportujące zostaną zobligowane do uzyskania

i posiadania aktualnego kodu LEI (Legal Entity Identifier) zgodnego z normą ISO 17442.

Zmiany w ustawie – Prawo bankowe przewidują istotne zmiany w zakresie przejrzystości i sprawozdawczości banków:

- Informacje o sankcjach: Nowelizacja art. 10b nakłada na KNF obowiązek udostępniania w ESAP informacji o nałożonych na banki administracyjnych karach pieniężnych oraz innych środkach nadzorczych.
- Wsparcie finansowe w grupach: Informacje o zawarciu umów dotyczących wsparcia finansowego w ramach holdingu (art. 141w) oraz o tym, czy bank jest stroną takiej umowy (art. 141x), będą przekazywane do KNF w standardyzowanych formatach technicznych w celu ich publikacji w ESAP.

Projekt przewiduje odpowiedni harmonogram wdrożenia (fazy) ustawy w zakresie obowiązku udostępniania informacji w ESAP:

- **Faza I** (od 10 lipca 2026 r.): Obejmuje informacje publikowane na podstawie m.in. dyrektywy o rachunkowości oraz rozporządzenia w sprawie prospektu.
- **Faza II** (od 10 stycznia 2028 r.): Rozszerzenie zakresu o dane wynikające m.in. z rozporządzenia MAR (nadużycia na rynku) oraz rozporządzenia o PRIIP (kluczowe informacje dla inwestorów).
- **Faza III** (od 10 stycznia 2030 r.): Pełna operacyjność obejmująca m.in. Prawo bankowe, ustawę o listach zastawnych i bankach hipotecznych oraz ustawę o BFG.

Ustawa co do zasady ma wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

1.6. OSOBISTE KONTA INWESTYCYJNE (OKI) I PODATEK OD WARTOŚCI AKTYWÓW – PROJEKT MF

W dniu 3 grudnia 2025 r. Minister Finansów i Gospodarki opublikował w RCL projekt ustawy o *osobistych kontach inwestycyjnych* (UD296) i skierował go do konsultacji publicznych.

Projekt przewiduje utworzenie nowej formy gromadzenia aktywów przez osoby fizyczne – osobistych kont inwestycyjnych (OKI) – prowadzonych przez instytucje finansowe (m.in. banki krajowe, podmioty prowadzące działalność maklerską, fundusze inwestycyjne, zakłady ubezpieczeń oraz dobrowolne fundusze emerytalne). OKI mogą obejmować m.in. środki pieniężne na rachunkach, skarbowe papiery oszczędnościowe, jednostki funduszy i UFK, a także instrumenty finansowe notowane na rynku regulowanym lub w ASO.

Jednocześnie projekt wprowadza podatek od wartości aktywów zgromadzonych na OKI, obliczany od wartości aktywów ustalonej według dziennych wycen (z dodatkowymi zasadami dotyczącymi wpłat i wypłat). Stawka podatku ma wynosić 19% stopy referencyjnej NBP obowiązującej 31 października roku poprzedzającego rok podatkowy, nie mniej niż 0,1% (stawka ogłaszana w Monitorze Polskim). Projekt przewiduje też limity zwolnień, w tym m.in. 25 000 zł dla określonych kategorii aktywów oraz 100 000 zł dla wybranych produktów inwestycyjnych spełniających wskazane warunki. W przypadku dochodów z OKI nie będzie mieć zastosowanie tzw. podatek Belki, czyli podatek w wysokości 19% odsetek od depozytów.

Pierwotny projekt zawierał przepisy przejściowe, w tym m.in. zastosowanie okresu przejściowego przewidzianego od 1 lipca 2026 r. do 31 grudnia 2026 r. z określeniem stawki podatku na poziomie 0,85%,

obniżonymi limitami zwolnień, a także ograniczenie liczby równocześnie prowadzonych OKI. Projekt zakładał wejście w życie ustawy 1 lipca 2026 r.

W marcu 2026 r. opublikowano zaktualizowaną wersję projektu ustawy o osobistych kontaktach inwestycyjnych (OKI), stanowiącą odpowiedź na uwagi zgłoszone w toku konsultacji publicznych. W nowej wersji przewidziano m.in. waloryzację limitu zwolnienia podatkowego (100 tys. zł) o wskaźnik inflacji, doprecyzowanie katalogu tzw. aktywów kwalifikowanych objętych preferencją podatkową (z istotnym ograniczeniem w zakresie aktywów zagranicznych), a także dopuszczenie prowadzenia OKI przez podmioty zagraniczne działające poprzez oddział w Polsce. Jednocześnie utrzymano koncepcję podatku od wartości aktywów bez wprowadzenia jego górnego limitu. Projekt przewiduje również dodatkowe obowiązki po stronie instytucji finansowych, w tym m.in. w zakresie badania profilu inwestycyjnego klienta oraz możliwość oferowania produktu w formule „umowy parasolowej”. Równolegle przesunięto planowany termin wejścia w życie regulacji na 1 stycznia 2027 r. i tym samym zrezygnowano z okresu przejściowego obowiązywania ustawy.

1.7. WSKAŹNIKI REFERENCYJNE (WIBOR/POLSTR) I OTOCZENIE PRAWNE KREDYTÓW ZŁOTOWYCH

W 2025 r. reforma wskaźników referencyjnych pozostała istotnym obszarem oddziałującym na sektor bankowy. Komitet Sterujący Narodowej Grupy Roboczej ds. reformy wskaźników referencyjnych przyjął nazwę POLSTR dla wskaźnika funkcjonującego wcześniej pod nazwą techniczną (WIRF) oraz wskazał go jako docelowy wskaźnik referencyjny stopy procentowej w ramach reformy krajowego rynku. Prace były prowadzone z udziałem m.in. MF, NBP, UKNF, BFG, GPW Benchmark oraz

przedstawicieli sektora bankowego, w związku z czym miały one charakter systemowy.

W 2025 r. proces reformy wszedł w fazę wdrożeniową. Publikowano komunikaty i materiały dotyczące standardów stosowania POLSTR oraz przygotowań do konwersji wybranych instrumentów, a także informacji o zaprzestaniu opracowywania części terminów fixingowych stawek WIBID/WIBOR w ramach porządkowania struktury dotychczasowych wskaźników.

Równolegle utrzymywało się znaczenie zagadnień prawnych związanych ze stosowaniem WIBOR w umowach kredytów złotych. W 2025 r. prowadzono monitoring sporów dotyczących WIBOR oraz przygotowywano argumentację prawną, w tym w kontekście standardów informacyjnych wobec konsumentów i oceny postanowień dotyczących zmiennego oprocentowania.

W dniu 12 lutego 2026 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wydał wyrok w sprawie C-471/24 (PKO BP) dotyczącej klauzul zmiennego oprocentowania opartych o WIBOR w kontekście dyrektywy 93/13. Trybunał wskazał, że obowiązek informacyjny banku wobec konsumenta nie obejmuje przekazywania szczegółowych informacji o metodologii regulowanego wskaźnika referencyjnego, a ocena postanowienia umownego pozostaje związana z wymogiem przejrzystości i zakresem informacji przekazanych konsumentowi o mechanizmie zmiennej stopy procentowej. Jednocześnie podkreślono znaczenie unijnego reżimu regulacyjnego wskaźników referencyjnych (BMR), co ogranicza możliwość kwestionowania samej metodologii wskaźnika w ramach kontroli abuzywności.

Z perspektywy sektora bankowego w Polsce wyrok ma znaczenie porządkujące standard oceny umów opartych o WIBOR: punkt ciężkości sporów został związany

przede wszystkim z prawidłowym wykonaniem obowiązków informacyjnych oraz przejrzystością klauzuli zmiennego oprocentowania, a nie z oceną samego wskaźnika referencyjnego funkcjonującego w reżimie BMR. W konsekwencji wyrok wzmacnia argumentację dotyczącą dopuszczalności stosowania WIBOR jako wskaźnika regulowanego, przy jednoczesnym utrzymaniu znaczenia jakości dokumentacji i komunikacji z klientem w postępowaniach indywidualnych.

1.8. CYFRYZACJA SEKTORA FINANSOWEGO, NOWE TECHNOLOGIE, BEZPIECZEŃSTWO

1.8.1. IMPLEMENTACJA DORA

W 2025 r. uchwalona została ustawa z dnia 25 czerwca 2025 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego oraz emitowaniem europejskich zielonych obligacji (Dz. U. z 2025 r., poz. 1069).

Ustawa zapewniła stosowanie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2554 z dnia 14 grudnia 2022 r. w sprawie operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego i zmieniającego rozporządzenia (WE) nr 1060/2009, (UE) nr 648/2012, (UE) nr 600/2014, (UE) nr 909/2014 oraz (UE) 2016/1011 („DORA”). Ustawa wprowadziła również zmiany dotyczące emitowania europejskich zielonych obligacji.

Zmiany wdrożeniowe obejmują w szczególności wskazanie właściwych organów nadzorczych dla poszczególnych sektorów rynku finansowego oraz dostosowanie uprawnień nadzorczych (w tym żądania informacji, prowadzenia czynności kontrolnych i nakładania środków nadzorczych) do wymogów DORA. Ustawa wprowadziła również mechanizmy egzekwowania nowych obowiązków, w tym przepisy

dotyczące sankcji administracyjnych za naruszenie wybranych wymogów rozporządzenia, a także dostosowała rozwiązania dotyczące współpracy organów nadzoru w obszarze cyberodporności.

Istotnym elementem DORA jest wzmocnienie wymogów dotyczących zarządzania relacją z dostawcami usług ICT, w tym umów outsourcingowych oraz świadczenia usług krytycznych dla funkcjonowania instytucji finansowych. W praktyce oznacza to konieczność zapewnienia przez banki odpowiednich ram zarządzania ryzykiem usług zewnętrznych, w tym standardów monitorowania, testowania odporności oraz raportowania incydentów ICT zgodnie z ujednoliconymi wymogami unijnymi.

Ustawa została ogłoszona 6 sierpnia 2025 r. i co do zasady weszła w życie 7 sierpnia 2025 r., natomiast przepisy dotyczące rozporządzenia (UE) 2023/2631 w sprawie europejskich zielonych obligacji weszły w życie po 14 dniach od ogłoszenia. Dodatkowo, po upływie roku od wejścia w życie ustawy (tj. od 7 sierpnia 2026 r.) zaczynają obowiązywać przepisy wyłączające stosowanie art. 16 rozporządzenia DORA: w odniesieniu do BGK oraz wobec SKOK i Kasy Krajowej przekraczających progi dla średniego przedsiębiorstwa.

1.8.2. MICA – KRAJOWE RAMY NADZORU I FUNKCJONOWANIA RYNKU KRYPTOAKTYWÓW

Zakończone zostały prace parlamentarne nad rządowym projektem ustawy o rynku kryptoaktywów (druk sejmowy nr 2064). W dniu 12 lutego 2026 r. Prezydent (podobnie jak w przypadku wcześniej procedowanego projektu dot. kryptoaktywów) zawetował ustawę z dnia 18 grudnia 2025 r., jednocześnie składając do Marszałka Sejmu umotywowany wniosek o ponowne rozpatrzenie tej ustawy przez Sejm. W dniu 25 lutego 2026 r. została ona skierowana

do Komisji Finansów Publicznych oraz do Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Wprowadzenie nowych przepisów podyktowane jest koniecznością przygotowania ram prawnych dla prawidłowego funkcjonowania rynku kryptoaktywów, niezbędne jest tym samym zapewnienie skutecznego nadzoru i ochrony inwestorów przez wyposażenie Komisji Nadzoru Finansowego w odpowiednie do tego środki.

Główne założenia ustawy obejmowały:

- Organ Nadzoru: Komisja Nadzoru Finansowego (KNF) pozostaje wyłącznym organem nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów.
- Koszty nadzoru:
 - Dostawcy usług (CASP): wpłata roczna do 0,4% średnich przychodów (min. 500 EUR).
 - Emitenci tokenów ART/EMT: wpłata roczna do 0,5% średnich zobowiązań (min. 500 EUR).
- Środki władcze KNF:
 - Blokada rachunków: Przewodniczący KNF może żądać blokady rachunku na 96h, a następnie samodzielnie przedłużyć ją do 6 miesięcy (bez uprzedniej zgody sądu).
 - Rejestr domen: KNF prowadzi rejestr domen naruszających przepisy. Blokada domeny jest możliwa nie tylko przy braku zezwolenia, ale też w innych przypadkach „niezbędnych do zapobieżenia ryzyku”.
- Odpowiedzialność karna: Surowe kary (do 10 mln zł grzywny lub 2 lata więzienia) m.in. za ofertę publiczną bez dokumentu informacyjnego.

- Tajemnica zawodowa: Wprowadzenie reżimu tajemnicy zawodowej dla rynku kryptoaktywów, analogicznego do tajemnicy bankowej czy maklerskiej.

1.8.3. EIDAS 2.0 I EUROPEJSKI PORTFEL TOŻSAMOŚCI CYFROWEJ (PROJEKT)

W dniu 19 lutego 2026 r. na stronach rządowych opublikowano projekt ustawy *o zmianie ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej oraz niektórych innych ustaw* (nr UC122), kierując do uzgodnień, konsultacji publicznych oraz opiniowania.

Projektowana ustawa ma na celu dostosowanie krajowego porządku prawnego do zmian, jakie wprowadziło rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1183.

Założenia projektu obejmują:

- Zmiany w zakresie przepisów ustawy z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej obejmują:
 - Rozszerzenie zakresu przedmiotowego ustawy w związku z koniecznością wprowadzenia rozwiązań zapewniających stosowanie znowelizowanego rozporządzenia 910/2014.
 - Zapewnienie przez ministra właściwego do spraw informatyzacji, za pośrednictwem węzła krajowego, usługi umożliwiającej użytkownikom środków identyfikacji elektronicznej wydanych w systemie identyfikacji elektronicznej przyłączonym do węzła krajowego, zapoznanie się z historią użycia tych środków identyfikacji elektronicznej, zapisaną w dziennikach systemów (logach).

- Zapewnienie przez ministra właściwego do spraw informatyzacji systemu scentralizowanego oraz określenie zasad jego funkcjonowania. System ten umożliwiać będzie dopasowywanie tożsamości, o którym w art. 11a rozporządzenia 910/2014.
- Wskazanie ministra właściwego do spraw informatyzacji jako podmiotu odpowiedzialnego za prowadzenie rejestru stron ufających europejskiemu portfelowi tożsamości cyfrowej i zasad funkcjonowania tego rejestru.
- Wskazanie, że podmioty publiczne odpowiedzialne na poziomie krajowym za źródła autentyczne, o których mowa w załączniku VI do rozporządzenia 910/2014, zapewniają kwalifikowanym dostawcom usług zaufania, którzy dostarczają kwalifikowane elektroniczne poświadczenia atrybutów, możliwość weryfikacji tych atrybutów drogą elektroniczną, na żądanie użytkownika.
- Wskazanie ministra właściwego do spraw informatyzacji jako podmiotu właściwego w sprawach składania wniosków o włączenie atrybutów i schematów atrybutów do właściwych katalogów prowadzonych przez Komisję Europejską oraz określenie zasad składania takich wniosków.
- Umocowanie prawne ministra właściwego do spraw informatyzacji jako organu zobowiązanego do realizacji obowiązków nałożonych na państwa członkowskie w ramach rozporządzenia 2024/1183.
- Wskazanie organu nadzoru nad dostawcą (dostawcami) europejskiego portfela tożsamości cyfrowej oraz dostawcami usług zaufania w związku z art. 46a ust. 1 oraz art. 46b ust. 1 rozporządzenia 910/2014 – ministra właściwego do spraw informatyzacji lub jednostkę mu podległą lub przez niego nadzorowaną.
- Uregulowanie procedury uznania rozwiązania (portfela) jako europejskiego portfela tożsamości cyfrowej, wydawanego niezależnie od państwa członkowskiego Unii Europejskiej.
- Zmiany w zakresie przepisów ustawy z dnia 26 maja 2023 r. o aplikacji mObywatel obejmują m.in.:
 - Ustanowienie krajowych zakresów danych identyfikujących osobę dla europejskiego portfela tożsamości cyfrowej wydawanego w Polsce dla osoby fizycznej i osoby prawnej oraz mechanizmów walidacji tych danych.
 - Wskazanie ministra właściwego do spraw informatyzacji jako podmiotu odpowiedzialnego za zapewnienie europejskiego portfela tożsamości cyfrowej.
 - Wskazanie, że używanie przez osoby fizyczne kwalifikowanych podpisów elektronicznych, jakie mają być nieodpłatnie dostępne dla posiadaczy europejskiego portfela tożsamości cyfrowej, ogranicza się tylko do celów innych niż profesjonalne.
 - Określenie zasad, na jakich w europejskim portfelu tożsamości cyfrowej, o którym mowa w art. 5a ust. 2 lit. a rozporządzenia 910/2014,

udostępniona zostanie usługa umożliwiająca użytkownikom europejskiego portfela tożsamości cyfrowej, o którym mowa w art. 5a ust. 2 lit. a rozporządzenia 910/2014, nieodpłatne składanie kwalifikowanych podpisów elektronicznych, w celach innych niż profesjonalne.

- Określenie organizacji i sposobu finansowania bezpłatnych kwalifikowanych podpisów elektronicznych, jakie mają być zapewnione użytkownikom europejskiego portfela tożsamości cyfrowej.
- Wdrożenie rozwiązań umożliwiających wprowadzenie europejskiego portfela tożsamości cyfrowej spełniającego w szczególności wymagania, o których mowa w przepisach dotyczących zgodności europejskich portfeli tożsamości cyfrowej (oraz systemu identyfikacji elektronicznej, w ramach którego będą one zapewniane), z wymogami określonymi w art. 5a ust. 4, 5 i 8 rozporządzenia 910/2014, z wymogiem dotyczącym logicznego oddzielenia określonym w art. 5a ust. 14 rozporządzenia 910/2014, oraz, w stosownych przypadkach, z normami i specyfikacjami technicznymi, o których mowa w art. 5a ust. 24 rozporządzenia 910/2014, jak również zapewnienia certyfikacji, o której mowa w art. 5c rozporządzenia 910/2014 oraz utrzymanie podstaw prawnych pozwalających na dalsze posługiwanie się w usługach krajowych aplikacją mObywatel, dla której potwierdzono tożsamość, w sposób dotychczasowy, z zastosowaniem dotychczasowego mechanizmu uwierzytelniania.

- Zmiany w zakresie przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji

działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

- Zmiany dotyczące profilu zaufanego stanowiącego środek identyfikacji elektronicznej osoby fizycznej – wprowadzenie nowych wariantów profilu zaufanego, które będą stanowiły: środek identyfikacji elektronicznej podmiotu publicznego oraz środek identyfikacji elektronicznej osoby fizycznej reprezentującą podmiot publiczny.
- Zmiany w zakresie przepisów ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych.
- Zmiany polegające na ustanowieniu Katalogu Podmiotów Publicznych (KPP).
Projekt przewiduje wejście w życie nowych przepisów z dniem 24 grudnia 2026 r.

1.8.4. IMPLEMENTACJA NIS2 I ZMIANY W KRAJOWYM SYSTEMIE CYBERBEZPIECZEŃSTWA

Ustawa z dnia 23 stycznia 2026 r. o zmianie ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2026 r. poz. 252) ma na celu wdrożenie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2555 z dnia 14 grudnia 2022 r. w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu cyberbezpieczeństwa na terytorium Unii, zmieniającej rozporządzenie (UE) nr 910/2014 i dyrektywę (UE) 2018/1972 oraz uchylającej dyrektywę (UE) 2016/1148 (dyrektywa NIS 2).

Nowe przepisy przewidują m.in.:

- rozszerzenie katalogu podmiotów krajowego systemu cyberbezpieczeństwa o nowe sektory gospodarki (ścieki, zarządzanie ICT, przestrzeń kosmiczna,

poczta, produkcja, produkcja i dystrybucja chemikaliów, produkcja i dystrybucja żywności),

- tworzenie zespołów reagowania na incydenty cyberbezpieczeństwa,
- zwiększenie odpowiedzialności osób, które zarządzają przedsiębiorstwami i instytucjami objętymi krajowym systemem cyberbezpieczeństwa,
- wprowadzenie obowiązku zgłaszania incydentów w sieci.

Ustawa została ogłoszona 2 marca 2026 r. i weszła w życie po upływie miesiąca od ogłoszenia, tj. 3 kwietnia 2026 r.

2. PRAWO EUROPEJSKIE

2.1. REGULACJE DOTYCZĄCE USŁUG PŁATNICZYCH. PSR – NOWY REŻIM USŁUG PŁATNICZYCH PO PSD2 (PROJEKT)

W listopadzie 2025 r. osiągnięto porozumienie w trilogu pomiędzy Parlamentem Europejskim a Radą w sprawie pakietu płatniczego PSR/PSD3. Oznacza to, że treść Rozporządzenia w sprawie *usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego i zmieniające rozporządzenie (UE) nr 1093/2010. Rozporządzenie w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego (Payment Services Regulation – PSR) jest już co do zasady uzgodniona i zbliżona do ostatecznego kształtu przepisów.*

PSR ma zastąpić dyrektywę PSD2, przenosząc część regulacji dotyczących usług płatniczych do formy aktu obowiązującego bezpośrednio we wszystkich państwach członkowskich. Celem regulacji jest aktualizacja oraz dalsza

harmonizacja zasad funkcjonowania rynku usług płatniczych w Unii Europejskiej.

PSR nie wprowadza nowych kategorii usług płatniczych, lecz modyfikuje i doprecyzowuje rozwiązania obowiązujące dotychczas na podstawie przepisów implementujących PSD2. Do najważniejszych, z perspektywy polskiego sektora zmian, należą zmiany związane z ustalaniem odpowiedzialności dostawców usług płatniczych za nieautoryzowane transakcje płatnicze. Nowo zaprojektowany art. 52 doprecyzowuje obowiązki użytkownika w odniesieniu do instrumentu płatniczego i danych uwierzytelniających. Wskazuje, że (i) prawidłowe korzystanie z instrumentu, tj. zgodne z regulaminem/umową, (ii) ochrona danych uwierzytelniających oraz (iii) niezwłoczne zgłoszenie utraty, kradzieży lub nieuprawnionego użycia są obowiązkiem użytkownika, a w kontekście art. 56, art. 52 stanowi punkt odniesienia do oceny rażącego niedbalstwa.

Przepisy dookreślają zasady rozpatrywania zgłoszeń o nieautoryzowanych transakcjach płatniczych, do których doszło w wyniku rażąco niedbalczego postępowania użytkownika instrumentu płatniczego – w rozporządzeniu przewidziano możliwość stosowania odstępstw od realizacji zwrotów w terminie D+1 w przypadku zgłoszeń, co do których istnieje obiektywnie uzasadnione podejrzenie oszustwa lub rażącego naruszenia art. 52 przez użytkownika (rażącego niedbalstwa) – termin dokonania zwrotu lub uzasadnienia płatnikowi odmowy wynosi wówczas 15 dni roboczych od wpływu zgłoszenia.

Ponadto w uzgodnionym projekcie Rozporządzenia przewidziano ujednolicenie zasad odpowiedzialności dostawców usług płatniczych za transakcje nieautoryzowane oraz doprecyzowanie odpowiedzialności dostawców usług płatniczych

za oszustwa polegające na podszywaniu się pod instytucje finansowe (spoofing). Istotne zmiany obejmują również obowiązki weryfikacji zgodności numeru rachunku (IBAN) z danymi odbiorcy dla poleceń przelewu oraz doprecyzowanie zasad dostępu do rachunków płatniczych i funkcjonowania interfejsów API (w tym tzw. „permissions dashboards”).

W projekcie przewidziano rozwiązania wzmacniające przeciwdziałanie oszustwom płatniczym, w tym doprecyzowanie zasad stosowania silnego uwierzytelniania klienta (SCA) oraz podstawy prawne do wymiany informacji o fraudach pomiędzy dostawcami usług płatniczych, a także przewidziano obowiązki dla przedsiębiorstw telekomunikacyjnych.

2.2. PSD3 – RAMY REGULACYJNE DLA USŁUG PŁATNICZYCH I PIENIĄDZA ELEKTRONICZNEGO

Projekt Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usług płatniczych i usług pieniądza elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego zmieniająca dyrektywę 98/26/WE oraz uchylającą dyrektywę 2015/2366/UE i 2009/110/WE (tzw. PSD3) stanowi część pakietu reformy regulacji płatniczych z czerwca 2023 r. i, wraz z projektowanym rozporządzeniem PSR, ma zastąpić dotychczasową dyrektywę PSD2 oraz uchylić dyrektywę o pieniądzu elektronicznym 2009/110/WE. Celem dyrektywy jest w szczególności ujednolicenie i doprecyzowanie reżimu autoryzacji oraz nadzoru nad instytucjami płatniczymi i instytucjami pieniądza elektronicznego (w tym włączenie zasad dla EMI do spójnych ram nadzorczych), a także dostosowanie wybranych przepisów do zmian technologicznych i modeli biznesowych na rynku usług płatniczych.

W proponowanych rozwiązaniach istotne znaczenie mają m.in. zmiany dotyczące

warunków prowadzenia działalności przez podmioty świadczące usługi płatnicze i e-pieniądz (w tym wymogów organizacyjnych), wzmocnienie zasad ochrony środków użytkowników (safeguarding) oraz doprecyzowanie elementów ram nadzorczych i egzekucyjnych. Dyrektywa obejmuje również przepisy horyzontalne (m.in. zmiana dyrektywy 98/26/WE), które mają zapewnić spójność funkcjonowania infrastruktury rozliczeniowej i nadzorczej w warunkach dalszej integracji rynku płatności.

W grudniu pojawiły się nadal robocze wersje tabel tzw. 4CT. Kontynuowane są prace o charakterze technicznym w celu przygotowania projektu do formalnych głosowań w Parlamencie i w Radzie. Prezydencja cypryjska przejęła prace techniczne od Duńczyków, którzy opracowali całościowe tabele 4CT dla PSR i PSD3.

Prezydencja cypryjska finalizuje prace techniczne i lingwistyczne. Ostatnia wersja tabeli 4CT dot. PSR została rozesłana przez Prezydencję 28 lutego 2026 roku. Trwają przygotowania do formalnego przyjęcia aktów prawnych PSR i PSD3.

3. REKOMENDACJE I KOMUNIKATY

3.1. POLITYKA DYWIDENDOWA KNF

Istotne znaczenie dla sektora bankowego miało stanowisko Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 10 grudnia 2024 r. w sprawie polityki dywidendowej w 2025 r., które określało zasady podziału zysku za 2024 r. przez banki komercyjne, banki spółdzielcze oraz banki zrzeszające. KNF wskazała, że bezpośrednim celem tej polityki pozostaje zapewnienie stabilności polskiego sektora finansowego przez dostosowywanie bazy kapitałowej podmiotów nadzorowanych do poziomu ponoszonego ryzyka oraz

zapewnienie odpowiedniej ochrony odbiorców usług finansowych. W 2025 r. stanowisko to wyznaczało ramy podejmowania decyzji w zakresie podziału zysku oraz utrzymywania odpowiedniego poziomu kapitałów własnych przez banki. Stanowisko przewidywało model wypłat warunkowych, w ramach którego maksymalny dopuszczalny poziom dywidendy dla banków komercyjnych wynosił co do zasady 50% zysku, a w przypadku spełnienia dodatkowych kryteriów – do 75%.

3.1.1. BANKI KOMERCYJNE

W odniesieniu do banków komercyjnych KNF utrzymała model warunkowego dopuszczenia wypłaty dywidendy. Kwotę do wysokości 50% zysku za 2024 r. mogły wypłacić wyłącznie banki spełniające łącznie określone kryteria ilościowe i jakościowe, obejmujące m.in. brak realizacji planu naprawy, odpowiednią ocenę BION, właściwy poziom dźwigni finansowej oraz spełnienie wymogów kapitałowych w zakresie CET1, TI i TCR. Możliwość wypłaty do 75% zysku została uzależniona dodatkowo od dobrej jakości portfela należności od sektora niefinansowego.

Jednocześnie KNF utrzymała mechanizm dodatkowych korekt stopy dywidendy dla banków posiadających istotny portfel walutowych kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych. Konstrukcja ta potwierdza, że polityka dywidendowa pozostawała powiązana nie tylko z klasycznymi parametrami ostrożnościowymi, lecz również z poziomem ryzyk prawnych i bilansowych związanych z historycznymi portfelami kredytów walutowych.

3.1.2. BANKI SPÓŁDZIELCZE I ZRZESZAJĄCE

W odniesieniu do banków zrzeszających KNF przyjęła co do zasady ogólne założenia właściwe dla innych banków komercyjnych. Natomiast w przypadku banków

spółdzielczych utrzymano zróżnicowany model dopuszczalnej wypłaty dywidendy, przewidujący możliwość przeznaczenia do 20%, 15% albo 10% zysku za 2024 r. w zależności od spełnienia określonych warunków nadzorczych, w tym dotyczących oceny BION, poziomu dźwigni finansowej, współczynników kapitałowych oraz korzystania z możliwości pomniejszania podstawy tworzenia rezerw celowych. Taki model potwierdzał dalsze stosowanie zasady ostrożności i proporcjonalności nadzorczej.

3.2. REKOMENDACJA WFD

Choć Rekomendacja WFD została przyjęta w 2024 r., jej znaczenie dla sektora bankowego utrzymywało się również w 2025 r. Rekomendacja ta służy ograniczeniu ryzyka wynikającego z obecnej struktury finansowania kredytów hipotecznych i ma prowadzić do zwiększenia udziału długoterminowych instrumentów dłużnych w pasywach banków. KNF oczekuje, że od 31 grudnia 2026 r. banki objęte Rekomendacją WFD, spełniające łącznie kryterium aktywów powyżej 2 mld zł oraz udziału portfela mieszkaniowych kredytów hipotecznych w aktywach na poziomie przekraczającym 10%, będą utrzymywać WFD na poziomie co najmniej 40%. W związku z tym rok 2025 był okresem przygotowawczym i wdrożeniowym z perspektywy modeli finansowania banków.

Znaczenie Rekomendacji WFD w 2025 r. potwierdza fakt, że KNF analizowała proces jej wdrożenia za okres styczeń–czerwiec 2025 r., a 21 listopada 2025 roku skierowano do konsultacji publicznych propozycje zmian samej rekomendacji. W materiałach konsultacyjnych wskazywano m.in. propozycję modyfikacji docelowego poziomu wskaźnika WFD (w tym wariant obniżenia oczekiwanego poziomu z 40% do 20%) przy utrzymaniu terminu 31 grudnia 2026 r. W przekazie nadzorczym podkreślano jednocześnie, że rozwój emisji

długoterminowych instrumentów dłużnych, w tym listów zastawnych, ma służyć zwiększeniu odporności sektora na szoki płynnościowe i rynkowe. W konsekwencji Rekomendacja WFD pozostawała w 2025 r. jednym z ważniejszych instrumentów oddziałujących na długoterminową strukturę finansowania sektora bankowego.

4. PODATKI

Rok 2025 przyniósł dalszy wzrost znaczenia regulacji podatkowych dla sektora bankowego. Najważniejszym wydarzeniem była inicjacja procesu legislacyjnego zmierzającego do zmiany zasad opodatkowania banków podatkiem dochodowym od osób prawnych. Równolegle postępowały prace nad cyfryzacją rozliczeń podatkowych, w tym wdrażaniem JPK w podatkach dochodowych oraz przygotowaniemi do obowiązkowego KSeF. Utrzymało się także znaczenie problematyki podatku u źródła, w szczególności po wydaniu przez Ministra Finansów objaśnień dotyczących klauzuli rzeczywistego właściciela. Na poziomie unijnym i krajowym rosło znaczenie nowych obowiązków informacyjnych i sprawozdawczych, obejmujących m.in. DAC8, DAC9 oraz projektowane zmiany w MDR. Jednocześnie część działań legislacyjnych miała charakter deregulacyjny, czego przykładem było uchylenie obowiązku publikacji informacji o realizowanej strategii podatkowej.

4.1. ZMIANY W CIT I OPODATKOWANIU SEKTORA BANKOWEGO

Najważniejszą kwestią w obszarze podatków 2025 r. była zmiana zasad opodatkowania banków podatkiem dochodowym od osób prawnych oraz równoległa modyfikacja podatku od niektórych instytucji finansowych. W ubiegłym roku procedowano, a następnie uchwalono rozwiązanie

zakładające podwyższenie stawki podatku CIT dla banków. Docelowo stawka CIT dla banków komercyjnych została ustalona na poziomie 23% od 2028 r., przy wyższych stawkach przejściowych w wysokości: 30% w 2026 r. i 26% w 2027 r., natomiast dla podatników objętych obniżoną stawką CIT (stosowaną przez najmniejsze banki spółdzielcze) mają zastosowanie stawki 20% w 2026 r., 16% w 2027 r. i 13% od 2028 r. Podwyższone stawki objęły wszystkie banki. Dodatkowo, na ostatnim etapie prac legislacyjnych nieco niższe stawki podatku zostały wprowadzone dla banków spółdzielczych w wysokości 27% w 2026 r., 23% w 2027 r. i docelowo 21% od 2028 r. Obniżenie stawek podatku dla banków spółdzielczych było wynikiem aktywnych zabiegów podejmowanych przez Związek Banków Polskich.

Należy wyraźnie podkreślić, że tylko banki jako jedyna grupa podatników podatku dochodowego CIT zostały objęte wyższą stawką, co należy traktować jako rozwiązanie niesprawiedliwe i niekonstytucyjne.

Zmiany te wprowadzono ustawą z dnia 6 listopada 2025 r. o *zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych i ustawy o podatku od niektórych instytucji finansowych*, ogłoszoną w Dz. U. z 2025 r. poz. 1658. Równolegle nowelizacja przewidywała obniżenie podatku od niektórych instytucji finansowych: z 0,0366% miesięcznie w 2026 r. do 0,0329% w 2027 r. i 0,0293% od 2028 r. Rozwiązanie to oznacza częściową zmianę struktury obciążeń sektora bankowego, polegającą na przesunięciu części ciężaru z podatku od niektórych instytucji finansowych na podatek dochodowy. Jednocześnie należy podkreślić, że zmiany w podatku od niektórych instytucji finansowych wejdą w życie od początku 2027 r., podczas gdy wyższa stawka podatku dochodowego obowiązuje od 2026 r.

Z punktu widzenia sektora bankowego

zmiany te będą miały istotne znaczenie dla poziomu obciążeń podatkowych oraz warunków prowadzenia działalności bankowej.

4.2. JPK W PODATKACH DOCHODOWYCH I CYFRYZACJA ROZLICZEŃ

Drugim kluczowym nurtem zmian była dalsza cyfryzacja podatków dochodowych. Od 1 stycznia 2025 r. rozpoczął się pierwszy etap wdrażania obowiązku przekazywania danych z ksiąg dla celów podatków dochodowych, obejmujący największych podatników CIT oraz podatkowe grupy kapitałowe. W praktyce oznaczało to przejście od klasycznego modelu deklaracyjnego do modelu znacznie bardziej zasilanego danymi źródłowymi z systemów księgowych podatników. Dla banków, które funkcjonują w złożonym środowisku systemowym i produktowym, była to zmiana o istotnym znaczeniu operacyjnym, wymagająca dostosowania mapowań danych, procesów księgowych, kontroli jakości oraz systemów i procesów sprawozdawczych.

Pierwsze przekazanie danych w tej strukturze następuje wraz ze złożeniem zeznania CIT za 2025 r., a więc w 2026 r.

Znaczenie tej zmiany wynikało nie tylko z samego obowiązku raportowego, lecz także z jego charakteru. JPK_PD, w tym struktura JPK_KR_PD, wymaga ujęcia danych w układzie umożliwiającym głębszą analitykę po stronie administracji skarbowej. Dla instytucji finansowych oznacza to wzrost znaczenia spójności pomiędzy ujęciem rachunkowym, podatkowym i sprawozdawczym oraz zwiększenie ryzyka ujawniania rozbieżności wynikających z różnic systemowych albo interpretacyjnych. W 2025 r. temat ten należał do najważniejszych praktycznych wyzwań podatkowych sektora.

4.3. KSEF I DALSZA CYFRYZACJA VAT

Rok 2025 był również okresem intensywnych przygotowań do obowiązkowego wdrożenia KSeF. Oficjalny harmonogram zakładał wejście w życie obligatoryjnego systemu od 1 lutego 2026 r. dla największych podatników oraz od 1 kwietnia 2026 r. dla większości pozostałych firm. W 2025 r. trwały w związku z tym prace nad docelową wersją systemu, środowiskami testowymi oraz przygotowaniem procesów po stronie podatników.

Dla sektora bankowego KSeF miał niebagatelne znaczenie mimo specyfiki usług finansowych i ich odmiennego reżimu dokumentacyjnego w VAT. Banki funkcjonują bowiem równocześnie jako nabywcy i dostawcy wielu usług wspierających, outsourcingowych i infrastrukturalnych, co oznaczało konieczność dostosowania procesów obiegu dokumentów, integracji systemów i zarządzania uprawnieniami. W 2025 r. KSeF pozostawał więc przede wszystkim wyzwaniem przygotowawczym, ale o dużej skali organizacyjnej, nawet jeśli główne obowiązki miały wejść w życie później. Ponadto w dniu 9 grudnia 2025 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 1742 opublikowano rozporządzenie Ministra Finansów i Gospodarki z dnia 7 grudnia 2025 r. w sprawie przypadków, w których nie ma obowiązku wystawiania faktur ustrukturyzowanych.

Rozporządzenie określa przypadki, w których nie ma obowiązku wystawiania faktur w KSeF. Dotyczą one:

- świadczenia usług przejazdów autostradą płatną, dokumentowanych paragonem z NIP uznanym za fakturę,
- świadczenia usług przewozu osób, a usługi te są dokumentowane biletami uznanymi za faktury,

- świadczenia usług w zakresie kontroli i nadzoru lotniczego, za które są pobierane opłaty trasowe dokumentowane fakturami,
- usług finansowych i ubezpieczeniowych zwolnionych z VAT, dokumentowanych fakturami uproszczonymi o węższym zakresie danych,
- faktur wystawianych w ramach samofakturowania przez nabywcę będącego tzw. podmiotem zagranicznym, w przypadku, jeżeli ten nabywca nie posiada NIP,
- faktur wystawianych przez nabywcę w ramach samofakturowania, do którego nabywcę upoważnił podatnik będący tzw. podmiotem zagranicznym, w przypadku, jeżeli ten podatnik nie posiada NIP.
- Faktury w KSeF wystawia się według wzoru faktury ustrukturyzowanej określonego w art. 106gb ust. 8 ustawy o VAT. W związku z tym, z uwagi na uwarunkowania techniczne, w KSeF nie będzie możliwe wystawienie np. biletu jednorazowego czy dokumentu finansowego lub ubezpieczeniowego uznanych za faktury zgodnie z wymogami rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 29 października 2021 r. w sprawie wystawiania faktur (Dz. U. z 2021 r., poz. 1979 ze zm.).

Rozporządzenie to ma charakter szczególny i określa niektóre wskazane wyżej przypadki dostaw towarów lub świadczenia usług, których odpowiedni sposób udokumentowania pozwala na wyłączenie z obowiązku wystawiania faktur ustrukturyzowanych.

Rozporządzenie określa także przypadek, kiedy nabywca będący tzw. podmiotem

zagranicznym, nieposługujący się NIP, w ramach samofakturowania może wystawić fakturę w KSeF w przypadku WDT, gdyż na potrzeby tej czynności jest zidentyfikowany w swoim Państwie Członkowskim numerem VAT UE.

4.4. PODATEK U ŹRÓDŁA

W 2025 r. utrzymało się wysokie znaczenie problematyki podatku u źródła, zwłaszcza w odniesieniu do weryfikacji statusu rzeczywistego właściciela i zakresu należytej staranności płatnika. Kluczowym wydarzeniem było opublikowanie objaśnień podatkowych Ministra Finansów z dnia 3 lipca 2025 r., wydanych na podstawie art. 14a §1 pkt 2 Ordynacji podatkowej, dotyczących stosowania klauzuli rzeczywistego właściciela dla celów podatku u źródła. Objaśnienia te porządkowały podejście administracji do jednego z najbardziej spornych i praktycznie doniosłych zagadnień w rozliczeniach transgranicznych, czyli warunków korzystania z preferencji traktatowych i zwolnień przy wypłatach podlegających WHT.

Dla banków znaczenie tych objaśnień było szczególne. Sektor bankowy działa bowiem w modelu intensywnych przepływów transgranicznych i często występuje jako uczestnik lub pośrednik płatności, w których powstają obowiązki płatnika albo płatnika technicznego. W tym kontekście centralne pozostawały kwestie należytej staranności, zakresu weryfikacji statusu beneficjenta rzeczywistego oraz relacji tych obowiązków do modelu pay and refund. W 2025 r. nie doszło do pełnej systemowej przebudowy WHT, ale wydane objaśnienia oraz dalsza praktyka stosowania przepisów potwierdziły, że obszar ten pozostaje jednym z najbardziej wrażliwych punktów podatkowego compliance w sektorze bankowym.

4.5. WSPÓŁPRACA PODATKOWA PAŃSTW UE (DAC8, DAC9)

Uchwalona została ustawa z dnia 13 lutego 2026 r. o *zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. z 2026 r. poz 347), implementującym dyrektywy DAC8 i DAC9.

DAC8 wprowadza zasady raportowania i automatycznej wymiany informacji podatkowych o transakcjach z wykorzystaniem kryptoaktywów. W praktyce raportujący dostawcy usług związanych z kryptoaktywami będą zobowiązani do gromadzenia i przekazywania administracji podatkowej informacji o transakcjach dokonywanych przez użytkowników (m.in. nabyciu, sprzedaży oraz wymianie kryptoaktywów), co ma zwiększyć przejrzystość podatkową oraz ograniczyć nadużycia i unikanie opodatkowania. Rozwiązania uwzględniają także standardy opracowane pod auspicjami OECD, co ma umożliwić udział Polski w szerszej, międzynarodowej wymianie informacji.

DAC9 tworzy ramy automatycznej wymiany informacji dotyczących opodatkowania wyrównawczego oraz wprowadza mechanizm centralnego składania deklaracji (central filing). Oznacza to możliwość złożenia deklaracji dotyczącej podatku wyrównawczego w jednym państwie UE według ujednoliconego wzoru, a następnie przekazanie informacji właściwym administracjom innych państw członkowskich, co ma ograniczać obciążenia administracyjne po stronie grup kapitałowych i administracji podatkowych.

Z perspektywy banków znaczenie tych zmian nie ogranicza się do podmiotów bezpośrednio raportujących dane o kryptoaktywach. Rosnące obowiązki w zakresie wymiany informacji podatkowych zwiększają ciężar compliance, wzmacniają

potrzebę integracji danych pomiędzy systemami regulacyjnymi i podatkowymi oraz wpisują się w trend przesuwania punktu ciężkości z klasycznego wymiaru podatku na raportowanie, transparentność i standaryzację danych.

4.6. MDR I OTOCZENIE PROCEDURALNE

W 2025 r. utrzymane zostały jeszcze dotychczasowe wymogi w zakresie stosowania raportowania krajowych schematów podatkowych. Zasadnicze propozycje uproszczenia MDR zostały skierowane do dalszych prac legislacyjnych dopiero na początku 2026 r., ale 2025 r. był okresem wypracowywania zmian deregulacyjnych i dyskusji nad ograniczeniem najbardziej uciążliwych elementów krajowego systemu MDR.

28 marca 2025 r. opublikowano projekt ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw, przewidujący zmiany w przepisach dotyczących raportowania schematów podatkowych (MDR). Projekt został następnie zaktualizowany 4 sierpnia 2025 r. W przestrzeni legislacyjnej akcentowano m.in. potrzebę:

- zmniejszenia liczby obowiązków raportowych,
- uproszczenia formularzy,
- ograniczenia raportowania krajowych schematów podatkowych do zakresu wynikającego z prawa unijnego dla schematów transgranicznych.

4.7. POZOSTAŁE ZMIANY W PRAWIE PODATKOWYM I DEREGULACJA

Poza główną debatę o opodatkowaniu sektora bankowego, w 2025 r. procedowano również inne zmiany w obszarze podatków dochodowych. Istotne znaczenie miały

rozwiązania dotyczące skutków podatkowych przymusowego umorzenia akcji lub obligacji na podstawie decyzji Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Zmiany wprowadzono ustawą z dnia 6 listopada 2025 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2025 r. poz. 1657), umożliwiając podatknikom zaliczenie do kosztów uzyskania przychodów wydatków poniesionych na objęcie lub nabycie instrumentów finansowych umorzonych w ramach działań restrukturyzacyjnych prowadzonych przez BFG, mimo że strata nie powstawała w wyniku klasycznego zbycia. Zmiana ta miała charakter punktowy, ale była istotna z perspektywy spójności systemu podatkowego oraz zasad rozliczania nadzwyczajnych zdarzeń w sektorze finansowym.

W 2025 r. kontynuowano również działania deregulacyjne w prawie podatkowym. Najbardziej wymiernym przykładem było uchylene art. 27c ustawy o CIT, a więc zniesienie obowiązku publikowania informacji o realizowanej strategii podatkowej przez największych podatników, wprowadzone ustawą z dnia 6 listopada 2025 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2025 r. poz. 1656). Równolegle procedowano także szersze zmiany deregulacyjne w Ordynacji podatkowej, przewidziane w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw opublikowanym 28 marca 2025 r. a następnie zaktualizowanym 4 sierpnia 2025 r., ukierunkowane na ograniczanie części obciążeń proceduralnych i poprawę przejrzystości relacji między podatnikami a administracją. Z perspektywy sektora bankowego nie odwracało to trendu wzrostu obowiązków podatkowych, ale stanowiło element częściowego porządkowania otoczenia regulacyjnego.

5. OPŁATY NA BANKOWY FUNDUSZ GWARANCYJNY

W 2026 r. Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego określiła łączny wymiar składek na fundusze bankowe BFG na poziomie 2 725 mln zł, tj. o 19 mln zł (0,7%) więcej niż w 2025 r., kiedy wynosił on 2 706 mln zł. W ujęciu strukturalnym decyzja na 2026 r. oznacza brak poboru składek na fundusz gwarancyjny banków oraz koncentrację obciążeń na funduszu przymusowej restrukturyzacji banków. Dla porównania, w 2025 r. pobierano składki na oba fundusze bankowe: 893 mln zł na fundusz gwarancyjny banków oraz 1 813 mln zł na fundusz przymusowej restrukturyzacji banków.

BFG wskazał, że na koniec 2025 r. wskaźnik zabezpieczenia systemu gwarantowania depozytów w bankach wyniósł 1,6005% kwoty środków gwarantowanych, czyli nieznacznie powyżej poziomu docelowego 1,6%. Spełnienie tej przesłanki ma odzwierciedlenie w uchwale nr 4/2026 Rady Bankowego Funduszu Gwarancyjnego z dnia 26 lutego 2026 r. w sprawie *niepobierania składek na fundusz gwarancyjny banków za 2026 r.* i umożliwiło wstrzymanie poboru składek na fundusz gwarancyjny banków w 2026 r.

W dniu 26 lutego 2026 r. Rada BFG w uchwale w sprawie *określenia łącznej kwoty składek na fundusz przymusowej restrukturyzacji banków na 2026 r., terminu ich wniesienia oraz udziału składek wnoszonych w formie zobowiązania do zapłaty* ustaliła składkę na fundusz przymusowej restrukturyzacji banków na poziomie 2 725 mln zł. Uzasadnieniem była potrzeba szybszej odbudowy funduszu w warunkach rosnącej bazy (środków gwarantowanych) oraz fakt, że wskaźnik zabezpieczenia funduszu resolution na koniec 2025 r. pozostawał poniżej poziomu minimalnego (w komunikacji BFG wskazywano

wartości rzędu ok. 0,81% na koniec 2025 r.). BFG wskazywał również, że taka struktura obciążeń ma ograniczać ryzyko skokowe- go wzrostu kosztów składek w 2027 roku.

Dodatkowym elementem decyzji składkowej był pozytywny wynik finansowy netto osiągnięty przez BFG za 2025 r. na poziomie ok. 1,385 mld zł, który ograniczył presję na wzrost łącznego wymiaru składek dla banków.

Składka na fundusz przymusowej restrukturyzacji banków w 2026 r. jest wnoszona z możliwością wykorzystania zobowiązań do zapłaty do 30% oraz z terminem wniesienia do 23 lipca 2026 roku.

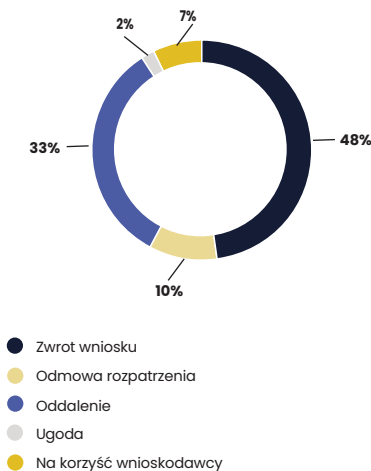
6. DZIAŁALNOŚĆ ARBITRA BANKOWEGO

Ważnym elementem systemu ochrony konsumenta usług bankowych była w 2025 r. działalność Bankowego Arbitrażu Konsumenckiego (BAK). Do Bankowego Arbitrażu Konsumenckiego należą obecnie wszystkie banki – członkowie ZBP oraz te banki spółdzielcze niezrzeszone w ZBP, które wyraziły wolę współpracy z BAK.

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2025 r. wpłynęło do Bankowego Arbitrażu Konsumenckiego 648 wniosków, o 49 mniej niż w 2024 r. Średnia wartość przedmiotu sporu wróciła do wysokości z 2023 roku i wyniosła 10 599,84 zł (w roku 2024 wyniosła 13 221,8 zł, a w 2023 roku – 10 555,72 zł).

Do dnia 31 grudnia 2025 r. zakończono 655 spraw, w tym 293 orzeczeniami i 362 zarządzeniami. Średni czas rozpatrywania orzeczeń znacząco uległ skróceniu do 52 dni (w 2024 roku wyniósł około 81 dni, podobnie jak w 2023 r.).

Arbiter bankowy – rozstrzygnięcia spraw w 2025 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych BAK.

7. PRZECIWDZIAŁANIE PRZESTĘPSTWOM NA SZKODĘ BANKÓW I KLIENTÓW

7.1. DZIAŁANIA INSTYTUCJONALNE

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego kontynuował działania prewencyjne i edukacyjne w obszarze cyberbezpieczeństwa sektora finansowego. W szczególności CSIRT KNF publikował regularne przeglądy aktualnych oszustw internetowych, obejmujące m.in. fałszywe oferty inwestycyjne, podszycia pod znane marki i podmioty rynku finansowego oraz kampanie ukierunkowane na wyłudzenie danych i środków klientów. Z komunikatów tych wynika, że w kolejnych miesiącach 2025 r. analitycy CSIRT KNF zgłaszali do blokady setki fałszywych profili wykorzystywanych do promowania oszukańczych ofert inwestycyjnych.

Działania te były uzupełniane przez aktywność edukacyjną UKNF realizowaną m.in. w ramach projektu CEDUR. We wrześniu 2025 r. UKNF zorganizował webinarium poświęcone metodom ataków na środki

finansowe klientów bankowości internetowej stosowanym przez cyberprzestępców, skierowane do pracowników banków komercyjnych i spółdzielczych. Tego rodzaju działania wzmacniały świadomość zagrożeń po stronie sektora oraz wspierały upowszechnianie dobrych praktyk w zakresie przeciwdziałania oszustwom wymierzonym w klientów banków.

W 2025 r. sektor bankowy kontynuował także działania ostrzegawcze i edukacyjne prowadzone za pośrednictwem Związku Banków Polskich. FinCERT.pl – Bankowe Centrum Cyberbezpieczeństwa ZBP – publikował komunikaty dotyczące aktualnych schematów oszustw, w tym oszustw „na pracownika banku” oraz kampanii, w których przestępcy podszywali się pod pracowników Biura Informacji Kredytowej. Równolegle prowadzona była kampania „Bankowcy dla CyberEdukacji”, obejmująca materiały edukacyjne dotyczące najczęstszych metod socjotechnicznych i sposobów ochrony klientów przed wyłudzeniami.

14 listopada 2025r. uruchomiono również pilotaż CAS – Bankowo-Policyjnego Centrum Antyscamowego, którego celem jest weryfikacja skuteczności szybkiej wymiany informacji pomiędzy bankami i organami ścigania oraz potwierdzenie możliwości wykorzystania procesu blokady rachunków z użyciem modułu FinCYBER systemu SWOZ. Pilotaż ma służyć prewencji, zapobieganiu utracie środków pochodzących z przestępstw, wspieraniu działań organów ścigania w identyfikacji sprawców oraz gromadzeniu i analizie danych o incydentach i zagrożeniach. Pilotaż został uruchomiony na okres 2 miesiące, a następnie przedłużono go do 31 marca 2026 r. W przedsięwzięciu uczestniczą banki komercyjne i spółdzielcze, Policja oraz FinCERT.pl – BCC ZBP.

Działania na rzecz ograniczania cyberprzestępczości finansowej w 2025 roku

prowadził również CERT Polska, który publikował ostrzeżenia i podsumowania dotyczące kampanii phishingowych oraz fałszywych platform inwestycyjnych służących do wyłudzenia środków finansowych. Z miesięcznych podsumowań CERT Polska wynika, że przestępcy nadal szeroko wykorzystywali socjotechnikę, podszywanie się pod znane marki, instytucje i usługi oraz fałszywe strony internetowe nakłaniające użytkowników do przekazywania danych lub środków. Działania te wspierały system wczesnego ostrzegania klientów i instytucji finansowych przed aktualnymi zagrożeniami.

7.2. DOKUMENTY ZASTRZEŻONE

Jak wynika z raportu infoDOK ZBP¹, w którym omawiana jest tematyka związana z zastrzeganiem kradzionych i zgubionych dokumentów tożsamości oraz próbach ich nielegalnego wykorzystania, w latach 2008–2024 do bazy Systemu DOKUMENTY ZASTRZEŻONE, w którym uczestniczą wszystkie polskie banki oraz szereg innych firm i instytucji, trafiło 2,744 mln sztuk dokumentów. Rekordowa próba wyłudzenia opiewała na 25 mln zł, zaś 768 prób dotyczyło kwot równych lub większych niż 1 mln zł.

W ciągu 2025 r. odnotowano 117,8 tys. nowych zastrzeżeń dokumentów tożsamości, co oznacza znaczący spadek na przestrzeni ostatnich lat – o prawie 22% mniej niż w 2024 roku i o prawie 34% mniej niż w 2023 r., który był rekordowy. Liczba udaremnionych prób wyłudzeń w 2025 r. to 15 151 i był to najwyższy roczny wynik zanotowany od 2008 r. – oznaczał 23% wzrostu rok do roku. Łączna kwota udaremnionych prób wyłudzeń opiewała na kwotę 359,7 mln zł. Do tego spadku przyczyniło się wprowadzenie systemu zastrzegania

¹ <https://dokumentyzastrzezone.pl/raport-info-dok/>

numerów PESEL, które zaczęło funkcjonować od 1 czerwca 2024 r. Od tego czasu zastrzeżonych zostało ponad 7,5 mln numerów PESEL.

Średnia kwota udaremnionych prób wyłudzeń kredytów w 2025 r. to 16,3 tys. zł.

Największa kwota pojedynczej udaremnionej próby wyłudzenia kredytu w 2025 r. wyniosła 2,5 mln zł. Podobnie jak rok wcześniej, najwięcej przypadków prób wyłudzeń odnotowano w województwach dolnośląskim, śląskim i mazowieckim.

7.3. TRANSAKCJE OSZUKAŃCZE

W trzech kwartałach 2025 r. skala transakcji oszukańczych z wykorzystaniem bezgotówkowych instrumentów płatniczych pozostawała relatywnie niska, choć widoczny był dalszy wysoki poziom oszustw z wykorzystaniem polecenia przelewu. Z danych NBP wynika, że w samym III kw. 2025 r. udział

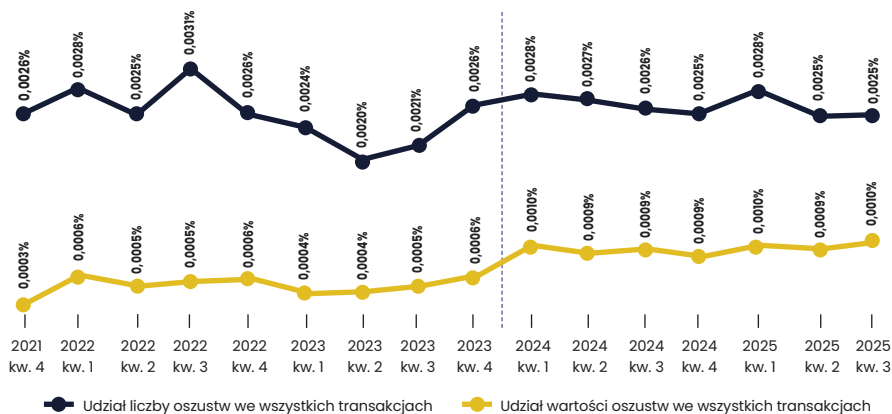
liczby oraz wartości transakcji oszukańczych zrealizowanych kartami płatniczymi według danych od agentów rozliczeniowych wyniósł odpowiednio 0,00029% oraz 0,00020% wszystkich transakcji kartowych.

Według danych przekazanych przez wydawców kart do NBP, w III kw. 2025 r. transakcje oszukańcze kartami płatniczymi stanowiły 0,003% liczby i 0,006% wartości wszystkich transakcji gotówkowych i bezgotówkowych dokonanych tymi instrumentami płatniczymi wydanymi przez podmioty raportujące do NBP.

Polska ma jedną z najniższych w UE relację transakcji oszukańczych do ogólnej liczby i wartości transakcji kartami płatniczymi.

Wśród operacji oszukańczych duży udział miały transakcje dokonane kartami płatniczymi wydanymi poza Polską. Pod względem liczby stanowiły one 63,7%, natomiast pod względem wartości 77,4% takich operacji.

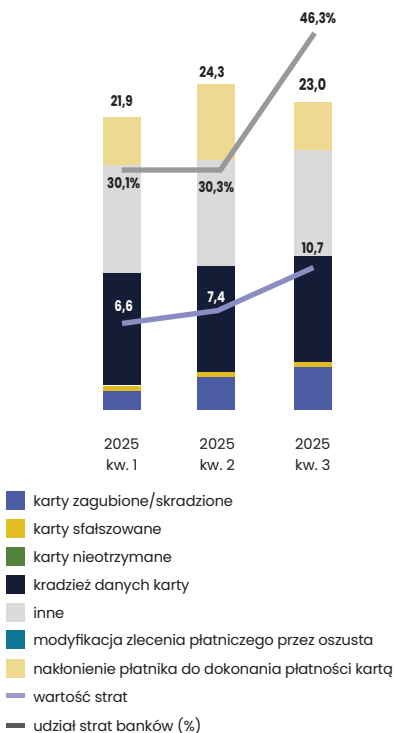
Udziały liczby i wartości operacji oszukańczych we wszystkich transakcjach bezgotówkowymi instrumentami płatniczymi w okresie IV kw. 2021 r. – III kw. 2025 r. – dane od dostawców usług płatniczych



Uwaga: dane od I kwartału 2024 r. nie są porównywalne z danymi za wcześniejsze okresy ze względu na szerszy zakres rodzajów transakcji oszukańczych raportowanych przez dostawców usług płatniczych.

Źródło: opracowanie NBP na podstawie danych od dostawców usług płatniczych

Wartość operacji oszukańczych dokonanych z wykorzystaniem kart płatniczych oraz wartość strat poniesionych przez wydawców kart w trzech kw. 2025 r. w podziale na rodzaje operacji – dane od wydawców kart



Źródło: NBP na podstawie danych wydawców kart

Z informacji przekazanych przez wydawców kart do NBP wynika, że w trzech kwartałach 2025 r. dominowały oszustwa w kategorii kradzież danych karty, w której banki przekazują informacje głównie o transakcjach dokonanych z przywłaszczeniem danych karty płatniczej bez jej fizycznej obecności; oszustwa te stanowiły połowę transakcji oszukańczych kartami płatniczymi wydanymi przez banki krajowe. Dominujący udział wśród oszukańczych transakcji bezgotówkowych stanowiły płatności realizowane bez fizycznego użycia karty (typu CNP), np. w sklepach

internetowych – 87% wszystkich transakcji oszukańczych kartami. Największy udział – ponad 71% w liczbie i ponad 43% wartości operacji oszukańczych z użyciem kart płatniczych miały transakcje zdalne dokonane poza Polską bez użycia silnego uwierzytelnienia (SCA).

W trzech kwartałach 2025 r. odnotowano 70 683 oszustwa przy użyciu polecenia przelewu, na łączną kwotę 511,4 mln zł. W tym łączna wartość oszustw wynikających z nakłonienia zmanipulowanego płatnika do realizacji przelewu wyniosła ok. 412,1 mln zł, co stanowiło ok. 80,6% wartości wszystkich oszustw przy użyciu polecenia przelewu.

8. SYSTEMY ROZLICZEŃ

8.1. ROZLICZENIA W ZŁOTYCH

8.1.1. SYSTEM SORBNET 2

SORBNET 2 był polskim systemem płatności wysokokwotowych, w którym prowadzone były rachunki bieżące banków, rachunki pomocnicze podmiotów prowadzących systemy płatności detalicznych oraz systemów rozrachunku papierów wartościowych, a także rachunki rezerwy obowiązkowej dla banków, które nie posiadają w tym systemie rachunku bieżącego. W SORBNET 2 dokonywany był w czasie rzeczywistym i w trybie brutto międzybankowy rozrachunek płatności w złotych. W niniejszym raporcie zaprezentowano dane za okres do 5 września 2025 r. dotyczące funkcjonowania systemu SORBNET2. 8 września 2025 r. NBP uruchomił nowy, zgodny ze standardem ISO 20022, system płatności wysokokwotowych w złotych – SORBNET3, który zastąpił działający od 2013 r. system SORBNET2. Dane statystyczne dotyczące systemu SORBNET3 w 2025 r. nie są jeszcze dostępne.

Uczestnikami systemu SORBNET 2 według stanu na ostatni dzień operacyjny 2025 r. było 45 banków, Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych SA, KDPW CCP Spółka Akcyjna, Krajowa Izba Rozliczeniowa SA, KDPW_CCP SA, Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa oraz NBP.

Wśród płatności zrealizowanych w systemie SORBNET 2 w 2025 r. pod względem wartości dominowały zlecenia klientowskie, które stanowiły prawie połowę wszystkich obrotów. W systemie SORBNET 2 w trzech kwartałach 2025 r. rozliczonych zostało 4 157 941 mln zleceń, o wartości 113,03 bln zł.

Na kolejnych pozycjach znajdowały się operacje związane z wykorzystaniem kredytu technicznego udzielanego bankom przez NBP oraz transakcje zakupu przez banki bonów pieniężnych NBP lub wykupu tych papierów dłużnych przez bank centralny.

8.1.2. SYSTEM ELIXIR

W systemie Elixir prowadzonym przez Krajową Izbę Rozliczeniową SA na koniec września 2025 r. uczestniczyły 34 banki, NBP oraz Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa – o 1 mniej niż z końcem roku 2024. Obecnie Pekao Bank Hipoteczny SA uczestniczy w systemie Elixir za pośrednictwem Banku Polska Kasa Opieki SA.

Liczba dni rozliczeniowych wyniosła 253 – o jeden więcej niż w roku poprzednim.

W 2025 r. w systemie ELIXIR przetworzono łącznie 2,24 mld transakcji o wartości 9,57 bln zł. Dla porównania, w 2024 r. rozliczono 2,25 mld transakcji o wartości 9,14 bln zł, co oznacza, że liczba transakcji pozostała na zbliżonym poziomie r/r, natomiast wartość obrotów wzrosła o 5%. Transakcje uznaniowe tradycyjnie stanowiły większość wszystkich transakcji i utrzymywały się na poziomie 99,7% wszystkich transakcji.

8.1.3. SYSTEM EXPRESS ELIXIR

Według stanu po trzech kwartałach 2025 r. bezpośrednimi uczestnikami systemu Express Elixir były 22 banki, w tym Narodowy Bank Polski. Liczba ta nie uległa zmianie w porównaniu do końca 2024 r. Operatorem systemu jest Krajowa Izba Rozliczeniowa SA.

System Express Elixir umożliwia bezpośrednią realizację przelewów krajowych w trybie 24 godziny na dobę, bez ograniczeń czasowych. Z rozwiązania mogą korzystać zarówno klienci indywidualni, jak i przedsiębiorcy, o ile są klientami banków – uczestników systemu Express Elixir. Skala obrotów w systemie Express Elixir jest powiązana z popularnością płatności typu P2P (peer-to-peer, przelewy z wykorzystaniem numerów telefonów), które są inicjowane w schemacie BLIK i – w przypadku, gdy dotyczą klientów różnych banków – rozliczane w systemie KIR SA.

Łącznie w 2025 r. system Express Elixir rozliczył 636,08 mln transakcji na kwotę 320,58 mld zł. W 2024 r. liczba rozliczonych przelewów natychmiastowych wyniosła 526,91 mln, a ich wartość 264,13 mld zł, co w ujęciu rocznym oznacza wzrost liczby i wartości transakcji o 21 proc.

8.1.4. SYSTEM BLUECASH

System płatności natychmiastowych BlueCash funkcjonuje 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i obsługuje transakcje w formie polecenia przelewu. Operatorem systemu jest firma Autopay SA. Uczestnikiem systemu może być wyłącznie bank posiadający siedzibę i prowadzący działalność w Polsce, który zawarł z Autopay SA umowę o uczestnictwo w systemie. Na koniec III kwartału 2025 r. uczestnikami Systemu BlueCash było 6 banków komercyjnych (bez zmian w porównaniu do końca roku 2024), 70 banków spółdzielczych

(o 8 mniej niż rok wcześniej) oraz Auto-pay SA.

Przez trzy pierwsze kwartały 2025 r. w systemie rozliczono 8,69 mln transakcji. Wartość transakcji wyniosła 18,38 mld zł, o 0,9 mld zł więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.

8.2. ROZLICZENIA W EURO

8.2.1. SYSTEM TARGET-NBP

System TARGET-NBP działający od 20 marca 2023 r., jest polskim komponentem skonsolidowanego systemu wysokokwotowego TARGET, prowadzonego przez EBC. TARGET-NBP umożliwia prowadzenie dla banków krajowych rachunków dla różnych usług wchodzących w skład skonsolidowanego systemu TARGET, tj. T2 (usługa płatności w systemie RTGS), TARGET2Securities (T2S – usługa rozrachunku i rozliczeń transakcji papierami wartościowymi) i TARGET Instant Payment Settlement (TIPS – usługa płatności natychmiastowych).

Na koniec września 2025 r. rachunki w systemie TARGET-NBP posiadało 19 podmiotów – 15 banków, KIR SA, KDPW SA, KDPW_CCP SA oraz NBP. Z usługi T2S korzystał KDPW SA, a z usługi TIPS jeden bank. Pozostali uczestnicy posiadali rachunki tylko w systemie RTGS (usługa T2).

W systemie TARGET-NBP przeważają rozliczenia transgraniczne, które obejmują płatności wysyłane i otrzymywane przez banki krajowe w obrocie z bankami zagranicznymi.

W tym systemie przez trzy kwartały 2025 r. przetworzono 1,819 mld transakcji o łącznej wartości 2 427,5 mld euro.

8.2.2. SYSTEM EURO ELIXIR

Prowadzony przez Krajową Izbę Rozliczeniową SA system Euro Elixir umożliwia bankom rozliczanie płatności w euro zarówno w kraju, jak i w relacjach transgranicznych. System zapewnia paneuropejski zasięg dzięki połączeniu z paneuropejską izbą rozliczeniową (EBA Clearing) STEP2 oraz z izbami rozliczeniowymi zrzeszonymi w stowarzyszeniu EACHA.

Według stanu na III kwartał 2025 r. bezpośrednimi uczestnikami systemu Euro Elixir – podobnie jak w roku poprzednim – było 16 banków, w tym Narodowy Bank Polski.

Łącznie w 2025 r. system Euro Elixir przetworzył 55,59 mln transakcji na kwotę 391,58 mld euro. Dla porównania, w 2024 r. rozliczono 54,47 mln transakcji, których wartość wyniosła 368,85 mld euro. W ujęciu rocznym liczba transakcji zwiększyła się o 2 pkt proc., a wartość obrotów o 6 pkt proc.

Transakcje transgraniczne stanowiły 87,7% wszystkich transakcji w systemie.

8.3. SYSTEMY PŁATNOŚCI MOBILNYCH

8.3.1. SYSTEM BLIK

Funkcjonujący od 9 lutego 2015 r. system BLIK umożliwia dokonywanie płatności dzięki urządzeniom przenośnym. W praktyce oznacza to możliwość wykorzystania przez klientów urządzeń typu telefony komórkowe oraz tablety. Aby skorzystać z nowego standardu płatniczego, należy pobrać aplikację mobilną jednego z banków uczestniczących w systemie. Na koniec września 2025 r. w systemie uczestniczyło 20 banków i jeden uczestnik pośredni.

Do końca września 2025 r. w systemie BLIK wykonano łącznie 2,133 mld zleceń o łącznej wartości 320,7 mld zł. Porównując rok

do roku, liczba zleceń wzrosła o 22%, a wartość zleceń o 29%.

8.4. KARTY PŁATNICZE

Jak wynika z danych NBP na koniec września 2025 r. znajdowało się na rynku polskim 46,8 mln kart płatniczych, czyli o 0,5 mln więcej niż na koniec grudnia 2024 r. Liczba kart aktywnych, tj. kart, którymi dokonano co najmniej jednej transakcji gotówkowej bądź bezgotówkowej w danym kwartale, wyniosła na koniec września 2025 r. 35,6 mln sztuk, czyli 76,1% wszystkich kart.

Z danych wystawców kart wynika, że na koniec III kwartału 2025 r. przeważającą pozycję na polskim rynku, jeśli chodzi o organizacje płatnicze, nadal utrzymywała organizacja Visa (jej udział w rynku wzrósł). Do tej organizacji należało 59,7% wydanych w Polsce kart płatniczych, natomiast drugie miejsce – z 40,2% udziałem w rynku – zajmowała organizacja Mastercard. Udział pozostałych kart, w tym głównie kart własnych banków, na koniec września 2025 r. wyniósł 0,1%.

Podstawową kategorią kart w Polsce są karty debetowe, których udział w rynku systematycznie rośnie (stanowiły 86,4% wszystkich kart). Łączna liczba kart debetowych wyniosła 40,5 mln sztuk – o 1,1 mln więcej niż z końcem roku poprzedniego. Drugą kategorią kart najczęściej używanych w Polsce są karty kredytowe, których łączna liczba wyniosła w Polsce 5,1 mln sztuk. Wartość kredytów zaciągniętych w rachunkach kart kredytowych wyniosła w Polsce na koniec III kwartału 2025 r. 13,6 mld zł.

Kolejną pod względem ilości pozycję stanowią karty przedpłacone (prepaid cards) – 1,1 mln sztuk, o 300 tys. mniej niż w tym samym okresie roku poprzedniego. Ilość kart obciążeniowych (charge cards) wciąż

spada i na koniec września 2025 roku wyniosła 159,7 tys. sztuk, o 10,9 tys. mniej niż z końcem roku 2024.

Ze względu na technologię zapisu danych karty hybrydowe są dominującą kategorią kart na rynku polskim, stanowiąc 97,3% wszystkich kart. Na koniec września 2025 r. kart hybrydowych, czyli wyposażonych zarówno w pasek magnetyczny, jak i mikroprocesor – było w obiegu 45,5 mln szt., co stanowi wzrost w stosunku do analogicznego okresu 2024 r. o 0,6 mln sztuk.

Na koniec września 2025 r., według danych przekazanych przez banki, znajdowało się w obiegu 46 mln kart z funkcją zbliżeniową, o 0,8 mln więcej niż rok wcześniej. Udział kart zbliżeniowych w całości rynku osiągnął poziom 98,2 %. Od marca 2020 r. podanie kodu PIN lub złożenie podpisu posiadacza karty jest wymagane przy płatnościach powyżej 100 zł.

Jak wynika z informacji NBP na koniec września 2025 r. liczba wszystkich zbliżeniowych kart płatniczych wyniosła 98,2% rynku kart płatniczych. Bazujących na kartach płatniczych i wliczając w to także gadzety (opaski, zegarki), stickery czy karty zainstalowane w telefonie było łącznie 60,7 mln sztuk.

Według danych z banków, po trzech kwartałach 2025 r. odnotowano wzrost liczby oraz wartości transakcji przeprowadzonych przy użyciu kart płatniczych. Przeprowadzono 8,4 mld transakcji kartami płatniczymi, o 0,4 mld więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Wartości transakcji kartami płatniczymi to po trzech kwartałach 2025 r. 1 034 mld zł – o 71,9 mld zł więcej niż w analogicznym okresie rok wcześniej.

Liczba terminali akceptujących karty w Polsce w ostatnim czasie stale wzrasta. W III kwartale 2025 r. liczba terminali POS na

rynku polskim wynosiła 1,392 mln terminali POS. Obecnie w Polsce wszystkie dostępne na rynku terminale POS są przystosowane do obsługi kart zbliżeniowych. Liczba działających akceptantów wyposażonych w terminale POS stale wzrasta i na koniec września 2025 roku zwiększyła się do poziomu 657 tys. Nastąpił także wzrost liczby punktów handlowo-usługowych, które są przystosowane do akceptacji kart płatniczych. Na koniec września 2025 r. było ich 1 009,7 tys., tj. o 35,6 tys. więcej niż z końcem roku 2024.

W III kwartale 2025 r. w Polsce było 20 488 bankomatów. W ciągu 9 miesięcy 2025 r. liczba bankomatów spadła o 253 urządzeń. Natomiast na koniec września 2025 r. zainstalowane były 12 423 recyklery, czyli urządzenia, które obsługują zarówno wypłaty, jak i wpłaty gotówki w zamkniętym cyklu, co oznacza, że wpłacone banknoty mogą być wykorzystane do realizacji wypłaty dla kolejnego klienta. Najnowszy raport NBP obejmuje w tej kategorii również bankomaty z funkcją wpłaty (bez zamkniętego cyklu obiegu gotówki), które są systematycznie wycofywane z rynku.

Wypłaty gotówki są dominującym typem transakcji realizowanych w bankomatach, ponad 80,6% wszystkich transakcji. Po trzech kwartałach 2025 roku transakcji wypłat z bankomatów było 336,3 mln, o 19,6 mln mniej niż rok wcześniej w analogicznym okresie. Łączna wartość wypłat wyniosła 321,2 mld zł, tj. o 12 mld zł więcej niż rok wcześniej. Jednorazowa średnia wypłata w bankomacie utrzymywała się na poziomie 984,2 zł, tj. o 59,3 zł więcej niż z końcem 2024 r.

Wpłaty gotówki w bankomatach wyniosły 77,1 mln, a ich wartość to 188,9 mld zł. Jednorazowa średnia wpłata w bankomacie utrzymywała się na poziomie 2 503,8 zł.

9. STRUKTURA SEKTORA BANKOWEGO

W 2025 r. obok zmian w otoczeniu prawnym banków, podobnie jak w latach poprzednich, zachodziły także przeobrażenia w strukturze sektora bankowego.

Jak wynika z danych KNF na koniec 2025 r. działalność operacyjną prowadziło 553 (wzrost o 2) banków i oddziałów instytucji kredytowych.

W 2025 r. działało 30 banków komercyjnych, czyli o 1 więcej niż w 2024 r. Wynika to z decyzji z dnia 27 listopada 2024 r., kiedy KNF jednogłośnie zezwoliła na utworzenie przez Industrial Bank of Korea z siedzibą w Seulu, banku w formie spółki akcyjnej pod firmą IBK Bank Polska SA. Bank został zarejestrowany w KRS w dniu 13 stycznia 2025 r.

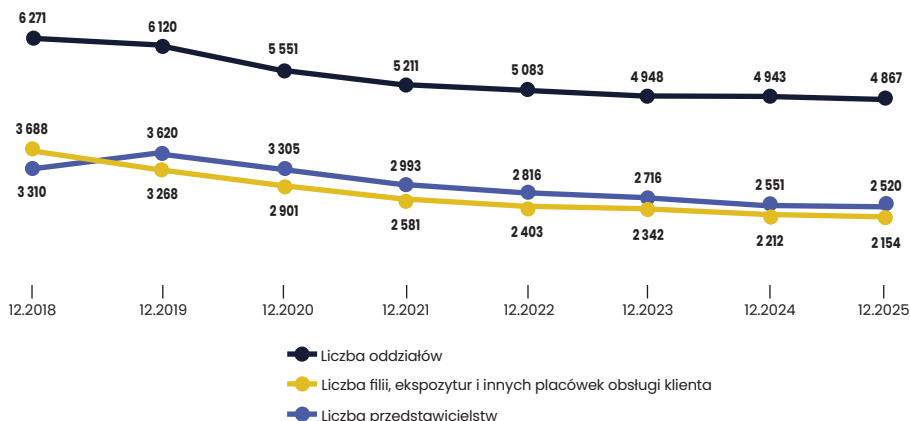
Liczba oddziałów instytucji kredytowych również zwiększyła się o 2 do 35, zaś liczba banków spółdzielczych zmniejszyła się o 1 w stosunku do 2024 roku – do 488. Spadek liczby banków spółdzielczych był konsekwencją zakończenia z dniem 31 grudnia 2024 roku działalności Polskiego Banku Spółdzielczego w Poznaniu.

Liczba banków komercyjnych kontrolowanych przez Skarb Państwa wyniosła 8, pozostając na tym samym poziomie co w 2024 r.

Liczba banków komercyjnych kontrolowanych przez kapitał prywatny w 2025 r. wynosiła 22, przy czym przez polski kapitał prywatny kontrolowane były 4 banki komercyjne oraz wszystkie banki spółdzielcze. O 1 więcej niż rok wcześniej, czyli 18 banków komercyjnych było kontrolowanych przez kapitał zagraniczny.

Poziom koncentracji sektora bankowego liczony wg aktywów pozostaje stabilny, z niewielką tendencją zniżkową, a udział

Sieć bankowa



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych UKNF.

5 największych banków w aktywach całego sektora bankowego wyniósł na 31 grudnia 2025 r. 59,2% (spadek o 0,2 p.p.).

Według danych na koniec 2025 r. udział banków spółdzielczych w aktywach sektora bankowego wynosił 7,3%, co oznacza kolejny rok niewielkiego wzrostu o 0,1 p.p. w porównaniu z końcem 2024 r. (7,2%). Udział w aktywach sektora oddziałów instytucji kredytowych wzrósł do 2,8% (wzrost o 0,2 p.p. r/r; w 2024 r. wyniósł 2,6%). Zgodnie z danymi UKNF ukazującymi dane miesięczne sektora bankowego według stanu na koniec stycznia 2026 r. Skarb Państwa kontrolował banki dysponujące 42,0% aktywów sektora bankowego (spadek o 0,7 p.p.). Znacząco wzrósł zaś kapitał w rękach podmiotów zagranicznych, który wyniósł 47,6% aktywów (wzrost o 4,5 p.p.). Do polskiego kapitału prywatnego należały banki dysponujące kontrolą 10,5% aktywów krajowego sektora bankowego (wzrost o 0,9 p.p.). UKNF wskazał jednocześnie, że znaczne zmiany wybranych wartości i wskaźników między grudniem 2025 r. a styczniem 2026 r. mają w części charakter

sprawozdawczy/metodologiczny i wynikają m.in. ze zmian raportowania BGK oraz przeklasyfikowań zgodnie z uchwałą Zarządu NBP nr 45/2025 z 18 grudnia 2025 r. Dodatkowo 17 grudnia 2025 r. KNF wydała decyzje dotyczące planowanego nabycia przez Erste Group Bank AG akcji Santander Bank Polska SA zapewniających przekroczenie progu jednej trzeciej ogólnej liczby głosów oraz zamiar stania się podmiotem dominującym banku.

W 2025 r. kontynuowana była tendencja spadkowa liczby placówek. Według stanu na koniec 2025 r. banki w Polsce prowadziły działalność za pośrednictwem 4 867 oddziałów, tj. o 76 mniej niż na koniec 2024 r. (4 943). W kraju działało 4 861 oddziałów, a za granicą 6. Spadła również liczba filii, ekspozytur i innych placówek obsługi klienta – do 2 154 (spadek o 58 szt. r/r), w tym 2 108 w kraju oraz 46 za granicą. Liczba przedstawicielstw wyniosła 2 520 (spadek o 31 szt. r/r), w tym 2 519 w kraju oraz 1 za granicą.

10. ROZWÓJ KADR BANKOWYCH

W 2025 roku kontynuowane były prace nad rozwojem i promocją Systemu Standardów Kwalifikacyjnych w Bankowości Polskiej² jako systemu wspierającego politykę kształcenia i rozwoju kompetencji pracowników banków. Platformą współpracy w tym zakresie jest Komitet ds. Standardów Kwalifikacyjnych ZBP, w którym uczestniczy 20 banków, w tym 14 komercyjnych, BGK jako bank państwowy, wszystkie banki spółdzielcze, reprezentowane przez 2 Banki Zrzeszające, 3 banki spółdzielcze ze statusem samodzielnym (KBS, BS w Brodnicy i BS w Rutce-Tartak) oraz 16 uczelni wyższych/institucji szkolących i 2 inne instytucje finansowe z rekomendacji banków. Status honorowy w Systemie posiada Narodowy Bank Polski. Celem Komitetu jest wspieranie banków i innych instytucji finansowych w kształtowaniu i certyfikowaniu kompetencji bankowców w dobie digital banking, AI, ESG i potrzeb biznesowych sektora.

Przedstawiciele banków i uczelni, reprezentujących Komitet ds. Standardów Kwalifikacyjnych, wypracowali w 2025 r. dwa nowe Standardy Kwalifikacyjne. Pierwszy to Standard *Certyfikowanego Doradcy w zakresie ESG* (Standard ESG), a drugi to Standard *Eksperta ds. Obsługi Reklamacji w Sektorze Finansowym* (Standard EOR).

Standard ESG określa kluczową wiedzę i umiejętności w zakresie zrównoważonego rozwoju i finansowania. Przeznaczony jest dla doradców klienta MŚP oraz detalicznego z możliwością aplikowania dla doradców korporacyjnych, a także wszystkich osób z sektora finansowego, którzy byłiby zainteresowani nabyciem nowej wiedzy i umiejętności w obszarze ESG.

Standard EOR przeznaczony jest dla specjalistów poruszających się w obszarze obsługi reklamacji w sektorze finansowym i posiadających doświadczenie z obsługą klienta na etapie sprzedaży i posprzedaży.

25 czerwca 2025 r. odbyła się w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie 61 uroczystość wręczenia Certyfikatów ZBP w Systemie Standardów Kwalifikacyjnych organizowana przez Sekretariat Systemu Standardów ZBP. Jest ona przykładem jednej z sektorowych inicjatyw, wypracowanej przez banki i uczelnie, służącej podnoszeniu kompetencji profesjonalistów z sektora bankowego. W bieżącej edycji na wniosek banków, ZBP nadał pracownikom sektora bankowego 433 stopnie zawodowe, potwierdzone Certyfikatami ZBP, w tym *Dyplomowanego Pracownika Bankowego* i *Menedżera ds. Zarządzania Procesami i Jakością* (dołączyli oni do grona ponad 17000 certyfikowanych przez ZBP od lat bankowców). Warto odnotować, iż w porównaniu do 2024 r., to w 2025 r. nastąpił wzrost zainteresowania banków uzyskaniem Certyfikatów ZBP dla swoich pracowników o 365%.

Sekretariat Systemu Standardów ZBP przeprowadził w siedzibach banków i uczelni w całym kraju 29 egzaminów certyfikacyjnych, w tym: 23 na *Europejski Certyfikat Bankowca EFCB 3E*, po 2 *Studium Bankowości na poziomie Dyplomowanego Pracownika Bankowego*, po 1 na poziomie *Menedżera ds. Zarządzania Procesami i Jakością* i po 1 na poziomie *Senior Menedżera ds. Zarządzania Procesami i Jakością*. W IV kw. 2025 r. przeprowadzono po raz pierwszy 2 egzaminy na poziomie *Certyfikowanego Doradcy w zakresie ESG* – dla BOŚ SA oraz ING Banku Śląskiego SA. Łącznie do wszystkich ubiegłorocznych egzaminów przystąpiło 737 osób, a zdało 575 (odnotowano 12 % wzrost uczestników egzaminów w porównaniu do 2024 r., w szczególności odnotowano zwiększone zainteresowanie kadry zarządzającej

² <https://www.zbp.pl/dla-bankow/kadry-bankowe-i-certyfikaty-zbp/system-standardow>

i pracowników banków spółdzielczych uzyskaniem Europejskiego Certyfikatu Bankowca EFCB 3E, w 2025 r. do egzaminów ECB EFCB 3E przystąpiło 656 osób – o 5% więcej niż w 2024 r.)

We współpracy z Komitetem ds. Finansowania Nieruchomości ZBP, przeprowadzono 3 egzaminy dla rzeczoznawców majątkowych po szkoleniu *Wycena nieruchomości na potrzeby zabezpieczenia wierzytelności bankowych*, do których przystąpiło 57 osób, a zdało 46.

W 2025 r. przedstawiciele kadry menedżerskiej sektora bankowości spółdzielczej wzięli udział w *III edycji Strategicznej Szkoły Polskiego Sektora Bankowości Spółdzielczej*, organizowanej przez ZBP. Celem tego unikatowego projektu szkoleniowego jest rozwój i wzmocnienie kompetencji prezesów i członków zarządów banków spółdzielczych oraz kandydatów do pełnienia tych ról w przyszłości.

A photograph of a modern glass-fronted building. Three people in business attire are walking away from the camera on a paved plaza. The building's glass reflects the surrounding greenery. A yellow rectangular frame is superimposed over the center of the image, containing the title text. A small yellow horizontal line is positioned between the third and fourth lines of the title.

GOSPODARCZE TŁO DZIAŁALNOŚCI BANKÓW W 2025 R.

GOSPODARCZE TŁO DZIAŁALNOŚCI W 2025 R.

I. SYTUACJA MAKROEKONOMICZNA

Gospodarka Polski wchodziła w 2025 r. ze stosunkowo dobrymi wynikami makroekonomicznymi. W ostatnich latach, od przełomu I i II kwartału 2023 r., tempo wzrostu gospodarczego kraju stopniowo przyspieszało i podobna sytuacja miała miejsce w 2025 r. Biznes również oczekiwał silniejszego odbicia polskiej gospodarki w minionym roku, licząc zwłaszcza na wzrost inwestycji, które staną się kołem zamachowym przyspieszenia.

W I połowie 2025 r. widoczny był powolny wzrost aktywności gospodarczej w Polsce, choć pozostawał on w fazie umiarkowanego ożywienia koniunktury. Kwartałne wskaźniki wzrostu w wysokości 3,2% i 3,3% w tym okresie były lepsze niż w roku poprzednim, ale tylko nieznacznie. Nadal wzrost gospodarczy był pobudzany poprzez podwyższoną konsumpcję prywatną, z mniejszym wkładem inwestycji, pozytywnym wpływem wzrostu zapasów i ujemnym wpływem eksportu netto.

Natomiast w II połowie 2025 r. nastąpiło silniejsze przyspieszenie rocznej dynamiki PKB. W III kwartale tempo wzrostu zwiększyło się do poziomu 3,8%. Ten lepszy wynik był efektem nadal wysokiej konsumpcji, ale dodatkowo wzmocnionej bardziej dynamicznym wzrostem inwestycji i pozytywnym saldem obrotów handlu zagranicznego. W ostatnim kwartale ubiegłego roku nastąpiło dalsze wzmocnienie tych

pozytywnych czynników wzrostu i kwartałny wskaźnik wzrostu PKB okazał się najwyższy w całym minionym roku i osiągnął wielkość 4%. Tak więc w każdym kolejnym kwartale minionego roku następowało stopniowe przyspieszenie dynamiki gospodarczej kraju.

Koniunktura w najbliższym otoczeniu polskiej gospodarki pozostawała osłabiona. W strefie euro roczna dynamika PKB w 2025 r. pozostała niska i prawdopodobnie wyniosła ok. 1,4%. Był to wskaźnik lepszy niż rok wcześniej, ale zmiana nie była duża. Także w regionie Europy Środkowo-Wschodniej wzrost PKB w 2025 r. był silnie ograniczony. Nieźle przedstawiała się sytuacja w gospodarce czeskiej, gdzie nastąpiło przyspieszenie tempa wzrostu, ale było ono nadal wyraźnie niższe niż w Polsce. W pozostałych krajach naszego regionu wskaźniki były zdecydowanie gorsze i tempo wzrostu nie przekraczało poziomu 1% (z wyjątkiem Bułgarii i Litwy). To powodowało łącznie, że w 2025 r. polska gospodarka była jedną z najszybciej rozwijających się gospodarek europejskich. Po wyeliminowaniu najmniejszych gospodarek Polska znalazła się w 2025 r. na drugim miejscu wśród krajów Unii Europejskiej (za Irlandią).

W gospodarce światowej przewidywania wzrostu gospodarczego także pozostawały stabilne. W opinii Międzynarodowego Funduszu Walutowego tempo wzrostu PKB pozostało w 2025 r. na poziomie osiągniętym

rok wcześniej, a i perspektywy na kolejne lata są bardzo zbliżone. Niewielkie zmiany tempa wzrostu są sygnalizowane zarówno dla gospodarek rozwiniętych, jak i dla rynków rozwijających się. Jednak faktyczne, szacunkowe dane dotyczące rynku amerykańskiego wydają się wskazywać, że tempo wzrostu gospodarki USA wyraźnie przyspieszyło w 2025 r.

W gospodarce światowej, także europejskiej i polskiej, miniony rok był również kolejnym okresem przechodzenia do bardziej nowoczesnej gospodarki. Kontynuowany był proces wdrażania transformacji energetycznej, ograniczania śladu węglowego, zmierzania w kierunku zero emisyjności gospodarki. Warto w tym kontekście odnotować coraz

szybszy postęp technologiczny, dążenie do pozyskania zasobów metali ziem rzadkich. Całkiem nowym obszarem staje się szersze praktyczne wykorzystanie sztucznej inteligencji w biznesie. Może ono w istotny sposób zmienić model funkcjonowania gospodarek, życia społeczeństw i zdynamizować wzrost gospodarczy.

Finalnie, według wstępnych szacunków polska gospodarka odnotowała w skali całego 2025 r. wzrost produktu krajowego brutto realnie o 3,6%, co było wielkością stosunkowo zbieżną z oczekiwaniami analityków w II połowie ubiegłego roku. Było to zatem tempo wzrostu wyższe niż odnotowane rok wcześniej, gdy po rewizji danych okazało się, że wzrost wyniósł wówczas 3%.

Nominalny PKB polskiej gospodarki i realne roczne tempo wzrostu PKB w latach 2019–2025

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Nominalny PKB (w mln PLN, ceny bieżące)	2 313 929	2 362 909	2 661 518	3 100 850	3 415 274	3 653 432	3 894 100
Roczne realne tempo wzrostu PKB (w %)	4,6	-2,0	6,9	5,3	0,2	3,0	3,6

Źródło: Dane GUS.

Wstępnie wyliczony nominalny PKB w 2025 r., stanowiący bazę odniesienia dla niektórych wskaźników obrazujących sytuację sektora bankowego, wyniósł 3 894 100 mln PLN (w 2024 r. było to 3 653 432 mln PLN, a w 2023 r. 3 415 274 mln PLN).

Na dynamikę produktu krajowego brutto w Polsce pozytywnie oddziaływał popyt krajowy, co było zjawiskiem analogicznym do obserwowanego rok wcześniej. Wzrosło spożycie, a jednocześnie silniej wzrosły nakłady brutto na środki trwałe. To ostatnie zjawisko stanowiło bardzo pozytywną zmianę, po spadku tych nakładów w kilku poprzednich latach.

Popyt krajowy zwiększył się realnie w 2025 r. o 4,1%, co było pewnym obniżeniem dynamiki po jego wzroście o 4,5% rok wcześniej. To wzrost siły nabywczej wynagrodzeń i świadczeń społecznych w 2025 r. przyczynił się do wzrostu spożycia gospodarstw domowych o 3,7%. W poprzednim roku spożycie gospodarstw domowych realnie wzrosło o 2,9%.

Dynamika akumulacji brutto była na tle lat poprzednich relatywnie wysoka. Była ona też po raz pierwszy od dwóch lat wyższa niż dynamika spożycia. Nakłady brutto na środki trwałe zwiększyły się w 2025 r. o 4,3% (rok wcześniej zmniejszyły się o 0,9%).

Stopa inwestycji, liczona jako relacja nakładów brutto na środki trwałe do PKB, w 2025 r. wyniosła według wstępnych danych 17% i była analogiczna jak rok

wcześniej. Był to cały czas poziom znacznie niższy od średniego wskaźnika charakteryzującego gospodarkę całej Unii Europejskiej.

Stopa inwestycji w Polsce w latach 2019–2025 (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Stopa inwestycji	19,1	18,4	16,9	16,4	17,9	17,0	17,0

Źródło: Dane GUS.

Koniunktura na rynkach międzynarodowych wpływała na wyniki polskiego handlu zagranicznego. W 2025 r. wynik ten był drugi rok z rzędu słabszy niż rok wcześniej. Wynikało to tym razem z wolniejszego wzrostu eksportu towarów wyrażonego zarówno w PLN, jak i w EUR oraz szybszego wzrostu importu. Rok wcześniej odnotowano natomiast zmniejszenie eksportu wyrażonego w PLN i brak zmiany wielkości eksportu liczonego w EUR, zaś po stronie importu odnotowano spadek wartości wyrażony zarówno w PLN, jak i w EUR.

Łączna wartość eksportu towarów, liczona w złotych, zwiększyła się wg GUS w 2025 r. o 2%, po zmniejszeniu się tej wartości w 2024 r. o 5,6%. Ten wzrost jest wartym odnotowania, gdyż w 2024 r. pierwszy raz w ujęciu rocznym nastąpiło zmniejszenie polskiego eksportu po półtorej dekadzie nieprzerwanego wzrostu wartości wywiezionych towarów z Polski. Może zatem cieszyć powrót do tendencji wzrostowej, która nastąpiła mimo nadal słabej koniunktury w strefie euro, zwłaszcza w Niemczech, które pozostawały głównym partnerem gospodarczym Polski od wielu lat. Polskim eksporterom udawało się zwiększać eksport na rynki trzecie, ale ta dynamika nie była aż tak wysoka i dodatkowo była hamowana przez nową politykę celną, wprowadzoną m.in. przez USA.

Polski eksport wyrażony w euro zwiększył się nieco bardziej dynamicznie, bo o 3,7% i nastąpiło to po roku braku zmiany tej wartości w 2024 r. Wpływy z eksportu towarów osiągnęły w 2025 r. poziom 366,2 mld EUR.

Natomiast import towarów wyniósł zdaniem GUS w ostatnim roku 373,9 mld EUR. Zwiększył się on o 3,9% w ujęciu złotowym i o 6,1% liczony w euro w porównaniu z rokiem poprzednim. Wzrost importu wynikał z większych nakładów inwestycyjnych w polskiej gospodarce oraz wyższego popytu konsumpcyjnego. Nawet istotna obniżka cen paliw na rynkach międzynarodowych w 2025 r. nie spowodowała spadku tego wyniku. Dynamika importu w 2025 r. była zatem wyższa niż w przypadku eksportu i była ona też wyraźnie wyższa od dynamiki importu odnotowanej w 2024 r. (wówczas wzrost w ujęciu w EUR wyniósł 2,7%, przy spadku importu liczonego w PLN o 3%).

W tych warunkach – według wstępnych danych GUS – w całym ubiegłym roku osiągnięto ujemne saldo obrotów towarowych w wysokości 26,3 mld PLN (7,7 mld EUR). Rok wcześniej i dwa lata wcześniej odnotowywano jeszcze dodatni wynik handlu zagranicznego. W 2024 r. nadwyżka wyniosła 2,3 mld PLN (0,5 mld EUR).

Saldo obrotów towarowych polskiego handlu zagranicznego w latach 2019–2025 (w mld EUR)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Saldo nominalne (w mld EUR)	1,2	10,5	-1,5	- 20,0	9,8	0,5	-7,7

Źródło: Dane GUS.

Natomiast według wyliczeń NBP nadwyżka importu nad eksportem towarów w 2025 r. wyniosła 13,2 mld EUR, co było dużą zmianą wobec ujemnego salda obrotów towarowych uzyskanego w 2024 r. w wysokości 6,2 mld EUR. W danych NBP zauważalne było utrzymanie się wysokiego dodatniego salda usług. W 2025 r. wyniosło ono 39,3 mld EUR, a rok wcześniej blisko 40,1 mld PLN. Warto w tym miejscu podkreślić, że udział usług w polskim eksporcie wyniósł prawie 25% i był to po raz kolejny najwyższy wynik w historii.

W 2025 r. pogłębiło się ponownie, po roku przerwy, ujemne saldo dochodów pierwotnych (transferu wynagrodzeń pracowniczek między Polską i zagranicą). Zmniejszyło się natomiast ujemne saldo dochodów wtórnych (w tym wynikające z transferów unijnych, transferu środków Polaków do Polski i obcokrajowców za granicę).

Na uwagę zasługuje też zmniejszenie się przez kolejny rok skali napływu zagranicznych inwestycji bezpośrednich w 2025 r. w porównaniu z rokiem poprzednim. Dotyczyło to zarówno inwestycji w akcje

i udziały kapitałowe, jak i inwestycji w instrumenty dłużne. W sumie inwestycje bezpośrednie w Polsce zmniejszyły się do 15 mld EUR (przy poziomie 18,9 mld EUR rok wcześniej). Natomiast inwestycje portfelowe wyniosły w ostatnim roku 17,5 mld EUR (rok wcześniej 23,7 mld EUR). Spadek inwestycji bezpośrednich w dużej części wiązał się z mniejszym reinwestowaniem zysków.

Rachunek bieżący bilansu płatniczego zamknął się w 2025 r. – według danych NBP – ujemnym saldem, co stanowiło dużą różnicę w porównaniu z wynikiem roku poprzedniego, gdy Polska zanotowała jeszcze niewielką nadwyżkę i wynikiem 2023 r., gdy ta nadwyżka była znacząca. Ujemny wynik na rachunku bieżącym w 2025 r. wyniósł 6,3 mld EUR, podczas gdy rok wcześniej wynik na plusie był 2,6 mld EUR. W rezultacie relacja wyniku obrotów bieżących do PKB w ostatnim roku świadczyła o zdecydowanym pogorszeniu równowagi zewnętrznej naszego kraju. Do tego wyniku przyczyniły się z pewnością też wysokie zakupy sprzętu obronnego za granicą w ostatnim roku.

Rachunek bieżący bilansu płatniczego Polski w latach 2019–2025 (w mld EUR)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Rachunek bieżący bilansu płatniczego (w mld EUR)	- 1,4	12,6	-7,8	- 14,9	11,6	2,6	-6,3

Źródło: Dane NBP.

Podstawowe dane obrazujące sytuację ekonomiczną w 2025 r. były stosunkowo dobrym prognostykiem dla przedstawiania prognoz rozwoju gospodarczego Polski na 2026 r. Można oczekiwać, że wyniki te będą stopniowo dalej poprawiać się w kolejnych kwartałach roku. Nadzieje można wiązać także ze spodziewanym większym wykorzystaniem unijnych środków w ramach KPO, dopływem środków z programów unijnych na wspieranie obronności i odporności gospodarek europejskich. Jednak poziom niepewności prognoz wynikających z możliwych zmian sytuacji na skutek utrzymywania się wielu niewiadomych także ostrożnie podchodzić do przedstawianych prognoz. Dotyczą one zwłaszcza rozwoju konfliktu zbrojnego za naszą wschodnią granicą, skali możliwych napięć w handlu międzynarodowym, utrzymania sankcji gospodarczych wobec Rosji w skali międzynarodowej, kształtowania się inflacji, w tym cen żywności i cen energii w szczególności. Niewiadomą pozostaje także koniunktura gospodarcza u naszych głównych partnerów zagranicznych. Raczej słabe ich wyniki mogą ograniczać wpływ eksportu na wzrost produktu krajowego brutto. Wygląda też, że okres niskiego bezrobocia w kraju może nie być kontynuowany. Pojawiają się liczne sygnały dotyczące rosnącej skali zwolnień grupowych i rosnącego stopniowo bezrobocia wśród osób młodych. Będzie to zapewne

ograniczać presję płacową i wraz z ograniczeniem inflacji wpływać na wolniejsze tempo wzrostu gospodarczego. Rok 2026 będzie także okresem napięć w finansach publicznych, a zbliżające się powoli wybory parlamentarne nie będą zachęcać do konsolidacji finansów publicznych i ograniczania deficytu budżetowego.

To prowadzi do konkluzji, że w skali całego roku aktualne przewidywania realnego wzrostu gospodarczego Polski na 2026 r. są umiarkowanie pozytywne i zakładają ten wzrost w okolicy 3,5-4%, co może stanowić umiarkowanie pozytywny prognostyk także dla możliwości rozwoju krajowego sektora bankowego (tu jednak wiele zależeć będzie od skali inwestycji, w tym inwestycji prywatnych finansowanych z innych źródeł niż środki własne przedsiębiorstw).

Z punktu widzenia działalności banków równie ważne były zmiany, jakie następowały w zakresie sytuacji ekonomicznej w najważniejszych segmentach klientów bankowych z sektora niefinansowego oraz zmiany na rynkach papierów wartościowych.

W 2025 r. produkcja sprzedana przemysłu nieznacznie zwiększyła się (o 3,1%) w porównaniu z rokiem poprzednim i ten wynik został osiągnięty po bardzo niskim wzroście (o 0,6%) osiągniętym w 2024 r. i w 2023 r.

Roczna zmiana wielkości produkcji sprzedanej przemysłu w latach 2019–2025 (w %, ceny stałe)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Zmiana produkcji sprzedanej przemysłu	5,1	-1,9	14,7	9,1	0,3	0,6	3,1

Źródło: Dane GUS.

W większości sekcji przemysłu produkcja sprzedana była w ostatnim roku większa niż

w roku poprzednim. Spadek odnotowano tylko w produkcji dóbr związanych z energią.

Była to pozytywna zmiana w porównaniu z 2024 r., gdy więcej sekcji wykazywało niższą produkcję.

W przetwórstwie przemysłowym, będącym największą sekcją, produkcja wzrosła o 3,4% (po niewielkim wzroście odnotowanym rok wcześniej – 0,4%). Patrząc na główne grupowania przemysłowe, wzrost produkcji w 2025 r. miał zupełnie inny przebieg niż rok wcześniej. Najbardziej zwiększyła się sprzedaż w produkcji dóbr inwestycyjnych (o 7,8%) i w produkcji dóbr konsumpcyjnych nietrwałych (o 4,3%), natomiast najniższa dynamika była w produkcji dóbr zaopatrzeniowych (o 1,8%) i w produkcji dóbr konsumpcyjnych trwałych (o 0,2%). Dla porównania warto przypomnieć, że w 2024 r. produkcja dóbr konsumpcyjnych trwałych i nietrwałych były najwyższe (odpowiednio o 3,8% i 3,4%). Produkcja dóbr inwestycyjnych zwiększyła się wówczas o skromne 0,7%, zaś w pozostałych głównych grupowaniach przemysłowych sprzedaż produkcji zmniejszyła się w porównaniu z 2023 r.: w produkcji dóbr zaopatrzeniowych o 0,2%, dóbr związanych z energią o 6%.

W produkcji budowlano-montażowej nastąpił natomiast wzrost sprzedaży (o 2%), co kontrastowało ze spadkiem tej produkcji w 2024 r. o 0,7%. Warto w tym miejscu jednak dodać, że w poprzednich latach odnotowywano w tym zakresie dodatnią dynamikę (wzrost o 4,1% w 2023 r. i o 13,7% w 2022 r.), choć silny spadek tej dynamiki był widoczny już w 2023 r.

W ostatnim roku zwiększenie produkcji nastąpiło przede wszystkim w zakresie robót budowlanych specjalistycznych (o 10,4%), co miało miejsce po wzroście tej produkcji rok wcześniej (o 2,9%). Natomiast w pozostałych działach nastąpiło ponownie zmniejszenie produkcji w 2025 r. Wolniejszy był w 2025 r. spadek sprzedaży budowy budynków (o 2,1%) i większy przy budowie obiektów inżynierii lądowej i wodnej (o 3,1%). Te spadki sprzedaży wyniosły w 2024 r. odpowiednio 5,9% i 1,5%. Niewielki był wzrost produkcji robót inwestycyjnych (o 1,2%), ale nastąpił on po wyjątkowo silnym ich spadku w 2024 r. Sprzedaż robót remontowych zmniejszyła się zaś o 0,7% w ostatnim roku.

Roczna zmiana wielkości produkcji budowlano-montażowej w latach 2019–2025 (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Zmiana produkcji budowlano-montażowej	2,1	-4,4	5,8	9,3	4,1	-0,7	2,0

Źródło: Dane GUS.

W minionym roku, po dwóch latach spadku, odnotowano wzrost liczby nowych mieszkań oddanych do użytkowania (o 4,3%). Spadek uzyskany w 2024 r. był głęboki i wynosił 9,6%. Zauważalna była też trzeci rok z rzędu niższa dynamika liczby mieszkań zbudowanych w budownictwie indywidualnym (wzrost o 2,8%) niż w budownictwie na sprzedaż (wzrost o 7,6%).

Negatywne w tym kontekście były natomiast dane o liczbie pozwoleń lub zgłoszeń budowy oraz liczby rozpoczętych budów. W zakresie pozwoleń lub zgłoszeń na budowę odnotowano spadek o 8,8% (po wysokim wzroście w 2024 r. o 20,3%), zaś w zakresie liczby rozpoczętych budów zmniejszenie wyniosło 9,2% (po wzroście rok wcześniej aż o 23,7%). Te dynamiki nie

zapowiadają raczej lepszych wyników w perspektywie następnych miesięcy.

Wstępne dane statystyczne wskazują także, że wyniki finansowe przedsiębiorstw niefinansowych za 2025 r. były wyższe w porównaniu z rezultatami 2024 r., co było odmianą od sytuacji odnotowanej rok wcześniej, gdy wyniki 2024 r. były gorsze niż w 2023 r. W 2025 r.

przy wzroście przychodów z całokształtu działalności o 2,9% i wzroście kosztów ich uzyskania o 2,4%, odnotowano zwiększenie wyniku finansowego netto przedsiębiorstw aż o 13,5%, po spadku rok wcześniej o 11,4%. Łącznie była to zatem duża skala poprawy wyniku, ale trzeba jednak pamiętać, że w 2022 r. przedsiębiorstwa uzyskały nadal najlepsze wyniki w ostatnim dziesięcioleciu.

Roczne wyniki finansowe netto przedsiębiorstw niefinansowych oraz wskaźnik rentowności obrotu netto w latach 2019–2025

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Roczne wyniki finansowe przedsiębiorstw (w mld PLN)	139,3	135,8	257,7	305,6	254,4	173,7	197,1
Wskaźnik rentowności netto	3,5	3,5	5,5	5,1	4,0	3,4	3,7

Źródło: Dane GUS.

Zysk netto wykazało 78,1% ogółu przedsiębiorstw (wobec 77,2% rok wcześniej). Poprawiły się główne wskaźniki rentowności przedsiębiorstw. Wskaźnik rentowności brutto ze sprzedaży zwiększył się z 4,4% do 4,6%, a wskaźnik rentowności obrotu brutto wzrósł z 4,3% do 4,6% i netto z 3,4% do 3,7%. Wskaźniki te uległy poprawie, ale była ona dość ograniczona. Ich poziomy były nadal niższe niż osiągnięte przez przedsiębiorstwa niefinansowe w latach 2021–2023, a szczególnie w 2023 r. W ubiegłym roku nieznacznie obniżył się też wskaźnik poziomu kosztów (z 95,7% do 95,4%) i wskaźniki płynności finansowej.

W ubiegłym roku sytuacja na rynku pracy pozostawała stosunkowo stabilna. Po kilku latach wzrostu liczba osób pracujących w gospodarce narodowej ulegała w latach 2023–2025 niewielkiemu corocznemu zmniejszeniu (o 0,1% w 2025 r., o 0,1% w 2024 r. i o 0,2% w 2023 r.). Także przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw

zmniejszyło się ponownie w 2025 r. (o 0,9%), choć rok wcześniej zmalało w mniejszym stopniu (o 0,4%). Nastąpiło to mimo relatywnie dobrej koniunktury gospodarczej.

Zwiększyła się natomiast liczba zarejestrowanych bezrobotnych (aż o 12,9%). Na koniec minionego roku bez pracy było 888 tys. osób i była to liczba o prawie 100 tys. większa niż rok wcześniej. W 2024 r. liczba bezrobotnych jeszcze zmniejszyła się. Stopa bezrobocia rejestrowanego w grudniu 2025 r. wynosiła 5,7% i była o 0,6 pkt proc. wyższa od notowanej w grudniu roku poprzedniego. W skali kraju poziom bezrobocia kształtował się jednak w sposób wyraźnie zróżnicowany w poszczególnych miesiącach roku. Jeszcze większe zróżnicowanie dotyczyło wyników w poszczególnych województwach (tu rozpiętość wynosiła od 3,5% do 9,3%). Warto też odnotować wzrost stopy bezrobocia rejestrowanego wg BAEL do poziomu z 2020 r.

Stopa bezrobocia rejestrowanego wg BAEL w latach 2019–2025 (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Stopa bezrobocia	2,9	3,2	2,9	2,9	3,1	2,8	3,2

Źródło: Dane GUS.

W zakresie przeciętnego wynagrodzenia nominalnego brutto w sektorze przedsiębiorstw – podobne jak w latach 2023–2024 – charakterystyczne było wysokie tempo wzrostu przeciętnego wynagrodzenia nominalnego brutto w sektorze przedsiębiorstw, co było pochodną sytuacji na rynku pracy i wysokiego tempa wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w latach

wcześniejszych. W 2024 r. wynagrodzenie to wzrosło o 8,1% (wobec wzrostu w 2024 r. o 11%). Podobnie jak w 2024 r., w ostatnim roku siła nabywczą takiego wynagrodzenia wzrosła wyraźnie – o 4,5% wobec 7% w 2024 r. W grudniu 2025 r. przeciętna realna płaca brutto była o 6,2% wyższa niż w grudniu 2024 r. na skutek wyraźnego spadku inflacji w II połowie ubiegłego roku.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw, jego roczne tempo wzrostu i zmiana przeciętnego wynagrodzenia realnego w latach 2019–2025 (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Przeciętne wynagrodzenie (w PLN)	4 918,2	5 167,5	5 662,5	6 346,2	7 155,5	8 181,7	8 935,0
Tempo wzrostu przeciętnego wynagrodzenia	7,3	5,1	9,6	12,1	11,9	11,0	8,1
Zmiana przeciętnego wynagrodzenia realnego	4,8	2,9	3,3	-1,8	1,6	7,0	4,5

Źródło: Dane GUS.

Przeciętna emerytura i renta brutto z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych wzrosła w minionym roku o 8,3%. Tempo jej wzrostu było niższe niż w 2024 r. Siła nabywczą przeciętnej emerytury i renty realnie wzrosła o 3,9% w porównaniu z rokiem poprzednim (rok wcześniej wzrosła ona o 10,4%). Trzeba też pamiętać o wypłacie w 2025 r. i wpisaniu na stałe do przepisów prawa do tzw. trzynastej emerytury, która została wypłacona wszystkim uprawnionym do świadczenia emerytalnego, a części uprawnionych także tzw. czternastej emerytury.

Sytuacja ekonomiczna kraju wpływała w sposób zasadniczy na kształtowanie się wyników sektora finansów publicznych. Ponadto działania polityki gospodarczej rządu zmierzające do prowadzenia aktywnej polityki fiskalnej, w tym ograniczenia skutków wzrostu cen podstawowych towarów, silnego zwiększenia wydatków na obronność oraz realizacji obietnic wyborczych złożonych podczas kampanii wyborczej do Parlamentu pod koniec 2023 r., spowodowały łącznie ogromny wzrost wydatków budżetowych. Równocześnie niższa inflacja powodowała

ograniczenie dynamiki wpływów z podatków pośrednich.

W konsekwencji tych wszystkich czynników według wstępnych danych za 2025 r. zrealizowany deficyt budżetowy był ponownie zdecydowanie wyższy niż w latach wcześniejszych. Wyniósł on aż 275,6 mld PLN wobec deficytu w wysokości 211 mld PLN osiągniętego w 2024 r. Nawet w okresie pandemii deficyt był kwotowo wyraźnie niższy. Szczególnie niepokoiło w nim niezrealizowanie dochodów budżetowych, choć trzeba przyznać, że założenia przyjęte w ustawie budżetowej były ambitne (zwłaszcza w zakresie osiągniętych wyników makroekonomicznych).

Znając wyniki 2025 r. trudno liczyć na jego wyraźne obniżenie w następnych kilku latach. Nie zakłada tego zresztą obecna średnioterminowa strategia zarządzania długiem sektora finansów publicznych przygotowywana przez Ministerstwo Finansów¹.

Oczywiście trzeba w tym miejscu zastrzec, że ostateczny wynik budżetu państwa może jeszcze nieco różnić się od zaprezentowanych wstępnych danych, tym niemniej osiągnięty wynik pokazywał, jakie skutki spowodowała ekspansywna polityka fiskalna w warunkach ograniczonego tempa wzrostu gospodarczego i pewnej stabilizacji poziomu inflacji.

Roczny wynik budżetu państwa w Polsce w latach 2019–2025 (w mld PLN)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Roczny wynik	-13,7	-85,0	-26,4	-12,6	- 85,6	-211,0	-275,6

Źródło: Dane GUS, MF

Relacja samego deficytu budżetu państwa do wielkości PKB musiała zatem wyraźnie zwiększyć się w 2025 r. W ostatnim roku

relacja ta wyniosła aż 7,1%, podczas gdy rok wcześniej było to już 5,8%, a w 2022 r. wyniosło zaledwie 0,4%.

Relacja deficytu budżetu państwa w Polsce do PKB w latach 2019–2025 (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Roczny wynik	0,6	3,6	1,0	0,4	2,5	5,8	7,1

Źródło: Dane GUS, MF

Trzeba oczywiście wyraźnie w tym miejscu zaznaczyć, że relacja deficytu budżetu państwa do PKB nie pokazywała już wiele w zakresie obrazu stanu finansów publicznych. Należy podkreślić, że w tej kwocie nie są uwzględnione oczywiście wszystkie elementy brane pod uwagę przy wyliczaniu wskaźnika deficytu dla potrzeb programu konwergencji. Przy nadal dużym znaczeniu

różnych funduszy wykorzystywanych przez administrację centralną, to tam powstawały także ważne składowe finalnej kwoty deficytu finansów publicznych. Oczywiście w ujęciu ESA te wydatki powiększały dług publiczny.

¹ Strategia zarządzania długiem sektora finansów publicznych w latach 2026–2029, Ministerstwo Finansów, Warszawa, wrzesień 2025 r.

W momencie sporządzania oceny sytuacji ekonomicznej kraju brak było jeszcze finalnych danych dotyczących całego sektora instytucji rządowych i samorządowych za 2025 r. Wstępne dane z marca 2026 r. dotyczące sytuacji finansowej samorządów w ostatnim roku pokazały nadwyżkę w wysokości 1,8 mld PLN przy planowanym deficycie w wysokości 30,7 mld PLN. W miarę poprawy sytuacji makroekonomicznej i stabilizacji

rozwiązań legislacyjnych w zakresie zasad finansowania jednostek samorządu terytorialnego udało się uzyskać tym podmiotom znacznie lepszy wynik niż zaplanowano i lepszy niż wykazany rok wcześniej. W 2024 r. jednostki samorządu terytorialnego wykazały jeszcze łączny deficyt w wysokości 0,8 mld PLN. Tym samym jednostki samorządu terytorialnego nie wniosły już w 2025 r. dodatkowego wkładu do deficytu finansów publicznych.

Roczny deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych w Polsce w latach 2019–2025 (w mld PLN)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Roczny wynik	-17,0	-161,9	-46,5	-106,6	-180,1	-239,8	-280,0

Źródło: Dane GUS.

Łączny deficyt finansów publicznych w 2025 r. był bardzo wysoki i według wstępnego wyliczenia odpowiadał on aż 7,2% PKB. Był to zatem wynik jeszcze gorszy niż słaby rezultat uzyskany w 2024 r., gdy deficyt ten wyniósł finalnie 6,6% PKB liczony wg ESA. W liczbach bezwzględnych deficyt finansów publicznych wyniósł w 2025 r. **ok. 280 mld PLN**, podczas gdy rok wcześniej było to 240 mld PLN.

W rezultacie wykazanego deficytu wzrost w 2025 r. po raz kolejny dług sektora finansów publicznych. Nominalne tempo jego wzrostu było nieporównywalnie szybsze od tempa wzrostu nominalnego PKB. W konsekwencji według wstępnych danych kolejny rok zmieniła się bardzo znacząco

w 2025 r. relacja długu publicznego do PKB. Na koniec ubiegłego roku wyniosła ona aż 59,97% wg metodologii ESA 2010 (wobec 55,1% rok wcześniej) i 49,1% według metodologii krajowej (wobec 44,1% w 2024 r.), a więc relacja ta ukształtowała się już wyraźnie blisko – odpowiednio wskaźników 60% i 50%. Dwa lata wcześniej było to blisko – odpowiednio – poziomów 50% i 40%. To pokazywało, jak szybko zwiększała się ta relacja w ostatnich latach, szczególnie w ostatnich dwóch latach.

Tym samym wielkości te znajdowały się właściwie już niemal na poziomie konstytucyjnego limitu 60% i zostanie on z pewnością przekroczony na początku 2026 r.

Dług sektora instytucji rządowych i samorządowych w Polsce w latach 2019–2025 w ujęciu nominalnym i w relacji do PKB

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Dług nominalny (w mld PLN)	1 046	1 337	1 411	1 513	1 691	2 012	2 335
Dług w relacji do PKB (w proc.)	45,2	56,6	53,0	48,8	49,5	55,1	59,97

Źródło: Dane GUS.

Największe znaczenie w długu sektora finansów publicznych ma zadłużenie Skarbu Państwa. W 2025 r. zwiększyło się ono aż o 322,6 mld PLN, co było wynikiem jeszcze wyższym niż wynik uzyskany w 2024 r. (283,1 mld PLN) i ponad trzykrotnie wyższym niż przyrost zrealizowany w 2023 r. (107,7 mld PLN). Dalszy wzrost

długu w 2025 r. nastąpił w warunkach olbrzymiego deficytu budżetowego. Na koniec 2025 r. zadłużenie Skarbu Państwa wyniosło 1 952 mln PLN (rok wcześniej było to 1 629 mld PLN). Relacja zadłużenia Skarbu Państwa do PKB ukształtowała się na poziomie 50,1% (rok wcześniej było to 44,6%).

Zadłużenie Skarbu Państwa w Polsce w latach 2019–2025 (w mld PLN)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Zadłużenie nominalne (w mld PLN)	973	1 097	1 138	1 238	1 346	1 629	1 952

Źródło: Dane GUS, Ministerstwo Finansów.

W kontekście zadłużenia Skarbu Państwa na podkreślenie zasługuje większe powiązanie finansów banków z zadłużeniem publicznym niż miało to miejsce rok wcześniej. Na koniec 2025 r. 39,4% zadłużenia Skarbu Państwa było finansowane przez banki poprzez objęcie krajowych (i w znacznie mniejszym stopniu zagranicznych) obligacji skarbowych. Rok wcześniej ten udział wynosił 37,4%. Sektor bankowy posiadał skarbowe papiery wartościowe o wartości 769 mld PLN. W ciągu ostatniego roku to zadłużenie zwiększyło

się o 26,1% – na koniec 2024 r. wynosiło ono jeszcze 609 mld PLN.

Można też dodać, że od 2020 r. w zadłużeniu sektora bankowego partycypował także NBP (na kwotę 54,2 mld PLN na koniec 2025 r.). Tym samym banki komercyjne i spółdzielcze posiadały w swoich portfelach obligacje pomniejszone o tę kwotę. W 2025 r. wynosiła ona 715 mld PLN, co odpowiadało 36,6% zadłużenia Skarbu Państwa. Rok wcześniej udział ten był niższy (34,4%).

Struktura zadłużenia Skarbu Państwa w latach 2019–2025 w ujęciu nominalnym (w mld PLN)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Zadłużenie finansowane przez banki	321,3	451,9	469,0	446,8	510,6	608,9	769,3
Zadłużenie finansowane przez niebankowe podmioty krajowe	259,8	272,6	303,3	380,2	422,0	514,7	628,0
Zadłużenie finansowane przez niezrzydentów	392,2	373,0	365,7	411,5	413,6	505,7	554,7

Źródło: Dane MF.

Struktura zadłużenia Skarbu Państwa w latach 2019–2025 w ujęciu procentowym (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Zadłużenie finansowane przez banki	33,0	41,2	41,2	36,1	37,9	37,4	39,4
Zadłużenie finansowane przez niebankowe podmioty krajowe	26,7	24,8	26,7	30,7	31,4	31,6	32,2
Zadłużenie finansowane przez nierezydentów	40,3	34,0	32,1	33,2	30,7	31,0	28,4

Źródło: Dane MF.

W minionym roku zwiększyło się też zadłużenie Skarbu Państwa wobec nierezydentów. Tym razem kwota tego przyrostu (o 49 mld PLN) była niższa niż rok wcześniej (92,1 mld PLN), ale wyraźnie większa niż w 2023 r. (wzrost zaledwie o 2,1 mld PLN). Łącznie udział inwestorów zagranicznych w finansowaniu długu Skarbu Państwa wyniósł na koniec 2025 r. 28,4%, tj. o 2,6 pkt proc. mniej niż na koniec 2024 r. Była to zmiana w odwrotnym kierunku niż obserwowana rok wcześniej, gdy udział ten zwiększył się o 0,3 pkt proc. Zmiana wyniku wskazywała jednak na rosnące uzależnienie finansowania długu państwowego od inwestorów zagranicznych. Jeśli doda się do tego rosnący stale koszt długu na skutek dużej podaży długu oraz wzrostu awersji na ryzyko na dług publiczny, to pokazuje to silnie rosnącą trudność w finansowaniu długu publicznego.

Sytuacja polskiej gospodarki przełożyła się w sposób nieproporcjonalnie pozytywny na

zmiany wyników polskiego rynku kapitałowego. Rok 2025, odwrotnie niż rok wcześniej – gdy obserwowano bardzo różną dynamikę poszczególnych głównych indeksów giełdowych akcji, charakteryzował się bardzo wysokim wzrostem praktycznie wszystkich indeksów giełdowych akcji na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Wskaźnik WIG wzrósł w 2025 r. aż o 47,3% (po wzroście w 2024 r. tylko o 1,4% i po wzroście w 2023 r. o 36,5%), osiągając na koniec minionego roku poziom 117 240 pkt. WIG20 zwiększył się o 45,2% (do poziomu 3 184 pkt na koniec roku), po spadku o 6,4% w 2024 r. i po wzroście o 30,7% rok wcześniej. Natomiast wskaźnik WIG-Banki wzrósł w ubiegłym roku jeszcze szybciej, bo o 55,3%, co nastąpiło po wzroście tego indeksu o 11,6% w 2024 r. i bardzo silnym wzroście odnotowanym w 2023 r. – o 77%. Zmienność cen na podstawowym parkiecie rynku kapitałowego była zatem w ostatnich latach silna.

Wskaźnik WIG i WIG20 na koniec roku w latach 2019–2025 (w pkt)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
WIG	57 833	57 026	69 296	57 463	78 460	79 577	117 240
WIG20	2 150	1 984	2 267	1 792	2 343	2 192	3 184

Źródło: Dane GPW.

W minionym roku odnotowano 3 debiuty akcji nowych spółek na rynku głównym GPW SA (w 2024 r. było ich 9), a z rynku wycofało się w tym samym czasie 11 spółek (o 4 więcej niż w 2024 r.). Liczba spółek notowanych na GPW SA zmniejszyła się zatem i wyniosła na koniec 2024 r. 399 firm.

Kapitalizacja giełdy na koniec ubiegłego roku wyniosła 2 435,7 mld PLN i była wyższa od osiągniętej rok wcześniej aż o 63,3% (rok wcześniej wzrost wyniósł 3,6%, ale

dwa lata wcześniej 29,3%). Kapitalizacja spółek krajowych na koniec 2024 r. wyniosła 732 mld PLN, rok później zwiększyła się do 1 123 mld PLN (co oznaczało wzrost aż o 53,4% po spadku o 3,7% w roku poprzednim). Po umiarkowanych zmianach kapitalizacji w 2024 r., nastąpił zatem bardzo silny jej wzrost w 2025 r. Biorąc pod uwagę silny wzrost w 2023 r., wcześniej zaś spadek w 2022 r., wzrost w 2021 r. i spadek w 2020 r. widoczna była bardzo wysoka zmienność wartości indeksów giełdowych i kapitalizacji giełdy w kolejnych latach.

Kapitalizacja GPW na koniec roku w latach 2019–2025 (w mld PLN)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Spółki krajowe	550,2	538,8	701,2	574,7	760,2	731,9	1 122,9
Spółki zagraniczne	553,6	529,9	611,6	539,5	680,1	759,8	1 312,8

Źródło: Dane GPW

Dzięki dobrym wynikom na giełdzie wskaźnik łącznej kapitalizacji giełdy do PKB (uwzględniając tylko spółki krajowe) wzrósł w ostatnim roku wyraźnie, bo z poziomu 20% w 2024 r. do 28,8% w roku następnym.

Udział banków krajowych w kapitalizacji spółek krajowych wyniósł na koniec 2025 r. 33,3% r. i był o 2,1 pkt proc. niższy niż na koniec 2024 r. Po latach stopniowego wzrostu znaczenia banków na giełdzie ostatni rok przyniósł odwrócenie tendencji. Wydawać się mogło, że oczekiwane zakończenie tematu kredytów frankowych wpłynie na jeszcze silniejsze wyceny banków, jednak nowe kwestie regulacyjne, w tym ryzyko sankcji kredytu darmowego czy wprowadzenie wyższej stawki podatku dochodowego dla banków, a także spadek rynkowych stóp procentowych musiały przynieść przedstawiony powyżej skutek. To nie oznaczało oczywiście spadku kapitalizacji banków, ale ich wzrost był wolniejszy

niż w innych branżach gospodarki. Można jednocześnie w tym miejscu przypomnieć, że rok wcześniej udział banków w kapitalizacji giełdy zwiększył się o 1,7 pkt proc. (do poziomu 35,7%), a w 2023 r. ten wzrost odnotowano aż o 7,6 pkt proc.

Na rynku Catalyst wielkość obrotów obligacjami skarbowymi i obligacjami BGK zwiększyła się w 2025 r. wyraźnie (o 76,4%) i nastąpiło to po stagnacji obrotów rok wcześniej (wzrost wyniósł wówczas zaledwie 0,5%). Zdecydowanie gorzej przedstawiała się sytuacja w zakresie obrotów obligacjami korporacyjnymi. Odnotowano w tym obszarze spadek obrotów o 2,8%. Jednak warto podkreślić, że zmiany na tym rynku następowały w ostatnich latach sinusoidalnie.

W 2024 r. odnotowano wzrost obrotów o 11,3% po spadku o 11% rok wcześniej i wzroście aż o 77% w 2022 r. Warto także

odnotować podwojenie obrotów listami zastawnymi, ale w porównaniu do rynku obligacji korporacyjnych był to nadal rynek mikroskopijny (zaledwie 14 mln PLN obrotów w 2025 r.). Natomiast obroty i wartość emisji obligacji spółdzielczych uległy dalszemu spadkowi, osiągając poziom bliski zera. Silnie zmalały także obroty obligacjami komunalnymi. W sumie wzrosła wyraźnie wartość wszystkich emisji papierów notowanych na Catalyst (z 1,47 mld PLN do 1,72 mld PLN), a wzrost dotyczył przede wszystkim obligacji skarbowych. Wzrosła jednak także wartość emisji obligacji korporacyjnych, obligacji komunalnych oraz emisji listów zastawnych, zmalała natomiast do zera wartość emisji obligacji spółdzielczych. Ponownie wzrosła też liczba emitentów obecnych na tym rynku (do 152 podmiotów ze 139 rok wcześniej).

Na rynku NewConnect odnotowano w 2025 r. zmianę sytuacji polegającą na wyraźnej poprawie wyników. Tym samym nastąpiło odwrócenie trendu z lat poprzednich. Liczba podmiotów debiutujących na tym rynku była wprawdzie mniejsza niż rok wcześniej (8 wobec 13 rok wcześniej) i zmniejszyła się także minimalnie liczba spółek notowanych na tym rynku (przy braku zmiany rok wcześniej), ale nadal było obecnych na rynku 357 podmiotów.

Wzrósł natomiast w 2025 r. indeks rynku NewConnect (o 9,3%) i była to duża zmiana w porównaniu z 2024 r., gdy zmniejszył się on wyraźnie – o 23,5%. Na koniec 2025 r. osiągnął on poziom 2 143 pkt. Wzrosła też wartość obrotów instrumentami (o 43,9%), co stanowi bardzo dobry rezultat w porównaniu ze spadkiem obrotów o 26,1% w 2024 r., o 12,7% w 2023 r. i o ponad połowę w 2022 r. W ubiegłym roku obroty sięgnęły finalnie poziomu 2 399 mln PLN. Po latach spadku zwiększyła się także kapitalizacja spółek krajowych na tym rynku – wzrost wyniósł 32,2% do poziomu 13 042 mln PLN. Wcześniej, przez kilka lat

zmniejszała się ona regularnie – w 2024 r. o 23,3%, a w 2023 r. o 11,4% w 2023 r.

W sumie dane te pokazywały bardzo wysokie wzrosty w wielu obszarach regulowanego rynku kapitałowego, stanowiąc często atrakcyjną alternatywę do lokowania wolnych środków finansowych przez inwestorów.

II. POLITYKA BANKU CENTRALNEGO I POLITYKA STÓP PROCENTOWYCH BANKÓW

W *Założeniach polityki pieniężnej na 2025 r.*² Rada Polityki Pieniężnej potwierdziła prowadzenie polityki pieniężnej w oparciu o strategię bezpośredniego celu inflacyjnego i utrzymała średniookresowy cel inflacyjny na poziomie 2,5% z symetrycznym przedziałem odchyłeń o szerokości +/- 1 pkt proc. Przy realizacji polityki pieniężnej Rada miała kłaść zwiększony nacisk na stosowanie strategii celu inflacyjnego w taki sposób, aby sprzyjać utrzymaniu zrównoważonego wzrostu gospodarczego i stabilności systemu finansowego. W założeniach na 2025 r. ponownie podkreślono, że Rada Polityki Pieniężnej określi w sposób elastyczny pożądane tempo powrotu inflacji do celu. Rada potwierdziła także, że będzie dążyć do realizacji celu w warunkach płynnego kursu walutowego, nie wykluczając interwencji na rynku walutowym.

Warto przypomnieć w tym miejscu, że w momencie przyjmowania *Założeń*, osiągnięcie tego średniookresowego celu inflacyjnego było już zadaniem zdecydowanie mniej ambitnym niż miało to miejsce w poprzednich latach. Można bowiem przypomnieć, że w pierwszym kwartale 2024 r. inflacja stopniowo obniżała się do najniższego poziomu 2% w marcu. Od lutego do czerwca minionego roku inflacja

² Źródło: *Założenia polityki pieniężnej na 2025 r.*, NBP, 2024 r.

CPI kształtowała się na poziomie zgodnym z celem inflacyjnym NBP. Od lipca obserwowano jej stopniowy wzrost, a następnie w IV kwartale stabilizację na podwyższonym poziomie. Wzrost inflacji wynikał wówczas przede wszystkim z częściowego odmrożenia cen energii elektrycznej, gazu ziemnego i energii ciepłej oraz ze wzrostu dynamiki cen żywności.

Na koniec roku 2024 r. wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w ujęciu grudzień do grudnia osiągnął poziom 4,7%. Trzeba jednak pamiętać, że ten poziom był możliwy m.in. dzięki instrumentom polityki fiskalnej, które były stosowane w celu ograniczenia wysokości inflacji. Stosowanie tych programów było częściowo przedłużane w trakcie 2024 r. Średnioroczny wskaźnik wzrostu cen w 2024 r. wyniósł 3,6% (wobec poziomu 11,4% w 2023 r.).

O ile poziom inflacji w 2024 r. był już zdecydowanie niższy i bliższy celu inflacyjnego NBP w porównaniu z 2023 r., o tyle dużą niepewność stanowiły skutki spodziewanego dalszego uwolnienia cen nośników energii, zwłaszcza dla gospodarstw domowych w 2025 r. Dane za poszczególne miesiące 2025 r. wskazywały jednak na proces stopniowej i trwałej dezinflacji. O ile we wszystkich miesiącach I kwartału 2025 r. wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych kształtował się na poziomie 4,9%, o tyle w kolejnych miesiącach następowało

stopniowe obniżenie tego indeksu. Spadek inflacji wynikał głównie z wygaszania skutków wysokiej dynamiki cen administrowanych, przede wszystkim w związku ze wzrostem cen energii elektrycznej i gazu ziemnego (na skutek ich częściowego odmrożenia od lipca 2024 r. i podwyższenia taryf na dystrybucję gazu ziemnego od stycznia 2025 r., a także – choć w mniejszym stopniu – wskutek wyższych opłat za zaopatrywanie w zimną wodę i kanalizację oraz za wywóz śmieci. Spadkowi inflacji po I kwartale sprzyjało obniżanie się rocznych dynamik cen żywności (wskutek wygaśnięcia wpływu przywrócenia 5% stawki podatku VAT na podstawowe produkty spożywcze od kwietnia 2024 r. na roczną dynamikę inflacji) i paliw (w szczególności w następstwie spadku cen ropy naftowej na rynku światowym i osłabienia się dolara amerykańskiego). Drastyczne obniżenie wskaźnika inflacji nastąpiło w lipcu 2024 r., kiedy roczny wskaźnik obniżył się o 1 pkt proc. Kolejne zmniejszenie wskaźnika nastąpiło już pod koniec ubiegłego roku. W listopadzie wskaźnik wyniósł 2,5%, a więc idealnie w cel inflacyjny NBP.

Na koniec roku 2025 r. wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w ujęciu grudzień do grudnia osiągnął najniższy w ubiegłym roku poziom 2,4%. Średnioroczny wskaźnik wzrostu cen w 2025 r. wyniósł natomiast 3,6% (wobec poziomu 4,7% rok wcześniej).

Roczny wskaźnik tempa wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w latach 2019–2025 (w proc. liczony jako rok poprzedni =100)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Roczne tempo wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych	102,3	103,4	105,1	114,4	111,4	104,7	103,6

Źródło: Dane GUS.

Trzeba w tym miejscu odnotować, że poziom inflacji został w 2024 r. wyraźnie obniżony także w głównych gospodarkach światowych i proces ten był już spokojniej kontynuowany w 2025 r. Poziom inflacji generalnie powrócił do wielkości sprzed pandemii Covid-19. Obserwowano jednocześnie dwa trochę odmienne trendy w różnych gospodarkach światowych – dalszy spadek inflacji w gospodarkach rozwijających się, ale też powolny wzrost wskaźnika wzrostu cen w gospodarkach rozwiniętych.

Już w 2024 r. inflacja w Stanach Zjednoczonych i w strefie euro zmniejszyła się do poziomu bliskiego celom inflacyjnych banków centralnych, a rok następny przyniósł generalnie stabilizację wyników. Wprawdzie pod koniec 2024 r. nastąpiło pewne – nieco zaskakujące dla analityków – odbicie do góry wskaźników inflacji, zwłaszcza w strefie euro i w Stanach Zjednoczonych i na koniec tamtego roku wyniosła ona 2,4% w strefie euro i 2,9% w Stanach Zjednoczonych. Natomiast w 2025 r. inflacja w USA obniżyła się nieznacznie w skali roku, bo do 2,7%, a w strefie euro nastąpiło to nieco silniej, bo obniżyła się do 1,9%. Ta różnica wynikała po części z różnic tempa rozwoju obu tych gospodarek, o czym już była mowa wcześniej.

W strefie euro sytuacja też była zróżnicowana. We Francji inflacja wynosiła tylko 0,7%, ale w Austrii 3,8%, a na Słowacji 4,1%. Było też rzeczą interesującą, że przy ogólnym spadku wskaźnika cen w strefie euro, w wielu krajach odnotowano wzrost inflacji, niekiedy nawet dość znaczący – w Austrii wzrost z 2,1% do 3,8%, w Irlandii z 1% do 2,7% czy w Luksemburgu z 1,6% do 3,3%.

Także w krajach Europy Środkowo-Wschodniej wskaźniki wzrostu cen były bardziej zróżnicowane niż rok wcześniej. Skala zmian była też często większa niż między krajami strefy euro, jeśli kraje te

funkcjonują w różnych politykach monetarnych.

W Czechach i na Węgrzech inflacja w 2025 r. obniżyły się wyraźnie, choć startowały z innego punktu bazowego. W Czechach obniżenie tempa wzrostu cen wyniosło z 3,3% do 1,8%, natomiast na Węgrzech z 4,8% liczonej jako grudzień do grudnia do 3,3%. Zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja w Rumunii, gdzie inflacja nie tylko pozostawała cały czas na wyższym poziomie, ale jeszcze wyraźnie wzrosła w ostatnim roku (z 5,5% do 8,6%). Na Słowacji, będącej w strefie euro, inflacja też wzrosła w ostatnim roku – z 3,2% do 4,1% i mimo pozostawania w strefie euro była wyższa niż u sąsiadów będących poza tą strefą. Ten przegląd pokazuje zatem, że poziom inflacji w Polsce pozostawał na przeciętnym poziomie w 2025 r. wśród wszystkich krajów UE.

Zgodnie z *Załoženiami polityki pieniężnej na 2025 r.* osiągnięciu założonego celu polityki pieniężnej miało służyć odpowiednie wykorzystanie instrumentów polityki monetarnej. Głównym instrumentem były stopy procentowe, przy czym wytyczającymi kierunek prowadzonej polityki były tradycyjnie już stopy: referencyjna, lombardowa i depozytowa. Operacje otwartego rynku miały być podstawowym instrumentem umożliwiającym utrzymywanie stóp rynku międzybankowego na pożądanym poziomie. Wśród innych instrumentów wymieniono rezerwę obowiązkową, przy której zaznaczono, iż zmiana wysokości stopy rezerwy jest uzależniona od warunków prowadzenia polityki pieniężnej.

Ponieważ inflacja w Polsce ulegała stopniowemu obniżeniu w 2025 r., a także projekcje inflacji wskazywały na prawdopodobne utrzymywanie się inflacji w granicach celu inflacyjnego NBP, to skłaniało to Radę Polityki Pieniężnej do stopniowego obniżania podstawowych stóp procentowych.

W minionym roku taka obniżka została przeprowadzona 6 razy, co stanowiło dużą różnicę w porównaniu z 2024 r., gdy stopy procentowe NBP pozostały na niezmiennionej wysokości. Łączna redukcja oficjalnych stóp procentowych w 2025 r. wyniosła 1,75 pkt proc., co było skalą obniżek wyższą niż spodziewała się znaczna część analityków na początku ubiegłego roku i także w trakcie upływu ostatniego roku.

Na skutek wyraźnego obniżenia się wysokości inflacji w 2025 r. i obniżek

oficjalnych stóp procentowych różnica między wskaźnikiem tempa wzrostu cen a kosztem pieniądza liczonym według oficjalnych stóp procentowych pozostała drugi rok dodatnia. To obniżenie realnego kosztu pieniądza było nieco większe lub mniejsze niż w stosunku do stanu w 2024 r. w zależności od przyjętego wskaźnika inflacji (wskaźnika średniorocznego lub inflacji liczonej grudzień do grudnia), ale generalnie trzeba odnotować spadek realnego kosztu pieniądza w wyniku decyzji NBP.

Podstawowe stopy procentowe NBP w 2025 r.

Data zmiany	Stopa kredytu redyskontowego	Stopa kredytu lombardowego	Minimalna stopa rentowności 14-dniowych operacji otwartego rynku (tzw. stopa referencyjna)	Stopa depozytowa
5 października 2023 r.	5,80	6,25	5,75	5,25
7 maja 2025 r.	5,30	5,75	5,25	4,75
2 lipca 2025 r.	5,05	5,50	5,00	4,50
3 września 2025 r.	4,80	5,25	4,75	4,25
8 października 2025 r.	4,55	5,00	4,50	4,00
5 listopada 2025 r.	4,30	4,75	4,25	3,75
3 grudnia 2025 r.	4,05	4,50	4,00	3,50

Źródło: Dziennik Urzędowy NBP.

W kontekście decyzji podejmowanych przez Radę Polityki Pieniężnej w zakresie zmian stóp procentowych warto odnotować, że reakcje innych banków centralnych na spadające wskaźniki tempa wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych były w 2025 r. generalnie mniej zdecydowane, ale warto przypomnieć, że główne banki centralne rozpoczęły proces redukcji stop procentowych jeszcze w 2024 r. EBC jako pierwszy bank centralny gospodarek

zachodnich podjął taką decyzję już w lipcu 2024 r. W sierpniu 2024 r. zrobił to Bank of England, a we wrześniu system amerykańskiej rezerwy federalnej.

W 2025 r. kolejne cztery redukcje kosztu pieniądza przeprowadził EBC. Łącznie redukcja stóp w tym roku wyniosła 1 pkt proc. i na koniec roku podstawowa stopa kształtowała się na poziomie 2,15%. Taką samą skalę redukcji stóp procentowych przeprowadził

w 2025 r. Bank of England. Jednak w przypadku banku centralnego Wielkiej Brytanii podstawowa stopa procentowa była nadal dużo wyższa – na koniec roku wynosiła ona 3,75%. Niewiele mniejsza była skala redukcji stóp procentowych przeprowadzona przez FED. Łącznie system rezerwy federalnej zdecydował o trzech zmniejszeniach stóp procentowych, które wyniosły łącznie 0,75 pkt proc. Na koniec ubiegłego roku ich poziom kształtował się w przedziale 3,5–3,75%.

Spośród banków centralnych naszego regionu w 2024 r. i w latach wcześniejszych najszybciej i najmocniej zareagował bank w Czechach. Dlatego w 2025 r. skala redukcji stóp procentowych w tym kraju była mniejsza. Przeprowadzono dwie zmiany w łącznej wysokości 0,5 pkt proc. i na koniec roku obowiązywała stopa w wysokości 3,5%. Ta ograniczona zmiana nastąpiła w warunkach szybszej redukcji inflacji. W 2025 r. obniżyła się ona z 2,8% do zaledwie 1,6%. Tym samym realne stopy procentowe pozostały wyraźnie dodatnie.

Zupełnie inna sytuacja miała miejsce na Węgrzech. Mimo istotnego obniżenia poziomu inflacji (z 5,5% do 3,3% w ostatnim roku) wysokość stóp procentowych w banku centralnym Węgier nie uległa zmianie. Warto też pamiętać, że w tym kraju poziom stóp procentowych był zdecydowanie najwyższy i taki pozostał do końca 2025 r. Wprowadzanie w 2024 r. liczne decyzje banku centralnego spowodowały zredukowanie poziomu z 10,75% do 6,5%, ale taki poziom pozostał także rok później.

Podobna sytuacja miała miejsce w ostatnim roku w Rumunii, gdzie nie wprowadzono zmiany oficjalnych stóp procentowych. Nadal podstawowa stopa kształtowała się na poziomie 6,5% i można tylko przypomnieć, że ten brak zmiany nastąpił po bardzo ograniczonej

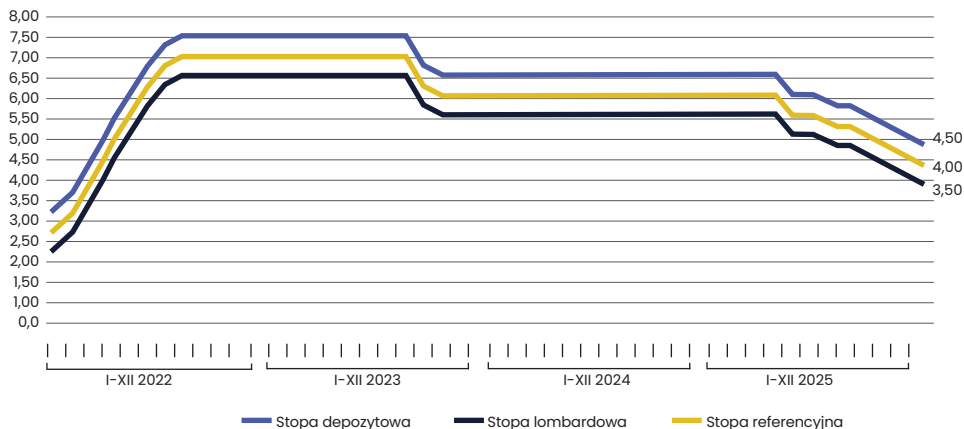
redukcji stóp w 2024 r. (o 0,5 pkt proc.). Trzeba jednak dodać, że w ostatnim roku nastąpił wyraźny wzrost poziomu inflacji – zwiększyła się ona z blisko 5% do 9,7%. W tych warunkach brak obniżki stóp procentowych przez bank centralny Rumunii nie może dziwić.

Jak zatem widać, sytuacja monetarna w krajach naszego regionu, które nie wprowadziły dotychczas waluty euro, przedstawiała się w odmienny sposób. Nie można już było mówić o jednym trendzie w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Zarówno zmiana inflacji, jak i oficjalnych stóp procentowych przebiegały w różnej skali i w różnym kierunku. Można tylko dodać, że z początkiem 2026 r. walutę euro przyjęła także Bułgaria.

Na podkreślenie zasługuje też, że podstawowe stopy procentowe banków centralnych na koniec 2025 r. w większości krajów rozwiniętych były dodatnie. Najwyższe nominalne stopy procentowe obowiązywały w krajach naszego regionu: w Rumunii i na Węgrzech. W Polsce stopy procentowe na koniec 2025 r. były nominalnie wyższe niż w EBC, w FED czy w Czechach, ale różnica między stawkami obowiązującymi w Polsce a w tych bankach uległa w 2025 r. wyraźnemu obniżeniu. Było to zjawisko odmienne od obserwowanego rok wcześniej, gdy rozpiętość w poziomie stóp procentowych stosowanych przez polski bank centralny z najważniejszymi bankami centralnymi na świecie zwiększyła się.

Na skutek obniżenia się inflacji w 2025 r. i obniżek poziomu stóp procentowych przez NBP, nastąpiła zmiana realnego kosztu pieniądza w Polsce. W miejsce silnie realnego ujemnego oprocentowania istniejącego w naszym kraju w 2023 r., nastąpiła zmiana w kierunku dodatniego realnego oprocentowania stosowanego przez polski bank centralny.

Podstawowe stopy procentowe NBP



Źródło: KNF

Wyraźne zmiany poziomu stóp procentowych w NBP miały wpływ na prowadzenie biznesu przez banki i na ich politykę stóp procentowych wobec klientów sektora niefinansowego. Wysokość stóp procentowych stosowanych przez banki obrazuje statystyka NBP, gdzie wyodrębnione zostały dane dotyczące oprocentowania stanów, liczone jako iloraz odsetek w relacji do średnich stanów wartości umów oraz oprocentowanie nowych umów ustalane jako oprocentowanie efektywne. Istotna różnica między obu podejściami polega także na tym, iż dane dotyczące oprocentowania stanów odnoszą się do faktycznych wielkości odsetek płaconych lub pobieranych, natomiast wskaźnik nowych umów wskazuje na stopę, po której bank jest skłonny udzielić kredytu lub przyjąć depozyt w danym okresie. Ta różnica ma większe znaczenie w warunkach zmieniających się stóp procentowych banku centralnego.

Średnie oprocentowanie podstawowych rodzajów depozytów i kredytów, przy zastosowaniu tych metodologii zbierania danych, przedstawiają poniższe tabele. Zaprezentowanie obu rodzajów danych

podyktowane jest faktem, że nie wszystkie podstawowe formy depozytów i kredytów są objęte statystyką w każdej z tych metodologii oraz ze wspomnianych wyżej różnic metodologicznych. Informacje publikowane przez NBP są przygotowywane na podstawie danych zbieranych z kilkunastu banków, które łącznie dysponują zdecydowaną większością udziału w rynku usług bankowych w Polsce. Trzeba też odnotować, że zmiany oprocentowania poszczególnych depozytów i kredytów, przy ogólnym niewielkim poziomie zmian, mogą wynikać z powodów statystycznych (zaokrągleń, zmiany próby).

Jest przy tym rzeczą specyficzną, obserwowaną zwłaszcza w 2024 r., że w poniższej statystyce NBP następowały istotne zmiany danych wykazywanych w poszczególnych miesiącach. Można domniemywać, że zmiany te następowały na skutek zmian metodologicznych, gdyż w tym okresie nie nastąpiły zmiany stóp procentowych w NBP. Dlatego też przy analizie zmian stóp procentowych stosowanych przez banki w umowach kredytowych czy umowach depozytowych w ostatnich dwóch

latach warto wskazać na to zastrzeżenie, że zwłaszcza dane dotyczące 2024 r. mogą różnić się od wielkości prezentowanych w raporcie rok wcześniej. Warto też zauważyć silne miesięczne zmiany danych na przełomie grudnia 2023 r. i stycznia 2024 r.

Dotyczyło w szczególności średniego oprocentowania stanów umów kredytów mieszkaniowych. Warto zatem mieć na uwadze tę specyfikę dokonując odniesień wyników 2025 r. do rezultatów uzyskanych rok wcześniej.

Średnie oprocentowanie stanów depozytów i kredytów złotych w polskim systemie bankowym w grudniu 2024 r. i w kolejnych miesiącach 2025 r.

Okres	XII 2024 r.	Poszczególne miesiące 2025 r.											
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Depozyty terminowe gospodarstw domowych	3,8	3,8	3,8	3,8	3,9	3,8	3,7	3,7	3,7	3,6	3,6	3,4	3,4
Rachunki bieżące przedsiębiorstw	0,9	0,9	0,9	0,9	1,0	0,9	0,9	0,8	0,9	0,8	0,8	0,7	0,7
Depozyty terminowe przedsiębiorstw	4,2	4,2	4,2	4,2	4,3	4,1	4,0	3,9	3,8	3,6	3,5	3,2	3,1
Kredyty konsumpcyjne dla gospodarstw domowych	11,2	11,2	11,5	11,3	11,3	11,2	11,2	11,0	10,9	10,9	10,8	10,7	10,4
Kredyty mieszkaniowe dla gospodarstw domowych	7,3	7,5	7,7	7,6	7,6	7,5	7,4	7,2	7,1	7,0	6,8	6,8	6,6
Kredyty dla przedsiębiorstw	7,8	7,8	7,8	7,8	7,8	7,6	7,4	7,2	7,1	6,9	6,7	6,5	6,3

Źródło: Dane NBP.

Średnie oprocentowanie nowych umów depozytów i kredytów złotych w polskim systemie bankowym w grudniu 2024 r. i w kolejnych miesiącach 2025 r.

Okres	XII 2024 r.	Poszczególne miesiące 2025 r.											
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Depozyty terminowe gospodarstw domowych	4,0	4,1	4,0	4,0	4,1	3,9	3,8	3,8	3,7	3,6	3,6	3,5	3,3
Depozyty terminowe przedsiębiorstw	4,0	4,1	4,1	4,2	4,2	4,0	3,9	3,7	3,6	3,5	3,3	3,0	2,7
Kredyty konsumpcyjne dla gospodarstw domowych	11,6	12,3	12,3	12,2	12,1	12,1	12,0	11,7	11,5	11,5	11,4	10,5	10,4
Kredyty mieszkaniowe dla gospodarstw domowych	7,5	7,4	7,5	7,6	7,4	7,1	6,8	6,7	6,7	6,6	6,5	6,4	6,2
Kredyty dla przedsiębiorstw	7,7	7,6	7,6	7,7	7,3	7,3	7,1	6,9	7,0	6,6	6,5	6,1	5,8
Kredyty dla przedsiębiorców indywidualnych	10,4	9,9	10,7	10,6	10,3	9,0	9,7	10,1	9,6	9,0	9,4	8,8	8,9

Źródło: Dane NBP.

Analiza średniego poziomu oprocentowania (w ujęciu przedmiotowym) stosowanego przez banki w kolejnych miesiącach 2025 r. wskazywała, że generalny kierunek zmian musiał być taki sam w odniesieniu do różnych produktów bankowych, jednak skala zmian dla poszczególnych typów produktów była już zróżnicowana. Oczywiście skalę tych zmian można odnosić do zmiany wielkości stóp procentowych w NBP (czyli efekt transmisji polityki monetarnej NBP na banki), ale trzeba też pamiętać, że ostatnia zmiana stóp procentowych NBP miała miejsce w grudniu 2025 r. i nie mogła ona jeszcze znaleźć odzwierciedlenia w wysokości stóp procentowych stosowanych przez banki w operacjach ze swoimi

klientami. Ponadto, poziom stóp procentowych stosowanych przez banki mógł także wynikać ze zmiany oczekiwań dotyczących zmian oficjalnych stóp procentowych NBP w przyszłości, rozwoju gospodarki, popytu na kredyt i zmiany wysokości stosowanej marży kredytowej jako ceny płaconej za ryzyko.

Po stronie depozytowej widoczne było obniżenie średniego oprocentowania starych i nowych umów. Szczególnie wyraźna zmiana nastąpiła w II połowie roku i mogła ona być związana z decyzjami podejmowanymi przez NBP. Warto przy tym odnotować dużo większą skalę redukcji oprocentowania depozytów terminowych dla

przedsiębiorstw niż dla klientów indywidualnych. Tą różnicę można wiązać ze wzrostem średniego oprocentowania depozytów terminowych w 2024 r., gdy skala tej zmiany była dużo większa po stronie depozytów przedsiębiorstw niż depozytów przyjmowanych od przedsiębiorstw.

Średnie oprocentowanie nowych depozytów terminowych dla przedsiębiorstw zmniejszyło się w 2025 r. aż o 1,3 pkt proc, a dla gospodarstw domowych o 0,7 pkt proc. w okresie 12 miesięcy. Zmiany te następowały w warunkach dużej nadpłynności całego sektora bankowego i poszczególnych banków, które miały trudności w aktywowaniu pozyskanych środków w postaci nowej akcji kredytowej.

Po stronie kredytowej zmiany oprocentowania stosowane przez banki zmieniały się w podobnym kierunku. Zauważalne było, że mniejsza skala redukcji stóp procentowych odnosiła się do umów kredytowych zawieranych z osobami prywatnymi niż w przypadku przedsiębiorstw domowych. W relacji z przedsiębiorstwami skala redukcji była zdecydowanie wyższa, co można wiązać z lepszymi perspektywami makroekonomicznymi i inną oceną ryzyka kredytowego przez banki.

W zakresie kredytów mieszkaniowych zmniejszenie średniego oprocentowania nowych umów wyniosło 1,3 pkt proc. i było zatem zbliżone do redukcji stóp procentowych NBP (jeśli pominąć ostatnią zmianę w grudniu 2025 r.). Warto przy tym pamiętać, że w statystyce tej mieszczą się także kredyty o stałej stopie procentowej. Z racji specyfiki tej konstrukcji stopy procentowej zmiany jej wysokości w czasie będą generalnie mniejsze niż w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej. W odniesieniu tylko do nowych umów ze zmienną stopą procentową w 2025 r. nastąpiło obniżenie średniego oprocentowania o 1,6 pkt proc., podczas gdy w przypadku

umów o stałą stopę procentową powyżej 1 roku zmniejszenie oprocentowania wyniosło 1,1 pkt proc. Ten znaczący udział kredytów o stałej stopie procentowej był także powodem, dla którego średnie oprocentowanie stanów kredytów mieszkaniowych zmalało w 2025 r. tylko o 0,7 pkt. proc.

W zakresie kredytów konsumpcyjnych obserwowano podobne tendencje w zakresie zarówno zmiany średniego oprocentowania nowych umów kredytowych, jak i średniego oprocentowania stanów. Różnice w porównaniu ze zmianami kredytów mieszkaniowych były minimalne, co było o tyle zaskakujące, że znaczenie kredytów o stałej stopie procentowej w dłuższym okresie było zdecydowanie mniejsze w kredytach konsumpcyjnych.

Analizując portfel od gospodarstw domowych warto zwrócić uwagę także na oprocentowanie kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych. W tym zakresie istnieje tylko statystyka nowych kredytów i ona pokazywała w 2025 r. silniejsze zmniejszenie średniego oprocentowania w porównaniu z 2025 r. (o 1,5 pkt proc.). Można jednak dodać, że w przeciwieństwie do kredytów mieszkaniowych czy konsumpcyjnych, średnie oprocentowanie nowych kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych wzrosło w 2024 r. o 0,3 pkt proc. Stąd redukcja oprocentowania w następnym roku była też bardziej znacząca. Oczywiście nie musiała ona być większa niż w przypadku kredytów dla osób prywatnych, lecz wynikało to z lepszych nastrojów i optymizmu w gospodarce.

W zakresie kredytów dla przedsiębiorstw dane dotyczące zmiany średniego oprocentowania zarówno stanów, jak i nowych umów są tradycyjnie bardziej zbliżone do siebie. Tutaj wszystkie porównania wskazywały na silne zmniejszenie średniego oprocentowania kredytów. W odniesieniu do średniego oprocentowania stanów redukcja

wyniosła aż 1,5 pkt proc. i była najwyższa spośród głównych zagregowanych pozycji tabeli. W odniesieniu do nowych umów kredytowych zmniejszenie średniego oprocentowania było – oczywiście w warunkach obniżek stóp procentowych przez NBP – jeszcze silniejsze i wyniosło ono 1,9 pkt proc.

W ujęciu podmiotowym w zakresie relacji banków z podmiotami gospodarczymi można było zauważyć, że łączne zmiany

oprocentowania stanów umów z podmiotami gospodarczymi polegały w skali całego minionego roku na zmniejszeniu średniego oprocentowania depozytów terminowych (o 1,3 pkt proc.) i spadku średniego poziomu oprocentowania stanu kredytów (o 1,9 pkt proc.). Tym samym rozpiętość między średnim oprocentowaniem kredytów i depozytów dla tych klientów wyraźnie zmalała w 2025 r. (w ujęciu grudzień–grudzień).

Średnie oprocentowanie stanów złotych depozytów terminowych i kredytów dla przedsiębiorstw w bankach komercyjnych w Polsce na koniec 2023 r., na koniec 2024 r. oraz na koniec 2025 r. (w %)

Okres	XII 2023 r.	XII 2024 r.	XII 2025 r.
Średnie oprocentowanie depozytów	4,1	4,0	2,7
Średnie oprocentowanie kredytów	7,8	7,7	5,8

Źródło: Dane NBP.

W zakresie oprocentowania stosowanego przez banki w umowach zawieranych z gospodarstwami domowymi, sytuacja kształtowała się nieco inaczej. Tu średnie oprocentowanie depozytów terminowych w okresie grudzień–grudzień zmniejszyło się w skali roku (o 0,4 pkt proc.). Jednocześnie nastąpiła redukcja średniego oprocentowania stanu kredytów o 0,8 pkt proc. W efekcie rozpiętość w oprocentowaniu depozytów i kredytów zmalała w 2025 r.,

ale skala zmniejszenia była nieco mniejsza niż w przypadku relacji banków z przedsiębiorstwami. Można też odnotować, że rok wcześniej (przy zastrzeżeniu pewnych wątpliwości metodologicznych) nastąpił bardzo wyraźny wzrost rozpiętości w średnim oprocentowaniu kredytów i depozytów. Wyniósł on wówczas 1,5 pkt proc. Tym samym rozpiętość na koniec 2025 r. była nadal znacząco wyższa niż w końcu 2023 r. czy na koniec 2022 r.

Średnie oprocentowanie stanów złotych depozytów terminowych i kredytów udzielanych gospodarstwom domowym w bankach komercyjnych w Polsce na koniec 2023 r., na koniec 2024 r. oraz na koniec 2025 r. (w %)

Okres	XII 2023 r.	XII 2024 r.	XII 2025 r.
Średnie oprocentowanie depozytów terminowych	4,8	3,8	3,4
Średnie oprocentowanie kredytów	8,2	8,7	7,9

Źródło: Dane NBP.

Summaryczne dane dotyczące zmian średniego oprocentowania wszystkich depozytów (także bieżących) i kredytów złotych w bankach w minionym roku dają też jednoznaczne wyniki i nie mogą one różnić się w tych warunkach od powyższych danych, choć oczywiście uwzględnienie rachunków bieżących zmienia końcowe wyniki.

Średnie oprocentowanie depozytów w bankach zmniejszyło się w 2025 r. o 0,3 pkt proc., choć w odniesieniu do depozytów tylko terminowych o 0,6 pkt proc. Jednocześnie średnie oprocentowanie stanu kredytów obniżyło się o 1 pkt proc.

W efekcie rozpiętość między średnim oprocentowaniem depozytów i kredytów zmniejszyła się w 2025 r. o 0,7 pkt proc. Była to zatem sytuacja odmienna od występującej we wcześniejszych latach, gdy rozpiętość ta wzrosła o 0,6 pkt proc. w 2024 r., o 0,2 pkt proc. w 2023 r. i aż o 1,8 pkt proc. w 2022 r. W końcu 2025 r. rozpiętość ta była bardzo zbliżona do poziomu z końca 2023 r.

Te wyniki obrazowały zmianę sytuacji w ostatnim roku, ale trzeba w tym miejscu raz jeszcze podkreślić, że analiza zmiany stóp procentowych przy istniejących danych statystycznych NBP była obarczona istotnym ryzykiem.

Średnie oprocentowanie stanów złotych depozytów i kredytów w bankach komercyjnych w Polsce na koniec 2023 r., na koniec 2024 r. oraz na koniec 2025 r. (w %)

Okres	XII 2023 r.	XII 2024 r.	XII 2025 r.
Średnie oprocentowanie depozytów	2,1	1,8	1,5
Średnie oprocentowanie depozytów terminowych	4,7	3,9	3,3
Średnie oprocentowanie kredytów	8,1	8,4	7,4

Źródło: Dane NBP.

Analizując wysokość i zmiany stóp procentowych stosowanych przez banki w Polsce, trzeba również wspomnieć o oprocentowaniu depozytów i kredytów przyjmowanych i udzielanych przez polskie banki w walucie obcej. Oczywiście w świetle obowiązujących rekomendacji KNF możliwość rozwoju akcji kredytowej banków dla

klientów indywidualnych była ograniczona właściwie tylko do podmiotów gospodarczych, tym niemniej wysokość średniego oprocentowania stanu depozytów i kredytów miała nadal wpływ na dochody banków osiągane z tego portfela kredytów oraz zainteresowanie klientów korzystaniem z usług banków w walucie obcej.

Średnie oprocentowanie nowych umów depozytów i kredytów walutowych w bankach komercyjnych w Polsce na koniec 2023 r., na koniec 2024 r. i w 2025 r. (w %)

Wyszczególnienie	Waluta	XII 2023 r.	XII 2024 r.	VI 2025 r.	XII 2025 r.
Średnie oprocentowanie depozytów	EUR	1,6	1,3	0,8	0,8
Średnie oprocentowanie kredytów	EUR	6,0	4,9	3,8	3,8

Źródło: Dane NBP.

W przypadku kredytów walutowych trzeba jednak zastrzec, że mogły one być finansowane nie tylko depozytami klientów, lecz także środkami finansowymi pozyskanymi z rynku finansowego. Miało to o tyle znaczenie, że na skutek oceny ryzyka przypisywanemu naszemu krajowi, stopy procentowe, po jakim polski bank może pozyskać finansowanie, mogły być relatywnie wyższe, i to wpływało na opłacalność takiej działalności kredytowej. Z drugiej jednak strony część klientów była zainteresowana takim kredytem na skutek prowadzenia działalności w skali międzynarodowej lub dążenia do ograniczenia kosztów odsetkowych w okresie stabilizacji polskiej waluty.

Oprocentowanie oferowane przez banki od depozytów i kredytów wyrażonych w euro uległo obniżeniu w 2025 r. W ujęciu grudzień–grudzień po stronie kredytów widać natomiast bardzo silny spadek oprocentowania kredytów o 1,1 pkt proc. przy zmienionym oprocentowaniu depozytów w euro o 0,5 pkt proc. Kierunek zmian w ostatnim roku był ten sam co obserwowano w 2024 r., ale siła zmian w odniesieniu do depozytów i kredytów była odmienna, co nie może dziwić w warunkach innych zmian oficjalnych stóp procentowych w EBC w 2024 r. i w 2025 r.

W sumie w 2025 r. rozpiętość między średnim oprocentowaniem depozytów i kredytów wyrażonych w euro zmniejszyła się o 0,6 pkt proc. Rok wcześniej skala zmniejszenia rozpiętości była nieco wyższa, bo wyniosła wówczas 0,8 pkt proc.

Podsumowując zmiany stóp procentowych stosowanych przez banki w 2025 r. i ich wpływ na działania banków i ich klientów trzeba odnotować, że stosowane oprocentowanie kredytów przestało być realnie ujemne. Stawki oprocentowania kredytów były już na koniec 2023 r. wyższe niż wskaźnik inflacji, przynajmniej liczony

w ujęciu grudzień do grudnia. Było to zjawisko nieobserwowane od ostatniego wybuchu inflacji w Polsce.

Wymieniając instrumenty polityki pieniężnej NBP, trzeba także odnotować kolejny rok podejmowania przez polski bank centralny aktywnych działań na rzecz sterylizacji nadmiaru pieniądza na rynku finansowym. Każdego niemal tygodnia NBP przedstawiał duży wolumen emitowanych tygodniowych bonów pieniężnych. Skala tych operacji kształtowała się na bardzo wysokim poziomie przez cały rok. Średni poziom bonów pieniężnych w portfelach banków na koniec poszczególnych miesięcy wynosił w granicach 300–375 mld PLN. Świadczyło to o utrzymywaniu się bardzo wysokiej nadpłynności bieżącej sektora bankowego, nominalnie jeszcze wyższej niż w 2023 r.

NBP nie regulował zaś w minionym roku płynności banków poprzez zmiany stopy rezerwy obowiązkowej. Po decyzji Rady Polityki Pieniężnej z 8 lutego 2022 r. podwyższona została stopa rezerwy obowiązkowej do poziomu 3,5% z końcem miesiąca podjęcia decyzji i nie uległa ona potem już zmianie.

Jednocześnie obowiązywały w 2025 r. zmienione w 2020 r. zasady oprocentowania rezerwy obowiązkowej. Od 30 kwietnia 2020 r. stałe oprocentowanie środków utrzymywanych w formie rezerwy obowiązkowej w wysokości 0,5% zastąpiono oprocentowaniem zmiennym w wysokości stopy referencyjnej. Pozwalało to bankom na uzyskiwanie wyższego przychodu z tytułu środków utrzymywanych w postaci rezerwy obowiązkowej.

III. POLITYKA WALUTOWA

W 2025 r. NBP utrzymał politykę kursu walutowego polegającą na stosowaniu zasady płynnego kursu złotego wobec walut obcych. Miniony rok cechował się generalnie stosunkowo wysoką stabilnością kursu polskiego złotego względem najważniejszych walut. Różne wydarzenia międzynarodowe, takie jak silnie rosnąca niepewność dotycząca sposobu i skutków prowadzenia nowej polityki handlowej przez Stany Zjednoczone, globalne ryzyko napięć politycznych na świecie czy silnie rosnące zadłużenie finansów publicznych powodujące generalny wzrost awersji do ryzyka nie przełożyły się znacząco na wycenę polskiej waluty. Także malejący dysparytet stóp procentowych między polskim złotym a głównymi walutami światowymi nie doprowadził w minionym roku do istotnego przeszacowania złotego. Pozytywnie na kurs złotego mógł wpływać natomiast napływ funduszy unijnych po odblokowaniu dostępu do tych środków dla Polski. W sumie stabilizacja kursu polskiej waluty świadczyła o dobrej ocenie polskiej gospodarki w oczach globalnych inwestorów oraz o niższej wycenie ryzyka na skutek akceptacji generalnie wyższego ryzyka w gospodarce.

Warto podkreślić, że rosnącej awersji do ryzyka w ujęciu globalnym, głównie spowodowanej rosnącą niestabilnością

polityczną i wyższymi wydatkami na zbrojenia, nie towarzyszyło osłabienie waluty polskiej, mimo że nasz kraj jest uznawany przez wielu zagranicznych inwestorów za kraj frontowy. Oczywiście na kurs złotego względem głównych walut miały wpływ tendencje międzynarodowe, w tym zmiany kursu dolara amerykańskiego względem innych walut, w tym euro.

W wyniku zderzenia się tych tendencji kurs złotego wobec dolara amerykańskiego umocnił się wyraźnie w 2025 r. Było to pochodną sytuacji na rynkach światowych, gdzie waluta amerykańska była najniżej wyceniana od kilku lat. Natomiast kurs złotego względem euro charakteryzował się praktycznie przez cały rok bardzo dużą stabilnością, z niewielkim przedziałem wahań.

Porównując kursy dolara amerykańskiego do waluty polskiej w grudniu 2025 r. i w grudniu 2024 r., można odnotować, że średni miesięczny kurs złotego uległ w 2025 r. wzmocnieniu aż o 11,6%. Dla porównania można wskazać, że rok wcześniej odnotowano osłabienie złotego względem dolara amerykańskiego o 2,8%, a w 2023 r. aprecjację złotego o ponad 10%.

W przypadku kursu złotego względem waluty europejskiej średni kurs złotego w grudniu 2025 r. wzmocnił się o 1%. Rok wcześniej złoty wzmocnił się o 1,5% wobec euro, a w 2023 r. o 7,4%.

Średnie kursy dzienne dolara USA i euro w grudniu 2024 r. i w wybranych miesiącach 2025 r.

Okres	XII 2024 r.	III 2025 r.	VI 2025 r.	IX 2025 r.	XII 2025 r.
Kurs dolara amerykańskiego	4,0787	3,8769	3,703	3,6315	3,6063
Kurs euro	4,2714	4,181	4,2652	4,2594	4,2251

Źródło: Dane NBP.

Porównując zmiany kursu złotego względem dolara amerykańskiego i euro na ostatni dzień 2024 r. i 2025 r. (co jest rzeczą szczególnie istotną dla celów wyliczeń pozycji na dzień zamknięcia ksiąg finansowych), należy odnotować aprecjację złotego do dolara USA o 12,2% (rok wcześniej deprecjacja złotego wyniosła 4,2%) oraz aprecjację względem euro o 1,1% (przy aprecjacji złotego o 1,7% rok wcześniej).

W Polsce w ostatnich latach duże zainteresowanie wzbudzał oczywiście też kurs franka szwajcarskiego do polskiej waluty, co wynikało z utrzymującego się nadal portfela kredytów mieszkaniowych banków, gdzie należności były denominowane lub indeksowane do tej właśnie waluty. W ostatnich latach znaczenie kursu tej waluty już nie było tak istotne jak w latach wcześniejszych, ale warto także zwrócić uwagę na zmianę kursu franka szwajcarskiego względem złotego.

W skali całego ostatniego roku kurs franka

szwajcarskiego względem złotego zmienił się tylko bardzo nieznacznie i była to zmiana poniżej 0,05%. Dla porównania można wskazać, że w 2024 r. odnotowano niewielką aprecjację złotego względem franka szwajcarskiego, która wówczas wyniosła 3,1%. Tym niemniej dla bardzo dużej części kredytobiorców, którzy zaciągali kredyt denominowany w walucie szwajcarskiej, kurs tej waluty z końca 2025 r. był nadal zdecydowanie wyższy niż w momencie zaciągania kredytu i tym samym problem wynikający ze wzrostu nominalnej wartości zadłużenia przeliczonego na złote polskie pozostał bardzo duży. To trwające od wielu lat długoterminowe osłabienie waluty polskiej względem franka szwajcarskiego w połączeniu z nadal dużym dysparytetem stóp procentowych w złotych powodowała, że konwersja kredytów wyrażonych w CHF na złote była trudna i zawieranie ugód między kredytobiorcami a bankami mogło odbywać się tylko w specyficznej konstrukcji, która była kosztowna dla banków.

Kursy dzienne dolara USA, euro i CHF na ostatni dzień 2024 r. i 2025 r.

Waluta	USD	EUR	CHF
Kurs 31.12.2024 r.	4,1012	4,2730	4,5371
Kurs 31.12.2025 r.	3,6016	4,2267	4,5390

Źródło: Dane NBP.

Generalnie należy jednak stwierdzić, że zmiany kursów walutowych złotego względem najważniejszych walut obcych z końców 2025 i 2024 r. nie były znaczące i tym

samym nie mogły mieć materialnego wpływu na zmiany głównych wielkości bilansowych banków w 2025 r.

**BILANS
I RACHUNEK
WYNIKÓW SYSTEMU
BANKOWEGO
W 2025 R.**

BILANS I RACHUNEK WYNIKÓW SYSTEMU BANKOWEGO W 2025 R.

I. PODSTAWOWE ZMIANY W BILANSIE SEKTORA BANKOWEGO

1. SUMA BILANSOWA

31 grudnia 2025 r. suma bilansowa netto sektora bankowego (bez Narodowego Banku Polskiego, NBP) wyniosła 3 658 415 mln PLN. W porównaniu z końcem poprzedniego roku odnotowano jej wzrost o 324 559 mln PLN, co oznaczało zwiększenie sumy bilansowej w rocznym tempie 9,7%. Nominalnie kwota przyrostu aktywów osiągnięta przez sektor w 2025 r. była bardzo podobna do osiągniętej rok wcześniej (wówczas było to 322 893 mln PLN), ale wówczas tempo wzrostu sumy bilansowej było o jeden punkt procentowy wyższe (10,7%) niż w 2025 r. Warto jednak zaznaczyć, że w ostatnim roku dynamika aktywów została zrealizowana w warunkach zdecydowanie niższej inflacji, niż występowała ona podczas wcześniejszych czterech lat. Tym samym utrzymanie wysokiej dynamiki sumy bilansowej sektora bankowego zasługuje na podkreślenie w tych zmienionych warunkach ekonomicznych. Także obniżki oficjalnych stóp procentowych działały w kierunku spowolnienia tempa wzrostu sumy bilansowej banków.

W 2025 r. obserwowano natomiast po raz kolejny w ostatnich latach zjawisko, w którym wzrost sumy bilansowej był pchany przez wzrost depozytów bankowych, będących pochodną lepszej sytuacji bieżącej wielu gospodarstw

domowych i przedsiębiorstw oraz nadal istniejącą niechęcią wielu przedsiębiorstw do zwiększania inwestycji. To powodowało, że depozyty bankowe rosły szybko i generowały wysoką dynamikę sumy bilansowej sektora bankowego w ostatnich trzech latach.

Jeśli porównywać tempo wzrostu sumy bilansowej w ostatnich latach, to wynik 2025 r. był niewiele tylko niższy od rezultatów osiągniętych w dwóch poprzednich latach (wzrost odpowiednio o 10,7% i o 10,2%) i jednocześnie wyraźnie wyższy niż w 2022 r. (6,2%). Można jednak też dodać, że w 2021 r. tempo tego wzrostu (o 9,5%) było bardzo zbliżone do wyniku ostatniego roku. Tym samym można skonstatować, że w tym dziesięcioleciu coroczne tempo wzrostu sumy bilansowej było wyjątkowo stabilne w każdym kolejnym roku (wyłączając oczywiście rok 2022). Dobrze to świadczy o stabilności rozwoju sektora bankowego – dużo lepiej niż ewentualne duże wahania rocznego tempa wzrostu sumy bilansowej.

Raz jeszcze w tym miejscu należy podkreślić, że wynik 2025 r. został osiągnięty w warunkach wyraźnie niższej inflacji, ale tym niemniej w ujęciu realnym wzrost sumy bilansowej sektora bankowego był oczywiście mniejszy. Przy przyjęciu jako deflatora wskaźnika inflacji średniorocznej okazałoby się, że realny roczny wzrost sumy bilansowej sektora bankowego był ujemny w latach 2022-2023 (w 2022 r.

silnie ujemny), ale już w następnych dwóch latach był wyraźnie dodatni (wzrost o ok. 5,7% w 2024 r. i o 5,9% w 2025 r.). Wynik ostatnich dwóch lat pozytywnie odróżniał się zatem pod tym względem od dynamiki sumy bilansowej w poprzednich dwóch latach.

Otoczenie ekonomiczne działania banków w ostatnim roku było odmienne od istniejącego wcześniej. Przez cały miniony rok obowiązywały nadal wysokie, choć nieco obniżone, rynkowe stopy procentowe. Realny wzrost gospodarczy był przez cały rok dodatni i do tego z tendencją rosnącą w kolejnych kwartałach, podczas gdy rok wcześniej ten wzrost był wyraźnie mniej stabilny. To powodowało, że w 2025 r. obserwowano nieco wyższą dynamikę kredytową, zwłaszcza w odniesieniu do przedsiębiorstw, jednak trudno było mówić o przełomie i realizacji oczekiwań banków w tym zakresie. Dodatkowo, ten wzrost wolumenu kredytów w 2025 r. mógł być wyższy, ponieważ nie obowiązywały już żadne przywileje w postaci tzw. wakacji kredytowych.

Jednak napływ depozytów w sektorze bankowym pozostał szybszy niż kredytów, więc banki nadal stały przed poważnym wyzwaniem, w jaki sposób aktywować środki finansowe napływające do nich szerokim strumieniem. W efekcie, kolejny już rok dynamika wzrostu aktywów z tytułu posiadanego portfela papierów wartościowych była wyraźnie szybsza niż wzrost akcji kredytowej. To powodowało sytuację dalszego utrzymywania się dużej nadpłynności sektora bankowego i konieczność poszukiwania innych form zagospodarowania posiadanych środków, takich jak wzrost wolumenu papierów wartościowych właściwie we wszystkich jego podstawowych kategoriach oraz należności od sektora finansowego.

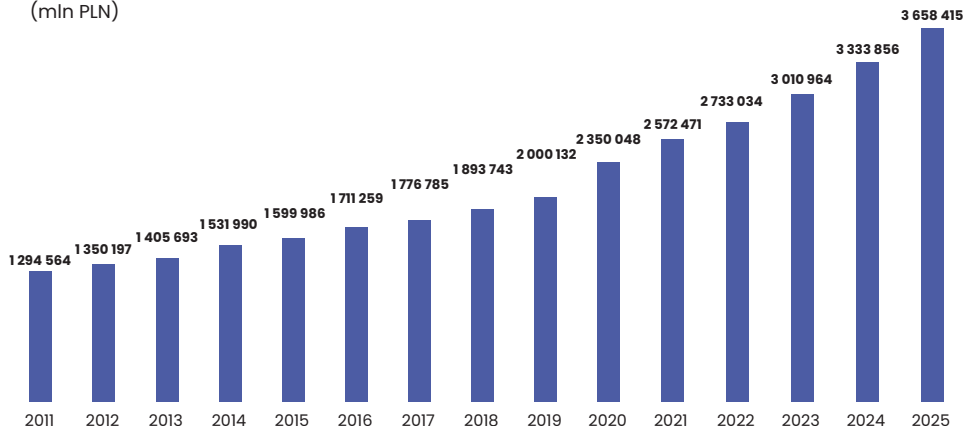
Co roku zwraca się także uwagę, jaki wpływ na łączną zmianę wielkości

aktywów sektora bankowego mają zmiany kursu polskiej waluty względem najważniejszych walut obcych, w których denominowana jest część aktywów polskich banków. W 2025 r. zmiany kursu walutowego głównych walut obcych względem złotego wydawały się być bardziej ograniczone niż miało to miejsce rok wcześniej. Jednak znacząca była w ostatnim roku silna aprecjacja złotego względem dolara amerykańskiego. Przy istniejącej w polskich bankach strukturze aktywów w poszczególnych walutach obcych, przy generalnie malejącym znaczeniu aktywów wyrażonych w walutach obcych i przy odnotowanych w ostatnim roku bardzo nieznaczących zmianach kursu złotego względem euro i wspomnianej mocniejszej aprecjacji złotego względem dolara amerykańskiego, to te zmiany kursu miały praktyczny wpływ na faktyczną dynamikę sumy bilansowej polskich banków. Ich skutek można wyliczyć na ok. 5,75 mld PLN, co było znaczącą różnicą w porównaniu z wpływem zmian kursów wynoszącym blisko zero w roku wcześniejszym. Gdyby pominąć wpływ kursów walutowych, to o wspomnianą przed chwilą kwotę aktywów sektora bankowego byłaby większa.

Dla porównania można tylko dodać, że w 2023 r. przy silnej aprecjacji złotego względem euro i dolara amerykańskiego i mniejszej względem franka szwajcarskiego łączny wpływ zmian kursowych był podobny jak w ostatnim roku i prowadził do zmniejszenia wartości aktywów banków wyrażonych w walucie obcej po przeliczeniu ich na złote.

Oczywiście trzeba w tym miejscu podkreślić, że zdecydowana przewaga aktywów polskich banków jest denominowana w złotych, dlatego zmiana kursu walutowego może mieć i tak tylko ograniczony wpływ na przeszacowanie aktywów wyrażonych w innej walucie.

Aktywa sektora bankowego (mln PLN)



Źródło: KNF

Zrealizowane w 2025 r. tempo wzrostu aktywów sektora bankowego przy średnim poziomie wzrostu realnego poziomu PKB i wyraźnie niższym wysokim tempie inflacji spowodowało, że w ostatnim roku drugi rok z rzędu odnotowano wzrost relacji aktywów sektora bankowego do PKB polskiej gospodarki. W poprzednich kilku latach obserwowano jeszcze odmienne zjawisko.

Na koniec 2025 r. relacja aktywów sektora bankowego do PKB wyniosła 93,9%. Warto jednak w tym miejscu przypomnieć, że jeszcze stosunkowo nie tak dawno, bo w 2020 r., ta relacja przekraczała poziom 100%. W 2021 r. zmniejszyła się ona do 98%, by następnie na koniec 2022 r. spaść znacząco do 89,1% i w 2023 r. obniżyć się do 88,5%. W 2024 r. wzrosła ona do 91,2%, a rok później do 93,9%. Zatem wynik ostatniego roku był najlepszy od 2021 r.

Relacja sumy bilansowej sektora bankowego do PKB Polski w latach 2020–2025 (w %)

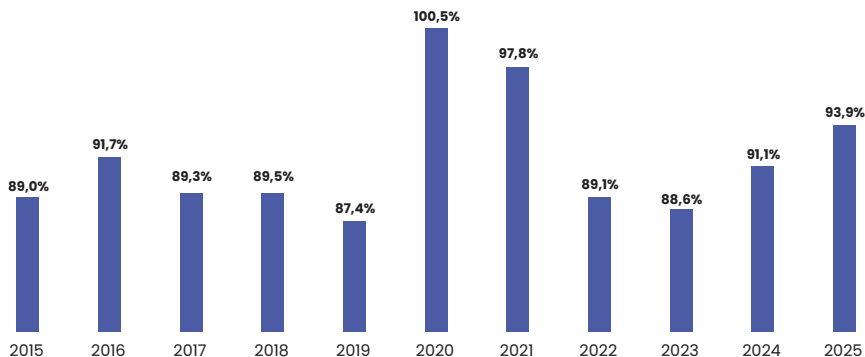
Rok	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Relacja sumy bilansowej sektora bankowego do PKB	100,5	98,0	89,1	88,6	91,1	93,9

Źródło: Dane NBP, GUS, obliczenia własne.

Zatem w 2025 r. relacja aktywów do PKB zwiększyła się o 2,7 pkt proc., podczas gdy rok wcześniej zwiększyła się ona też o 2,7 pkt proc. W tym miejscu można też przypomnieć, że w 2022 r. ta relacja zmniejszyła się aż o 9 pkt proc., w 2021 r.

obniżyła się o 2,5 pkt proc., a przed 2020 r. zmieniała się ona generalnie w przedziale 1–2 pkt proc. rocznie. Zmiana odnotowana w 2025 r. była zatem relatywnie duża i ważne było, że następowała ona w dobrym kierunku.

Aktywa/PKB (%)

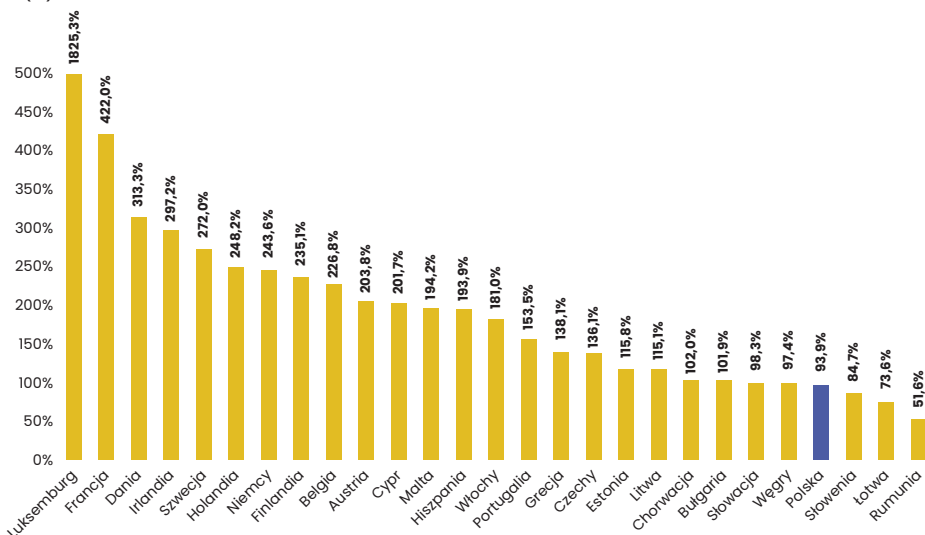


Źródło: KNF

Trzeba też podkreślić, że relacja aktywów polskiego sektora bankowego do PKB pozostawała jedną z najniższych w Europie. Zmiana, jaka zaszła w ostatnim roku

w polskim sektorze bankowym, nie wpłynęła na dalszą poprawę pozycji polskiego sektora w skali europejskiej.

Aktywa do PKB w UE w 2025 r. (%)



Źródło: opracowanie własne ZBiA ZBP, dane KNF, EBC (BSI)

2. AKTYWA

Największą pozycję w strukturze aktywów sektora bankowego tradycyjnie stanowiły należności od sektora niefinansowego. Jednak na początku 2025 r. doszło do historycznej zmiany i aktywa z tytułu papierów wartościowych stały się większe od należności banków od sektora niefinansowego. Należy mieć tylko nadzieję, że ta zmiana miała charakter przejściowy i po oczekiwanym szybszym rozwoju akcji kredytowej w 2026 r. należności od sektora niefinansowego powrócą na pierwszą pozycję pod względem wielkości aktywów sektora bankowego.

Uznając wagę należności banków od sektora niefinansowego analiza struktury i dynamiki poszczególnych składników aktywów banków zostanie jednak rozpoczęta od tych właśnie należności.

Na koniec 2025 r. opiewały one na kwotę 1 240 184 mln PLN i stanowiły 33,9% aktywów ogółem. Rok 2024 okazał się zatem na razie ostatnim, w którym należności od sektora niefinansowego były największą pozycją aktywów sektora bankowego. Zapewne ta zmiana nastąpiłaby już rok wcześniej, ale na koniec 2024 r. nastąpił dość wyjątkowy spadek wolumenu bonów pieniężnych w aktywach banków przy jednoczesnym silnym wzroście pozycji operacje banków z NBP. Gdyby to zaburzenie trendu nie miało wówczas miejsca, to zapewne już na koniec 2024 r. aktywa z tytułu papierów wartościowych byłyby wyższe niż aktywa kredytowe sektora bankowego dla sektora niefinansowego. Tak się stało w praktyce dopiero na początku 2025 r.

i przyszłość pokaże, jak trwały charakter będzie miała ta zmiana.

W ostatnim roku należności od sektora niefinansowego zwiększyły się o 6,6%, co na tle dynamiki sumy bilansowej nie było z pewnością wynikiem bardzo dobrym. Ale warto w tym miejscu przypomnieć, że w poprzednich latach dynamika tych aktywów banków była jeszcze niższa i niekiedy była ona bardzo niska nawet w warunkach wyższej inflacji, powodującej realną deprecjację pieniądza. W 2024 r. aktywa z tytułu należności od sektora niefinansowego zwiększyły się o 4,7%, ale w 2023 r. kwota aktywów netto z tytułu kredytów od sektora niefinansowego zmniejszyła się o 2,1%, a w 2022 r. o 1,6% i były to w obu tych latach wyniki gorsze niż w pandemicznym 2020 r.

W warunkach obowiązywania nadal stosunkowo wysokich stóp procentowych wielu klientów wołało szybciej spłacać swoje zobowiązania kredytowe niż zaciągać nowe. Te uwarunkowania dowodziły skali wyzwania stojącego przed bankami w Polsce w zakresie dynamizowania akcji kredytowej. Na tym tle rosnące tempo wzrostu aktywów od sektora niefinansowego osiągnięte w ostatnich dwóch latach było dobrym sygnałem.

Warto też odnotować, że nominalny wzrost portfela kredytowego netto został zrealizowany w warunkach realnego wzrostu PKB Polski. Warto podkreślić, że przy szybszym wzroście aktywów kredytowych nominalne tempo tego zwiększenia prawie już nadążało za danymi obrazującymi nominalny wzrost PKB polskiej gospodarki (rok wcześniej różnica w tym zakresie była znacząca).

Wybrane aktywa netto sektora bankowego (bez NBP)

(w mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	2023	%	2024	%	Dynamika 2023=100%	2025	%	Dynamika 2024=100%
1	Kasa i operacje z NBP	91 413	3,0	170 057	5,1	186,0	159 689	4,4	93,9
2	Należności od sektora finansowego	341 392	11,3	363 183	10,9	106,4	393 443	10,8	108,3
3	Należności od sektora budżetowego	103 754	3,5	114 581	3,4	110,4	121 585	3,3	106,1
4	Należności od sektora niefinansowego	1 111 442	36,9	1 163 540	34,9	104,7	1 240 184	33,9	106,6
	– kredyty dla podmiotów gospodarczych	395 084	13,1	412 016	12,4	104,3	443 523	12,1	107,6
	– kredyty dla gospodarstw domowych	702 217	23,3	738 079	22,1	105,1	783 059	21,4	106,1
	– należności od instytucji niekomercyjnych	8 160	0,3	8 304	0,2	101,8	8 735	0,2	105,2
	– kredyty wyceniane według wartości godziwej	5 982	0,2	5 141	0,2	85,9	4 846	0,1	94,3
5	Papiery wartościowe	1 012 583	33,7	1 115 309	33,5	110,1	1 274 748	34,8	114,3
	– bony pieniężne NBP	301 264	10,0	275 850	8,3	91,6	283 632	7,8	102,8
	– bony i obligacje skarbowe	478 025	15,9	578 303	17,3	121,0	733 201	20,0	126,8
	– inne papiery wartościowe	233 294	7,8	261 156	7,8	111,9	257 915	7,0	98,8
6	Inne aktywa w tym:	350 379	11,6	407 186	12,2	116,2	468 766	12,8	115,1
	– aktywa trwałe	15 153	0,5	15 318	0,5	101,1	16 050	0,4	104,8
	– inwestycje w jednostkach zależnych	18 844	0,6	19 949	0,6	105,9	18 925	0,5	94,9
	– wartości niematerialne i prawne	14 101	0,5	14 635	0,4	103,8	15 574	0,4	106,4
	– aktywa z tytułu podatku dochodowego	11 135	0,4	9 780	0,3	87,8	8 601	0,2	87,9
Aktywa Ogółem		3 010 963	100,0	3 333 856	100,0	110,7	3 658 415	100,0	109,7

Źródło: Dane NBP.

Jak wspomniano wcześniej, przy analizie wielkości bilansowych warto zwracać uwagę na wpływ zmiany kursów głównych walut światowych względem złotego i jak już podkreślono, w 2025 r. zmiana kursu złotego względem tych walut miała wpływ na dynamikę aktywów bankowych. Ten wpływ można szacować jako zmniejszenie dynamiki aktywów o ok. 5,75 mld PLN.

Dla porównania można przypomnieć, że dla danych za 2024 r., gdyby wyeliminować wpływ zmian kursu walut na dynamikę aktywów bankowych, to należności banków od sektora niefinansowego byłyby w owym roku większe tylko o ok. 300 mln PLN, zaś w 2023 r. wpływ był zdecydowanie większy i wyniósł wówczas aż ok. 9 150 mln PLN.

Zatem przy stałych kursach walutowych w 2025 r. zwiększenie należności netto banków z tytułu kredytów byłoby w tym roku nieco większe. Należności ujęte bez wpływu zmian kursów walutowych zwiększyłyby się nominalnie w 2025 r. o 82 400 mln PLN, tj. o 7,1% zamiast faktycznego wyniku 6,6%.

W takim ujęciu wzrost kwoty należności od podmiotów niefinansowych byłby też w ostatnim roku jeszcze bardziej wyraźny niż w 2024 r. Nominalnie przyrost należności w 2025 r. wyniósł 76 644 mln PLN wobec 52 098 mln PLN rok wcześniej. Po dodaniu 5 750 mln PLN do wyniku 2025 r. ta różnica rośnie wyraźnie, bo rok wcześniej można byłoby dodać tylko wskazane wyżej 300 mln PLN.

Tym niemniej, dla zobrazowania zmian znaczenia portfela kredytowego w całości aktywów banków warto zwrócić uwagę na nadal malejące znaczenie należności kredytowych od sektora niefinansowego w aktywach banków w kolejnych latach. Jak pokazano wyżej, na koniec 2025 r. wyniósł on zaledwie 33,9% wszystkich aktywów, podczas gdy rok wcześniej było to 34,9%, dwa lata wcześniej 36,9%, w 2022 r. jeszcze ponad 40% – dokładnie 41,5%, a w 2019 r. 48,4%. Współcześnie jako odległe czasy można uznać rok 2018 r. gdy udział należności kredytowych wyniósł 54,7%. Widać zatem stałe i bardzo silne obniżanie się znaczenia portfela kredytowego w całości aktywów sektora bankowego w ostatnich latach.

Udział należności kredytowych od sektora niefinansowego w aktywach sektora bankowego w latach 2019–2025 (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział należności kredytowych w aktywach banków	48,4	46,6	44,8	41,5	36,9	34,9	33,9

Źródło: Dane NBP.

Z pewnością nie pomogło tym wynikiem wprowadzenie podatku bankowego o bardzo nieracjonalnej podstawie jego naliczania. Podatek ten cały czas obciąża przede wszystkim aktywa z tytułu należności kredytowych. Tuż przed wprowadzeniem tego podatku należności od sektora

niefinansowego stanowiły ponad 62% całości aktywów. Można więc stwierdzić, że przez dziesięć lat jego stosowania udział kredytów w aktywach banków zmniejszył się prawie o połowę i nawet jeśli za ten wynik nie był odpowiedzialny tylko podatek bankowy, to jego wpływu nie sposób pominąć.

Oczywiście w ostatnich latach pojawiały się także inne powody niższej dynamiki akcji kredytowej banków, takie jak następujące po sobie poważne zaburzenia społeczne i gospodarcze (głównie pandemia), które ten proces wyraźnie wzmacniały. Jednak ten szybko malejący udział kredytów dla sektora niefinansowego stanowi stale dowód ogromnego wyzwania stojącego przed bankami w zakresie zwiększania portfela kredytowego oraz stabilizowania wyników ekonomicznych w przyszłości po obniżeniu się rynkowych stóp procentowych.

Wykazując zasadnicze zmiany znaczenia należności od podmiotów niefinansowych w bankach można w tym miejscu jeszcze podkreślić stale malejące znaczenie należności od gospodarstw domowych w aktywach ogółem banków. Było to zjawisko obserwowane już od kilku lat. Na koniec 2025 r. odpowiadały one 21,4% całości aktywów sektora bankowego, podczas gdy rok wcześniej było to 22,1%, a w 2019 r. nawet 35,5%.

Udział należności kredytowych od gospodarstw domowych w aktywach sektora bankowego w latach 2019–2025 (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział należności kredytowych od gospodarstw domowych w aktywach banków	35,5	31,0	29,9	26,1	23,3	22,1	21,4

Źródło: Dane NBP.

Należności banków od podmiotów gospodarczych także ponownie zmniejszyły w 2025 r. swój udział w aktywach ogółem – z 12,4% do 12,1%. W tym segmencie zmiany znaczenia kredytów w całości aktywów banków były jednak obserwowane w ostatnich latach w obu kierunkach, co było w silniejszym stopniu pochodną sytuacji ekonomicznej kraju i dostępu

przedsiębiorstw do alternatywnych źródeł finansowania swoich potrzeb finansowych. Tym niemniej spadek znaczenia tych kredytów w dłuższej perspektywie też był silnie widoczny.

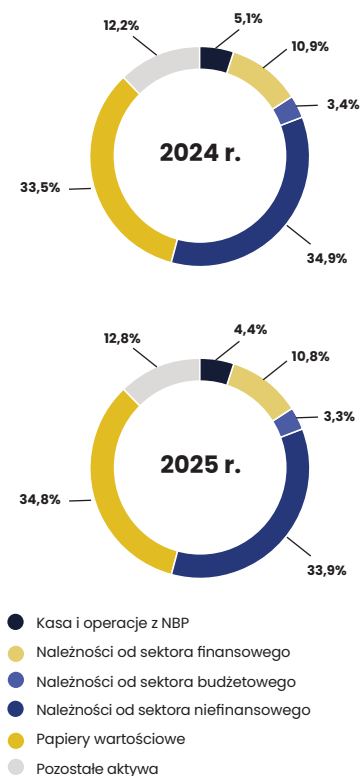
Szersze omówienie zmian w tym portfelu zostanie tradycyjnie poczynione w kolejnej części tego rozdziału.

Udział należności kredytowych od przedsiębiorstw w aktywach sektora bankowego w latach 2019–2025 (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział należności kredytowych od przedsiębiorstw w aktywach banków	18,2	14,7	14,3	14,8	13,1	12,4	12,1

Źródło: Dane NBP.

Struktura aktywów w 2024 r. i 2025 r.



Źródło: KNF

Jak już wspomniano, pierwszą pozycję w aktywach sektora bankowego, pod względem ich wielkości, zdobyły aktywa z tytułu papierów wartościowych. Ich pozycja ulegała w ostatnich latach niezwykle wzmocnieniu. Podobnie było w 2025 r. Na skutek znacznych środków finansowych napływających do banków w ostatnich latach i trudności w rozwoju akcji kredytowej wiele środków zostało przeznaczonych na zakup dłużnych papierów wartościowych. Było to tym prostsze, że emisja skarbowych papierów wartościowych była w ostatnich dwóch latach szczególnie wysoka, a jednocześnie Narodowy Bank Polski

sterylizował rynek poprzez dużą sprzedaż bonów pieniężnych.

Na koniec 2025 r. papiery wartościowe w portfelach banków osiągnęły wartość 1 274 748 mln PLN. Aktywa z tego tytułu zwiększyły się w ostatnim roku o 14,3%, co było tempem wyższym od wyniku z 2024 r. (wzrost o 10,15%), ale też niższym od rekordowej dynamiki osiągniętej w 2023 r. (wzrost aż o 24,6%). Nawet wcześniejsze doświadczenie banków w zakresie spadku bieżącej wartości papierów wartościowych o stałej stopie procentowej na skutek wzrostu rynkowych stóp procentowych nie zmieniło zainteresowania nabywaniem papierów dłużnych. Zmieniła się tylko strategia zakupu, utrzymywania i zabezpieczania wartości tych walorów. Ponownie większe znaczenie miało w 2025 r. nabywanie przez banki bonów pieniężnych NBP, choć widoczna była też duża zmienność poziomów tych aktywów banków w kolejnych miesiącach. Dynamiczny wzrost aktywów banków z tego tytułu wpływał na wysoki koszt banku centralnego w zakresie sterylizacji rynku.

Przy wysokiej dynamice tych aktywów sektor bankowy odnotował w 2025 r. zwiększenie się znaczenia portfela papierów wartościowych w swoim łącznym bilansie. Na koniec minionego roku stanowiły one 34,8% aktywów sektora bankowego, podczas gdy na koniec 2024 r. było to 33,5%. Zatem ten udział wzrósł w ostatnim roku o 1,3 pkt proc.

Rok wcześniej odnotowano spadek znaczenia tych aktywów o 0,2 pkt proc., ale ta dana mogła być myląca, gdyż w grudniu 2024 r. wyjątkowo obniżył się wolumen bonów pieniężnych w aktywach banków. W efekcie, to zaburzenie nie zmieniło generalnej sytuacji, że w ostatnich latach następował stały i wyraźny wzrost znaczenia tej pozycji aktywów (przykładowo w 2023 r. ich udział zwiększył się aż o 4 pkt proc.).

Udział papierów wartościowych w aktywach sektora bankowego w latach 2019–2025 (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział papierów wartościowych w aktywach banków	23,2	29,8	29,0	29,7	33,7	33,5	34,8

Źródło: Dane NBP.

Trzecią pozycję w aktywach spośród głównych kategorii aktywów zajmowały należności od sektora finansowego. Na koniec ubiegłego roku ich łączna wartość wyniosła 393 443 mln PLN, zaś ich dynamika była ponownie umiarkowanie wysoka – wzrost ich wartości wyniósł 8,3%. Nie była to już jednak tak wysoka dynamika, jaką realizowały banki w latach 2022–2023, gdy wzrost roczny był dwucyfrowy. Dynamika zmiany tej pozycji aktywów wynikała z możliwości rozwoju niebankowych instytucji finansowych, które zwiększyły w ostatnich latach zapotrzebowanie na finansowanie zewnętrzne części swojej działalności. W latach 2024 – 2025

odnotowano wzrost aktywności wielu niebankowych instytucji finansowych i w konsekwencji zwiększenie należności banków od tych podmiotów.

Udział należności od sektora finansowego w całości aktywów banków minimalnie zmniejszył się w ostatnim roku – co było drugim z rzędu przypadkiem spadku znaczenia tej pozycji, po wcześniejszych kilku latach stałego wzrostu znaczenia należności od sektora finansowego w aktywach banków. Jeszcze na koniec 2020 r. wynosił on 7,4%, potem rósł, aby w 2023 r. osiągnąć najwyższy dotychczas poziom 11,3% i następnie nieco obniżyć się do 10,8%.

Udział należności od sektora finansowego w aktywach sektora bankowego w latach 2019–2025 (w %)

	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział należności od sektora finansowego w aktywach banków	8,7	7,4	8,0	10,4	11,3	10,9	10,8

Źródło: Dane NBP.

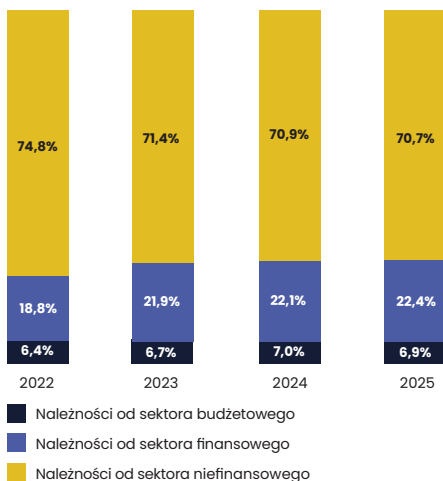
Udział pozostałych głównych pozycji aktywów w bilansie całego sektora bankowego pozostawał już wyraźnie mniejszy.

Kwota należności od sektora budżetowego zwiększyła się w 2025 r. w sposób umiarkowanie dynamiczny, bo o 6,1%. Ten wzrost należy ocenić jako ograniczony, gdyż nastąpił po roku wzrostu tych należności o 10,4%. Dla porównania można dodać, że

w 2023 r. wzrosły one o 7,1%, w 2022 r. wzrosły o 3,1%, a w 2021 r. pozostały praktycznie na niezmienionym poziomie. Pogorszenie sytuacji finansów publicznych, w tym także sytuacji wielu jednostek samorządów terytorialnych po przeprowadzonych kilka lat temu reformach podatkowych i przy nieco lepszej sytuacji makroekonomicznej zaowocowały zwiększeniem wartości należności banków od tego sektora

w ostatnim roku, ale jednocześnie przy niższej dynamice. Wzrost należności od sektora budżetowego nie spowodował jednak wzrostu udziału tych należności w całości aktywów banków. Stanowiły one na koniec 2025 r. 3,3% aktywów i był to poziom minimalnie niższy niż uzyskany w 2024 r. (3,4%). Dla porównania można dodać, że w 2023 r. i w 2022 r. zmniejszenie znaczenia tej pozycji w całości aktywów sektora bankowego było analogiczne, gdyż co roku wynosiło 0,1 pkt proc.

**Struktura należności banków
w latach 2022–2025**
(w %)



Źródło: KNF

W 2025 r. dynamika pozycji „kasa, środki w bankach centralnych” była bardzo niska. Odnotowano jej spadek o 6,1%. Było to spowodowane niską dynamiką aktywów z tytułu operacji z NBP. Warto jednak pamiętać, że historycznie ta pozycja cechowała się stale dużymi i częstymi zmianami wielkości w każdą stronę i czasem dane na koniec roku miały charakter bardzo przypadkowy. To był powód, dla czego nie sposób wyciągać daleko idących wniosków na

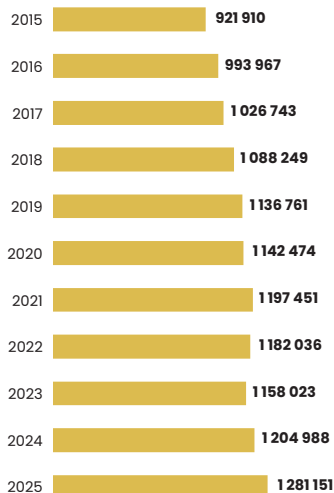
podstawie odnotowanej rocznej dynamiki liczonej na koniec poszczególnych lat. Dość przypomnieć, że historycznie w 2024 r. jej roczny wzrost wyniósł 86%, a w 2022 r. nastąpił jej spadek o 25,7%. Natomiast w 2021 r. odnotowano też wysoki wzrost tej pozycji bilansów banków, bo o 42%. Dynamiczny wzrost w 2024 r. można wiązać ze spadkiem wolumenu bonów pieniężnych w portfelach banków na koniec roku i pozostaniem znacznych środków na rachunkach w NBP.

W 2025 r. zdecydowanie wysoką dynamikę miała zbiorcza pozycja bilansowa „pozostałe aktywa”. Wzrost jej wartości wyniósł 15,1% i to tempo wzrostu było niewiele niższe od rekordowego wzrostu w 2024 r. (o 16,2%). Można dodać, że znaczenie tej pozycji w całości aktywów uległo w tych warunkach naturalnie dalszemu zwiększeniu. Znaczenie „pozostałych aktywów” wzrosło w 2025 r. o kolejne 0,6 pkt proc. do poziomu 12,2%, a więc w rozmiarze analogicznym jak zwiększyło się ono w 2024 r. Jednocześnie analizując zmiany zachodzące w odniesieniu do niektórych istotnych pozycji zaliczanych do tej grupy aktywów, można odnotować brak bardzo silnych zmian wartości w większości szczegółowych pozycji, może z wyjątkiem zmian w aktywach z tytułu podatku dochodowego, gdzie po dużym wzroście w 2022 r. nastąpiły bardzo wyraźne coroczne spadki w latach 2023–2025. Ta zmienność dynamiki wynikała ze specyfiki rozliczenia podatku dochodowego i specyficznego momentu, kiedy koszty mogą zostać zaliczone do kosztów także w ujęciu podatkowym.

2.1. NALEŻNOŚCI OD SEKTORA NIEFINANSOWEGO

Najważniejsza pozycja aktywów banków, jaką są należności od podmiotów niefinansowych, tradycyjnie wymaga szerszego i głębszego zaprezentowania ze względu na jej znaczenie w bilansie sektora bankowego i największe zasadniczo ryzyko finansowe generowane dla banków.

Należności brutto od sektora niefinansowego (mln PLN)



Źródło: KNF

Dynamika należności od sektora niefinansowego w 2025 r. była stosunkowo niska na tle dynamiki całości aktywów sektora bankowego, ale jednocześnie była ona też wyraźnie wyższa w porównaniu z dynamiką odnotowaną w poprzednim roku. Przede wszystkim należy jednak podkreślić, że była ona drugi rok z rzędu dodatnia. Była to o tyle ważna kwestia, że w poprzednich dwóch latach kwota nominalna tych aktywów w ujęciu netto zmniejszała się.

Wyraźniejszy wzrost należności banków od sektora niefinansowego nie mógł stanowić zaskoczenia w warunkach przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego i obniżanych stóp procentowych. Bardziej może zastanawiać, że w tych warunkach przyspieszenie dynamiki kredytowej było stosunkowo niskie. Warto jednak pamiętać, że jeszcze pod koniec 2024 r. ważnym motorem przyrostu aktywów banków z tytułu należności od sektora niefinansowego był krótko działający rządowy program

Bezpieczny Kredyt 2%. Z drugiej strony rok wcześniej obowiązywały jeszcze wysokie stopy procentowe i znaczącym zjawiskiem było wówczas dążenie do wcześniejszej spłaty zaciągniętych zobowiązań kredytowych niż ubieganie się o zwiększenie takiego zobowiązania.

Patrząc ogólnie na wyniki banków w zakresie zmiany wielkości akcji kredytowej, warto też zauważyć, że w wymogach regulacyjnych dotyczących wypełnienia norm bezpiecznego działania banków coraz więcej uwagi poświęcano prawidłowemu zarządzaniu płynnością. Tempo rozwoju akcji kredytowej powinno być w nim silnie skorelowane z tempem przyrostu stabilnego finansowania, w tym postaci długoterminowych depozytów klientów. Takie podejście pozwala bowiem uniezależnić działalność kredytową od środków pozyskiwanych z innych źródeł zewnętrznych (bardzo często mniej stabilnych) i tym samym ograniczyć ryzyko zmniejszenia stabilności działania poszczególnych banków i całego sektora finansowego. Banki miały zaś trudności w pozyskiwaniu takiego finansowania lub było ono po prostu zbyt drogie dla nich w warunkach wysokiej generalnej nadpłynności. Dlatego też zainteresowanie rozwojem akcji kredytowej przez banki mogło być ograniczone, zwłaszcza w zakresie kredytów mieszkaniowych po ogłoszeniu przez KNF rekomendacji w sprawie wprowadzenia restrykcyjnego wskaźnika długoterminowego finansowania.

Zmieniły się także od 2025 r. niektóre wymogi kapitałowe w zakresie ekspozycji kredytowych w związku z wejściem w życie pakietu CRR3. To mogło wpływać na skłonność niektórych banków do rozwoju niektórych kierunków akcji kredytowej, jednak generalnie banki miały tak wysokie wyposażenie w kapitał, że zmiany regulacyjne mogły wpływać na koszt finansowania, ale nie na jego dostępność.

W minionym roku wzrost należności od podmiotów niefinansowych (w ujęciu netto wyniósł on 6,6%, a w ujęciu brutto 6,3%) nastąpił ponownie w warunkach szybszego wzrostu zobowiązań banków od tej kategorii klientów – wzrost o 8,7%. Była to zatem tendencja analogiczna do obserwowanej w poprzednich latach, gdy wolniejszemu tempu wzrostu należności kredytowych towarzyszyło szybsze tempo wzrostu zobowiązań klientów. Dobrą wiadomością było jednak, że w 2024 r. ten dysparytet uległ pewnemu zmniejszeniu. Jednak w ujęciu nominalnym różnica między przyrostem należności netto a przyrostem zobowiązań od sektora niefinansowego była naprawdę niewielka. W 2024 r. wyniosła ona ok. 92 000 mln PLN, podczas gdy rok później ok. 87 000 mln PLN.

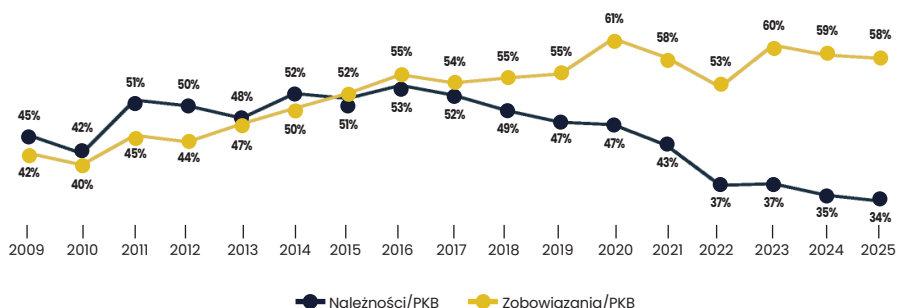
Teoretycznie można oczywiście stwierdzić, że była to sytuacja pozytywna (bezpieczna), że depozyty w bankach rosły w większej skali niż kredyty. Jednak istniejąca już skala rozpiętości między należnościami i zobowiązaniami bankowymi od sektora niefinansowego była już kolejny, przynajmniej siódmy rok z rzędu, bardzo wysoka. Świadczyło to o stale rosnącej nadpłynności sektora bankowego, która

zwiększała się właściwie od 2012 r. W efekcie od 2012 r. wzrost należności kredytowych banków od sektora niefinansowego nie musiał być finansowany przez zwiększanie zobowiązań banków od instytucji finansowych czy z innych źródeł niż depozyty klientów.

Na skutek różnej dynamiki należności i zobowiązań od sektora niefinansowego relacja należności netto banków od podmiotów tego sektora w stosunku do wartości zobowiązań od tej kategorii klientów uległa w 2025 r. dalszemu zmniejszeniu (z 0,59 do 0,58). Utrzymywała się ona na bardzo niskim poziomie, wskazującym na utrzymywanie się poważnych trudności banków w możliwości przekształcenia pozyskanych depozytów w kredyty bankowe. Niestety, od wielu lat taki stan stał się zjawiskiem powszechnym w całej bankowości, także w bankowości komercyjnej. Zamierzając prześledzić były czas, gdy ta relacja była bliska jedności.

W ujęciu brutto relacja należności do depozytów sektora niefinansowego ukształtowała się również wyraźnie poniżej jedności i na koniec 2025 r. wyniosła 0,6 (rok wcześniej było to 0,62).

Stosunek należności i zobowiązań banków od sektora niefinansowego do PKB



Źródło: Dane NBP, GUS, obliczenia własne.

Gdyby natomiast dla celów wyliczania powyższej relacji kredytów w należnościach i depozytach uwzględnić szerszą bazę, a więc nie tylko należności i depozyty od sektora niefinansowego, ale także należności brutto i depozyty od sektora budżetowego, to w takim ujęciu również nastąpiło dalsze obniżenie wskaźnika w 2025 r. Na koniec ubiegłego roku wyniósł on 0,59, podczas gdy rok wcześniej ukształtował się na poziomie 0,6. Trzeba jednak dodać, że ta zmiana była mniejsza niż zrealizowana rok wcześniej (zmiana wyniosła wówczas 0,03).

Niższa dynamika należności od sektora niefinansowego w 2025 r. w stosunku do tempa wzrostu aktywów ogółem spowodowała – jak wspomniano już wyżej – dalszy spadek udziału tych należności w całości aktywów netto sektora bankowego w ostatnich dwunastu miesiącach. Należności te na koniec minionego roku stanowiły 33,9% aktywów sektora bankowego, podczas gdy rok wcześniej było to 34,9%. Warto w tym miejscu raz jeszcze przypomnieć, że w 2019 r., a także we wcześniejszych latach, ten udział wyraźnie przekraczał poziom 50%. Rok 2025 nie tylko nie przyniósł zatem poprawy sytuacji w tym ujęciu, ale dalsze zmniejszenie znaczenia kredytów w aktywach banków. To pokazywało jeszcze silniej, jak dużego znaczenia powinny nabrać dochody pozaodsetkowe dla banków w warunkach zmniejszania się znaczenia kredytu dla podmiotów niefinansowych i utrzymywania znacznej części aktywów w papierach wartościowych emitowanych przez instytucje publiczne.

Z drugiej strony zmniejszenie znaczenia należności od sektora niefinansowego mogło także dowodzić zmniejszenia ekspozycji banków na ryzyko. To świadczyło o większym bezpieczeństwie działania tych instytucji, ale mocno ograniczało możliwość generowania zysków. Z drugiej strony duży udział skarbowych papierów wartościowych w portfelu banków mógł generować innego rodzaju swoiste ryzyko

kredytowe wynikające z ryzyka emitenta takich papierów.

Malejący udział należności banków od sektora przedsiębiorstw i od gospodarstw domowych dowodził także, jak niekorzystne konsekwencje dla banków i dla gospodarki przyniosło wprowadzenie podatku od niektórych instytucji finansowych w obowiązującym kształcie. Jeśli bankom może bardziej opłacać się nabywanie skarbowych papierów wartościowych niż kredytowanie gospodarki oraz zarówno dla banków, jak i dla kredytobiorcy bardziej opłacalne są jedynie kredyty finansujące biznesy cechujące się wysoką rentownością (bo trzeba uwzględnić koszt podatku od niektórych instytucji finansowych), to gospodarka jako całość traci wiele szans rozwojowych, które wynikają z niższej rentowności części biznesu i dlatego nie mogą być sfinansowane przez banki, bo koszt podatku skutecznie niweluje opłacalność kredytowanego projektu.

Na potwierdzenie powyższej tezy warto jeszcze przypomnieć, że w latach 2013–2016 dynamika akcji kredytowej banków była wyższa od nominalnego tempa wzrostu PKB Polski i powodowała stopniowy wzrost znaczenia kredytu w gospodarce. Od 2017 r. mamy do czynienia ze zjawiskiem odwrotnym: wyraźnym zmniejszeniem znaczenia kredytu w gospodarce. Nieprzypadkowo ta data wystąpiła rok później po wprowadzeniu podatku od niektórych instytucji finansowych w Polsce w swojej specyficznej konstrukcji. W ostatnim roku tempo wzrostu należności banków od sektora niefinansowego było już tylko minimalnie niższe od tempa wzrostu PKB Polski w ujęciu nominalnym i to tempo spadku wyraźnie wyhamowało w ostatnich dwóch latach. Tym niemniej spadek poziomu tej relacji doszedł już do najniższego poziomu we współczesnej historii polskiej bankowości, bo można przypomnieć, że w okresie zaledwie czterech lat (2019–2023) ta relacja obniżyła się o 1/3. To była wówczas bardzo duża niekorzystna zmiana.

Relacja należności netto dla sektora niefinansowego do PKB Polski w latach 2019–2025 (w %)

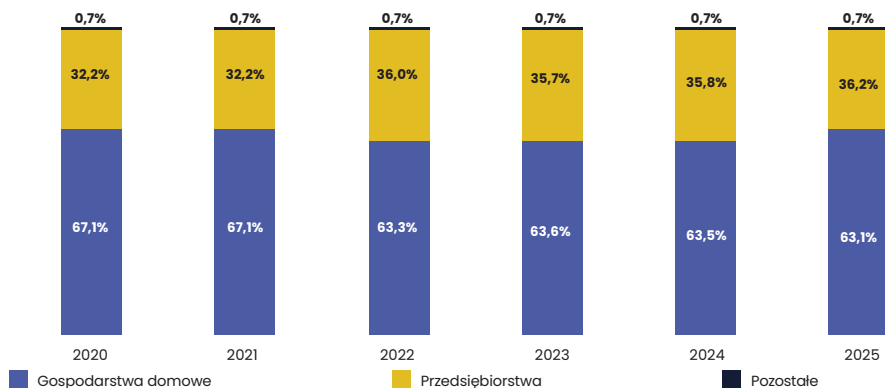
Rok	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Relacja należności netto dla sektora niefinansowego do PKB	48,6	46,3	43,8	37,0	32,5	31,9	31,8

Źródło: Dane NBP, GUS, obliczenia własne.

Po tej generalnej ocenie dotyczącej wielkości i dynamiki należności banków od sektora niefinansowego warto

przyjrzeć się dokładniej strukturze tych należności i bliżej omówić jej najważniejsze obszary.

Struktura należności od sektora niefinansowego w latach 2020–2025 (%)



Źródło: KNF

Struktura należności brutto od sektora niefinansowego w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%
Należności od sektora niefinansowego	1 182 036	100,0	1 158 023	100,0	1 204 988	100,0	1 281 151	100,0
– należności od podmiotów gospodarczych	425 452	36,0	413 907	35,7	431 219	35,8	463 772	36,2
– należności od gospodarstw domowych	748 089	63,3	735 841	63,6	765 374	63,5	808 555	63,1
– inne należności	8 495	0,7	8 275	0,7	8 395	0,7	8 824	0,7

Źródło: Dane NBP.

2.1.1. NALEŻNOŚCI OD GOSPODARSTW DOMOWYCH

Wśród należności banków od podmiotów niefinansowych od 2005 r. większość stanowiły należności od gospodarstw domowych i dominacja należności banków od tej kategorii klientów zwiększała się stale z każdym rokiem aż do końca 2010 r. W następnych kilku latach (do 2018 r.) udział kredytów dla gospodarstw domowych generalnie obniżał się, zaś w ostatnich latach kierunek zmian znaczenia należności od gospodarstw domowych nie był już tak jednoznaczny. Przykładowo, śledząc ostatnie tylko lata można wskazać, że rok 2022 cechował się silnym spadkiem znaczenia kredytów dla gospodarstw domowych w całości należności od sektora niefinansowego. Rok 2023 przyniósł niewielki wzrost udziału kredytów dla gospodarstw domowych w porównaniu z rokiem poprzednim, a lata 2024 – 2025 pokazały ponowne obniżenie roli tych kredytów. Na koniec ostatniego roku należności od gospodarstw domowych stanowiły 63,1% wszystkich należności od sektora niefinansowego.

Przewaga kredytów dla gospodarstw domowych w całości kredytów dla podmiotów niefinansowych jest zgodna z trendami występującymi współcześnie w krajach wysoko rozwiniętych, jednak skala przewagi tych kredytów w Polsce pozostawała wyjątkowo wysoka na tle systemów bankowych w wielu innych krajach UE. Ta różnica jest tym bardziej dostrzegalna, jeśli uwzględni się dodatkowo niższy poziom rozwoju rynku kapitałowego w Polsce w porównaniu z największymi krajami europejskimi oraz inną strukturę podmiotową przedsiębiorstw działających w Polsce i w innych krajach UE (zwłaszcza większe znaczenie mniejszych podmiotów gospodarczych w całości przedsiębiorstw w Polsce). Te warunki powinny przemawiać na korzyść większego znaczenia kredytu bankowego dla przedsiębiorstw w całości należności banków

od podmiotów niefinansowych, ale polskie doświadczenia nie potwierdzają racjonalności takiego rozumowania.

Na koniec 2025 r. należności netto od gospodarstw domowych stanowiły 21,4% sumy bilansowej banków, podczas gdy rok wcześniej udział ten wynosił jeszcze 22,1%, a dwa lata wcześniej 23,3%. Spadek znaczenia tej pozycji w 2025 r. wyniósł 0,7 pkt proc. i był on mniejszy od spadku o 1,2 pkt proc. rok wcześniej.

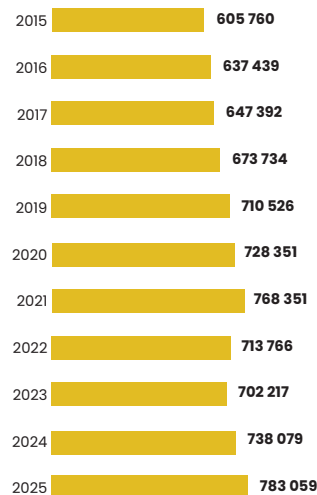
W ujęciu nominalnym nastąpiło zwiększenie kwoty należności netto od gospodarstw domowych w 2025 r. o 44 980 mln PLN i był to wynik nieporównywalny z latami wcześniejszymi. O ile w 2024 r. odnotowano także wzrost kwoty, choć mniejszy (o 35 862 mln PLN), o tyle w 2023 r. nastąpiło jeszcze zmniejszenie kwoty o 11 549 mln PLN, a w 2022 r. obniżenie kwoty wyniosło aż rekordowe 54 585 mln PLN. Oczywiście trzeba zastrzec, że wyniku roku 2022 nie można porównywać mechanicznie z innymi latami bez zaznaczenia, że ten wysoki spadek był wówczas częściowo także skutkiem przymusowej restrukturyzacji Getin Banku i pozostawienia części należności kredytowych tego banku w podmiocie rezydualnym i nieprzeniesieniu ich w całości do nowo utworzonego wówczas VeloBanku.

Nie bez znaczenia dla zmiany wielkości należności banków od gospodarstw domowych pozostawały zmiany kursu walut obcych do złotego, jako że historycznie znaczna część kredytów mieszkaniowych w bankach była denominowana w walucie obcej (w przeważającej części we franku szwajcarskim). W ostatnich dwóch latach to ujęcie nominalu kredytu w walucie obcej nie miało już takiego znaczenia dla tych wielkości bilansowych, gdyż na skutek zawieranych ugód oraz zapadających wyroków sądowych, wolumen kredytów walutowych utrzymywanych w walucie obcej zmniejszył się bardzo silnie do poziomu

niemającego już istotnego wpływu na całość należności od gospodarstw domowych, a ponadto zmiany kursów złotego do euro i franka szwajcarskiego były całkiem ograniczone.

W ujęciu brutto należności od gospodarstw domowych zwiększyły się w 2025 r. o 5,6% i nastąpiło to po wzroście o 4% zrealizowanym w 2024 r. Różnica wyników uzyskanych przez banki w dwóch ostatnich latach była zatem istotna.

Kredyty dla gospodarstw domowych (netto, mln PLN)



Źródło: KNF

Powyższe dane pokazują też, że w ujęciu nominalnym dynamika wolumenu należności kredytowych od gospodarstw domowych była w 2025 r. do pewnego stopnia zgodna z tempem nominalnego wzrostu PKB w Polsce. W poprzednich latach (2022–2023) te dwie wielkości kompletnie zmieniły się w zupełnie odmiennym kierunku, a w 2024 r. nastąpił pewien powrót do sytuacji z lat wcześniejszych, gdy korelacja tych wielkości była nieco silniejsza.

Jednocześnie nie można było w ostatnich dwóch latach doszukiwać się powiązania tempa zmiany należności od gospodarstw domowych z tempem wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. Szybszemu tempu wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w 2024 r. towarzyszył wolniejszy wzrost należności banków od gospodarstw domowych w porównaniu z 2025 r. Bada nie takiej korelacji teoretycznie ma o tyle sens, że wyższe dochody obywateli stwarzają lepsze warunki do pokrycia obciążeń finansowych obywateli z tytułu spłaty kredytów bankowych, poprawiając zdolność kredytową kredytobiorców i mogą wpływać na wzrost akcji kredytowej. Jednak w ostatnich dwóch latach taka prosta korelacja tych wielkości nie miała miejsca.

Patrząc na główne kategorie należności banków od gospodarstw domowych można było w 2025 r. zauważyć wzrost kwoty kredytów mieszkaniowych i kredytów konsumpcyjnych. Było to zjawisko podobne do występującego rok wcześniej, ale zarazem całkowicie odmienne od obserwowanego w poprzednich latach. Wcześniej przez kilka lat obserwowano sytuację stałego zmniejszania się (z różną wprawdzie intensywnością) wolumenu należności brutto banków z tytułu zarówno kredytów mieszkaniowych, jak i kredytów konsumpcyjnych. Już w 2023 r. nastąpił wzrost wolumenu kredytów konsumpcyjnych, a poprawa w obu głównych segmentach nastąpiła w następnym roku. W efekcie patrząc na powyższe doświadczenia historyczne wynik banków w 2025 r. należy uznać za bardzo dobry.

W zakresie głównych kategorii należności banków od gospodarstw domowych jedyną tendencją nie uległą zmianie w 2025 r. – nadal był kontynuowany spadek wartości pozostałych należności od gospodarstw domowych, przy czym tempo tego spadku było w 2025 r. wyraźnie niższe niż odnotowane w 2024 r. Daje to pewną nadzieję na odwrócenie trendu w następnym roku.

Struktura należności brutto od gospodarstw domowych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od gospodarstw domowych	748 089	100,0	735 841	100,0	765 374	100,0	808 555	100,0
– kredyty mieszkaniowe	470 005	62,8	453 033	61,6	474 167	62,0	501 399	62,0
– kredyty konsumpcyjne	182 386	24,4	190 161	25,8	205 693	26,9	222 906	27,6
– pozostałe	95 698	12,8	92 647	12,6	85 514	11,1	84 250	10,4

Źródło: Dane NBP.

Wzrost wolumenu portfela kredytów mieszkaniowych nie spowodował, że znaczenie tych kredytów w łącznych należnościach banków od gospodarstw domowych zmieniło się w ostatnim roku. W 2024 r. i w 2025 r. ich udział wyniósł 62%, co było niewielką poprawą w stosunku do 2023 r. (o 0,4 pkt proc.). W warunkach zawieranych licznie ugod na stare kredyty walutowe (obejmujących często znaczące umorzenia części kredytów) oraz przy coraz większej liczbie wyroków sądów

unieważniających kredyty w CHF nominalny wzrost wartości kredytów mieszkaniowych w ostatnim roku był warty odnotowania.

Dominacja kredytów mieszkaniowych w całości należności od gospodarstw domowych była zatem nadal wyraźna, co było sytuacją stosunkowo naturalną, szczególnie przy niskim znaczeniu pozostałych kredytów i długoletnim charakterze kredytów mieszkaniowych.

Roczna dynamika należności brutto od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od gospodarstw domowych	104,7	93,1	98,4	104,0	105,6
– kredyty mieszkaniowe	106,7	92,3	96,4	104,7	105,7
– kredyty konsumpcyjne	104,5	97,7	104,3	108,2	108,4
– pozostałe	96,6	89,4	96,8	92,3	98,5

Źródło: Dane NBP.

W minionym roku następowały także dalsze istotne zmiany w strukturze walutowej ogółu należności banków od gospodarstw domowych. Oczywiście zdecydowanie największy

wpływ na całkowity wynik w tym zakresie miały zmiany zachodzące w obszarze kredytów mieszkaniowych, ale o tym będzie mowa szerzej w dalszej części materiału.

Należności złotowe i walutowe brutto od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Należności od gospodarstw domowych	2021	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
– złotowe	687 039	661 382	686 391	730 570	779 371
– walutowe	106 677	76 007	40 324	25 739	18 893

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Na zmianę struktury walutowej wszystkich należności banków od gospodarstw domowych decydujący wpływ miało kilka czynników. Jak wspomniano już wyżej, najmniejsze znaczenie miały zmiany kursu walutowego w odniesieniu do istniejącego już portfela kredytów denominowanych w walucie obcej. Znacznie silniejszy był wpływ regulatorów i banków dążących do zatrzymania udzielania gospodarstwom domowym kredytów wyrażonych w innych walutach niż dochody uzyskiwane przez kredytobiorców, następnie ogromna fala pozwów sądowych w sprawie walutowych kredytów mieszkaniowych oraz liczne ugody banków z klientami dotyczące tych kredytów, które przewidywały zmianę waluty kredytu na złote. W końcu,

w ostatnich latach nie bez znaczenia było także obniżenie stóp procentowych przez NBP do poziomu zbliżonego do stosowanego przez banki centralne głównych walut światowych. To zdecydowanie wpływało na opłacalność zaciągania kredytów walutowych i spadek zainteresowania klientów zaciąganiem nowych takich kredytów.

Biorąc pod uwagę te uwarunkowania i stopniowe starzenie się portfela kredytów walutowych udzielonych wiele lat temu, naturalnym zjawiskiem był w tych warunkach zdecydowanie malejący wolumen kredytów wyrażonych w walucie obcej. W tych warunkach niewielka zmiana kursu waluty polskiej do franka szwajcarskiego i euro nie miała wielkiego wpływu.

Roczna dynamika należności złotych i walutowych brutto od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Dynamika należności od gospodarstw domowych	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
– złotych	108,0	96,3	103,8	106,4	106,7
– walutowych	86,2	71,9	53,1	63,8	73,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Gdyby patrzeć na dynamikę należności od gospodarstw domowych wyrażonych tylko w walucie polskiej, to była ona w ostatnich trzech latach pozytywna i w większym

stopniu zbliżona do tempa rozwoju gospodarczego kraju (choć oczywiście nadal wolniejsza niż dynamika nominalnego rocznego wzrostu produktu krajowego brutto). Ten

przyrost należności złotych był jednak w części zrealizowany także w wyniku uгод zawartych przez banki z kredytobiorcami

walutowych kredytów mieszkaniowych i przekształcenia tych należności na złote z należności walutowych.

Udział należności walutowych w należnościach od gospodarstw domowych w latach 2021–2025 (w %)

Należności od gospodarstw domowych	2021	2022	2023	2024	2025
– złotowe	86,7	89,7	94,5	96,6	97,6
– walutowe	13,3	10,3	5,5	3,4	2,4

Źródło: Dane NBP.

Udział kredytów walutowych we wszystkich należnościach banków od gospodarstw domowych zmniejszył się w 2025 r. o kolejny 1 pkt proc. Skala tego zmniejszenia była mniejsza niż w poprzednich kilku latach. Sektor doszedł jednak już do tak niskich poziomów udziału kredytów wyrażonych w obcych walutach, że możliwości dalszego znaczącego obniżania zostały w sposób naturalny bardzo już zmniejszone.

Udział kredytów walutowych na koniec 2025 r. w ramach wszystkich należności

banków od gospodarstw domowych ukształtował się na poziomie 2,4% i był niższy w XXI w.

Zmniejszenie wolumenu kredytów walutowych było w 2025 r. po raz kolejny bardzo duże. Wyniosło ono 26,6% i był to trzeci największy spadek roczny (po wynikach zrealizowanych w 2023 r. i w 2024 r.). Przy tej skali zmiany różnice wynikające ze zmian kursu walutowego nie miały już oczywiście istotnego znaczenia.

Struktura terminowa kredytów dla gospodarstw domowych w latach 2021–2025 (w %)

Kredyty	2021	2022	2023	2024	2025
Do 1 roku	5,3	5,6	5,7	5,1	4,7
Od 1 roku do 5 lat	10,0	9,6	11,0	12,0	12,5
Powyżej 5 lat	84,7	84,8	83,3	82,9	82,8
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W zakresie struktury terminowej kredytów dla gospodarstw domowych warto odnotować, że jeszcze w 2022 r. nastąpiło niewielkie dalsze wydłużenie średniego

terminu, na jaki opiewały należności banków od gospodarstw domowych. Jednak już w następnych latach miało miejsce niewielkie skrócenie tego średniego terminu.

Było to zupełnie nowe zjawisko, zaobserwowane po raz pierwszy w 2023 r. po wielu latach stałego wzrostu znaczenia kredytów o najdłuższych okresach zaangażowania finansowego banku. Tę zmianę można wiązać z nierównomiernym tempem przyrostu kredytów mieszkaniowych i kredytów konsumpcyjnych w latach 2023–2025 oraz wcześniej także z wyższymi stopami procentowymi, które zniechęcały wielu klientów do zaciągania zobowiązań finansowych w bankach na najdłuższe okresy.

W 2024 r. udział kredytów o pierwotnym terminie spłaty dłuższym niż 5 lat zmniejszył się o 0,1 pkt proc. – z 82,9% do 82,8%. Udział należności o pierwotnym terminie od 1 roku do 5 lat ponownie zwiększył się, i w 2025 r. znów był to jedyny spośród trzech głównych przedziałów terminowych, który zwiększył swoje znaczenie. Do 2023 r. jego znaczenie jeszcze regularnie zmniejszało się. W 2025 r. wzrosło ono o 0,5 pkt proc. Ten wzrost można wiązać z wyższą dynamiką kredytów konsumpcyjnych. Na koniec 2025 r. udział należności opiewających na pierwotny termin spłaty między 1 rokiem a 5 latami wynosił 12,5%.

Zmniejszył się też ponownie udział kredytów udzielonych na okres do 1 roku. Dowodziło to zapewne zmiany sytuacji finansowej części gospodarstw domowych, w tym także najmniejszych podmiotów gospodarczych. Tego rodzaju należności zmniejszyły się w ostatnim roku. Poprawa sytuacji dochodowej znacznej części gospodarstw domowych po realnym wzroście średniego wynagrodzenia pracowniczego oraz średniego świadczenia emerytalnego spowodowała mniejsze zainteresowanie klientów poszukiwaniem kredytu krótkoterminowego, zaciąganego często w celu stabilizacji bieżącej sytuacji finansowej.

W sumie zatem nastąpiło kolejne – choć dość ograniczone – skrócenie terminów, na jakie opiewają należności banków

od gospodarstw domowych. Nie może ono jednak oczywiście zmienić generalnej tezy przedstawianej od wielu lat, że polski sektor bankowy stoi cały czas przed poważnym wyzwaniem w zakresie prawidłowego zarządzania płynnością długoterminową.

2.1.1.1. KREDYTY MIESZKANIOWE

Największe znaczenie wśród kredytów bankowych udzielonych gospodarstwom domowym miały tradycyjnie kredyty mieszkaniowe. Wzrost wolumenu tych kredytów w ostatnim roku wynikał głównie ze zmieniającej się sytuacji na rynku mieszkaniowym oraz obniżających się rynkowych stóp procentowych. Na początku minionego roku popyt klientów był jeszcze dość ograniczony, co wynikało z nadal wysokich stóp procentowych oraz przedłużonych konsekwencji uruchomienia rządowego programu Bezpieczny Kredyt 2% pod koniec 2023 r. Wtedy nastąpiła kumulacja wniosków ze strony wszystkich osób, które planowały zaciągnąć kredyt na własne mieszkanie.

Dopiero od II kwartału minionego roku banki odnotowały wzrost popytu na kredyt mieszkaniowy, co uzasadniano złagodzeniem warunków kredytowania, prognozami zmian sytuacji na rynku mieszkaniowym, ale też w dużym stopniu realizowanymi oraz spodziewanymi zmianami stóp procentowych w NBP. Ta tendencja utrzymywała się też w kolejnych miesiącach, choć z różnym natężeniem. Także Biuro Informacji Kredytowej SA potwierdza ten zwiększony popyt, podając dane, że w ujęciu rocznym liczba osób wnioskujących o kredyt mieszkaniowy wzrosła o prawie 29%.¹

Patrząc na politykę banków w tym obszarze kredytowania w minionym roku można odnotować, że przez większą część roku

¹ <https://media.bik.pl/informacje-prasowe/863026/bik-o-4l-3-r-r-wzrosla-wartosc-zapytan-o-kredyty-mieszkaniowe-w-grudniu-2025-r>

obserwowano łagodzenie kryteriów udzielania tego typu kredytów oraz zmniejszenie marży kredytowej. W części było to motywowane rosnącą presją konkurencyjną ze strony innych banków. Jeśli dodać do tego rosnącą ilość niesprzedanych mieszkań u deweloperów i ich większą akceptację do udzielania upustów, to rosnący popyt na kredyt mieszkaniowy tym bardziej nie może dziwić.

Patrząc na dane bilansowe banków można było zauważyć stały wzrost wartości należności banków z tytułu kredytów mieszkaniowych w kolejnych miesiącach, poczynając od kwietnia 2025 r. Na koniec minionego roku wolumen kredytów mieszkaniowych wyniósł 501 339 mln PLN, co było kwotą silnie zbliżoną do poziomu z końca 2021 r. W następnych latach banki nie osiągały już takiej wielkości i to pomimo istnienia wysokiej inflacji oraz szybkiego wzrostu cen na rynku nieruchomości w ostatnich latach, który powodował wzrost przeciętnej kwoty nowo zaciąganego kredytu mieszkaniowego. Zatem warto odnotować wzrost należności banków z tytułu kredytów mieszkaniowych w ostatnim roku, ale nie zmieniło to silnie generalnego obrazu sytuacji, w której ta dynamika i stan były znacznie niższe niż obserwowane jeszcze w nieodległej przeszłości.

Do pełnego obrazu trzeba też dodać, że ostatni rok był okresem intensywnych relacji banków i klientów, które owocowały

zawieraniem ugód na dotychczasowe walutowe kredyty mieszkaniowe lub kontynuowaniem sporów w tej sprawie na drodze sądowej, które często kończyło się postanowieniem sądu o unieważnieniu kredytu. Oba te typy rozwiązania problemu walutowych kredytów mieszkaniowych prowadziły (z różną siłą) do zmniejszenia się wolumenu należności banków z tego tytułu.

Jeśli zatem w 2025 r. udało się bankom zwiększyć portfel należności z tytułu kredytów mieszkaniowych, to pokazywało to, ile nowych kredytów musiało być udzielonych, aby pokryć spadki wolumenu spowodowane rozwiązywaniem problemu walutowych kredytów mieszkaniowych. Dane Biura Informacji Kredytowej wskazują, że banki udzieliły nowych kredytów mieszkaniowych w minionym roku na kwotę 105 900 mln PLN i była to kwota o 20,9% wyższa od osiągniętej rok wcześniej.

W ostatnim roku należności brutto banków z tego tytułu zwiększyły się o 5,7%, podczas gdy rok wcześniej nastąpił ich wzrost o 4,7%. Te wielkości można porównywać, ponieważ w obu ostatnich latach w tym zakresie nie było istotnej potrzeby oczyszczania tych danych z wpływu kursów walutowych, co wynikało z generalnie coraz mniejszego znaczenia kredytów walutowych oraz ze stabilności kursu złotego względem euro i franka szwajcarskiego. Po uwzględnieniu zmiany kursów różnice byłyby rzędu 0,1–0,2 pkt proc.

Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych brutto i ich udział w należnościach od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

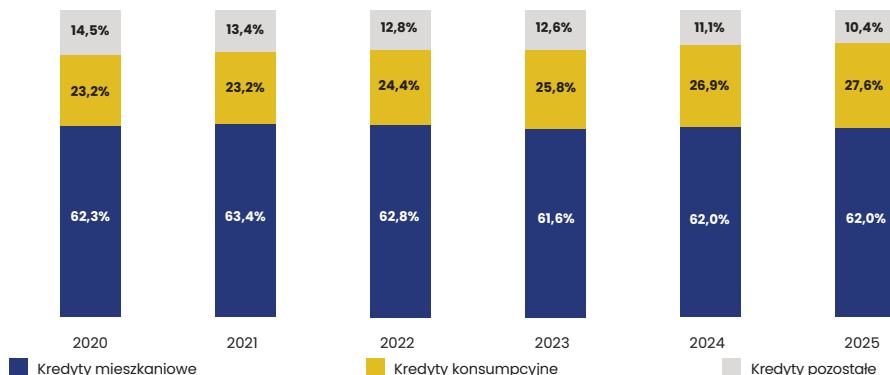
Wyszczególnienie	2021		2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od gospodarstw domowych	803 123	100,0	748 089	100,0	735 841	100,0	765 374	100,0	808 555	100,0
– kredyty mieszkaniowe	509 472	63,4	470 005	62,8	453 033	61,6	474 167	62,0	501 399	62,0

Źródło: Dane NBP.

Jak już wspomniano wyżej, na koniec 2025 r. należności z tytułu kredytów mieszkaniowych, udzielonych gospodarstwom domowym, stanowiły 62% wszystkich należności banków od tej kategorii klientów. Był to cały czas bardzo wysoki udział kredytów udzielanych na cele mieszkaniowe

w całości kredytów dla gospodarstw domowych. W przeciwieństwie jednak do 2024 r., w ostatnim roku nie odnotowano wzrostu znaczenia należności banków z tego tytułu. Udział tych należności na koniec 2025 r. był też zbliżony do poziomu wykazywanego w 2020 r.

Struktura kredytów dla gospodarstw domowych (%)



Źródło: KNF

Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych stanowiły na koniec 2025 r. 39,1% całości należności od sektora niefinansowego. W ciągu ostatniego roku ten wskaźnik zmniejszył się o 0,3 pkt proc., a więc ta zmiana może być uznana za dość umiarkowaną. Dla porównania można jednak dodać, że rok wcześniej sektor bankowy odnotował natomiast wzrost znaczenia kredytów mieszkaniowych w takim samym rozmiarze, co spadek w 2025 r., czyli o te same 0,3 pkt proc.

Należy podkreślić, że znaczenie kredytu mieszkaniowego w portfelu kredytowym banków pozostawało na bardzo wysokim poziomie. Ta sama uwaga odnosi się do udziału tych należności w całości aktywów sektora bankowego. To powodowało i powoduje nadal relatywnie silne uzależnienie banków od zmian zachodzących na rynku

tych kredytów i od sytuacji na rynku nieruchomości. Przykładem takiej zależności była i jest chociażby kwestia walutowych kredytów mieszkaniowych. Mało zróżnicowany charakter umów z klientami o kredyt mieszkaniowy powodował i powoduje, że jakiegokolwiek problemy z jednym typem kredytu potrafią się łatwo multiplikować do wielkiego problemu, niemal systemowego, dla poszczególnych banków i dla całego sektora bankowego. Stąd potrzebna jest tak silna uwaga banków na dywersyfikowanie tego portfela i staranność w wyborze stosowanych instrumentów, aby ograniczyć ryzyko kwestionowania umów i niedochowania warunków spłaty kredytu.

Duże znaczenie kredytów mieszkaniowych w portfelach banków było też zasadniczą przyczyną utrzymywania się silnej nierównowagi terminów zapadalności aktywów i wymagalności pasywów bankowych.

Ta sytuacja naraża banki na podwyższone ryzyko płynności długoterminowej, szczególnie w sytuacji, gdy w polityce gospodarczej państwa brak jest skutecznych narzędzi zachęcających obywateli do długoterminowego oszczędzania,

a jednocześnie obowiązujące przepisy prawne nie ułatwiają emisji listów zastawnych. Dotychczas brak jest też w kraju dostatecznego popytu instytucjonalnego na listy zastawne emitowane przez banki hipoteczne.

Udział kredytów mieszkaniowych brutto w należnościach od sektora niefinansowego w latach 2020–2025 (w %)

	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział kredytów mieszkaniowych	41,8	42,5	39,8	39,1	39,4	39,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W całym portfelu kredytów mieszkaniowych w przeszłości duże, a przez dłuższy czas nawet przeważające znaczenie miały kredyty denominowane w walucie obcej, głównie we frankach szwajcarskich, ale także w euro. Ten stan utrzymywał się nawet po zaprzestaniu przez banki wiele lat temu udzielania – niemal całkowicie – nowych tego typu kredytów osobom prywatnym i stopniowego zmniejszania się wartości starego portfela kredytów w wyniku spłaty tych kredytów. Wynikało to z długich terminów, na jakie zawierane były umowy o walutowy kredyt mieszkaniowy. Mimo, że w ostatnich latach udział nowo udzielonych kredytów denominowanych w walucie obcej w całości nowych kredytów mieszkaniowych kształtował się w przedziale 1–1,5% (w 2025 r. nawet poniżej 1%), to tym niemniej problem istnienia walutowych kredytów mieszkaniowych nie skończył się i nadal pozostaje żywy w sektorze bankowym.

W minionym roku udział kredytów mieszkaniowych wyrażonych w walutach obcych w całości portfela kredytów mieszkaniowych banków dla gospodarstw domowych obniżył się do 4,7%. To oznaczało, że w przeciągu 12 miesięcy zmniejszenie tego udziału wyniosło 1,6 pkt proc. Rok wcześniej

skala obniżenia wagi takich kredytów była jednak dwukrotnie większa (zmniejszenie nastąpiło o 3,3 pkt proc.), a w latach poprzednich była ona jeszcze wyraźniejsza. Oczywiście, duży wpływ na zmniejszenie udziału kredytów walutowych miała nie-terminowa spłata rat tych kredytów, ale ta redukcja wynikała z zawierania umów ugody między kredytobiorcami a bankiem dotyczących tych kredytów oraz z postępującego procesu sądowego unieważniania umów kredytowych. Jeszcze innym wyjaśnieniem sytuacji mogła być też rosnąca kwota rezerw tworzonych na ryzyko prawne, które pomniejszały kwotę ekspozycji netto z tytułu kredytów walutowych oraz wyższe odpisy wynikające z wyraźnego pogorszenia się jakości portfela walutowych kredytów mieszkaniowych.

Zmniejszenie znaczenia kredytów walutowych było oczywiście także efektem statystycznym wzrostu wolumenu kredytów złotych, który był dominującym rodzajem kredytów udzielanych już od kilkunastu lat.

W ujęciu nominalnym kwota należności brutto z tytułu walutowych kredytów mieszkaniowych zmniejszyła się w 2025 r. o ponad 20%. Rok wcześniej redukcja wolumenu wyniosła zaś aż 30%.

Można dodać, że zmniejszenie wolumenu należności w 2025 r. dotyczyło kolejny rok kredytów mieszkaniowych wyrażonych we franku szwajcarskim oraz w euro. Natomiast portfel kredytów denominowanych w innej walucie obcej kolejny rok zwiększył się w bankach.

W zakresie kredytów mieszkaniowych wyrażonych w CHF spadek wolumenu brutto wyniósł w 2025 r. z 10 624 mln PLN do 6 700 mln PLN. To oznaczało zmniejszenie portfela brutto o blisko 37%.

W przypadku kredytów wyrażonych w euro skala obniżenia wolumenu była w 2025 r. ponownie wyrażnie mniejsza niż kredytów wyrażonych we frankach szwajcarskich i wyniosła 16,7%. Wolumen kredytów mieszkaniowych w euro wyniósł na koniec roku 12 161 mln PLN.

Skala kredytowania mieszkaniowego w innych walutach była mniejsza i na koniec 2025 r. wyniosła 4 914 mln PLN. Wzrost portfela w ostatnim roku wyniósł 6%.

Należności złotowe i walutowe brutto z tytułu kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Ogółem	509 472	470 005	453 033	474 167	501 399
– złotowe	403 675	391 495	409 390	444 317	477 624
– walutowe	105 797	78 510	43 643	29 850	23 775

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Jak już wspomniano, nawet po dalszym obniżeniu się znaczenia kredytów walutowych w aktywach banków w 2025 r. jego historyczne duże znaczenie generowało nadal bardzo duże ryzyko dla banków i dla kredytobiorców. Wynikało ono głównie z ryzyka prawnego wynikającego z tych kredytów, którego reperkusje były już bardzo silne dla banków przez ostatnie kilka lat i będą z pewnością jeszcze widoczne także w najbliższej przyszłości. Aktualne szacunki wskazują, że liczba pozwów skierowanych do sądów przeciw bankom z tego tylko tytułu przekroczyła już liczbę 220 000 spraw na koniec ubiegłego roku.

Ta sytuacja powodowała, że ryzyko banków z tego tytułu należało uznać nadal za bardzo poważne. Materializowało się ono w kolejnych latach w miarę jak wiele

trwających postępowań sądowych w tym zakresie kończyło się prawomocnymi wyrokami, ale nadal wiele postępowań toczy się i będzie toczyć się w przyszłości.

Warto także podkreślić, że to ryzyko może dotyczyć nie tylko portfela kredytów istniejących w momencie występowania na drogę rozstrzygnięcia sądowego, ale także kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, które zostały udzielone wiele lat temu i zostały już w całości spłacone przez kredytobiorców lub zostały zamienione w przeszłości na kredyt złotowy przed decyzją dawnego kredytobiorcy o wystąpieniu na drogę sądową. Z każdym rokiem wraz z nowymi wyrokami sądów i kolejnymi rozstrzygnięciami Trybunału Sprawiedliwości UE, postanowieniami Sądu Najwyższego w tych

sprawach łączna skala potencjalnych konsekwencji finansowych dla banków rosła wyraźnie i w 2025 r. było podobnie. Utrzymywała się bowiem generalnie korzystna dla kredytobiorców linia orzecznictwa w sprawach kredytów mieszkaniowych denominowanych w walucie obcej, w której zdecydowana większość wyroków zapadała na korzyść kredytobiorców. Można w tym miejscu dodać, że w zakresie walutowych kredytów mieszkaniowych w Polsce zostało wydanych przez TSUE już 25 wyroków, a jednocześnie jest nadal 20 pytań prejudycjalnych, które czekają na orzeczenie tego sądu.

KNF w 2022 r. ostrzegał w swoim stanowisku, że ryzyko prawne związane z kredytami walutowymi może być na tyle istotne, że może ono mieć systemowe znaczenie dla stabilności sektora bankowego. Sektór bankowy nie zbagatelizował go (choć może niekiedy też nie docenił możliwej skali problemu na samym początku historii tych kredytów), szczególnie gdy szacunki nadzoru pokazały możliwe skutki finansowe sporów sądowych dla sektora bankowego sięgające rzędu 100 000 mln PLN. Wyliczenia przeprowadzone w tym samym czasie w Związku Banków Polskich pokazywały mniej więcej podobne wyniki potencjalnych kosztów sektora (szczegółowy wynik zależał od przyjętego scenariusza rozwoju sytuacji), a trzeba dodać, że były to wielkości, które wielokrotnie przewyższały sumę

utworzonych wówczas w bankach na ten cel rezerw oraz odpowiadały około połowie łącznej sumy kapitałów własnych polskich banków. Na szczęście z punktu widzenia stabilności sektora bankowego proces materializowania się tego ryzyka prawnego rozłożył się w czasie, co spowodowało także możliwość rozłożenia kosztów tego ryzyka przez banki w kolejnych latach, a dzięki temu uniknięto materializacji się ryzyka systemowego. Uniknięciu takiego niebezpieczeństwa sprzyjały też wyższe dochody banków zrealizowane w ostatnich latach, głównie dzięki obowiązywaniu wyższych rynkowych stóp procentowych.

Tym niemniej, koszt rozwiązywania tego problemu już jest i będzie łącznie ogromny i niesie silne skutki negatywne dla banków i dla całej gospodarki realnej. Wpływa on bowiem na bardzo silne ograniczenie zdolności banków do rozwoju akcji kredytowej. Musi zatem martwić, że Polska jako chyba jedyny kraj UE nie znalazła systemowego rozwiązania dla uregulowania kwestii tych kredytów. Dopiero na początku 2025 r. pojawił się kolejny projekt ustawy dotyczący tej materii, ale on też nie doczekał się uchwalenia do końca ubiegłego roku. Dodatkowo, dotyczył on w dużym stopniu zmian ważnych, ale głównie o charakterze proceduralnym, a nie systemowego podejścia do rozwiązania problemu. Na podejście regulacyjne jest już jednak obecnie zbyt późno.

Roczna dynamika należności złotych i walutowych brutto z tytułu kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych w latach 2020–2025

Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%	%
Ogółem	106,4	106,8	92,3	96,4	104,7	105,7
– złotowe	110,2	112,8	97,0	104,6	108,5	107,5
– walutowe	96,4	88,5	74,2	55,5	68,4	79,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Martwił fakt, że większość rozstrzygnięć TSUE oraz wyroków wydanych przez polskie sądy pokazała, że kierunek rozstrzygnięć prawnych może być bardzo zaskakujący, kładąc silny nacisk na prymat prawa konsumenckiego nad prawem zobowiązaniowym i podstawami ekonomii. Każdy kolejny rok pokazywał, że generalnie ten kierunek orzecznictwa utrwała się.

Ten kierunek orzecznictwa powoduje w ocenie sektora bankowego bardzo negatywne skutki w zakresie zmniejszenia gotowości banków do zawierania nowych długoterminowych umów zobowiązaniowych. To także mogło być jednym z powodów, dlaczego wolumen kredytów mieszkaniowych wyrażonych w złotych nie rósł przez kilka lat zbyt dynamicznie. Banki, mając doświadczenie ze skutecznym kwestionowaniem zapisów umów o walutowy kredyt mieszkaniowy, opatrzonych niezliczonymi klauzulami i oświadczeniami klienta w zakresie rozumienia poszczególnych warunkowań i zapisów umowy, zaczęły bardzo ostrożnie podchodzić do angażowania się na dużą skalę w nowe kredyty mieszkaniowe, czasem wyraźnie ograniczając ofertę kredytową i nie promując tych produktów w środkach masowego przekazu. W przyszłości to może rodzić problem dostępu do kredytu mieszkaniowego, więc wydaje się, że celowe jest ustawowe uregulowanie określonych zapisów umów kredytowych w postaci jednolitego standardu, które to zapisy nie powinny być przedmiotem kwestionowania na drodze sądowej. Inaczej możemy dojść do sytuacji, w której banki będą akceptować niższy dochód bieżący uzyskany z tytułu zaangażowania się środków w obligacje skarbowe niż potencjalnie wyższy dochód z kredytów mieszkaniowych, który na końcu może nie okazać żadnym dochodem, lecz trzeba będzie ponieść koszty i straty z tytułu unieważnienia tych umów z nieistotnych lub mało istotnych powodów dostrzeżonych kilka lub kilkanaście lat po ich podpisaniu.

W następstwie opisanej powyżej złożonej sytuacji prawnej w zakresie walutowych kredytów mieszkaniowych banki zaczęły od 2019 r. tworzyć bardzo wysokie rezerwy na ryzyko prawne. Ich rozmiary silnie zwiększały się w kolejnych latach. W wielu przypadkach stały się one już bardzo wysokie nie tylko w ujęciu kwotowym, ale też w relacji do wielkości całego portfela kredytów walutowych i do rozmiarów wyników finansowych wypracowanych przez banki. Można szacować, że największe banki utworzyły już łącznie rezerwy na ryzyko prawne w wysokości ponad 100 mld PLN, a niektóre z nich zakomunikowały, że utworzyły już rezerwę w wysokości 100% ich portfeli kredytów. Część tych rezerw została wykorzystana już po uprawomocnieniu się niekorzystnych wyroków sądowych i służyła pokryciu powstałych strat. NBP w swoim raporcie o stabilności finansowej z grudnia 2025 r. szacuje aktualny poziom wykorzystania rezerw na ok. 40 mld PLN. Niestety, to nie jest jeszcze koniec procesu tworzenia tych rezerw. Punkt krytyczny został już przekroczony, największy wysiłek finansowy został już poniesiony, ale można spodziewać się jeszcze konieczności utworzenia kolejnych rezerw. Po „wyczerpaniu” puli aktywnych umów kredytowych w CHF fala pozwów może bowiem rozlać się na kredyty w CHF już spłacone oraz na aktywne umowy kredytowe w euro. W zależności od przyjmowanego scenariusza szacuje się, że dodatkowa kwota koniecznych rezerw może oscylować w granicach rzędu 15–30 mld PLN. Nie są to kwoty zagrażające dziś stabilności banków, ale wymagające od nich nadal bardzo dużego ciężaru finansowego, szczególnie w warunkach istnienia niższych stóp procentowanych powodujących spadek zysków.

W tym miejscu należy także wspomnieć, że w ubiegłym roku był też kontynuowany proces zawierania przez banki dobrowolnych ugód ze swoimi klientami dotyczących przekształcenia walutowych

kredytów mieszkaniowych w zobowiązania złotowe kredytobiorców. Kanwę do ich zawarcia stanowiła często propozycja Przewodniczącego KNF z 2020 r. w tej sprawie, ale każdy bank określał nieco inaczej szczegóły propozycji konwersji umowy dla swoich klientów i warunki te ulegały też zmianie. Po początkowym okresie wstrzymywania się kredytobiorców i niewielkiego zainteresowania takim sposobem rozwiązywania problemu kredytów walutowych,

wiele banków podjęło intensywne działania zmierzające do zawarcia ugód. Dopiero w 2024 r. ten proces wyraźnie przyspieszył. W ostatnim czasie wiele z tych ugód dotyczyło umów kwestionowanych na drodze sądowej. Szacunki wskazują, że banki podpisały już w sumie ponad 176 000 porozumień z klientami. Niestety, trzeba mieć świadomość, że nawet zawarcie ugody nie wyklucza możliwości prowadzenia sporu przed sądem powszechnym.

Udział kredytów walutowych w kredytach mieszkaniowych dla gospodarstw domowych w latach 2020–2024 (w %)

Rok	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział należności walutowych w kredytach mieszkaniowych	25,0	20,7	16,7	9,6	6,3	4,7

Źródło: Dane NBP.

Tak wiele uwagi poświęcono powyżej kwestii istniejącego, już obecnie niedużego, portfela kredytów walutowych, bo choć nie stanowił on już wielkiej pozycji w aktywach banków czy nawet w samym portfelu kredytów mieszkaniowych, to ciąży on bardzo silnie na wynikach i reputacji banków.

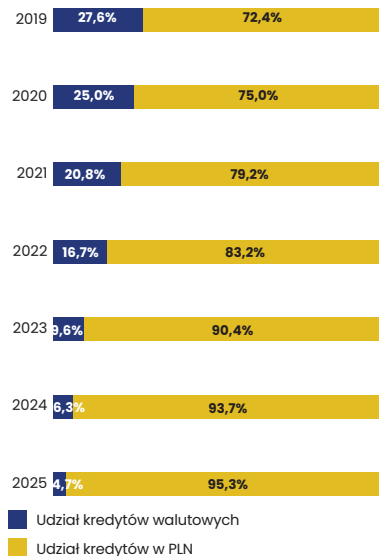
Zatem choć ocenę portfela kredytów mieszkaniowych zaczęto od portfela należności denominowanych czy indeksowanych do waluty obcej, to oczywiście zdecydowaną większość stanowiły od wielu już lat należności wyrażone w złotych. Ich znaczenie i udział były z każdym rokiem coraz bardziej dominujące. Na koniec 2025 r. wartość brutto takich kredytów mieszkaniowych wyniosła 477 624 mln PLN i stanowiły one już 95,3% portfela kredytów mieszkaniowych w bankach.

Portfel złotowy zwiększył się w ciągu ostatniego roku o 33 307 mln PLN (tj. o 7,5%).

Był to wynik nieco słabszy od osiągniętych w poprzednim roku i to mimo wyraźnego spadku rynkowych stóp procentowych. W 2024 r. ten przyrost wyniósł 34 927 mln PLN (tj. o 8,5%), ale warto dodać, że wówczas ten wynik był pobudzony przez końcówkę realizacji przez banki rządowego programu Bezpieczny Kredyt 2%. Dla porównania można bowiem dodać, że w 2023 r. przyrost portfela złotowego wyniósł 17 895 mln PLN (o 4,6%), a w 2022 r. zmniejszył się on o 12 180 mln PLN (o 3%). Jednak we wcześniejszych latach dynamika tych kredytów była wyższa i wynosiła średnio ok. 10% rocznie, co przekładało się na wzrost wolumenu w granicach 33 000–35 000 mln PLN rocznie. Tak więc zmiana w 2025 r. stanowiła pewien powrót do tego trendu, choć oczywiście już w innych warunkach makroekonomicznych oraz przy innej realnej wartości złotego.

Więcej informacji na temat bieżącej sytuacji na rynku kredytów mieszkaniowych tradycyjnie dostarcza raport

Udział kredytów walutowych w kredytach mieszkaniowych dla gospodarstw domowych w latach 2019–2025 (%)



Źródło: KNF

przygotowywany przez Związek Banków Polskich i AMRON na podstawie danych zbieranych od banków. W najnowszej jego edycji za IV kwartał 2025 r. wskazuje się w nim przede wszystkim, że w ostatnim roku odnotowano trzeci rok z rzędu silny wzrost zarówno liczby, jak i wartości nowych umów zawartych z klientami o kredyt mieszkaniowy. Po największym załamaniu sprzedaży w 2022 r. w następnych latach następowała odbudowa sprzedaży nowych kredytów mieszkaniowych.

Można w tym miejscu przypomnieć, że jeszcze w 2021 r. banki udzieliły ponad 256 tys. kredytów osobom prywatnym na cele mieszkaniowe, podczas gdy rok później było ich tylko 126 tys., co oznaczało wówczas spadek w porównaniu w ujęciu rocznym o 50,8%. W następnych latach ta liczba stopniowo rosła. W 2023 r. banki udzieliły 162 tys. kredytów, w 2024 r. 202 tys. kredytów, a w 2025 r.

udzieliły już ponad 232 tys. kredytów, co oznaczało roczny wzrost liczby o 37,6%. Mimo to liczba zawieranych corocznie umów nadal nie powróciła do rekordowego w ostatnich latach poziomu z 2021 r.

W ujęciu wartościowym nowo udzielone kredyty mieszkaniowe również miały podobną historię w ostatnich latach. W 2021 r. ich wartość wyniosła 85,7 mld PLN, a rok później obniżyła się drastycznie (o blisko 50%) do poziomu 43,6 mld PLN. W 2023 r. kwota nowo udzielonych kredytów wzrosła do 62,8 mld PLN, w 2024 r. do 85,1 mld PLN, a w 2025 r. do 103,4 mld PLN. Tym samym wartość nowo udzielonych kredytów w ostatnim roku była już zdecydowanie wyższa niż uzyskana cztery lata wcześniej. Oczywiście, było to w części pochodną zmian cen rynkowych mieszkań, jakie nastąpiły w okresie ostatnich czterech lat. Uległy one ogromnemu wzrostowi, więc średnia wartość nowo udzielonego kredytu też wyraźnie wzrosła. Dowodzi tego niższa skala zwiększenia się liczby niż wartości nowych umów kredytowych. W 2025 r. nastąpił dalszy wzrost średniej wartości nowo udzielonego kredytu. Wyniósł on 6,6% i osiągnął wartość 455 tys. PLN. Rok wcześniej ta zmiana była nieco większa i wyniosła 8,7%. Była to sytuacja naturalna patrząc na zmianę ceny 1 m² w większości głównych lokalizacji w Polsce w ostatnim roku kredytowanych przez banki.

Warte podkreślenia były też dane dotyczące kształtowania się wskaźnika LtV w nowo zawartych umowach kredytowych. Już w 2015 r. ponad 50% nowo udzielonych kredytów mieszkaniowych stanowiły umowy, w których poziom wskaźnika LtV nie przekraczał 80%. W następnych latach takim najwyższym poziomem LtV charakteryzowała się generalnie coraz mniejsza część nowo udzielonych kredytów. Wyjątkiem były właściwie tylko lata 2023–2024, gdy ten wskaźnik rósł, ale ten wynik można było wówczas wiązać

w pewnym stopniu z istnieniem programu Bezpieczny Kredyt 2%.

W 2025 r. udział takich kredytów z LtV powyżej 80% obniżył się do 27,3%, choć rok wcześniej przekraczał 30%. Ten udział z 2025 r. był bardzo zbliżony do wyniku 2021 r., ale był nadal niższy od wyników z lat wcześniejszych.

Natomiast patrząc nieco szerzej – w ostatnich pięciu latach udział nowo udzielonych kredytów z LtV powyżej 50% kształtował się w granicach 72–79%, przy czym w dwóch pierwszych latach był on bliżej górnej granicy, a w ostatnich trzech bliżej dolnej granicy (w 2022 r. był najniższy). W 2025 r. udział kredytów z LtV powyżej 50% zmniejszył się o 2,8 pkt proc. (do 73,7%) w porównaniu z rokiem poprzednim.

W 2025 r. ponownie zwiększył się też nieznacznie udział kredytów o najdłuższym pierwotnym okresie spłaty. Było to zjawisko naturalne w warunkach istnienia nadal wysokich stóp procentowych, wyższej średniej kwoty kredytu i wyższego wskaźnika LtV. Udział kredytów udzielonych na okres powyżej 25 lat zwiększył się z 60,5% do 62%. Nadal był on jednak niższy niż w 2022 r. i w latach wcześniejszych.

Analizując dane dotyczące nowo udzielonych kredytów, warto też odnotować, że pod wpływem nacisku Komisji Nadzoru Finansowego, a także zamieszania związanego z planowaną zmianą wskaźnika referencyjnego stopy procentowej i własnego przekonania banków, w ostatnich latach generalnie zwiększyło się znaczenie kredytów ze stałą oraz tzw. okresowo stałą stopą procentową. Dużym stymulatorem do rozwoju kredytów stałoprocentowych był też program Bezpieczny Kredyt 2%, który wymagał takiej formy określenia wysokości stopy procentowej kredytu. Produkty stałoprocentowe, tak popularne od lat w wielu innych krajach, w Polsce dopiero przebiły

się jako powszechne rozwiązanie. Wynikało to głównie z niedostatków legislacyjnych dotyczących samych tych kredytów (np. warunków dotyczących wcześniejszej ich spłaty, wyceny opcji takiej spłaty), a także warunków, w których mogą one funkcjonować (zmiennosc rynku stóp procentowych, funkcjonowanie rynku instrumentów pochodnych, możliwość emisji listów zastawnych).

Tym niemniej warto odnotować, że w ostatnim roku znaczenie kredytów o stałej stopie procentowej w całości nowego portfela uległo obniżeniu. Po części był to proces naturalny w warunkach obniżania oficjalnych stóp procentowych przez NBP, ale było to pochodną niedostatków zasad funkcjonowania stałej stopy procentowej, o których była mowa wyżej. W efekcie, udział kredytów o stałej lub okresowo stałej stopie procentowej zmniejszył się w 2025 r. blisko 12 pkt proc. w ujęciu wartościowym (do 74,5%) i o 23,2% pod względem liczby zawartych umów kredytowych (do 64,8%). W skali jednego roku były to znaczące zmiany, ale należy pamiętać, że w 2024 r. obowiązywał jeszcze rządowy program Bezpieczny Kredyt 2% wymagający stosowania stałej stopy procentowej.

Oczywiście w skali całego portfela umów kredytowych zawartych przez banki z tytułu kredytów mieszkaniowych ich udział pozostaje jeszcze na dość niskim poziomie, ale stale rósł. Dane zebrane przez AMRON wskazują, że ponad 30% wartości portfela kredytów mieszkaniowych na koniec 2025 r. stanowiły kredyty o okresowo stałej stopie procentowej.

Natomiast według danych Biura Informacji Kredytowej banki udzieliły w 2025 r. kredytów mieszkaniowych o wartości łącznej 105 900 mln PLN, co oznaczało zwiększenie sprzedaży o 20,9% w porównaniu z 2024 r. Jest to zauważalny wzrost, jeśli przypomni się, że rok wcześniej BIK podkreślał,

że przyrost w 2024 r. w wysokości 13 600 mln PLN pochodził jeszcze z wniosków kredytowych złożonych w bankach w 2023 r. w ramach programu Bezpieczny Kredyt 2%. W zakresie liczby kredytów mieszkaniowych odnotowano w 2025 r. także wzrost – wyniósł on 13,9% w porównaniu z rokiem poprzednim. Rok wcześniej BIK raportował jednak wyższe dynamiki wzrostu akcji kredytowej, ale wówczas ten wynik był zniekształcony przez realizację programu Bezpieczny Kredyt 2%. Przykładowo, liczba nowych umów kredytowych wzrosła w 2024 r. o 24,5%.

Z raportu BIK można także odnotować kilka innych interesujących danych dotyczących sprzedaży kredytów mieszkaniowych. Przede wszystkim następował wysoki wzrost kredytów udzielanych na duże kwoty. Dynamika w tym segmencie sięgała przeszło 50%. O ile w 2024 r. BIK wyróżniał kategorię powyżej 600 000 PLN, o tyle w następnym roku dodał przedział kredytów o kwocie powyżej 1 000 000 PLN. W 2024 r. kredyty powyżej 600 000 PLN stanowiły wartościowo niemal 30% kredytów, a w roku następnym wzrosła ona do blisko 38%. To pokazywało, którzy klienci w zmieniającym się otoczeniu gospodarczym mieli najlepszą zdolność kredytową. Nie dziwiło też, że największa sprzedaż kredytów mieszkaniowych następowała w dużych miastach, powyżej 500 tys. mieszkańców.

Rzeczą specyficzną ubiegłego roku był szybko rosnący udział kredytów refinansowych w sprzedaży kredytów mieszkaniowych. W 2024 r. ich udział wynosił 13%, a rok później już 20%. Ten wynik nie może dziwić w warunkach stosowania powszechnie kredytów o stałej stopie procentowej i jednocześnie szybkiego obniżania się rynkowych stóp procentowych w ostatnim roku. Ta zmiana zachowania klientów powodowała też, że banki doświadczały wyraźnego skrócenia średniego okresu życia kredytu

mieszkaniowego. Z kilkunastu lat skrócił się on do kilku lat. Bankom trudniej było w tych warunkach zarządzać portfelem, w tym zarządzać ryzykiem stopy procentowej.

BIK wskazuje także, że rosła szybko sprzedaż kredytów mieszkaniowych dla obcokrajowców. W 2025 r. w ujęciu wartościowym wzrost wyniósł 45%, ale oczywiście udział takich kredytów pozostawał na relatywnie niskim poziomie (poniżej 10%).

Bardzo charakterystyczną cechą ostatnich lat była wysoka koncentracja podmiotowa nowo udzielonych kredytów. Dane BIK pokazywały, że w latach 2023–2025 5 największych banków udzielało corocznie ponad 80% wartości nowych kredytów. Można w tym miejscu dodać, że ta koncentracja nie była przypadkowa i wynikała tylko z koncentracji usług bankowych w zaledwie kilku bankach. Ta przyczyna pokazywała nieco inny obraz. Mianowicie, w warunkach istnienia dużego ryzyka prawnego związanego z kredytowaniem mieszkalnictwa w Polsce szereg banków zastanawiało się, czy rozwijać tą część biznesu lub wręcz ograniczać podaż kredytów tego typu, aby nie generować dodatkowego, trudno mierzalnego ryzyka dla swojej działalności. Gdyby takich obaw w poszczególnych bankach nie było, poziom koncentracji nowych kredytów mieszkaniowych byłby niższy.

Analizując dynamikę należności banków od gospodarstw domowych z tytułu kredytów udzielonych na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych w ostatnich latach, trzeba również pamiętać, że łączne zaangażowanie banków z tytułu tych kredytów w relacji do wielkości PKB naszego kraju, pozostawało nadal na stosunkowo niskim poziomie w porównaniu z gospodarkami krajów wysoko rozwiniętych i w kolejnych latach ulegało ono obniżeniu. Ta kategoria należności brutto banków stanowiła w Polsce w 2025 r. równowartość niecałogę 12,9% PKB. W 2024 r. było to 13%, w 2023 r.

– 14,4%, w 2022 r. – 15,3%, w 2021 r. – 19,4% PKB, w 2020 r. – 20,5%, a w 2019 r. – 19,6%, podczas gdy średni wskaźnik dla krajów UE kształtował się na poziomie ok. 35% PKB. Zatem statystycznie ujmując, istnieje już nadal olbrzymi potencjał dla rozwoju

tego rynku w Polsce, choć trzeba pamiętać o nadal niższym poziomie zamożności obywateli Polski na tle mieszkańców wielu innych krajów UE i o relatywnie dużym udziale tych kredytów w aktywach ogółem sektora bankowego w Polsce.

Relacja kredytów mieszkaniowych brutto dla gospodarstw domowych do PKB Polski w latach 2020–2025 (w %)

Rok	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Relacja kredytów mieszkaniowych do PKB	20,5	19,4	15,3	14,4	13,0	12,9

Źródło: Dane NBP, GUS, obliczenia własne.

2.1.1.2. KREDYTY KONSUMPCYJNE

Drugim podstawowym rodzajem kredytów w portfelu bankowym dla gospodarstw domowych są kredyty konsumpcyjne. W warunkach lepszej sytuacji makroekonomicznej, istnienia spadających rynkowych stóp procentowych oraz zatrzymania deprecjacji dochodów realnych wielu gospodarstw domowych sektor bankowy odnotował ponownie wzrost portfela kredytów konsumpcyjnych.

To zwiększenie portfela kredytów konsumpcyjnych było bardzo zbliżone do wyniku uzyskanego rok wcześniej. Tempo jego wzrostu wyniosło w 2025 r. 8,4%, podczas gdy w 2024 r. wyniosło ono 8,2%, a w 2023 r. tylko 4,3%.

Zmieniające się w ostatnich latach uwarunkowania makroekonomiczne i społeczne w Polsce w silnym stopniu determinowały dynamikę portfela kredytów konsumpcyjnych. Biuro Informacji Kredytowej nie podaje w tym zakresie danych w siatce pojęciowej stosowanej przez NBP, ale ich raport wskazuje, że w 2025 r. zwiększyła się wartość nowych kredytów gotówkowych o 26,6% (przy wzroście o 26,8% w 2024 r. i o 13,7% w 2023 r.) do poziomu 120,3 mld PLN.

Jednocześnie liczba umów o taki kredyt wzrosła w ostatnim roku o 18,1% (przy wzroście o 15,2% w 2024 r. i o 7,3% w 2023 r.). Szybsza dynamika wartości niż liczby nowo zawartych umów musiała wynikać z wyraźnego wzrostu średniej wartości nowego kredytu. Podobnie jak w przypadku kredytów mieszkaniowych, najwyższą dynamiką nowych kredytów gotówkowych cechowały się kredyty opiewające na najwyższą kwotę (powyżej 100 000 PLN) – zwiększyły się one drugi rok z rzędu w tempie ok. 45% rocznie.

W zakresie kredytów ratałnych BIK raportował natomiast o spadku wartości nowo udzielonych takich kredytów w 2025 r. o 3% (przy wzroście o 14,1% w 2024 r. i o 26,7% w 2023 r.) i zmniejszeniu się liczby zawartych umów o 10,1% (po wzroście w 2024 r. o 24,3% i w 2023 r. w wysokości bliskiej 85%). Największy spadek dotyczył kredytów o najniższej kwocie, tj. do 1 000 PLN.

Natomiast w odniesieniu do zadłużenia w kartach kredytowych BIK raportował, że wartość nowych kredytów wzrosła w ostatnim roku o 8,6% (po wzroście o 15,2% w 2024 r. i o ponad 21% w 2023 r.), ale liczba nowo zawartych umów zmniejszyła się o 2,8% (po wzroście o 3,4% w 2024 r.).

Właściwie w minionym roku banki odnotowały rosnący popyt na kredyt konsumpcyjny przez cały czas. W dużym stopniu to zwiększone zainteresowanie kredytem wynikało z poprawy sytuacji ekonomicznej gospodarstw domowych, z chęci zakupu dóbr trwałego użytku, a także na skutek złagodzenia warunków udzielania tych kredytów i w efekcie spadku wykorzystywania alternatywnych źródeł finansowania.

Po stronie banków polityka kredytowa w minionym roku charakteryzowała się złagodzeniem kryteriów polityki kredytowej i złagodzeniem większości warunków udzielania kredytów konsumpcyjnych. Polegało to na zwiększaniu przez banki maksymalnej kwoty kredytu i obniżaniu marży kredytowej. Do takich działań zachęcała poprawa sytuacji makroekonomicznej i presja konkurencyjna. Dopiero w ostatnim

kwartale nastąpiła lekka zmiana podejścia, polegająca na braku dalszej liberalizacji kryteriów udzielania kredytów. Ale nawet w tych warunkach banki łagodziły dalej warunki kredytowania.

Na koniec 2025 r. łączne zadłużenie brutto klientów w bankach z tytułu kredytów konsumpcyjnych wyniosło 222 906 mln PLN i było o 8,4% wyższe niż na koniec 2024 r. Rok wcześniej portfel kredytów konsumpcyjnych zwiększył się niemal w podobnym tempie, bo o 8,2%. Kwotowo portfel tych kredytów był najwyższy w historii polskiej bankowości. Warto odnotować, że po raz drugi z rzędu, po kilku latach odwrotnej sytuacji, wolumen kredytów konsumpcyjnych wzrósł w tempie wyższym niż poziom inflacji, który w dużym stopniu determinuje potrzeby społeczeństwa w zakresie wysokości zaciąganego kredytu.

Należności brutto z tytułu kredytów konsumpcyjnych i ich udział w należnościach od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021		2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od gospodarstw domowych	803 123	100,0	748 089	100,0	735 841	100,0	765 374	100,0	808 555	100,0
– kredyty konsumpcyjne	186 641	23,2	182 386	24,3	190 161	24,3	205 693	26,9	222 906	27,6

Źródło: Dane NBP.

Gdy patrzy się na dynamikę tych należności w ostatnim roku w porównaniu z należnościami z tytułu kredytów mieszkaniowych, to widać kolejny rok różnicy na korzyść kredytów konsumpcyjnych. Była ona już jednak mniej znacząca niż rok wcześniej. Tą malejącą rozpiętość w dynamice obu głównych kategorii kredytów dla gospodarstw domowych obserwowano już rok wcześniej, a po wyeliminowaniu wpływu zmiany kursów walutowych

na dynamikę aktywów różnica w tempie rozwoju stawała się jeszcze mniejsza.

Z racji wyższej dynamiki kredytów konsumpcyjnych udział należności z tytułu tych kredytów w całości należności banków dla gospodarstw domowych ponownie zwiększył się w 2025 r. Wzrost wyniósł 0,7 pkt proc. i nastąpił po roku zwiększenia znaczenia o 2,6 pkt proc. Był to zatem drugi rok z rzędu wzrostu

znaczenia kredytów konsumpcyjnych w całości kredytów bankowych udzielonych gospodarstwom domowym. Ta sytuacja była o tyle interesująca, że we wcześniejszych kilku latach

odnotowywano stały spadek znaczenia tego rodzaju kredytów w całości kredytów dla gospodarstw domowych. Na koniec 2025 r. udział kredytów konsumpcyjnych wynosił 27,6%.

Roczna dynamika należności brutto z tytułu kredytów konsumpcyjnych na tle dynamiki należności od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od gospodarstw domowych	104,7	93,1	98,4	104,0	105,7
– kredyty konsumpcyjne	104,6	97,7	104,3	108,2	108,4

Źródło: Dane NBP.

Wzrost nominalnej wartości brutto należności banków z tytułu kredytów konsumpcyjnych spowodował zmianę relacji zadłużenia obywateli z tytułu takich kredytów do wielkości PKB kraju. W efekcie na koniec ubiegłego roku ta relacja ukształtowała się na poziomie zaledwie 5,7%, podczas gdy w 2023 r. i w 2024 r. wyniosła ona 5,6%, w 2022 r. było to jeszcze 6,2%, w 2021 r. – 7,1%, w 2020 r.

– 7,6%. Można odnotować, że w latach 2018–2020 relacja ta obniżała się corocznie o 0,1–0,2 pkt proc., w następnych trzech latach spadek następował zaś w szybszym tempie. W 2021 r. to zmniejszenie wyniosło 0,5 pkt proc., a w 2022 r. 0,9 pkt proc., w 2023 r. 0,6 pkt proc. W 2024 r. relacja ta nie uległa zmianie, a w 2025 r. zmiana polegała na niewielkim zwiększeniu relacji.

Relacja kredytów konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych do PKB Polski w latach 2020–2025 (w %)

Rok	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Relacja kredytów konsumpcyjnych do PKB	7,6	7,1	6,2	5,6	5,6	5,7

Źródło: Dane NBP.

Poziom osiągnięty na koniec 2025 r. był też wyraźnie niższy niż osiągany we wcześniejszych latach (w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku), gdy okresowo ocierał się on o granicę 10%. Obniżanie się tej relacji już w poprzednich latach wskazywało na trudności w zwiększeniu tego

portfela kredytowego, nawet w okresach wzrostu dochodów do dyspozycji gospodarstw domowych oraz wysokiego optymizmu konsumentów.

Analizując zmiany zachodzące w portfelu należności banków z tytułu kredytów

konsumpcyjnych, warto przeanalizować także zmiany, jakie nastąpiły w poszczególnych jego segmentach. Generalnie ujmując, były one dość silnie zbliżone do zmian osiągniętych w 2024 r.

W 2025 r. ponownie najsilniej wzrosło znaczenie największej pozycji kredytów konsumpcyjnych, czyli kredytów ratalnych. Ta tendencja była analogiczna jak rok wcześniej, z tym zastrzeżeniem, że w ostatnim roku tempo wzrostu znaczenia tych kredytów było jednak wyraźnie wolniejsze niż w 2024 r., a zwłaszcza w porównaniu z wynikami 2023 r. W ostatnim roku znaczenie tych kredytów w całości kredytów bankowych dla gospodarstw domowych

zwiększyło się o 0,2 pkt proc. do poziomu 16%. Rok wcześniej wzrost tak liczonego udziału wyniósł zaś 0,7 pkt proc.

W ubiegłym roku ponownie nie wzrosło już znaczenie kredytów samochodowych, choć nie uległo ono też obniżeniu. Tę zmianę można wiązać z poprawą sytuacji na rynku samochodów, ale dwuletni okres wzrostu znaczenia kredytów samochodowych zakończył się w ubiegłym roku.

Jednocześnie w 2025 r. – także odmiennie niż rok wcześniej – odnotowano zmianę znaczenia kredytów wykorzystanych w karcie kredytowej. Zmalało ono o 0,3 pkt proc.

Udział procentowy wybranych rodzajów kredytów w całości należności brutto od gospodarstw domowych w latach 2021–2025 (w %)

Rodzaj kredytu	2021	2022	2023	2024	2025
1. Kredyty mieszkaniowe	63,4	62,8	61,6	62,0	62,0
2. Kredyty konsumpcyjne, w tym:	23,2	24,3	25,8	26,9	27,6
2.1. kredyty w karcie kredytowej	1,4	1,6	1,6	1,6	1,3
2.2. kredyty samochodowe	0,8	0,8	0,9	1,1	1,1
2.3. kredyty ratalne	13,0	13,8	15,1	15,8	16,0
3. Kredyty pozostałe	13,4	12,9	12,6	11,1	9,2

Źródło: Dane NBP.

Przechodząc do analizy zmian wolumenu poszczególnych rodzajów kredytów konsumpcyjnych, rozpoczynamy od należności banków z tytułu kart kredytowych. Banki odnotowały w 2025 r. w tym zakresie bardzo duży spadek wartości należności, który wyniósł aż 15,2%. Rok wcześniej te należności wzrosły o 1,1%, a w 2023 r. o 3,4%. Poprawa sytuacji makroekonomicznej

kraju nie zachęcała obywateli do częstszego zadłużania się w ten sposób. Nawet przy niższych stopach procentowych ten kredyt był drogi dla klientów. Zadłużenie klientów w tej formie było najniższe od wielu lat i przy łagodzeniu warunków kredytowania z tytułu innych kredytów konsumpcyjnych, kredyt w karcie nie stał się koniecznym rozwiązaniem dla wielu kredytobiorców.

Należności brutto banków z tytułu kart kredytowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
Należności z tytułu kart kredytowych	11 368	11 688	12 090	12 244	10 379

Źródło: Dane NBP.

Rok 2025 był okresem mniej dynamicznego wzrostu wartości kredytów samochodowych. Roczne zwiększenie się tego portfela wyniosło 9,4%. Można jednocześnie w tym miejscu przypomnieć, że w 2024 r. portfel ten wzrósł o 26,4%, a w 2023 r. o 12,4%.

Ta nadal wysoka dynamika, łącznie w trzech ostatnich latach, wyraźnie różniła się od wyników z nieco wcześniejszego okresu, gdy w 2022 r. ten portfel zmniejszył się o 12,2%, w 2021 r. pozostał bez zmian, a w 2020 r. obniżył się o 1,8%. Lepsza podaż nowych samochodów, zwiększenie w 2025 r. siły nabywczej przeciętnego wynagrodzenia, a zwłaszcza większa konkurencja cenowa na rynku nowych samochodów powodowała wzrost zainteresowania zakupem pojazdu, w tym z wykorzystaniem kredytu bankowego. W poprzednich latach

problemy podażowe, czyli brak nowych aut u dealerów i w komisach na skutek ograniczenia produkcji z racji braku wszystkich komponentów niezbędnych do produkcji, zwłaszcza zaawansowanej elektroniki, którą nowoczesne auta są naszpikowane, a także wyraźny wzrost cen samochodów, również na rynku wtórnym, osłabiały zainteresowaniem zakupem samochodu, także finansowanego kredytem bankowym.

Znaczenie tych należności w całości należności od gospodarstw domowych nie uległo jednak zwiększeniu, co wynikało z niedużego znaczenia tego portfela w całości należności banków od gospodarstw domowych. Udział kredytów samochodowych utrzymał się na poziomie 1,1% wszystkich kredytów bankowych od gospodarstw domowych.

Należności brutto banków z tytułu kredytów samochodowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
Należności z tytułu kredytów samochodowych	6 505	5 709	6 418	8 111	8 871

Źródło: Dane NBP.

W 2025 r. trzeci rok z rzędu wzrosło wyraźnie zaangażowanie banków w szeroko rozumiane pozostałe kredyty ratalne. Wynik ostatniego roku ponownie pokazał, że spadek wielkości tego portfela wystąpił w ostatnich latach tylko jeden raz

– w 2022 r. Wcześniej (przez sześć kolejnych lat) i potem obserwowany był stały wzrost wartości tych należności w sektorze bankowym, oczywiście z różną dynamiką w poszczególnych latach.

Wzrost tego portfela wyniósł 7,3%, podczas gdy w dwóch poprzednich latach tempo wzrostu było nieco wyższe – w 2024 r. wyniosło ono 8,6%, a w 2023 r. 8,1%. Tym niemniej nadal wysoka dynamika pozostałych kredytów ratalnych musiała spowodować zwiększenie ich znaczenia w całości należności banków od gospodarstw domowych. Wzrost ten wyniósł 0,2 pkt proc. i był

to czwarty rok stałego wzrostu tego udziału. Udział tych należności na koniec 2025 r. na poziomie 16% był najwyższy od wielu lat. Było to głównie skutkiem niższej dynamiki kredytów mieszkaniowych w ostatnich latach.

Kwotowo ta kategoria należności stanowiła cały czas wyraźnie ponad połowę całości kredytów konsumpcyjnych w bankach.

Należności brutto banków z tytułu kredytów ratalnych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
Należności z tytułu kredytów ratalnych	104 112	103 077	111 364	120 953	129 729

Źródło: Dane NBP.

W kategorii pozostałe kredyty konsumpcyjne trwało odwrócenie tendencji obserwowanej do 2023 r. W ostatnich dwóch latach nastąpił bowiem wzrost portfela tych należności. W 2025 r. wyniósł on aż 14,8%, podczas gdy rok wcześniej był także dynamiczny, ale wyniósł tylko 6,8%. Jak wspomniano, we wcześniejszych latach odnotowywano jeszcze spadek wartości portfela.

W 2023 r. wyniósł on 2,6%, a w 2022 r. 4,3%. Ten portfel jednak już wcześniej cechował się dużą zmiennością wielkości. Lata wzrostu przeplatały się z latami spadku, zatem wynik pojedynczych lat nie powinien stanowić podstawy do wysuwania daleko idących wniosków i budowania dużych nadziei na kolejne pozytywne zmiany wielkości tego portfela także w przyszłości.

Należności brutto banków z tytułu pozostałych kredytów konsumpcyjnych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
Należności z tytułu pozostałych kredytów konsumpcyjnych	64 656	61 911	60 289	64 385	73 927

Źródło: Dane NBP.

2.1.1.3. KREDYTY DLA PRZEDSIĘBIORCÓW INDYWIDUALNYCH I DLA ROLNIKÓW

W definicji gospodarstw domowych, stosowanej dla celów statystyki bankowej, mieszczą się nie tylko osoby prywatne, ale również część małych przedsiębiorstw – przedsiębiorcy indywidualni (zatrudniający nie więcej niż 9 osób) oraz rolnicy indywidualni. Stąd analizując zmiany w należnościach banków od gospodarstw domowych, należy w tej części raportu poświęcić także szczególną uwagę relacjom banków z tymi kategoriami klientów.

Rok 2025 był już szóstym kolejnym rocznym okresem stałego zmniejszenia się kwoty należności banków od małych przedsiębiorców i od rolników indywidualnych (analizowanych wspólnie). Należności brutto z tytułu pozostałych kredytów udzielonych gospodarstwom domowym zmniejszyły się już tylko o 1,5%. We wcześniejszych latach te spadki były bardziej dynamiczne. W 2024 r. wyniósł on 7,7%, w 2023 r. 3,2%, w 2022 r. 10,3%, a w 2021 r. 3,3%. Na koniec 2025 r. miały one wartość 80 719 mln PLN, tj. o 1 192 mln PLN niższą niż dwanaście miesięcy wcześniej.

Wolumen i struktura należności brutto od małych przedsiębiorców i rolników indywidualnych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od małych przedsiębiorców, w tym:	91 604	100,0	88 715	100,0	81 911	100,0	80 719	100,0
– kredyty operacyjne	43 581	47,6	49 742	56,1	47 089	57,5	45 960	57,0
– kredyty inwestycyjne	20 102	21,9	18 298	20,6	15 621	19,1	14 881	18,4
– kredyty na nieruchomości	14 665	16,0	13 137	14,8	11 505	14,0	11 760	14,6

Źródło: Dane NBP.

Pośród głównych kategorii należności banków od gospodarstw domowych, ta

grupa cechowała się ponownie, już dziesiąty rok z rzędu, najniższą roczną dynamiką.

Roczna dynamika należności brutto z tytułu dla małych przedsiębiorców i rolników indywidualnych na tle dynamiki należności od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od gospodarstw domowych	104,7	93,1	98,4	104,0	105,7
– kredyty dla małych przedsiębiorców i rolników indywidualnych	96,7	89,7	96,8	93,3	98,5

Źródło: Dane NBP.

W ostatnich dwóch latach zmiana wolumenu i kierunku zmian należności banków od najmniejszych przedsiębiorców były przy tym zupełnie inne niż w przypadku należności banków od większych podmiotów gospodarczych, tzn. od sektora MSP. Było to zresztą zjawisko podobne do istniejącego w latach 2020–2021 i w 2023 r. Tylko rok 2022 był odmienny od tej kilkuletniej tendencji. W 2025 r., podobnie jak rok wcześniej, spadkowi należności banków od najmniejszych przedsiębiorstw towarzyszył dynamiczny wzrost zadłużania się w bankach podmiotów zaliczanych do sektora małych i średnich przedsiębiorstw.

Patrząc na tę statystykę trzeba jednak pamiętać, że w ostatnich latach znaczna część kredytów na cele działalności gospodarczej przedsiębiorców indywidualnych była prawdopodobnie zaciągana przez kredytobiorców jako kredyty gotówkowe, a więc jako konsumpcyjne, a nie kredyty udzielane ściśle na cele prowadzone działalności gospodarczej. Wynikało to po części z wymogów regulacyjnych, jakie są nakładane na banki w zakresie zarządzania ryzykiem kredytowym w zakresie kredytów gospodarczych. Kredyty konsumpcyjne nie wymagają tak dużej liczby zaświadczeń, potwierdzeń, business planów jak ma to miejsce w przypadku kredytów gospodarczych. O takim zjawisku cyklicznie informowało w swoich raportach Biuro Informacji Kredytowej. Trzeba w tym kontekście przypomnieć, że nowo udzielone kredyty ratalne czy gotówkowe zwiększyły się stosunkowo dynamicznie w ostatnim roku, szczególnie kredyty opiewające na wyższe kwoty i tym samym ta teza BIK wydaje się znajdować potwierdzenie w statystyce.

Patrząc natomiast bardziej szczegółowo na strukturę przedmiotową łącznych należności brutto banków od przedsiębiorców indywidualnych i rolników indywidualnych, warto odnotować zmiany, jakie zaszły w ostatnim roku.

W 2025 r. nie zwiększył się największy składnik tego portfela, a więc kredyty operacyjne. Było to zresztą zjawisko charakterystyczne w tej dekadzie. Tylko w 2023 r. ten portfel wzrósł bardzo dynamicznie, co można było wiązać z pogorszeniem koniunktury gospodarczej. Spadki obserwowane w kolejnych latach były zatem pochodną poprawy sytuacji gospodarczej w tych latach i także bardzo wysokiej dynamiki kredytów w 2023 r. W ostatnim roku skala zmniejszenia tego portfela była jednak mniejsza niż rok wcześniej (2,4% versus 5,3%). Świadczyło to też o ostrożnym podejściu wielu przedsiębiorców do zaciągania nowych zobowiązań finansowych w bankach.

Mimo spadku kwoty kredytowania z tytułu operacyjnego ta kategoria pozostała dominującą pozycją w finansowaniu bankowym mikrofirm. Odpowiadała ona za ok. 57% kredytów dla małych przedsiębiorstw i rolników indywidualnych. Jednak na skutek spadku wolumenu kredytów operacyjnych ich znaczenie w całości kredytowania bankowego tych klientów zmniejszyło się o 0,5 pkt proc.

W zakresie kredytów inwestycyjnych nastąpił ponowny spadek kwoty należności banków. Nie był to zaskakujący wynik. Zjawisko takie było obserwowane już od kilku lat i nawet lepsza koniunktura gospodarcza w 2025 r. i obniżanie się rynkowych stóp procentowych spowodowały dalsze obniżenie kwoty należności banków z tego tytułu. Pozytywnym zjawiskiem było tylko to, że tempo spadku tych należności było zdecydowanie niższe niż rok wcześniej. Wiele czynników determinowało taką sytuację, w tym poprawa sytuacji części kredytobiorców czy wątpliwości z podejmowaniem nowych inwestycji w obliczu konieczności przeprowadzenia sukcesji w działalności wielu podmiotów.

W 2025 r. wartość brutto kredytów inwestycyjnych dla gospodarstw domowych zmniejszyła się o 4,7%. To zmniejszenie było przy tym znacznie mniejsze niż odnotowane

rok wcześniej (gdy zmniejszenie wyniosło 14,6%). Można w tym miejscu jeszcze dodać, że spadek wolumenu mieścił się w długoletnim trendzie (trwającym przynajmniej od 2019 r.), który wskazywał, że coroczne zmniejszenie wolumenu wynosiło 5–7%.

Przy obniżeniu kwoty kredytów inwestycyjnych ponownie zmniejszył się także ich udział w całości kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych i rolników indywidualnych. Na koniec 2025 r. odpowiadał on 18,4% kredytów dla tej kategorii kredytobiorców. Rok wcześniej wynosił on jeszcze 19,1%, a na początku dekady był bliżej poziomu 25%.

Należności banków z tytułu kredytów na nieruchomości od najmniejszych przedsiębiorców zwiększyły się i był to jedyny wzrost zrealizowany spośród głównych kategorii kredytów dla najmniejszych podmiotów gospodarczych. Wzrost nie był bardzo silny, bo wyniósł 2,2%. Jednak na tle dynamiki pozostałych kategorii kredytów i w porównaniu z silnym spadkiem wolumenu w 2024 r.

(spadek o 12,4%) i podobnymi spadkami banków z dwóch poprzednich lat (zmniejszenie portfela o 10,4% w 2023 r. i o 10,1% w 2022 r.), to był to wynik bardzo dobry. Tą zmianę wolumenu można wiązać przede wszystkim z sytuacją na rynku budowlanym, a na rynku mieszkaniowym w szczególności. Trzeba jednak pamiętać, że ten wzrost nastąpił już od bardzo niskiej bazy, po wieloletnim jego obniżaniu. Stałe są problemy z pozyskaniem pracowników w sektorze budowlanym po wybuchu wojny w Ukrainie. Także wysokie ceny materiałów i energii utrudniały działanie i podejmowanie decyzji budowlanych. Natomiast wyższe ceny realizowane ze sprzedaży produkcji budowlano-montażowej pozwalały na finansowanie działalności ze środków własnych lub środków klienta bez ubiegania się o kredyt bankowy.

Wzrost wolumenu kredytów na nieruchomości spowodował zwiększenie się ich udziału w całości należności banków od najmniejszych przedsiębiorców o 0,6 pkt proc. (do poziomu 14,6%).

Roczna dynamika należności brutto od małych przedsiębiorców i rolników indywidualnych łącznie i w podziale na kategorie w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od małych przedsiębiorców, w tym:	96,7	89,7	96,8	92,3	98,5
– kredyty operacyjne	97,1	93,2	114,1	94,7	97,6
– kredyty inwestycyjne	93,7	84,4	91,0	85,4	95,3
– kredyty na nieruchomości	99,8	89,9	89,6	87,6	102,2

Źródło: Dane NBP.

Powyższe dane można jeszcze mocniej dezagregować poprzez wydzielenie portfela kredytowego w odniesieniu tylko do samych małych przedsiębiorców i osobno

do rolników indywidualnych. W takim ujęciu zostaną przedstawione poniżej wyniki sektora bankowego.

KREDYTY DLA MAŁYCH PRZEDSIĘBIORCÓW

Patrząc tylko na małych przedsiębiorców, można skonstatować, że oceny przedstawione w odniesieniu do łącznego ujęcia małych przedsiębiorców i rolników indywidualnych pozostawały w dużym stopniu aktualne także w odniesieniu tylko do tej grupy kredytobiorców. Największa różnica polegała na tym, że spadki wolumenów należności w przypadku samych przedsiębiorców indywidualnych były praktycznie we wszystkich kategoriach głębsze.

Ta w sumie zbliżona generalna ocena portfela kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych oraz łącznie dla nich oraz

dla rolników wynikała w części z faktu, że w tej łącznej kategorii dla tych dwóch grup klientów kredyty dla przedsiębiorców indywidualnych nadal przeważały. Łącznie stanowiły one na koniec 2025 r. blisko 58,5% łącznych kredytów dla obu tych grup klientów. Ten udział przedsiębiorców indywidualnych ulegał jednak każdego roku wyraźnemu zmniejszeniu: w 2024 r. wynosił on 59,9%, w 2023 r. 65%, a w 2022 r. czy w 2021 r. był on jeszcze większy i wynosił blisko 70%. To porównanie pokazuje, jak szybko spadało znaczenie kredytowania przedsiębiorców indywidualnych przez banki w całości akcji kredytowej banków i w kredytach dla najmniejszych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

Struktura należności brutto od małych przedsiębiorców indywidualnych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od przedsiębiorców indywidualnych, w tym:	63 734	100,0	56 341	100,0	49 068	100,0	47 190	100,0
– kredyty operacyjne	35 992	56,5	35 060	62,2	30 799	62,8	29 420	62,3
– kredyty inwestycyjne	9 237	14,5	8 037	14,3	6 330	12,9	5 480	11,6
– kredyty na nieruchomości	5 574	8,7	5 129	9,1	4 205	8,2	4 016	8,5

Źródło: Dane NBP.

Kwota należności brutto banków od przedsiębiorców indywidualnych wyniosła na koniec 2025 r. 47 190 mln PLN, więc obniżyła się już wyraźnie poniżej granicy 50 000 mln PLN, podczas gdy jeszcze w 2021 r. przekraczała ona wielkość 70 000 mln PLN.

Jednocześnie dane Biura Informacji Kredytowej wskazują, że wartość portfela kredytowego dla mikroprzedsiębiorców

wzrosła w 2025 r. o 1,4%, po wzroście o 1,8% rok wcześniej.

Według danych NBP udział należności banków od tej kategorii klientów w łącznych należnościach banków od gospodarstw domowych musiał w tych warunkach ulec dalszemu wyraźnemu obniżeniu. Na koniec 2025 r. wynosił on już tylko 5,8%. W tymże roku udział ten zmniejszył się o 0,6 pkt proc., podczas gdy rok wcześniej zmniejszenie ich

znaczenia wyniosło 1,3 pkt proc. We wcześniejszych latach odnotowywano też stałe zmniejszanie się znaczenia tych należności przedsiębiorców indywidualnych – w 2023 r. o 0,8 pkt proc., w 2021 r. o 0,8 pkt proc., a w 2020 r. także o 0,8 pkt proc. Te dane wskazują na coraz większą marginalizację znaczenia kredytowania przedsiębiorców

indywidualnych w skali całego sektora bankowego oraz zapewne także na coraz trudniejsze warunki prowadzenia biznesu przez najmniejsze podmioty gospodarcze, a częściowo także na rosnącą rolę leasingu w finansowaniu małych podmiotów (zwłaszcza w zakresie zakupu samochodów).

Udział należności brutto z tytułu kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych w całości należności od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Udział należności od przedsiębiorców indywidualnych w całości należności od gospodarstw domowych	9,3	8,5	7,7	6,4	5,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W całości należności brutto od sektora niefinansowego udział kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych zmniejszył się w 2025 r. z 4,1% do 3,7%.

W kredytach operacyjnych, będącej dominującą pozycją dla należności banków od przedsiębiorców indywidualnych, spadek uzyskany w 2024 r. wyniósł 4,5%. Był to oczywiście wynik negatywny, ale i tak znacznie lepszy niż uzyskany rok wcześniej, gdy spadek wyniósł aż 12,2%. W poprzednich latach tempo spadku tych należności było podobne jak w ostatnim roku (o 2,6% w 2023 r. i o 5,3% w 2022 r.). Udział kredytów operacyjnych w całości kredytów dla samych przedsiębiorców indywidualnych nieco obniżył się (o 0,5 pkt proc.) i było to zjawisko odwrotne od odnotowanego rok wcześniej. Na koniec 2025 r. udział kredytów operacyjnych wyniósł 62,3%. Ten spadek znaczenia kredytów krótkoterminowych nie mógł specjalnie dziwić w warunkach malejących rynkowych stóp procentowych.

Wartość kredytów inwestycyjnych dla samych przedsiębiorców indywidualnych zmniejszyła się ponownie wyraźnie w 2025 r. Roczny spadek wolumenu wyniósł 13,4% i był bardzo zbliżony do dynamiki 2023 r. (spadek o 13,3%). W pozostałych ostatnich latach był on jednak zdecydowanie silniejszy – w 2024 r. wyniósł 21,2%, a w 2022 r. 22,8%. We wskazanych powyżej warunkach działania małych przedsiębiorców nie dziwiło spowolnienie tempa spadku wolumenu kredytów, ale było ono nadal bardzo wysokie. W efekcie tych rezultatów znaczenie kredytów inwestycyjnych w całości kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych musiało ulec dalszemu obniżeniu – już do poziomu 11,6% (o 1,3 pkt proc. mniej niż na koniec 2024 r.).

W relacjach z przedsiębiorcami indywidualnymi banki odnotowały w 2025 r. także ponowny spadek kwoty należności z tytułu kredytów na nieruchomości. Zmniejszyły się one w ostatnim roku o 4,5% i był to spadek znacząco wolniejszy niż w 2024 r.,

gdy wyniósł on aż 18%. Kwotowo wolumen kredytów na nieruchomości zmniejszał się piąty rok z rzędu, po wcześniejszym kilku-letnim okresie jego stałego wzrostu.

Udział kredytów na nieruchomości w całości kredytów dla przedsiębiorców

indywidualnych nawet zwiększył się przy spadku wolumenu tych kredytów. Wzrost znaczenia był jednak bardzo niewielki, bo o 0,3 pkt proc., ponownie zmniejszył się w ostatnim roku. Wyniósł on 8,5%, a więc był to poziom niższy niż uzyskany w 2023 r. i w kilku latach wcześniejszych.

Roczna dynamika należności brutto od przedsiębiorców indywidualnych łącznie i w podziale na kategorie w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od przedsiębiorców indywidualnych, w tym:	95,6	89,6	88,4	87,1	96,2
– kredyty operacyjne	100,8	94,7	97,4	87,8	95,5
– kredyty inwestycyjne	95,0	77,2	87,0	78,8	86,6
– kredyty na nieruchomości	95,9	92,9	92,0	82,0	95,5

Źródło: Dane NBP.

Zmiany dynamiki poszczególnych rodzajów należności wpłynęły także na dalsze zmiany pierwotnych okresów, na które były zaciągane zobowiązania w bankach przez przedsiębiorców indywidualnych. Zmalał udział kredytów o terminie do 1 roku (z 26% do 24,2% wszystkich należności banków od przedsiębiorców indywidualnych). Wzrosło wyraźnie natomiast znaczenie kredytów o pierwotnym terminie między 1 rokiem a 5 latami – wzrost wyniósł blisko 0,5 pkt proc. Widać zatem, że więcej

kredytów operacyjnych było udzielanych na nieco dłuższy okres.

Wzrósł udział należności o najdłuższych terminach, mimo spadku wolumenu kredytów inwestycyjnych. Trudno dziwić się tej zmianie, jeśli spadały rynkowe stopy procentowe. Ich udział był na wysokim poziomie – nadal oscylował w granicach 50% wszystkich należności od tej kategorii klientów bankowych. Na koniec 2025 r. wynosił on 50,5% – rok wcześniej 49,2%.

Struktura terminowa kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych w latach 2021–2025 (w %)

Kredyty	2021	2022	2023	2024	2025
Do 1 roku	21,0	23,2	26,5	26,0	24,2
Od 1 roku do 5 lat	26,8	25,4	22,7	24,8	25,3
Powyżej 5 lat	52,2	49,9	50,8	49,2	50,5
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W ujęciu walutowym w portfolio kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych proporcja wolumenu kredytów złotych i kredytów walutowych uległa zmianie w kierunku kolejnej marginalizacji

znaczenia kredytów wyrażonych w walucie obcej. Należności wyrażone w złotych stanowiły już blisko 99% wszystkich należności banków od przedsiębiorców indywidualnych.

Udział kredytów walutowych w kredytach dla przedsiębiorców indywidualnych w latach 2021–2025 (w %)

Rok	2021	2022	2023	2024	2025
Udział należności walutowych w kredytach mieszkaniowych	4,2	4,4	2,9	1,6	1,1

Źródło: Dane NBP.

KREDYTY DLA ROLNIKÓW INDYWIDUALNYCH

Jak już wspomniano, do kategorii gospodarstw domowych dla celów statystyki bankowej zalicza się także rolników indywidualnych.

W minionym roku dynamika wartości należności banków od tej kategorii klientów była ponownie inna niż w zakresie relacji banków z przedsiębiorcami indywidualnymi. Relacje banków z rolnikami rzuciły się w ostatnich trzech latach nieco innymi regułami. Podobna dynamika należności od przedsiębiorców indywidualnych i od rolników miała miejsce ostatnio w 2022 r., zaś w latach wcześniejszych

dynamika należności banków od rolników była zwykle wyższa niż w przypadku przedsiębiorców indywidualnych (lub mówiąc dokładniej – wówczas wolniejszy był spadek wolumenu kredytów dla rolników indywidualnych). W ostatnich trzech latach dynamika należności banków od rolników indywidualnych była pozytywna, a od przedsiębiorców indywidualnych odnotowywano wymienione powyżej spadki wartości brutto należności.

W 2025 r. nastąpił zatem trzeci rok z rzędu wzrost wielkości portfela kredytów banków dla rolników indywidualnych. Nie był on zdecydowany, ale na tle spadku należności od przedsiębiorców

indywidualnych wymaga podkreślenia. Zwiększenie wolumenu kredytów wyniosło 2,1% i kwotowo była to najwyższa kwota ekspozycji banków dla tych klientów od wielu już lat. Oczywiście skala tego przyrostu była znacznie niższa niż samo tylko tempo inflacji w Polsce w minionym roku.

W przypadku rolników należy jednak pamiętać, że znaczną część portfela stanowiły kredyty preferencyjne z dopłatą państwa do oprocentowania. Zasady i terminy ich udzielania rolnikom miały w przeszłości często duże znaczenie, które decydowało o dynamice akcji kredytowej w poszczególnych latach i w poszczególnych miesiącach roku. Drugim czynnikiem była oczywiście zmiana opłacalności produkcji rolnej, a ta w ostatnim roku była gorsza niż wcześniej.

Cechą charakterystyczną minionego roku było odwrócenie kierunku zmiany struktury przedmiotowej zadłużenia rolników indywidualnych w bankach odnotowanej w poprzednim roku.

Nastąpił wzrost wolumenu kredytów operacyjnych, ale był to wzrost bardzo symboliczny. Wyniósł on zaledwie 0,4%, co w porównaniu z wynikiem 2024 r. (wzrost o 11,9%), było rezultatem niewielkim. Te liczby mówiły sporo o zależności akcji kredytowej od programów rządowych. W rezultacie tej zmiany wolumenu, udział kredytów operacyjnych w całości należności banków od rolników indywidualnych obniżył się z 50,8% do poniżej 50%. Dla porównania można dodać, że w 2023 r. kredyty operacyjne zwiększyły się aż o 80%, zaś w latach wcześniejszych obserwowano stałą tendencję obniżania się wolumenu tych kredytów.

Wolumen i struktura należności brutto od rolników indywidualnych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%
Należności od rolników indywidualnych, w tym:	27 870	100,0	32 374	100,0	32 843	100,0	33 539	100,0
– kredyty operacyjne	8 282	29,7	14 913	46,1	16 689	50,8	16 750	49,9
– kredyty inwestycyjne	11 076	39,7	9 829	30,4	9 087	27,7	9 291	27,7
– kredyty na nieruchomości	8 054	28,9	7 344	22,7	6 615	20,1	6 670	19,9

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów inwestycyjnych zauważalny był niewielki wzrost wolumenu takich kredytów. Była to sytuacja inna od obserwowanej w poprzednich latach, gdy następowało szybkie zmniejszanie się portfela tych kredytów dla rolników

indywidualnych. Wzrost w 2025 r. wyniósł 2,2% i było to zjawisko pozytywne.

W efekcie tego wzrostu znaczenie kredytów inwestycyjnych w portfelu kredytów rolników indywidualnych praktycznie nie

zmieniło się (zmiana była bardzo niewielka), co też było wiadomością pozytywną, gdyż ten wskaźnik przestał maleć w ostatnim roku. Jeszcze w 2024 r. udział kredytów inwestycyjnych we wszystkich kredytach dla rolników indywidualnych obniżył się o 2,7 pkt proc. Dla porównania można dodać, że cały czas udział kredytów inwestycyjnych był ponad dwukrotnie wyższy w portfelu kredytowym niż u przedsiębiorców indywidualnych. Kredyty inwestycyjne stanowiły na koniec 2024 r. 27,7% portfela należności od rolników indywidualnych.

Dynamika kredytów na zakup nieruchomości dla rolników była zdecydowanie wyższa niż w poprzednich dwóch latach, ale była ona nadal niska i jednocześnie znacznie niższa niż dynamika takich kredytów w relacji banków z przedsiębiorcami indywidualnymi. Wzrost był symboliczny (o 0,8%), ale po spadkach przez trzy poprzednie lata rzędu 10% rocznie, to była to duża pozytywna zmiana. Można w tym miejscu jeszcze przypomnieć, że przed 2021 r. należności banków z tego tytułu zwiększały się całym dynamicznie.

Roczna dynamika należności brutto od rolników indywidualnych ogółem i w podziale na główne kategorie w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od rolników indywidualnych, w tym:	99,1	89,9	116,2	101,4	102,1
– kredyty operacyjne	93,5	89,9	180,1	111,9	100,4
– kredyty inwestycyjne	98,3	88,2	89,0	92,5	102,2
– kredyty na nieruchomości	98,8	91,0	91,2	90,1	100,8

Źródło: Dane NBP.

W zakresie okresów kredytowania rolników indywidualnych warto odnotować niewielką zmianę struktury terminowej w minionym roku.

Kredyty o pierwotnym terminie spłaty dłuższym niż 5 lat tym razem nieco zwiększyły swój udział, osiągając poziom 52,4%. Warto podkreślić, że jeszcze w 2022 r. kredyty o najdłuższym terminie stanowiły ok. 75% portfela kredytowego banków od rolników indywidualnych.

Rok 2025 r. przyniósł jednocześnie zahamowanie trzyletniej tendencji stałego i szybkiego wzrostu znaczenia kredytów

średnioterminowych (od 1 do 5 lat). Tym razem nastąpiło niewielkie zmniejszenie znaczenia takich kredytów z 45,1% do 44,6%, ale ich udział pozostał bardzo wysoki, praktycznie nienotowany w relacjach z innymi głównymi kategoriami klientów bankowych. Utrzymanie poziomu było w dużej części efektem zdarzeń z lat poprzednich, gdy duża część przyrostu kredytów operacyjnych dla rolników indywidualnych została udzielona wcale nie na najkrótszy okres, lecz na okres od 1 do 5 lat.

Znaczenie portfela należności krótkoterminowych pozostało marginalne i dowodziło, że takie kredyty nie były potrzebne rolnikom.

Struktura terminowa kredytów dla rolników indywidualnych w latach 2021–2025 (w %)

Kredyty	2021	2022	2023	2024	2025
Do 1 roku	4,2	4,6	3,2	3,0	3,0
Od 1 roku do 5 lat	20,3	18,5	39,3	45,1	44,6
Powyżej 5 lat	75,5	76,9	57,5	51,9	52,4
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Podsumowując analizę portfela kredytowego rolników indywidualnych warto jeszcze spojrzeć na znaczenie należności od tych klientów w całości należności brutto

banków od sektora niefinansowego oraz w należnościach od gospodarstw domowych. Oczywiście udział ten w obu przekrojach pozostawał na niskim poziomie.

Udział należności brutto z tytułu kredytów dla rolników indywidualnych w całości należności od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Udział należności od rolników indywidualnych w całości należności od gospodarstw domowych	3,9	3,7	4,4	4,3	4,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W 2025 r. ten udział w należnościach banków od gospodarstw domowych zmniejszył się drugi rok z rzędu, tym razem z 4,3% do 4,1%. Tym niemniej, pozostawał on na wyższym poziomie niż kształtował się przez kilka lat przed 2023 r.

Natomiast udział kredytów dla rolników indywidualnych we wszystkich należnościach sektora bankowego od sektora niefinansowego kolejny raz obniżył się – do 2,6% (w 2024 r. było to 2,7%, a w 2023 r. 2,8%). Można dla porównania dodać, że w 2022 r. te wskaźniki były jednak znacznie niższe niż na koniec 2025 r.

2.1.2. NALEŻNOŚCI OD PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

Drugą największą kategorię należności od sektora niefinansowego stanowią należności od podmiotów gospodarczych. Na koniec 2025 r. ich wartość netto w łącznym bilansie polskiego sektora bankowego wynosiła 443 523 mln PLN. Zwiększyły się one w ciągu ostatniego roku o 7,5% i było to wyższe tempo niż osiągnięte rok wcześniej – wówczas wyniosło ono 4,2%. Można też przypomnieć, że jeszcze w 2023 r. należności te zmniejszyły się o 2,7%.

Przy prezentacji tych danych ogólnych warto jednak z całą mocą podkreślić, że w 2025 r. dynamika należności od podmiotów gospodarczych była wyższa niż należności od gospodarstw domowych. Był to pierwszy taki przypadek od 2022 r. i dodatkowo różnica w dynamice obu kategorii była dość istotna (ok. 2 pkt proc.), a w latach wcześniejszych należności od gospodarstw domowych rosły w sposób zdecydowanie bardziej dynamiczny.

Wzrost dynamiki należności banków od przedsiębiorstw należało wiązać z poprawą sytuacji makroekonomicznej w Polsce oraz obniżkami oficjalnych stóp procentowych. Dodatkowo nastroje znacznej części przedsiębiorców poprawiły się. Poprawa płynności finansowej części przedsiębiorstw wpłynęła na mniejsze zainteresowanie kredytem operacyjnym.

Raporty NBP wskazywały na zmiany popytu na kredyt ze strony przedsiębiorstw w poszczególnych kwartałach 2025 r. W I połowie roku popyt przedsiębiorstw na kredyt bankowy rósł na wszelkiego rodzaju kredyty, zwłaszcza ze strony dużych przedsiębiorstw. Przyczyną tego wzrostu zainteresowania kredytem było m.in. mniejsze wykorzystanie środków własnych oraz pochodzących z emisji dłużnych papierów wartościowych. Następnie silniejszy wzrost popytu dotyczył podmiotów MSP, które chciały wykorzystać pozyskane środki na fuzje, inwestycje oraz finansowanie kapitału obrotowego. W drugiej połowie 2025 r. popyt na kredyt był najpierw silniej odczuwany ze strony mniejszych podmiotów. W tym czasie w przypadku największych przedsiębiorstw popyt stabilizował się lub nawet zmniejszał się. Natomiast pod koniec roku zauważalny był wzrost popytu na kredyt ze strony największych organizacji i dotyczyło to zarówno finansowania obrotowego, jak i inwestycyjnego. W tym samym czasie sektor MSP nie zwiększał już popytu na kredyt bankowy. W sumie zatem

ten popyt przedsiębiorstw zwiększał się w ubiegłym roku, ale następowało to z różną intensywnością.

Banki w ramach swojej polityki kredytowej od początku minionego roku prowadziły politykę braku zmian kryteriów udzielania kredytów dla dużych przedsiębiorstw i łagodzenia jej w przypadku podmiotów sektora MSP oraz łagodzenie warunków polityki kredytowej, tj. zmniejszenie marży kredytowej i pozaodsetkowych kosztów kredytu. W kolejnym kwartale łagodzenie kryteriów dotyczyło już podmiotów sektora MSP oraz dużych przedsiębiorstw. Łagodzenie dotyczyło też warunków polityki kredytowej, w tym zwiększenia maksymalnej kwoty kredytu, obniżenia wymagań w zakresie zabezpieczenia spłaty kredytu. Niezmienione nastawienie banków było obserwowane w III kwartale, ale pod koniec roku banki ponownie złagodziły kryteria udzielania kredytów. Łagodzenie kryteriów polityki kredytowej było często uzasadnione rosnącą presją konkurencyjną ze strony innych banków oraz stopniową poprawą jakością portfela kredytów.

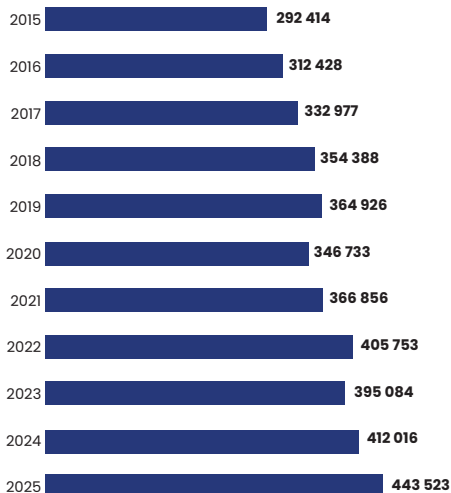
Patrząc na wyniki sektora bankowego, można skonstatować, że kolejny rok wyraźnie niższa dynamika należności netto od podmiotów gospodarczych niż tempo wzrostu aktywów ogółem sektora bankowego skutkowałą dalszym obniżeniem się znaczenia tej pozycji w sumie bilansowej banków. Udział ten na koniec minionego roku wyniósł 12,1% wobec 12,4% rok wcześniej. Była to zdecydowanie już mniejsza skala obniżenia wagi tego typu aktywów w całości bilansu sektora bankowego niż miało to miejsce wcześniej. W 2024 r. spadek udziału należności netto od podmiotów gospodarczych w aktywach sektora bankowego obniżył się o 0,7 pkt proc, a w 2023 r. przy obniżeniu się wolumenu należności netto także nominalnie ten spadek znaczenia tych kredytów w aktywach ogółem był jeszcze silniejszy.

To kolejne obniżenie się znaczenia kredytu dla przedsiębiorstw w całości aktywów banków musiało napawać troską. Wpisywało się ono niestety w długoterminowy trend stopniowego, ale wyraźnego, obniżania się roli kredytu dla przedsiębiorstw w działalności bankowej w Polsce. Nominalny wzrost wolumenu kredytów dla przedsiębiorstw powodujący jednocześnie poprawę wskaźnika znaczenia kredytów dla tych podmiotów w całości aktywów banku nastąpił właściwie tylko raz (w 2022 r.) i można to było wówczas wiązać z zakończeniem okresu dużego wsparcia finansowego kierowanego do firm ze strony państwa jako działania przeciwdziałającego skutkom pandemii koronawirusa. Brak środków publicznych został wówczas zastąpiony zewnętrznym finansowaniem z banku, ale taka pozytywna zmiana miała miejsce w ostatnich latach tylko raz.

Martwić się niskim poziomem kredytowania przedsiębiorstw przez banki, można dodać, że częściowo brały one udział w ich finansowaniu w sposób pośredni. Następowало to poprzez silniejsze kredytowanie przedsiębiorstw finansowych, które dostarczały bezpośrednio finansowanie przedsiębiorstwom (np. poprzez leasing).

W ujęciu brutto wartość należności od przedsiębiorstw zwiększyła się w 2025 r. o 7,5%, podczas gdy rok wcześniej odnotowano zwiększenie kwoty tych należności o 4,2%. Odnotowując wzrost wolumenu w ostatnim roku można dodać, że w 2022 r. zwiększenie należności brutto banków od sektora przedsiębiorstw wyniosło 10,2%, a w 2021 r. 5%. Zatem na tle ostatnich lat dynamika odnotowana w 2025 r. była umiarkowanie wysoka. Na koniec ubiegłego roku

Kredyty dla przedsiębiorstw (netto, mln PLN)



Źródło: KNF

należności brutto banków od podmiotów gospodarczych wyniosły 463 772 mln PLN.

Zwiększył się natomiast ponownie (choć w niewielkim stopniu) udział należności brutto od podmiotów gospodarczych w całości należności banków od podmiotów niefinansowych. Na koniec 2026 r. udział ten wyniósł 36,2% i był o 0,4 pkt proc. wyższy niż rok wcześniej. Rok wcześniej zmiana ta nastąpiła o 0,1 pkt proc. Poziom z końca 2025 r. był też podobny do wyniku z 2022 r., więc nie był też wielką zmianą w przeciągu kilku lat. Nie nastąpiło zatem zwiększenie dywersyfikacji działalności kredytowej banków pomiędzy kredyty dla przedsiębiorstw i dla gospodarstw domowych.

Udział należności brutto od przedsiębiorstw w należnościach od sektora niefinansowego w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od sektora niefinansowego	1 182 036	100,0	1 158 023	100,0	1 204 988	100,0	1 281 151	100,0
– należności od podmiotów gospodarczych	425 452	36,0	413 907	35,7	431 219	35,8	463 772	36,2

Źródło: Dane NBP.

Umiarkowane tempo wzrostu należności banków od podmiotów gospodarczych w warunkach nadal istniejącej inflacji i wzrostu gospodarczego kraju spowodowało, że relacja tych należności do PKB Polski nie obniżyła się. To obniżenie relacji

było najsilniejsze w 2023 r. ale występowało też w innych latach, by na koniec 2024 r. ukształtować się na rekordowo niskim poziomie. Ostatni rok przyniósł minimalne odbicie i może stanie się dobrym prognozykiem na następne lata.

Relacja należności brutto od sektora przedsiębiorstw do PKB Polski w latach 2019–2025 (w %)

Rok	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Relacja należności brutto od sektora niefinansowego do PKB	16,6	15,6	14,5	14,6	12,1	11,8	11,9

Źródło: Dane NBP, GUS, obliczenia własne.

Patrząc na główne kategorie kredytów dla przedsiębiorstw wyniki za 2025 r. pokazały wzrost zadłużenia przedsiębiorstw w bankach z tytułu wszystkich głównych rodzajów kredytów. Różna była natomiast

dynamika tych głównych rodzajów należności i tylko częściowo była ona podobna do rezultatów uzyskanych w latach wcześniejszych. Szerzej zostanie to przedstawione poniżej.

Wolumen i struktura należności brutto od przedsiębiorstw w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od przedsiębiorstw, w tym:	425 452	100,0	413 907	100,0	431 219	100,0	463 772	100,0
– kredyty operacyjne	170 430	40,1	164 964	39,9	171 870	39,9	184 357	39,8
– kredyty inwestycyjne	152 716	35,9	157 229	38,0	164 767	38,2	178 667	38,5
– kredyty na nieruchomości	71 104	16,7	67 924	16,4	66 973	15,5	71 293	15,4

Źródło: Dane NBP.

Wśród kredytów bankowych dla przedsiębiorstw największe znaczenie miały w pięciu ostatnich latach kredyty operacyjne. Ta dominacja ponownie nieco zmniejszyła się w 2025 r. Kredyty operacyjne brutto zwiększyły się z 171 870 mln PLN na koniec 2024 r. do 184 357 mln PLN rok później. W rezultacie wartość zadłużenia przedsiębiorstw

z tytułu tych kredytów wzrosła w 2025 r. o 7,3%. Rok wcześniej sektor bankowy odnotował zwiększenie kwoty tych kredytów o 4,2%. Zatem była to istotna zmiana dynamiki w dwóch kolejnych latach. Nominalnie wartość kredytów operacyjnych na koniec 2025 r. była też znacznie wyższa niż w przeszłości.

Roczna dynamika wolumenu należności brutto od przedsiębiorstw i ich głównych kategorii w latach 2021–2025

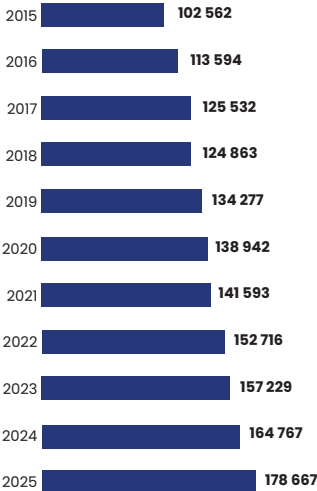
Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od przedsiębiorstw, w tym:	105,0	110,2	97,3	104,2	107,5
– kredyty operacyjne	116,3	114,8	96,8	104,2	107,3
– kredyty inwestycyjne	101,9	107,9	103,0	104,8	108,3
– kredyty na nieruchomości	92,8	105,6	95,5	98,6	106,5

Źródło: Dane NBP.

Natomiast wartość kredytów inwestycyjnych od przedsiębiorstw zwiększyła się w 2025 r. najszybciej spośród głównych kategorii kredytów i był to zarazem wzrost dynamiczniejszy niż odnotowany rok wcześniej i bardziej dynamiczny niż w przypadku kredytów operacyjnych. Należy w tym miejscu odnotować jako sytuację wyjątkową na tle innych kategorii kredytów, że w ostatnich pięciu latach następował stały wzrost wolumenu kredytów inwestycyjnych, choć ich dynamika – poza ostatnim rokiem – była stosunkowo ograniczona. Ten całkiem długi trend wzrostowy nie był częsty w polskim sektorze bankowym.

W ostatnim roku kredyty inwestycyjne zwiększyły się o 8,3%. Ten wynik ostatniego roku należy ocenić dobrze, szczególnie patrząc przez pryzmat innych rodzajów kredytów bankowych. Dynamika osiągnięta w 2025 r. pokazywała też nastawienie wielu przedsiębiorstw

Kredyty inwestycyjne dla podmiotów gospodarczych (brutto, mln PLN)



Źródło: KNF

do podejmowania decyzji inwestycyjnych, zwłaszcza z wykorzystaniem zewnętrznego finansowania. Ta dynamika kredytów odzwierciedlała też wzrost poziomu inwestycji w polskiej gospodarce w ostatnim roku.

Wzrost wolumenu kredytów inwestycyjnych w 2025 r. zahamował wieloletni proces obniżania się relacji tych kredytów do

PKB kraju. Jeszcze w 2019 r. wyniosła ona 6%, aby w kolejnych okresach przyjmować coraz niższą wartość. W latach 2021–2023 ten spadek wynosił corocznie 0,4 pkt proc., a w 2024 r. był już bardzo mały. Na koniec 2024 r. wskaźnik ten osiągnął wartość 4,5% i tak niskiego poziomu nie obserwowano wcześniej. W następnym roku nastąpiło niewielkie, pozytywne odbicie relacji do góry.

Relacja kredytów inwestycyjnych dla sektora przedsiębiorstw do PKB Polski w latach 2019–2025 (w %)

Rok	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Relacja kredytów inwestycyjnych dla sektora niefinansowego do PKB	6,0	5,9	5,4	5,0	4,6	4,5	4,6

Źródło: Dane NBP, GUS, obliczenia własne.

W 2025 r. nastąpił też wzrost wartości należności banków z tytułu kredytów na nieruchomości dla podmiotów gospodarczych. Miało to miejsce po dwóch latach zmniejszania się wolumenu takich należności. Wzrost wartości tego portfela w ostatnim roku wyniósł 6,5%, podczas gdy rok wcześniej odnotowano zmniejszenie kwoty tych należności o 1,4%. Zmienność tej pozycji była jednak w ostatnich latach wysoka, żeby wskazać chociażby dane z 2022 r., gdy banki również odnotowały wysoką dynamikę kredytów na nieruchomości. Wynik ostatniego roku nie powinien jednak dziwić w warunkach wzrostu wielu inwestycji publicznych, zwłaszcza z udziałem finansowania unijnego, ale także finansowanego tylko ze środków krajowych.

Pod względem pierwotnych terminów, na jakie przedsiębiorstwa zaciągnęły kredyty w bankach, w ostatnich trzech latach nie zaszły praktycznie żadne zmiany. W skrócie można stwierdzić, że mieściły się one w granicy 1 pkt proc.

Należności powyżej 5 lat stanowiły największą pozycję wśród należności banków od przedsiębiorstw, osiągając blisko 50%

całego wolumenu – dokładnie 48,5% na koniec 2025 r. W ostatnim roku ich udział nieco zwiększył się, zapewne głównie bardziej dynamicznemu wzrostowi kredytów inwestycyjnych. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w latach wcześniejszych (przed 2022 r.) udział kredytów długoterminowych był zdecydowanie wyższy, znacznie powyżej 50% całości wolumenu. Tym niemniej, aktualny udział kredytów długoterminowych mógł nadal świadczyć o dużym wyzwaniu stojącym przed bankami w zakresie prawidłowego zarządzania ryzykiem płynności.

W ostatnim roku zmalało natomiast nieco znaczenie kredytów krótkoterminowych, co nie może dziwić w sytuacji dynamicznego, ale wolniejszego zwiększenia się wolumenu kredytów operacyjnych i istnienia nadal stosunkowo wysokich stóp procentowych. Kredyty o pierwotnym terminie do 1 roku stanowiły na koniec 2025 r. 24,4% należności od przedsiębiorstw. Duże nadal znaczenie tych kredytów świadczyło o finansowaniu zapasów i kapitału obrotowego przez wiele przedsiębiorstw przy wykorzystaniu kredytu bankowego. Wyniki ostatnich lat w odniesieniu do tego kredytu trudno było

porównywać z danymi za lata 2020–2021, gdy niższy poziom kredytowania krótko-terminowego był pochodną olbrzymiego wsparcia państwowego udzielonego wielu przedsiębiorstwom po wybuchu pandemii koronawirusa i zamknięciu w dużym stopniu gospodarki.

Najmniejsza zmiana znaczenia nastąpiła w zakresie kredytów średnioterminowych. Wyniosła ona zaledwie 0,1 pkt proc. Przy szybszym wzroście kredytów inwestycyjnych niż operacyjnych i należności na nieruchomości, ten kierunek zmiany znaczenia był możliwy do przewidzenia.

Struktura terminowa kredytów dla przedsiębiorstw w latach 2021–2025 (w %)

Kredyty	2021	2022	2023	2024	2025
Do 1 roku	22,9	25,7	24,9	25,5	24,4
Od 1 roku do 5 lat	27,0	26,8	27,4	27,0	27,1
Powyżej 5 lat	50,1	47,5	47,6	47,5	48,5
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

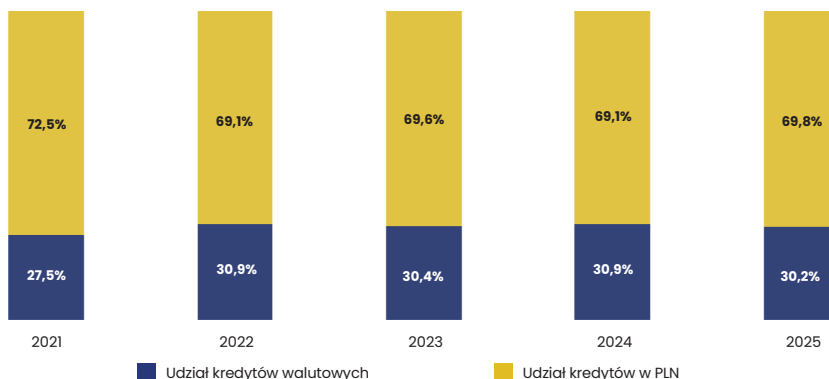
Źródło: Dane NBP.

Z punktu widzenia waluty, w której wyrażone były należności banków od podmiotów gospodarczych, w ostatnim roku nastąpiło zmniejszenie znaczenia kredytów walutowych, ale ta zmiana nie była duża – wyniosła ona 0,7 pkt proc. Można tylko dodać, że gdyby przyjąć wielkości bilansowe bez uwzględnienia zmiany kursu walutowego złotego względem euro i dolara amerykańskiego w 2025 r., to zmniejszenie znaczenia

należności walutowych byłoby wyraźnie silniejsze.

Tylko raz w ostatnich latach, konkretnie w 2021 r., ten poziom obniżył się o kilka punktów procentowych, ale poza tym przypadkiem pozostawał na poziomie lekko powyżej 30%. Udział w latach wcześniejszych, jak np. w 2019 r. lub 2020 r. był niemal identyczny z wynikiem z końca ubiegłego

Udział kredytów walutowych w kredytach podmiotów gospodarczych w latach 2021–2025 (%)



Źródło: KNF

roku. Rosnące znaczenie wymiany handlowej w polskiej gospodarce powodowało, że udział kredytowania w walucie obcej był i będzie istotny, aby klient nie ponosił ryzyka kursowego. Nie bez znaczenia był przez wiele lat fakt, że oprocentowanie kredytu w walucie obcej było niższe niż w złotych. W warunkach obecnie prowadzonej polityki pieniężnej w Polsce i na świecie ten czynnik może mieć jeszcze znaczenie.

W ujęciu nominalnym należności kredytowe wyrażone w walutach obcych zwiększyły się w 2025 r. o 4,8%, podczas gdy wyrażone w złotych o 8,3%. Rok wcześniej banki odnotowały wzrost należności w walucie obcej o 5,9% i w złotych o 3,4%. Dlatego w 2024 r. udział należności walutowych w kredytach dla przedsiębiorstw wówczas wzrósł.

Należności złotowe i walutowe brutto od podmiotów gospodarczych w latach 2021–2025

Należności od podmiotów gospodarczych	2021	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
– złotowe	278 940	292 576	286 511	296 269	320 911
– walutowe	106 022	130 799	124 944	132 304	138 624

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Udział kredytów walutowych w kredytach podmiotów gospodarczych w latach 2020–2025 (w %)

Rok	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział kredytów walutowych	30,2	27,5	30,9	30,4	30,9	30,2

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

2.1.2.1. NALEŻNOŚCI OD DUŻYCH PRZEDSIĘBIORSTW

Analizując należności banków od przedsiębiorstw, należy też spojrzeć bardziej szczegółowo na różnice w wynikach uzyskanych w 2025 r. w odniesieniu do dużych przedsiębiorstw i podmiotów zaliczanych do sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MSP). Oba te podzbiory mają zdecydowanie inną charakterystykę.

Zasadniczą nowością było zwiększenie wartości należności banków od tych klientów w 2025 r. Poprzednio, przez dwa lata banki odnotowywały bardzo silne obniżenie

wartości tych należności. Ostatni rok był zatem zupełnie inny niż lata 2023–2024, ale jednocześnie nastąpił powrót do sytuacji z lat wcześniejszych, kiedy następował stały wzrost wolumenu kredytów dla tej grupy klientów (z wyjątkiem 2020 r.). W tych warunkach nie dziwiło, dlaczego zwłaszcza na początku 2025 r. banki utrzymywały łagodne podejście przy udzielaniu kredytów dla największych przedsiębiorstw.

Poszukując przyczyn odwrócenia się sytuacji w ostatnim roku można wskazać po prostu dwie zasadnicze. Po pierwsze, duże firmy miały w ostatnich czasach często lepsze możliwości uzyskania dobrych wyników

finansowych i w warunkach lepszych warunków makroekonomicznych rozpoczęły nowe inwestycje. Potrzebowały do tego częściowo zewnętrznego finansowania, choć rosnące depozyty przedsiębiorstw w bankach świadczyły też o własnym potencjale finansowym. Po drugie, zmalały stopy procentowe, czyniąc kredyt bankowy tańszym.

Jednak ten wzrost kredytowania był też ograniczony. Wynikał on właśnie z posiadanego potencjału finansowania nakładów ze środków własnych, a ponadto duże przedsiębiorstwa mają większe możliwości poszukiwania innych form zewnętrznego finansowania, np. poprzez emisję papierów wartościowych czy zaciągnięcie kredytu bankowego od podmiotu zagranicznego. W warunkach wyższych stóp procentowych w złotych i niekiedy potrzeby znacznego finansowania mogła to być tańsza i bardziej dostępna alternatywa. Raport NBP o stabilności systemu finansowego z grudnia 2025 r. wskazuje, że wartość zobowiązań przedsiębiorstw wobec zagranicy była większa niż wobec banków krajowych i wynosiła w granicach 35–40% całości zadłużenia wszystkich przedsiębiorstw.²

W 2025 r. należności banków brutto od dużych przedsiębiorstw zwiększyły się o 3,9%, a rok wcześniej jeszcze zmniejszyły się o 10,7%. Nominalnie na koniec 2025 r. wartość należności bankowych brutto od dużych przedsiębiorstw wyniosła 168 902 mln PLN i była to kwota niższa nie tylko od należności banków od tej kategorii klientów na koniec 2023 r., ale także najniższa od sierpnia 2018 r. (mimo znaczącej utraty realnej wartości złotego od tego czasu).

W tych warunkach następował proces stopniowego zmniejszania się udziału należności od dużych przedsiębiorstw w całości należności banków od wszystkich przedsiębiorstw. Ten spadek w ostatnim roku był wolniejszy niż w poprzednich dwóch latach. Jeszcze na koniec 2022 r. stanowiły one nieznaczną większość należności banków od wszystkich przedsiębiorstw – 51%. W następnym roku ich znaczenie obniżyło się do 44%, na koniec 2024 r. wyniosło 37,7%, a na koniec ubiegłego roku 36,4%. W ostatnim roku spadek wyniósł 1,3 pkt proc., a w poprzednich dwóch latach łącznie aż ponad 13 pkt proc.

Należności brutto banków od dużych przedsiębiorstw i ich udział w należnościach od przedsiębiorstw ogółem w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od podmiotów gospodarczych ogółem	425 452	100,0	413 907	100,0	431 219	100,0	463 772	100,0
– od dużych przedsiębiorstw	216 785	51,0	182 098	44,0	162 541	37,7	168 902	36,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W zakresie poszczególnych głównych rodzajów należności kredytowych od dużych przedsiębiorstw sytuacja w 2025 r. kształtowała się w sposób nieco odmienny niż rok wcześniej, choć pewne generalne zjawiska powtórzyły się.

² Raport o stabilności sektora finansowego, NBP, Grudzień 2025, s. 25.

Struktura należności brutto od dużych przedsiębiorstw w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%
Należności od dużych przedsiębiorstw, w tym:	216 785	100,0	182 098	100,0	162 541	100,0	168 902	100,0
– kredyty operacyjne	89 064	41,1	77 117	42,3	75 024	46,2	78 185	46,3
– kredyty inwestycyjne	89 395	41,2	80 855	44,4	70 461	43,3	71 098	42,1
– kredyty na nieruchomości	26 584	12,3	15 283	8,4	7 191	4,4	5 683	3,4

Źródło: Dane NBP.

Dynamika należności banków z tytułu kredytów operacyjnych dla dużych przedsiębiorstw była bardzo niska w 2023 r. i nadal ujemna w 2024 r. Natomiast w 2025 r. nastąpił wzrost takich należności. Wyniósł on 4,2%. Było rzeczą interesującą, że w warunkach lepszej koniunktury gospodarczej należności banków z tytułu kredytów operacyjnych rosły szybciej niż w pozostałych głównych kategoriach kredytów. To świadczyło o finansowaniu działalności bieżącej, większych zapasów kredytem bankowym. Mogło też świadczyć o problemach niektórych większych przedsiębiorstw, choć jednocześnie w poprzednich

latach obserwowano sytuację, że duże podmioty lepiej zniosły okres spowolnienia gospodarczego kilka lat wcześniej.

Wzrost nominalnego wolumenu kredytów operacyjnych spowodował zwiększenie udziału tych kredytów w całości należności banków od największych przedsiębiorstw. Tylko ta kategoria kredytów zwiększyła też swój udział w 2025 r. Wzrost nie był olbrzymi – wyniósł 0,1 pkt proc. do 46,3%. Było to wynikiem gorszych wyników w pozostałych głównych rodzajach kredytów dla największych klientów.

Dynamika głównych rodzajów należności brutto od dużych przedsiębiorstw w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od dużych przedsiębiorstw, w tym:	115,9	110,2	84,0	89,3	103,9
– kredyty operacyjne	130,6	113,7	86,6	97,3	104,2
– kredyty inwestycyjne	113,1	105,7	90,4	87,1	100,9
– kredyty na nieruchomości	89,1	105,2	57,5	47,1	79,0

Źródło: Dane NBP.

Dynamika należności z tytułu kredytów inwestycyjnych była w 2025 r. ponownie zdecydowanie niższa niż kredytów operacyjnych, ale jednocześnie stała się ona dodatnia. W 2024 r. wolumen kredytów inwestycyjnych dla największych przedsiębiorstw zmniejszył się o 12,9%, a w następnym roku wzrósł symbolicznie (0,9%). Można w tym miejscu jeszcze przypomnieć, że nawet podczas pandemii obserwowano szybszy wzrost tego typu należności i ta sytuacja trwała aż do 2022 r. Ten minimalny wzrost kredytów inwestycyjnych nastąpił w okresie lepszej kondycji makroekonomicznej. Rodzi to pytanie, czy będzie lepszy okres na dynamiczniejszy wzrost tego rodzaju kredytów w polskich bankach.

Ten de facto brak zmiany wolumenu kredytów inwestycyjnych musiał skutkować zmniejszeniem znaczenia tych kredytów w całości portfela kredytów dla dużych przedsiębiorstw. To zmniejszenie znaczenia wyniosło 1,2 pkt proc. i było bardzo zbliżone do wyniku uzyskanego rok wcześniej. Na koniec 2025 r. udział tych kredytów wyniósł 42,1% i był to udział zbliżony do wielkości z 2021 r. i lat wcześniejszych.

W zakresie kredytów na nieruchomości dla największych klientów banków obserwowano w ostatnich trzech latach prawdziwą zapaść. Warto zauważyć, że w latach 2023–2024 spadek wolumenu kredytów wyniósł

blisko 50% rocznie, a w 2025 r. przekroczył 20%. Większość tego finansowania odbywała się przy tym w walucie obcej, ale nie zmieniało to faktu, że spadek kredytowania dotyczył kredytów wyrażonych w złotych i w walucie obcej.

W wyniku tego spadku znaczenie kredytów na nieruchomości w całości należności od sektora dużych przedsiębiorstw spadło do poziomu zupełnie nieistotnego – na koniec 2025 r. było to 3,4% wszystkich należności od dużych przedsiębiorstw.

Mówiąc o walucie obcej kredytu warto jeszcze zwrócić uwagę na strukturę walutową kredytów dla największych przedsiębiorstw. W ostatnim roku ponownie wyraźnie obniżyło się znaczenie kredytów wyrażonych w innej walucie niż złoty. W dużym stopniu można to wiązać właśnie z silnym zmniejszeniem się wartości kredytów udzielonych na nieruchomości. Ponadto, duże przedsiębiorstwa szukając kredytu w walucie obcej mogły także poszukiwać go w bankach zagranicznych, gdzie na skutek np. braku podatku bankowego liczonego od aktywów mógł być on tańszy.

Spadek znaczenia kredytów walutowych dla największych przedsiębiorstw nastąpił trzeci rok z rzędu i był znaczący, gdyż każdego roku wynosił on ok. 3 pkt proc.

Należności złotowe i walutowe brutto od dużych przedsiębiorstw w latach 2022–2025

Należności od podmiotów gospodarczych	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
– złotowe	142 572	124 904	116 218	126 197
– walutowe	72 902	55 738	44 461	40 522

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Udział kredytów walutowych w kredytach dużych przedsiębiorstw w latach 2022–2025 (w %)

Rok	2022	2023	2024	2025
Udział kredytów walutowych	33,8	30,9	27,7	24,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

2.1.2.2. NALEŻNOŚCI OD MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW

W zakresie współpracy banków z podmiotami należącymi do sektora MSP warto odnotować, że wartość należności brutto banków zwiększyła się w 2025 r. w sposób dynamiczny. Była to sytuacja podobna do obserwowanej rok i dwa lata wcześniej.

Należności banków od podmiotów sektora MSP zwiększyły się o 9,7%, a więc w tempie wolniejszym niż miało to miejsce w latach 2022–2024, gdy roczne tempo wzrostu wyniosło między 10,2% a 15,9%. Ten dynamiczny wzrost utrzymał się w warunkach

poprawiającej się koniunktury gospodarczej w kraju. Na podkreślenie zasługuje też, że nieco wolniejsze tempo wzrostu nastąpiło w okresie łagodzenia wymogów kredytowych dla tej grupy przedsiębiorstw.

Należności banków od podmiotów sektora MSP wyraźnie umocniły dzięki temu swoją dominującą pozycję w całości należności banków od przedsiębiorstw. Tę pozycję kredyty dla MSP utraciły w 2021 r. i odzyskały w 2023 r. Ten większy udział kredytów dla sektora MSP w 2025 r. w lepszy sposób odpowiadał strukturze polskiej gospodarki niż wcześniejsza dominacja kredytów dla największych przedsiębiorstw.

Należności brutto banków od przedsiębiorstw z sektora MSP i ich udział w należnościach od przedsiębiorstw ogółem w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od podmiotów gospodarczych ogółem	425 452	100,0	413 907	100,0	431 219	100,0	463 772	100,0
– od MSP	208 666	49,0	231 809	49,0	268 678	62,3	294 870	63,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Jeśli analizuje się dynamikę głównych rodzajów kredytów dla tej kategorii klientów, to zauważa się – inaczej niż w grupie największych przedsiębiorstw – ponownie szybki wzrost należności banków z tytułu wszystkich rodzajów kredytów.

W zakresie kredytów operacyjnych ta dynamika była trzeci rok z rzędu najniższa, ale w ostatnim roku różnice w tempie wzrostu głównych kategorii kredytów były relatywnie nieduże. Dlatego też kredyty operacyjne nie straciły na znaczeniu w całości kredytów banków dla podmiotów z sektora MSP. Wzrost wartości tej części portfela

wyniósł w ostatnim roku 9,6% i był nieco tylko niższy od odnotowanego rok wcześniej (wzrost o 10,2%) i dwa lata wcześniej (wzrost o 8%). Ta stała dynamika dowodziła potrzeb wielu podmiotów średniej

wielkości w zakresie finansowania swoich bieżących potrzeb kredytem bankowym. Dowodziła też, że wiele podmiotów z tej kategorii gorzej zniosło okres słabszej sytuacji makroekonomicznej.

Struktura należności brutto od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od przedsiębiorstw MSP, w tym:	208 666	100,0	231 809	100,0	268 678	100,0	294 870	100,0
– kredyty operacyjne	81 343	39,0	87 847	37,9	96 846	36,0	106 171	36,0
– kredyty inwestycyjne	63 315	30,3	76 375	32,5	94 307	35,1	107 569	36,5
– kredyty na nieruchomości	44 546	21,3	52 641	22,7	59 602	22,2	66 611	22,6

Źródło: Dane NBP.

Trzeci rok z rzędu bardzo silnie zwiększyła się wartość kredytów inwestycyjnych dla małych i średnich przedsiębiorstw. W poprzednich dwóch latach roczne tempo ich wzrostu przekroczyło 20%, a w 2025 r. wyniosło ono ponad 14%. W 2025 r. kredyty te zwiększyły się do kwoty 107 569 mln PLN i po raz pierwszy ta pozycja była większa niż należności z tytułu kredytów operacyjnych.

Kredyty inwestycyjne stanowiły już 36,5% wszystkich należności banków od sektora MSP. W 2021 r. i w 2022 r. ten udział wynosił ok. 30%, a więc był o 6,5 pkt proc. niższy. Może ta zmiana udziału w 2025 r. nie była spektakularna, ale była z pewnością warta odnotowania w warunkach ogólnie niskiego poziomu inwestycji w naszym kraju. Widać zatem, że wiele podmiotów hołdowało zasadzie, że najważniejsze zmiany przeprowadza się w okresie dekonunktury, a nie w okresie prosperity i ta dynamika kredytów inwestycyjnych zaczęła się wcześniej, przed poprawą koniunktury w gospodarce.

Należy też podkreślić, że dynamika kredytów inwestycyjnych ponownie była zdecydowanie silniejsza w mniejszych podmiotach gospodarczych niż w grupie największych przedsiębiorstw. Wynikało to z wielu czynników, wymienionych już wyżej. Najczęściej też mniejsze przedsiębiorstwa nie miały zwykle zgromadzonych tak dużych zasobów własnych na finansowanie inwestycji lub finansowały je właśnie z kredytu z banku krajowego, a nie z banku zagranicznego.

Portfel należności banków z tytułu kredytów na nieruchomości od klientów sektora MSP zwiększył się w 2025 r. istotnie i nastąpiło to już trzeci rok z kolei. W każdym z tych lat ta dynamika była przy tym nieco niższa i tylko częściowo można to uzasadnić coraz wyższą bazą. Więcej czynników ekonomicznych odegrało tu rolę. Jednak warte podkreślenia było, że w tym zakresie było także zjawisko odmienne od obserwowanego w przypadku należności od największych przedsiębiorstw, gdzie dynamika

tych należności była trzeci rok z rzędu wyjątkowo niska. Wzrost wolumenu kredytów na nieruchomości w segmencie MSP

wyniósł w ostatnim roku 11,8%, podczas gdy w poprzednim roku odnotowano wzrost o 13,2%.

Roczna dynamika należności brutto od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od przedsiębiorstw MSP, w tym:	95,7	110,2	111,1	115,9	109,7
– kredyty operacyjne	103,7	116,1	108,0	110,2	109,6
– kredyty inwestycyjne	88,9	111,0	120,6	123,5	114,1
– kredyty na nieruchomości	94,9	99,3	118,2	113,2	111,8

Źródło: Dane NBP.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na strukturę walutową kredytów dla przedsiębiorstw sektora MSP. W ostatnich latach rosło znaczenie kredytów wyrażonych w innej walucie niż złoty. Dla części klientów otwartych na rynki zagraniczne finansowanie w walucie obcej mogło być bardziej interesujące niż droższe kredytowanie się w walucie polskiej. Ten wzrost znaczenia kredytów walutowych dla tej kategorii klientów był całkiem znaczący,

jeśli w ostatnich latach wynosił on ponad 2,5 pkt proc. rocznie. W 2025 r. zwolnił on do 0,7 pkt proc. i dodatkowo w 2025 r. większy wpływ na ten wynik miały zmiany kursu złotego względem euro i dolara amerykańskiego. W miarę obniżania stóp procentowych przez NBP zainteresowanie kredytem walutowym względnie malało. Można też dodać, że była to ponownie odwrotna tendencja do obserwowanej w sektorze dużych przedsiębiorstw.

Należności złotowe i walutowe brutto od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2022–2025

Należności od podmiotów gospodarczych	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
– złotowe	150 004	161 607	180 051	194 714
– walutowe	57 897	69 206	87 843	98 102

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Udział kredytów walutowych w kredytach przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2022–2025 (w %)

Rok	2022	2023	2024	2025
Udział kredytów walutowych	27,8	30,0	32,8	33,5

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

2.1.3. POZOSTAŁE NALEŻNOŚCI OD SEKTORA NIEFINANSOWEGO

Najmniejszą pozycję należności od sektora niefinansowego tradycyjnie stanowiły pozostałe należności. Udział tej pozycji w aktywach ogółem banków zawsze miał charakter marginalny (w 2025 r. było to ponownie 0,2%). Oczywiście z racji specyfiki tej kategorii należności – zwłaszcza rodzaju

podmiotów, której ona dotyczyła, czyli głównie niekomercyjnych instytucji działających na rzecz gospodarstw domowych – trudno oczekiwać znaczącego udziału tych należności w bankach, zwłaszcza w porównaniu z takimi kategoriami klientów, jak podmioty gospodarcze czy gospodarstwa domowe. Mimo to, na podkreślenie zasługiwała dość umiarkowana dynamika należności od tych instytucji w ostatnich latach.

Należności brutto banków od instytucji niekomercyjnych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mIn PLN	%	mIn PLN	%	mIn PLN	%	mIn PLN	%
Należności od instytucji niekomercyjnych ogółem	8 496	100,0	8 268	100,0	8 395	100,0	8 824	100,0
– kredyty na nieruchomości	7 128	83,9	6 940	83,9	6 850	81,6	6 833	77,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W 2024 r. wolumen tych należności wzrósł o 5,1% i nastąpił on po latach wolniejszej dynamiki, a w 2023 r. nawet zmniejszenia wartości tej pozycji o 2,6%. W warunkach niższych stóp procentowych wyższa dynamika należności nie mogła specjalnie dziwić. Wiele podmiotów zdecydowało się na podjęcie odraczanych wcześniej inwestycji,

jako że wśród tych należności zdecydowaną większość stanowiły tradycyjnie kredyty długoterminowe zaciągane na okres co najmniej 5 lat i na cel związany z nieruchomościami. Te kredyty na nieruchomości zmniejszyły się jednak kwotowo w 2025 r., co było już zjawiskiem obserwowanym także w poprzednich czterech latach.

Roczna dynamika należności brutto banków od instytucji niekomercyjnych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od instytucji niekomercyjnych ogółem	104,6	102,0	97,3	101,5	105,1
– kredyty na nieruchomości	103,7	99,8	97,4	98,7	99,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wolumen kredytów zaciąganych na krótsze terminy był ponownie mały, więc ich znaczenie w całości należności banków od tych instytucji pozostawało marginalne. Zdecydowanie dominującą rolę odgrywały należności o pierwotnym terminie powyżej 5 lat. Stanowiły one blisko 97% całości należności. To oznaczało, że te podmioty zaciągały długookresowe kredyty także na inne cele niż na nieruchomości.

Znaczenie kredytów zaciąganych na inne cele niż na nieruchomości było mniejsze, ale ich udział rósł w ostatnich lat, przekraczając na koniec 2025 r. już wyraźnie poziom 20%.

2.1.4. STRUKTURA TERMINOWA NALEŻNOŚCI BANKÓW OD SEKTORA NIEFINANSOWEGO

Na koniec tej części analizy należności od sektora niefinansowego można jeszcze całościowo spojrzeć na cały ten portfel tych należności banków pod kątem zmian i stanów w zakresie struktury terminowej i walutowej tych aktywów.

Znaczenie kredytów długoterminowych w bankach było cały czas bardzo wysokie, choć w ostatnich latach ulegało ono stopniowemu, stosunkowo powolnemu zmniejszeniu. Na koniec 2025 r. ich udział w całości wolumenu należności od sektora niefinansowego wynosił 70,8% i zmniejszył się on w ostatnim roku o 0,3 pkt proc.

(podczas gdy rok wcześniej spadek wyniósł 0,5 pkt proc., a dwa lata wcześniej 0,8 pkt proc.). Zatem do tej pory udział kredytów długoterminowych osiągnięty na koniec 2020 r. (74,9%) pozostawał nadal najwyższym w historii polskiej bankowości ostatniego trzydziestolecia i od tego momentu obniżył się on łącznie o 4,1 pkt proc. W warunkach wzrostu kredytów mieszkaniowych i kredytów inwestycyjnych dla podmiotów sektora MSP trudno było założyć, że znaczenie kredytów długoterminowych ulegnie szybszemu zmniejszeniu w ostatnich latach.

Odmierna sytuacja występowała w zakresie należności banków z tytułu kredytów średnioterminowych (od 1 roku do 5 lat). Udział tych należności w całości należności od sektora niefinansowego stale rósł w ostatnich latach i tak samo było w 2025 r. Ponownie zwiększył się on, choć tym razem w sposób nieco silniejszy. Na koniec ubiegłego roku wynosił już 17,6% i był o 0,7 pkt proc. wyższy niż rok wcześniej. Rok wcześniej zmiana była nieco mniejsza, bo wyniosła 0,5 pkt proc. i nastąpiła w tym samym kierunku.

Udział należności z tytułu kredytów krótkoterminowych (na okres do 1 roku) zmniejszył się w ostatnim roku. Była to zmiana w generalnym trendzie ostatnich lat, stanowiącym, że znaczenie tej pozycji powoli malało. W 2025 r. ich udział obniżył się o 0,4 pkt proc. przy braku zmiany znaczenia

rok wcześniej. Udział należności krótkoterminowych był nadal jednak wyższy niż w 2021 r.

Zmiany struktury terminowej należności banków, jakie nastąpiły w 2025 r., nie mogły oczywiście zmienić aktualności generalnego przesłania, że udział kredytów długoterminowych może generować bardzo poważne problemy dla banków w zakresie

zarządzania płynnością. Na szczęście w ostatnich latach wydłużyła się nieco zapadalność pasywów obcych banków, ale dysproporcja po obu stronach bilansu pozostawała bardzo duża. Banki muszą zwracać szczególnie dużą uwagę na to wyzwanie. Częściowo pomaga im w tym Komisja Nadzoru Finansowego wydając i zobowiązując banki do stosowania Rekomendacji WFD.

Struktura terminowa kredytów dla sektora niefinansowego w latach 2021–2025 (w %)

Kredyty	2021	2022	2023	2024	2025
Do 1 roku	10,6	12,3	12,0	12,0	11,6
Od 1 roku do 5 lat	15,2	15,3	16,4	16,9	17,6
Powyżej 5 lat	74,2	72,4	71,6	71,1	70,8
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP.

2.1.5. STRUKTURA WALUTOWA NALEŻNOŚCI OD SEKTORA NIEFINANSOWEGO

Po wcześniej przedstawionych odrębnych analizach w zakresie należności od podmiotów gospodarczych i od gospodarstw domowych, w tym miejscu uwaga została skoncentrowana na strukturze walutowej w odniesieniu do łącznej wielkości należności banków od sektora niefinansowego.

Po najwyższym wyniku, osiągniętym przez sektor bankowy na koniec 2011 r., następował w kolejnych latach istotny spadek znaczenia należności walutowych brutto w portfelach banków (z jednym wyjątkiem zrealizowanym w 2022 r.). W ostatnim roku ten trend został podtrzymany. Nadal podwyższone stopy procentowe w niektórych najważniejszych bankach centralnych świata nie zachęcały już tak bardzo polskich kredytobiorców do zaciągania długu w obcej walucie.

W 2025 r. nastąpiło zmniejszenie udziału należności walutowych od sektora niefinansowego o 0,8 pkt proc. do poziomu 12,4%. Spadek znaczenia kredytów walutowych w 2025 r. był mniejszy niż rok wcześniej (zmniejszenie o 1,2 pkt proc.), co mogło wynikać z trzech zasadniczych powodów. Po pierwsze, w ostatnim roku bardziej istotne były zmiany kursu złotego względem niektórych głównych walut obcych. Rok wcześniej ten czynnik nie odegrał niemal żadnej roli w dynamice należności walutowych. Po drugie, trudniej jest utrzymać szybkie tempo zmniejszania znaczenia kredytów walutowych, gdy ich poziom był już relatywnie niski. Po trzecie, pod koniec ubiegłego roku dysparytet poziomu stóp procentowych w złotych i w głównych walutach świata zaczął ponownie maleć na niekorzyść zaciągania zobowiązań w walucie obcej.

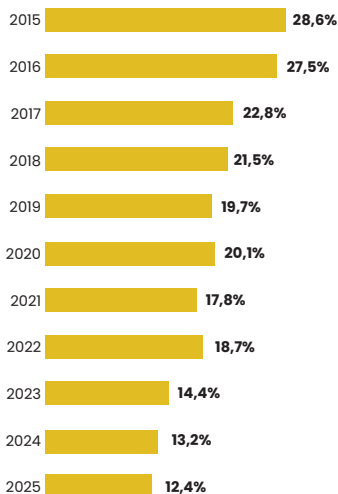
Wyniki 2025 r. wskazywały zatem na malejące narażenie klientów polskich banków na ryzyko kursowe, ale oczywiście nie można go nigdy lekceważyć, szczególnie w warunkach większych napięć politycznych i handlowych na świecie. Następne lata powinny prowadzić do dalszego obniżenia znaczenia kredytów walutowych w portfelach banków, zwłaszcza w portfelu klientów indywidualnych. Niewielka skala nowych kredytów walutowych udzielanych gospodarstwom domowym powinna powodować, że udział należności walutowych powinien dalej obniżać się. Tempo to będzie jednak zależać od tempa rozwiązania problemu istniejącego portfela kredytów mieszkaniowych.

Z drugiej strony trudniej jest przewidywać zmiany struktury walutowej portfela kredytowego dla przedsiębiorstw, szczególnie wobec pojawienia się w pasywach największych banków znacznych kwot środków wyrażonych w walucie obcej. Ma to miejsce po podjęciu przez te banki działań w celu sprostania wymogom MREL, co często następowało w drodze emisji dłużnych papierów wartościowych, głównie na zagranicznych rynkach, a nie pokrywania tego wymogu środkami zaliczanymi normalnie do kapitałów własnych banku. Może to stanowić zachętę dla banków do rozwoju kredytowania w walucie obcej. Jednak po stronie przedsiębiorstw niefinansowych głównym uzasadnieniem dla zaciągania kredytu walutowego powinno być ich dążenie do ograniczenia ryzyka kursowego w przypadku dużego znaczenia

w ich przychodach wpływów pochodzących z działalności eksportowej.

Rok 2025 pokazał, że nastąpił nie tylko spadek udziału należności walutowych banków od klientów sektora niefinansowego, ale miało miejsce także nominalne zmniejszenie kwoty należności wyrażonych w walucie obcej od tych klientów. To zmniejszenie nominalne było jednak wyraźnie niższe niż w poprzednich latach. Wyniosło ono tylko 0,3% w 2025 r. wobec 4,1% w 2024 r. W 2025 r. portfel denominowany w złotych zwiększył się o 7,2% (w 2024 r. o 5,5%).

Udział należności walutowych w należnościach banków od sektora niefinansowego (%)



Źródło: KNF

Udział należności walutowych w należnościach brutto banków od sektora niefinansowego w latach 2020–2025 (w %)

Rok	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Należności walutowe	20,1	17,8	18,7	14,4	13,2	12,4

Źródło: Dane NBP.

2.1.6. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI KREDYTOWYCH

Z punktu widzenia oceny działalności banków niezwykle ważną kwestią w odniesieniu do należności od sektora niefinansowego jest zawsze jakość kredytów. Ta część aktywów bankowych nie miała największej kwoty w sumie bilansowej, ale nadal była w największym stopniu narażona na ryzyko kredytowe wyrażające się w utracie wartości na skutek nieterminowej spłaty zobowiązań przez klientów lub pogorszenia się ich ogólnego standingu finansowego.

Ostatni rok mógł ponownie być lepszy pod kątem kształtowania się jakości portfela kredytowego. Okres dekonjunktury powoli kończył się, więc nie powinien powodować tak poważnych trudności w biznesie. Przeciętne wynagrodzenie czy emerytura też rosły szybciej niż inflacja, poprawiając bieżącą sytuację finansową wielu gospodarstw domowych.

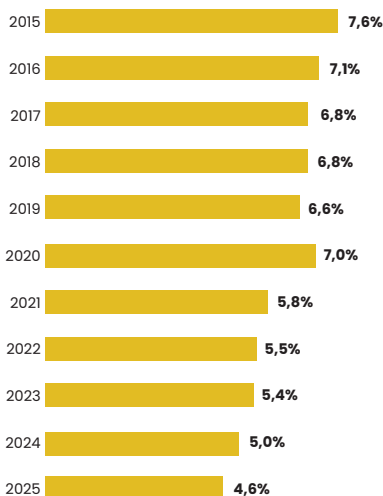
Do poprawy jakości portfela kredytowego mogły przyczyniać się spadające, choć nadal dość wysokie stopy procentowe. Wiadomym jest, że zdecydowanie przeważająca część kredytów została udzielona przez banki z zastosowaniem zmiennego oprocentowania. W tej sytuacji zmiany rynkowych stóp procentowych przekładały się na poziom bieżących rat kredytowych kredytobiorców.

Do poprawy jakości portfela mógł statystycznie przyczynić się także wzrost ogólnej kwoty należności brutto banków od klientów i tym samym dopływ nowych kredytów. Wiadomym jest bowiem, że pogarszanie jakości następuje zwykle wraz ze starzeniem się portfela kredytowego.

W latach 2022–2024 na jakość kredytów mógł wpływać też czynnik niestandardowy. Było nim przyjęcie w formie ustawowej możliwości udzielenia wsparcia kredytobiorcom, którzy wcześniej zaciągali kredyt

mieszkaniowy wyrażony w złotych, polegający na zawieszeniu części spłaty rat kredytowych w tych dwóch latach (po jednej w każdym kwartale). Popularność tego rozwiązania wśród uprawnionych kredytobiorców była bardzo duża (szczególnie w wersji przyjętej w pierwszych dwóch latach obowiązywania tego udogodnienia) i ona poważnie wpływała na zaburzenie możliwości oceny bieżącego standingu finansowego kredytobiorcy. Oficjalnie sam fakt skorzystania z wakacji kredytowych nie mógł prowadzić do obniżenia standingu kredytobiorcy. Z przywileju tego korzystały jednak zarówno osoby będące w dobrej sytuacji finansowej, jak i w gorszej. Wyłączenie 4 rat kredytowych w każdym z trzech lat powodowało, że ocena wiarygodności kredytobiorcy na podstawie terminowości regulowania przez niego zobowiązań wobec banków była poważnie zaburzona. Biorąc pod uwagę, jak duży jest bankowy portfel kredytów mieszkaniowych, zaburzenia w ocenie wiarygodności kredytobiorców mogły być całkiem istotne.

Udział należności z utratą wartości (%)



Źródło: KNF

Te zastrzeżenia są o tyle znaczące, że warto było je poczynić przed szczegółową analizą danych sektora bankowego za 2025 r.

Dokonując oceny jakości portfela kredytowego, trzeba mieć świadomość istnienia tych uwarunkowań.

Dynamika należności brutto ogółem i należności z utratą wartości (stage 3) od sektora niefinansowego w latach 2019–2025

Rok	Dynamika (w %)	
	Należności brutto ogółem	Należności z utratą wartości
2019	104,5	101,5
2020	100,5	105,1
2021	104,8	87,0
2022	98,7	94,3
2023	98,0	96,1
2024	104,0	96,1
2025	106,3	96,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Uwzględniając powyższe uwagi, trzeba podkreślić, że piąty rok z rzędu nastąpiło duże zmniejszenie nominalnej wartości należności banków z utratą wartości. W ostatnim roku było ono wolniejsze i wyniosło 3,6%. Było ono jednak niewiele mniejsze niż w 2024 r. i w 2023 r. (spadek o 3,9%). Pozytywne zmiany jakości portfela w poprzednich trzech latach zasługiwały na szczególnie pozytywną ocenę, gdyż następowały one generalnie w warunkach słabej koniunktury gospodarczej oraz w niektórych latach także obniżenia dochodów realnych wielu gospodarstw domowych. W ostatnim roku warunki wydawały się być lepszymi, więc mniejsza skala poprawy jakości portfela mogła pozostać pewien niedosyt. Trzeba też dodać, że na tę jakość miało wpływ także tempo postępowania procesu rozwiązywania problemu walutowych kredytów mieszkaniowych, czy to poprzez zawarcie ugody czy

też unieważnienie kredytu na drodze sądowej. Te rozstrzygnięcia miały także istotny wpływ na wyniki dotyczące jakości portfela kredytowego, a tempo postępu nie zawsze zależało tylko od banku.

W 2025 r. nastąpiło zmniejszenie wolumenu należności z utratą wartości przy jednoczesnym wzroście kwoty należności ogółem brutto, co musiało skutkować poprawą wskaźnika jakości należności bankowych. Na koniec 2025 r. udział kredytów o gorszej jakości wyniósł 4,6% i był on o 0,4 pkt proc. niższy niż rok wcześniej. Zmiana w ostatnim roku była zatem całkiem znacząca i ponownie następowała we właściwym kierunku. Wynik ubiegłego roku był zarazem najlepszym od wielu już lat i zszedł on poniżej poziomu 5% rekomendowanego w europejskich regulacjach bankowych jako prawidłowy dla zdrowego prowadzenia biznesu bankowego.

Trzeba też pamiętać, że w minionym roku – podobnie zresztą jak we wcześniejszych latach – banki sprzedały firmom windykacyjnym część swoich należności o obniżonej jakości. Jednak te operacje wydawały się mieć mniejszy wpływ na wielkość portfela należności banków o obniżonej jakości. Niemniej jednak, bez nich wskaźnik należności z utratą wartości byłby nieco wyższy. Z drugiej strony skala tych operacji była zdecydowanie mniejsza niż w niektórych innych krajach UE, które w poprzednich latach wprowadziły program

stopniowego zmniejszania poziomu tzw. *non-performing loans*.

Kończąc tę ogólną prezentację sytuacji, można jeszcze dodać, że w 2025 r. nastąpiło zmniejszenie kwoty należności banków od sektora niefinansowego zaliczonych do tzw. stage 2. Była to sytuacja odmienna od obserwowanej rok wcześniej i stanowiła dodatkową pozytywną daną dotyczącą poprawy jakości portfela kredytowego. Jeszcze w 2024 r. wolumen należności w stage 2 zwiększył się o 7%, podczas gdy rok później zmniejszył się on o 4,8%.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem w latach 2019–2025 (w %)

Rok	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział należności z utratą wartości	6,6	7,0	5,8	5,5	5,4	5,0	4,6

Źródło: Dane NBP.

Po zaprezentowaniu ogólnej oceny dotyczącej zmiany wskaźnika jakości portfela kredytowego w sektorze bankowym w 2025 r., warto przyrzeć się w sposób bardziej szczegółowy poziomowi szkodowości portfela i jego zmianie zachodzącej w ostatnim roku w odniesieniu do najważniejszych rodzajów kredytobiorców i głównych typów należności bankowych. Na skutek istnienia pewnej różnicy w tempie wzrostu poszczególnych części portfela kredytowego banków (gospodarstwa domowe i podmioty gospodarcze) w ostatnich latach, specyfiki obu grup klientów, zmiany wolumenu kredytów z utratą wartości dla obu kategorii klientów mogły kształtować się odmiennie.

2.1.6.1. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD GOSPODARSTW DOMOWYCH

Rozpoczynając analizę portfela kredytowego od tej kategorii klientów banków, warto odnotować, że szybszemu wzrostowi należności od gospodarstw domowych towarzyszyła niższa dynamika należności banków z

utratą wartości od tych klientów. Wy tłumaczeniem tego zjawiska mogła być struktura nowej akcji kredytowej oraz coraz bardziej doskonałe metody oceny zdolności kredytowej klientów przez banki. Uzasadnieniem dla poprawy jakości portfela kredytowego były cykliczne analizy vintage nowych roczników kredytów prezentowane przez Biuro Informacji Kredytowej. Potwierdzały one generalnie stałą poprawę metod oceny zdolności kredytowej swoich klientów przez banki. W zdecydowanej większości krzywa obrazująca pogorszenie się portfela w miarę jego starzenia się okazywała się coraz bardziej korzystna dla banków i dla ich klientów.

Ostatnie lata – z wyjątkiem 2023 r. – były pod pewnym względem wyjątkowe pod względem kształtowania się jakości portfela. Zwykle bowiem w warunkach większej dynamiki kredytów konsumpcyjnych niż kredytów mieszkaniowych następowało pogorszenie jakości portfela kredytowego banków. Natomiast wyniki ostatnich lat pokazały, że mimo wyższej dynamiki kredytów

konsumpcyjnych, wyższej niż kredytów mieszkaniowych, to jakość portfela kredytowego banków w zakresie relacji z gospodarstwami domowymi poprawiała się.

Skala tej poprawy była przy tym bardzo znacząca. Tylko jednego, ostatniego roku, udział kredytów w stage 3 obniżył się z poziomu 4% do 3,4%. Był to już naprawdę bardzo niski poziom szkodowości portfela, o tyle wart podkreślenia, że kredyty mieszkaniowe w części dotyczącej ekspozycji walutowych obniżały swoją jakość w ostatnich latach.

W tym miejscu trzeba też oczywiście dodać, że w latach 2020–2024 szereg banków utworzył dodatkowo wysokie rezerwy na ryzyko prawne związane z walutowymi kredytami mieszkaniowymi. Te rezerwy nie miały jednak bezpośredniego związku z zaliczeniem należności do kategorii o obniżonej jakości, ponieważ nie wiązało się to z przeklasyfikowaniem należności do kategorii o niższej jakości kredytowej. Tym niemniej warto pamiętać w tym miejscu także o tym kontekście jakości portfela kredytowego i jego koszcie dla banków.

Generalnie można też odnotować w tym miejscu, że skala zmniejszenia udziału

należności z utratą wartości była w ostatnich latach większa w zakresie portfela należności od gospodarstw domowych niż w należnościach od przedsiębiorstw, gdzie nastąpiła mniejsza poprawa jakości kredytowej. Była to sytuacja odmienna od obserwowanej we wcześniejszych latach, gdy większa poprawa następowała w kredytach dla przedsiębiorstw.

Warto też zauważyć, że poprawa jakości kredytów dla gospodarstw domowych nastąpiła w okresie, gdy część gospodarstw znalazła się w gorszej sytuacji ekonomicznej po wybuchu wysokiej inflacji w Polsce w 2022 r., ale w wielu gospodarstwach domowych sytuacja finansowa poprawiała się po szybszym wzroście przeciętnego wynagrodzenia. Także wzrost bezrobocia w Polsce nie przełożył się na pogorszenie jakości portfela kredytowego dla osób prywatnych.

Oczywiście trzeba w tym miejscu dodać, że do finalnych wyników w zakresie jakości przyczyniła się też sprzedaż części portfeli kredytów bankowych do firm windykacyjnych i w ten sposób pozbycie się części złych aktywów z bilansu banków. Banki przenosiły też niektóre zobowiązania do ewidencji pozabilansowej, co także miało wpływ na prezentowane wyniki.

Jakość należności od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	803 123	748 089	735 841	765 374	808 555
Należności z utratą wartości (mln PLN)	40 561	37 617	37 172	30 653	27 729
Udział należności z utratą wartości (%)	5,1	5,0	5,1	4,0	3,4

Źródło: Dane NBP.

Jak wspomniano już wyżej, w obszarze należności od gospodarstw domowych warto odrębnie patrzeć na jakość należności z tytułu kredytów mieszkaniowych, kredytów

konsumpcyjnych oraz kredytów dla mikroprzedsiębiorstw, aby lepiej poznać źródło powstania łącznych zmian w jakości należności od gospodarstw domowych.

2.1.6.2. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD GOSPODARSTW DOMOWYCH Z TYTUŁU KREDYTÓW MIESZKANIOWYCH

W zakresie kredytów mieszkaniowych w 2025 r. nastąpiła dalsza poprawa jakości portfela. Było to w minionym roku o tyle prostsze, że nastąpił nominalny wzrost portfela kredytów mieszkaniowych. Jednocześnie wyraźnemu zmniejszeniu uległ portfel walutowych kredytów mieszkaniowych w aktywach banków, który mógł być największym źródłem pogarszania się jakości kredytów mieszkaniowych. Szczególnie w zakresie kredytów wyrażonych w CHF była ona w ostatnich latach wyraźnie niższa.

Poprawa uzyskana w 2025 r. była znacząca i był to faktycznie czwarty rok z rzędu takiej zmiany (bez uwzględnienia stanu niezmiennego w 2023 r.). Poprzednio trend

stopniowej poprawy sytuacji został zatrzymany w wyjątkowym 2020 r. W ostatnim roku jakość należności z tytułu kredytów mieszkaniowych była najlepsza od wielu już lat. Wskaźnik udziału należności zagrożonych w całości należności z tytułu kredytów mieszkaniowych ukształtował się na koniec 2025 r. w wysokości 1,3%.

Warto przy tym zauważyć, że poza poprawą jakości nastąpiło także ponowne zmniejszenie nominalnej kwoty należności o obniżonej jakości. Zmniejszenie tego wolumenu było przy tym w 2025 r. mniejsze niż rok wcześniej, ale zmniejszenie w okresie jednego roku o 12% było też znaczące. Ten wynik można też w dużym stopniu wiązać z rozwiązywaniem problemu walutowych kredytów mieszkaniowych, ich restrukturyzacją lub skreśleniem z bilansów banków.

Jakość należności mieszkaniowych od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	509 472	470 005	453 033	474 167	501 399
Należności z utratą wartości (mln PLN)	11 847	10 516	10 019	7 383	6 500
Udział należności z utratą wartości (%)	2,3	2,2	2,2	1,6	1,3

Źródło: Dane NBP.

Po analizie jakości całego portfela kredytów mieszkaniowych banków warto zwrócić uwagę też na szkodowość wybranych części tego portfela. Najbardziej jaskrawy podział i najłatwiejsza ocena odnosiła się oczywiście do portfela kredytów wyrażonych w złotych oraz denominowanych w walucie obcej.

Dane od 2017 r. pokazywały stopniową poprawę jakości portfela kredytów mieszkaniowych w złotych. Każdego roku następowało dalsze zmniejszenie wskaźnika udziału kredytów o obniżonej jakości. Na koniec 2025 r. udział kredytów złotych z utratą wartości

wynosił 1,1%. Trzeba w tym miejscu dodać, że był on już naprawdą bardzo niski.

Warto jeszcze odnotować, że w 2025 r. nastąpiło zmniejszenie nominalnej kwoty kredytów z utratą wartości w tym portfelu. Jest to o tyle warte podkreślenia, że w 2023 r. odnotowano wzrost kwoty takich należności (wówczas nastąpiło to pierwszy raz od 2020 r.). W ostatnim roku zmniejszenie kwoty należności z utratą wartości wyniosło w tym segmencie 6%. Nominalnie ta kwota była najmniejsza od wielu lat, przy- najmniej od 2016 r.

Jakość należności mieszkaniowych wyrażonych w złotych od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	403 675	391 495	409 390	444 317	477 624
Należności z utratą wartości (mln PLN)	7 080	5 846	6 161	5 747	5 405
Udział należności z utratą wartości (%)	1,8	1,5	1,5	1,3	1,1

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów mieszkaniowych wyrażonych we franku szwajcarskim w ostatnich latach można było zaobserwować dwie zasadnicze fazy. Do 2018 r. odnotowywano generalnie co roku zmniejszający się udział kredytów z utratą wartości. W 2019 r. ten proces zakończył się – jakość kredytów mieszkaniowych wyrażonych w CHF się ustabilizowała. Natomiast od 2020 r. następowało wyraźne pogorszenie sytuacji w zakresie tego portfela kredytowego.

W 2024 r. nastąpiła pewna poprawa jakości tego portfela, ale w ostatnim roku nastąpiło ponowne niewielkie pogorszenie jakości. Udział kredytów z utratą wartości wśród kredytów mieszkaniowych denominowanych we franku szwajcarskim wyniósł na koniec ubiegłego roku 12,2% i był to poziom niższy tylko w porównaniu z 2023 r. Ten poziom był zarazem znacznie wyższy niż na koniec 2022 r. czy w latach wcześniejszych.

Aktualnie jest dość trudno oceniać jakość tego portfela, gdyż widać, że jest to nadal istotny wolumen, ale jednocześnie w fazie schyłkowej. Dość powiedzieć, że w 2024 r. wartość brutto tego portfela uległa zmniejszeniu niemal o połowę, a w następnym roku zmniejszyła się o kolejne 37%.

Trudno jest w tych warunkach oceniać zmiany jakości tego portfela. Warto jednak zwrócić uwagę na kilka aspektów. Przede

wszystkim można pokazać, że pierwotnie banki pokazywały zwykle znacznie lepszą jakość tego portfela, ale w finalnym sprawozdaniu wykazały znacznie gorszą jakość tych należności. Zobaczmy, czy taka sama sytuacja będzie mieć miejsce także za ostatni rok.

Ponadto warto pamiętać, że determinantą pogorszenia się jakości tego portfela kredytów był też brak dopływu nowych kredytów i w konsekwencji wyraźne starzenie się portfela. To powodowało, że duża część starych kredytów została spłaconą, a pozostały w portfelu kredyty nieobsługiwane terminowo. Nie sposób także pominąć czynnik związany z trwającymi obecnie licznymi sporami sądowymi klientów z bankami w zakresie prawidłowości udzielania przez banki kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej. Występowanie na drogę sądową z wnioskiem kwestionującym istnienie zobowiązania kredytowego wpływało także istotnie na obniżenie się dyscypliny kredytobiorców w zakresie terminowej spłaty tych kredytów wobec banków. Klienci antycypując wystąpienie na drogę sądową lub antycypując pozytywny dla nich wyrok sądowy, przestawali terminowo obsługiwać swoje zobowiązania z tytułu kredytu mieszkaniowego w CHF.

Warto też odnotować, że do 2022 r. następował jeszcze wzrost kwoty nominalnej

należności z utratą wartości, natomiast w ostatnich dwóch latach kwota nominalna takich należności zmniejszała się.

To było pochodną zanikania portfela kredytów mieszkaniowych denominowanych czy indeksowanych do CHF.

Jakość należności mieszkaniowych wyrażonych w CHF od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	77 738	52 257	21 883	10 624	6 700
Należności z utratą wartości (mln PLN)	4 098	4 300	3 485	1 280	816
Udział należności z utratą wartości (%)	5,3	8,2	15,9	12,0	12,2

Źródło: Dane NBP.

W przypadku kredytów mieszkaniowych wyrażonych w innej walucie niż frank szwajcarski jakość portfela pozostawała bardzo wysoka i ulegała ona niewielkiej poprawie w ostatnim roku. Zmiany te nie były jednak duże.

Na koniec 2025 r. udział należności z utratą wartości wynosił 1,6% i był o 0,3 pkt proc. niższy niż rok wcześniej. Nominalnie wartość należności z utratą wartości

obniżyła się, ale w tym czasie zmniejszyła się też znacząco kwota należności ogółem tego typu (choć w mniejszej skali niż w 2023 r.). W tym zakresie może zostać powielony z pewnym opóźnieniem scenariusz do pewnego stopnia podobny do sytuacji portfela kredytów odnoszonych do waluty szwajcarskiej. Omawiając dane z tego portfela, trzeba też dodać, że jest tu mowa o relatywnie małym rozmiarze należności brutto tego typu.

Jakość należności mieszkaniowych wyrażonych w innej walucie obcej niż CHF od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	28 150	26 253	21 759	19 226	17 075
Należności z utratą wartości (mln PLN)	460	370	372	356	278
Udział należności z utratą wartości (%)	1,6	1,4	1,7	1,9	1,6

Źródło: Dane NBP.

2.1.6.3. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD GOSPODARSTW DOMOWYCH Z TYTUŁU KREDYTÓW KONSUMPCYJNYCH

Znacznie gorsza sytuacja pod względem jakości kredytów od gospodarstw domowych przedstawiała się – tradycyjnie już – w zakresie kredytów konsumpcyjnych. Jednak w zakresie kredytów konsumpcyjnych banki odnotowywały w ostatnich latach stałą poprawę jakości. Podobnie było w 2025 r.

W minionym roku miał miejsce ponownie spadek nominalnej kwoty należności z utratą wartości z tytułu udzielonych kredytów konsumpcyjnych i to zmniejszenie – odmiennie niż miało to miejsce w 2023 r. – było znów znaczące. Ten wynik ostatniego roku można jednak ocenić jako do pewnego stopnia przewidywalny, gdyż uwarunkowania makroekonomiczne były lepsze niż w poprzednich latach. Został on osiągnięty też dzięki poprawie jakości zarządzania ryzykiem w bankach oraz sprzedaży części portfela do firm niebankowych.

Przy wyraźnym wzroście wartości brutto całego portfela kredytów konsumpcyjnych w bankach w 2025 r. zmniejszenie kwoty kredytów o gorszej jakości musiało skutkować istotną poprawą jakości tej kategorii należności. Na koniec ostatniego roku udział należności zagrożonych w należnościach ogółem z tytułu kredytów konsumpcyjnych wyniósł 5,4%, podczas gdy rok wcześniej było to 6,4%. Wynik ostatniego roku był ponownie najlepszy we współczesnej historii sektora bankowego.

Trzeba też pamiętać, że do sytuacji w zakresie jakości kredytów konsumpcyjnych przyczyniała się polityka społeczna państwa prowadzona w ostatnich latach, w tym regularne i znaczące podnoszenie minimalnego wynagrodzenia, utrzymanie nadal dużych transferów społecznych w ramach m.in. programu 500+ (teraz już 800+), regularnych wypłat 13 i 14 emerytury oraz odpowiedniej indeksacji emerytur. Także sytuacja na rynku pracy oddziaływała pozytywnie. Wielu pracowników sfery budżetowej także otrzymało podwyżki, których nie doświadczyli w poprzednich latach.

Jakość kredytów konsumpcyjnych od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	186 641	182 386	190 161	205 693	222 906
Należności z utratą wartości (mln PLN)	17 601	15 668	15 240	13 214	12 126
Udział należności z utratą wartości (%)	9,4	8,6	8,0	6,4	5,4

Źródło: Dane NBP.

Wśród kredytów konsumpcyjnych grupę jednorodnych kredytów stanowią kredyty samochodowe. W 2025 r., dzięki lepszej sytuacji makroekonomicznej oraz wzrostowi nominalnej kwoty należności z tego tytułu,

jakość tego portfela poprawiła się. Udział kredytów o obniżonej jakości w tym portfelu osiągnął poziom 0,8%, co było najlepszym wynikiem w najnowszej historii polskiej bankowości.

Jakość kredytów samochodowych od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	6 505	5 709	6 418	8 111	8 871
Należności z utratą wartości (mln PLN)	100	86	80	74	75
Udział należności z utratą wartości (%)	1,5	1,5	1,2	0,9	0,8

Źródło: Dane NBP.

W zakresie portfela należności banków powstałego w wyniku korzystania przez klientów z kart kredytowych jakość portfela banków nie zmieniła się w ostatnim roku. W tym obszarze była to duża zmiana, ponieważ w latach 2021–2023 jakość tego portfela pogarszała się w każdym roku, a tylko w 2024 r. poprawiła się. Utrzymanie jakości w 2025 r. było wynikiem m.in. zmniejszenia się nominalnej wartości należności z utratą wartości (o 8,5%), a jednocześnie obniżenia się kwoty wszystkich należności banków z tytułu

korzystania z kart kredytowych (o 15,2%). Lepsza sytuacja makroekonomiczna w ostatnim roku nie zachęcała zbytnio klientów do zwiększenia wykorzystania przyznanych limitów kredytowych i wzrostu zadłużania się klientów w tej formie.

Na koniec ubiegłego roku udział należności z utratą wartości wyniósł w tym segmencie 5,9%. Jakość tej części portfela kredytowego banków też była na koniec 2025 r. najlepsza we współczesnej historii w Polsce.

Jakość kredytów w karcie kredytowej od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	11 368	11 688	12 090	12 244	10 379
Należności z utratą wartości (mln PLN)	708	748	804	724	614
Udział należności z utratą wartości (%)	6,2	6,4	6,7	5,9	5,9

Źródło: Dane NBP.

W zakresie należności banków z tytułu kredytów ratalnych odnotowano kolejny rok poprawy jakości portfela. Nastąpiła ona w warunkach całkiem znacznego zwiększenia należności ogółem tego typu. Tym samym poprawę jakości tego portfela można było w pewnym stopniu wiązać z silnym wzrostem należności brutto banków tego typu. Zarządzanie tymi kredytami przez banki też wyraźnie poprawiło się. W efekcie obniżyła się wyraźnie kwota należności banków z utratą wartości.

Udział należności o obniżonej jakości w obszarze kredytów ratalnych wyniósł na koniec 2025 r. 4,9%, co oznaczało poprawę tego wskaźnika w porównaniu z rokiem poprzednim o 0,6 pkt proc. W poprzednim roku skala poprawy była wyraźnie większa (1,8 pkt proc.), ale we wcześniejszych trzech latach poprawa jakości tego portfela była już corocznie znacznie bardziej ograniczona i wynosiła w granicach 0,3–0,4 pkt proc.

Jakość kredytów ratalnych od gospodarstw domowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	104 112	103 078	111 364	120 753	129 729
Należności z utratą wartości (mln PLN)	8 326	7 964	8 182	6 645	6 302
Udział należności z utratą wartości (%)	8,0	7,7	7,3	5,5	4,9

Źródło: Dane NBP.

W zakresie pozostałych kredytów konsumpcyjnych jakość tradycyjnie była najgorsza, ale banki także w tym zakresie odnotowały silną dalszą poprawę jakości portfela. Zjawisko takie było obserwowane przez poprzednie cztery lata, gdy coroczna poprawa jakości wynosiła w granicach 0,9–2 pkt proc. W ostatnim roku skala poprawy była równa górnej granicy tego przedziału i znacznie większa od rozmiarów poprawy osiągniętej

rok wcześniej. Zmiana była znacząca i – co najważniejsze – utrzymano jej właściwy kierunek. W 2025 r. – w przeciwieństwie do roku poprzedniego – nastąpił bardziej wyraźny spadek nominalnej wartości kredytów z utratą wartości przy znacznym wzroście należności ogółem. Na koniec 2025 r. udział kredytów o obniżonej wartości w tej części portfela wyniósł 6,9%, podczas gdy na koniec 2020 r. wyniósł on jeszcze 15,2%.

Jakość pozostałych kredytów konsumpcyjnych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	64 656	61 911	60 289	64 385	73 927
Należności z utratą wartości (mln PLN)	8 446	8 870	6 173	5 771	5 134
Udział należności z utratą wartości (%)	13,1	11,1	10,2	9,0	6,9

Źródło: Dane NBP.

Podsumowując sytuację w zakresie jakości należności banków od osób prywatnych, można skonstatować, że w 2025 r. nastąpiła wyraźna poprawa sytuacji w niemal wszystkich głównych kategoriach tych kredytów w porównaniu z wynikami roku poprzedniego. Pogorszenie sytuacji dotyczyło tylko portfela kredytów mieszkaniowych w CHF, a utrzymanie jakości nastąpiło w zakresie kredytów w karcie kredytowej. Było to osiągnięcie jeszcze lepsze od wyników uzyskanych przez sektor bankowy w 2023 r. i w 2024 r.

2.1.6.4. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD PRZEDSIĘBIORCÓW INDYWIDUALNYCH I ROLNIKÓW

W zakresie należności banków od przedsiębiorców indywidualnych i rolników jakość należności banków od wielu już lat była gorsza niż w przypadku kredytów konsumpcyjnych. Ale w ostatnim roku, w warunkach lepszej koniunktury gospodarczej jakość tego portfela także uległa wyraźnej poprawie. Trzeba ten fakt wyraźnie podkreślić, że był to już trzeci rok z rzędu stałego

obniżania się udziału należności o obniżonej jakości w tym portfelu. Jednocześnie zmniejszał się wolumen należności od tych klientów o obniżonej jakości. Sytuacja taka miała miejsce drugi rok z rzędu.

W ostatnim roku skala poprawy jakości portfela była całkiem znacząca i niewiele mniejsza niż uzyskana rok wcześniej. Udział należności o obniżonej jakości wyniósł na koniec 2025 r. 10,8%, co oznaczało obniżenie tego wskaźnika o 0,9 pkt proc. w ciągu ostatniego

roku. W poprzednim roku szkodowość tego portfela obniżyła się o 1,2 pkt proc.

Na podkreślenie zasługiwało też zmniejszenie kwoty nominalnej należności z utratą wartości i nastąpiło ono drugi rok z rzędu po kilku wcześniejszych latach jej stałego wzrostu. Ten wynik pokazywał, jak silnie bieżąca sytuacja ekonomiczna kraju przekładała się na kondycję najmniejszych podmiotów gospodarczych i na jakość portfela kredytowego od tych klientów.

Jakość należności od przedsiębiorców indywidualnych i rolników łącznie w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	102 154	91 604	88 715	81 912	80 719
Należności z utratą wartości (mln PLN)	10 627	10 983	11 455	9 621	8 758
Udział należności z utratą wartości (%)	10,4	12,0	12,9	11,7	10,8

Źródło: Dane NBP.

Jakość należności od samych przedsiębiorców indywidualnych była w 2025 r. (już jedenasty rok z rzędu) gorsza niż jakość należności banków od większych podmiotów gospodarczych. Poprawa jakości kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych w ostatnim roku była godna odnotowania, gdyż w latach 2022–2023 ulegała ona pogorszeniu. Skala poprawy uzyskanej w ostatnim roku była zbliżona do wyniku 2024 r.

Poprawa osiągnięta w ostatnim roku była dość znacząca, bo o 0,8 pkt proc., ale tym niemniej jakość tych należności pozostała na niskim poziomie. Na koniec 2025 r. udział należności o obniżonej wartości wyniósł 15,6% przy nominalnym spadku kwoty należności o obniżonej jakości o 8,6%. Wskaźnik szkodowości w tym segmencie pozostał jednak naprawdę bardzo wysoki.

Jakość należności od przedsiębiorców indywidualnych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	71 157	63 734	56 341	49 069	47 190
Należności z utratą wartości (mln PLN)	8 633	9 082	9 764	8 050	7 360
Udział należności z utratą wartości (%)	12,1	14,2	17,3	16,4	15,6

Źródło: Dane NBP.

Tradycyjnie już na wyższym poziomie wśród przedsiębiorców indywidualnych utrzymywała się jakość należności bankowych od rolników indywidualnych. Jednak z racji niewielkiego portfela należności brutto banków od tej kategorii klientów nie mogły one mieć istotnego wpływu na generalny poziom należności z utratą wartości od gospodarstw domowych.

Warto podkreślić, że w 2025 r. nastąpiła kolejna poprawa jakości portfela kredytów banków od rolników. Tym samym był to czwarty przypadek w ostatnich latach (po 2021 r., 2023 r. i 2024 r.), gdy udało się bankom poprawić jakość tych należności.

Wynik ostatniego roku nie był skutkiem bardzo dynamicznego wzrostu należności ogółem banków od rolników indywidualnych. Bardziej o tym wyniku decydowało zmniejszenie nominalnej kwoty należności z utratą wartości.

Finalnie poprawa jakości tego portfela wyniosła w 2025 r. 0,6 pkt proc. i była ona nieco większa niż uzyskana rok wcześniej. Na koniec ubiegłego roku udział należności z utratą wartości wyniósł 4,2%. Wynik ostatniego roku stał się najlepszym rezultatem w historii polskiej bankowości w tym zakresie. Poprzedni najlepszy wynik w tym zakresie pochodził z 2017 r. i wynosił 4,5%.

Jakość należności od rolników indywidualnych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	30 997	27 870	32 374	32 843	33 529
Należności z utratą wartości (mln PLN)	1 994	1 901	1 690	1 571	1 398
Udział należności z utratą wartości (%)	6,4	6,8	5,2	4,8	4,2

Źródło: Dane NBP.

2.1.6.5. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

Kwota należności z utratą wartości z tytułu kredytów udzielonych podmiotom gospodarczym uległa w 2025 r. ponownie wyraźnemu zwiększeniu i była to olbrzymia zmiana w porównaniu z okresem przed 2024 r. W latach 2021 – 2023 kwota należności o obniżonej jakości co roku malała. W 2025 r. wzrost należności o obniżonej jakości wyniósł 2,5%, ale trudno to było na szczęście porównywać ze wzrostem takich należności w 2024 r. (wzrost aż o 18,8%).

Ten wzrost wolumenu nie spowodował jednak pogorszenia jakości należności banków od podmiotów komercyjnych. Szybki

był bowiem wzrost należności ogółem od tych klientów w 2025 r. Zastanawiał jednak wzrost kwoty należności o obniżonej jakości w relatywnie lepszych warunkach makroekonomicznych prowadzenia biznesu. Ten wynik pokazał jednak zapewne odroczone skutki gorszego 2023 r. oraz nierówne konsekwencje poprawy koniunktury dla wszystkich przedsiębiorstw.

Po roku pogarszania się jakości tego portfela rok 2025 przyniósł poprawę jego jakości. To polepszenie nie było jednak bardzo silne, bo wyniosło 0,3 pkt proc., ale ważne było, że nastąpiła zmiana w pożądanym kierunku. Udział należności z utratą wartości w portfelu banków wyniósł na koniec 2025 r. 6,7%. Był on jednak nadal wyższy niż

w latach 2021 – 2022, ale też zdecydowanie niższy niż w latach wcześniejszych.

Warto też zauważyć, że jakość należności od podmiotów gospodarczych nie była już – po raz drugi z rzędu – na wyższym

poziomie niż jakość należności banków z tytułu kredytów konsumpcyjnych udzielonych gospodarstwom domowym. Różnica w jakości należności w obu tych segmentach kredytów wyraźnie zwiększyła się w ostatnim roku.

Jakość należności od podmiotów gospodarczych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	385 999	425 452	413 907	431 219	462 772
Należności z utratą wartości (mln PLN)	28 351	27 406	25 301	30 045	30 800
Udział należności z utratą wartości (%)	7,3	6,4	6,1	7,0	6,7

Źródło: Dane NBP.

Wśród należności od podmiotów gospodarczych należy też odrębnie przeanalizować kształtowanie się jakości należności od dużych przedsiębiorstw oraz od podmiotów sektora małych i średnich przedsiębiorstw, tym bardziej, że wyniki ekonomiczne banków w obu obszarach działalności z podmiotami gospodarczymi kształtowały się zgoła odmiennie.

2.1.6.6. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD DUŻYCH PRZEDSIĘBIORSTW

W obszarze należności od dużych przedsiębiorstw odnotowano w ostatnim roku ponownie niekorzystną zmianę. Nie była ona tak olbrzymia jak rok wcześniej, ale tym niemniej musi martwić kolejne pogorszenie sytuacji w tym jednym z kluczowych obszarów klientów sektora bankowego, dodatkowo następujące w warunkach stopniowej poprawy sytuacji makroekonomicznej w kraju.

Warto przede wszystkim zauważyć, że ponownie wyraźnie wzrosła kwota należności banków z utratą wartości od największych klientów. Już w 2024 r. nastąpił skokowy wzrost takich należności i można

było przypuszczać, że miało to charakter negatywny, ale incydentalny, gdyż nastąpiło właściwie w jednym punkcie w trakcie tamtego roku. Niestety, w następnym roku ten wolumen rósł dalej, wprowadzając nie w tak dużej skali jak miało to miejsce w 2024 r., ale jednak nadal wyraźnie. Kwota należności o obniżonej jakości zwiększyła się w ostatnim roku o 8,1%. W tym samym czasie wolumen wszystkich należności brutto zwiększył się o 3,9%.

Można jedynie pocieszać się, że zmiany były jednak mniej drastyczne niż w 2024 r. Wówczas wolumen należności o obniżonej jakości zwiększył się prawie dwukrotnie, a jednocześnie zmniejszenie się wolumenu kredytów ogółem banków dla dużych przedsiębiorstw wyniosło blisko 9%, a kwotowo niemal 20 000 mln PLN.

W efekcie tych zmian wielkości nominalnych w 2025 r. nastąpiło dalsze pogorszenie jakości portfela kredytowego od największych przedsiębiorstw. Udział należności z utratą wartości w całości należności brutto banków wyniósł na koniec 2025 r. 7,3% i oznaczało to zwiększenie znaczenia w ostatnim roku o 0,3 pkt proc.

Wynik ostatniego roku był zatem wysoki i tym samym trudno było uzasadniać bankom łagodzenie kryteriów i warunków udzielania kredytów największym przedsiębiorstwom poprawą jakości portfela.

Można w tym miejscu dodać, że już w 2023 r. banki zakończyły trwający od 2013 r. okres zmniejszania się udziału należności o obniżonej jakości w należnościach ogółem banków od dużych przedsiębiorstw (z wyjątkiem 2020 r.). Niestety, proces ten był kontynuowany w 2025 r.

Udział należności z utratą wartości w tym segmencie kredytów był ostatni raz wyższy na początku 2018 r., praktycznie zaraz po wdrożeniu przez banki nowego standardu rachunkowości MSSF9, kiedy sposób jego stosowania nie był jeszcze jasny dla wielu uczestników rynku. Tak więc od poziomu najniższego w historii polskiej bankowości

w 2022 r. wystarczył praktycznie tylko rok, aby wskaźnik stał się najwyższy od sześciu lat, a wyłączając ten specyficzny moment zmiany zasad rachunkowości w 2018 r., to poprzednio tak wysoki udział kredytów o obniżonej jakości był dopiero w 2015 r.

Można w tym miejscu jeszcze raz przypomnieć, że w dokumentach UE wskazuje się, że poziom 5% kredytów o obniżonej jakości jest swego rodzaju wskaźnikiem referencyjnym dla maksymalnie wysokiego udziału takich należności. Oczywiście wynika to trochę z innych uwarunkowań prowadzenia biznesu bankowego w Polsce i innych krajach UE, szczególnie w zakresie możliwości i skutków ekonomicznych sprzedaży portfeli kredytów o gorszej jakości, szybkiej egzekucji zabezpieczeń, ale na koniec 2025 r. banki nie spełniały zdecydowanie tego wskaźnika referencyjnego w zakresie portfela kredytowego dla największych przedsiębiorstw.

Jakość należności od dużych przedsiębiorstw w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	196 697	216 786	182 098	162 541	168 903
Należności z utratą wartości (mln PLN)	8 038	7 407	6 320	11 391	12 313
Udział należności z utratą wartości (%)	4,1	3,4	3,5	7,0	7,3

Źródło: Dane NBP.

Analizując jakość głównych rodzajów kredytów udzielonych przez banki dużym przedsiębiorstwom, można było stwierdzić dalsze wyraźne pogorszenie sytuacji w zakresie kredytów operacyjnych. W 2024 r. odnotowano wzrost udziału takich należności o obniżonej wartości z 4,2% aż do 7%, ale rok później wskaźnik ten wzrósł do poziomu 7,5%.

Kwota należności o obniżonej wartości zwiększyła się też nominalnie, co było sytuacją kierunkowo taką samą, jak

odnotowana w 2024 r. Generalnie lepsza sytuacja ekonomiczna kraju w ostatnim roku powinna sprzyjać poprawie jakości portfela kredytowego, ale widać z tych danych, że wiele dużych podmiotów borykało się z problemami finansowymi i banki w 2024 r. uaktualniły wycenę tych aktywów, szczególnie gdy ich wyniki finansowe wzrosły w okresie istnienia wyższych stóp procentowych.

Należy jednak w tym miejscu przypomnieć, że duża poprawa jakości tego

portfela kredytów nastąpiła w 2021 r. i była ona wówczas wynikiem silnego wsparcia udzielonego przedsiębiorstwom przez państwo w 2020 r. Spowodowało to silny spadek kwoty kredytów operacyjnych ogółem dla dużych przedsiębiorstw oraz wyraźne zmniejszenie się udziału należności z utratą wartości w następnym roku. Wówczas poprawa wskaźnika należności z utratą wartości wyniosła aż 2,6 pkt proc. w ciągu tylko

jednego roku i właściwie następnie jakość portfela nie ulegała wyraźnej zmianie przez dwa kolejne lata, gdyż wiele przedsiębiorstw zostało zasilonych silnie pieniędzmi ze środków publicznych. To działanie zaciemniło faktyczny obraz sytuacji ekonomicznej wielu firm. Dopiero brak zastrzyku kolejnych środków z kasy publicznej pokazał większy popyt na finansowanie bankowe i faktyczną kondycję wielu przedsiębiorstw.

Jakość należności z tytułu kredytów operacyjnych od dużych przedsiębiorstw w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	78 307	89 065	77 117	75 024	78 185
Należności z utratą wartości (mln PLN)	3 317	3 603	3 230	5 268	5 864
Udział należności z utratą wartości (%)	4,2	4,1	4,2	7,0	7,5

Źródło: Dane NBP.

W obszarze kredytów inwestycyjnych dla dużych przedsiębiorstw pogorszenie jakości należności było w 2025 r. podobne jak w kredytach operacyjnych. W tych należnościach zmiana nominalnej kwoty należności i należności o obniżonej jakości była mniejsza, ale skala pogorszenia jakości i poziom szkodowości już były bardzo podobne do sytuacji w kredytach operacyjnych. Możliwe zatem, że wiele

kredytobiorców z kłopotami zaciągnęło oba rodzaje kredytów w bankach.

W ostatnim roku zwiększenie udziału należności o obniżonej wartości dla tej kategorii aktywów wyniosło 0,4 pkt proc. i osiągnęło na koniec okresu 7%. Jeszcze dwa lata wcześniej poziom szkodowości wynosił 2,7%. Różnica stała się zatem diametralna.

Jakość należności z tytułu kredytów inwestycyjnych od dużych przedsiębiorstw w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	84 551	89 395	80 855	70 461	71 098
Należności z utratą wartości (mln PLN)	2 613	2 117	2 166	4 654	4 989
Udział należności z utratą wartości (%)	3,1	2,4	2,7	6,6	7,0

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów na nieruchomości dane prezentowane przez KNF nie zawierają aktualnie podziału na kredyty udzielone dużym przedsiębiorstwom i sektorowi MSP. Można zatem jakość należności analizować tylko w odniesieniu do obu głównych grup podmiotów gospodarczych łącznie.

Dane te wskazują, że w 2025 r. miała miejsce wyraźna dalsza poprawa jakości tej części portfela banków. To oznaczało, że spośród głównych kategorii kredytów udzielonych przedsiębiorstwom poprawa i to silna wystąpiła tylko w zakresie kredytów na nieruchomości.

W 2023 r. poprawa wyniosła 1,2 pkt proc., w następnym roku 1 pkt proc., a w ostatnim roku 0,8 pkt proc. Następowало zatem spowolnienie tempa poprawy, ale nadal rozmiary polepszenia można uznać za bardzo

duże. Można to wiązać z poprawą sytuacji na rynku nieruchomości komercyjnych, w tym biurowych, w miarę poprawy sytuacji makroekonomicznej i stopniowego powrotu coraz większej liczby pracowników do pracy stacjonarnej w biurach.

Udział należności z utratą wartości na koniec 2025 r. wyniósł 6% i był on już lepszy od wyniku w zakresie kredytów inwestycyjnych dla dużych przedsiębiorstw. Tym samym kontynuowany był też kilkuletni cykl stopniowej poprawy jakości tych należności.

Nominalnie należności z utratą wartości w tej kategorii zmniejszyły się w ostatnim roku o 11,1% i było to tempo zbliżone do odnotowanego w 2024 r. (13,7%). Wolumen należności ogółem zwiększył się zaś w ostatnim roku o 6,7%.

Jakość należności z tytułu kredytów na nieruchomości od wszystkich podmiotów gospodarczych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	67 335	71 129	67 924	66 794	71 294
Należności z utratą wartości (mln PLN)	6 540	6 698	5 586	4 822	4 285
Udział należności z utratą wartości (%)	9,7	9,4	8,2	7,2	6,0

Źródło: Dane NBP.

W ramach całości należności z tytułu kredytów na nieruchomości dla przedsiębiorstw statystyka wyodrębnia także pewne podsegmenty. W tym zakresie zaszły w ostatnim roku też interesujące zmiany.

Najgorsza jakość aktywów istniała od 2022 r. w zakresie tzw. pozostałych kredytów dla przedsiębiorstw na nieruchomości. Jednak także w tym obszarze jakość portfela kredytowego poprawiła się w ostatnich trzech latach. Udział kredytów

o obniżonej wartości zmniejszył się najpierw z 10,6% do 8,8% w 2023 r., a następnie do 7,9% na koniec 2024 r., aby na koniec 2025 r. osiągnąć poziom 6,6%. Warto podkreślić w tym segmencie duży wzrost kwoty należności ogółem brutto (o 20%) i spadek kwoty należności o obniżonej jakości (o 7,8%).

Lepszą jakością portfela charakteryzował się portfel kredytów na nieruchomości, ale w tym obszarze nastąpiło w 2025 r.

pogorszenie sytuacji. Jeszcze w 2024 r. był to portfel o najlepszej jakości wśród kredytów mieszkaniowych dla przedsiębiorstw, ale w następnym roku sytuacja zmieniła się. Wprawdzie tylko symbolicznie zwiększyła się nominalna kwota należności z utratą wartości (o 0,8%), ale jednocześnie silniej zmniejszyła się (o 6,3%) kwota należności brutto z tego tytułu. W efekcie udział należności o obniżonej jakości zwiększył się z 5,3% do 5,7%. Można w tym miejscu tylko dodać, że w 2024 r. nastąpiła poprawa jakości portfela.

W 2025 r. najlepsza jakość była w segmencie kredytów udzielonych na cele mieszkaniowe deweloperom. Udział należności o obniżonej jakości obniżył się bardzo wyraźnie w ostatnim czasie – z 7,1% do 4,1%. Była to bardzo duża zmiana, nawet zaskakująco duża. W ostatnim roku wzrosła w niewielkim stopniu kwota należności ogółem, a jednocześnie bardzo znacząco zmniejszyła się kwota należności o obniżonej jakości w tym segmencie.

2.1.6.7. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD PRZEDSIĘBIORSTW SEKTORA MSP

W zakresie podmiotów zaliczanych do sektora MSP, należy odnotować stałe zmniejszanie się kwoty należności banków o obniżonej jakości, choć w 2025 r. ta zmiana

nie była bardzo duża. Spadek ten był zdecydowanie mniejszy niż wcześniej, ale należy pamiętać, że nastąpiło to w sytuacji stałego dynamicznego wzrostu należności banków ogółem od tych klientów w ostatnich latach. Skutkiem tych różnych dynamik należności z utratą wartości i należności ogółem była dalsza wyraźna poprawa wskaźnika jakości należności kredytowych banków dla przedsiębiorstw z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Skala poprawy sytuacji była bardzo duża, choć w ostatnim roku mniejsza niż rok czy dwa lata wcześniej.

Udział należności z utratą wartości w należnościach brutto banków od sektora MSP na koniec 2025 r. wyniósł 6,3% i był o 0,6 pkt proc. niższy niż rok wcześniej i o 1,9 pkt proc. niższy niż dwa lata wcześniej. Udział należności z utratą wartości dla tej kategorii klientów banków był w minionym roku najniższy we współczesnej historii polskiej bankowości i co warto szczególnie podkreślić – był już wyraźnie lepszy od jakości kredytów banków od dużych przedsiębiorstw. W poprzednich latach jakość kredytów dla dużych przedsiębiorstw była nieporównywalnie lepsza, a więc była to bardzo duża zmiana w segmencie MSP i duży sukces banków we współpracy z tymi klientami w niełatwym otoczeniu makroekonomicznym.

Jakość należności od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	189 302	208 666	231 809	268 678	294 870
Należności z utratą wartości (mln PLN)	20 313	19 999	18 980	18 654	18 487
Udział należności z utratą wartości (%)	10,7	9,6	8,2	6,9	6,3

Źródło: Dane NBP.

Analizując części portfela należności w zależności od celu udzielania kredytu podmiotom segmentu MSP, można było w 2025 r. zauważyć niewielkie pogorszenie jakości kredytów operacyjnych. W ostatnim roku nastąpił wyraźniejszy wzrost kwoty takich należności z utratą wartości (o 10,7%), ale przy nieco wolniejszym wzroście kwoty należności brutto z tytułu tych kredytów odnotowano niewielki wzrost udziału należności o obniżonej jakości. Udział należności z utratą wartości w tym segmencie wyniósł na koniec minionego roku 7,5%,

podczas gdy rok wcześniej był on na poziomie 7,4%.

Kierunek zmian jakości kredytów operacyjnych dla sektora MSP był mimo to trzeci rok z rzędu lepszy niż w segmencie dużych przedsiębiorstw. Jakość portfela kredytów operacyjnych dla podmiotów sektora MSP nie była już na gorszym poziomie niż w segmencie dużych podmiotów gospodarczych. Na koniec 2022 r. różnica ta wynosiła jeszcze 4,4 pkt proc. Trzy lata później jakość była już na tym samym poziomie.

Jakość należności z tytułu kredytów operacyjnych od przedsiębiorstw sektora MSP latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	70 107	81 343	87 847	96 846	106 172
Należności z utratą wartości (mln PLN)	7 075	6 913	7 089	7 148	7 912
Udział należności z utratą wartości (%)	10,1	8,5	8,1	7,4	7,5

Źródło: Dane NBP.

W zakresie kredytów inwestycyjnych nastąpiła natomiast poprawa jakości należności bankowych od segmentu MSP. Skala tej poprawy była tym razem nieco mniej spektakularna niż rok wcześniej, ale jednak rozmiar tej poprawy jest znaczący.

Wartość nominalna kredytów inwestycyjnych brutto zwiększyła się w latach 2023 – 2025 bardzo silnie (w 2023 r. o 20,5%, w 2024 r. o 23,5%, a w 2025 r. o 14,1%), a jednocześnie kwota należności z utratą wartości kolejny rok zmalała (w 2024 r. o 6,5% a w 2025 r. o 10,4%). W efekcie udział należności z utratą wartości w całości należności brutto obniżył się w ostatnim roku

z 4,4% do 3,6%. Ten udział w portfelu kredytów był na koniec 2025 r. zdecydowanie najniższy we współczesnej historii polskiej bankowości.

Ta dalsza bardzo duża poprawa jakości portfela kredytów inwestycyjnych dla podmiotów sektora MSP drugi rok z rzędu silnie kontrastowała z istotnym pogorszeniem się jakości należności z tytułu takich samych kredytów udzielonych największym przedsiębiorstwom. W obszarze kredytów inwestycyjnych jakość portfela dla klientów z sektora MSP stała się w ostatnim roku prawie dwukrotnie lepsza niż w przypadku portfela kredytów dla dużych przedsiębiorstw.

Jakość należności z tytułu kredytów inwestycyjnych od przedsiębiorstw sektora MSP w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	57 042	63 315	76 375	94 307	107 570
Należności z utratą wartości (mln PLN)	5 574	5 119	4 490	4 211	3 771
Udział należności z utratą wartości (%)	9,8	8,1	5,9	4,4	3,6

Źródło: Dane NBP.

Zatem w obu segmentach podmiotów gospodarczych generalny kierunek zmiany jakości należności banków w 2025 r. był ponownie odmienny. Oczywiście siła zmian była także różna, ale wynikała ona z innej bazy odniesienia i specyfiki obu kategorii przedsiębiorstw.

2.1.6.8. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD INSTYTUCJI NIEKOMERCYJNYCH

Znaczenie należności z utratą wartości w całości należności od instytucji niekomercyjnych było zawsze nieduże,

a ponadto waga należności brutto banków od podmiotów zaliczanych do tej kategorii klientów w całości portfela kredytowego banków była tradycyjnie niewielka, dlatego też w zakresie jakości portfela należności od instytucji niekomercyjnych ocena zostanie ograniczona do generalnej konstatacji, że udział należności o niższej jakości ukształtował się na koniec 2025 r. na poziomie 0,9%. Był to poziom ponownie o 0,2 pkt proc. niższy niż w poprzednim roku i zarazem także w tym obszarze był on najniższy we współczesnej historii polskiego sektora bankowego.

Jakość należności od instytucji niekomercyjnych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności ogółem (mln PLN)	8 328	8 495	8 275	8 395	8 824
Należności z utratą wartości (mln PLN)	93	107	108	93	76
Udział należności z utratą wartości (%)	1,1	1,3	1,3	1,1	0,9

Źródło: Dane NBP.

2.2. NALEŻNOŚCI OD SEKTORA FINANSOWEGO, PAPIERY WARTOŚCIOWE, NALEŻNOŚCI OD SEKTORA BUDŻETOWEGO, POZOSTAŁE AKTYWA

2.2.1. PAPIERY WARTOŚCIOWE

Największą pozycję, pod względem udziału w całości aktywów sektora bankowego, osiągnął po raz pierwszy w 2025 r. portfel papierów wartościowych. Na koniec 2025 r. ich wartość stanowiła 34,8% aktywów ogółem sektora bankowego. Różnica w porównaniu z rokiem poprzednim była tym razem istotna – wzrost znaczenia wyniósł 1,3 pkt proc., podczas gdy rok wcześniej sektor odnotował spadek o 0,2 pkt proc. To zmniejszenie znaczenia było w poprzednim roku spowodowane obniżeniem się wolumenu bonów pieniężnych NBP w portfelu sektora bankowego w grudniu i nadzwyczaj wysokiego wzrostu środków banków na rachunkach w NBP. Gdyby nie te nadzwyczajne zdarzenie, zapewne wzrost wolumenu i znaczenia papierów wartościowych w portfelach sektora bankowego byłby bardziej stabilny.

Nawet w tych okolicznościach warto odnotować zmiany wielkości portfela papierów wartościowych w kolejnych latach. W 2024 r. nominalnie przyrost portfela wyniósł w ostatnim roku niemal 113 000 mln PLN, a rok później prawie 160 000 mln PLN. Dla porównania można jeszcze przypomnieć, że w 2023 r. to zwiększenie wyniosło niemal 200 000 mln PLN. Zatem widać z tego, że 2025 r. nie pokazał rekordowego przyrostu, ale nominalnie mieścił się mniej więcej pośrodku między kwotą przyrostu w 2023 r. i w 2024 r.

Ten wskazany powyżej przyrost wartości portfela papierów wartościowych w 2025 r. warto też odnieść do kwoty zmiany należności netto banków od sektora niefinansowego. Ta kwota wyniosła 76 644 mln PLN, co

w konfrontacji z wielkością przyrostu portfela papierów wartościowych (dokładnie 159 439 mln PLN) oznacza, że kwota przyrostu portfela papierów wartościowych była ponad dwukrotnie większa niż przyrost portfela kredytowego netto. Można przy tym dodać, że rok wcześniej sytuacja wyglądała podobnie – wzrostowi portfela kredytowego netto o 52 098 mln PLN towarzyszył wzrost portfela papierów wartościowych o 112 726 mln PLN. Te dane pokazywały skalę zmian w obu największych pozycjach aktywów sektora bankowego i jak utrzymuje się dystans we wzroście wolumenu obu tych rodzajów w ostatnich dwóch latach. Szybszemu wzrostowi akcji kredytowej banków w 2025 r. odpowiadał również szybki wzrost aktywów z tytułu posiadanego portfela papierów wartościowych.

Wysoki coroczny wzrost portfela papierów wartościowych powodował, że cały czas coraz większej mocy nabierała też teza, że skala takiego zaangażowania finansowego banków świadczyła o ogromnych środkach, którymi ten sektor dysponował i których nie był w stanie lub nie chciał wykorzystać na zwiększenie akcji kredytowej.

Innym motywem utrzymywania przez banki dużych wolumenów papierów wartościowych mogło być także – do pewnego stopnia tylko – uruchomienie przez NBP w 2020 r. skupu papierów wartościowych. Nastąpiło ono wzorem innych, największych banków centralnych na świecie w okresie pandemii. Ten program powodował, że zmniejszyło się ryzyko banków, że będą one mieć trudności w sprzedaży papierów wartościowych, jeśli będą potrzebować środków finansowych na rozwój akcji kredytowej i będą chciały sprzedać poważną partię posiadanych walorów. W latach późniejszych NBP przestał skupować papiery skarbowe i gwarantowane przez Skarb Państwa, ale w pałnicy banków zapisała się dopuszczalna

opcja, że w przypadku pojawienia się poważniejszej sytuacji bank centralny może ponownie przyjść z pomocą i banki nie utracą środków z powodu konieczności przeceny posiadanych obligacji.

Banki decydowały się na posiadanie bardzo dużego portfela skarbowych papierów wartościowych także z tego powodu, że to rozwiązanie pozwalało im w aktualnym stanie prawnym nie płacić podatku od niektórych instytucji finansowych od kwoty tych aktywów. Tym samym banki nie musiały tak silnie dopłacać do przyjmowanych depozytów bankowych w postaci faktycznego ponoszenia od nich kosztu podatku od niektórych instytucji finansowych. Wyłączenie portfela skarbowych papierów z podstawy naliczenia podatku silnie zachęcało banki do inwestowania w skarbowe papiery wartościowe, czego dowiodła historia rozwoju tego portfela w bankach od 2016 r.

Wysokie rynkowe stopy procentowe w ostatnich latach powodowały, że zakup takich papierów wydawał się wyjątkowo atrakcyjny. Prawdopodobieństwo dalszego podnoszenia stóp procentowych przez NBP było bardzo małe, więc ryzyko poniesienia straty z tytułu spadku wartości rynkowej papieru wydawało się tym samym bardzo mało prawdopodobne. Uczestnicy rynku bardziej oczekiwali obniżki stóp procentowych, stąd było obserwowane wysokie zainteresowanie banków obejmowaniem nowych skarbowych papierów dłużnych. W warunkach bardzo szybko rosnącego deficytu budżetowego i oczekiwań zagranicznych inwestorów uzyskania wyższej marży za ryzyko, banki były zachęcane niekiedy przez administrację

rządową do zakupu nowych pakietów obligacji skarbowych.

Łączna dynamika aktywów banków z tytułu dłużnych papierów wartościowych była w ostatnim roku wyraźnie wyższa niż rok wcześniej i tempo jego wzrostu było znaczące. W 2023 r. portfel tych papierów zwiększył się o 24,6%, rok później o 10,1%, a w 2025 r. o 14,3%. Była to jedna z najbardziej dynamicznie zwiększających się głównych kategorii aktywów polskiego sektora bankowego w ostatnim roku (poza pozycją inne aktywa). Jak pokazano powyżej, ta dynamika była ponad dwukrotnie wyższa niż dynamika należności banków od sektora niefinansowego.

Oczywiście największą pozycję w portfelu papierów wartościowych banków stanowiły walory emitowane przez Skarb Państwa. Warto odnotować, że dynamika tych papierów była w 2025 r. ponownie bardzo wysoka. Portfel ten zwiększył się aż o 33,7%, a rok wcześniej wzrósł o 30,5% i ten wynik wydawał się niemożliwy do pobicia. Można w tym miejscu przypomnieć, że przedstawiona poniżej w tabeli niska dynamika portfela papierów w 2022 r. wynikała m.in. z przeszacowania wówczas wartości portfela po podwyżkach stóp procentowych w NBP.

Skarbowe papiery wartościowe zatem nadal stanowiły dominującą pozycję w całym portfelu papierów wartościowych w bankach i ich znaczenie kolejny rok wzrosło. Sektor bankowy powrócił do sytuacji z 2021 r., gdy skarbowe papiery wartościowe stanowiły ponad 50% ich portfela dłużnych papierów wartościowych (dokładnie było to 57,9% na koniec 2025 r.).

Portfel dłużnych papierów wartościowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
Razem	740 569	807 166	1 006 374	1 108 467	1 266 691
Papiery emitowane przez bank centralny	177 248	249 887	301 264	275 850	283 632
Papiery emitowane przez inne instytucje finansowe	126 406	134 972	177 525	201 103	190 653
Skarbowe papiery wartościowe	393 484	376 704	443 261	578 304	733 201
Komunalne papiery wartościowe	25 193	28 052	34 764	38 741	41 120
Papiery emitowane przez sektor niefinansowy	18 238	17 522	14 796	14 468	18 086

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Skarbowe papiery wartościowe stanowiły już równe 20% wszystkich aktywów sektora bankowego (przy poziomie 17,3% w 2024 r., 15,9% w 2023 r., 13,8% w 2022 r., 15,3% w 2021 r., 17,9% w 2020 r., 16,7% w 2019 r., 15,7% w 2018 r. czy 12,4% w 2017 r.). Udział papierów skarbowych w portfelu

papierów wartościowych był w rzeczywistości w ostatnich latach jeszcze większy, gdy doda się do niego także papiery wyemitowane przez BGK i Polski Fundusz Rozwoju, które są gwarantowane przez Skarb Państwa i które zostały objęte przez banki od 2020 r.

Roczna dynamika dłużnych papierów wartościowych w latach 2022–2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%
Razem	109,0	124,6	110,1	114,3
Papiery emitowane przez bank centralny	141,0	120,5	91,6	102,8
Papiery emitowane przez inne instytucje finansowe	106,8	131,5	113,3	94,8
Skarbowe papiery wartościowe	95,7	126,9	130,5	133,7
Komunalne papiery wartościowe	111,2	123,9	111,4	106,1
Papiery emitowane przez sektor niefinansowy	96,1	84,5	97,8	125,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Bony pieniężne NBP zajmowały w ostatnich latach drugą pozycję pod względem swojego udziału w portfelu papierów

wartościowych znajdujących się w aktywach banków i utrzymały ją także w ostatnim roku. W trakcie 2025 r. wartość portfela

tych walorów zmieniała się nieregularnie. Ich wielkość odchyłała się dość wyraźnie w kolejnych miesiącach. Było to oczywiście możliwe, bo są to papiery krótkoterminowe i służą do absorpcji bieżącej nadpłynności sektora bankowego. Ta ostatnia mogła się zmieniać, także na skutek możliwości stosowania przez banki elastycznej procedury w zakresie zarządzania rezerwą obowiązkową. Stąd w poszczególnych miesiącach portfel bonów skarbowych wahał się na koniec poszczególnych miesięcy.

W 2024 r. zahamowano czteroletni okres szybkiego wzrostu portfela tych papierów. Wówczas kwota aktywów tego rodzaju w bankach obniżyła się. Ale już w następnym roku ponownie wolumen bonów pieniężnych powrócił na ścieżkę wzrostu. Ten olbrzymi portfel bonów pieniężnych w aktywach banków świadczył o wielkiej nadpłynności sektora bankowego i konieczności sterylizacji rynku przez aktywne działanie Narodowego Banku Polskiego. Wpływał on także wyraźnie na wyniki finansowe realizowane przez NBP.

Na koniec 2025 r. portfel bonów pieniężnych w bankach wyniósł 283 632 mln PLN i w skali ostatniego roku zwiększył się on o 2,8%. Nominalny wzrost portfela wyniósł 7 782 mln PLN, po spadku wolumenu o 25 414 mln PLN w 2024 r., jego przyroście o 51 377 mln PLN w 2023 r. i o 72 639 mln PLN w 2022 r. Jak widać, wysoki popyt na skarbowe papiery wartościowe powodował, że nie było konieczności tak dużego wzrostu sterylizacji rynku za pomocą bonów pieniężnych NBP. Zwiększyła się w 2025 r. także akcja kredytowa banków, więc nadpłynność nawet jeśli rosła, to już w wolniejszym tempie.

Bony pieniężne stanowiły już 7,8% aktywów sektora bankowego, podczas gdy rok wcześniej było to jeszcze 8,3%, a dwa lata wcześniej 10%. Te liczby oddają skalę zmiany znaczenia bonów pieniężnych w aktywach banków w ostatnich latach.

Do 2022 r. bony pieniężne banku centralnego zwiększały też stale swój udział w bankowym portfelu papierów wartościowych osiągając rekordowy w historii polskich banków poziom 30,7%. W następnych trzech latach wynik ten był już niższy. W 2023 r. wyniósł on 29,8%, w 2024 r. obniżył się do 24,7%, a w 2025 r. spadł do 22,3%. Dla porównania można też wskazać, że na koniec 2019 r. bony pieniężne stanowiły tylko 11,8% portfela papierów wartościowych w bankach. Te papiery wartościowe, opiewające na krótki termin, stanowiły dla banków formę lokowania bardzo płynnych środków finansowych. Nie generowały one ryzyka stopy procentowej dla banków, odmiennie niż długoterminowe dłużne papiery i nie generowały także potencjalnego ryzyka płynności. Dodatkowo, nie podlegają one żadnym ewentualnym restrykcyjnym rozwiązaniom ostrożnościowym, które były rozważane – głównie na arenie międzynarodowej – w ostatnich latach w odniesieniu do portfela skarbowych papierów wartościowych.

Olbrzymią pozycją w bankach stał się w ostatnich latach portfel papierów wartościowych emitowanych przez instytucje finansowe. Początek wyraźnego wzrostu wolumenu sięga 2020 r., gdy wyemitowane zostały olbrzymie pakiety dłużnych papierów wartościowych, głównie przez Bank Gospodarstwa Krajowego na finansowanie pomocy udzielanej przez państwo po zamknięciu gospodarki w okresie pandemii koronawirusa. Dla potrzeb sprawozdawczości ten bank jest traktowany tak samo jak każda inna instytucja finansowa i stąd zrodził się tak duży wzrost kwoty i znaczenia bankowych papierów wartościowych w portfelach banków. We wcześniejszych latach w tej części znajdował się tylko portfel papierów wyemitowanych przez prywatne instytucje finansowe lub instytucje międzynarodowe, więc ich znaczenie było ograniczone z racji relatywnie niewielkiego rynku tych papierów w Polsce.

W następnych trzech latach kontynuowany był proces zwiększania tej pozycji

w aktywach banków. Tempo jej wzrostu było zmienne, ale generalnie pozostawało wysokie, choć oczywiście nie tak wysokie jak miało to miejsce w 2020 r. Przykładowo, w 2023 r. tempo wzrostu wyniosło 31,5%, co było związane w dużym stopniu z kolejnymi emisjami przeprowadzonymi przez BGK, natomiast w 2024 r. to tempo obniżyło się do 13,3%.

W ostatnim roku portfel dłużnych papierów wartościowych emitowanych przez instytucje finansowe obniżył się po raz pierwszy w przeciągu wielu ostatnich lat. Można to wiązać z nadejściem terminu wykupu niektórych papierów nabytych na początku dekady. Wolumen takich papierów zmniejszył się o 5,2%.

Wartość portfela dłużnych walorów emitowanych przez instytucje finansowe zmniejszyła się w bankach w 2025 r. z 201 103 mln PLN do 190 653 mln PLN. Udział tego typu papierów w całym portfelu dłużnych papierów wartościowych banków obniżył się w ostatnim roku z 18% do 15%.

W minionym roku spowolniło także tempo wzrostu portfela komunalnych papierów wartościowych w aktywach banków. Zmiana tego tempa była znacząca. W 2024 r. wyniosło ono jeszcze 11,4%, a w następnym roku tylko 6,1%. Trzeba też pamiętać, że w tym przypadku chodziło już o znacznie mniejsze wolumeny niż w przypadku wymienionych powyżej rodzajów papierów wartościowych. Świadczyło to o zainteresowaniu samorządów lokalnych pozyskaniem środków finansowych w drodze emisji obligacji. Gorsza sytuacja niektórych budżetów lokalnych po wprowadzonych w 2021 r. zmianach

podatkowych, a także długie zablokowanie dostępu do unijnych środków pomocowych mogły zachęcać do takich emisji, a brak pewnych ograniczeń prawnych mógł skłaniać władarzy lokalnych do pozyskania środków w drodze emisji obligacji zamiast ubiegania się o kredyt bankowy.

W zakresie dłużnych papierów wartościowych wyemitowanych przez podmioty niefinansowe cechą charakterystyczną minionych ośmiu lat (do 2024 r.) było systematyczne zmniejszenie się wartości tego portfela w bankach. Ten trend został zatrzymany w 2025 r., gdy odnotowano bardzo silny wzrost portfela takich papierów wartościowych. Tempo wzrostu wyniosło aż 25%, co było dużą zmianą po latach spadków (nawet jeśli te spadki nie były bardzo silne – w 2024 r. o 2,2%). Jednak wartość tego portfela była na koniec 2025 r. nadal niższa niż w 2021 r. Udział dłużnych papierów wartościowych wyemitowanych przez podmioty niefinansowe w portfelu dłużnych papierów wartościowych banków minimalnie zwiększył się w ostatnim roku z 1,3% do 1,4%, ale były to nadal bardzo małe wielkości.

Tradycyjnie niewielkie znaczenie w aktywach banków miały instrumenty kapitałowe. Ich wartość wzrosła jednak w 2025 r., co można wiązać m.in. ze znacznie wyższymi cenami akcji na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Wzrost wyniósł 17,7% i nastąpił on po wzroście w 2024 r. o 10,1% i wzroście w 2023 r. o 14,1%. Przez wcześniejsze trzy lata odnotowywano spadek wartości portfela tych papierów wartościowych.

Aktywa banków z tytułu instrumentów kapitałowych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Razem	5 983	5 425	6 209	6 842	8 056

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Udział instrumentów kapitałowych w portfelu papierów wartościowych banków

pozostał kolejny rok na bardzo małym poziomie 0,6%.

Struktura portfela papierów wartościowych w bankach w latach 2021–2025 (w %)

Rodzaj papieru	2021	2022	2023	2024	2025
Bony pieniężne NBP	23,8	30,7	29,8	24,7	22,3
Obligacje i bony skarbowe	52,7	46,4	47,2	51,9	57,5
Papiery dłużne emitowane przez instytucje finansowe	16,9	16,6	17,5	18,0	15,0
Papiery dłużne podmiotów niefinansowych	2,4	2,2	1,5	1,3	1,4
Papiery komunalne	3,4	3,4	3,4	3,5	3,2
Instrumenty kapitałowe	0,8	0,7	0,6	0,6	0,6
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP.

2.2.2. NALEŻNOŚCI OD SEKTORA
FINANSOWEGO

Należności od sektora finansowego stanowiły trzecią pod względem wielkości pozycję w aktywach polskiego sektora bankowego. Wartość należności netto od sektora finansowego ukształtowała się na koniec 2025 r. w wysokości 393 443 mln PLN i odpowiadała 10,8% całości aktywów banków. Dynamika tej pozycji nie była w ostatnim roku wyższa od średniej dynamiki aktywów

sektora bankowego i było to podobne zjawisko do obserwowanego już w 2024 r. We wcześniejszych kilku latach dynamika tej pozycji była natomiast wysoka.

Znaczenie należności od sektora finansowego w sumie bilansowej banków zmalało w ostatnim roku minimalnie (o 0,1 pkt proc.), osiągając poziom 10,8%. Tempo wzrostu tych należności w 2025 r. wyniosło 8,3% wobec 6,4% rok wcześniej, a więc było nieco szybsze niż w poprzednim okresie.

Należności od sektora finansowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Należności ogółem brutto	205 383	284 003	340 620	362 119	394 096
– należności od krajowych niemonetarnych instytucji finansowych	94 294	111 541	135 488	156 550	161 031
– należności od krajowych monetarnych instytucji finansowych	70 395	73 486	75 426	87 952	94 103
– należności od zagranicznych instytucji finansowych	39 945	97 164	127 363	115 237	135 233

Źródło: Dane NBP.

Na rynku międzybankowym trwała od wielu lat stabilizacja, a istnienie podatku sektorowego powodowało, że banki nie były zainteresowane zwiększaniem tej pozycji aktywów, preferując zwiększanie portfela skarbowych papierów wartościowych kosztem wzrostu należności od podmiotów finansowych. Ponadto wiele banków miało bardzo dobrą sytuację płynnościową, co też utrudniało rozwój operacji na rynku międzybankowym.

Należności brutto od krajowych monetarnych instytucji finansowych wzrosły o 7%. Rok wcześniej zwiększyły się one w sposób zdecydowanie bardziej dynamiczny, bo

o 16,6%. W dużym stopniu dostarczycielem środków na rynek międzybankowy mógł być sektor bankowości spółdzielczej, który alokował nadwyżki środków w ramach zrzeszenia banków spółdzielczych.

W 2025 r. wzrósł wolumen należności banków od zagranicznych instytucji monetarnych (o 17,4%). Nastąpiło to po roku wyraźnego zmniejszenia się tych należności (o 9,5%). We wcześniejszych trzech latach obserwowano zaś sytuację stałego zwiększenia się kwoty takich należności banków. W porównaniu z latami wcześniejszymi kwota tych należności pozostała wysoka – była najwyższą w ostatnich latach.

Roczna dynamika należności od sektora finansowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności ogółem brutto	115,1	138,3	119,9	106,3	108,8
- należności od niemonetarnych instytucji finansowych	117,8	118,3	121,5	115,5	102,9
- należności od krajowych monetarnych instytucji finansowych	105,4	104,4	102,6	116,6	107,0
- należności od zagranicznych instytucji finansowych	156,4	243,2	131,1	90,5	117,4

Źródło: Dane NBP.

Należności banków od niemonetarnych instytucji finansowych zwiększyły się w 2025 r. o 2,9 %, a więc zdecydowanie wolniej niż w bardzo dynamicznych latach 2021–2024. W ostatnich latach tylko w 2020 r. nastąpił niewielki spadek wartości takich należności, ale wówczas sytuacja ekonomiczna i społeczna w kraju była wyjątkowa i zainteresowanie klientów produktami oferowanymi przez niebankowe firmy finansowe było też mniejsze. Niższa dynamika w ostatnim roku mogła być mniej zrozumiała w istniejącej sytuacji gospodarczej, ale może to spadek rynkowych stóp procentowych spowodował, że kredyt

bankowy mógł być lepszą formą finansowania zewnętrznego firm niż inne metody. Oczywiście współpraca przedsiębiorstw z firmami leasingowymi czy faktoringowymi mogła być nadal bardziej korzystna dla wielu przedsiębiorstw niż zaciąganie kredytu bankowego. Gospodarstwa domowe, w tym mali przedsiębiorcy, mogli być zainteresowani współpracą z firmami pożyczkowymi, jeśli kredyt bankowy stał się dla nich niedostępny. Firmy leasingowe starały się także rozwijać leasing konsumencki. To wszystko powodowało wzrost aktywów tych firm, potrzebę ich finansowania, także poprzez kredyt bankowy. Nierzadko były to

podmioty, które były w tej samej grupie kapitałowej, co bank.

Mówiąc o rozwoju niebankowych firm finansowych można przykładowo podać, że branża leasingowa sfinansowała w 2025 r. aktywa o łącznej wartości znacznie wyższej niż w 2024 r. Według danych publikowanych przez Związek Polskiego Leasingu ta wartość wyniosła ponad 119 484 mln PLN, a więc była o 8,1% wyższa niż rok wcześniej. Po raz trzeci w historii poziom inwestycji sfinansowanych leasingiem w jednym roku przekroczył 100 000 mln PLN. Rok wcześniej dynamika wzrostu wartości inwestycji sfinansowanych przez firmy leasingowe była nieco wyższa. Natomiast w ocenie Polskiego Związku Faktorów

obroty firm faktoringowych także zwiększyły się w 2024 r. w stosunku do roku poprzedniego i wyniosły 519 947 mln PLN (wobec 471 027 mln PLN w 2024 r.).

Należności banków od krajowych niemo-
netarnych instytucji finansowych na koniec minionego roku opiewały łącznie na kwotę 161 031 mln PLN.

Warto też podkreślić, że jakość należności banków od instytucji finansowych pozostawała cały czas na bardzo wysokim poziomie. Wartość nominalna należności z utratą wartości uległa w 2025 r. jednak zwiększeniu i w efekcie wskaźnik udziału aktywów o obniżonej jakości obniżył się do 0,2%.

Jakość należności od sektora finansowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Należności ogółem brutto	205 383	284 003	340 620	362 119	392 015
Należności z utratą wartości	500	508	830	460	592
Udział należności z utratą wartości (%)	0,2	0,2	0,2	0,1	0,2

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

**2.2.3. NALEŻNOŚCI OD SEKTORA
BUDŻETOWEGO**

Kolejną znaczącą pozycję w strukturze aktywów sektora bankowego stanowiły należności od sektora budżetowego. Nominalnie wartość netto tych aktywów zwiększyła się w 2025 r. o 6,1% i była to umiarkowana dynamika na tle innych głównych pozycji aktywów sektora bankowego.

Warto podkreślić, że ten wzrost wartości nastąpił w okresie generalnie umiarkowanej koniunktury gospodarczej, w tym

też gorszych warunków dla realizacji wyników budżetowych w społecznościach lokalnych na skutek zmian regulacyjnych i ekonomicznych działania tych jednostek. Wartość netto należności banków od sektora budżetowego na koniec ubiegłego roku wyniosła 121 585 mln PLN.

Ten umiarkowany tylko wzrost należności spowodował zmniejszenie znaczenia tej pozycji w aktywach ogółem sektora bankowego o kolejne 0,1 pkt proc. Zmiana ta była analogiczna do odnotowanej rok i dwa lata wcześniej. Generalnie coroczne zmiany udziału należności banków od

sektora budżetowego od wielu lat mieściły się w granicach 0,1–0,2 pkt proc. w jedną

lub drugą stronę, pozostając generalnie w przedziale 3,5–4%.

Należności brutto od sektora budżetowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Należności brutto od sektora budżetowego	93 952	96 975	103 933	114 800	121 365
- należności od instytucji rządowych szczebla centralnego	60 487	65 195	65 887	73 127	73 470
- należności od instytucji samorządowych	33 676	31 780	38 046	41 673	47 893

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wśród należności brutto od sektora budżetowego zdecydowanie przeważały należności od instytucji budżetowych szczebla centralnego. Stanowiły one na koniec 2025 r. ok. 60,5% wszystkich należności od sektora budżetowego.

Cechą szczególną ostatnich lat było odwracanie dynamiki obserwowanej rok wcześniej. W 2022 r. cały przyrost należności banków od sektora budżetowego został zrealizowany przez kredyty dla instytucji budżetowych szczebla centralnego, a należności od samorządów lokalnych zmniejszyły się. W 2023 r. kwota należności od instytucji rządowych szczebla centralnego praktycznie nie zmieniła się (dokładnie wzrosła ona zaledwie o 1%), a przyrost został zrealizowany przez należności od sektora samorządowego. W 2024 r. wzrost należności w obu tych kategoriach był natomiast bardzo równomierny. W końcu w 2025 r. – podobnie jak w 2023 r. – kwota należności od instytucji rządowych szczebla centralnego praktycznie nie zmieniła się (dokładnie wzrosła ona zaledwie o 0,5%), a przyrost został zrealizowany przez należności od sektora samorządowego.

Należności od instytucji rządowych szczebla centralnego zwiększyły się w 2025 r. o wspomniane już 0,5% osiągając na koniec roku wartość 73 470 mln PLN. Natomiast należności brutto od sektora samorządowego w ostatnim roku zwiększyły się o 14,9%, a więc znacznie szybciej niż rok wcześniej (wzrosły one wówczas o 9,5%). Wartość brutto tych ostatnich na koniec minionego roku wyniosła 47 893 mln PLN. Te zestawienia pokazują rosnącą skalę potrzeb pożyczkowych instytucji budżetowych, które nie mogły najczęściej zostać sfinansowane emisją obligacji czy dochodami własnymi.

Ważną informacją było także to, że był to trzeci rok dynamicznego wzrostu należności banków od instytucji samorządowych. Zadłużenie jednostek samorządu terytorialnego w bankach wzrosło w ostatnim roku do poziomu, który nie był obserwowany od wielu lat. Ten wzrost był częściowo wynikiem także wysokiej inflacji w poprzednich latach, gdy w konsekwencji samorządy lokalne były zmuszone więcej płacić za materiały, usługi i energię wykorzystywane do realizacji zadań statutowych.

Roczna dynamika należności brutto od sektora budżetowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności brutto od sektora budżetowego	99,9	103,2	107,2	110,5	106,1
- należności od instytucji rządowych szczebla centralnego	103,4	107,8	101,1	111,0	100,5
- należności od instytucji samorządowych	93,9	94,4	119,7	109,5	114,9

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Jakość należności banków od sektora budżetowego pozostawała na bardzo wysokim poziomie, co było tym łatwiejsze, że duży udział tych należności przypadał na należności od instytucji rządowych szczebla centralnego.

2.2.4. KASA, OPERACJE Z BANKIEM CENTRALNYM

W pozycji kasa i operacje z bankiem centralnym nastąpiło tym razem zmniejszenie wartości. Zmiana tej pozycji ponownie nie była proporcjonalna do tempa wzrostu aktywów ogółem sektora bankowego. Ta pozycja niemal rokrocznie cechowała się w ostatnich latach bardzo dużą zmiennością, więc trudno na podstawie tych wyników wyciągać daleko idące wnioski. Udział tej pozycji w aktywach ogółem sektora bankowego wyniósł na koniec 2025 r. 4,4%, podczas gdy rok wcześniej było to aż 5,1%, ale dwa lata wcześniej 3%. Ten kierunek zmiany był jednak generalnie prawidłowy, gdyż ta pozycja cechuje się żadną lub bardzo niską dochodowością dla banków. Czasami jest to pozycja wynikowa, która zmienia się w kolejnych dniach, a nawet nie w kolejnych miesiącach roku.

Zdecydowaną przewagę w tej pozycji miały operacje z NBP. Warto podkreślić, że w ostatnim roku wielkość środków z tytułu operacji z bankiem centralnym zwiększyła się o 38,5%, co było bardzo szybkim wzrostem, jeśli dodać, że już w 2024 r. kwota ta zwiększyła się ponad dwukrotnie.

Z kolei patrząc na ilość gotówki w kasach banków widać, że pozycja ta charakteryzowała się generalnie dużo większą stabilnością. W skali kolejnych lat zmiany w tym zakresie były zdecydowanie mniej dynamiczne niż aktywa z tytułu operacji z NBP. W ostatnim roku odnotowano wzrost kwoty gotówki o 4,1% do poziomu 20 078 mln PLN.

2.2.5. POZOSTAŁE AKTYWA

Pozostałe aktywa banków stanowiły 12,8% całości aktywów (rok wcześniej było to 12,2%). Ich dynamika była w 2025 r. nadal wysoka, choć nieco niższa niż w 2024 r. Trzeba też dodać, że prawie co roku notowano dużą zmienność tej pozycji. Szczególnie uwaga ta odnosiła się do wybranych pozycji tej zróżnicowanej kategorii.

Inne wybrane aktywa w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Inne aktywa	259 275	319 570	350 379	407 380	468 766
- aktywa trwałe	15 246	14 623	15 152	15 318	16 050
- inwestycje w jednostkach zależnych	18 526	17 563	18 844	19 949	18 925
- wartości niematerialne i prawne	12 339	12 692	14 101	14 658	15 574
- aktywa z tytułu podatku dochodowego	15 695	17 136	11 135	9 780	8 601
- aktywa finansowe zabezpieczające	4 579	6 349	6 390	4 718	7 508
- instrumenty pochodne	37 869	53 919	40 712	28 525	31 538
- pozostałe aktywa	155 021	197 288	244 053	314 212	379 171

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wśród wymienionych kategorii pozostałych aktywów na uwagę zasługuje kilka ważnych pozycji.

Pierwszą z nich są aktywa trwałe. Po kilku latach spadku, w 2023 r. banki odnotowały wzrost wartości tej pozycji. Podobnie było w 2024 r. i w 2025 r. W każdym z tych lat wzrost nie był jednak olbrzymi. Wyższe

zyski banków zachęciły je do zwiększonych inwestycji w środki trwałe. Ten wzrost następował mimo dalszego zmniejszania się sieci placówek bankowych. Ale zmiany zachodzące w sektorze bankowym wymuszały też nowe inwestycje. W 2025 r. wartość bilansowa aktywów trwałych zwiększyła się o 4,8%, a więc w tempie wyraźnie szybszym niż rok wcześniej (wzrost o 1,1%).

Roczna dynamika wybranych innych rodzajów aktywów w latach 2021–2025 (rok poprzedni =100)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Inne aktywa	126,4	125,3	109,6	116,3	115,1
- aktywa trwałe	94,4	95,9	103,6	101,1	104,8
- inwestycje w jednostkach zależnych	93,5	94,8	107,3	105,9	94,9
- wartości niematerialne i prawne	104,6	102,9	111,1	104,0	106,2
- aktywa z tytułu podatku dochodowego	157,8	109,2	65,0	87,8	87,9
- aktywa finansowe zabezpieczające	77,9	138,7	100,6	73,8	159,1
- instrumenty pochodne	147,2	142,4	75,5	70,1	110,6
- pozostałe aktywa	133,8	130,8	123,7	128,7	120,7

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W zakresie wartości niematerialnych i prawnych odnotowano ponownie wzrost tej pozycji. Coroczne wzrosty nie były duże w ostatnich latach, ale ważne było, że następowały. Te wartości wynikały z potrzeby zakupu nowych licencji służących unowocześnianiu usług bankowych, podniesieniu bezpieczeństwa środowiska informatycznego oraz lepszego zarządzania bankiem. Jednak takich nakładów można na szerszą skalę dokonać w okresie wysokich zysków, które zostały zatrzymane w bankach. W ostatnim roku dynamika wzrostu tej pozycji była wyższa niż rok wcześniej – wzrost wyniósł 6,4% wobec 3,8% w 2024 r. Ta liczba pokazuje, że poprawa wyników finansowych banków przełożyła się na niezbędne dla tego sektora inwestycje w wartości niematerialne i prawne.

Aktywa z tytułu inwestycji w jednostkach zależnych zmniejszyły się o 5,1% i była to sytuacja odmienna od obserwowanej w poprzednim roku. W istniejącej sytuacji makroekonomicznej nastąpił wzrost ceny aktywów na giełdzie. To powodowało, że wartość tych inwestycji zwiększała się w ostatnich trzech latach.

W ostatnich latach aktywa banków z tytułu podatku dochodowego regularnie zmniejszały się. W 2025 r. wynik wyniósł aż 12,1%, rok wcześniej osiągnięto wynik bardzo podobny. Ta zmiana może nie być uznana za zaskakującą, jeśli zmianę kwoty powiąże się ze zmianami odpisanych rezerw, które w znaczącym stopniu dotyczyły walutowych kredytów mieszkaniowych i wykorzystaniem części rezerw na rozliczenie strat banków w tym zakresie. W tej pozycji aktywów uwzględnia się bowiem konsekwencje niemożności natychmiastowego uznania wielu utworzonych rezerw celowych/odpisów aktualizujących za koszt uzyskania przychodów dla celów podatkowych. Ten spadek dowodził właśnie, że wiele z tych rezerw zostało rozwiązanych z tytułu rozliczenia strat w zakresie należności banków

z tytułu walutowych kredytów mieszkaniowych.

Szybką coroczną dynamikę odnotowywały banki przez kilka lat w zakresie aktywów z tytułu instrumentów pochodnych, ale w latach 2023 – 2024 w tej pozycji nastąpił bardzo silny spadek. Dopiero w 2025 r. nastąpiło pewne zwiększenie pozycji. W poprzednich latach spadek można było powiązać z mniejszą zmiennością stóp procentowych, a także do pewnego stopnia także kursu walutowego. To zmienność kursów i stóp procentowych mogły mobilizować wcześniej do szerszego zabezpieczenia przez banki swoich otwartych pozycji finansowych. Większe zmiany stóp procentowych w 2025 r. i oczekiwania na przyszłość wpłynęły na większe zainteresowanie zabezpieczeniem się w postaci instrumentów pochodnych.

3. PASYWA

Zmiana i dynamika najważniejszych pozycji pasywów w ostatnim czasie była niezwykle interesująca. Ulegała ona pewnym zmianom. W latach 2020–2022 po stronie pasywów bilansu sektora bankowego można było obserwować generalną tendencję, która w skrócie polegała na tym, że najszybciej rosnącymi podstawowymi pozycjami pasywów sektora bankowego były zobowiązania wobec sektora finansowego i sektora budżetowego. Ta tendencja mogła być uznana za dość zaskakującą, tym niemniej takie było doświadczenie polskiego sektora bankowego. Rok 2023 przyniósł odwrócenie tego trendu i powrót do zjawisk obserwowanych w pierwszych dwóch dekadach XXI wieku, czyli zdecydowanie szybszej dynamiki zobowiązań wobec sektora niefinansowego oraz kapitałów niż wymienionych wyżej kategorii. Rok 2024 był natomiast okresem powrotu do doświadczeń z początku dekady, czyli najszybszego wzrostu zobowiązań banków od sektora finansowego oraz zobowiązań od

sektora budżetowego. W końcu w 2025 r. dynamika wszystkich największych pozycji zobowiązań banków była bardzo do siebie zbliżona. Różnice w tempie wzrostu nie przekroczyły 0,7 pkt proc.

Największą pozycją w pasywach pozostały oczywiście zobowiązania banków od sektora niefinansowego. Nieco wyższa ich dynamika w 2025 r. tym bardziej nie mogła zaburzyć tej dominacji. Zobowiązania te zwiększyły się w ostatnim roku o 8,7%, a więc w tempie szybszym niż miało to miejsce w 2024 r. (wzrost o 7,7%), ale wolniejszym niż w 2023 r. (wzrost o 11%). Było zatem rzeczą specyficzną, że w okresie słabszej koniunktury depozyty klientów rosły szybciej, a w okresie lepszej koniunktury dynamika depozytów była niższa. Ale oczywiście takie łatwe powiązanie danych nie oddaje specyfiki okresu i bardziej można tę dynamikę wiązać z tempem wzrostu realnych dochodów w społeczeństwie i skłonności do konsumpcji. Kilka lat pokazało, że wielu deponentów chciało odbudować swoje oszczędności i zgromadzić środki w warunkach większych zagrożeń pojawiających się w skali globalnej i regionalnej. Nawet niższe oprocentowanie depozytów stosowane przez banki nie miało tak silnego przełożenia na tempo wzrostu depozytów. To dochód rozporządzalny był główną determinantą narastania depozytów bankowych. Wynikało to z faktu, że motywy utrzymywania środków w bankach były często inne niż chęć uzyskania dochodu, jako że oferowane oprocentowanie depozytów, niezależnie od jego wysokości, całkowicie nie pokrywało utraty realnej wartości pieniądza na skutek bardzo wysokiej inflacji, szczególnie w warunkach istnienia podatku od dochodów kapitałowych. Jednocześnie banki z racji wysokiej płynności nie były zainteresowane silnym podnoszeniem oprocentowania depozytów. Tylko atrakcyjna oferta Ministerstwa Finansów w zakresie detalicznych obligacji skarbowych mogła w jakiś

sposób stanowić zachętę dla banków do podwyższenia oprocentowania przyjmowanych depozytów, ale oczywiście musiało to być działanie ekonomicznie racjonalne dla banków.

Banki nie zabiegały też w ubiegłym roku o szybki wzrost depozytów. Nie mogły one zaoferować wyższego ich oprocentowania, gdyż miały bardzo ograniczone możliwości przekształcenia pozyskanych depozytów w dochodowe aktywa, zwłaszcza w postaci rozwoju akcji kredytowej. W warunkach braku takiej możliwości oznaczało to de facto obowiązek zapłaty podatku od niektórych instytucji finansowych od przyjmowanych depozytów, mimo że formalnie podatek był naliczany od aktywów bankowych. Każda dodatkowa złotówka depozytu bez szansy na dobre jej zainwestowanie oznaczała większy zapłacony podatek bez większego dochodu dla banku.

W 2025 r. dynamika depozytów była wyższa niż rok wcześniej, ale ich struktura była też inna, o czym będzie mowa dalej. To determinowało łączną dynamikę.

Finalnie jednak tempo wzrostu zobowiązań klientów było w 2025 r. ponownie wolniejsze od tempa wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego. W konsekwencji od 2019 r. obserwowano zmniejszenie udziału tych zobowiązań w pasywach banków: z 63,5% w 2019 r. do 61,1% w 2020 r., 60,2% w 2021 r., 60,4% w 2022 r., 60,3% w 2023 r., 58,7% w 2024 r. i 58,1% w 2025 r. W ostatnim roku ta zmiana znaczenia była zatem mniejsza i nastąpiła po roku szybszej redukcji udziału zobowiązań od sektora niefinansowego.

Można zwrócić także uwagę, że tempo wzrostu zobowiązań banków od sektora niefinansowego było w 2025 r. szybsze niż od sektora finansowego. Była to sytuacja odwrotna od obserwowanej rok wcześniej i zbliżona do obserwowanej w 2023 r.

Wspomniane przed chwilą zobowiązania od sektora finansowego były drugą pod względem wielkości pozycją pasywów sektora bankowego. W ostatnich czterech latach stanowiły one ponad 20% pasywów, co było zjawiskiem wcześniej nieznanym w polskim sektorze bankowym. Warto podkreślić, że tempo wzrostu depozytów od tych klientów wyniosło w ostatnim roku 8% i było ono znacznie niższe od zrealizowanego rok wcześniej (14,3%) i zbliżone do tempa zrealizowanego w 2013 r. (wzrost 8%).

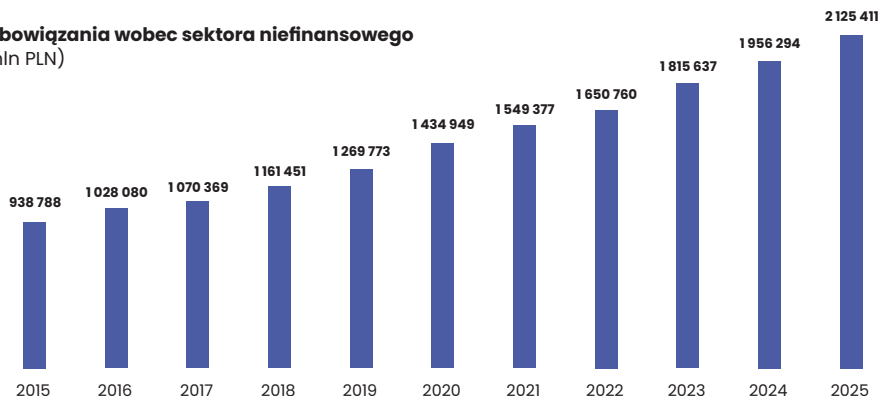
Spośród innych głównych kategorii zobowiązań banków na uwagę zasługiwało także tempo wzrostu zobowiązań banków wobec sektora budżetowego. W 2024 r. dynamika tej pozycji była bardzo wysoka (wzrost przekroczył 35%), natomiast w ostatnim roku była już bardziej zrównoważona (wzrost o 8,7%). Trudno było te zmiany wiązać ze zmianą sytuacji finansowej jednostek rządowych i samorządowych w ostatnich latach. To raczej był efekt zwiększenia pozyskiwanych środków (także w formie długu) w celu wykorzystania ich w roku następnym oraz dotacji otrzymanej pod koniec 2024 r. przez jednostki samorządu terytorialnego, które nie zdążyły spożytkować tych funduszy do końca tamtego roku.

Kapitały banków zwiększyły się w 2025 r. w bardzo zdecydowany sposób, co było pochodną znacznie wyższego wyniku finansowego sektora bankowego uzyskanego w 2024 r. w porównaniu z rokiem poprzednim. W ostatnim roku kapitały wzrosły o 13% przy wzroście rok wcześniej o 10,9%. Jednak sam wynik finansowy nie był czynnikiem dynamicznego wzrostu kapitałów w 2023 r. Część wzrostu wynikała także z częściowego odwrócenia negatywnego przeszacowania wartości obligacji, głównie skarbowych, które wcześniej spowodowało obniżenia kapitałów. W latach 2024 – 2025 skala wzrostu kapitałów była silniej skorelowana z wielkością zysków banków osiągniętych w roku poprzednim.

W efekcie wzrostu kapitałów banków ich udział w sumie bilansowej sektora bankowego minimalnie zwiększył się. To poprawiało odporność sektora bankowego na ewentualne negatywne szoki oraz stwarzało lepszą możliwość rozwoju akcji kredytowej banków w przypadku wzrostu popytu na kredyt bankowy.

Warto jednak podkreślić, że udział kapitałów w pasywach banków był w ostatnich latach cały czas niższy niż w poprzedniej dekadzie. W drugiej dekadzie XXI wieku udział ten

Zobowiązania wobec sektora niefinansowego
(mln PLN)



Źródło: KNF

wynosił ok. 10,5% pasywów, a były lata, gdy był on bliższy 11%. Jeśli zatem przyjąć za pewien standard udział kapitałów we wskazanej wysokości 10,5%, to oznaczałoby, że kapitały

banków powinny być wyższe przynajmniej o 60 000 mln PLN. Ta kwota odpowiada jednak blisko półtorakrotności rekordowego wyniku finansowego netto z 2025 r.

Wybrane pasywa sektora bankowego – struktura i dynamika w 2024 i 2025 r. (bez NBP) (mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	2023	%	2024	%	Dyna- mika 2023 =100%	2025	%	Dyna- mika 2024 =100%
1	Zobowiązania wobec sektora finansowego	629 217	20,9	719 296	21,6	114,3	776 888	21,2	108,0
2	Zobowiązania wobec sektora budżetowego	182 600	6,1	246 959	7,4	135,2	268 468	7,3	108,7
3	Zobowiązania wobec sektora niefinansowego	1 815 637	60,3	1 956 294	58,7	107,7	2 125 411	58,1	108,6
	– podmioty gospodarcze	520 608	17,3	539 179	16,2	103,6	611 852	16,7	113,5
	– gospodarstwa domowe	1 255 770	41,7	1 377 435	41,3	109,7	1 472 199	40,2	106,9
	– od podmiotów niekomercyjnych	39 259	1,3	39 680	1,2	101,1	41 359	1,2	104,2
4	Rezerwy	23 605	0,8	35 984	1,0	152,4	38 113	1,0	105,9
5	Kapitały	257 073	7,4	284 980	8,6	110,9	322 000	8,8	113,0
6	Pozostałe pasywa	102 831	3,4	90 343	2,7	88,0	127 535	3,6	141,2
	Pasywa ogółem	3 010 963	100,0	3 333 856	100,0	110,4	3 658 415	100,0	109,7

Źródło: Dane NBP.

Jak wspomniano już wyżej, obrazując generalną strukturę pasywów sektora bankowego, największą pozycję w strukturze pasywów stanowiły tradycyjnie depozyty od sektora niefinansowego, które na koniec 2025 r. odpowiadały 58,1% wartości wszystkich pasywów i nominalnie wynosiły 2 125 411 mln PLN. Wzrost tej pozycji (o 8,6%) był w minionym roku większy niż w 2024 r. (o 7,7%). Udział tej pozycji w pasywach sektora

bankowego zmniejszył się w ostatnim roku po raz kolejny. Nastąpiło to w warunkach istnienia wymienionych wyżej uwarunkowań.

Nominalny przyrost depozytów sektora niefinansowego w 2025 r. wyniósł 169 117 mln PLN, co było kwotą najwyższą w ostatnich latach. W 2024 r. przyrost tych zobowiązań wyniósł 140 934 mln PLN, w 2023 r. 164 877 mln PLN a w 2022 r.

101 383 mln PLN. Tym samym w 2025 r. sektor powrócił do tendencji zwiększania tej kwoty w kolejnych latach. W 2024 r. ten proces został zahamowany przez mniejszą skalę wzrostu. Oczywiście częściowo ten wzrost nominalny był skutkiem spadku realnej wartości pieniądza w ostatnich latach. Ale chęć zwiększenia oszczędności kosztem konsumpcji była też widoczna w społeczeństwie – szczególnie w 2023 r.

Tempo wzrostu depozytów bankowych od sektora niefinansowego w 2025 r. było natomiast ponownie wyższe od tempa wzrostu należności netto, a także należności brutto banków od sektora niefinansowego (wzrost nastąpił odpowiednio o 6,6% i 6,3%). Było to zjawisko podobne do obserwowanego już w poprzednich latach. Było ono oczywiście korzystne z punktu widzenia bezpieczeństwa działania banków, choć obecny poziom nierównowagi między depozytami i kredytami był już bardzo niekorzystny dla banków z punktu widzenia możliwości generowania przez nie dochodów pochodzących z rozwoju akcji kredytowej.

W ujęciu kwotowym, przyrostowi depozytów od sektora niefinansowego o 169 117 mln PLN towarzyszyło zwiększenie należności netto banków od tego sektora o 76 644 mln PLN.

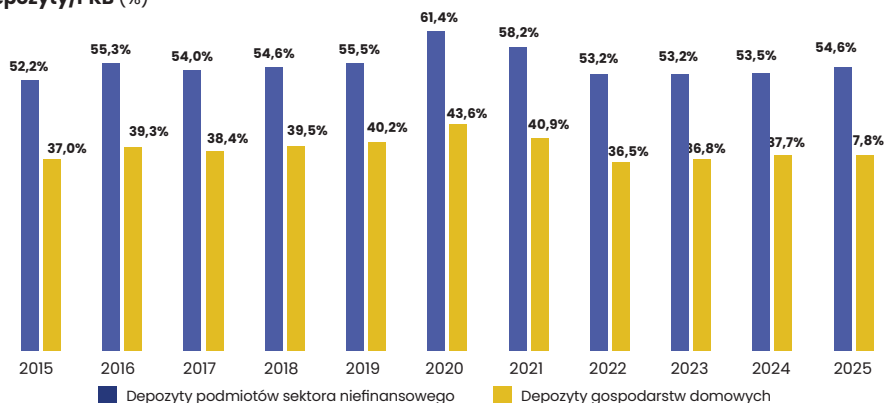
Ta różnica kwotowa zmniejszyła się w ostatnim roku i nastąpiło to drugi rok z rzędu, choć wcześniej wyraźnie corocznie zwiększała się.

Różnica w dynamice należności netto i zobowiązań spowodowała dalsze obniżenie relacji kredytów netto do depozytów wobec podmiotów niefinansowanych. Na koniec 2025 r. ukształtowała się ona na poziomie 0,58 (wobec poziomu 0,59 rok wcześniej).

Uzyskany w ostatnim roku przyrost depozytów od sektora niefinansowego nie rozłożył się już nierównomiernie między depozyty przedsiębiorstw i gospodarstw domowych. Odmienne niż w latach 2023–2024, zdecydowanie większe tempo wzrostu środków nastąpiło w ostatnim roku na rachunkach przedsiębiorstw niż gospodarstw domowych.

Wolniejszy wzrost depozytów gospodarstw domowych można było wiązać m.in. z akcją informacyjną dla społeczeństwa, aby ludzie na wypadek nieoczekiwanych zagrożeń i perturbacji posiadali odpowiedni zasób gotówki. W skali kraju skutki takiej kampanii okazały się widoczne. Innym czynnikiem mniej dynamicznego wzrostu była tendencja do zwiększania bieżącej konsumpcji i niższa wola dalszego budowania oszczędności.

Depozyty/PKB (%)



Źródło: KNF

Dynamika wzrostu depozytów podmiotów niefinansowych w latach 2020–2025 (w %)

Depozyty	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Ogółem	113,0	108,0	106,5	110,0	107,7	108,6
– gospodarstwa domowe	110,7	106,8	104,0	111,0	109,7	106,9
– podmioty gospodarcze	119,8	111,1	112,5	107,7	103,6	113,5

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Natomiast 2025 r. przyniósł bardzo szybką dynamikę zobowiązań od podmiotów gospodarczych. Wyniosła ona 13,5% i była zbliżona do tempa uzyskiwanego w latach 2021–2022 i znacznie wyższa niż w dwóch ostatnich latach.

Analizując waluty, na jakie opiewały łączne depozyty sektora niefinansowego, warto zauważyć, że tempo wzrostu depozytów złotych było w ostatnim roku ponownie zdecydowanie szybsze niż depozytów walutowych. Była to jednocześnie sytuacja zdecydowanie inna niż we wcześniejszych latach. W 2021 r. i w 2022 r. dynamika depozytów walutowych była nieporównywalnie szybsza niż depozytów wyrażonych w polskiej walucie. Wówczas jednak mogło to być spowodowane kontekstem geopolitycznym

(głównie wojną w Ukrainie i niestabilnością) a także zmianami kursów walut obcych do złotego. W ostatnich dwóch latach czynnik kursowy miał jednak zdecydowanie mniejsze znaczenie. Ponadto, podwyższenie w 2022 r. oprocentowania depozytów złotych w ślad za podwyżkami stóp procentowych przez NBP zmniejszyło zainteresowanie depozytami walutowymi obywateli w następnych latach. W latach 2023 – 2025 znaczenie różnicy stóp procentowych między depozytami złotowymi i walutowymi oddziaływało już w kierunku większego wzrostu depozytów złotych.

W 2022 r. szybki wzrost depozytów walutowych wynikał także z depozytów składanych w polskich bankach przez osoby uciekające z Ukrainy.

Depozyty złotowe i walutowe wobec sektora niefinansowego w latach 2022–2025 – wolumeny i ich struktura

Depozyty wobec sektora niefinansowego	2022		2023		2024		2025	
	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%
– złotowe	1 358 987	82,3	1 514 928	83,4	1 657 953	84,7	1 816 692	85,5
– walutowe	291 773	17,7	300 709	16,6	298 341	15,3	308 719	14,5

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Było przy tym rzeczą istotną, że także motyw transakcyjny wynikający z rosnących obrotów polskich przedsiębiorstw

z zagranicą w niektórych latach mógł spowodować dalszy wzrost depozytów walutowych. Depozyty walutowe

przedsiębiorstw zwiększyły się przykładowo w ostatnim roku, choć zmniejszyły się w 2024 r.

W konsekwencji działania powyższych czynników w 2025 r. zdecydowanie wyższa była dynamika depozytów złotych (wzrost o 9,6%) niż depozytów walutowych (wzrost o 3,6%). Można tylko dodać, że rok wcześniej wolumen zobowiązań walutowych od sektora niefinansowego nawet zmniejszył się.

W efekcie udział depozytów złotych w całości depozytów banków od podmiotów niefinansowych wzrósł o 1,4 pkt proc., osiągając na koniec 2025 r. poziom 85,5%. Warto jednak zwrócić uwagę, że ten udział depozytów złotych pozostawał nadal na poziomie niższym niż przed 2022 r. Wynikało to z faktu, że zwiększenie znaczenia depozytów walutowych uzyskane w 2021 r. i w 2022 r. było zdecydowanie większe niż wzrost znaczenia depozytów złotych osiągnięty w następnych trzech latach.

Roczna dynamika depozytów złotych i walutowych wobec sektora niefinansowego w latach 2021–2025

Depozyty wobec sektora niefinansowego	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
– złotowe	106,7	102,4	111,5	109,4	109,6
– walutowe	116,4	131,5	103,1	99,2	103,5

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W minionym roku zmieniała się też w pewnym stopniu struktura terminowa depozytów przyjętych przez banki od sektora niefinansowego. Rok 2025 charakteryzował się zbliżoną tendencją co rok wcześniej, tj. szybszym tempem wzrostu depozytów bieżących niż depozytów terminowych. W latach 2022 – 2023 dynamika depozytów terminowych była zaś zdecydowanie

wyższa. Tę zmianę dynamiki można wiązać w dużym stopniu ze zmianami oprocentowania depozytów terminowych oferowanych przez banki. Wysoka nadpłynność sektora nie stanowiła także zachęty do podwyższania oprocentowania depozytów. Już pod koniec 2022 r. zainteresowanie banków utrzymywaniem wysokiego oprocentowania depozytów wyraźnie zmalało.

Roczna dynamika depozytów bieżących i terminowych wobec sektora niefinansowego w latach 2021–2025 (w %)

Depozyty wobec sektora niefinansowego	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
– bieżące	112,8	89,2	107,8	108,2	109,5
– terminowe	87,2	191,6	115,4	106,9	105,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Oczywiście nadal zdecydowaną większość depozytów bankowych od sektora niefinansowego stanowiły depozyty bieżące i ich udział jeszcze zwiększył się w 2025 r. To jest swoisty polski fenomen. Jak analizuje się obecnie wrażliwość

sektora bankowego na zmianę wyniku odsetkowego, okazuje się, że w największym stopniu ta wrażliwość istnieje w Polsce, m.in. na skutek bardzo dużego udziału depozytów bieżących w bilansach banków.

Struktura terminowa depozytów bieżących i terminowych wobec sektora niefinansowego w latach 2021–2025

Depozyty wobec sektora niefinansowego	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
– bieżące	84,2	69,3	67,8	68,0	68,8
– terminowe	15,8	30,7	32,2	32,0	31,2

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Na koniec 2025 r. wartość depozytów bieżących od klientów niefinansowych banków wynosiła 1 447 561 mln PLN, a rok wcześniej było to 1 321 791 mln PLN. Zwiększyły się one zatem o 9,5%. Tempo ich wzrostu było wyższe od wyniku 2024 r. Jednocześnie te dane podkreślały wyjątkowość 2022 r., bo spośród wielu ostatnich lat tylko w tymże roku zmniejszyła się kwota depozytów bieżących banków od sektora niefinansowego.

W zakresie depozytów terminowych odnotowano też wzrost ich wolumenu w 2025 r., co także było zjawiskiem podobnym do obserwowanego w poprzednich trzech latach. Jednak na tym podobieństwa kończyły się, ponieważ ich dynamika w ostatnim roku była zdecydowanie najniższa. Na koniec 2025 r. te depozyty wyniosły 655 953 mln PLN, a rok wcześniej było to 621 117 mln PLN. W ciągu ostatniego roku zwiększyły się one zatem o 5,6%. Niestety najnowsza statystyka banku centralnego nie dostarcza już szczegółowych danych o strukturze terminowej depozytów w poszczególnych przedziałach czasowych, ale generalnie były to środki ulokowane na

okres krótszy niż 2 lata, a nawet krótszy niż 1 rok.

Warto jednak skonstatować, że w 2024 r. przestał rosnąć udział depozytów terminowych w depozytach banków od sektora niefinansowego i to zjawisko pogłębiło się w 2025 r. Ten wzrost znaczenia w 2023 r. był już ograniczony w porównaniu z poprzednim rokiem. W 2025 r. sektor bankowy wrócił w tym zakresie do stanu z końca 2022 r. Warto jednak podkreślić, że zmiana w strukturze terminowej odnotowana w ostatnim roku wpływała negatywnie na możliwość dopasowania terminowego aktywów i pasywów banków, choć oczywiście terminy stosowane po stronie aktywów i pasywów były zupełnie inne.

3.1. DEPOZYTY OD GOSPODARSTW DOMOWYCH

Miniony rok był okresem mniej dynamicznego wzrostu depozytów bankowych od gospodarstw domowych i było to tempo wyraźnie wolniejsze niż tempo wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego. Była

to zatem sytuacja jeszcze silniejsza od obserwowanej rok wcześniej. Przyrost depozytów gospodarstw domowych zrealizowany w 2025 r. nastąpił w okresie rosnącego tempa wzrostu gospodarczego kraju, obniżenia poziomu inflacji oraz wzrostu realnej wartości przeciętnego wynagrodzenia. Oczywiście można też dodać, że istniejące środowisko stóp procentowych nie rekompensowało w pełni utraty wartości pieniądza w wyniku inflacji, ale sytuacja w tym zakresie była lepsza niż kilka lat wcześniej. Wielu obywateli nadal poszukiwało alternatywnych form inwestowania w celu obrony realnej wartości zgromadzonych zasobów finansowych. Z pewnością tempo wzrostu depozytów gospodarstw domowych było niższe niż mogłoby ono być, gdyby banki były mocniej zainteresowane pozyskaniem większych depozytów klientów. Na tempo wzrostu depozytów gospodarstw domowych oddziaływała większa chęć zwiększania konsumpcji oraz wspomnianie już informowanie przez państwo społeczeństwa o przygotowaniu się na wypadek nieoczekiwanych zagrożeń, w tym o potrzebie utrzymywania pewnej ilości środków finansowych w postaci gotówki.

Depozyty gospodarstw domowych zwiększyły się nominalnie w minionym roku o 6,9%, osiągając na koniec roku kwotę 1 472 199 mln PLN. Było to tempo wyraźnie niższe niż osiągnięte rok wcześniej (9,7%) czy dwa lata wcześniej (wzrost o 11%). Udział tej pozycji w pasywach sektora bankowego zmniejszył się w ostatnim roku o ponad 1 pkt proc. – z 41,3% do 40,2%. Dla porównania można jednak wskazać, że w 2024 r. ten udział zmniejszył się w mniejszym stopniu, bo o 0,4 pkt proc. W konsekwencji udział depozytów gospodarstw domowych na koniec 2025 r. był najniższy od 2014 r., gdy depozyty przedsiębiorstw odgrywały większą rolę.

Analizując różne kategorie klientów banków zaliczanych do segmentu gospodarstw domowych można odnotować,

że tempo wzrostu największej pozycji, tj. depozytów osób prywatnych, wyniosło w 2025 r. 6,5%, podczas gdy rok wcześniej było to 10,6%, a dwa lata wcześniej 11,2%. Tempo osiągnięte w 2025 r. przez tę kategorię depozytów było tym razem wolniejsze od łącznego tempa wzrostu wszystkich depozytów gospodarstw domowych, choć jeszcze w poprzednich latach sytuacja była odmienna. Kwotowo depozyty osób prywatnych wyniosły na koniec 2025 r. 1 313 982 mln PLN, czyli stanowiły one 89,3% depozytów gospodarstw domowych.

W 2024 r. kolejny raz w ostatnich latach zmieniła się natomiast dynamika przyrostu depozytów od przedsiębiorców indywidualnych. Pogorszenie koniunktury w 2022 r. spowodowało, że kwota takich depozytów zmniejszyła się wówczas o ponad 8 350 mln PLN. W ujęciu procentowym zmniejszenie stanu depozytów od tej kategorii klientów banków wyniosło 8,9%. Rok później nastąpił już powrót do wzrostu tych depozytów. Zwiększyły się one o 7 251 mln PLN, tj. o 8,4%. Natomiast w 2024 r. ich kwota zwiększyła się dość nieznacznie, bo 2,2%, a kwotowo o 2 086 mln PLN. W ostatnim roku zwiększyły się one także w niskim tempie, bo o 3,8%, a kwotowo przyrost wyniósł 3 650 mln PLN.

W zakresie depozytów od rolników indywidualnych odnotowano utrzymanie się tendencji wzrostowej, ale tempo wzrostu tych środków było w ostatnim roku szybsze niż w poprzednim roku (7,4% versus 2,7%). W 2023 r. depozyty tych klientów zwiększyły się aż o 24,2%, a w 2022 r. w wolniejszym tempie niż w ostatnim roku, bo o 6,8%. Nominalnie depozyty od rolników indywidualnych pozostały ok. trzykrotnie niższe niż depozyty przedsiębiorców indywidualnych.

łącznie depozyty od przedsiębiorców indywidualnych i rolników indywidualnych zwiększyły się o 4,7%, podczas gdy w 2024 r. zwiększyły się o 2,3%. Tym samym dynamika depozytów od osób prywatnych była

w 2025 r. nadal wyższa niż depozytów od najmniejszych przedsiębiorców i rolników indywidualnych, ale już nie tak zdecydowanie. Był to zatem pewien powrót do sytuacji z 2023 r., gdy dynamiki depozytów dla obu kategorii były bardzo zbliżone do siebie. Wyższy wzrost realnych dochodów pracowniczych przełożył się na utrzymanie różnicy tempa przyrostu depozytów w 2025 r. w tych obu głównych kategoriach depozytów gospodarstw domowych.

W zakresie struktury terminowej depozytów od gospodarstw domowych również

zachodziły zmiany. Zmiany obserwowane w latach 2024–2025 zmierzały w kierunku odwrotnym niż zrealizowane we wcześniejszych latach. W ostatnim roku znacznie szybsza była dynamika depozytów bieżących niż depozytów terminowych. W latach 2022–2023 zjawisko było odwrotne, co nie powinno dziwić w warunkach stosowania wyższych stóp procentowych. Depozyty bieżące gospodarstw domowych zwiększyły się w 2025 r. o 9,8% (rok wcześniej o 12,1%), natomiast kwota depozytów terminowych wzrosła o 4,2% (przy dużym wzroście o 5% w poprzednim roku).

Dynamika nominalna depozytów bieżących i terminowych gospodarstw domowych w latach 2020–2025 (w %)

Depozyty gospodarstw domowych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Bieżące	130,4	114,2	86,5	108,0	112,1	109,8
Terminowe	70,6	78,4	194,7	119,0	105,0	104,2

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Udział depozytów bieżących w całości depozytów gospodarstw domowych zwiększył się w 2025 r. z 70% do 71,1%. Ta zmiana wyniosła zatem 1,1 pkt proc. Był to najwyższy

poziom od 2021 r. Warto też odnotować, że udział depozytów terminowych na koniec ostatniego roku był nadal niższy niż chociażby w 2019 r.

Udział depozytów bieżących i terminowych gospodarstw domowych w latach 2020–2025 (w %)

Depozyty gospodarstw domowych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Bieżące	78,9	84,5	70,4	68,3	70,0	71,1
Terminowe	21,1	15,5	29,6	31,7	30,0	28,9

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Pod względem waluty depozytów od gospodarstw domowych kierunek zmian zrealizowany w 2025 r. był bardzo podobny do wyników poprzednich dwóch lat.

Dynamika depozytów walutowych była w ostatnim roku niższa niż rok wcześniej i było to bardzo niewielkie tempo wzrostu tych depozytów.

Wcześniej dynamika depozytów walutowych była zdecydowanie wyższa. Przykładowo, w 2022 r. praktycznie cały przyrost depozytów został zrealizowany dzięki przyrostowi depozytów walutowych. W okresie obniżenia się poziomu poczucia bezpieczeństwa

obywateli po wybuchu wojny na Ukrainie i relatywnie niskiego oprocentowania depozytów złotych zauważalny był wzrost zainteresowania Polaków konwersją oszczędności na walutę obcą. Wcześniejsze lata pokazywały podobne wyniki.

Depozyty złote i walutowe od gospodarstw domowych w latach 2020–2025 (w mln PLN)

Depozyty gospodarstw domowych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
– złotowe	896 613	947 996	954 809	1 078 610	1 195 530	1 289 426
– walutowe	121 797	139 835	176 562	177 160	181 905	182 773

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Depozyty złote zwiększyły się w ostatnim roku o 7,9% i było to tempo ponownie nieco wolniejsze od wyniku 2024 r. (10,8%). Zatem

różnica w dynamice depozytów złotych i walutowych była wysoka i podobna jak miało to miejsce rok wcześniej.

Roczna dynamika nominalna depozytów złotych i walutowych od gospodarstw domowych w latach 2020–2025 (w %)

Depozyty gospodarstw domowych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
– złotowe	109,6	105,7	100,7	112,9	110,8	107,9
– walutowe	119,9	114,8	126,3	101,0	102,7	100,5

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Przy bardzo dużej różnicy w tempie wzrostu depozytów złotych i walutowych w 2025 r. nastąpiło kolejne zwiększenie znaczenia depozytów złotych w całości depozytów od gospodarstw domowych. Jeszcze w 2022 r. nastąpił wzrost znaczenia depozytów walutowych gospodarstw domowych o 2,7 pkt proc., osiągając poziom 15,6%. Był on wówczas wysoki, ale też utrzymywał się w wieloletnim trendzie stopniowego zwiększania się znaczenia depozytów walutowych w całości depozytów bankowych od gospodarstw domowych. W następnych dwóch latach widoczne było natomiast zjawisko całkiem

odwrotne – wzrost znaczenia depozytów złotych. Zmiana wyniosła 1,5 pkt proc. w 2023 r., 0,9 pkt proc. rok później i 0,8 pkt proc. w 2025 r. Finalnie na koniec 2025 r. udział depozytów walutowych wyniósł 12,4%. Do zmiany tej struktury nie przyczyniły się istotnie zmiany kursu waluty polskiej do walut, w których były utrzymywane depozyty walutowe.

Udział depozytów walutowych od gospodarstw domowych pozostawał cały czas na znacznie niższym poziomie niż udział takich depozytów w depozytach utrzymywanych przez podmioty gospodarcze.

Struktura walutowa depozytów od gospodarstw domowych w latach 2020–2025 (w %)

Depozyty od podmiotów gospodarczych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
– złotowe	88,0	87,1	84,4	85,9	86,8	87,6
– walutowe	12,0	12,9	15,6	14,1	13,2	12,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W tym miejscu można jeszcze dodać, że po olbrzymim wzroście depozytów od gospodarstw domowych będących nierezydentami w 2022 r. (wzrost o 30%), następne lata przyniosły inną sytuację. W latach 2023–2024 następował bardzo niski wzrost tych depozytów. Dane NBP pokazywały, że w 2022 r. wzrosły one o 4 390 mln PLN, w 2023 r. o 401 mln PLN, a w 2024 r. o 1 091 mln PLN. Tą eksplozję w 2022 r. można było wiązać z napływem depozytów od uchodźców z Ukrainy. Natomiast w 2025 r. nastąpiło obniżenie kwoty depozytów od cudzoziemców o 625 mln PLN. Była to zatem zmiana w trendzie kilkuletnim, ale jednak w odmienną stronę niż następowało to wcześniej.

3.1.1. DEPOZYTY OD PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

Dynamika zobowiązań wobec podmiotów gospodarczych była w minionym roku – odmiennie niż w poprzednich dwóch latach – wyższa od dynamiki zobowiązań od gospodarstw domowych. Tempo wzrostu depozytów wobec podmiotów gospodarczych było wyraźnie szybsze niż tempo osiągnięte w 2024 r. W 2025 r. wyniosło ono 13,5%, podczas gdy rok wcześniej było to 3,6%.

Na wzrost tempa wzrostu tych depozytów wpłynęła sytuacja wielu podmiotów gospodarczych w warunkach poprawiającej się koniunktury gospodarczej oraz podejmowane przez przedsiębiorstwa decyzje inwestycyjne. Ograniczone było przy tym

znaczenie zmian kursu walutowego na tempo wzrostu depozytów.

Na koniec minionego roku depozyty banków od podmiotów gospodarczych wyniosły 611 852 mln PLN i były wyższe o 72 673 niż rok wcześniej. Warto dodać, że w 2024 r. ten przyrost kwotowy wyniósł zaledwie 18 571 mln PLN. Różnica w ciągu zaledwie jednego roku była zatem olbrzymia.

Niestety, w zakresie depozytów od podmiotów gospodarczych od lat nie jest już prezentowana przez NBP wielkość depozytów w podziale na duże przedsiębiorstwa i podmioty należące do sektora MSP. Natomiast informacja o sytuacji w sektorze bankowym opracowywana przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny wskazuje, że zdecydowaną przewagę w depozytach przedsiębiorstw miały depozyty od podmiotów zaliczanych do sektora MSP. Odpowiadały one na koniec 2025 r. już za 75% depozytów przedsiębiorstw. Jednak jeszcze ciekawsza była informacja o dynamice depozytów od tych klientów. Depozyty od podmiotów zaliczanych do sektora MSP wzrosły w 2025 r. o 9,6% (rok wcześniej zwiększyły się o 8,4%), natomiast depozyty dużych przedsiębiorstw zwiększyły się o 6,1%, a rok wcześniej potężnie obniżyły się o 15,5%.

Patrząc na strukturę terminową depozytów od przedsiębiorstw, trzeba zauważyć ponownie duże zachodzące zmiany. W 2025 r. utrzymał się trend szybszego wzrostu depozytów terminowych, ale już różnica w tempie wzrostu depozytów terminowych

i bieżących była mała. Nastąpił w tym zakresie powrót do sytuacji z 2023 r., gdy tempo wzrostu depozytów terminowych i depozytów bieżących było takie same.

W 2025 r. depozyty bieżące wzrosły o 13,6%, podczas gdy rok wcześniej właściwie nie zmieniły one swojej kwoty. Była to też, jak pokazano wyżej, sytuacja odmienna niż

w przypadku gospodarstw domowych, gdzie depozyty bieżące zwiększały się bardziej dynamicznie niż terminowe.

Depozyty terminowe przedsiębiorstw zwiększyły się natomiast w 2025 r. o 15,6%, co było nieco wyższym wynikiem w porównaniu z rokiem poprzednim (odnotowany wówczas wzrost wyniósł 12,6%).

Dynamika nominalna depozytów bieżących i terminowych od podmiotów gospodarczych w latach 2020–2025 (w %)

Depozyty podmiotów gospodarczych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Bieżące	133,3	109,4	95,5	108,8	100,0	113,6
Terminowe	79,1	115,0	183,6	108,8	112,6	115,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W konsekwencji różnej dynamiki depozytów terminowych i depozytów bieżących udział depozytów terminowych w całości

depozytów przedsiębiorstw ponownie zwiększył się w ostatnim roku. Wyniósł on 33,1% wobec wyniku 32,6% rok wcześniej.

Udział depozytów bieżących i terminowych podmiotów gospodarczych w latach 2020–2025 (w %)

Depozyty podmiotów gospodarczych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Bieżące	83,6	81,7	69,9	70,0	67,4	66,9
Terminowe	16,4	18,3	30,1	30,0	32,6	33,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W minionym roku nastąpiły także zmiany w strukturze walutowej depozytów od podmiotów gospodarczych. Rok 2025 przyniósł drugi rok znacznie niższej dynamiki

depozytów walutowych przedsiębiorstw niż depozytów złotych. Była to natomiast znacząca odmiana w porównaniu z latami 2021 – 2023.

Depozyty złotowe i walutowe od podmiotów gospodarczych w latach 2020–2025 (w mln PLN)

Depozyty podmiotów gospodarczych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
– złotowe	319 117	349 193	370 284	398 780	424 369	487 483
– walutowe	67 719	80 710	113 249	121 828	114 810	124 369

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W 2025 r. wzrost depozytów złotych wyniósł 14,9% (rok wcześniej 6,4%), a dynamika była znacznie wyższa niż w trzech poprzednich latach. Natomiast w zakresie depozytów walutowych po dynamicznym ich wzroście w latach 2021–2022 nastąpiło uspokojenie sytuacji i zarazem powstała duża fluktuacja

poziomów. W 2023 r. zwiększyły się one o 7,3%, rok później zmalały o 5,8%, a w 2025 r. zwiększyły się o 8,3%. Podobnie jak w przypadku gospodarstw domowych, efekt różnic w poziomie stóp procentowych nie był już tak silny, więc tym samym zainteresowanie depozytami walutowymi było mniejsze.

Dynamika nominalna depozytów złotych i walutowych od podmiotów gospodarczych w latach 2020–2025 (w %)

Depozyty podmiotów gospodarczych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
– złotowe	124,1	109,4	106,0	107,5	106,4	114,9
– walutowe	102,9	120,1	140,3	107,3	94,2	108,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Konsekwencją tak znaczącej różnicy w dynamice obu grup depozytów był dalszy wzrost znaczenia depozytów złotych w depozytach od podmiotów gospodarczych. Na koniec 2022 r. i 2023 r. depozyty

walutowe stanowiły 23,4% depozytów od podmiotów gospodarczych i ich udział był wówczas najwyższy w najnowszej historii polskiej bankowości. W 2024 r. obniżył się on do 21,3%, a w 2025 r. do 20,3 pkt proc.

Struktura walutowa depozytów od podmiotów gospodarczych w latach 2020–2025 (w %)

Depozyty od podmiotów gospodarczych	2020	2021	2022	2023	2024	2025
– złotowe	82,5	81,2	76,6	76,6	78,7	79,7
– walutowe	17,5	18,8	23,4	23,4	21,3	20,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

3.1.2. DEPOZYTY OD INSTYTUCJI
NIEKOMERCYJNYCH DZIAŁAJĄCYCH NA
RZECZ GOSPODARSTW DOMOWYCH

Depozyty instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw

domowych nie miały istotnego znaczenia w całości pasywów banków. Stanowiły one na koniec 2025 r. zaledwie 1,2% pasywów sektora bankowego i 1,9% zobowiązań wobec sektora niefinansowego.

Depozyty od instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych w latach 2020–2025 (w mln PLN)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Depozyty od instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych	29 686	31 643	35 857	39 259	39 680	41 359

Źródło: Dane NBP.

Depozyty instytucji niekomercyjnych, działających na rzecz gospodarstw domowych zwiększyły się w ostatnim roku o 4,2%, a więc w tempie zdecydowanie wyższym niż w 2024 r. (wzrost o 1,1%)

i jednocześnie niższym niż we wcześniejszych dwóch latach. Jednocześnie tempo tego wzrostu było niższe niż depozytów przedsiębiorstw i depozytów gospodarstw domowych.

Roczna dynamika nominalna depozytów od instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych w latach 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Depozyty od instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych	99,1	106,6	113,4	109,6	101,1	104,2

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

**2. ZOBOWIĄZANIA WOBEC
SEKTORA FINANSOWEGO**

Kolejną pozycję w strukturze pasywów (21,2% pasywów ogółem) stanowiły zobowiązania banków wobec sektora finansowego, które osiągnęły na koniec 2025 r.

wartość 776 888 mln PLN. Te zobowiązania, odmiennie niż w 2024 r., cechowały się w 2025 r. stosunkowo wolniejszym tempem wzrostu wśród głównych pozycji pasywów (zwiększenie o 8% wobec 14,3%). We wcześniejszych dwóch latach odnotowywano podobne tempo ich wzrostu (o 8,3% i o 7,6%).

Zobowiązania wobec sektora finansowego w podziale na rezydentów i nierezydentów w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
Zobowiązania ogółem	537 843	579 924	629 217	719 296	776 888
- wobec rezydentów	339 507	355 501	375 144	396 319	412 910
- wobec nierezydentów	198 336	224 423	254 074	322 977	363 978

Źródło: Dane NBP.

Wysoki udział tej pozycji w pasywach sektora bankowego może świadczyć o ograniczeniach niektórych banków w możliwości wykorzystania pozyskanych wolnych środków i w efekcie kierowaniu ich jako depozyty do innych banków (dotyczyło to np. bankowości spółdzielczej). W mniejszych bankach mógł on zaś być wynikiem strategii czy trudności w zapewnieniu dostatecznego poziomu płynności banku w postaci pozyskiwania depozytów od podmiotów sektora niefinansowego. Nie zawsze jednak musiał to być skutek trudności w pozyskiwaniu środków od klientów niefinansowych. Część banków świadomie decydowała się na pozyskiwanie części środków z sektora finansowego, w tym głównie w formie pożyczek z banków zagranicznych, np. z racji lepszego dopasowania terminowego czy walutowego aktywów i pasywów czy

prowadzenia działalności w formie oddziału zagranicznej instytucji kredytowej, a nie banku krajowego. Taka strategia nie może być bowiem szeroko stosowana w warunkach obowiązywania unijnych norm ostrożnościowych w zakresie płynności, zatem jest ona bardziej możliwa w przypadku oddziałów instytucji kredytowych. Innym źródłem depozytów od sektora finansowego mogą być wolne środki firm ubezpieczeniowych. W ostatnich latach dodatkowym motywem szybkiego wzrostu takich zobowiązań była konieczność spełnienia wymogów regulacyjnych w zakresie posiadania odpowiedniego poziomu MREL na potrzeby uporządkowanej restrukturyzacji największych banków. O tym ostatnim powodzie wzrostu takich pasywów świadczyły w ostatnich latach wyższe dynamiki zobowiązań od nierezydentów – zwłaszcza w 2024 r. i w 2025 r.

Struktura zobowiązań wobec sektora finansowego w podziale na rezydentów i nierezydentów w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Zobowiązania ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
- wobec rezydentów	63,1	61,3	59,7	55,1	53,1
- wobec nierezydentów	36,9	38,7	40,3	44,9	46,9

Źródło: Dane NBP.

Roczna dynamika zobowiązań wobec sektora finansowego w podziale na rezydentów i nierezydentów w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Zobowiązania ogółem	109,6	107,8	108,5	114,3	108,0
- wobec rezydentów	117,0	104,7	105,5	105,6	104,2
- wobec nierezydentów	99,0	113,2	113,2	127,1	112,7

Źródło: Dane NBP.

Najważniejszymi pozycjami w ramach zobowiązań od sektora finansowego były ponownie tzw. pozostałe zobowiązania wobec instytucji tego sektora. Ta pozycja nie cechowała się już w 2025 r. największą dynamiką spośród zobowiązań od sektora finansowego. W ostatnim roku pozostałe zobowiązania zwiększyły się o 7,2%, podczas gdy w 2024 r. nastąpiło to w tempie rocznym 17,6%. Pozostałe zobowiązania stanowiły ok. 58,8% całości zobowiązań banków od sektora finansowego, a rok wcześniej było to 59,2%.

Depozyty i kredyty otrzymane od krajowych instytucji finansowych oraz depozyty i kredyty otrzymane od zagranicznych instytucji finansowych stanowiły zatem łącznie na koniec 2025 r. mniejszą część niż wymienione wyżej pozostałe rodzaje zobowiązań od sektora finansowego. W zakresie tych depozytów zdecydowanie przeważały środki otrzymane od

instytucji krajowych, a w zakresie kredytów z oczywistych powodów środki pozyskane od podmiotów zagranicznych.

Same depozyty od sektora finansowego zwiększyły się w 2025 r. w umiarkowany sposób, co było dość podobne do tempa wzrostu tych zobowiązań rok wcześniej. Wzrost wyniósł 7,1%, po wzroście w 2024 r. o 5%. W rezultacie w 2024 r. znaczenie tych depozytów w całości zobowiązań banków od sektora finansowego ogółem nieco zmalało.

Intensywnie natomiast wzrosła w ostatnim roku ponownie kwota otrzymanych kredytów. Wzrost ich wyniósł 13,8% i był w sumie podobny do wyników poprzednich dwóch lat (odpowiednio wzrost o 16,2% i 13%). Ta dynamika była częściowo związana właśnie z wymogiem MREL nałożonym na największe banki.

Zobowiązania wobec sektora finansowego według rodzajów w latach 2021–2024

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mIn PLN	mIn PLN	mIn PLN	mIn PLN	mIn PLN
Zobowiązania ogółem	537 843	579 924	629 217	719 296	776 888
- depozyty	137 842	133 872	154 815	162 531	174 012
- kredyty	88 794	99 437	112 350	130 617	148 222
- pozostałe zobowiązania	311 207	346 615	362 052	426 148	456 653

Źródło: Dane NBP.

W podziale na zobowiązania od monetarnych i niemonetarnych instytucji finansowych nieustannie większe znaczenie miały zobowiązania od instytucji monetarnych (z wyłączeniem banku centralnego). Odpowiadały one w 2025 r. już za 70,9% wszystkich zobowiązań od instytucji finansowych.

Dynamika zobowiązań od monetarnych instytucji finansowych była też w ostatnim roku znacznie niższa niż wobec niemonetarnych instytucji finansowych (wzrost o 6,6% wobec 11,7%). Ta dysproporcja w dynamice była odwrotna od zrealizowanej rok wcześniej (17,3% wobec 7%).

Zobowiązania wobec sektora finansowego w podziale na monetarne i niemonetarne instytucje finansowe w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Zobowiązania ogółem	579 924	629 282	719 278	776 864
- wobec monetarnych instytucji finansowych	394 775	440 612	517 480	551 477
- wobec pozostałych instytucji sektora finansowego	185 300	188 670	201 798	225 388

Źródło: Dane NBP.

3.2.1. DEPOZYTY, KREDYTY I INNE ZOBOWIĄZANIA OD KRAJOWYCH INSTYTUCJI FINANSOWYCH

Zobowiązania banków od krajowych instytucji finansowych w 2025 r. zwiększyły się nieco wolniej niż w poprzednich dwóch latach – o 4,2% wobec 5,5% w 2023 r. i 5,6% w 2024 r. We wcześniejszych latach obserwowano raczej stopniowe spowolnienie dynamiki tych zobowiązań.

Na koniec ubiegłego roku depozyty, kredyty banków i inne zobowiązania od

rezydentów finansowych opiewały na kwotę 412 910 mln PLN.

Udział zobowiązań od rezydentów w całości zobowiązań banków od instytucji finansowych zmalał w ostatnim roku – z 55% do 53,2%.

Warto odnotować, że w 2025 r. największy przyrost nastąpił w zakresie pozostałych zobowiązań od podmiotów krajowych. Depozyty i kredyty zwiększały się bardziej dynamicznie w poprzednich latach niż w 2025 r.

Zobowiązania wobec krajowego sektora finansowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Zobowiązania ogółem	339 507	355 501	375 144	396 319	412 910
- depozyty	97 005	107 708	125 954	124 125	128 363
- kredyty	12 496	12 466	12 857	15 418	15 412
- pozostałe zobowiązania	230 006	235 328	236 333	256 776	269 135

Źródło: Dane NBP.

Trzeba w tym miejscu pamiętać, że istnienie podatku sektorowego naliczanego od aktywów określonych kategorii instytucji finansowych wpływało silnie na opłacalność lokowania wolnych środków finansowych w innym banku i dlatego trudniej było oczekiwać dużych zobowiązań w tym obszarze ze strony instytucji finansowych zobowiązanych do płacenia tego podatku. Zapewne dotyczyły one głównie podmiotów niepłacących tego podatku, a więc banków spółdzielczych, małych banków komercyjnych oraz podmiotów nieobjętych tym podatkiem.

3.2.2. DEPOZYTY, KREDYTY I INNE ZOBOWIĄZANIA OD ZAGRANICZNYCH INSTYTUCJI FINANSOWYCH

W minionym roku wartość depozytów, kredytów i innych zobowiązań przyjętych

przez banki od zagranicznych instytucji finansowych zwiększyła się bardzo silnie, ale był to już kwotowo przyrost znacznie mniejszy od uzyskanego rok wcześniej. W ujęciu procentowym tempo wzrostu tych zobowiązań wyniosło w 2025 r. 12,7%, co było tempem ponad dwukrotnie niższym niż w 2024 r. (wzrost aż 27,1%) i bardzo zbliżonym do poziomu uzyskanego dwa lata wcześniej (13,2%).

Wartość zobowiązań banków od zagranicznych instytucji finansowych na koniec ubiegłego roku wyniosła 363 978 mln PLN. Same depozyty i kredyty od tej kategorii klientów stanowiły 48,5% wartości tej kategorii, a 51,5% przypadało na pozostałe zobowiązania. Te pozostałe zobowiązania zwiększyły się zaś w mniejszym stopniu (o 5,2%) niż wymienione kredyty (wzrost o 15,3%) i depozyty (wzrost o 13,7%).

Zobowiązania wobec zagranicznego sektora finansowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Zobowiązania ogółem	198 336	224 423	254 074	322 977	363 978
- depozyty	40 837	26 164	28 861	38 406	43 650
- kredyty	76 299	86 972	99 494	115 199	132 810
- pozostałe zobowiązania	81 200	111 287	125 719	169 372	187 518

Źródło: Dane NBP.

Stopniowy spadek znaczenia kredytów walutowych w aktywach banków powodował, że banki miały mniejsze zapotrzebowanie na waluty obce w celu ograniczania swojej otwartej pozycji walutowej. Warto też przypomnieć, że w 2021 r. i w 2022 r. wzrosły wyraźnie depozyty walutowe od podmiotów niefinansowych, co nieco zmniejszało skalę niedopasowania walutowych aktywów i pasywów w bankach. Ta sytuacja mogła

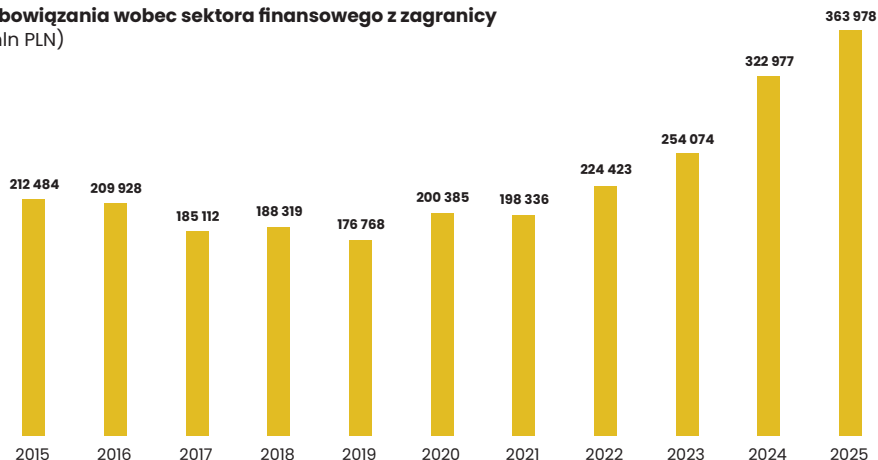
działać w kierunku zmniejszania zobowiązań od zagranicznych podmiotów finansowych.

Należy jednak powtórzyć tezę o wymogach nałożonych na największe banki w Polsce w zakresie zgromadzenia odpowiedniego poziomu środków z postaci MREL. To wpływało istotnie na wzrost kwoty zobowiązań polskich banków wobec zagranicznych instytucji finansowych.

Warto też podkreślić, że z racji wyższej dynamiki tych zobowiązań na tle dynamiki pasywów ogółem w 2025 r., polski sektor bankowy stał się w ostatnim roku nieco bardziej narażony na ryzyko finansowania z zagranicy i przez to bardziej wrażliwy na ewentualne zaburzenia

pojawiające się na rynkach zagranicznych i zmianę podejścia banków zagranicznych do lokowania środków pieniężnych w naszym kraju. Jednak skala tych operacji w stosunku do rozmiarów pasywów polskiego sektora bankowego nadal nie była duża.

Zobowiązania wobec sektora finansowego z zagranicy (mln PLN)



Źródło: KNF

Trzeba w tym miejscu też dodać, że ponad 40% zobowiązań podmiotów zagranicznych stanowiły zobowiązania wobec członków grupy kapitałowej polskiego banku, co zmniejszało zależność banków od wahań nastrojów na rynku finansowym. Ponadto, część tych środków pochodziła także z międzynarodowych instytucji

finansowych, gdzie ryzyko gwałtownej zmiany podejścia inwestora wydawało się być mniejsze, a wiele z tych środków stanowiły zobowiązania długoterminowe. Tym niemniej należy oczywiście nadal zwracać uwagę na zmiany zachodzące w tej pozycji pasywów sektora bankowego.

Udział zobowiązań wobec zagranicznego sektora finansowego w pasywach sektora bankowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Udział zobowiązań wobec zagranicznego sektora finansowego w pasywach sektora bankowego	7,7	8,2	8,4	9,7	9,9

Źródło: Dane NBP.

3.3. ZOBOWIĄZANIA OD SEKTORA BUDŻETOWEGO

Kolejną grupę zobowiązań banków stanowiły zobowiązania wobec sektora budżetowego (7,3% pasywów bankowych). W ujęciu kwotowym na koniec minionego roku wyniosły one 268 468 mln PLN. W przeciwieństwie do poprzedniego roku ta pozycja pasywów nie cechowała się już tak wysoką dynamiką. Ich wartość wzrosła w ostatnim roku aż o 8,7%, podczas gdy rok wcześniej zwiększyła się ona o 35,3%. We wcześniejszych latach zmienność kwoty zobowiązań od tego sektora potrafiła sięgać 50%. Tak

jak się spodziewano, gwałtowny przyrost zrealizowany w 2024 r. miał charakter jednorazowy i wynikał z możliwości pozyskania środków w ramach dopuszczonego większego deficytu budżetowego w 2024 r. oraz niewykorzystania wszystkich środków otrzymanych w minionym roku.

Mimo niższej dynamiki tych depozytów w 2025 r. ich udział w pasywach ogółem sektora bankowego zmniejszył się tylko minimalnie, tj. o 0,1 pkt proc. Nastąpiło to po roku olbrzymiego wzrostu znaczenia tej pozycji w łącznych pasywach banków (o 1,3 pkt proc.).

Struktura zobowiązań od sektora budżetowego w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Instytucje rządowe szczebla centralnego	107 805	57,3	114 198	62,6	149 878	60,7	160 535	59,8
Instytucje samorządowe	66 957	40,1	61 045	33,4	86 960	35,2	98 711	36,8
Fundusz Ubezpieczeń Społecznych	11 219	2,6	7 356	4,0	10 120	4,1	9 222	3,4
Razem	185 981	100,0	182 600	100,0	246 959	100,0	268 468	100,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Zobowiązania od sektora budżetowego w 2025 r. cechowały się silnie zróżnicowaną dynamiką w odniesieniu do poszczególnych kategorii klientów tego sektora, co było zjawiskiem podobnym do obserwowanego wcześniej (z wyjątkiem 2024 r.).

W zakresie zobowiązań wobec instytucji

rządowych szczebla centralnego odnotowywano wzrost kwoty depozytów o 7,1% i był on oczywiście niższy niż w 2024 r., ale zbliżony do poziomu w dwóch wcześniejszych latach. Większe trudności finansów publicznych prowadziły do sytuacji wolniejszego wzrostu tych depozytów.

Roczna dynamika zobowiązań od różnych klientów sektora budżetowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Instytucje rządowe szczebla centralnego	160,7	105,0	105,9	131,2	107,1
Instytucje samorządowe	132,7	93,1	91,2	142,5	113,5
Fundusz Ubezpieczeń Społecznych	220,4	237,3	65,6	137,6	91,1
Razem	149,2	103,7	98,2	135,2	108,7

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Inna sytuacja dotyczyła zmiany wielkości depozytów od instytucji samorządowych. One na początku obecnej dekady zwiększały się wolniej niż depozyty instytucji rządowych, a w latach 2022–2023 ich dynamika jeszcze obniżyła się. To obniżenie było tak silne, że zaowocowało nawet spadkami nominalnych rozmiarów depozytów samorządów. Było to oczywiście związane z przeprowadzaną reformą finansów publicznych i zmniejszeniem rozmiarów dochodów własnych tych jednostek. Rok 2024 przyniósł wspomnianą najwyższą dynamikę tej kategorii na tle depozytów innych instytucji budżetowych i podobna była sytuacja w następnym roku, choć operowano wówczas już na innych wielkościach. W 2025 r. depozyty samorządów zwiększyły się o 13,5%.

W zakresie zobowiązań banków wobec FUS, od 2013 r. do 2022 r. następował stały wzrost ich sumy. Wyjątkami pod tym względem były tylko wyniki 2020 r. i 2023 r., gdy depozyty te silnie obniżyły się. W 2024 r. zwiększyły się one bardzo wyraźnie, bo aż o 37,6% a w ostatnim roku zmniejszyły się o blisko 9%.

3.4. KAPITAŁY I FUNDUSZE WŁASNE

Trzecią pod względem wielkości pozycję pasywów sektora bankowego stanowiły kapitały własne. W 2025 r. zwiększyły się one stosunkowo dynamicznie, silniej niż w poprzednich latach. Kapitały banków (w ujęciu rachunkowym) powiększyły się o 13% i była to nieduża różnica w porównaniu z rokiem poprzednim, gdy ich wzrost wyniósł finalnie 10,9%.

Przyczyn wzrostu kapitałów własnych było kilka. Po pierwsze, sektor bankowy jako całość osiągnął w 2024 r. wyższy wynik finansowy niż w latach wcześniejszych, a zatrzymane zyski od lat są głównym źródłem wzrostu kapitałów bankowych. Po drugie, banki musiały sprostać nowemu wymogowi w zakresie MREL. Dla części banków trudnym i kosztownym zadaniem było emitowanie specjalnego rodzaju długu, aby sprostać temu wymogowi, więc decydowały się one na większe zatrzymanie zysku i pokrycie nowego wymogu kapitałami własnymi. Po trzecie, w 2024 r. ogłoszono rozpoczęcie procesu nakładania na banki nowego wymogu kapitałowego, jakim było ustanowienie bufora antycyklicznego w wysokości 1% ekspozycji. Wymaga

to zgromadzenia kapitału wysokiej jakości do września 2025 r. i jednocześnie w 2025 r. zapowiedziano jego podwyższenie do 2%.

Wzrost kapitałów banków w 2025 r. był też bardziej adekwatny do budowy potencjału rozwoju akcji kredytowej, jeśli pojawi się taka możliwość. Większe tempo wzrostu kapitałów nie było konieczne, jeśli dotychczasowa akcja kredytowa rozwijała się w ograniczonym tempie i banki posiadały odpowiedni kapitał na szybszy rozwój kredytowania w najbliższych latach. Ten potencjał sięgał kilkuset miliardów złotych i dziś trudno mieć nadzieję na tak szybki wzrost akcji kredytowej banków w krótkim okresie.

Warto też przypomnieć, że w 2025 r. banki nie musiały nadal utrzymywać bufora ryzyka systemowego, który to obowiązek został faktycznie zawieszony na początku pandemii poprzez obniżenie jego stawki z 3% do 0%. Dziś nie ma jasnego przekazu nadzorczego, czy ten wymóg zostanie przywrócony. Jeśli tak by się stało, to banki musiałyby utrzymywać dodatkowy kapitał własny na pokrycie tego wymogu i tym samym możliwości ekspansji kredytowej banków zostałyby wtedy bardziej ograniczone. Oczywiście wymóg regulacyjny ustanowiony w zakresie MREL także działa w tym samym kierunku.

Nominalnie kapitały sektora bankowego zwiększyły się w 2025 r. o 37 020 mln PLN po wzroście w 2024 r. o 27 907 mln PLN. Warto zatem przeanalizować, co wpłynęło na tę zmianę.

Kapitał akcyjny (udziałowy) zwiększył się o 891 mln PLN i była ta zmiana zdecydowanie dużo niższa niż uzyskana rok wcześniej. W 2024 r. zwiększył się on bowiem o 1 508 mln PLN, a w 2023 r. o 8 474 mln PLN. Trzeba jednak przyznać, że rok 2023 był pod tym względem okresem wyjątkowym, gdyż wówczas kapitał akcyjny w całym

sektorze bankowym wzrósł o blisko 20%, gdy zazwyczaj coroczne wzrosty były bardziej ograniczone, bliższe wynikowi z 2024 r. czy 2025 r. Przy wypracowaniu wyższych zysków przez banki i braku pojawiania się nowych instytucji bankowych w formie spółek akcyjnych zmiany w kapitale akcyjnym są w naturalny sposób ograniczone.

Z oczywistych powodów silniej zwiększyły się kapitały rezerwowe banków. Wzrosły one w ostatnim roku o rekordowe 14 095 mln PLN. Dla porównania można dodać, że w 2024 r. wzrost wyniósł 6 717 mln PLN, co było wynikiem blisko o ponad połowę gorszym niż przyrost zrealizowany w 2025 r. Natomiast w 2023 r. zwiększenie wyniosło 11 459 mln PLN. Wynik ostatniego roku był efektem dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, w 2025 r. banki osiągnęły wyższe zyski i miały możliwość zwiększenia tych kapitałów po wcześniejszych latach bardzo ograniczonego ich przyrostu. Po drugie, w 2024 r. w świetle polityki dywidendowej KNF więcej banków spełniało warunki do wypłaty wyższej dywidendy. Więc wówczas część banków po kilku latach ograniczeń w wypłacie dywidendy podjęło decyzję o wypłacie większej części środków dla akcjonariuszy i udziałowców. Właściciele mieli też wtedy świadomość, że rozwój akcji kredytowej będzie jeszcze zapewne ograniczony, a wyposażenie kapitałowe banków wystarczająco duże, że mogą wypłacić wyższą dywidendę. W następnym roku presja na dywidendę nie była już tak silna i oczekiwania wzrostu akcji kredytowej zarazem były znacznie większe.

Bardzo duże zmiany następowały w pozycji skumulowane inne całkowite dochody, które można przeklasyfikować do zysku lub straty. To był m.in. wynik na papierach wartościowych (w tym skarbowych papierach wartościowych). Jeszcze w 2022 r. wyniósł – 28 254 mln PLN, w następnym

roku obniżył się do – 11 539 mln PLN, a na koniec 2024 r. obniżył się jeszcze silniej do – 9 458 mln PLN. W 2025 r. osiągnął on (po raz pierwszy od 2021 r.) wartość dodatnią, tj. 383 mln PLN. Zmiana wyniku była związana ze zmianami rynkowych stóp procentowych i polityką banków w zakresie zabezpieczenia pozycji na wypadek zmiany stóp procentowych i ich wpływu na wy cenę walorów.

Wzrost kapitałów banków mógł zatem nastąpić m.in. dzięki znacznie większemu wypracowanemu zyskowi w ostatnich latach, o czym będzie mowa w dalszej części rozdziału oraz wyraźnemu zmniejszeniu się pozycji ujemnych skumulowanych innych całkowitych dochodów.

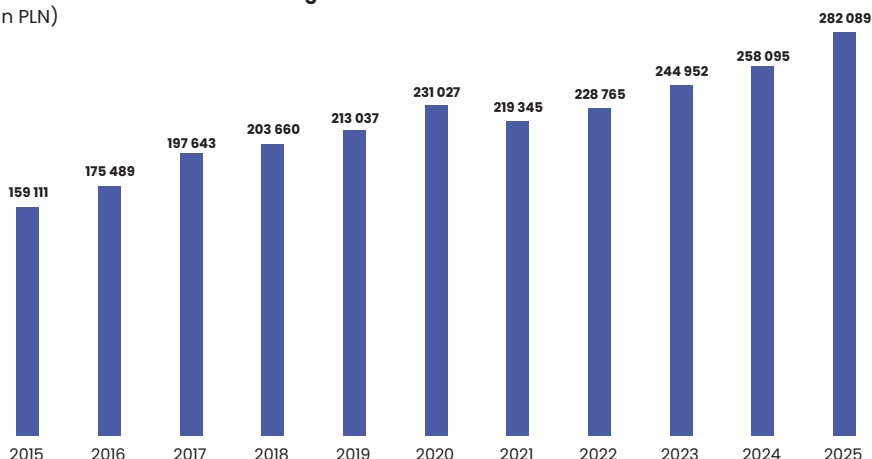
Szybkie tempo wzrostu kapitałów spowodowało, że znaczenie tej pozycji w całości pasywów sektora bankowego uległo w 2025 r. niewielkiemu zwiększeniu z 8,6% do 8,8%. Był to trzeci rok z rzędu wzrostu udziału kapitałów w całości pasywów, z tym że pierwszy rok był zdecydowanie bardziej dynamiczny pod tym względem.

Wzrost znaczenia wyniósł wówczas 1,1 pkt proc. Mniejszy wzrost pozycji wynikał z większego zakresu wypłat dywidend w porównaniu z 2023 r.

Można też w tym miejscu dodać, że przez kilka poprzednich lat udział kapitałów w pasywach sektora bankowego obniżał się regularnie i następowało to w dość istotnej skali, często w granicach ok. 1,3 pkt proc. rocznie. Warto zatem podkreślić, że udział kapitałów banków w łącznych pasywach w ostatnim roku wzrósł, ale jednocześnie był on dużo niższy niż jeszcze kilka lat wcześniej, gdy wynosił on ok. 12%.

Dla potrzeb regulacji ostrożnościowych fundusze własne banków wyniosły na koniec 2025 r. 282 089 mln PLN. Rok wcześniej kwota funduszy własnych wynosiła 265 185 mln PLN, a dwa lata wcześniej 244 952 mln PLN. Zatem w ostatnim roku fundusze własne sektora bankowego ponownie wzrosły i tym samym tylko 2021 r. był wyjątkowym okresem we współczesnej historii naszej bankowości, gdy fundusze własne sektora bankowego obniżyły się.

Fundusze własne sektora bankowego (mln PLN)



Źródło: KNF

Zwiększenie funduszy własnych wyniosło 16 904 mln PLN, a procentowo 6,4%. Można w tym miejscu przypomnieć, że rok wcześniej ich wzrost wyniósł 20 233 mln PLN i była to zmiana o 8,3%. Wysokie kapitały

własne banków zmniejszyły presję na dalszy ich wzrost, szczególnie gdy banki są świadome potencjału kapitałowego na rozwój akcji kredytowej.

Fundusze własne sektora bankowego i ich struktura w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Fundusze własne	228 765	100,0	244 952	100,0	265 185	100,0	282 089	100,0
– kapitał podstawowy Tier I	207 809	90,4	226 633	92,5	246 678	93,0	260 791	92,4
– kapitał dodatkowy Tier I	0	0,0	410	0,2	3 052	1,2	3 072	1,1
– kapitał Tier II	20 956	9,6	17 909	7,3	15 455	5,8	18 226	6,5

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Kapitały podstawowe Tier I zwiększyły się o 5,7% i na koniec 2025 r. opiewały one łącznie na kwotę 260 791 mln PLN. Rok wcześniej wyniosły 246 678 mln PLN i wówczas wzrosły one o 8,8%.

Kapitały Tier II zwiększyły się w ostatnim roku po czterech latach z rzędu ich

obniżania się. Na koniec ubiegłego roku wyniosły one 18 226 mln PLN. Wzrosły one o 17,9%, podczas gdy rok wcześniej obniżyły się jeszcze o 13,7%. W efekcie ich kwota była wyższa niż na koniec 2023 r., ale niższa niż na koniec 2022 r. Udział kapitałów Tier II w całych funduszach własnych banków wzrósł w ostatnim roku z 5,8% do 6,5%.

Roczna dynamika funduszy własnych sektora bankowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Fundusze własne	94,3	104,3	107,1	108,3	106,4
– kapitał podstawowy Tier I	94,7	105,2	109,1	108,8	105,7
– kapitał dodatkowy Tier I	118,9	X	X	749,3	100,7
– kapitał Tier II	91,2	85,4	85,5	86,3	117,9

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Z punktu widzenia wymogów regulacyjnych warto odnotować, że w 2025 r. nastąpiły zmiany regulacyjne, które miały wpływ na wysokość wymogów kapitałowych banków. Przede wszystkim weszły w życie zapisy rozporządzenia CRR3. Wywarły one zróżnicowany wpływ na wymogi kapitałowe banków w zależności od rodzaju prowadzonej działalności i metody wyznaczania wymogów kapitałowych dotychczas. Szacuje się, że w bankach komercyjnych wzrosła ekspozycja na wszystkie główne kategorie ryzyka i wzrost ten jest szacowany na ok. 40 000 mln PLN. Natomiast finalnie spadek wymogu dotyczył bankowości spółdzielczej, głównie na skutek obniżenia wymogów w zakresie ryzyka operacyjnego. Zmiana wymogu sięga ok. 5 000 mln PLN.

Z innych wymogów regulacyjnych warto wskazać, że nadal obowiązywała stawka 0% bufora ryzyka systemowego, a jednocześnie we wrześniu 2025 r. zaczęła obowiązywać pozytywna stawka bufora antycyklicznego wprowadzona przez Ministra Finansów na podstawie wcześniejszej decyzji Komitetu Stabilności Finansowej

i zapowiedziano podwyższenie stawki tego bufora od 2026 r.

Wzrost kapitału regulacyjnego przy szybszym tempie powiększania się aktywów ogółem i jednocześnie przy bardzo zbliżonym tempie wzrostu należności od sektora niefinansowego ważonych odpowiednią wagą ryzyka powinny spowodować niewielkie zmiany współczynnika wypłacalności sektora bankowego. Tak też się w praktyce nie całkiem stało w 2025 r., gdyż trzeba pamiętać, że w 2025 r. weszły w życie nowe wymogi kapitałowe w ramach CRR3, a ponadto część funduszy własnych banków została wykorzystana na pokrycie wymogu MREL i te kapitały nie mogły być tym samym zaliczone do funduszy własnych dla celów wyliczenia współczynnika wypłacalności. W 2025 r. banki podejmowały działania na rzecz zwiększenia udziału zobowiązań kwalifikowalnych w zakresie spełnienia wymogu MREL. Tym samym zmniejszyły wykorzystanie na ten cel nadwyżek kapitałowych ze swojego kapitału podstawowego. Wpływało to pozytywnie na wielkość współczynnika wypłacalności.

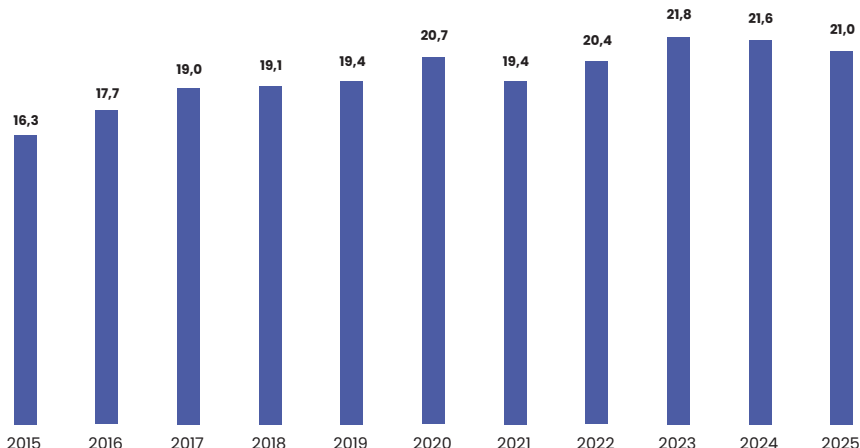
Współczynnik wypłacalności sektora bankowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Łączny współczynnik wypłacalności	19,38	20,43	21,76	21,63	21,02
Współczynnik kapitału Tier I	17,40	18,56	20,17	20,36	19,67
Współczynnik kapitał podstawowego Tier I	17,40	18,56	20,13	20,12	19,44

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Współczynnik wypłacalności sektora bankowego obniżył się w 2025 r. drugi raz z rzędu, tym razem z 21,6% do 21%. Rok wcześniej współczynnik ten obniżył się tylko minimalnie. Jego wysokość była

znacznie powyżej wymogów regulacyjnych, zwłaszcza po obniżeniu bufora ryzyka systemowego do 0% i nawet po wprowadzeniu bufora ryzyka antycyklicznego w wysokości 1%.

Współczynnik wypłacalności sektora bankowego

Źródło: KNF

Współczynnik kapitału Tier I wyniósł na koniec ubiegłego roku 19,7% i obniżył się w ostatnim roku z poziomu prawie 20,4%. Bardzo podobne zmiany dotyczyły współczynnika kapitału podstawowego Tier I, gdyż znaczenie instrumentów zaliczanych do kapitału dodatkowego Tier I było w Polsce nadal minimalne.

Wysoki poziom współczynnika wypłacalności i zdecydowana przewaga funduszy podstawowych w funduszach własnych banków stanowiły dobre zabezpieczenie banków na wypadek pojawienia się ewentualnych strat. Poziom kapitałów własnych i wielkość współczynnika wypłacalności stwarzały warunki dla rozwoju akcji kredytowej w rozmiarach, które wynikają ze spodziewanego popytu na kredyt.

3.5. POZOSTAŁE PASYWA

Spośród pozostałych pasywów banków największą pozycję stanowiły zobowiązania z tytułu własnej emisji.

Na koniec 2025 r. wyniosły one 376 000 mln PLN i były one o 30 278 mln PLN większe niż

rok wcześniej. Warto jednak odnotować, że przyrost tej pozycji zrealizowany rok wcześniej był znacznie większy i wyniósł aż 69 206 mln PLN. Oczywiście ich dynamika była tym samym niższa w 2025 r. (wzrost o 8,8%) niż rok wcześniej (zwiększenie o 25%).

Zdecydowana większość przyrostu uzyskana w poprzednich latach wynikała z emisji obligacji przez Bank Gospodarstwa Krajowego dokonanych na potrzeby mobilizacji środków na realizację różnego rodzaju zadań państwa. Nie miały one zwykle wiele wspólnego z celem biznesowym banku lub z wymogami regulacyjnymi. Natomiast wzrost tej pozycji w latach 2022–2025 wynikał z kolejnych emisji BGK, ale też w większym stopniu z konieczności sprostania wymogowi regulacyjnemu przez banki w zakresie MREL i związanymi z nim naciskami nadzorców na pokrycie przez banki tego wymogu środkami dłużnymi pochodzącymi z emisji dłużnych papierów wartościowych. Oczywiście część wzrostu tego portfela była efektem emisji listów zastawnych przez banki hipoteczne.

Po szybkim przyroście tych zobowiązań w ostatnich latach ich znaczenie w pasywach banków utrzymało się na wysokim poziomie. Stanowiły one 10,3% pasywów na koniec 2025 r. Rok wcześniej było to

nawet 10,4%, w 2023 r. 9,2%, a w 2022 r. 8,6%. Oczywiście należy pamiętać, że ta pozycja pokrywa się w znacznej części z zobowiązaniami sektora bankowego od sektora finansowego.

Zobowiązania z tytułu własnej emisji w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Zobowiązania z tytułu własnej emisji	220 155	234 113	276 516	345 722	376 000

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Roczna dynamika zobowiązań z tytułu własnej emisji w latach 2021–2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Zobowiązania z tytułu własnej emisji	115,2	106,3	118,1	125,0	108,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W ostatnich latach wyraźnie rosła kwota rezerw tworzonych przez banki. W 2018 r. zwiększyły się one o 29,6%. Jednak rok później ich wzrost był jeszcze większy i wyniósł ponad 50%, a nominalnie ponad 2 000 mln PLN. W 2020 r. przyrost był jeszcze większy. Wyniósł on prawie 3 000 mln PLN i odpowiadał on tempu wzrostu równemu 47%. Natomiast w 2021 r. przyrost rezerw wyniósł 4 246 mln PLN. Tempo ich wzrostu wyniosło w owym roku 36,4%. W 2022 r. kwota rezerw zwiększyła się wolniej, bo o 7,7%. W 2023 r. rezerwy wzrosły natomiast o 19,4%, a kwotowo o 3 845 mln PLN.

Ogromny roczny wzrost rezerw nastąpił w 2024 r., gdy kwotowo zwiększyły się one o 10 952 mln PLN, a procentowo aż o 46,4%. Tak wielkie tempo przyrostu rezerw osiągnięte w 2024 r. było zatem podobne do

dynamiki uzyskanej w kilku wcześniejszych latach, ale kwotowo przyrost był zdecydowanie najwyższy w ostatnim roku.

W 2025 r. przyrost rezerw był zdecydowanie bardziej ograniczony. Wyniósł on 2 129 mln PLN, a procentowo 5,9%. Wydaje się, że banki uznały, że utworzyły już największe kwoty niezbędnych rezerw na kwestie sporne i teraz przyrosty będą już bardziej ograniczone. Wpływ na kwotę rezerw w bilansie miało także wykorzystanie części rezerw na pokrycie strat w przypadku spraw zakończonych prawomocnie przed sądem lub w wyniku zawartej ugody. Być może pewien wpływ na podejście banków miała także zmiana stawki podatku dochodowego od osób prawnych obowiązująca od 2026 r. Warto jednak też pamiętać, że przedstawiane dane miały charakter wstępny,

przed badaniem sprawozdania finansowego przez biegłego i przed podjęciem finalnych decyzji przez walne zgromadzenia

akcjonariuszy (lub udziałowców) banków. Zatem kwota finalnie utworzonych rezerw za 2025 r. będzie mogła być wyższa.

Rezerwy sektora bankowego w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Rezerwy, w tym:	18 405	19 825	23 605	35 984	38 113
- na sprawy sporne	10 712	14 354	16 909	28 154	28 830
- na zobowiązania pozabilansowe	2 862	2 929	2 895	2 722	2 744

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W przeważającej większości wysoki przyrost tych rezerw został spowodowany dążeniem do zabezpieczenia się banków przed skutkami ryzyka prawnego związanego z możliwymi wyrokami sądowymi dotyczącymi walutowych kredytów mieszkaniowych. Banki intensywnie tworzyły te rezerwy w ostatnich latach, aby przygotować się finansowo do podpisywania umów konwersji w celu przekształcenia walutowych kredytów mieszkaniowych na kredyty wyrażone w walucie polskiej oraz do konieczności pokrycia ewentualnych strat w przypadku przegrania procesów sądowych dotyczących nieprawidłowości banków przy udzielaniu walutowych kredytów mieszkaniowych, w tym unieważnienia istniejących umów oraz umów już zakończonych. W ostatnich latach liczba takich pozwów wyraźnie wzrosła, tak więc wielkość rezerwy też musiała zwiększać się. Ponadto rozstrzygnięcia sądowe były w zdecydowanej większości niekorzystne dla banków, a lepsze wyniki banków dawały przestrzeń do zwiększenia rozmiarów rezerw bez poniesienia przez bank w straty bilansowej.

Zamiana waluty kredytu na złote w wyniku ugody będzie także wiązać się z mniejszą lub większą stratą dla banków na skutek prawdopodobnego zastosowania częściowego umorzenia kredytu, tak aby zrównać warunki kredytowania klientów mających kredyty w złotych i w walucie obcej i dodatkowo zachęcić klientów do podjęcia takiej decyzji w nieodległej perspektywie. Wydaje się jednak, że można spodziewać się, że w najbliższym okresie te rezerwy będą zapewne jeszcze rosły w miarę z jednej strony wzrostu spraw wnoszonych przez kredytobiorców do sądów w odniesieniu do walutowych kredytów mieszkaniowych i wydawanych wyroków sądowych, z drugiej strony w miarę zaawansowania przygotowań do zawierania umów konwersji i realizacji procesu podpisywania takich umów oraz zapadania prawomocnych wyroków sądowych będą one rozwiązywane, bo środki zostaną wykorzystane oraz wykorzystania kwoty rezerw na pokrycie faktycznie zrealizowanych strat.

Roczna dynamika rezerw sektora bankowego w latach 2021–2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Rezerwy	136,4	107,7	119,1	152,4	105,9
- na sprawy sporne	157,8	134,0	117,8	166,5	102,4
- na zobowiązania pozabilansowe	110,4	102,3	98,8	94,0	100,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Pozostałe pasywa sektora bankowego jako wspólna pozycja urosła bardzo dynamicznie w 2025 r., co było sytuacją odmienną od 2024 r., gdy zmniejszyła się ona o 12%. To sytuacja z 2024 r. była wyjątkowa na tle ostatnich lat, gdyż wcześniej następował proces nieustannego zwiększania się kwoty tych pasywów. Wzrost w ostatnim roku wyniósł aż 41,2% i tym samym zrekompensował zmniejszenie osiągnięte rok wcześniej.

Pozostałe pasywa odpowiadały już 3,6%

wszystkich pasywów, co było znaczącym wzrostem ich znaczenia w ciągu jednego roku, ale jednocześnie umiarkowanym w skali dwóch lat. W 2025 r. udział tych pozycji wynosił 3,6%, w 2024 r. 2,7%, a w 2023 r. 3,4%. Jednak warto zauważyć, że była to w dużym stopniu też pozycja wynikowa, więc trudno ją oceniać w sposób pogłębiony i wysuwać daleko idące wnioski.

Najważniejsze pozycje w tej zbiorczej kategorii przedstawia poniższa tabela.

Wybrane pozostałe pasywa banków w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN	młn PLN
Zobowiązania finansowe zabezpieczające	13 823	19 100	8 618	6 164	3 289
Zobowiązania z tytułu podatku dochodowego	738	3 261	7 313	5 486	5 120

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

4. ZOBOWIĄZANIA POZABILANSOWE

W minionym roku nastąpił także dalszy wzrost kwoty zobowiązań pozabilansowych sektora bankowego. Tempo tego wzrostu było jednak najniższe w przeciwieństwie do ostatnich lat. Wyniosło ono tylko 7%, podczas gdy rok wcześniej było 16%, a w 2021 r. nawet 20,7%. Tym niemniej, trzeba odnotować, że przez ostatnie osiem lat trwał stabilny wzrost tych zobowiązań.

W ostatnim roku tempo wzrostu zobowiązań pozabilansowych było jednak wolniejsze od tempa wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego, co było sytuacją zupełnie odmienną od doświadczanej w latach poprzednich. Sytuacja analogiczna jak w 2025 r. wystąpiła ostatni raz w 2020 r., a więc w roku specyficznym dla historii gospodarczej kraju i sektora bankowego.

Główne pozycje pozabilansowe banków w latach 2021–2025 (w mln PLN)

Zobowiązania pozabilansowe	2021	2022	2023	2024	2025
Warunkowe udzielone	554 923	636 057	708 865	718 571	756 639
Pozostałe zobowiązania udzielone	3 577 338	3 863 537	4 307 170	5 098 244	5 473 753
Ogółem	4 123 261	4 499 594	5 016 035	5 816 815	6 227 392

Źródło: Dane NBP.

Wzrost gospodarczy kraju i zmiany stóp procentowych powinny stanowić przesłanki do zwiększania rynku zobowiązań pozabilansowych. Za ich rozwojem mogło przemawiać zwiększenie działalności eksportowej (przynajmniej w odniesieniu do części instrumentów zaliczanych do pozycji pozabilansowych). Polityka monetarna NBP też mogła zachęcać do zabezpieczania ryzyka stopy procentowej za pomocą instrumentów pochodnych. Jednocześnie mniejsza zmienność kursów najważniejszych walut względem złotego mogła działać demotywująco na zawieranie transakcji zabezpieczających na rynku instrumentów pochodnych.

W efekcie wolniejszego tempa wzrostu zobowiązania pozabilansowe sektora bankowego wyniosły na koniec 2025 r. 6 227 392 mln PLN. Odpowiadały one 1,7-krotności sumy bilansowej sektora bankowego, co było relacją niższą niż na koniec 2024 r. (1,74-krotności), ale nadal wyższą

niż w latach wcześniejszych (przykładowo w 2023 r. było to 1,67-krotności). Tym niemniej do rekordowej relacji z 2007 r. bankom jeszcze wiele brakowało (4,2-krotności aktywów), ale oczywiście nie byłoby dobrze, gdyby zobowiązania pozabilansowe banków wzrosły aż do tak wysokiego poziomu. Zbyt wysoki ich poziom może bowiem zagrażać bezpieczeństwu i stabilności sektora bankowego, a także stabilności gospodarki realnej. Jednak nadmierne zmniejszenie ich znaczenia mogłoby też świadczyć o pogorszeniu poziomu zabezpieczania się podmiotów gospodarczych przed ryzykiem i mniejszą wolę przedsiębiorców do podejmowania działań zabezpieczających.

Wśród zobowiązań pozabilansowych wyróżnia się zobowiązania warunkowe i pozostałe zobowiązania udzielone.

Tempo wzrostu zobowiązań warunkowych było w ostatnim roku niskie i wyniosło ono 5,3%. W porównaniu z poprzednim rokiem

(wzrost o 1,4%) tempo to było nawet wysokie, ale w relacji do wzrostu aktywów

sektora bankowego czy wzrostu takich zobowiązań w 2023 r. (11,4%) było niskie.

Roczna dynamika głównych pozycji pozabilansowych banków w latach 2021–2025 (rok poprzedni =100)

Zobowiązania pozabilansowe	2021	2022	2023	2024	2025
Warunkowe udzielone	109,8	114,6	111,4	101,4	105,3
Pozostałe zobowiązania udzielone	122,5	108,0	111,5	118,4	107,4
Ogółem	120,7	111,5	108,9	116,0	107,0

Źródło: Dane NBP.

Udział zobowiązań warunkowych w zobowiązaniach pozabilansowych udzielonych ogółem zmalał w minionym roku o 0,2 pkt

proc. do poziomu 12,2%. Rok wcześniej ten udział zmniejszył się wyraźniej, bo o 1,7 pkt proc.

Struktura głównych pozycji pozabilansowych banków w latach 2020–2025 (w %)

Zobowiązania pozabilansowe	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Warunkowe udzielone	14,8	13,4	14,1	14,1	12,4	12,2
Pozostałe zobowiązania udzielone	85,2	86,6	85,9	85,9	87,6	87,8
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wśród udzielonych zobowiązań warunkowych wyróżnia się dwie podstawowe kategorie: zobowiązania dotyczące finansowania oraz zobowiązania gwarancyjne.

Zobowiązania pozabilansowe dotyczące finansowania stanowiły zdecydowaną

większość kwoty wszystkich pozabilansowych zobowiązań finansowych banków. Na koniec 2025 r. odpowiadały one za 79,4% wszystkich zobowiązań udzielonych. Ich udział minimalnie zmniejszył się w ostatnim roku (o 0,5 pkt proc.).

Zobowiązania pozabilansowe udzielone w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Zobowiązania pozabilansowe udzielone	554 923	636 057	708 865	718 571	756 639
– Zobowiązania dotyczące finansowania	426 381	493 266	566 643	573 715	601 255
– Zobowiązania gwarancyjne	128 542	142 791	142 222	144 856	155 384

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wśród zobowiązań finansowych dominowały natomiast te dotyczące sektora niefinansowego.

Na koniec 2025 r. odpowiadały one już kwotowo za 67,8% zobowiązań finansowych. W ostatnim roku ich dynamika była całkiem

duża i wyniosła 12,8%. Rok wcześniej ich wzrost był bardzo słaby – wyniósł on wówczas 3,5%. Warto też odnotować, że zobowiązania dotyczące sektora niefinansowego były jedynymi, które zwiększyły się w minionym roku spośród wszystkich kategorii zobowiązań dotyczących finansowania.

Zobowiązania pozabilansowe udzielone dotyczące finansowania w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Zobowiązania dotyczące finansowania	426 381	493 266	566 643	573 715	601 255
– Zobowiązania dotyczące sektora finansowego	45 387	52 944	73 126	84 639	83 862
– Zobowiązania dotyczące sektora niefinansowego	311 946	322 515	349 516	361 637	407 937
– Zobowiązania dotyczące sektora instytucji rządowych i samorządowych	69 047	117 807	144 001	127 439	109 456

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Zobowiązania finansowe pozabilansowe wobec sektora budżetowego były drugą kategorią tych zobowiązań pod względem wielkości. W 2025 r., podobnie jak w 2024 r. i odmiennie niż w latach 2021–2023, zmniejszyły się one wyraźnie, bo aż o 14,1%. Rok wcześniej to zmniejszenie było nawet

nieco bardziej umiarkowane (11,2%). Można w tym miejscu przypomnieć, że we wcześniejszych latach zwiększyły się one w sposób najbardziej dynamiczny spośród zobowiązań finansowych pozabilansowych. W 2023 r. wzrosły one o 22,2%, a w 2022 r. aż o 70,6%. Na koniec 2025 r. stanowiły one

18,2% wszystkich zobowiązań dotyczących finansowania, o 4,1 pkt proc. mniej niż rok wcześniej.

Najmniejszą kategorię wśród zobowiązań dotyczących finansowania były zaś zobowiązania wobec sektora finansowego.

Drugą podstawową kategorię wśród zobowiązań warunkowych udzielonych były zobowiązania udzielone gwarancyjne, ale stanowiły one mniejszość wśród zobowiązań warunkowych udzielonych (32,2%).

Zobowiązania gwarancyjne zwiększyły się w 2025 r. o 7,3%, a więc w tempie szybszym niż odnotowany rok wcześniej (wzrost o 1,9%). Te zobowiązania dotyczyły także w większości sektora niefinansowego, a zdecydowanie mniejsze były gwarancje udzielone sektorowi finansowemu. Niewielkie znaczenie miały natomiast niezmiennie zobowiązania wobec sektora instytucji rządowych i samorządowych. Można dodać, że dynamika zobowiązań gwarancyjnych wobec poszczególnych rodzajów sektorów zmieniała się w ostatnich latach stosunkowo często. W dużym stopniu można tę dynamikę wiązać z aktywnością Banku Gospodarstwa Krajowego w ramach realizacji programów rządowych.

Wśród wszystkich zobowiązań pozabilansowych sektora bankowego tradycyjnie dominującą pozycję stanowiły tzw. pozostałe

zobowiązania pozabilansowe. Zmiany kursu walutowego następujące w ostatnich latach, wysoka wartość należności i zobowiązań walutowych klientów w bankach oraz wzrost obrotów handlu zagranicznego mogły stanowić istotną zachętę do wykonywania instrumentów pochodnych. Olbrzymie znaczenie dla rozwoju operacji miały też zmiany stóp procentowych, w tym także przewidywania dotyczące ich kształtowania się w przyszłości.

Rok 2025 przyniósł też spowolnienie tempa wzrostu zobowiązań pozabilansowych w tej kategorii. Wzrost wyniósł 7,4%, co było wynikiem ograniczonym w porównaniu z dynamiką sumy bilansowej sektora bankowego i wynikiem uzyskanym w zakresie tych zobowiązań rok wcześniej (wzrost o 18,4%). Także wzrost uzyskany w 2023 r. (o 11,5%) był wyższy niż w ostatnim roku.

Udział tych zobowiązań w całości zobowiązań pozabilansowych sektora bankowego udzielonych przez banki wzrósł jednak o kolejne 0,2 pkt proc. i na koniec 2025 r. osiągnął poziom 87,8%.

Wśród pozostałych zobowiązań tradycyjnie zdecydowanie dominowały zobowiązania wynikające z zawartych transakcji pochodnych, które stanowiły aż ok. 97% wartości pozostałych udzielonych zobowiązań i one miały dominujący wpływ na wzrost wszystkich zobowiązań pozabilansowych.

Struktura pozostałych zobowiązań pozabilansowych udzielonych banków w latach 2021–2025 (w %)

Pozostałe zobowiązania pozabilansowe	2021	2022	2023	2024	2025
- transakcje stopy procentowej	76,5	77,1	81,9	83,9	85,2
- transakcje walutowe	23,5	22,9	18,1	16,1	14,8
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Spośród instrumentów pochodnych największe znaczenie tradycyjnie miały te oparte na instrumencie bazowym będącym stopą procentową. Stanowiły one wyraźnie ponad 80% wszystkich instrumentów pochodnych i ich znaczenie w ostatnim roku wyraźnie wzrosło. Ich udział wartościowo wzrósł do 85,2%. Nie może to dziwić w warunkach większej nieprzewidywalności poziomu stóp procentowych w przyszłości i narażenia uczestników rynku na większe ryzyko ich zmiany.

Ponad 73,5% kwoty transakcji na stopę procentową przypadało na transakcje z nierezydentami. Zdecydowanie przeważały z nimi transakcje IRS, a transakcje FRA miały zdecydowanie mniejsze znaczenie. Transakcje z rezydentami dotyczyły niemal wyłącznie operacji z podmiotami niebankowymi i dotyczyły głównie transakcji IRS.

Wśród transakcji walutowych także zdecydowanie przeważały transakcje z nierezydentami (ok. 66,8% wolumenu), a w ujęciu produktowym (dla rezydentów i nierezydentów łącznie) najważniejszymi operacjami były FX swapy (łącznie blisko 55% wolumenu), w mniejszym stopniu dotyczyły transakcji CIRS i opcji. W kontraktach walutowych z krajowymi podmiotami przeważały operacje z podmiotami niefinansowymi, gdzie największe zaangażowanie (ok. 50%) dotyczyło zdecydowanie transakcji typu *forward*.

II. WYNIK FINANSOWY SEKTORA BANKOWEGO

Na wstępie tej części trzeba zaznaczyć, że na wynik finansowy banków i jego strukturę (podobnie zresztą jak na pozycje bilansowe), obok czynników związanych z działalnością banków i ich otoczeniem prawno-ekonomicznym działania, oddziaływało również stosowanie przez nie dwóch standardów rachunkowości

– Międzynarodowych Standardów Rachunkowości lub krajowych standardów rachunkowości na poziomie sprawozdań jednostkowych. W konsekwencji stosowania różnych rozwiązań, niektóre pozycje rachunku zysków i strat nie były w pełni porównywalne między bankami stosującymi odmienne standardy rachunkowości.

Analizując wynik finansowy sektora bankowego w ostatnich sześciu już latach, trzeba na wstępie także zrobić bardzo wyraźne zastrzeżenie dotyczące olbrzymiego wpływu rezerw tworzonych przez poszczególne banki na pokrycie ryzyka prawnego związanego z istniejącym portfelem walutowych kredytów mieszkaniowych. Decyzje podejmowane przez poszczególne banki w sprawie utworzenia w danym roku wyższych rezerw były tak znaczące, że zaburzały one wyraźnie finalne roczne wyniki sektora bankowego. Chodzi tu bowiem o największe polskie banki i o ogromny w przeszłości portfel walutowych kredytów mieszkaniowych. Z tego też względu nawet w dobrych latach działalności banków końcowy wynik mógł okazać się przeciętnym w następstwie podjęcia przez jeden lub więcej banków decyzji o utworzeniu dodatkowych dużych rezerw. Z tej racji mechaniczne porównywanie wyników finansowych sektora bankowego w poszczególnych ostatnich latach było obarczone tym ryzykiem i mogło prowadzić do nieuprząwnionych uproszczeń.

Trzeba też dodać, że w ostatnich latach znane były też przykłady, że jeden bank lub więcej banków podejmowało decyzję o zawiązaniu olbrzymich rezerw już po zakończeniu roku i po przygotowaniu naszego corocznego raportu. W konsekwencji przedstawione w naszym raporcie wyniki za ostatni rok niekiedy mogły istotnie różnić się od finalnego zysku sektora bankowego. W tych warunkach nie

sposób wykluczyć, że taka operacja nie będzie mieć miejsca ponownie, szczególnie w świetle orzeczeń wydanych przez TSUE w ostatnim roku i wyroków polskich sądów oraz w warunkach wysokich wyników finansowych dających przestrzeń dla takich decyzji. Wydaje się wprawdzie, że skala największego tworzenia rezerw miała miejsce już w poprzednich latach i tym razem prawdopodobieństwo powtórzenia się takiego scenariusza jest nieduże, ale nie sposób go wykluczyć i dlatego warto takie zastrzeżenie poczynić.

Warto także odnotować jeszcze jedną rzecz specyficzną w 2025 r. Zwykle banki tworzyły znaczące, niekiedy bardzo duże, odpisy na rezerwy w ostatnim miesiącu roku kalendarzowego. Przykładowo, w 2024 r. była to kwota 4 393 mln PLN, w 2022 r. 3 752 mln PLN. Natomiast w 2025 r. kwota ta była niższa i wyniosła dotychczas 2 579 mln PLN. Także w całym 2025 r. kwota utworzonych rezerw była niższa niż w 2024 r. To może albo prowadzić do konkluzji, że szczyt tworzenia rezerw minął albo do wniosku, że zmiany mogą jeszcze nastąpić w trakcie badania sprawozdania finansowego banku.

Można w tym miejsce wyrazić tylko nadzieję, że wyniki banków za 2025 r. nie ulegną już dużej zmianie, choć jak wspomniano, po wcześniejszych doświadczeniach nie można też tego wykluczyć. Dlatego analizując poniżej wyniki sektora bankowego, warto zrobić wyraźne zastrzeżenie, że dane dotyczące sektora bankowego odnoszą się do sytuacji zaraportowanej do końca lutego 2026 r.

Porównując zaś wyniki finansowe uzyskane w dwóch ostatnich latach, trzeba zrobić przynajmniej jeszcze jedno zastrzeżenie. W 2024 r. było po raz ostatni zastosowane narzędzie w postaci tzw. wakacji kredytowych dla kredytobiorców złotych kredytów mieszkaniowych, przynających klientom banków ulgę w spłacie kredytu.

Ich skutek dla 2024 r. był szacowany na ok. 1 500 mln PLN. Natomiast w 2025 r. to narzędzie szczęśliwie już nie było stosowane i banki nie poniosły skutku finansowego. Można w tym kontekście dodać, że jeśli porównuje się wyniki w dłuższym horyzoncie czasu, to wcześniej te tzw. wakacje kredytowe były zapowiedziane na dwa lata i wówczas ich koszt był wyższy, ale także nie zostały one równo rozliczone w czasie. Po opublikowaniu zasad stosowania przywileju banki z góry jednorazowo ujęły w księgach skutki tego przywileju za 2 lata. Biorąc pod uwagę, że koszt tych wakacji został oszacowany na ok. 12 000 mln PLN, to oznaczało to, że faktyczny wynik finansowy (bardziej brutto niż netto) wypracowany w obu latach został zaniżony w 2022 r. o ok. 6 000 mln PLN oraz zawyżony w 2023 r. o tą samą kwotę.

Po tych zastrzeżeniach i przypomnieniach, można zaprezentować faktyczne wyniki sektora bankowego za 2025 r. Według pierwszych podanych publicznie informacji wynik finansowy netto sektora bankowego wyniósł 48 961 mln PLN i był on ponownie znacznie wyższy od rezultatu uzyskanego rok wcześniej, kiedy wyniósł on 40 246 mln PLN.

Porównując wynik finansowy 2025 r. z rezultatami uzyskanymi we wcześniejszych latach, można wskazać, że był on nominalnie i realnie zdecydowanie lepszy niż w poprzednich latach. W ujęciu nominalnym był to najwyższy wynik finansowy w historii polskiej bankowości. Także w ujęciu realnym takim był. W latach 2011–2014, a więc przed wprowadzeniem podatku od instytucji finansowych zysk netto sektora wynosił każdego roku regularnie powyżej 15 000 mln PLN i po uwzględnieniu utraty realnej wartości pieniądza w czasie ten wynik był słabszy od wyniku ostatniego roku.

Trzeba też wyraźnie podkreślić, że wynik osiągnięty w 2025 r. został po raz kolejny

zrealizowany jeszcze w warunkach istnienia wysokich stóp procentowych, których poziom może nie powtórzy się w następnych latach. Stwarzało to wyjątkowe warunki dla osiągnięcia wyższego dochodu odsetkowego, najważniejszego składnika dochodów banków.

Niestety, silne negatywne uwarunkowania regulacyjne, w tym obowiązywanie wysokiego podatku od instytucji finansowych, nadal znaczące obciążenia banków z tytułu opłat na BFG, bardzo szeroki zakres wydatków banków nieuznawanych za

koszt uzyskania przychodów dla celów obliczania podatku dochodowego skutecznie ograniczyły wynik finansowy sektora bankowego także w ostatnim roku. Wynik finansowy skutecznie redukowałą także niepewność prawna w odniesieniu do statusu walutowych kredytów mieszkaniowych. Bez tych uwarunkowań wynik finansowy ostatniego roku byłby jeszcze lepszy. Z drugiej strony ten wysoki wynik finansowy pozwolił wielu bankom finansować rozwiązanie problemu kredytów walutowych bez powodowania zagrożenia stabilności działania tych instytucji.

Wynik finansowy sektora bankowego w 2025 r. (w mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	Przychód	Koszty	Wynik
1	2	3	5	7
1	Odsetki	176 486	66 182	110 304
2	Prowizje	27 204	6 970	20 234
3	Przychody z tytułu dywidend	1 869		1 869
4	Pozostałe	7 000		7 000
I	Całkowite przychody operacyjne netto			139 408
1	Koszty ogólne, w tym:		55 244	- 55 244
	– wydatki na personel		30 386	- 30 386
	– koszty eksploatacyjne		24 858	-24 858
II	Wynik operacyjny brutto			84 164
1	Amortyzacja		5 633	- 5 633
2	Rezerwy		9 862	- 9 862
3	Zysk lub strata z tytułu modyfikacji, netto		- 401	- 401
4	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów finansowych		5 464	- 5 464
5	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów niefinansowych		678	- 678
6	Pozostałe odpisy		222	- 222

Lp.	Wyszczególnienie	Przychód	Koszty	Wynik
III	Wynik z działalności operacyjnej			61 904
1	Ujemna wartość firmy odniesiona do wyniku finansowego			0
2	Udział w zyskach (stratach) jednostkach podporządkowanych	526		526
3	Wynik na operacjach pozostałych	74		74
4	Zysk (strata) z działalności zaniechanej	764		764
IV	Wynik brutto			63 192
	Podatek dochodowy			- 14 231
V	Wynik netto			48 961

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Analiza poszczególnych składowych rachunku zysków i strat sektora bankowego pozwoli lepiej poznać czynniki, które miały wpływ na finalne rezultaty ekonomiczne banków. Jak wspomniano, jest to czynione przy założeniu, że wyniki nie ulegną już istotnej zmianie. Przychody czy koszty działania oraz przychody i koszty odsetkowe pozostaną już na zaraportowanym poziomie. Zmienić się mogą natomiast pozycje wynikowe, głównie w pozycjach salda rezerw i odpisów. Analiza składowych jest o tyle istotna, że pokazywała wpływ poszczególnych czynników na kształtowanie się wyniku sektora bankowego.

W zakresie podstawowego rodzaju dochodów banków, jakimi są dochody z odsetek, banki osiągnęły w 2025 r. wynik jeszcze lepszy niż rok wcześniej. Stało się to możliwe przede wszystkim na skutek wzrostu wolumenu aktywów i pasywów sektora bankowego. W minionym roku następował już proces obniżania wysokich stóp procentowych w NBP, zmian stóp oprocentowania oferowanego za kredyty i depozyty bankowe.

W okresie wyższych stóp procentowych banki były w lepszej sytuacji, bo rozpiętość między oprocentowaniem depozytów

i kredytów mogła być większa, a jednocześnie nie były one zdeterminowane, aby podnosić oprocentowanie depozytów w warunkach olbrzymiej nadpłynności. Jednocześnie poprawa sytuacji ekonomicznej w kraju powodowała, że banki akceptowały niższą marżę kredytową jako cenę za ponoszone ryzyko.

Przychody odsetkowe banków zwiększyły się w 2025 r. tylko o 1,7% w stosunku do roku poprzedniego. Była to zatem niewielka zmiana wielkości przychodów. Wynikała ona głównie z kilku decyzji NBP podjętych w 2024 r. i głównie w 2025 r. w sprawie obniżek stóp procentowych w banku centralnym. Dlatego też dynamika przychodów odsetkowych analizowana rok do roku była niska i była ona też wyraźnie niższa niż dynamika sumy bilansowej sektora bankowego (9,7%), niższa od dynamiki aktywów z tytułu dłużnych papierów wartościowych (14,3%) oraz dynamiki należności od sektora niefinansowego (wzrost o 6,6%).

To właśnie pokazywało, że w warunkach wyraźnych obniżek stóp procentowych w NBP wzrost przychodów odsetkowych został wygenerowany przez masę – czyli wzrost

środków będących w dyspozycji banków, a nie przez zmiany rentowności poszczególnych produktów bankowych. Wyższa dynamika aktywów w postaci dłużnych papierów wartościowych niż należności od sektora niefinansowego także nie mogła w istniejących warunkach prowadzić do wyższego wzrostu przychodów odsetkowych.

Dla porównania można też przypomnieć, że w 2024 r. był też umiarkowany (wzrost wyniósł 4,2%), a dopiero w 2023 r. wzrost przychodów odsetkowych wyniósł aż 44% na skutek podwyżek rynkowych stóp procentowych przeprowadzonych wcześniej.

Przyrost przychodów odsetkowych nie był imponujący także z innych powodów. Po pierwsze, znacząca część nowych kredytów mieszkaniowych była udzielona ze stałą stopą procentową. W warunkach oczekiwań w przyszłości obniżenia stóp oficjalnych NBP, to oprocentowanie stałe było niższe niż bieżące oprocentowanie zmienne. Zatem w tych warunkach, im więcej było kredytów o okresowo stałej stopie procentowej, tym wzrost dynamiki przychodów odsetkowych mógł być mniejszy. Po drugie, osiąganiu wyższych dochodów odsetkowych nie sprzyjało w minionym roku umiarkowane tempo rozwoju akcji kredytowej. Wielu klientów nadal chętniej spłacało kredyty w przyspieszonym tempie niż zaciągało nowe zobowiązania finansowe.

Niskie tempo wzrostu przychodów odsetkowych okazało się w 2025 r. jednocześnie wyższe niż dynamika kosztów odsetkowych banków. Koszty odsetkowe banków zmniejszyły się o 0,7%. Wolumen depozytów bankowych rósł w minionym roku bardziej dynamicznie, więc spadek kosztów odsetkowych musiał być skutkiem oferowania przez banki niższego oprocentowania depozytów w 2025 r. Podobne zjawisko było już obserwowane w sektorze bankowym rok wcześniej i była to sytuacja zgoła odmienna od 2023 r.,

gdy koszty odsetek wzrosły w bankach aż o 63,9%. Można jednak zauważyć, że spadek kosztów odsetkowych był w ostatnim roku mniejszy niż w poprzednim roku (zmniejszenie o 6,2%). Rok 2025 był też okresem decyzji wielu deponentów o zmianie struktury terminowej swoich środków utrzymywanych w banku.

Warto też podkreślić, że obniżenie kosztów nastąpiło w okresie, w którym banki nie rywalizowały między sobą silnie o lokaty bankowe. Banki były nadpłynne i wyższe oprocentowanie nie było potrzebne do pozyskania większych depozytów.

W efekcie innej dynamiki przychodów i kosztów odsetkowych banki uzyskały w 2025 r. wyższy dochód odsetkowy. Wyniósł on 110 304 mln PLN. Był on o 3,2% wyższy niż rok wcześniej. Tempo wzrostu dochodu odsetkowego było zdecydowanie niższe niż tempo wzrostu aktywów sektora bankowego, w tym także aktywów generujących przychody i koszty odsetkowe.

Niski wzrost dochodów odsetkowych w 2025 r. nie mógł spowodować zwiększenia znaczenia tej kategorii dochodów w całości dochodów banków. Ten poziom był w latach 2023 – 2024 bardzo wysoki, że trudno było wyobrazić sobie dalszy jego wzrost w warunkach obniżania się rynkowych stóp procentowych. Ten udział był pochodną wyników banków z działalności finansowej. W ostatnim roku dochody odsetkowe odpowiadały za blisko 80% całkowitych przychodów operacyjnych banków – dokładnie było to 79,1%. Rok wcześniej ten udział był jednak znacznie wyższy i wynosił 81,7%. Wynik uzyskany w 2025 r. był najwyższy po rekordowych wynikach z lat 2022–2024.

Bankom przychodziło stosunkowo łatwo zwiększanie dochodów odsetkowych i w ten sposób generowanie lepszych wyników. Natomiast w zakresie realizowanych dochodów pozaodsetkowych

można uznać, że sytuacja nie była tak łatwa. Tym niemniej, w 2025 r. łączne dochody pozaodsetkowe sektora bankowego wyniosły 29 104 mln PLN. Rok wcześniej wyniosły one 23 928 mln PLN, co oznaczało wzrost tego typu dochodu o 21,6%. Był to najwyższy poziom dochodów pozaodsetkowych w ostatnich latach. We wcześniejszych był on jeszcze wyraźnie niższy.

Trzeba jednak przyznać, że nadal istnieje bardzo silne uzależnienie sektora bankowego od wyniku odsetkowego i to może zapowiadać wyraźnie gorsze wyniki banków, gdy NBP jeszcze silniej obniży oficjalne stopy procentowe. Także pod kątem zapowiadanego wprowadzenia regulacji unijnej dotyczącej wartości odstającej w zakresie dochodów odsetkowych istniejąca struktura dochodów banków stanie się jeszcze większym wyzwaniem dla sektora bankowego.

Historia ostatnich lat pokazała także bardzo dużą zmienność dochodów pozaodsetkowych w poszczególnych latach. Wynikało to głównie z ogromnego znaczenia zmiennych dochodów banków pochodzących z operacji finansowych. Relatywnie nieduże znaczenie dochodów prowizyjnych w całości dochodów banków nie stabilizowało dochodów pozaodsetkowych w czasie.

Warto też wspomnieć, że warunki makroekonomiczne działania banków w 2025 r. były lepsze w porównaniu z poprzednimi latami, stąd skala dochodów pozaodsetkowych mogła być wyższa, zwłaszcza w warunkach wyraźnego wzrostu sumy bilansowej sektora bankowego. Na ograniczenie dochodów pozaodsetkowych wpływała natomiast do pewnego stopnia polityka regulacyjna, w tym ustawowe określenie wysokości opłat związanych z kartami płatniczymi, prawo do bezpłatnego rachunku bankowego, ale z pewnością te przykłady nie mogły stanowić jednak wyjaśnienia powodów ograniczonych dochodów

pozaodsetkowych banków. Bez wyraźnej zmiany polityki banków i wzmocnienia nacisku na dochody pozaodsetkowe trudno będzie stabilizować rentowność działania banków w przyszłości, zwłaszcza w warunkach ograniczonego popytu na kredyt.

Największą pozycję dochodów pozaodsetkowych stanowiły tradycyjnie dochody osiągnięte w formie opłat i prowizji. W 2021 r. stanowiły one blisko 80% dochodów pozaodsetkowych zrealizowanych przez sektor bankowy. Jednak już w 2022 r. i w 2023 r. dochody z opłat i prowizji stanowiły nawet ponad 100% całości dochodów pozaodsetkowych. W 2023 r. były one nawet dwukrotnie wyższe od całości dochodów pozaodsetkowych banków. Wynikało to z fatalnych wyników banków uzyskiwanych w zakresie dochodów finansowych. W 2024 r. udział opłat i prowizji obniżył się do 80% dochodów pozaodsetkowych, a w 2025 r. spadł do niecałych 70%.

Dochody z tytułu opłat i prowizji wzrosły w 2025 r. o 3,4% i wynik ten uzyskano po wzroście tej pozycji rok wcześniej o 4,6%. Wzrost dochodów z tytułu opłat i prowizji nastąpił w 2025 r. ponownie w tempie wolniejszym niż zmiana sumy bilansowej sektora bankowego.

Te wyniki pokazywały ograniczoną zdolność banków do uzyskiwania dochodów z opłat i prowizji oraz zapewne przywiązanie mniejszej wagi do wzrostu tych dochodów w okresie wysokich dochodów odsetkowych. Uzasadniając te przypuszczenia, można jeszcze dodać, że w 2022 r. dochody z prowizji wzrosły w tempie wyższym niż tempo wzrostu aktywów, ale już w następnych trzech latach tak nie było. Do pewnego stopnia wynikało to z faktu, że najszybciej rosnącą grupą aktywów banków był portfel papierów wartościowych.

W zakresie dochodów z opłat i prowizji można też dodać, że tempo wzrostu tej

kategorii dochodów było niższe niż tempo wzrostu kosztów działania banków w ostatnim roku. Jeszcze w 2023 r. tak nie było i wówczas rosnące dochody prowizyjne mogły pokryć rosnące koszty działania banków. W następnych dwóch latach ten parzytek nie został utrzymany.

Na podkreślenie zasługuje też, że nominalnie większe dochody z opłat i prowizji w 2025 r. wynikały głównie ze wzrostu przychodów z tego źródła (o 3,1%), a koszty płaconych prowizji i opłat zwiększyły się (o 2,4%). Ten wynik też nie napawał optymizmem, bowiem od 2022 r. następowało wyraźne spowolnienie tempa wzrostu przychodów prowizyjnych, a wyższy wynik z tej pozycji był w poprzednich latach w większym stopniu skutkiem ograniczania tego rodzaju kosztów w bankach.

Banki uzyskały w 2025 r. wyraźnie lepszy wynik z tytułu dochodów z dywidend. Wzrost w porównaniu z 2024 r. wyniósł 27,8%. Rok wcześniej wzrost dochodów z tego tytułu wyniósł 34,4%. Ten wynik został zrealizowany po roku nienajgorszej koniunktury gospodarczej w kraju, a mimo to dynamika tego rodzaju dochodu była wysoka. W ujęciu nominalnym kwota dywidend uzyskana w 2025 r. była jednak niższa niż dochody z dywidend 2019 r., ale wówczas koniunktura gospodarcza też była lepsza.

W 2023 r. najgorszy wynik banki zrealizowały w zakresie dochodów z pozostałych źródeł, tj. operacji finansowych i operacji wymiany. To był wówczas wysoki ujemny wynik z tego źródła, najwyższy w polskiej bankowości (w kwocie 8 082 mln PLN). Natomiast w 2024 r. i w 2025 r. banki wygenerowały z tego tytułu pozytywny wynik. W 2024 r. było to 2 390 mln PLN, a w 2025 r. aż 7 000 mln PLN i ten wynik też był rekordowy, tyle że tym razem w ujęciu pozytywnym.

Można oczywiście wskazywać, że dochody banków z tego źródła cechują się wysoką zmiennością i silny wzrost lub spadek dochodów w jednym roku nie może stanowić podstawy do wyciągania jakichkolwiek daleko idących wniosków. Jednak rosnący profesjonalizm banków powinny predysponować te instytucje do stabilizowania wyników w tym obszarze.

Łącznie wynik uzyskany z działalności bankowej (całkowite dochody operacyjne) wyniósł 139 408 mln PLN i był o 6,6% wyższy od wyniku z poprzedniego roku. Dynamika tego wyniku była zatem już umiarkowana, ale warto przypomnieć, że została zrealizowana w warunkach malejących stóp procentowych oraz w sytuacji wysokiego wyniku w operacji finansowych i operacji wymiany. Można tylko przypomnieć, że rok wcześniej dynamika wynik uzyskany z działalności bankowej wyniosła 21,5%, ale wówczas to był czas wysokich stóp procentowych.

Porównanie wyniku finansowego sektora w 2025 r. z wynikiem z 2024r. (w mln PLN)

Lp.	Wyszczególnienie	Wynik 2024 r.	Wynik 2025 r.	Dynamika 2024=100%
1	Odsetki	106 883	110 304	103,2
2	Prowizje	19 570	20 234	103,4
3	Przychody z tytułu dywidend	1 463	1 869	127,8
4	Pozostałe	2 390	7 000	292,9
I	Całkowite przychody operacyjne, netto	130 811	139 408	106,6
1	Koszty ogólne, w tym:	- 51 229	- 55 244	107,8
	– wydatki na personel	- 28 263	- 30 386	107,5
	– koszty eksploatacyjne	- 22 966	-24 858	108,2
II	Wynik operacyjny brutto	79 582	84 164	105,8
1	Amortyzacja	- 5 493	- 5 633	102,5
2	Rezerwy	- 13 360	- 9 862	73,8
3	Zysk lub strata z tytułu modyfikacji	- 534	- 401	75,1
4	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów finansowych	- 6 120	- 5 464	89,3
5	Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów niefinansowych	- 1 055	- 678	64,3
6	Pozostałe odpisy	- 95	- 222	244,0
III	Wynik z działalności operacyjnej	52 925	61 904	116,7
	Ujemna wartość firmy odniesiona do wyniku finansowego	0	0	X
	Udział w zyskach (stratach) jedn. podporządkowanych	529	526	99,4
	Wynik na pozostałych operacjach Zysk/strata brutto z działalności zaniechanej	20 0	74 764	370,0 X
IV	Wynik brutto	53 474	63 192	118,2
	Podatek dochodowy	- 13 228	- 14 231	107,6
V	Wynik netto	40 246	48 961	121,7

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W 2025 r. banki prowadziły nadal politykę limitowania kosztów swojego działania. W warunkach znacznie wyższych dochodów nie była ona jednak tak restrykcyjna, jak miało to miejsce w przeszłości. To zła-godzenie może stanowić wyzwanie w mo-mentcie, gdy stopy procentowe zostaną obniżone i dochody odsetkowe banków zmniejszą się.

Warto jednak dodać, że wysokie obciążenia finansowe nakładane na banki powodowały dalszy wzrost kosztów działania tych instytucji w ostatnich latach. Dodatkowo

w latach 2022–2025 koszty banków zwiększyły się też na skutek szybkiego wzrostu cen wykorzystywanych towarów, energii i usług obcych.

Koszty działania banków wzrosły w 2025 r. o 7,8%, a więc w tempie niższym od tempa wzrostu wartości sumy bilansowej sektora bankowego w ostatnim roku, ale też w tem-pie zbliżonym do osiągniętego tempa wzro-stu portfela kredytowego banków. Warto przy tym przypomnieć, że w 2024 r. te koszty zwiększyły się aż o 11,6%, co w warunkach wysokiej inflacji było bardziej zrozumiałe.

Roczna dynamika kosztów działania banków w latach 2020–2025 (rok poprzedni = 100)

	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Koszty działania banków	99,7	102,2	127,7	101,4	111,6	107,8
- koszty pracownicze	98,3	105,1	111,6	122,0	113,2	107,5
- koszty ogólnego zarządu	101,1	99,2	144,9	84,4	109,8	108,2

Źródło: Dane NBP.

Patrząc na dynamikę kosztów działania, bardzo ciekawych informacji dostarczała struktura tych kosztów i jej zmiana w ostat-nich latach.

W zakresie kosztów pracowniczych od-notowywano wysoki ich wzrost w ostat-nich latach. Jednak w 2025 r. w ślad za niższą inflacją dynamika tej pozycji była także niższa niż rok wcześniej. W 2024 r. dynamika kosztów pracowniczych była też niższa niż rok wcześniej. To zahamo-wanie wzrostu nastąpiło nawet w sytuacji rekordowo wysokich wyników finanso-wych banków. Jest też rzeczą interesu-jącą, że wolniejszy wzrost płac nastąpił przy wyraźnym wzroście zatrudnienia w bankach, ale też przy trudniejszej sytu-acji na rynku pracy (wzroście bezrobocia

i dłuższym okresie poszukiwania nowego zatrudnienia).

Inaczej przedstawiała się sytuacja w za-kresie kosztów ogólnego zarządu. W 2022 r. nastąpiła faktyczna eksplozja kosztów ogólnego zarządu. Wzrosły one wów-czas aż o 45%, co różniło ten rok od lat wcześniejszych, gdy rosły one w sposób bardziej umiarkowany. Koszty ogólnego zarządu były też w tamtym roku zdecydo-wanie wyższe niż koszty pracownicze. We wcześniejszych latach obie wielkości tych kosztów były bardzo zbliżone do siebie, z niewielką nawet przewagą dla kosztów pracowniczych. Ten wzrost w 2022 r. był spowodowany zdarzeniami wyjątkowy-mi, głównie nowymi kosztami regulacyj-nymi banków (wpłata na system ochrony

banków komercyjnych, nowa wpłata do Funduszu Wsparcia Kredytobiorców, zwiększenie wpłat do systemów ochrony instytucjonalnej w bankowości spółdzielczej).

W następnych latach dynamika była bardziej umiarkowana, a w ostatnich dwóch

latach bardzo zbliżona do siebie. Już w 2023 r. brak kilku z wymienionych przed chwilą dodatkowych obciążeń sektora bankowego automatycznie spowodował, że koszty ogólnego zarządu zmniejszyły się. Jednak w 2024 r. ponownie wzrosły one o 9,8%, a w 2025 r. o 8,2%.

Koszty eksploatacyjne banków w latach 2021–2025 (w mln PLN) i ich dynamika w 2025 r.

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025	Dynamika 2024=100%
Koszty eksploatacyjne	17 121	24 800	20 921	22 966	24 858	108,2
- wpłaty banków na Bankowy Fundusz Gwarancyjny	2 256	2 195	1 455	1 563	2 706	173,1
- podatek bankowy	4 690	5 430	5 208	5 744	5 984	104,2

Źródło: Dane NBP.

Jednym z kosztów eksploatacyjnych wynikających z regulacji są składki wnoszone do BFG. W 2024 r. wyniosła ona 1 563,4 mln PLN, a w następnym roku wzrosła do 2 706 mln PLN. Oznaczało to zwiększenie obciążenia banków z tego tytułu w 2025 r. o 73,1%. Nominalnie była to kwota najwyższa od 2020 r.

W 2025 r. banki zapłaciły też wysoką kwotę podatku od instytucji finansowych. Można szacować, że wyniósł on ok. 6 000 mln PLN, co stanowiło wzrost w ostatnim roku o ok. 4,2% w porównaniu z rokiem poprzednim. Wynikało to ze wzrostu kwoty aktywów kredytowych, choć w drugą stronę działało zwiększenie kapitałów własnych i portfela skarbowych papierów wartościowych.

Przy wzroście kosztów działania banków o 7,8% i zdecydowanie wolniejszym wzroście całkowitych przychodów operacyjnych netto sektor bankowy osiągnął wyższy wynik operacyjny brutto. Ukształtował się on w wysokości 84 164 PLN i był on już tylko o 5,8% wyższy niż w roku poprzednim.

Był to piąty rok z rzędu wzrostu tej wartości, ale w 2024 r. jego dynamika była zdecydowanie wyższa (wzrost o 28,9%) niż w ostatnim roku.

Kolejną pozycją kosztów były koszty amortyzacji. Były one w minionym roku tylko o 2,5% wyższe niż w 2024 r. i jednocześnie były one najwyższe w ostatnich latach. Wyższy wynik finansowy banków w latach 2022–2024 zaowocował poniesieniem większych nakładów inwestycyjnych, co przełożyło się na wzrost kosztów z tytułu amortyzacji także w 2025 r. Ten wynik można oceniać pozytywnie, szczególnie przy szybszej dynamice tych kosztów w 2023 r.

Warto też zauważyć, że ponownie wzrost odpisów amortyzacyjnych był większy w zakresie wartości niematerialnych i prawnych (o 4,7%) niż w nieruchomościach i rzeczowych aktywach trwałych (o 0,7%). Ta tendencja miała miejsce już kolejny rok z rzędu. To świadczyło o kluczowym znaczeniu inwestycji bankowych w nowe technologie.

Poważną pozycją w rachunku zysków i strat był w ostatnich latach wynik zrealizowany z tytułu modyfikacji. W 2023 r. banki uzyskały pozytywny wynik w tym obszarze w wysokości 727 mln PLN. W następnym roku wykazały one stratę w wysokości 534 mln PLN, a w 2025 r. 401 mln PLN straty. Dodatkowo ta wielkość ulegała silnym zmianom między przedstawieniem pierwszych wyników przez banki a danymi finalnymi. W 2024 r. strata zmniejszyła się prawie o połowę. Stąd trudno oceniać wynik roku ostatniego w tym miejscu.

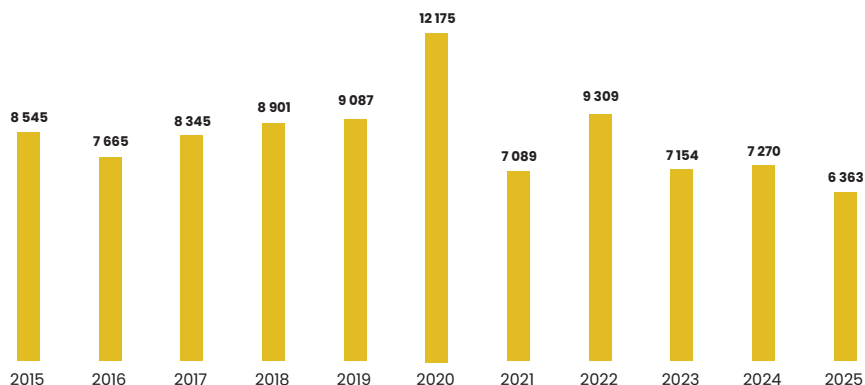
Pewne jest natomiast, że podobnie jak w przypadku dochodów z operacji finansowych oraz z operacji wymiany, pozycja ta cechuje się dużą niestabilnością w kolejnych latach. Można bowiem przypomnieć, że w 2022 r. strata w tej pozycji wyniosła aż 5 639 mln PLN.

Na wielkość wyniku operacyjnego netto duży wpływ ma wynik zrealizowany na zabezpieczeniach. Była to zawsze olbrzymia pozycja w ujęciu nominalnym i nawet niewielka jej zmiana potrafiła istotnie wpływać na wielkość finalnego zysku wypracowanego w sektorze bankowym.

W ujęciu nominalnym saldo wszystkich odpisów aktualizujących wyniosło w 2025 r. 6 142 mln PLN, podczas gdy rok wcześniej było to 7 135 mln PLN. Oznaczało to zmianę salda w ostatnim roku. Jednocześnie kwota ta była wyraźnie niższa niż zrealizowana chociażby w 2022 r. (9 309 mln PLN). Stopniowa stabilizacja koniunktury w 2024 r. i w 2025 r. nie wymusiła już zwiększenia odpisów. To był też jeden z powodów znacznie lepszych wyników sektora bankowego. Omawiając te dane, trzeba jednak zastrzec, że dane dotyczące odpisów mają charakter wstępny, gdyż były one jeszcze przed badaniem prowadzonym przez biegłego rewidenta.

Można także dodać, że jeszcze w 2022 r. w sytuacji pierwszej poprawy wyników banków w ostatnich latach instytucje te zdecydowały się na silniejsze pokrycie niepracujących aktywów wyższymi odpisami, aby być jeszcze bardziej bezpiecznymi. W następnych latach takie działania nie były już potrzebne, bo poziom pokrycia należności o niższej jakości odpisami i rezerwami (tzw. wskaźnik „wyrezerwowania” portfela należności gorszej jakości) był już odpowiednio wysoki. W 2025 r. wzrósł

Saldo odpisów aktualizujących (mln PLN)



Źródło: KNF

on z 56% do 57% (obliczonego dla fazy 3), ale pozostał na jednym z najwyższych poziomów spośród wszystkich krajów UE. W 2023 r. ten wskaźnik wynosił jeszcze jednak 62%.

W 2025 r. ponownie bardzo silny wpływ na wyniki sektora bankowego miało saldo utworzonych rezerw. Jak wspomniano już wyżej, to był punkt największych wątpliwości dotyczących faktycznych wyników finansowych osiągniętych przez sektor bankowy w minionym roku.

Warto podkreślić, że saldo utworzonych w każdym roku rezerw stale rosło w bankach w ostatnich latach. Jeszcze w 2019 r. wyniosło ono tylko 2 405 mln PLN, w 2020 r. 5 496 mln PLN, w 2021 r. było to już 8 317 mln PLN, w 2022 r. 7 873 mln PLN, w 2023 r. 9 045 mln PLN, a w 2024 r. osiągnęło rekordową kwotę 13 360 mln PLN. W 2025 r. po raz pierwszy w ostatnim czasie była ona niższa niż poprzednim roku, ale nadal bardzo wysoka – 9 862 mln PLN. I z pewnością będzie ona jeszcze podlegać korekcji, tak jak miało to miejsce we wcześniejszych latach – przykładowo w 2024 r. finalnie wzrosła o ponad 1 500 mln PLN, a więc niemało.

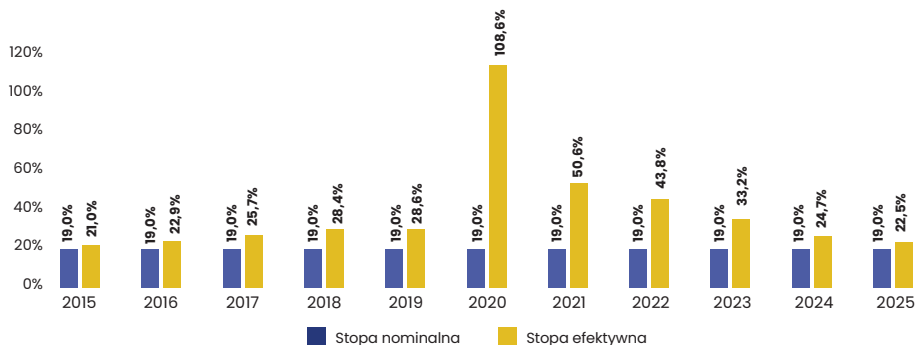
Te potężne kwoty bardzo silnie oddziaływały na wynik całego sektora bankowego w kolejnych latach, a skłonność do ich dotworzenia wynikała także z wielkości bieżących zysków banków, które umożliwiały zwiększenie rezerw bez ryzyka poniesienia straty finansowej. Te rezerwy mogły bowiem być tworzone z trochę większą elastycznością, zwłaszcza gdy zdecydowana większość nich została zawiązana na ryzyko prawne oraz na przewidywane ugody z kredytobiorcami dotyczące walutowych kredytów mieszkaniowych. A ostatnie lata przyniosły kolejne wyroki sądowe i rozstrzygnięcia TSUE czy uchwałę Sądu Najwyższego, które miały wpływ na stworzenie większych rezerw przez banki. Dobrze się stało, że nastąpiło to w okresie lepszych wyników

finansowych banków, gdy wyższe rezerwy nie zagrażały wynikom banków i ich stabilności finansowej.

Warto zwrócić uwagę, że w okresie 2019–2025 łączne saldo utworzonych rezerw wyniosło blisko 55 000 mln PLN. I mowa tu jest tylko o saldzie, bo rezerw utworzono więcej, ale niektóre zostały już rozwiązane na skutek zmaterializowania się ryzyka, na które zostały stworzone. Łącznie szacuje się, że przekroczyły one poziom ponad 100 000 mln PLN, co było ogromną kwotą. To pokazuje, o ile mógłby być wyższy skumulowany wynik finansowy sektora bankowego, ale także skalę redystrybucji środków od banków do kredytobiorców.

Po potrąceniu odpisów i rezerw i innych wymaganych (ale mniej znaczących) pozycji wynik brutto sektora bankowego wyniósł w ostatnim roku 63 192 mln PLN i był on aż o 18,2% wyższy od wyniku zrealizowanego w 2024 r. Była to duża różnica w porównaniu z latami poprzednimi, choć dynamika uzyskana w 2024 r. była zdecydowanie jeszcze wyższa niż w następnym roku (wzrost o 27,7%).

Podatek dochodowy zapłacony przez sektor bankowy w 2024 r. wyniósł 14 231 mln PLN i był wyższy od podatku zapłaconego rok wcześniej (o 7,6%). Był on wyższy, ale zwiększył się w tempie wolniejszym niż kwota zysku brutto. Już w 2023 r. kwota zapłaconego podatku wzrosła w tempie wyraźnie wolniejszym niż tempo wzrostu wyniku finansowego brutto banków i podobnie było w latach następnych. Poszukując powodów takiej sytuacji, warto zwrócić uwagę na kontynuację procesu rozwiązywania problemu walutowych kredytów mieszkaniowych. Rozwiązywane były stare rezerwy, które służyły pokryciu strat i które mogły choć częściowo być uznane za koszt podatkowy. Skala rozwiązywania rezerw była też inna w stosunku do kwot nowo utworzonych rezerw.

Nominalna i efektywna stopa opodatkowania banków (%)

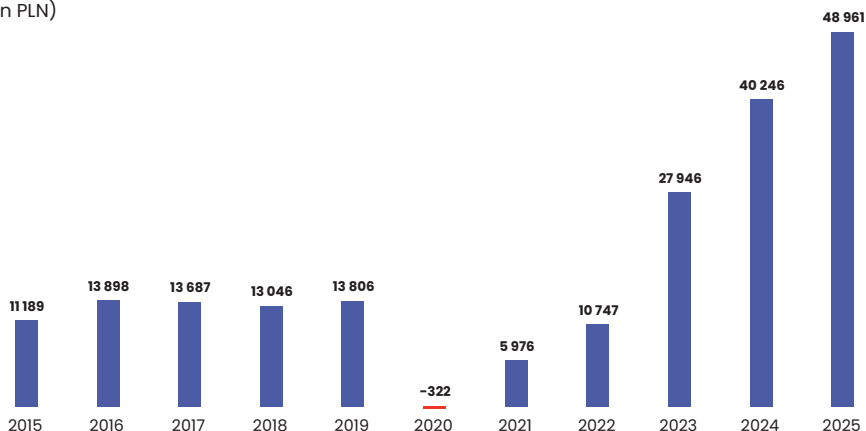
Źródło: KNF

Jeszcze w 2022 r. efektywna stopa obciążenia dochodu brutto sektora bankowego podatkiem dochodowym od osób prawnych wyniosła aż 43,8%. Była ona zatem wówczas dwukrotnie wyższa niż nominalna stawka podatku (19%), m.in. na skutek bardzo wysokich obciążeń regulacyjnych istniejących w tamtym roku. W 2023 r. efektywna stopa opodatkowania obniżyła się do poziomu 33,2%. Można dodać, że część banków poniosła w 2023 r. stratę finansową i to także wpływało wtedy silnie na poziom efektywnego

opodatkowania dochodu w skali całego sektora bankowego.

W 2024 r. efektywna stopa opodatkowania ponownie uległa dalszemu obniżeniu – tym razem do poziomu 24,1%, a w 2025 r. osiągnęła poziom 22,5%. Nie zmienia to faktu, że była ona nadal znacznie wyższa od nominalnej stawki podatku dochodowego.

Na skutek restrykcyjnych przepisów podatkowych efektywna stopa opodatkowania będzie pozostawała na wysokim poziomie

Wynik finansowy netto sektora bankowego (mln PLN)

Źródło: KNF

też w kolejnych latach. Trzeba bowiem pamiętać, że kwota podatku była skutkiem zastosowania podejścia, w którym podatek od instytucji finansowych nie jest uznawany za koszt uzyskania przychodów dla celów obliczenia podatku dochodowego i podobnie rzecz ma się z opłatami wnoszonymi przez banki do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Te restrykcyjne przepisy podatkowe dotyczą także możliwości zaliczania odpisów/rezerw na kredyty o obniżonej jakości do kosztów uzyskania przychodów.

Gdyby do kwoty podatku dochodowego dodać jeszcze koszt podatku sektorowego, czyli podatku od niektórych instytucji finansowych, to efektywna stopa opodatkowania zysku banków wynosiłaby w 2025 r. ok. 32%.

Po odliczeniu podatku dochodowego i po odprowadzeniu pozostałych obowiązkowych obciążeń zysku, wynik finansowy netto sektora bankowego wyniósł w 2025 r. 48 961 mln PLN. Ten rezultat został już omówiony na początku tego podrozdziału i w tym miejscu można tylko powtórzyć, że

był to najwyższy wynik nominalny w historii polskiego sektora bankowego.

III. WYBRANE WĘZŁOWE WSKAŹNIKI DZIAŁALNOŚCI BANKÓW

Wybrane węzłowe wskaźniki działalności banków wskazywały na zmianę wyników działalności banków w 2025 r. na tle sytuacji występującej w latach poprzednich. Pozwalały one zaobserwować zmiany struktury dochodów, kosztów i efektywność działania sektora bankowego w dłuższym horyzoncie.

Jak wskazano już wyżej, analiza źródeł dochodów banków wskazywała na zatrzymanie procesu stopniowego wzrostu znaczenia dochodów odsetkowych od 2024 r. kosztem większego znaczenia dochodów pozaodsetkowych. Stanowiło to odwrócenie zjawiska obserwowanego w latach wcześniejszych. Niemniej jednak, silne trudności banków w generowaniu wyższych dochodów pozaodsetkowych powodowały, że ich udział w całości dochodów pozostawał nadal na niskim poziomie. O przyczynach tego stanu była już mowa wyżej.

Współczynniki operacyjne dochodów w latach 2020–2025 (w %)

Udział w wyniku z działalności bankowej	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Dochodów odsetkowych	76,1	69,2	81,7	88,8	81,7	79,1
Dochodów pozaodsetkowych	23,9	30,8	18,3	11,2	18,3	20,9

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W zakresie sposobu rozdysponowania dochodu, powstałego w wyniku działalności bankowej, nastąpiły w minionym roku także zmiany i były one lepiej zauważalne w horyzoncie kilku lat.

Od 2020 r. widoczne było stopniowo malejące znaczenie bardzo wysokich kosztów działania banków, włączając w to także

koszty amortyzacji. Wówczas odpowiadały one 63,5% przychodów operacyjnych banków. W ostatnim roku na skutek braku nadzwyczajnych kosztów regulacyjnych, jakie istniały chociażby w 2022 r., udział kosztów działania banków był niższy niż 50%. Oczywiście przed wprowadzeniem w Polsce podatku bankowego ten poziom ok. 50% nie był zjawiskiem wyjątkowym,

ale w realiach silnych obciążeń regulacyjnych sektora, był to wynik niemożliwy do uzyskania wcześniej. Dopiero powstanie korzystnych warunków w postaci istnienia wysokich stóp procentowych pozwoliło na ponowne obniżenie udziału kosztów działania banków do poziomu poniżej 50% przychodów operacyjnych banków. Zmiana wielkości innych obciążeń fiskalnych czy parafiskalnych miała dla banków już wyraźnie mniejsze znaczenie z punktu widzenia uzyskania tego wyniku. Ważne było, że w 2025 r. udało się utrzymać malejące znaczenie tej pozycji, mimo całkiem szybkiego wzrostu nominalnego tych kosztów.

Poziom obciążeń banków z tytułu utworzonych odpisów netto jako procent rozdysponowania wyniku operacyjnego był także najwyższy w 2020 r., podobnie jak miało to miejsce w zakresie kosztów działania banków. W następnych latach to znaczenie stopniowo malało i w 2025 r. (udział 11,6%) było ono ponownie najniższe w ostatnich latach i o niemal połowę niższe niż w 2021 r. (23%). Było to wynikiem mniejszej skali odpisów, niższych rezerw oraz wyższych dochodów banków. Udział tej pozycji w 2025 r. był bardzo zbliżony do poziomu z 2018 r., a więc jeszcze sprzed okresu tworzenia rezerw na ryzyko prawne z tytułu walutowych kredytów mieszkaniowych.

Łącznie koszty w rozdysponowaniu przychodów wyniosły w 2025 r. 55%. Było to

znacznie mniej od rekordowego wyniku 94% uzyskanego w 2020 r. i był to jeden z najniższych poziomów w ostatnich latach. W 2024 r. wynosił on 58,2%.

Na zysk netto przypadało w 2025 r. rekordowe 34,9% wypracowanych przychodów. To były dane wyraźnie lepsze niż w poprzednich latach. Ten wynik będzie oczywiście też zależeć od finalnych decyzji banków w sprawie ewentualnego zwiększenia kwoty utworzonych rezerw. Jednak ten zaraportowany wynik był bardzo wysoki. Dla porównania można podać, że w latach przed pandemią wynosił on ok. 20%.

W rozdysponowaniu wyniku od 2018 r. rosło znaczenie podatku dochodowego. Tylko w 2020 r. uległo ono zmniejszeniu, co było pochodną straty netto odnotowanej łącznie przez cały sektor bankowy. Od 2021 r. sektor bankowy powrócił na ścieżkę rosnącego znaczenia podatku dochodowego w rozdysponowaniu dochodu. Od 2024 r. znaczenie podatku ponownie uległo pewnemu obniżeniu. Jednak poziom 10,1% był nadal wyższy niż chociażby wynik uzyskany w 2022 r. lub w latach wcześniejszych.

Gdyby do tej wielkości dodać jeszcze ciężar podatku od instytucji finansowych, to ten udział nie wynosiłby 10,1%, ale ok. 14,5% dochodu sektora bankowego.

Współczynniki operacyjne rozdysponowania całkowitych przychodów operacyjnych w latach 2021–2025 (w %)

Udział w wyniku z działalności bankowej	2021	2022	2023	2024	2025
Koszt działania banków (koszty ogólne + amortyzacja)	59,5	53,5	46,7	43,5	43,4
Odpisy na rezerwy netto (odpisy + rezerwy)	23,0	18,5	14,9	14,7	11,6
Zysk netto	8,9	11,5	25,6	31,4	34,9
Podatek dochodowy	9,1	9,0	12,8	10,4	10,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Analizując strukturę kosztów działania banków, warto podkreślić zmiany, jakie za-
szły w 2025 r., bo one też były istotne.

Wśród kosztów działania banków mniej-
szą dynamiką cechowały się w minionym
roku koszty pracownicze, ale tym nie-
mniej w całości kosztów działania banków
(szeroko rozumianych łącznie z kosztem
amortyzacji) ta pozycja nabrała w 2025 r.
ponownie większego znaczenia, ale ta

zmiana była już bardzo mała (o 0,1 pkt
proc.). Koszty pracownicze stanowiły nie-
mal dokładnie 50% kosztów działania ban-
ków liczonych łącznie z amortyzacją. Ni-
gdy wcześniej ich udział nie był tak wysoki
w całości kosztów działania banków.

Wydatki eksploatacyjne już od 2023 r. prze-
stały być największą pozycją kosztów. Ten
kierunek utrwalił się w ostatnim roku, ale
zmiany były ograniczone w 2025 r.

Struktura kosztów działania banków w latach 2021–2025 (w %)

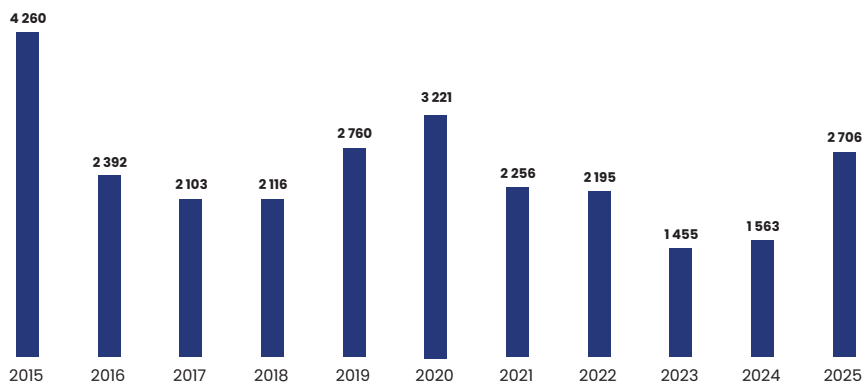
Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Wynagrodzenia + narzuty	45,7	41,1	49,1	49,8	49,9
Amortyzacja	11,6	9,1	9,8	9,7	9,3
Koszty eksploatacyjne	42,7	49,8	41,1	40,5	40,8
– w tym wpłaty na BFG	5,6	5,2	2,9	2,8	4,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Warto podkreślić, że od 2020 r. wśród
kosztów eksploatacyjnych zmniejszało się
stopniowo znaczenie opłat wnoszonych
przez banki do Bankowego Funduszu Gwa-
rancyjnego. W 2021 r. zostały one obniżone
na skutek bardzo słabych wyników banków
w 2020 r. W następnym roku zostały także
pomniejszone po rozpoczęciu restruktury-
zacji Getin Noble Banku. Jednak gdyby
wówczas do kosztu opłat na BFG doliczyć
koszt utworzenia systemu ochrony banków
komercyjnych, to wówczas ten udział był-
by na poziomie wyraźnie wyższym – prze-
kraczałby wówczas 11% łącznych kosztów
działania banków. Oczywiście można by-
łoby w tym miejscu postawić tezę, że koszt
rezygnacji z restrukturyzacji i ogłoszenia
upadłości tak dużego banku byłby jeszcze
wyższy dla całego sektora bankowego, ale
w każdym rozstrzygnięciu koszty banków
ponoszone na rzecz stabilności sektora

były wysokie. W 2023 r. i w 2024 r. po pod-
jęciu wymienionych wyżej decyzji w spra-
wie wielkości docelowych funduszy w BFG
i ścieżki dochodzenia do niej, znaczenie
obciążeń banków na BFG zmniejszyło się
wyraźnie. Jednak w 2025 r. znaczenie kosz-
tów ponoszonych na BFG ponownie wzro-
sło, po tym jak Rada BFG podjęła decyzję,
że w warunkach lepszych dochodów ban-
ków należy szybciej odbudować fundusz
restrukturyzacji banków i osiągnąć pełną
kwotę wymaganą w ustawie.

Od 2016 r. istnieje też jeszcze większy do-
datkowy koszt działania banków, do tego
nie przynoszący żadnych korzyści sekto-
rowi bankowemu – podatek sektorowy
od instytucji finansowych. Gdyby odnieść
wielkość zapłaconego podatku sekto-
rowego do łącznych kosztów banków, to
okazałoby się, że stanowił on w 2025 r. 9,9%

Wysokość opłat wnoszonych do BFG (mln PLN)

Źródło: KNF

kosztów działania banków i 24,1% kosztów eksploatacyjnych. Rok wcześniej jego udział był minimalnie niższy i wynosił 10,3% kosztów działania banków i 25,5% kosztów eksploatacyjnych.

Sumując powyższe obciążenia, trzeba wskazać, że składki na BFG oraz podatek od niektórych instytucji finansowych stanowiły w 2022 r. łącznie blisko 30,5% kosztów eksploatacyjnych (z kosztem utworzenia systemu ochrony banków komercyjnych byłoby to aż 44,6% tych kosztów). Rok później te dwie pozycje stanowiły już 34,8% kosztów eksploatacyjnych. W 2024 r. te pozycje odpowiadały za 32,3% kosztów eksploatacyjnych banków, a w 2025 r. stanowiły 35%. Ten wynik osiągnięto w sytuacji, gdy najmniejsze banki oraz banki realizujące program postępowania naprawczego były zwolnione z podatku sektorowego od instytucji finansowych. Były to ogromne obciążenia banków i nie uwzględniały one chociażby kosztów ponoszonych na istnienie państwowego nadzoru nad bankami.

Znaczenie kosztu amortyzacji uległo olbrzymiemu zwiększeniu w całości kosztów w 2019 r. W następnych dwóch latach utrzymało się ono na podobnym poziomie, aby w kolejnych latach zmniejszyć swój udział. Kolejne lata pokazywały utrzymanie tego trendu spadkowego. Znaczenie amortyzacji w kosztach działania ustabilizowało się na poziomie nieco poniżej 10%. Było ono nadal mniejsze niż przed 2022 r. Ten relatywnie niski poziom udziału amortyzacji w dobie konieczności stałego unowocześniania usług bankowych i odpowiedniego wyposażenia banków w środki trwałe i w nowe technologie nie mógł być dobrą wiadomością dla banków, ale także dla ich klientów, ale wynikał z olbrzymich innych pozycji kosztowych w bankach.

Łączny wzrost kosztów działania banków wraz z amortyzacją wzrósł w 2025 r. o 7,5%. Rok wcześniej wzrost ten wyniósł 11,5%. Różnica była więc duża i zmniejszenie dynamiki zostało zrealizowane w okresie, kiedy suma bilansowa sektora bankowego zwiększyła się też o 9,7%.

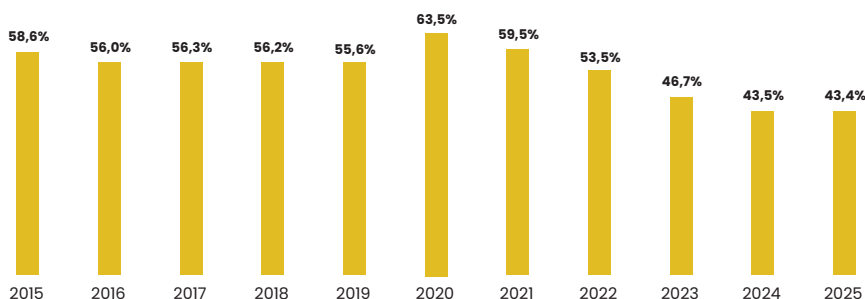
Wskaźnik C/I banków w latach 2021–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Wskaźnik C/I	59,6	52,1	47,3	43,3	43,7

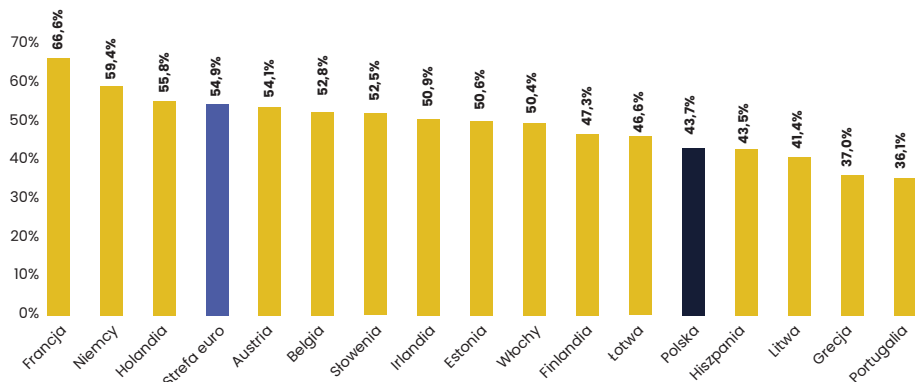
Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wskaźnik C/I w 2025 r. wyniósł 43,7%, podczas gdy rok wcześniej ukształtował się na nieco niższym poziomie 43,3%. To pokazuje, że po 2020 r. następowała stopniowa poprawa tej relacji w trudnych warunkach

regulacyjnych, ale ta poprawa ma swój kres. Sektorowi bankowemu udało się też ponownie osiągnąć wynik nieporównywalnie lepszy od rekomendowanej kiedyś wzorcowej wielkości 60%.

Wskaźnik kosztów operacyjnych (%)

Źródło: KNF

WSKAŹNIK C/I w UE w 2025 r. (%)

Źródło: EBC

Wskaźnik obciążenia przychodów operacyjnych rezerwami i odpisami R/I banków w latach 2021–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Wskaźnik R/I	23,0	22,1	15,1	15,7	11,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

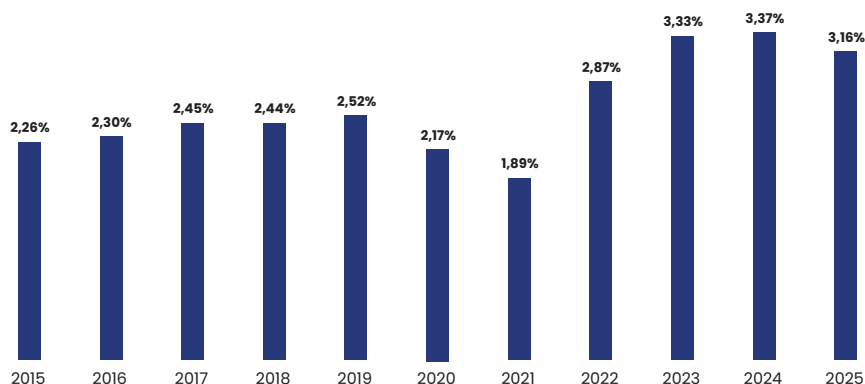
W zakresie wskaźnika obciążenia przychodów operacyjnych kosztami rezerw i odpisów sytuacja kształtowała się lepiej. W kilkuletnim horyzoncie relacja ta ulegała stopniowemu zmniejszeniu. Tylko w 2024 r. nieznacznie wzrosła, ale w następnym roku obniżyła się ponownie znacząco.

Na koniec analizy efektywności polskiego sektora bankowego warto także dokonać analizy kształtowania się wybranych kluczowych współczynników operacyjnych banków.

Wskazała ona na spadek poziomu marży odsetkowej zrealizowanej w 2025 r. przez sektor bankowy. Ukształtowała się ona na poziomie 3,16% i była o 0,21 pkt proc. niższa niż osiągnięta rok wcześniej. Wielkość z 2024 r. pozostała zatem najwyższą

w ostatnich latach. Niższe rynkowe stopy procentowe nie pozwoliły na dalszy wzrost poziomu marży, a do tego akcja kredytowa nie wzrosła na tyle silnie, aby utrzymać poziom marży. Także brak ustawowych wakacji kredytowych dla części kredytobiorców złotych kredytów mieszkaniowych nie wystarczył do utrzymania wyniku roku poprzedniego w tym ujęciu. Ten wynik został osiągnięty przy dużym udziale papierów wartościowych w aktywach banków. Na poprawę wyniku oddziaływała zaś generalna poprawa jakości należności od podmiotów sektora niefinansowego w minionym roku. Przy dużym wzroście zysku netto sektora bankowego dalsza poprawa marży odsetkowej już nie nastąpiła. To dowodziło, że do większego zysku prowadziły w większym stopniu wyższe aktywa, a nie poprawa marży odsetkowej.

Marża odsetkowa (%)

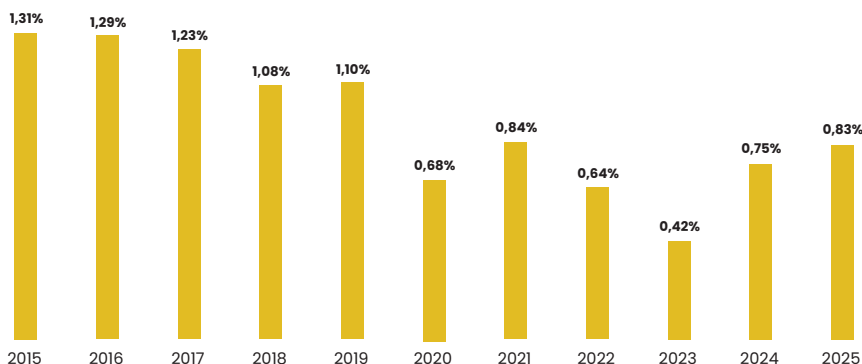


Źródło: KNF

W ostatnim roku odnotowano natomiast poprawę relacji dochodów pozaodsetkowych do aktywów sektora bankowego. Była to sytuacja odmienna od obserwowanej wcześniej, jako że począwszy od 2001 r. w Polsce widoczna była stała tendencja polegająca na stopniowym i wyraźnym obniżaniu się tego wskaźnika. Najgorszy wynik w tym zakresie banki osiągnęły w 2023 r., gdy wyniósł on 0,4%.

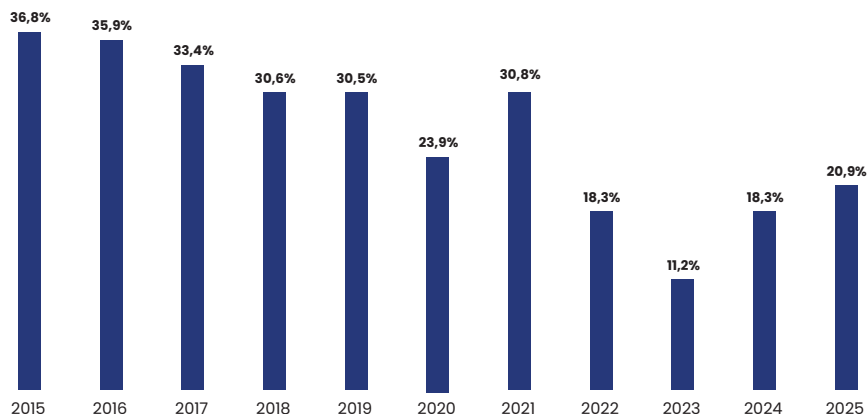
Zadecydował o tym wówczas głównie katastrofalny wynik z pozostałych dochodów – z operacji finansowych i operacji wymiany. W 2025 r. nastąpiła dalsza poprawa tego wskaźnika właśnie na skutek wyższych dochodów z tego źródła. Relacja ta wyniosła 0,83%, a więc była ona nadal niższa niż zrealizowana w 2021 r. lub w latach wcześniejszych. Duża zmienność właśnie pozostałych dochodów banków

Wskaźnik dochodów pozaodsetkowych (w tym prowizji) do aktywów (%)



Źródło: KNF

Udział dochodów pozaodsetkowych w wyniku działalności bankowej (%)



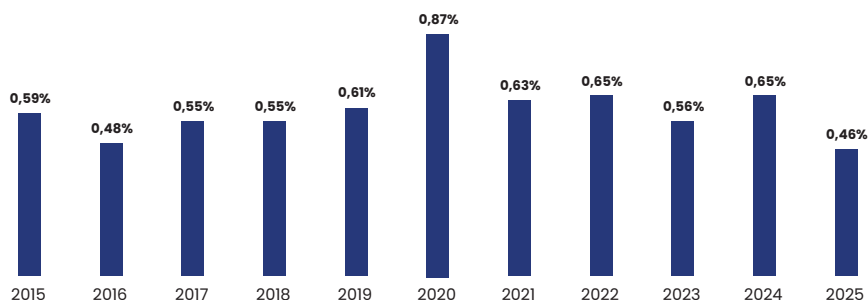
Źródło: KNF

nie pozwala przy tym na przewidywanie zmian tego wskaźnika w przyszłości. Niewiele lepszą informacją była poprawa wyniku w obszarze dochodów z opłat i prowizji w ostatnim roku, gdyż ich dynamika była niska. Stałym wyzwaniem dla banków pozostaje zatem kształtowanie w przyszłości dynamiki dochodów z opłat i prowizji jako szansy na poprawę relacji dochodów pozaodsetkowych do aktywów.

W 2022 r. zatrzymana została wieloletnia tendencja obniżania się relacji kosztów działania banków do średniego poziomu aktywów. W tymże 2022 r. ukształtowała

się ona na wysokim poziomie 1,9%. W następnych latach uległa ona obniżeniu, ale zmiany były już stosunkowo nieznacznie, bo zaledwie w granicach 0,1 pkt proc. W 2025 r. poziom tej relacji ukształtował się na poziomie nadal wyższym niż w 2021 r., ale zarazem niższym niż w latach wcześniejszych. Po wzroście wskaźnika w 2022 r. na skutek nadzwyczaj wysokich kosztów regulacyjnych banków jego obniżenie w następnych latach powinno nastąpić szybciej i powinno stać się to w większej skali niż zostało to faktycznie zrealizowane. Wydaje się zatem, że wyższe dochody banków zmniejszyły nieco percepcję kontroli kosztów w bankach w ostatnich latach.

Odpisy na rezerwy celowe do aktywów (%)



Źródło: KNF

Mniejsze łączne saldo odpisów aktualizujących i rezerw w 2025 r. w stosunku do roku poprzedniego należy ocenić pozytywnie i ta wielkość (0,46%) była najniższa na przestrzeni ostatnich kilku lat. Rok wcześniej wyniosła ona 0,65% i wówczas zwiększyła się ona w porównaniu z rokiem poprzednim. O ile poprawa jakości kredytów była faktem, o tyle nie wiadomo, ile rezerw

utworzy finalnie sektor bankowy. Stąd ta relacja może jeszcze ulec pogorszeniu.

To mniejsze łączne saldo odpisów aktualizujących i rezerw wpłynęło na obniżenie się relacji kosztów całkowitych do aktywów banków. Wskaźnik osiągnięty w 2025 r. (2,2%) był najniższy w historii polskiego sektora bankowego.

Wybrane współczynniki operacyjne banków na koniec lat 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Dochody odsetkowe/aktywa (b:a)	2,2	1,89	2,87	3,33	3,37	3,16
Dochody pozaodsetkowe/aktywa (c:a)	0,7	0,84	0,64	0,42	0,75	0,83
Koszty działania banku/aktywa (d:a)	1,8	1,63	1,88	1,77	1,79	1,74
Odpisy na rezerwy netto/aktywa (e:a)	0,9	0,63	0,65	0,56	0,65	0,46
Koszty całkowite/aktywa (f:a)	2,7	2,32	2,53	2,33	2,44	2,20
Zwrot z aktywów (ROA) netto	0	0,24	0,41	0,97	1,27	1,40
Zwrot z kapitału (ROE) netto	-0,1	2,85	5,35	12,13	14,85	16,13

Uwagi:

a) średnie aktywa

b) dochody odsetkowe = przychody odsetkowe (w tym z operacji z papierami wartościowymi) pomniejszone o koszty odsetkowe

c) dochody pozaodsetkowe = przychody pozaodsetkowe (m.in. prowizje, opłaty, różnice kursowe, wynik biur maklerskich) pomniejszone o koszty pozaodsetkowe

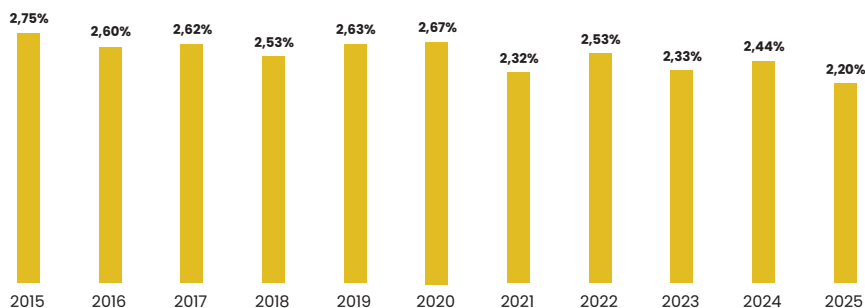
d) koszty działania banku = koszty wynagrodzeń, amortyzacja, pozostałe koszty ogólne

e) odpisy na rezerwy netto = odpisy na rezerwy pomniejszone o przychody z rozwiązania

f) koszty całkowite = koszty działania banku + odpisy na rezerwy netto + koszty nadzwyczajne

Źródło: Obliczenia własne.

Koszty całkowite do aktywów (%)



Źródło: KNF

Silne zwiększenie wyniku finansowego netto sektora bankowego w 2025 r. przy wolniejszym tempie wzrostu aktywów banków musiało spowodować poprawę wskaźnika rentowności.

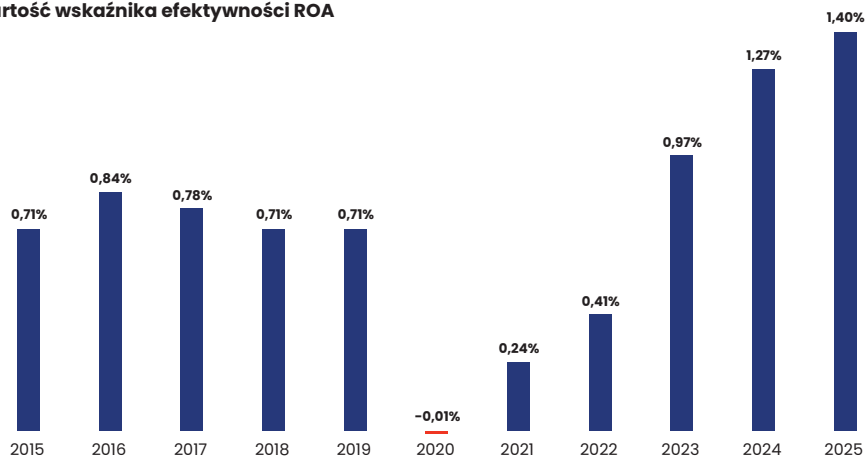
W 2025 r. wskaźnik ROA wyniósł 1,4%. Był to wynik wyraźnie lepszy niż w 2024 r., gdy

wyniósł on 1,27%. Nigdy po wprowadzeniu podatku bankowego ROA nie był tak wysoki. Wyższy wskaźnik był osiąganym przez polski sektor bankowy ostatni raz w 2008 r.

Miniony rok przyniósł też wyraźną poprawę wskaźnika ROE w sektorze bankowym, szczególnie w porównaniu z ostatnimi

Wartość wskaźnika efektywności ROA

(%)



Źródło: KNF

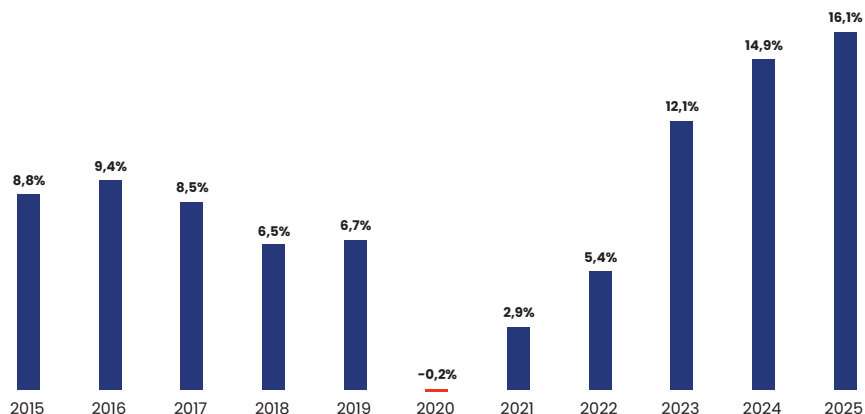
latami. W dłuższej perspektywie czasowej poziom ROE osiągnięty w 2025 r. był też najwyższy od 2008 r. Można uznać, że w 2025 r. ROE pokrywał koszt kapitału nawet w warunkach wzrostu jego kosztu na rynkach światowych i było to pierwszy taki rok od wielu lat. Jeszcze w 2023 r. można było dyskutować, czy poziom ROE pokrywał koszt kapitału. W następnych latach nie było już takich wątpliwości

przy tak ukształtowanym wskaźniku. Mógł to być też poziom satysfakcjonujący dla inwestorów. Świadczyły o tym m.in. zmiany cen kursów akcji banków na GPW w Warszawie.

Warto zauważyć, że lepszy wynik udało się też uzyskać przy stosunkowo dynamicznym wzroście kapitałów własnych banków w 2025 r.

Wartość wskaźnika efektywności ROE

(%)



Źródło: KNF

Na koniec tego rozdziału niekiedy patrzemy także odrębnie na wyniki finansowe banków notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych, ponieważ są to zwykle największe banki i ich dane są publikowane na stronie giełdy. Patrząc na wyniki ostatniego roku można wskazać, że te 10 banków wypracowało zysk netto w łącznej wysokości ponad 40,7 mld PLN. Te 10 banków reprezentując ok. 64% aktywów polskiego sektora bankowego wypracowało aż ponad 83% zysku netto sektora.

To oznaczało, że pozostałe banki w formie spółki akcyjnej oraz oddziały instytucji kredytowych osiągnęły łączny zysk netto (po odjęciu sektora banków spółdzielczych), który wyniósł ok. 3 700 mln PLN. Natomiast same tylko oddziały instytucji kredytowych

poniosły niewielką stratę w wysokości 3,5 mln PLN. To oznaczało, że banki komercyjne nienotowane na Giełdzie Papierów Wartościowych osiągnęły zysk netto w wysokości 3 700 mln PLN. Te dane pokazywały, że wyniki finansowe banków nie rozkładały się równomiernie w sektorze bankowym, bo w grupie banków nienotowanych są m.in. BGK, Velobank czy Credit Agricole Bank Polska, a więc podmioty całkiem duże wśród banków działających w Polsce. Ponadto, sumaryczny wynik banków nienotowanych na GPW ukształtował się w 2025 r. na poziomie zbliżonym lub nawet nieco niższym niż uzyskany w 2024 r. To pokazywało jeszcze silniej różnicowanie wyników wewnątrz sektora bankowego w Polsce i co było do pewnego stopnia sytuacją naturalną, ale wartą podkreślenia.

The background is a dark blue gradient with various financial data visualizations. In the top right, there's a small icon of a building and some vertical text. Below it, there are several line graphs and bar charts with data points. The main title is centered within a yellow rectangular frame. Below the frame, there's a small yellow horizontal line.

**BILANS
I RACHUNEK
WYNIKÓW BANKÓW
SPÓŁDZIELCZYCH
W 2025 R.**

BILANS I RACHUNEK WYNIKÓW BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH W 2025 R.

I. PODSTAWOWE ZMIANY W BILANSIE BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

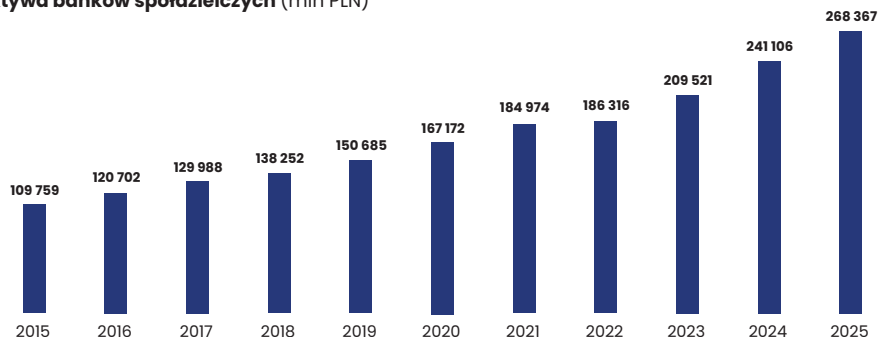
Na koniec 2025 r. funkcjonowały w Polsce 488 banki spółdzielcze, tj. o 1 mniej niż na koniec roku poprzedniego, z których 307 było członkami Systemu Ochrony Zrzeszenia BPS, a 174 przynależało do Spółdzielczego Systemu Ochrony SGB. Poza systemami ochrony instytucjonalnej działało 7 podmiotów, o 1 mniej niż rok wcześniej. Można stwierdzić zatem, że w ostatnim roku nie nastąpiły dalsze działania łączeniowe, a już wcześniej ten proces wyhamował. Dobre wyniki finansowe banków spółdzielczych w ostatnich latach nie tworzyły bodźców do szybkiego podejmowania decyzji o łączeniu się i nawet w słabszych podmiotach ta decyzja została odłożona. Wcześniej te procesy przebiegały szybciej, przykładowo w 2022 r. liczba banków lokalnych zmniejszyła się o 15 podmiotów,

a w 2021 r. o 19. Oczywiście proces łączenia się banków nie jest celem samym w sobie i powinien być wynikiem głębokiej logiki i rachunku ekonomicznego przeprowadzenia takiej zmiany instytucjonalnej.

I. SUMA BILANSOWA

Suma bilansowa sektora banków spółdzielczych na koniec 2025 r. wyniosła 268 367 mln PLN, co oznaczało wzrost jej nominalnej wartości o 27 261 mln PLN, czyli o 11,3% w przeciągu analizowanych dwunastu miesięcy. Dynamika ta była niższa niż odnotowana w roku wcześniejszym (wzrost o 15,1%), a jednocześnie niemal identyczna do uzyskanej w 2023 r. (wzrost o 11,4%). Ten wolniejszy wzrost osiągnięty w ostatnim roku był zrealizowany w warunkach wyraźnie niższej inflacji i niedużego przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego kraju.

Aktywa banków spółdzielczych (mln PLN)



Źródło: KNF

Porównując jednocześnie tempo wzrostu bilansów sektora spółdzielczego i banków komercyjnych, należy podkreślić, że lokalne instytucje finansowe już od 2023 r. lepiej spisały się pod tym względem i miniony rok był trzecim rokiem utrzymania tego zjawiska. Jeszcze w 2022 r. banki spółdzielcze miały tempo wzrostu sumy bilansowej o 5,5 pkt proc. niższe niż cały sektor bankowy. W 2023 r. różnica na korzyść banków spółdzielczych była stosunkowo mała (tylko 1,2 pkt proc.), w 2024 r. była całkiem znacząca (4,3 pkt proc.), a w 2025 r. ponownie zmalała, do 1,6 pkt proc. W całym sektorze bankowym w 2025 r. nastąpił bowiem wzrost aktywów netto o 9,7%.

Szybsze tempo wzrostu aktywów banków spółdzielczych w ostatnim roku niż w bankowości komercyjnej musiało mieć wpływ na zmianę wysokości udziału banków lokalnych w sumie bilansowej całego sektora bankowego. Na koniec 2025 r. aktywa lokalnych instytucji finansowych stanowiły ponad 7,3% aktywów sektora bankowego w Polsce, podczas gdy rok wcześniej było to 7,2%, a w 2022 r. tylko 6,8%. Udział bankowości spółdzielczej na koniec 2025 r. był jednocześnie nadal niższy niż przed wybuchem pandemii.

Udział aktywów bankowości spółdzielczej w aktywach całego sektora bankowego w Polsce w latach 2019–2025 (w %)

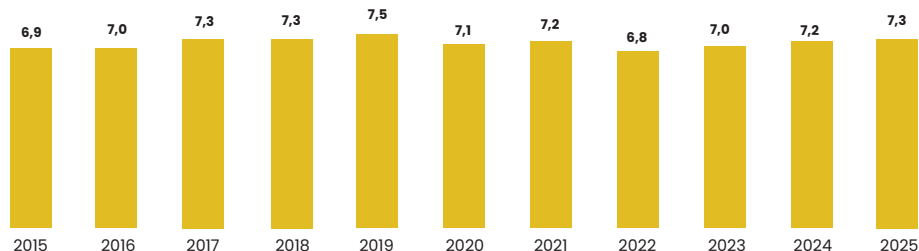
Wyszczególnienie	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział aktywów banków spółdzielczych w aktywach ogółem sektora bankowego	7,5	7,1	7,2	6,8	7,0	7,2	7,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Udział bankowości spółdzielczej pod względem aktywów zwiększył się w 2025 r. o 0,1 pkt proc., podczas gdy rok wcześniej ten wzrost był nieco większy (o 0,2 pkt proc.). Warto w tym miejscu zauważyć, że w przeciągu tej dekady w większości lat ten udział plasował się na podobnym poziomie jak w 2025 r., czyli lekko powyżej 7%.

Analizując wyniki sektora banków spółdzielczych, należy również przypomnieć, że od dłuższego już czasu nie porównujemy danych banków lokalnych z rezultatami uzyskiwanymi przez sektor spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. O ile historycznie SKOK-i starały się dynamicznie gonić pozycję

Udział banków spółdzielczych w aktywach sektora bankowego (mln PLN)



Źródło: KNF

rynkową bankowości spółdzielczej, o tyle następnie poważne trudności części kas spowodowały, że takie porównanie stało się bezużyteczne.

2. AKTYWA

Analizując zmiany bilansu w 2025 r., nie sposób nie przedstawić bardziej szczegółowej analizy struktury po obu stronach zbiorczego bilansu bankowości spółdzielczej oraz zmian, jakie w nich zaszły w trakcie ostatniego roku. Ta ocena jest tym bardziej pożądana, gdyż warto podkreślić zarówno istnienie pewnych trendów w dynamice poszczególnych pozycji bilansów banków spółdzielczych, jak i porównać znaczenie i dynamikę głównych wielkości bilansowych lokalnych instytucji finansowych i banków komercyjnych.

Dominującą pozycję w strukturze aktywów banków spółdzielczych historycznie stanowiły od zawsze należności netto od sektora niefinansowego. Ale od 2024 r. taka sytuacja nie występuje i ta nowa sytuacja została utrzymana także w ostatnim roku. Aktywa bankowości spółdzielczej z tytułu należności od sektora niefinansowego stały się wyraźnie mniejsze niż kwota należności banków lokalnych z tytułu posiadanego portfela papierów wartościowych. Ta różnica wzrosła w ostatnim roku na korzyść papierów wartościowych i na koniec 2025 r. stała się kolosalna. Cały sektor bankowy dopiero w styczniu 2025 r. doświadczył zmiany, w której papiery wartościowe stały się największą pozycją bilansową. W bankowości spółdzielczej ten moment przyszedł ok. 1,5 roku wcześniej.

Można stwierdzić, że w przeważającej części przyrost aktywów w bankach spółdzielczych został drugi rok z rzędu zrealizowany w postaci zwiększenia portfela papierów wartościowych. Na nominalny przyrost łącznych aktywów tych banków w 2024 r. w wysokości 31 585 mln PLN na papiery wartościowe

przypadło aż 19 618 mln PLN, a więc ponad 62% całości przyrostu aktywów. W następnym roku na łączny przyrost aktywów o 27 261 mln PLN na papiery wartościowe przypadło 15 270 mln PLN, a więc 56%.

W bankowości komercyjnej wzrost znaczenia papierów wartościowych też miał miejsce w ogromnej skali, ale w całym sektorze bankowym przyrost portfela papierów wartościowych stanowił w 2025 r. 49% przyrostu aktywów i 32% w 2024 r. W 2025 r. ta różnica zmalała, ale w bankowości komercyjnej wynik ten nadal kształtował się poniżej 50%.

Mimo że należności od sektora niefinansowego utraciły pierwszą pozycję pod względem wielkości aktywów, to jednak od nich należy rozpocząć analizę aktywów bankowości spółdzielczej. Jest to bardzo ważna kategoria aktywów i należy mieć nadzieję, że utrata prymatu przez tą pozycję była tylko czasowa, choć aktualnie nie przemawia za tą nadzieją wiele merytorycznych argumentów. Ta kategoria aktywów jest jednak najbardziej narażona na ryzyko finansowe i stąd wymaga ona szerszej analizy niż portfel papierów wartościowych.

Nawet po utracie prymatu w aktywach przez należności od sektora niefinansowego należy podkreślić, że w 2025 r. te należności w ujęciu netto zwiększyły się w bankowości spółdzielczej do 76 178 mln PLN, co oznaczało ich wzrost w ostatnim roku o 6,7%. Dynamika wzrostu tych aktywów była przy tym wyższa niż w 2024 r. (wzrost o 4,5%) i w 2023 r., gdy przekroczyła ona poziom 6%.

Porównując dynamikę należności w 2025 r. z wynikami całego sektora bankowego można dodać, że drugi rok z rzędu w obu częściach polskiego sektora bankowego tempo wzrostu tych należności było niemal dokładnie takie samo.

Na koniec 2025 r. należności od sektora niefinansowego stanowiły 28,4% wartości

aktywów ogółem bankowości lokalnej. Był to drugi rok, gdy ten udział ukształtował się poniżej poziomu 30%. A jeszcze stosunkowo nieodległe były lata, gdy udział ten przekraczał 50% aktywów (tak było np. w 2015 r.). Tym samym skala stopniowego obniżania się znaczenia tej pozycji aktywów na przestrzeni lat była naprawdę olbrzymia. Tylko w ciągu ostatniego roku ich udział zmniejszył się najmniej, bo o 1,2 pkt proc. Jednak rok wcześniej obniżenie wyniosło już 3 pkt proc., w 2023 r. 2 pkt proc. i w 2022 r. ponownie o 3 pkt proc. Zatem w ostatnim roku osłabienie znaczenia należności banków od klientów niefinansowych w aktywach było najmniejsze, ale zmiana przebiegała niestety cały czas w tym samym kierunku.

Można też dodać, że w całym sektorze bankowym udział należności od sektora niefinansowego od kilku lat kształtował się na wyższym poziomie, a spadek ich znaczenia w bilansie w ostatnim roku był nieco mniejszy (1 pkt proc. versus 1,2 pkt proc. w bankowości lokalnej). W tym kontekście hasło o relacyjności bankowości spółdzielczej z klientami nabiera trochę innego wydźwięku, przynajmniej w odniesieniu do rozmiarów działalności kredytowej banków lokalnych.

Jak już wspomniano, w porównaniu ze stanem z końca 2024 r. wartość netto należności banków spółdzielczych od sektora niefinansowego zwiększyła się w 2025 r. o 6,7% i było to tempo nieco szybsze od uzyskanego rok wcześniej. Zatem wraz z poprawiającą się koniunkturą gospodarczą w 2025 r. zainteresowanie klientów banków lokalnych kredytem bankowym nieco wzrosło i następowało to w tempie szybszym do tempa wzrostu nominalnego PKB kraju. Dlatego też wynik ostatniego roku może być oceniony jako lepszy niż 2024 r., ale trudno mówić też o wielkim postępie w rozwoju akcji kredytowej. Można w tym miejscu przypomnieć, że jeszcze w 2023 r. banki spółdzielcze osiągnęły wyższe tempo wzrostu należności od sektora

niefinansowego przy spadku kwoty takich należności w bankowości komercyjnej, natomiast w następnych dwóch latach to tempo wzrostu w bankowości spółdzielczej i komercyjnej wyraźnie wyrównało się.

Tym niemniej obserwowana w dłuższym horyzoncie dynamika należności od sektora niefinansowego i stopniowe zmniejszanie się roli kredytu w aktywach pokazywały ograniczenia rozwoju akcji kredytowej banków spółdzielczych i awersję znacznej części banków spółdzielczych na ryzyko kredytowe i zadowalania się dochodami uzyskiwanymi ze środków inwestowanych w papiery dłużne.

Patrząc bardziej szczegółowo na główne kategorie należności od sektora niefinansowego warto zwrócić uwagę na zmianę dynamiki kredytów w 2025 r. dla różnych rodzajów klientów. Jeszcze w 2023 r. i w latach wcześniejszych banki spółdzielcze odnotowywały wyhamowanie akcji kredytowej dla przedsiębiorstw, a cały wzrost portfela kredytowego był osiągnięty dzięki współpracy z gospodarstwami domowymi. W 2024 r. tempo wzrostu należności dla obu głównych rodzajów klientów sektora niefinansowego było bardzo podobne do siebie, zaś w 2025 r. było ono wyraźnie szybsze w odniesieniu do należności od sektora przedsiębiorstw. Szerzej na ten temat będzie mowa poniżej.

Warto zwrócić także uwagę, że umiarkowana dynamika należności od sektora niefinansowego spowodowała, że w 2025 r. relacja kredytów netto do depozytów w sektorze bankowości spółdzielczej ponownie spadła i wyniosła zaledwie 37,8%. Była ona bardzo niska i zdecydowanie niższa niż w całym sektorze bankowym. Dodatkowo, w ostatnim roku obniżyła się ona po raz kolejny, tym razem o 1,2 pkt proc. W tych warunkach tylko nieco wolniejszy spadek tej relacji mógł być powodem do satysfakcji dla bankowości spółdzielczej, bo kierunek nie zmienił się i relacja dotyczyła bardzo małych wielkości.

Aktywa banków spółdzielczych – struktura i dynamika w 2025 r.

Wyszczególnienie	2023	Struk-tura	2024	Struk-tura	Dyna-mika 2023 = 100% mln PLN	2025	Struk-tura	Dyna-mika 2024 = 100%
	mln PLN	%	mln PLN	%		mln PLN	%	
1. Należności od sektora finansowego	55 360	26,4	61 926	25,7	111,9	67 932	25,3	109,7
2. Należności od sektora niefinansowego	68 301	32,6	71 382	29,6	104,5	76 178	28,4	106,7
2.1 – kredyty dla podmiotów gospodarczych	17 137	8,2	18 094	7,5	105,6	20 443	7,6	113,0
2.2 – kredyty dla gospodarstw domowych	50 416	24,1	52 514	21,8	104,2	54 910	20,5	104,6
2.3 – kredyty dla instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gosp. domowych	748	0,3	774	0,3	103,5	825	0,3	106,6
3. Należności od sektora budżetowego	14 660	7,0	16 353	6,8	111,5	17 009	6,3	104,0
4. Papiery wartościowe	64 194	30,6	83 812	34,8	130,6	99 082	36,9	118,2
5. Aktywa trwałe	2 498	1,2	2 690	1,1	107,7	2 892	1,1	107,5
6. Pozostałe aktywa	4 508	2,2	4 943	2,0	109,6	5 274	2,0	106,7
7. Suma aktywów	209 521	100,0	241 106	100,0	115,1	268 367	100,0	111,3

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Tradycyjnie w drugiej kolejności warto spojrzeć na kształtowanie się wielkości bilansowych w zakresie należności od sektora finansowego, choć ta pozycja straciła wyraznie na znaczeniu już w 2021 r. i już wówczas spadła ona na trzecie miejsce pod względem jej udziału w bilansie sektora banków spółdzielczych. W ostatnich latach pozycja ta zmniejszała swój udział w aktywach banków lokalnych: w 2025 r. było to o 0,4 pkt proc., a rok wcześniej o 0,7 pkt proc. W latach wcześniejszych następował zaś jeszcze pewien wzrost ich znaczenia.

Te wyniki podkreślały też, że bankom spółdzielczym bardziej opłacało się lokować środki w obligacje, głównie skarbowe papiery wartościowe niż zasilać w pieniądź rynek międzybankowy lub kredytować niebankowe instytucje finansowe. Te ostatnie było trudno finansować bankom spółdzielczym, jeśli te instytucje nie były właścicielami takich podmiotów, a w niektórych przypadkach zrezygnowano też z utrzymywania niektórych takich podmiotów w ramach zrzeszeń banków spółdzielczych.

Na koniec 2025 r. udział należności od sektora finansowego w aktywach banków lokalnych wyniósł 25,3%. Dynamika tej pozycji była wysoka – wzrost wyniósł 9,7%, co stało w jawnym kontraście z wynikiem 2024 r., gdy sektor spółdzielczy uzyskał bardzo niską dynamikę w tym zakresie. Warto przypomnieć, że we wcześniejszych latach (z wyjątkiem 2021 r.), była to pozycja niemal cały czas w stałym wysokim trendzie wzrostowym.

Trzeba też pamiętać, że większość z tych należności stanowiły środki utrzymywane w bankach zrzeszających. Część z nich wynikała ze względów ostrożnościowych czy z potrzeby utrzymywania obowiązkowych depozytów. Jednakże sporą kwotę stanowiły środki, które nie zostały zagospodarowane przez banki spółdzielcze na rozwój własnej akcji kredytowej.

Finalnie należy stwierdzić, że udział należności od sektora finansowego na koniec 2025 r. pozostawał nadal na bardzo wysokim poziomie i wyraźnie (ponad dwukrotnie) przekraczał poziom ich znaczenia w całym sektorze bankowym (10,8%). Dynamika tej pozycji w lokalnych instytucjach finansowych była w ostatnim roku także nieco wyższa od wyniku uzyskanego w całym sektorze bankowym, który odnotował wzrost tych aktywów o 8,3% (w całym sektorze bankowym środki te były kierowane jednak głównie do pozabankowych instytucji finansowych).

Analizując strukturę aktywów sektora spółdzielczego, można podkreślić, że portfel papierów wartościowych był czwarty rok z rzędu większy niż należności banków od sektora finansowego i powtórzyć, że drugi rok był też większy od największej do tej pory pozycji, czyli od należności banków od sektora niefinansowego.

Kolejny rok z rzędu dynamika aktywów banków spółdzielczych z tytułu papierów wartościowych była jedną z najwyższych lub najwyższą wśród wszystkich głównych

pozycji sumy bilansowej tej części sektora bankowego. Wyniosła ona w 2025 r. 18,2%. Można jednak przypomnieć, że rok wcześniej wyniosła aż 30,6%. Wynik ostatniego roku był jednak wyższy niż osiągnięty przez bankowość spółdzielczą w 2023 r. (wzrost o 14,1%) czy w 2022 r. (wzrost tylko o 1,7%). Z drugiej strony można też przypomnieć, że w rekordowych latach wcześniejszych ten wzrost był też zdecydowanie wyższy (w 2020 r. o 60,4%, a w 2021 r. o 40,7%).

Należy podkreślić, że tak duża dynamika i duży rozmiar portfela papierów wartościowych dowodziły istniejącego potencjału rozwojowego banków spółdzielczych, który nie mógł zostać wykorzystany na zwiększenie akcji kredytowej, a więc działalność, która powinna cechować się wyższą dochodowością niż utrzymywanie środków w formie zakupu dłużnych papierów wartościowych oraz powinna stanowić istotę działania banków spółdzielczych w społecznościach lokalnych.

Na koniec 2025 r. portfel papierów wartościowych stanowił już 36,9% całości aktywów. Zatem już ponad co trzecia złotówka aktywów została ulokowana przez banki spółdzielcze w papiery wartościowe. Jeśli pominęłoby się gotówkę czy aktywa trwałe, to ten udział okazałby się jeszcze wyższy. Wartość samego portfela papierów wartościowych była też już większa od łącznej wartości należności banków lokalnych od sektora niefinansowego i należności od sektora budżetowego, a więc dwóch najważniejszych aktywności banków spółdzielczych w społecznościach lokalnych. To nie był dobry znak. To dowodziło albo doskonałej kondycji ekonomicznej społeczności lokalnych, które nie potrzebowały zaciągać kredytów, albo to finansowanie następowało w znacznej części przez konkurencję ze strony sektora komercyjnego.

Można w tym miejscu też przypomnieć, że na koniec 2024 r. udział papierów

wartościowych wynosił 34,8% aktywów, w 2023 r. było to 30,6%, w 2022 r. 30,2%, a w 2021 r. 29,9%. To zestawienie pokazuje też, że wzrost znaczenia papierów wartościowych nie był już w ostatnim roku rekordowy. Wyniósł on 2,1 pkt proc. wobec 4,2 pkt proc. rok wcześniej. Tym niemniej, w dłuższym horyzoncie można wskazać, że we wcześniejszych kilku latach wzrost znaczenia tej pozycji aktywów kształtował się średnio w granicach tylko 0,3–0,4 pkt proc. każdego roku.

Ostatecznie na koniec 2025 r. wartość netto portfela papierów wartościowych banków spółdzielczych wyniosła 99 082 mln PLN (dla porównania w 2020 r. było to jeszcze tylko 39 323 mln PLN).

Można dodać, że w skali całego sektora bankowego portfel papierów wartościowych zwiększył się w nieco wolniejszym tempie niż w bankowości spółdzielczej (o 14,3%), ale znaczenie tego portfela w aktywach zwiększyło się istotnie w ostatnim roku zarówno w bankowości komercyjnej, jak i w bankowości spółdzielczej. Wyższe tempo wzrostu portfela papierów w bankowości spółdzielczej miało miejsce drugi rok z rzędu po wcześniejszych dwóch latach szybszej dynamiki papierów w portfelach bankowości komercyjnej.

Czwarte miejsce, pod względem wielkości i udziału w aktywach ogółem banków spółdzielczych, utrzymały w minionym roku należności od sektora budżetowego. Cechą charakterystyczną w tym obszarze było wyraźne spowolnienie dynamiki wzrostu tych należności w ostatnim roku (wzrost o 4% versus 11,5% w 2024 r.). Po trzech latach wysokiej dynamiki (przekraczającej co roku 10%) wynik ostatniego roku w relacji w sektorze budżetowym był wyraźnie słabszy. Oczywiście było jednak, że zadłużenie wielu jednostek samorządu terytorialnego nie mogło rosnąć przez wiele lat w bardzo szybkim tempie. Lepsza

sytuacja makroekonomiczna mogła także wpływać na mniejsze zapotrzebowanie na kredyt bankowy ze strony części podmiotów zaliczanych do tej kategorii klientów.

Można w tym miejscu przypomnieć, że lokalne instytucje finansowe tradycyjnie prowadziły obsługę rachunków wielu jednostek samorządu terytorialnego. Dynamika należności od sektora budżetowego, niezależnie od zmian zachodzących w tempie ich wzrostu, była trwałą tendencją w bankowości spółdzielczej i świadczyła o generalnie dobrej współpracy tej części sektora bankowego z instytucjami samorządowymi.

Ta wolniejsza dynamika należności od sektora budżetowego nie pozwoliła tej kategorii należności na zwiększenie ich udziału w aktywach ogółem. Odwrotnie, uległ on wyraźnemu obniżeniu w ostatnim roku z 6,8% do 6,3%. Dla porównania można wskazać, że rok wcześniej zmniejszenie znaczenia tej pozycji wyniosło tylko 0,2 pkt proc.

Warto zwrócić też uwagę, że w bankach lokalnych w ostatnim roku tempo wzrostu należności od sektora budżetowego było niższe niż w bankach komercyjnych. We wcześniejszych latach sytuacja była odmienna, ale ta różnica stopniowo zmniejszała się. Jeszcze w 2023 r. należności te w bankowości spółdzielczej zwiększyły się o 24,4% przy wzroście o 7% w całym sektorze bankowym. Natomiast w 2024 r. w bankowości spółdzielczej wzrost wyniósł 11,5% wobec 10,4% w całej bankowości, a w 2025 r. wzrost tej pozycji w skali całego sektora wyniósł 6,1%, przy wspomnianym wzroście w sektorze spółdzielczym o 4%.

Kolejne miejsce pod względem wielkości w aktywach banków spółdzielczych zajęły aktywa trwałe. Właściwie od 2009 r. obserwowano przez wiele lat stałą tendencję stopniowego obniżania się tempa

wzrostu wartości tej pozycji lub nawet niewielkiego obniżania się wartości netto tych aktywów. Dopiero ostatnie trzy lata przyniosły zupełnie inną sytuację. W każdym z tych lat odnotowywano jednoczynowe wzrosty aktywów trwałych. Było to odpowiednio 6,1%, 7,7% i 7,5%. Wyższe zyski osiągnięte w ostatnich latach pozwoliły na większe inwestycje i na zwiększenie wartości środków trwałych w bankach spółdzielczych.

Tym niemniej, znaczenie aktywów trwałych w całości aktywów w bankach spółdzielczych pozostało w 2025 r. na tym samym poziomie co rok wcześniej – 1,1%. Pozostało ono też na nieporównywalnie wyższym poziomie niż w całym sektorze bankowym (gdzie wynik wynosił zaledwie ok. 0,4%). Generalnie większa rola tej pozycji w lokalnych instytucjach finansowych wynikała z mniejszego znaczenia inwestycji w obcych środkach trwałych w tej części sektora bankowego oraz większego rozproszenia działalności w zdecydowanie większej liczbie banków.

Dla poprawy efektywności ponoszonych nakładów inwestycyjnych byłoby dobrze,

gdyby jeszcze większa część z nich była realizowana w wyniku osiągania porozumień w ramach wspólnych prac w zrzeszeniach, a także działań wspólnych obu zrzeszeń banków spółdzielczych, m.in. w zakresie tworzenia wspólnych produktów (choć w dużym stopniu przeszkodę stanowi tu negatywne podejście UOKiK do wspólnej oferty banków spółdzielczych), rozwoju centrum usług wspólnych, systemów sprawozdawczości czy ujednolicania systemów informatycznych w zrzeszeniach. Umożliwiłoby to poprawę efektywności ponoszonych nakładów i zmniejszenie skali pożądanych inwestycji.

2.1. NALEŻNOŚCI OD SEKTORA NIEFINANSOWEGO

Jak zostało wskazane powyżej, największą pozycję w aktywach banków spółdzielczych utraciły w 2024 r. należności od podmiotów niefinansowych. Tym niemniej, doceniając jej rolę i specyfikę przy bardziej szczegółowej analizie aktywów lokalnych instytucji finansowych tej kategorii należności trzeba poświęcić najwięcej uwagi, tym bardziej, że cechuje się ona relatywnie najwyższym ryzykiem.

Należności brutto od sektora niefinansowego banków spółdzielczych w latach 2022–2025 i ich struktura

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%
Należności od sektora niefinansowego	67 997	100,0	71 946	100,0	74 932	100,0	79 724	100,0
– należności od podmiotów gospodarczych	18 939	27,9	18 845	26,2	19 718	26,3	22 041	27,7
– należności od gospodarstw domowych	48 306	71,0	52 347	72,8	54 433	72,6	56 847	71,3
– inne należności	752	1,1	754	1,0	781	1,1	836	1,0

Źródło: Dane NBP.

W ujęciu brutto na koniec 2025 r. należności od sektora niefinansowego wyniosły 79 724 mln PLN. Rok wcześniej kwota ta była niższa i wyniosła 74 932 mln PLN. Z pewnością wartość tych aktywów była nominalnie najwyższa w historii polskiej bankowości spółdzielczej.

W skali ostatnich dwunastu miesięcy należności brutto od sektora finansowego zwiększyły się o 6,4%. Wzrost ten nastąpił

po roku wolniejszego wzrostu wartości tej pozycji (o 4,2%). Także w 2023 r. tempo wzrostu tych aktywów było niższe (o 5,8%). Wynik zrealizowany w ostatnim roku został osiągnięty w warunkach poprawiającej się koniunktury gospodarczej, obniżającej się inflacji i malejących oficjalnych i rynkowych stóp procentowych. Te warunki generalnie powinny sprzyjać wzrostowi popytu na finansowanie w banku.

Dynamika należności brutto od sektora niefinansowego banków spółdzielczych w latach 2021–2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od sektora niefinansowego	106,5	96,2	105,8	104,2	106,4
– należności od podmiotów gospodarczych	104,4	100,8	99,5	104,6	111,8
– należności od gospodarstw domowych	107,3	94,5	108,4	104,0	104,4
– inne należności	102,6	98,8	100,3	103,6	107,0

Źródło: Dane NBP.

Na koniec 2025 r. udział należności brutto banków spółdzielczych od sektora niefinansowego w należnościach od tej grupy podmiotów w całym sektorze bankowym wyniósł 6,2%. Rok i dwa lata wcześniej ten wskaźnik kształtował się na takim samym poziomie. Tym samym został utrzymany wynik z ostatnich lat. Warto odnotować, że w 2023 r. nastąpiło wyraźne zwiększenie banków spółdzielczych w kredytowaniu (z 5,8% do 6,2%) i ten poziom następnie został utrzymany przez bankowość spółdzielczą.

W dłuższej perspektywie warto jednak zauważyć, że znaczenie kredytów udzielonych przez lokalne instytucje finansowe osiągnięte w latach 2023–2025 oznaczało powrót do sytuacji z 2017 r., gdy udział ten wynosił także 6,2%. To pokazywało relatywnie dobry rezultat osiągnięty przez banki spółdzielcze w ostatnich latach i zarazem dowodziło pozostawania bankowości spółdzielczej na podobnym pułapie w dłuższym horyzoncie mimo okresowych wahań tego udziału w górę lub w dół.

Udział należności od sektora niefinansowego w bankowości spółdzielczej w należnościach od sektora niefinansowego całego sektora bankowego w Polsce w latach 2019–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział należności od sektora niefinansowego banków spółdzielczych w takich należnościach ogółem sektora bankowego	5,9	5,8	5,9	5,8	6,2	6,2	6,2

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

2.1.1. NALEŻNOŚCI OD GOSPODARSTW DOMOWYCH

Wśród należności banków spółdzielczych od sektora niefinansowego zdecydowaną przewagę miały zawsze należności od gospodarstw domowych. Ta dominacja wynikała w dużej mierze z faktu, że dla celów sprawozdawczych NBP do tej kategorii klientów zaliczane są nie tylko należności banków od osób prywatnych,

ale także od rolników indywidualnych oraz od przedsiębiorców indywidualnych, rozumianych jako firmy zatrudniające nie więcej niż 9 osób.

Z racji dominującego znaczenia tych należności w całości należności banków lokalnych od sektora niefinansowego od tej części portfela rozpoczyna się bardziej szczegółowa analiza portfela należności banków lokalnych od sektora niefinansowego.

Należności brutto od gospodarstw domowych i ich udział w należnościach od sektora niefinansowego banków spółdzielczych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%	młn PLN	%
Należności od sektora niefinansowego	67 997	100,0	71 946	100,0	74 932	100,0	79 724	100,0
– należności od gospodarstw domowych	48 306	71,0	52 347	72,8	54 433	72,6	56 847	71,3

Źródło: Dane NBP.

Należności od tak szeroko rozumianej kategorii gospodarstw domowych (w ujęciu netto) na koniec 2025 r. stanowiły 20,5% aktywów sektora lokalnych instytucji finansowych i 71,3% wszystkich należności netto od sektora niefinansowego. Warto te wielkości odnieść do wyników z lat wcześniejszych, zwłaszcza w zakresie udziału kredytów dla tej kategorii klientów

w aktywach ogółem. W 2024 r. udział kredytów dla gospodarstw domowych wynosił 21,8%, a w 2021 r. jeszcze 26,8%. Te dane pokazują skalę zmniejszania się znaczenia kredytów dla gospodarstw domowych w kolejnych latach w warunkach umiarkowanego wzrostu kwoty kredytów osiąganego przez banki lokalne w ostatnich latach.

Inaczej kształtowała się sytuacja w zakresie znaczenia kredytów dla gospodarstw domowych w całości należności banków spółdzielczych od sektora niefinansowego. Tutaj można było obserwować duży udział tych

należności, ale jednocześnie też spadek tego udziału w kolejnych latach. W 2024 r. należności od gospodarstw domowych stanowiły jeszcze 72,6%, a więc o 1,3 pkt proc. więcej niż na koniec ubiegłego roku.

Dynamika należności brutto od gospodarstw domowych banków spółdzielczych w latach 2021–2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
– należności od gospodarstw domowych	107,3	94,5	108,4	104,0	104,4

Źródło: Dane NBP.

W ostatnim roku wyższa była dynamika należności brutto od tej kategorii klientów w całym sektorze bankowym niż w bankowości lokalnej. Warto odnotować, że w 2025 r. ta różnica na korzyść całego sektora bankowego była dość istotna (wzrost o 5,6% vs 4,4%), podczas gdy w 2024 r. tempo wzrostu było w obu grupach takie samo (wzrost o 4%). Wcześniejszy, relatywnie lepszy wynik osiągany przez bankowość spółdzielczą w 2022 r. i w 2023 r. wynikał z istotnego wyhamowania sprzedaży kredytów mieszkaniowych, które zawsze w zdecydowanej większości były udzielane przez bankowość komercyjną oraz z większej skali wcześniejszych spłat takich kredytów przez kredytobiorców banków komercyjnych w warunkach istnienia wysokich stóp procentowych i obowiązywania tzw. ustawowych wakacji kredytowych.

W ramach portfela należności od gospodarstw domowych banków spółdzielczych

odnotowano w 2025 r. silniejszy wzrost kwoty należności brutto od osób prywatnych. Na koniec 2025 r. wynosiły one 26 761 mln PLN, podczas gdy rok wcześniej było to 24 947 mln PLN. To była sytuacja podobna do obserwowanej rok wcześniej, z tym że w ostatnim roku różnica w dynamice na korzyść należności od osób prywatnych była nawet wyższa niż osiągnięta rok wcześniej. W ostatnim roku zdecydowana większość przyrostu należności od gospodarstw domowych przypadła na osoby prywatne (aż 75%). Rok wcześniej było to 61,3%, a dwa lata wcześniej prawie cały przyrost został zrealizowany w kontaktach z najmniejszymi podmiotami gospodarczymi (przedsiębiorcami indywidualnymi i z rolnikami indywidualnymi). W 2024 r. wpływ zmian należności od osób prywatnych i od przedsiębiorców indywidualnych i rolników indywidualnych był zatem najbardziej równomierny, a w ostatnim roku przeżył się silnie w kierunku osób prywatnych.

Należności brutto od osób prywatnych i ich udział w należnościach od gospodarstw domowych banków spółdzielczych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od gospodarstw domowych	48 306	100,0	52 347	100,0	54 442	100,0	56 847	100,0
– należności od osób prywatnych	23 573	48,8	23 668	45,2	24 947	45,8	26 761	47,1

Źródło: Dane NBP.

Wśród kredytów udzielonych osobom prywatnym zdecydowanie największe znaczenie miały kredyty mieszkaniowe. Ich dynamika była pozytywna w ostatnim roku – i to zasługiwało na odnotowanie. Na koniec 2025 r. należności te wyniosły 18 393 mln PLN, podczas gdy w 2024 r. było to 17 531 mln PLN, a w 2023 r. 16 949 mln PLN. Te wzrosty w ostatnich dwóch latach zasługiwały na szczególne odnotowanie, jako że nastąpiły one po trzech latach stopniowego obniżania się kwoty należności brutto banków spółdzielczych z tytułu kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych. To zmniejszenie wolumenu nie mogło wówczas dziwić, gdyż w znacznym stopniu przypadło ono na okres obowiązywania wysokich rynkowych stóp procentowych.

W ujęciu brutto portfel kredytów mieszkaniowych banków spółdzielczych zwiększył się w 2025 r. o 4,9%. Nie był to wzrost bardzo wysoki, ale wynik ostatniego roku był lepszy niż w roku poprzednim, gdy portfel tych kredytów zwiększył się o 3,4%. Ponieważ we wcześniejszych latach bankowość spółdzielcza doświadczyła lat ze wspomnianym już spadkiem wolumenu kredytów mieszkaniowych, zatem ostatnie lata przyniosły pozytywną odmianę i należy podkreślić przyspieszenie dynamiki w kolejnych latach.

Dla porównania można właściwie dodać, że w całym sektorze bankowym zwiększenie

portfela kredytów mieszkaniowych brutto było tylko nieznacznie większe. Należności tego typu w całym sektorze bankowym zwiększyły się o 5,7%. Oczywiście porównując te dane trzeba patrzeć w szerszym kontekście – w tym samym czasie w bankowości komercyjnej kwota należności z tytułu kredytów mieszkaniowych obniżała się w zakresie ekspozycji walutowych na skutek podpisywania uгод i uprawomocnienia się części wyroków dotyczących unieważnienia kredytów. W tych okolicznościach dynamika kredytów mieszkaniowych w bankach spółdzielczych mogłaby być zatem wyższa niż w bankowości komercyjnej. Z drugiej strony, wielu bankom spółdzielczym było trudniej oferować swoim klientom kredyt o okresowo stałej stopie procentowej, a taki kredyt cieszył się ostatnio dużym zainteresowaniem u kredytobiorców zaciągających kredyt mieszkaniowy.

Udział banków spółdzielczych w portfelu kredytów mieszkaniowych całego sektora bankowego pozostawał w dalszym ciągu bardzo mały. Z powodu dynamiczniejszego wzrostu jego wartości w bankach komercyjnych, udział lokalnych instytucji finansowych w tego rodzaju należnościach minimalnie zmniejszył się nawet w ostatnim roku, ale w dużym przybliżeniu można stwierdzić, że pozostał on na tym samym poziomie, co rok wcześniej, czyli w wysokości 3,7%.

Należy podkreślić, iż postępujące zwiększenie dywersyfikacji portfela kredytowego banków spółdzielczych w wyniku wzrostu udziału należności z tytułu kredytów mieszkaniowych było samo w sobie zjawiskiem pozytywnym. Wcześniejsze lata w bankach komercyjnych pokazały też, że szkodowość złotowego portfela pozostała niska, więc jeśli banki spółdzielcze utrzymają wysoką staranność przy ich udzielaniu, to mają perspektywę na rozbudowę ważnego, dochodowego portfela należności. Niestety coraz częstsze wyzwania w zakresie pojawiania się ryzyka prawnego związanego z tymi kredytami (nie tylko w odniesieniu do kredytów walutowych) powodowały, że banki spółdzielcze zaczęły także podchodzić nieco ostrożniej do szybkiego wzrostu tego portfela.

W całości należności banków spółdzielczych od gospodarstw domowych udział należności z tytułu kredytów mieszkaniowych zwiększył się w 2025 r. minimalnie, bo o 0,2 pkt proc. do poziomu 32,4%. Ten wzrost znaczenia zrealizowany w 2025 r.

wynosił dokładnie tyle samo, ile należności te utraciły na znaczeniu rok wcześniej.

Także udział kredytów mieszkaniowych w należnościach banków spółdzielczych od gospodarstw domowych był oczywiście zdecydowanie niższy niż w całym sektorze bankowym (62%), przy czym w całym sektorze bankowym udział ten w 2025 r. nie zmienił się.

Szeroka nadal oferta banków komercyjnych w zakresie kredytów mieszkaniowych powodowała dużą konkurencję między bankami i tu tkwiło ryzyko dla banków spółdzielczych – mogli trafiać do nich klienci negatywnie ocenieni przez banki komercyjne. Wprawdzie banki komercyjne ostrożniej podchodziły ostatnio do udzielania nowych kredytów mieszkaniowych i tym samym do banków spółdzielczych mogli przychodzić potencjalni klienci banków komercyjnych o dobrym standingu finansowym, ale powyższe ryzyko dla banków lokalnych trzeba brać pod uwagę.

Struktura należności brutto banków spółdzielczych od gospodarstw domowych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022	Struktura	2023	Struktura	2024	Struktura	2025	Struktura
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych	17 117	35,4	16 949	32,4	17 531	32,2	18 393	32,4
Należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych	6 070	12,5	6 345	12,1	7 071	13,0	8 011	14,1
Należności z tytułu pozostałych kredytów	25 119	52,0	29 053	55,5	29 841	54,8	30 443	53,5
Należności łącznie	48 306	100,0	52 347	100,0	54 433	100,0	56 847	100,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Wśród kredytów dla gospodarstw domowych tradycyjnie najmniejsze znaczenie w bankach spółdzielczych miały kredyty konsumpcyjne. Mimo to, w 2025 r. uzyskały one – podobnie jak w poprzednich dwóch latach – znacznie wyższą i coraz szybszą dynamikę wzrostu niż kredyty mieszkaniowe. Po wzroście tych należności w 2023 r. o 4,5%, w następnych latach tempo ich wzrostu przyspieszyło: do 11,4% w 2024 r. i do 13,3% w 2025 r.

Wzrost uzyskany w ostatnich dwóch latach należy oceniać pozytywnie, a tempo ich wzrostu było w 2025 r. nawet szybsze od tempa wzrostu całości aktywów ogółem

bankowości spółdzielczej. Powyższą sytuację w dużym stopniu można było uzasadnić istniejącą koniunkturą gospodarczą, większą skłonnością społeczeństwa do konsumpcji (kosztem wzrostu oszczędności) oraz spadającymi rynkowymi stopami procentowymi. W ostatnim roku ta różnica w tempie rozwoju była wyraźnie wyższa na korzyść bankowości spółdzielczej. Była to sytuacja odmienna od obserwowanej w latach wcześniejszych, gdy bankom spółdzielczym z trudem przychodziło zwiększenie akcji kredytowej w zakresie kredytów konsumpcyjnych. Zatem postęp uzyskany w bankowości spółdzielczej był w tym zakresie warty odnotowania i należy go przyjąć z zadowoleniem.

Dynamika należności brutto banków spółdzielczych od gospodarstw domowych w latach 2021–2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych	119,1	99,7	99,0	103,4	104,9
Należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych	105,7	94,7	104,5	111,4	113,3
Należności z tytułu pozostałych kredytów	101,5	91,2	115,7	102,7	102,0
Należności łącznie	107,3	94,5	101,4	104,0	104,4

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W efekcie w 2025 r. udział bankowości spółdzielczej w należnościach brutto sektora bankowego z tytułu kredytów konsumpcyjnych nieco zwiększył się – o 0,2 pkt proc. do 3,6%. Tak więc bankowość spółdzielcza ma jeszcze dużą przestrzeń dla rozwoju produktów w tym segmencie. Jest to jednak o tyle trudne zadanie, że banki spółdzielcze są mniej widoczne w centrach handlowych miast, gdzie jest udzielanych wiele kredytów konsumpcyjnych. Także współpraca banków lokalnych z dużymi sieciami handlowymi jest dużo bardziej ograniczona niż w przypadku banków komercyjnych.

Można też odnotować, że udziały bankowości spółdzielczej w kredytach konsumpcyjnych i w kredytach mieszkaniowych były bardzo zbliżone do siebie, ale nadal nie były one duże.

Wśród należności brutto banków spółdzielczych z tytułu kredytów konsumpcyjnych w 2025 r. nie wystąpiły bardzo duże zmiany struktury. Dominującą pozycję nadal zajmowały kredyty ratalne, których znaczenie w ubiegłym roku wzrosło o kolejne 0,6 pkt proc., osiągając poziom 68,5% wszystkich kredytów konsumpcyjnych banków lokalnych. Nastąpiło to rok po nieco

mniejszym wzroście znaczenia tych kredytów rok wcześniej (o 0,3 pkt proc.), a udział

kredytów ratalnych osiągnięty na koniec 2025 r. był najwyższy w ostatnich latach.

Należności brutto banków spółdzielczych od gospodarstw domowych z tytułu kredytów konsumpcyjnych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022	Struk-tura	2023	Struk-tura	2024	Struk-tura	2025	Struk-tura
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności z tytułu kredytów w karcie kredytowej	26	0,4	24	0,4	24	0,3	24	0,3
Należności z tytułu kredytów samochodowych	30	0,5	35	0,5	42	0,6	46	0,6
Należności z tytułu kredytów ratalnych	4 048	66,7	4 285	67,6	4 802	67,9	5 491	68,5
Należności z tytułu pozostałych kredytów	1 966	32,4	2 001	31,5	2 203	31,2	2 451	30,6
Należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych łącznie	6 070	100,0	6 345	100,0	7 071	100,0	8 011	100,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Struktura należności pokazuje również zupełny brak znaczenia w bankowości spółdzielczej zadłużenia się klientów z tytułu kart kredytowych oraz kredytów samochodowych.

Pozostałe kredyty konsumpcyjne zwiększyły się o 11,3%, ale mimo to ich udział w całości kredytów konsumpcyjnych banków spółdzielczych ponownie zmniejszył się – w ostatnim roku było to o 0,6 pkt proc. (rok wcześniej o 0,3 pkt proc.).

Dynamika różnych kategorii należności brutto banków spółdzielczych z tytułu kredytów konsumpcyjnych w latach 2022 –2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2022	2023	2024	2025
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	mln PLN
Należności z tytułu kredytów w karcie kredytowej	102,0	92,3	100,0	100,0
Należności z tytułu kredytów samochodowych	87,5	116,7	120,0	109,5
Należności z tytułu kredytów ratalnych	93,8	105,9	112,1	114,3
Należności z tytułu pozostałych kredytów	96,9	101,8	110,1	115,3
Należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych łącznie	94,7	104,5	111,4	113,3

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W zakresie należności od gospodarstw domowych bankowość lokalna jeszcze w 2023 r. uzyskała największą dynamikę w zakresie współpracy z przedsiębiorcami indywidualnymi i rolnikami indywidualnymi. Portfel ten zwiększył się wówczas o 14,2%. W następnym roku dynamika tych należności była już zdecydowanie niższa. Wzrost wyniósł 2,7% i była to dynamika najniższa spośród głównych grup należności banków lokalnych od gospodarstw domowych. W 2025 r. sytuacja wyglądała podobnie jak

rok wcześniej. Ten portfel zwiększył się zaledwie o 2%. Zatem ostatnie dwa lata wyraźnie różniły się od lat wcześniejszych.

Niezależnie od tych słabszych wyników, pozostał on tradycyjnie największym portfelem banków spółdzielczych w zakresie ich należności od gospodarstw domowych. Można powiedzieć, że są to najważniejsi klienci banków lokalnych. Klienci, którzy w dużym stopniu korzystali właśnie z usług finansowych banków spółdzielczych.

Należności brutto od małych przedsiębiorców i rolników indywidualnych i ich udział w należnościach od gospodarstw domowych banków spółdzielczych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od gospodarstw domowych	48 306	100,0	52 347	100,0	54 442	100,0	56 847	100,0
– należności od małych przedsiębiorców i rolników indywidualnych	24 733	51,2	29 053	54,8	29 841	54,2	30 443	52,9

Źródło: Dane NBP.

Kredyty dla małych podmiotów gospodarczych stanowiły na koniec ubiegłego roku blisko 53% wszystkich należności banków spółdzielczych od gospodarstw domowych. Zatem tylko ok. 47% stanowiły kredyty mieszkaniowe i konsumpcyjne. Ta struktura się nieco zmieniała w kolejnych latach. Rok wcześniej proporcje były trochę inne – jeszcze większe było znaczenie należności od przedsiębiorstw indywidualnych i od rolników indywidualnych. W ostatnim roku zmniejszenie znaczenia należności od przedsiębiorstw indywidualnych i od rolników indywidualnych wyniosło 1,3 pkt proc. (rok wcześniej zmniejszenie wyniosło 0,6 pkt proc.). Patrząc natomiast w dłuższej perspektywie można dodać, że w 2018 r. relacje między tymi dwoma kategoriami należności kształtowały się na poziomie 60,8% i 39,2%. Dane te pokazują, że nadal istnieje

duży potencjał dla rozwoju bankowości spółdzielczej w zakresie zwiększania portfela kredytów dla osób prywatnych, który powinien zostać wykorzystany w niedalekiej przyszłości, ale ostatni rok pokazał też, że istnieje niewykorzystany potencjał w rozwoju relacji z małymi przedsiębiorstwami i rolnikami indywidualnymi.

W całym sektorze bankowym należności od przedsiębiorców indywidualnych i od rolników indywidualnych stanowiły zaledwie 10% należności od gospodarstw domowych, a więc dysproporcja w znaczeniu tej pozycji w stosunku do bankowości spółdzielczej była ogromna. Co więcej, w całym sektorze bankowym to znaczenie tych należności ponownie obniżyło się i nastąpiło to wyraźniej niż w 2024 r. (o 0,7 pkt proc.). Wprawdzie skala zmniejszenia znaczenia

należności od tych kategorii klientów była w ostatnim roku znacznie większa w bankowości spółdzielczej (1,3 pkt proc. versus wspomniane przed chwilą 0,7 pkt proc.), ale wynikało to w dużym stopniu z rozmiarów tego portfela w bankowości lokalnej.

Wspominając o całym sektorze bankowym, warto też wyraźnie podkreślić, że dynamika bankowości spółdzielczej w tym obszarze silnie kontrastowała z wynikami całego sektora bankowego. Rok 2025 przyniósł w całym sektorze szósty z rzędu roczny okres spadku należności brutto od tych kategorii klientów. Spadek ten wyniósł 1,5%. Z tej perspektywy szczególnie należy zatem po raz kolejny podkreślić osiągnięcie bankowości spółdzielczej.

Należy też zauważyć, że wartość kredytów dla małych przedsiębiorstw, przedsiębiorców indywidualnych oraz rolników indywidualnych tradycyjnie była wyższa niż wartość całego portfela należności banków spółdzielczych od większych podmiotów gospodarczych. To podkreślało powyższą tezę, że właśnie te podmioty są podstawowym rodzajem klienta usług bankowych lokalnych instytucji finansowych.

W ramach portfela kredytowego dla najmniejszych przedsiębiorców (włączając do nich rolników indywidualnych) odnotowano w minionym roku różne zainteresowanie poszczególnymi typami kredytów.

W ostatnich latach następowało gwałtowne hamowanie dynamiki kredytów operacyjnych. Jeszcze w 2023 r. największa dynamika dotyczyła właśnie tych kredytów i roczne tempo wzrostu wyniosło ponad 70%. W następnym roku zmniejszyło się ono do 13,2%, a w 2025 r. obniżyło się do zaledwie 2,1%. Widać wyraźnie, że w warunkach poprawiającej się koniunktury gospodarczej w ostatnich latach zainteresowanie kredytem operacyjnym zmalało. Z drugiej strony, tak szybki wzrost, zwłaszcza w 2023 r., mógł wzbudzać sygnał ostrzegawczy, czy środki te nie służą podtrzymaniu działalności w warunkach spadających wpływów z prowadzonej działalności, szczególnie że koniunktura dla mniejszych przedsiębiorców nie zawsze była dobra. Ten przyrost w 2023 r. był jednak w dużej części wyjątkowy, spowodowany zamknięciem dla wielu firm dostępu do łatwych środków publicznych uruchomionych dla nich po wybuchu pandemii koronawirusa.

Wielkość i struktura należności brutto banków spółdzielczych z tytułu pozostałych kredytów od gospodarstw domowych w latach 2023 – 2025

Wyszczególnienie	2023	Struktura	2024	Struktura	2025	Struktura
	mIn PLN	%	mIn PLN	%	mIn PLN	%
Należności z tytułu kredytów operacyjnych	12 453	42,9	14 103	47,3	14 406	47,3
Należności z tytułu kredytów inwestycyjnych	7 720	26,6	7 131	23,9	6 982	22,9
Należności z tytułu kredytów na nieruchomości	7 502	25,8	7 256	24,3	7 728	25,4
Należności z tytułu pozostałych kredytów	1 378	4,7	1 341	4,5	1 327	4,4
Należności z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych łącznie	29 053	100,0	29 841	100,0	30 443	100,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W zakresie portfela kredytów inwestycyjnych w 2025 r. nastąpiło zmniejszenie kwoty należności i wyniosło ono 2,1%. W latach poprzednich sytuacja była jeszcze gorsza, gdyż miały miejsce spadki wolumenu o 7,6% w 2024 r., o 5,8% w 2023 r. i o 9,2% w 2022 r. O ile kwotowo należności z tytułu kredytów inwestycyjnych były jeszcze w 2022 r. nieco wyższe od kredytów operacyjnych, o tyle trzy lata później wolumen kredytów operacyjnych był aż ponad dwukrotnie większy niż kredytów inwestycyjnych. W ujęciu procentowym kredyty inwestycyjne stanowiły w 2022 r. 32,6% wszystkich kredytów dla przedsiębiorców indywidualnych i rolników indywidualnych, a w 2025 r. już tylko 22,9%. To porównanie mówiło dużo o kondycji najmniejszych podmiotów gospodarczych w okresie gorszej koniunktury gospodarczej i gotowości wielu małych firm do ponoszenia nakładów inwestycyjnych z wykorzystaniem kredytu bankowego. Zmniejszenie wolumenu kredytów inwestycyjnych w ostatnim roku stanowiło zatem podtrzymanie tendencji obserwowanej już w latach wcześniejszych, choć otoczenie makroekonomiczne uległo w tym czasie istotnej zmianie.

Struktura klientów banków spółdzielczych wpływała silnie na przedstawioną wyżej dynamikę poszczególnych rodzajów należności od małych firm. Najmniejsze podmioty gospodarcze częściej cechują się gorszymi wynikami finansowymi i w mniejszym stopniu interesuje je dokonywanie dużych inwestycji, zwłaszcza w okresie słabszej koniunktury gospodarczej. Są to z reguły firmy rodzinne, które mają naturalne możliwości rozwoju i powyżej pewnego poziomu nie podejmują często wysiłków na rzecz dalszego wzrostu. Warto też odnotować, że wolumen kredytów na inwestycje był już mniejszy niż wolumen kredytów na nieruchomości dla małych przedsiębiorców.

Portfel kredytów na nieruchomości cechował się wzrostem wolumenu w 2025 r., co było zjawiskiem od dawna niewidzianym w bankowości spółdzielczej. Te dane stanowiły także swoiste potwierdzenie stanu rozwoju i zmian na rynku budowlanym, w tym szczególnie rynku budownictwa mieszkaniowego, w mniejszych społecznościach lokalnych, w których aktywne są banki spółdzielcze. To także był efekt obniżających się rynkowych stóp procentowych.

Dynamika należności brutto banków spółdzielczych z tytułu pozostałych kredytów od gospodarstw domowych w latach 2022 – 2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2022	2023	2024	2025
Należności z tytułu kredytów operacyjnych	91,2	170,8	113,2	102,1
Należności z tytułu kredytów inwestycyjnych	90,8	94,2	92,4	97,9
Należności z tytułu kredytów na nieruchomości	91,4	91,7	96,7	106,5
Należności z tytułu pozostałych kredytów	92,0	94,6	97,3	99,0
Należności z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych łącznie	91,2	115,7	102,7	102,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Po tym łącznym zaprezentowaniu danych dotyczących małych przedsiębiorstw

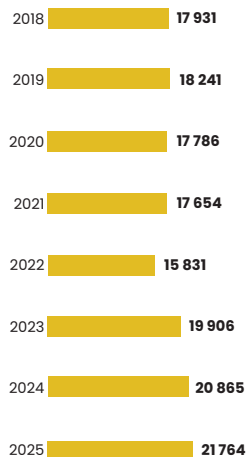
i rolników indywidualnych warto jeszcze odrębnie spojrzeć na portfel należności

banków spółdzielczych od rolników indywidualnych. Analiza tej pozycji jest tym bardziej istotna, że dla wielu lokalnych instytucji finansowych jest to główna grupa klientów i znaczący portfel kredytów. Trzeba jednak zastrzec, że statystyka NBP publikowana w tym zakresie nie pozwala na analizę danych w pełnym przekroju.

Tym niemniej, należy odnotować, że nominalna wartość finansowania udzielona rolnikom indywidualnym na koniec 2025 r. wyniosła 21 764 mln PLN, czyli 38,3% wartości wszystkich należności banków spółdzielczych od gospodarstw domowych. Rok wcześniej portfel ten opiewał na sumę 20 865 mln PLN, co stanowiło także 38,3% należności od gospodarstw domowych. Wzrost tego portfela wyniósł w ostatnim roku 4,3%. Ten wzrost był ponownie niewielki w kontekście tempa wzrostu całości aktywów bankowości spółdzielczej, ale także wolniejszy w porównaniu z wynikiem uzyskanym w tym segmencie rok wcześniej. Można też dodać, że jeszcze w 2023 r. należności te zwiększyły się aż o 25,7% i była to roczna dynamika nienotowana wcześniej.

Można też przypomnieć, że wzrosty odnotowane w ostatnim czasie nastąpiły po latach zmniejszania się portfela kredytów dla rolników indywidualnych, zarówno pod względem jego wartości, jak i udziału w portfelu kredytowym ogółem.

Należności brutto od rolników indywidualnych w bankach spółdzielczych (mln PLN)



Źródło: KNF

Od 2019 r. do 2022 r. należności te charakteryzowały się negatywną dynamiką, która w 2022 r. wyniosła -10,3%, a także sukcesywnie spadającym udziałem w należnościach od gospodarstw domowych, który w przeciągu pięciu lat zmniejszył się o 6,5 pkt proc. Tak więc wyrażając pewne obawy dotyczące niezbyt szybkiego tempa przyrostu akcji kredytowej w ostatnich latach, trzeba z zadowoleniem odnotować wzrost tego portfela.

Należności brutto banków spółdzielczych z tytułu kredytów od rolników indywidualnych w latach 2021–2025 i ich udział w należnościach ogółem od gospodarstw domowych

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności od rolników indywidualnych (mln PLN)	17 654	15 831	19 906	20 865	21 764
Udział należności od rolników indywidualnych w należnościach od gospodarstw domowych (%)	34,5	32,8	38,0	38,3	38,3

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Warto też podkreślić, że współpraca banków spółdzielczych z rolnikami rozwijała się dobrze, czego dowodem mógł być udział kredytów udzielonych tej grupie kredytobiorców przez lokalne instytucje finansowe w należnościach całego sektora bankowego od rolników indywidualnych. Na przestrzeni ostatnich lat był on wysoki i dość stabilny. Obserwowane były w latach wcześniejszych jedynie drobne

zmiany w przedziale 0,1–0,2 pkt. proc. rocznie. Rok 2023 przyniósł natomiast bardziej znaczące zwiększenie udziału banków lokalnych, bo aż o 4,7 pkt. proc., w następnym roku o kolejne 2 pkt. proc., a w 2025 r. o 1,4 pkt. proc. Na koniec 2025 r. udział bankowości spółdzielczej w bankowym finansowaniu rolników indywidualnych wyniósł już 64,9%, a więc blisko 2/3 wolumenu kredytów.

Dynamika należności brutto banków spółdzielczych z tytułu kredytów od rolników indywidualnych w latach 2020–2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Należności od rolników indywidualnych	97,5	99,3	89,7	125,7	104,8	104,3

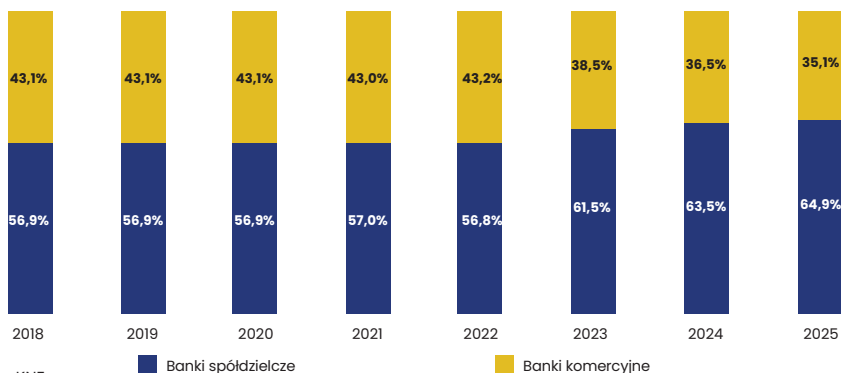
Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Udział należności od rolników indywidualnych w bankowości spółdzielczej w należnościach od rolników indywidualnych całego sektora bankowego w Polsce w latach 2021–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Udział należności od sektora niefinansowego banków spółdzielczych w takich należnościach ogółem sektora bankowego	56,9	56,8	61,5	63,5	64,9

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Podział portfela kredytów rolników indywidualnych w bankach spółdzielczych i komercyjnych (w %)



Źródło: KNF

2.1.2. NALEŻNOŚCI OD PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

Drugim podstawowym rodzajem należności banków spółdzielczych od sektora niefinansowego były należności od podmiotów gospodarczych, ale stanowiły one wyraźnie mniejszą pozycję niż należności od gospodarstw domowych i miały też wyraźnie mniejsze znaczenie niż w bankach komercyjnych.

W ujęciu netto kredyty dla podmiotów gospodarczych stanowiły na koniec 2025 r. 7,6% aktywów banków spółdzielczych i 26,8% wszystkich należności netto od sektora niefinansowego. Ta pozycja odnotowała w 2025 r. ponownie największą dynamikę spośród wszystkich głównych kategorii należności od sektora niefinansowego i jednocześnie największą dynamikę spośród najważniejszych rodzajów aktywów banków spółdzielczych

(z wyjątkiem portfela papierów wartościowych).

Oczywiście trzeba też pamiętać, że banki lokalne, jako często mniejsze instytucje finansowe, mają mniejszy potencjał dla kredytowania większych firm, a nawet jeśli go mają, to kredyty o wyższych kwotach stanowią większe ryzyko w działalności takich banków. Często też właśnie złe doświadczenia z kredytami dla większych przedsiębiorstw, powodujące niekiedy zagrożenie dla bezpieczeństwa działania mniejszych banków, decydowały o mniejszym zainteresowaniu banków lokalnych kredytowaniem większych przedsiębiorstw. Wiele w tym zakresie zależało także od rozmiarów poszczególnych banków, obszaru działania a także zdolności poszczególnych banków do współpracy w ramach konsorcjów bankowych, które pozwalały zmniejszyć ryzyko kredytowe w pojedynczym banku spółdzielczym.

Wielkość należności brutto od podmiotów gospodarczych i ich udział w należnościach od sektora niefinansowego banków spółdzielczych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od sektora niefinansowego	67 997	100,0	71 946	100,0	74 932	100,0	79 724	100,0
– należności od podmiotów gospodarczych	18 939	27,9	18 845	26,2	19 718	26,3	22 041	27,6

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W ujęciu brutto należności banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych zwiększyły się w 2025 r. aż o 11,8% i wzrost ten nastąpił po roku wzrostu o 4,8%. Wzrost uzyskany w 2025 r. był zdecydowanie najbardziej dynamiczny spośród ostatnich lat.

Udział należności od podmiotów gospodarczych w należnościach od sektora

niefinansowego minimalnie zwiększył się w 2025 r. (o 1,5 pkt proc.). Można przy tym zwrócić uwagę, że rok wcześniej ten udział praktycznie nie zmienił się, a dwa lata wcześniej zmniejszył się o 1,7 pkt proc. To oznaczało, że udział takich należności na koniec 2025 r. pozostawał na niższym poziomie niż w 2022 r. lub w latach wcześniejszych. Można zatem wyrazić nadzieję, że w przyszłości wraz

z poprawą koniunktury nastąpi wzmocnienie trendu wzrostowego, a kredyt w banku

spółdzielczym będzie się cieszyć rosnącym zainteresowaniem przedsiębiorstw.

Dynamika należności brutto od podmiotów gospodarczych banków spółdzielczych w latach 2021–2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od podmiotów gospodarczych	104,4	100,8	99,5	104,6	111,8

Niemal cały portfel należności od podmiotów gospodarczych tworzyły tradycyjnie kredyty udzielone przedsiębiorstwom

zaliczanym do sektora MSP. Kredyty dla dużych przedsiębiorstw stanowiły zaledwie 1,1% portfela kredytów dla przedsiębiorstw.

Struktura podmiotowa należności brutto banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022	2023	Struktura	2024	Struktura	2025	Struktura
	mln PLN	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Należności od MSP	18 631	18 537	98,4	19 454	98,7	21 789	98,9
Należności od dużych przedsiębiorstw	307	308	1,6	264	1,3	252	1,1
Należności od podmiotów gospodarczych razem	18 938	18 845	100,0	19 718	100,0	22 041	100,0

Źródło: KNF, obliczenia własne.

Kredyty brutto dla podmiotów sektora MSP zwiększyły się w 2025 r. o 12% i wyniosły na koniec ostatniego roku 21 789 mln PLN. Udział kredytów lokalnych instytucji finansowych dla tej kategorii klientów w należnościach od MSP całego sektora bankowego wyniósł w ostatnim roku 7,4%. Tym samym zwiększył się on o 0,2 pkt proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Była

to pozytywna zmiana, gdyż w poprzednich latach banki spółdzielcze zmniejszały swoje znaczenia w finansowaniu sektora MSP. W 2024 r. ten udział obniżył się o 0,8 pkt proc., w 2023 r. o 0,9 pkt proc. i w 2022 r. o kolejne 0,9 pkt proc. Poziom osiągnięty na koniec 2025 r. był jednak nadal jednym z najniższych w ostatnich latach.

Udział należności od sektora MSP w bankowości spółdzielczej w należnościach od podmiotów sektora MSP całego sektora bankowego w Polsce w latach 2021–2025
 (w %)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Udział należności od sektora MSP banków spółdzielczych w takich należnościach ogółem sektora bankowego	9,8	8,9	8,0	7,2	7,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wyniki 2025 r. pokazały, że trwał cały czas trend polegający na stałym wzroście wartości nominalnej należności banków spółdzielczych od sektora MSP. W ostatnich latach tylko w 2023 r. zmniejszyły się one nominalnie. Poprawa koniunktury gospodarczej wpłynęła z pewnością na lepsze wyniki kredytowe w ostatnim roku w porównaniu z rokiem poprzednim.

Warto podkreślić, że dynamika należności od klientów sektora MSP była w 2025 r. wyższa niż w całym sektorze bankowym, co było zjawiskiem niewidzianym od dawna,

co pokazują powyższe dane dotyczące spadku znaczenia bankowości spółdzielczej w kredytowaniu podmiotów MSP w przeciągu ostatnich lat. Oczywiście przy tej ocenie trzeba jednak pamiętać, że sektor podmiotów MSP nie jest jednolity, ale tak duża różnica w tempie zmiany wolumenu należności w 2025 r. świadczyła albo o większej otwartości w procesie kredytowania w bankach lokalnych (co stanowiłoby dużą zmianę podejścia), albo o większym zainteresowaniu kredytem ze strony podmiotów gospodarczych, albo o połączeniu obu tych czynników.

Dynamika podmiotowa należności brutto banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych w latach 2021–2025

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%
Należności od MSP	104,4	100,8	99,5	104,9	112,0
Należności od dużych przedsiębiorstw	107,8	101,0	100,3	85,7	95,5
Należności od podmiotów gospodarczych razem	104,4	100,8	99,5	104,6	111,8

Źródło: KNF, obliczenia własne.

Wśród kredytów od podmiotów gospodarczych zaliczanych do sektora MSP przeważały zdecydowanie kredyty operacyjne, a ich portfel w ostatnich pięciu latach odnotowywał regularny wzrost. W poprzednich latach tempo wzrostu tych kredytów

wynosiło ok. 10% rocznie, a 2023 r. był wyjątkowym okresem z obniżeniem tempa wzrostu do 6,2%, zaś w 2025 r. nastąpiło przyspieszenie tempa wzrostu ponad przeciętny poziom z ostatnich lat. Nadal był to zatem jeden z najbardziej dynamicznie

rozwijających się portfeli banków spółdzielczych. Kontynuację pozytywnego trendu rozwoju akcji kredytowej w tym zakresie należy więc przyjąć z satysfakcją.

W rezultacie udział tej kategorii kredytów w całości należności banków lokalnych od sektora MSP zwiększył się w 2025 r. o kolejne 0,6 pkt proc., uzyskując na koniec minionego roku poziom 43,8%. Ten

kierunek zmiany był odmienny do obserwowanego w całym sektorze bankowym (tam wzrost kredytów operacyjnych wyniósł 9,6%, ale był wolniejszy niż innych kategorii kredytów). Ponownie wzrosło zainteresowanie części podmiotów gospodarczych kredytem bankowym na cele bieżącego finansowania działalności, finansowania zapasów wraz z rozwojem biznesu.

Struktura należności brutto banków spółdzielczych od sektora MSP w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022	Struktura	2023	Struktura	2024	Struktura	2025	Struktura
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Kredyty operacyjne	7 124	38,3	7 566	40,8	8 387	43,2	9 655	43,8
Kredyty inwestycyjne	3 789	20,3	3 872	20,9	3 996	20,5	4 136	18,8
Pozostałe (w tym kredyty na nieruchomości)	7 718	41,4	7 099	38,3	7 061	36,3	8 250	37,4
Razem kredyty dla MSP	18 631	100,0	18 537	100,0	19 454	100,0	22 041	100,0

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Odminną sytuację obserwowano w latach 2024 – 2025 w przypadku kredytów inwestycyjnych. Wzrost tego portfela w 2025 r. wyniósł zaledwie 3,5% i to spowodowało wyraźne zmniejszenie się jego znaczenia w całości należności banków lokalnych od sektora MSP (o 1,7 pkt proc.) do poziomu 18,8%. W tym obszarze dynamika należności była niższa niż w przypadku kredytów operacyjnych. Można też dodać, że dynamika kredytów inwestycyjnych dla sektora MSP była w bankowości spółdzielczej wyraźnie niższa niż w całym sektorze bankowym, gdzie wzrost kwoty nastąpił o 14,1%. Było rzeczą zastanawiającą, że ta niska dynamika kredytów inwestycyjnych w bankach spółdzielczych nastąpiła mimo

generalnej poprawy koniunktury gospodarczej w kraju, niższego kosztu kredytu wynikającego ze spadku rynkowych stóp procentowych oraz obniżania marży kredytowej.

Natomiast po trzech latach spadku utrzymany został proces zmniejszania się udziału i wielkości nominalnej należności banków lokalnych zaliczanych do kategorii pozostałych kredytów dla sektora MSP. Dynamika nominalna tej pozycji była w 2025 r. bardzo wysoka (wzrost o 16,8%), a więc wyższa niż łączne spadki zrealizowane w poprzednich trzech latach. Było to w dużym stopniu efektem zmian zainteresowania kredytem na nieruchomości.

Dynamika wybranych należności brutto banków spółdzielczych od sektora MSP w latach 2021–2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Kredyty operacyjne	106,5	109,8	106,2	111,1	115,1
Kredyty inwestycyjne	103,7	94,3	102,3	103,2	103,5
Pozostałe (w tym kredyty na nieruchomości)	103,1	96,9	92,0	99,5	116,8
Razem kredyty dla MSP	104,4	100,8	99,5	104,9	113,3

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W odniesieniu do dużych przedsiębiorstw należności brutto banków spółdzielczych ponownie zmniejszyły się w 2025 r. Przypomnijmy jednak, że udział tego portfela w całości należności od podmiotów gospodarczych i nominalna kwota ekspozycji nigdy nie były duże, a ponadto pozycja ta charakteryzowała się w przeszłości sporą zmiennością w kolejnych latach, aż w ostatnich latach ustabilizowała się na niemal tym samym niskim poziomie. Dość powiedzieć, że w ujęciu nominalnym należności banków spółdzielczych od tych klientów nigdy nie były tak niskie jak na koniec 2025 r. i jak wskazano wyżej, jest to zjawisko naturalne i świadczyło dobrze o zarządzaniu ryzykiem w bankach lokalnych.

Chociaż należności od dużych przedsiębiorstw nie stanowiły istotnej części portfela banków spółdzielczych, to warto choćby skrótowo zwrócić uwagę na zmiany zachodzące w strukturze i dynamice poszczególnych rodzajów kredytów dla tej grupy klientów. W tym segmencie następowały w 2025 r. zmiany w kierunku całkiem odwrotnym do obserwowanych w zakresie należności dla dużych podmiotów

w bankowości komercyjnej. W zakresie współpracy z dużymi przedsiębiorstwami wszystkie główne kategorie należności banków spółdzielczych zmniejszyły swoją wartość w ostatnim roku, z wyjątkiem dynamicznego wzrostu należności z tytułu kredytów inwestycyjnych. W bankach komercyjnych dynamika była natomiast zdecydowanie wyższa w kredytach operacyjnych niż inwestycyjnych. Cały czas należy jednak pamiętać, że w przypadku wyników banków spółdzielczych mowa jest o bardzo małych kwotach z punktu widzenia tego sektora i stąd nawet pojedyncze większe transakcje mogły wyraźnie zmienić statystykę w tym zakresie.

W ujęciu nominalnym nadal największe znaczenie miały kredyty operacyjne dla dużych przedsiębiorstw, co było sytuacją podobną do obserwowanej w latach wcześniejszych. Spadki wolumenów należności w zakresie kredytów operacyjnych i pozostałych kredytów dla dużych przedsiębiorstw osiągnięte przez bankowość spółdzielczą w 2025 r. były natomiast zdecydowanie niższe niż uzyskane rok wcześniej, gdy sięgały one ponad 25% w skali jednego roku.

Należności brutto banków spółdzielczych od sektora dużych przedsiębiorstw – ich struktura w latach 2023–2025 i dynamika w 2025 r.

Wyszczególnienie	2023	Struk-tura	2024	Struk-tura	2025	Struk-tura	Dyna-mika
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	2024 =100%
Kredyty operacyjne	191	61,7	180	68,2	156	61,9	86,7
Kredyty inwestycyjne	57	18,5	43	16,3	61	24,2	141,9
Pozostałe (w tym kredyty na nieruchomości)	61	19,8	41	15,5	35	13,9	85,4
Należności od dużych przedsiębiorstw	308	100,0	264	100,0	252	100,0	95,5

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

2.1.3. NALEŻNOŚCI OD INSTYTUCJI NIEKOMERCYJNYCH

W zakresie należności brutto banków spółdzielczych od instytucji niekomercyjnych działających na rzecz gospodarstw domowych, rok 2025 charakteryzował się umiarkowanym tempem wzrostu kredytowania. Na koniec roku należności te opiewały na kwotę netto 836 mln PLN, podczas gdy rok wcześniej była to kwota 781 mln PLN.

Oznaczało to zwiększenie ich nominalnej wartości w przeciągu dwunastu miesięcy o 7%. W poprzednich latach następowały zarówno okresy wzrostu, jak i zmniejszenia tego portfela, ale generalnie zmiany były nieco mniejsze. Trzeba jednak pamiętać, że w tym przypadku jest mowa o bardzo małych kwotach. W ujęciu netto udział należności od instytucji niekomercyjnych w całości aktywów bankowości spółdzielczej pozostawał na niskim, acz stabilnym poziomie 0,3%.

Należności brutto banków spółdzielczych od instytucji niekomercyjnych w latach 2021–2025 (w mln PLN)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Należności od instytucji niekomercyjnych	761	752	750	781	836

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

2.1.4. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI KREDYTOWYCH

W bankach szczególną uwagę przywiązuje się do jakości należności od podmiotów niefinansowych, stąd tej kwestii należy przywrócić się starannie.

Na przestrzeni lat tempo wzrostu należności o obniżonej wartości ulegało zmianom w bankowości spółdzielczej. Jeszcze w latach 2017–2018 odnotowywano szybsze zwiększanie się portfela kredytów zagrożonych niż należności brutto od sektora niefinansowego. Jednak od 2019 r. nastąpiła wyraźna poprawa sytuacji i od tego momentu przez wszystkie następne lata (z małym wyjątkiem w 2022 r.) dynamika kredytów zagrożonych była niższa od dynamiki kredytów ogółem od sektora niefinansowego. Był to zatem już bardzo długi okres systematycznej poprawy jakości portfela kredytowego. A warto w tym miejscu podkreślić, że w wielu latach tego okresu następowało zmniejszenie kwoty nominalnej należności z utratą wartości, co nie sprzyjało poprawie jakości portfela.

Rok 2025, podobnie jak kilka wcześniejszych lat, trzeba zatem ocenić zdecydowanie pozytywnie z punktu widzenia generalnej zmiany jakości kredytów. Dynamika kredytów ogółem była dodatnia (wzrost o 6,4%), a dynamika należności zagrożonych tym razem pozytywna, ale na bardzo niskim poziomie (zwiększenie o 0,4%). Tym samym nastąpiła dalsza wyraźna poprawa jakości należności kredytowych banków spółdzielczych.

Analizując te wielkości, trzeba jednak zastrzec, że najczęściej dotyczyły one wyników finansowych banków, które nie zostały jeszcze zweryfikowane przez biegłego rewidenta. Należy wyrazić nadzieję, że wyniki finansowe po takim badaniu nie ulegną już istotnej zmianie i jakość portfela

pozostanie na poziomie wykazanym przez banki.

Warto podkreślić, że generalna poprawa jakości portfela kredytowego nastąpiła w okresie poprawiającej się koniunktury gospodarczej oraz obniżających się rynkowych stóp procentowych, a więc warunkowań, które czyniły poprawę jakości kredytów łatwiejszą. Tym niemniej złożoność życia gospodarczego pokazywała nie raz, że nie zawsze ta zależność działa jednoznacznie w tym kierunku. W 2025 r. z pewnością pozytywnie oddziaływała nieco wyższa dynamika akcji kredytowej, co zwykle sprzyja utrzymaniu dobrej jakości portfela. W sumie wyniki ostatnich lat, w tym 2025 r., dobrze świadczą o zarządzaniu ryzykiem w bankach spółdzielczych, ale mogły też dowodzić unikania większego ryzyka przez część banków.

Dla porównania warto wskazać, że w całym sektorze bankowym wartość portfela należności z utratą wartości zmalała w przeciągu ostatniego roku o 3,6%. Trzeba jednak podkreślić, że zasady klasyfikacji należności do różnych kategorii jakości w bankowości spółdzielczej są inne niż w bankach komercyjnych i nie pozwalają one w takim stopniu przeklasyfikować należności z wyprzedzeniem, jak mogą to robić banki komercyjne, uwzględniając np. czynniki makroekonomiczne. Dlatego te wyniki nie są całkowicie porównywalne w obu segmentach bankowości, ale dają pewne światło, szczególnie gdy różnice w obu częściach sektora bankowego są znaczące.

Nominalnie należności z utratą wartości od podmiotów niefinansowych w lokalnych instytucjach finansowych na koniec ubiegłego roku wynosiły 4 970 mln PLN. Nastąpiło zatem zwiększenie wartości tego portfela o 23 mln PLN (choć jeszcze w 2024 r. odnotowano jego zmniejszenie o blisko 300 mln PLN).

Porównanie dynamiki należności brutto ogółem i należności z utratą wartości (sektor niefinansowy) w latach 2014–2025

Rok	Dynamika (w %)	
	kredytów ogółem	kredytów z utratą wartości
2014	110,3	120,6
2015	104,3	130,3
2016	101,0	88,7
2017	103,9	113,8
2018	102,3	109,3
2019	102,8	102,5
2020	98,7	94,4
2021	106,5	101,5
2022	96,2	96,9
2023	105,8	92,5
2024	104,2	93,9
2025	106,4	100,4

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W efekcie w 2025 r. sektor bankowości spółdzielczej osiągnął dalszą poprawę jakości swojego portfela kredytowego. Na koniec roku udział należności zaliczanych umownie do fazy 3 (jako że banki spółdzielcze stosują inne standardy rachunkowości) wyniósł 6,2%. W ciągu ostatniego roku poprawa wyniosła 0,4 pkt proc. i ta zmiana była nieco mniejsza niż w 2024 r., gdy sięgnęła ona 0,7 pkt proc. Należy podkreślić jednak dalszą poprawę jakości w ostatnim roku i kolejną wyraźną pozytywną zmianę. Skale zmiany jakości odnotowane w 2023 r. i 2024 r. były przy tym wyjątkowo wysokie w ujęciu rocznym i dlatego trudno było oczekiwać ich powtórzenia w trzecim kolejnym roku, nawet działając w lepszym otoczeniu makroekonomicznym. Taka skala poprawy mogłaby nastąpić tylko

w sytuacji bardzo dynamicznego rozwoju akcji kredytowej w 2025 r. w bankowości spółdzielczej.

Dla porównania można w tym miejscu odnotować, że w całym sektorze bankowym w 2025 r. nastąpiło także polepszenie jakości portfela polegające na zmniejszeniu udziału należności o obniżonej jakości z 5% do 4,6%. Zmiana wyniosła zatem tutaj także 0,4 pkt proc. Warto tylko podkreślić, że poziom jakości portfela kredytowego pozostał cały czas lepszy w bankowości komercyjnej niż w bankach spółdzielczych. Jednak należy pamiętać, że oba typy bankowości mają trochę inne cechy. Bankowość spółdzielcza funkcjonuje na swoim terenie działania, ma charakter w dużym stopniu relacyjny, stąd banki lokalne mogą

niekiedy podjąć się kredytowania trudniejszych projektów niż banki komercyjne i stąd może wynikać także różnica w jakości portfela kredytowego. Patrząc bardziej szczegółowo można wymienić jeszcze poniższe czynniki.

Po pierwsze, obowiązywały inne zasady klasyfikacji należności banków w obu grupach podmiotów. Po drugie, banki spółdzielcze często działają w trudniejszych obszarach, gdzie wyniki finansowe wielu kredytobiorców mogły być słabsze. Po trzecie, banki spółdzielcze niekiedy kredytują także te podmioty, które nie uzyskały finansowania w banku komercyjnym. Po

czwarte, wielu kredytobiorców z sektora MSP nie prowadzi pełnej rachunkowości, co utrudnia niekiedy ocenę zdolności kredytowej. Musiało to finalnie prowadzić do innej jakości portfela kredytowego.

Sytuacja, w której jakość portfela kredytowego banków spółdzielczych była gorsza niż w całym sektorze bankowym, utrzymuje się nieprzerwanie od 2015 r. i w kolejnych latach ta różnica częściej ulegała zwiększeniu niż zmniejszeniu. Ale w latach 2023–2025 nastąpiło istotne zmniejszenie różnicy w jakości portfela kredytowego między bankowością spółdzielczą i bankami komercyjnymi.

Kwota należności z utratą wartości w należnościach sektora niefinansowego ogółem w latach 2020–2025

Należności od sektora niefinansowego	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Ogółem należności (w mln PLN)	66 334	70 651	67 997	71 946	74 932	79 724
Należności z utratą wartości (w mln PLN)	5 761	5 847	5 667	5 244	4 947	4 970
Udział (w proc.)	8,7	8,3	8,3	7,3	6,6	6,2

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Jako mniej pozytywne zjawisko minionego roku należy natomiast uznać pewne zmniejszenie poziomu pokrycia rezerwami należności o gorszej jakości. Ten kierunek zmiany nie był z pewnością zgodny z zaleceniami KNF, który rekomendował bankom lokalnym utworzenie wyższych rezerw w okresie znacznie wyższych wyników finansowych. Poziom pokrycia rezerwami należności ze stwierdzoną utratą wartości od sektora niefinansowego w bankach spółdzielczych rósł

jednak wyraźnie w poprzednich latach: z 49,2% w 2021 r., do 61,4% w 2022 r., do 66,8% w 2023 r. i do 68,9% w 2024 r. Obniżenie poziomu pokrycia w ostatnim roku było jednak niewielkie, wyniosło zaledwie 0,8 pkt proc. do 68,1%. Ten wynik nie mógł być podyktowany wynikami finansowymi banków lokalnych, bardziej w grę wchodziło ustanowienie adekwatnego poziomu rezerw lub też chęć przesunięcia momentu utworzenia pewnych rezerw na kolejny rok.

Poziom pokrycia rezerwami należności od sektora niefinansowego z utratą wartości w bankowości spółdzielczej w latach 2020–2025 (w %)

	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Poziom pokrycia rezerwami należności o obniżonej jakości	47,3	49,2	61,4	66,8	68,9	68,1

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Trzeba też wyraźnie podkreślić, że poziom pokrycia rezerwami należności obarczonych wyższym ryzykiem był cały czas znacznie wyższy w bankowości spółdzielczej niż w całym sektorze bankowym. Można jednak dodać, że w bankowości komercyjnej poziom pokrycia rezerwami należności o gorszej jakości (w stage 3) zwiększył się w ostatnim roku z 55,9% do 56,9%. Była to zatem sytuacja odmienna niż w bankowości spółdzielczej.

2.1.4.1. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD GOSPODARSTW DOMOWYCH

W należnościach banków spółdzielczych od sektora niefinansowego największą pozycję stanowiły należności od gospodarstw domowych, stąd też analizę jakości różnych rodzajów należności bankowych należy rozpocząć od bliższego przyjrzenia się jakości kredytów udzielonych właśnie tym klientom.

Należności brutto od gospodarstw domowych zwiększyły się w 2025 r. o 4,4%, przy jednoczesnym niewielkim zmniejszeniu się wartości kredytów zagrożonych w tym portfelu (o 0,7%). Zmiany te prowadziły do dalszej poprawy jakości tego portfela kredytów w 2025 r. i były niemal identyczne z poprawą sytuacji odnotowanej w 2024 r. Skala poprawy sytuacji w obu ostatnich latach wyniosła 0,2 pkt proc. każdego roku. Jednocześnie były one mniejsze od skali zmiany odnotowanej w 2023 r., ale wówczas nastąpiło pogorszenie jakości kredytów dla gospodarstw domowych.

Udział należności zagrożonych od tej grupy klientów w portfelu lokalnych instytucji finansowych osiągnął na koniec 2025 r. poziom 4,3%. Był to najniższy poziom szkodowości tego portfela odnotowany w perspektywie wielu lat.

Porównując jakość należności od gospodarstw domowych w bankach spółdzielczych i w całym sektorze bankowym, trzeba odnotować olbrzymi sukces bankowości spółdzielczej – w 2023 r. udział kredytów zagrożonych był po raz pierwszy niższy w bankowości spółdzielczej niż w całym sektorze bankowym (4,7% wobec 5,1%). Rok później nastąpił jednak powrót do sytuacji obserwowanej wcześniej, czyli gorszej jakości należności w sektorze banków spółdzielczych (4% w całym sektorze bankowym wobec 4,5% w bankowości spółdzielczej). W ostatnim roku ta różnica na niekorzyść bankowości spółdzielczej jeszcze pogłębiła się. W całym sektorze bankowym poprawa jakości wyniosła 0,6 pkt proc., a w bankowości spółdzielczej wymienione już wyżej 0,2 pkt proc. Przy wyniku 4,3% bankowości spółdzielczej rezultat całego sektora bankowego w wysokości 3,4% był znacznie lepszy.

Dokonując tego porównania należy jednak pamiętać, że w całości należności banków spółdzielczych od gospodarstw domowych większą rolę odgrywały należności od przedsiębiorców indywidualnych, a mniejszą kredyty mieszkaniowe, co z założenia determinowało, że jakość tego portfela w bankowości spółdzielczej mogła być gorsza.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem od gospodarstw domowych w latach 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Należności z utratą wartości	5,4	4,9	5,3	4,7	4,5	4,3

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Zmiana jakości kredytów udzielonych gospodarstwom domowym nastąpiła w 2025 r. nieco inaczej w przypadku każdego z głównych rodzajów kredytów dla tych klientów. Warto prześledzić zmiany, jakie zaszły w najważniejszych rodzajach kredytów dla gospodarstw domowych.

W zakresie kredytów mieszkaniowych, pomimo wzrostu tego portfela w lokalnych instytucjach finansowych, zaobserwowano pewne dalsze pogorszenia jego jakości. Udział należności zagrożonych zwiększył się o 0,1 pkt proc., a więc w skali nieco mniejszej od wyniku uzyskanego rok wcześniej. Generalnie jednak udział należności zagrożonych pozostał na niskim poziomie 1,6%. Mogło to być częściowo efektem rosnącego wolumenu kredytów mieszkaniowych ogółem banków spółdzielczych w ostatnich latach, ale też stopniowego starzenia się tego portfela.

Duży udział nowego finansowania powodował, że jakość kredytów mieszkaniowych mogła być dobra. Bardziej negatywnie natomiast należy ocenić dynamikę zagrożonych kredytów mieszkaniowych. W 2023 r. ten portfel zwiększył się o blisko 20%, w 2024 r. o ponad 15% i w 2025 r. o kolejne blisko 15%. Choć nadal były to nieduże kwoty, to tendencja nie była dobra i dynamika była wyższa niż w przypadku kredytów mieszkaniowych ogółem.

W rezultacie tych zmian jakość portfela kredytów mieszkaniowych była w 2025 r. gorsza niż w latach 2020–2024, choć nadal lepsza niż w latach wcześniejszych. Należy mieć nadzieję, że wzrost akcji kredytowej banków spółdzielczych w tym obszarze był prowadzony odpowiedzialnie i nie będziemy obserwować wyraźnego pogorszenia jakości tego portfela w następnych latach.

Kwota i udział należności z utratą wartości w należnościach z tytułu kredytów mieszkaniowych w latach 2021–2025 i ich nominalna dynamika w 2025 r. (w %)

Należności z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych	2021	2022	2023	2024	2025	Dynamika 2024=100%
Należności z tytułu kredytów mieszkaniowych łącznie (w mln PLN)	17 163	17 117	16 949	17 531	18 393	104,9
Należności z utratą wartości z tytułu kredytów mieszkaniowych (w mln PLN)	186	189	228	263	301	114,4
Udział należności z utratą wartości (w %)	1,1	1,1	1,3	1,5	1,6	x

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W 2025 r. jakość kredytów mieszkaniowych przestała już być lepsza w bankowości spółdzielczej niż w całym sektorze bankowym i to w sytuacji, gdy w lokalnych instytucjach finansowych nie było problemu kredytów walutowych, a więc jednego z głównych powodów potencjalnego pogorszenia jakości portfela kredytów mieszkaniowych. W odniesieniu do portfela kredytów mieszkaniowych wyrażonych tylko w polskiej walucie jakość portfela banków spółdzielczych była niższa o 0,5 pkt proc. niż w bankowości komercyjnej, a prezentując te dane w innym ujęciu można stwierdzić, że była ona aż o ponad 60% gorsza w bankach lokalnych.

W zakresie kredytów konsumpcyjnych należy odnotować, że portfel należności z utratą wartości zwiększył się nominalnie w minionym roku o 5%. Była to sytuacja odmienna od obserwowanej w poprzednich dwóch latach, gdy zmniejszała się ona w 2023 r. o 7,5% i w 2024 r. o 3,2%. Trudno zatem w tym kontekście ocenić wynik ostatniego roku pozytywnie.

Jeśli jednak przypomni się, że należności brutto z tytułu kredytów konsumpcyjnych zwiększyły się dynamicznie w 2024 r. i 2025 r., to nie może dziwić pewien wzrost kwoty należności zagrożonych oraz statystyczna

poprawa jakości tego portfela. Obniżenie udziału kredytów z utratą wartości w portfelu kredytów konsumpcyjnych wyniosło w 2025 r. 0,3 pkt proc. i oznaczało zejście do poziomu 3,6%. To była duża pozytywna zmiana w bankowości spółdzielczej i jednocześnie był to najlepszy wskaźnik uzyskany od wielu lat.

Skala poprawy sytuacji w zakresie kredytów konsumpcyjnych w bankach lokalnych była jednak dwukrotnie mniejsza niż wynik uzyskany rok wcześniej. Wówczas poprawa jakości portfela wyniosła 0,6 pkt proc.

Dla porównania można też wskazać, że w 2025 r. w całym sektorze bankowym kwota należności zagrożonych w tym portfelu zmniejszyła się jeszcze silniej (o 1 pkt proc.), ale ich udział w kredytach konsumpcyjnych ogółem dla osób prywatnych plasował się nadal na znacznie wyższym poziomie niż w bankach spółdzielczych (5,4%).

Wpływ na taki wynik banków spółdzielczych mogło mieć kilka czynników, w tym przede wszystkim lepsza znajomość klientów, inna ocena zdolności kredytowej, inny model biznesowy. Powyższa sytuacja dobrze świadczyła o zarządzaniu ryzykiem w obszarze kredytów konsumpcyjnych w bankach spółdzielczych.

Kwota i udział należności z utratą wartości w należnościach z tytułu kredytów konsumpcyjnych w latach 2021–2025 i ich nominalna dynamika w 2025 r. (w %)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025	Dynamika 2024=100%
Należności z tytułu kredytów konsumpcyjnych łącznie (w mln PLN)	6 407	6 070	6 345	7 071	8 011	113,3
Należności z utratą wartości z tytułu kredytów konsumpcyjnych (w mln PLN)	298	301	283	274	287	104,7
Udział należności z utratą wartości (w %)	4,7	5,0	4,5	3,9	3,6	x

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Jak wskazano już wyżej, największą pozycję wśród należności banków spółdzielczych od gospodarstw domowych stanowiły tzw. pozostałe należności, a więc należności od przedsiębiorców indywidualnych oraz od rolników indywidualnych. Stąd analiza jakości tej części portfela jest bardzo ważna dla kompleksowej oceny należności od gospodarstw domowych. Ma ona też duży wpływ na łączną ocenę jakości portfela kredytowego w bankowości spółdzielczej.

W ostatnich latach obserwowano w tym portfelu stały trend stopniowego zmniejszania się wolumenu należności banków z utratą wartości i został on podtrzymany także w 2025 r. Wyjątkiem w tej dekadzie był tylko rok 2022, gdy odnotowano wzrost kwoty takich należności o 3,5%. Jednak 2025 r. wpisał się bardzo pozytywnie w długoletni trend, gdyż portfel należności o obniżonej jakości zmniejszył się aż o 16,7%. Dla porównania można tylko dodać, że rok wcześniej – w gorszych warunkach makroekonomicznych – ta wartość zmniejszyła się o 2%.

W 2025 r. przy wzroście należności ogółem banków od przedsiębiorców indywidualnych oraz od rolników indywidualnych spadek należności o obniżonej jakości zaowocował poprawą jakości portfela. Zmniejszenie

udziału należności z utratą wartości wyniosło 0,4 pkt proc., osiągając poziom 6%. Był to jednocześnie najniższy wskaźnik w bankowości spółdzielczej odnotowany od 2017 r. Skala poprawy była w 2025 r. nawet nieco większa niż w roku poprzednim – wówczas poprawa wyniosła 0,3 pkt proc.

Warto też dokonać porównania tych wyników z rezultatami w całym sektorze bankowym. Wskazuje ono na zdecydowanie silniejszą poprawę jakości osiągniętą w całym sektorze bankowym (o 0,9 pkt proc.), ale też generalnie jakość tego portfela była tam zdecydowanie gorsza niż w bankowości spółdzielczej. W 2025 r. w całym sektorze bankowym udział kredytów zagrożonych wyniósł bowiem 10,8%. Innymi słowy, jakość portfela w bankach spółdzielczych była niemal dwukrotnie lepsza niż w bankowości komercyjnej. Była to niezwykle ważna informacja, gdyż dla banków spółdzielczych był to podstawowy rodzaj klienta kredytowego.

Ta poprawa wyników bankowości spółdzielczej została osiągnięta w warunkach generalnie poprawiającej się koniunktury gospodarczej i spadających stóp procentowych w ubiegłym roku. Także opłacalność produkcji rolnej nie sprzyjała poprawie wskaźników bankowych.

Kwota i udział należności z utratą wartości w należnościach z tytułu pozostałych kredytów w latach 2021–2025 i ich nominalna dynamika w 2025 r. (w %)

Należności z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych	2021	2022	2023	2024	2025	Dynamika 2024=100%
Należności z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych łącznie (w mln PLN)	27 110	24 733	29 053	29 841	30 443	102,0
Należności z utratą wartości z tytułu pozostałych kredytów dla gospodarstw domowych (w mln PLN)	1 994	2 068	1 934	1 896	1 830	96,5
Udział należności z utratą wartości (w %)	7,4	8,4	6,7	6,4	6,0	x

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Mówiąc o rolnikach, warto także zwrócić odrębnie uwagę na jakość portfela od tej kategorii klientów. W minionym roku ponownie zmniejszyła się kwota nominalna należności banków o obniżonej jakości (o 6,6%) i tym razem ta zmiana była nawet nieco większa niż zrealizowana w 2024 r. (zmniejszenie

o 6,4%). Przy jednoczesnym wzroście należności ogółem banków od rolników indywidualnych jakość portfela kredytów banków spółdzielczych poprawiła się już kolejny rok. Na koniec ubiegłego roku udział kredytów zagrożonych wyniósł 3,3%, podczas gdy rok wcześniej było to jeszcze 3,7%.

Kwota i udział należności z utratą wartości w należnościach od rolników indywidualnych w latach 2021–2025 i ich nominalna dynamika w 2025 r. (w %)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025	Dynamika 2024 =100
Wartość należności od rolników indywidualnych (mln PLN)	17 654	15 831	19 906	20 865	21 764	104,3
Wartość należności z utratą wartości od rolników indywidualnych (mln PLN)	793	814	774	770	719	93,4
Udział należności z utratą wartości w należnościach od rolników indywidualnych (%)	4,5	5,1	3,9	3,7	3,3	X

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Przeglądając się jakości kredytów udzielonych najmniejszym przedsiębiorcom i rolnikom indywidualnym, warto spojrzeć też na jakość różnych rodzajów należności od tych klientów. Podobnie jak w przypadku całego sektora bankowego, na podstawie dostępnej statystyki mogą one być analizowane tylko łącznie w odniesieniu do portfela kredytów dla małych przedsiębiorców i rolników.

Jeszcze w 2023 r. w każdej z trzech głównych analizowanych kategorii kredytów odnotowano zmniejszenie kwoty należności z utratą wartości. W następnych latach sektor bankowości spółdzielczej nie powtórzył już tego osiągnięcia, ale wyniki można było uznać za satysfakcjonujące w każdej z podstawowych kategorii kredytów.

W 2025 r. zwiększyła się kwota należności banków z tytułu kredytów operacyjnych od najmniejszych przedsiębiorców. Wzrost

może nie był silny (o 2,2%), ale przyczynił się do poprawy jakości portfela tych kredytów. Przy zmniejszeniu wolumenu kredytów z utratą wartości spowodowało to zmniejszenie udziału należności o niższej jakości. Te zmiany nie mogły już być tak silne jak w 2023 r., gdy jakość tych kredytów poprawiła się niemal o połowę: z 10,7% do 5,8%. W 2025 r. uległa ona dalszemu minimalnemu obniżeniu – o 0,3 pkt proc. – do poziomu 5%.

W przypadku kredytów inwestycyjnych odnotowano w 2025 r. także poprawę jakości portfela. Przy szybszym tempie spadku należności tego typu o obniżonej jakości niż należności ogółem, udział kredytów inwestycyjnych o obniżonej jakości obniżył się wyraźnie. Udział należności o obniżonej wartości wyniósł na koniec okresu 6,5%. Ta jakość była najlepsza w przeciągu ostatnich kilku lat, a warto też pamiętać, że jeszcze w 2024 r. udział należności o obniżonej

wartości w tym zakresie zwiększył się wyraźnie.

Najmniejsza poprawa sytuacji w zakresie jakości należności od najmniejszych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w 2025 r. nastąpiła w kredytach na nieruchomości. Było to o tyle interesujące,

że kredyty te rosły dość dynamicznie w ostatnim roku w tym obszarze, ale dynamicznie zwiększała się też kwota należności o obniżonej jakości. Podobnie jak rok wcześniej, poprawa jakości kredytów na nieruchomości od gospodarstw domowych była niewielka i wyniosła 0,1 pkt proc. osiągając poziom 6,7% na koniec 2025 r.

Jakość należności w poszczególnych rodzajach pozostałych należności ogółem od gospodarstw domowych w latach 2020–2025 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości 2025 r. (w %)

Wielkość należności w poszczególnych rodzajach pozostałych należności ogółem od gospodarstw domowych i ich jakość	2020	2021	2022	2023	2024	2025	Dynamika 2024=100%
Należności z tytułu kredytów operacyjnych	8 011	7 994	7 291	12 453	14 103	14 407	102,2
Należności z tytułu kredytów operacyjnych z utratą wartości	789	768	783	722	741	715	96,5
Jakość należności z tytułu kredytów operacyjnych	10,9	10,6	10,7	5,8	5,3	5,0	X
Należności z tytułu kredytów inwestycyjnych	8 871	9 022	8 195	7 720	7 131	6 982	97,9
Należności z tytułu kredytów inwestycyjnych z utratą wartości	546	555	554	523	511	457	89,4
Jakość należności z tytułu kredytów inwestycyjnych	6,1	6,8	6,8	6,8	7,2	6,5	X
Należności z tytułu kredytów na nieruchomości	8 648	8 942	8 177	7 502	7 256	7 728	106,5
Należności z tytułu kredytów na nieruchomości z utratą wartości	473	483	535	519	495	514	103,8
Jakość należności z tytułu kredytów na nieruchomości	5,7	6,5	6,5	6,9	6,8	6,7	X

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

2.1.4.2. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD PODMIOTÓW GOSPODARCZYCH

Należności od podmiotów gospodarczych stanowiły w bankach spółdzielczych tradycyjnie zdecydowanie mniejszą pozycję niż należności od gospodarstw domowych.

Tym niemniej jakość tych aktywów również rzutowała istotnie na wyniki lokalnych instytucji finansowych. Ta teza jest tym bardziej prawdziwa, że historia ostatnich lat nie zawsze była w tym obszarze tylko pasmem sukcesów. Od 2013 r. do 2020 r. obserwowano zarówno stały wzrost kwoty

należności z utratą wartości od tych kredytobiorców, jak i stopniowe pogarszanie się jakości portfela kredytowego. W 2021 r. ten niekorzystny proces zatrzymał się, a w następnych latach była już widoczna stopniowa poprawa sytuacji, ale trzeba też pamiętać, że ten punkt startu do poprawy sytuacji był umieszczony naprawdę nisko.

W 2025 r. poprawa jakości portfela była wynikiem szybkiego wzrostu wartości kredytów ogółem banków spółdzielczych dla przedsiębiorstw i znacznie wolniejszego tempa zwiększania się kwoty należności o obniżonej jakości. Ta poprawa sytuacji w tym obszarze została zrealizowana w lepszych warunkach prowadzenia biznesu w ubiegłym roku.

Udział kredytów zagrożonych na koniec 2025 r. wyniósł 11,4% i był niższy niż w latach 2017–2019, a więc w okresie nawet lepszej

konjunktury gospodarczej. Nie uległa też zmianie sytuacja, w której jakość należności banków spółdzielczych od podmiotów gospodarczych była nadal zdecydowanie gorsza niż w całym sektorze bankowym (6,7%). Taka sytuacja po raz pierwszy wystąpiła w 2014 r. i trwa do dzisiaj. Na podkreślenie zasługiwało jednak, że w bankach komercyjnych jakość portfela należności od przedsiębiorstw uległa w 2025 r. znacznie mniejszej poprawie (o 0,3 pkt proc.), podczas gdy w bankowości spółdzielczej była ona silniejsza (o 0,9 pkt proc.). Trzeba jednak pamiętać, że w obu przypadkach była mowa o zupełnie innym poziomie szkodowości.

Pomimo bardzo wysokiego w dalszym ciągu wskaźnika należności zagrożonych w kredytach dla podmiotów gospodarczych, wyraźna poprawa uzyskana w ostatnich trzech latach może napawać pewnym optymizmem.

Kwota i udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem od podmiotów gospodarczych w latach 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025	Dynamika 2024=100
Należności od podmiotów gospodarczych brutto (w mln PLN)	17 981	18 780	18 939	18 845	19 718	22 041	111,8
Należności z utratą wartości od podmiotów gospodarczych (w mln PLN)	3 191	3 325	3 060	2 750	2 467	2 504	101,5
Udział należności z utratą wartości (w %)	17,7	17,7	16,2	14,6	12,5	11,4	X

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Patrząc na jakość należności banków spółdzielczych od dużych podmiotów gospodarczych, należy odnotować, że ostatni rok przyniósł bardzo silne pogorszenie sytuacji w zakresie szkodowości tego portfela. Było rzeczą interesującą, jak gwałtowne zmiany jakości następowały w tym portfelu w ostatnich latach. Generalnie ten

portfel był bardzo mały, ale mimo to tak duże coroczne zmiany w jakości były zaskakujące. W ostatnim roku bankowość spółdzielcza osiągnęła w tym zakresie zdecydowanie najgorsze wyniki. Poziom szkodowości był bardzo wysoki, a kwota należności z utratą wartości zwiększyła się blisko trzykrotnie.

Udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem od dużych przedsiębiorstw w latach 2020–2025 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości 2025 r. (w %)

Udział należności z utratą wartości od podmiotów gospodarczych	2020	2021	2022	2023	2024	2025	Dynamika 2024=100
Duże przedsiębiorstwa	2,7	9,8	4,6	8,9	4,5	14,3	287,9

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Na skutek dużych zmian w poziomie szkodości tego portfela w kolejnych latach nie ma sensu odnoszenie wyniku ostatniego roku do dłuższego horyzontu czasu, gdyż nie doprowadzi to do jednoznacznych wniosków. Oczywiście nie można wyniku ostatniego roku oceniać pozytywnie,

a należy pamiętać, że dotyczy on bardzo małego portfela kredytowego. Po wynikach 2025 r. wniosek może być tylko jeden – banki spółdzielcze powinny unikać angażowania się w relacje kredytowe z podmiotami należącymi do tej kategorii przedsiębiorstw.

Kwota i udział należności z utratą wartości w należnościach ogółem od podmiotów gospodarczych sektora MSP w latach 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025	Dynamika 2024=100
Należności od sektora MSP brutto (w mln PLN)	17 699	18 476	18 631	18 537	19 454	21 789	112,0
Należności z utratą wartości od sektora MSP (w mln PLN)	3 184	3 296	3 046	2 722	2 455	2 468	100,5
Udział należności z utratą wartości (w %)	18,0	17,8	16,3	14,7	12,6	11,3	X

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Zdecydowanie większą wagę pod względem biznesowym miały relacje banków spółdzielczych z podmiotami zaliczanymi do sektora MSP. Dlatego też należy nieco dokładniej przeanalizować zmiany jakości należności bankowych od tej grupy klientów.

Kwota należności z utratą wartości dla tej kategorii klientów zwiększyła się w 2025 r.

tylko minimalnie, bo o 0,5%. Przy dynamicznym zwiększeniu się wolumenu takich kredytów ogółem (o 12%) udział należności zagrożonych w portfelu lokalnych instytucji finansowych zmniejszył się do poziomu 11,3% (o 1,3 pkt proc.). Był to zatem kolejny rok wyraźnego obniżania się tego wskaźnika w bankowości spółdzielczej (w 2024 r. zmiana wyniosła 2,1 pkt proc., a w 2023 r.

1,6 pkt proc.), jednakże pozostał on w dalszym ciągu naprawdę wysoki. Należy zatem mieć nadzieję, że ten trwający już piąty rok z rzędu trend polepszania jakości tego portfela stanowi nadzieję na jeszcze lepszą przyszłość, chociaż wiele zależeć będzie oczywiście od kształtowania się bieżącej koniunktury gospodarczej.

Aktualna pozostawała też teza, że jakość portfela kredytowego banków spółdzielczych dla sektora MSP była wyraźnie gorsza niż w całym sektorze bankowym w Polsce, gdzie udział należności o gorszej jakości wynosił na koniec 2025 r. 6,3%. Warto też odnotować, że skala poprawy sytuacji w bankowości komercyjnej była w tych warunkach oczywiście mniejsza (o 0,6 pkt proc.), ale trzeba w tym miejscu powtórzyć zastrzeżenie dotyczące odmiennych zasad rachunkowości stosowanych w bankowości spółdzielczej i bankowości komercyjnej oraz punktu wyjścia w kierunku poprawy sytuacji portfela kredytowego w obu częściach sektora bankowego.

Patrząc w ujęciu przedmiotowym na kredyty udzielone podmiotom sektora MSP także można odnotować istotne zmiany. W minionym roku banki spółdzielcze poprawiły jakość portfela w każdym obszarze i niekiedy była to zmiana znacząca.

W zakresie kredytów operacyjnych w ostatnim roku minimalnie wzrosła kwota należności banków o obniżonej jakości. Jednak w warunkach silnego wzrostu należności banków od podmiotów sektora MSP z tytułu kredytów operacyjnych (aż o 15,1%) obniżył się udział należności o obniżonej jakości z 12,1% do 10,7%. Można tylko zastanawiać się, jak ta wysoka dynamika należności ogółem przełoży się na jakość tego portfela w kolejnych latach. Tak dynamiczne zwiększenie kredytów operacyjnych w okresie lepszej koniunktury rodzi pytanie o ich uzasadnienie, czy są one

zaciągane na rozwój firm poprzez finansowanie zapasów i produkcji w toku, czy też z innych powodów.

Mimo przedstawionej poprawy jakości portfela, poziom szkodowości pozostał wysoki. Tym niemniej od 2025 r. była ona najlepsza spośród głównych kategorii kredytów udzielanych podmiotom należącym do sektora MSP. Niższą jakością cechowały się zarówno kredyty inwestycyjne, jak i pozostałe kredyty (w tym udzielane na finansowanie budowy nieruchomości).

W zakresie kredytów inwestycyjnych przy niedużym wzroście wolumenu należności ogółem i praktycznie niezmienionej kwocie należności o obniżonej jakości szkodowość portfela obniżyły się o 0,4 pkt proc. Nie była to duża zmiana, jeśli porównać ją z wynikami lat wcześniejszych. W 2024 r. poprawa wyniosła 2,1 pkt proc., a w 2023 r. 0,7 pkt proc. Na koniec 2025 r. udział kredytów o obniżonej jakości wśród kredytów inwestycyjnych wyniósł 11,2% i była to jakość nieznacznie gorsza niż kredytów operacyjnych (rok wcześniej było odwrotnie). Warto w tym miejscu dodać, że w całym sektorze bankowym udział należności o obniżonej jakości w kredytach inwestycyjnych ogółem dla klientów sektora MSP był prawie trzykrotnie niższy – było to 3,6%. Porównanie tych liczb musi robić wrażenie i mobilizować do wyciągnięcia wniosków.

Niezmiennie najgorzej kształtowała się sytuacja w zakresie pozostałych kredytów (w tym kredytów na nieruchomości) dla sektora MSP udzielonych przez banki spółdzielcze. W tym obszarze kolejny rok nastąpiła istotna poprawa, ale punkt startu był umieszczony tak nisko, że wykazane poprawy nie doprowadziły do satysfakcjonujących wyników. Poziom szkodowości na koniec 2025 r. wyniósł 12,2% i był to wynik o prawie 6 pkt proc. niższy niż wykazany jeszcze trzy lata wcześniej.

Udział należności z utratą wartości w poszczególnych rodzajach należności ogółem od sektora MSP w latach 2021–2025 oraz nominalna dynamika należności z utratą wartości w 2025 r. (w %)

Udział należności z utratą wartości od sektora MSP	2021	2022	2023	2024	2025	Dynamika 2024=100%
Operacyjne	17,9	14,7	13,2	12,1	10,7	101,3
Inwestycyjne	17,2	15,4	14,7	11,6	11,2	99,4
Pozostałe (w tym na nieruchomości)	18,1	18,3	16,2	13,8	12,2	100,2

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

2.1.4.3. JAKOŚĆ NALEŻNOŚCI OD SEKTORA BUDŻETOWEGO

Analizując jakość portfela kredytowego, warto na końcu wspomnieć o jakości należności banków spółdzielczych od sektora budżetowego. Można przypomnieć, że kwota takich należności ogółem zwiększyła się w 2025 r. o 4%. W tym samym okresie kwota należności banków z utratą wartości zmniejszyła się aż o blisko 90%. Nie należy jednak z tego tytułu wyciągać daleko idących wniosków, gdyż rok wcześniej kwota należności z utratą wartości zwiększyła się aż o 238%. W skali dwóch ostatnich lat kwota takich należności zmniejszyła się o ponad połowę: z 13 mln PLN na koniec 2023 r. do 5,6 mln PLN dwa lata później.

Niezależnie jednak od zmiany tego wolumenu, liczby nominalne tych należności

z utratą wartości w sektorze banków spółdzielczych nie były duże i nie mogły prowadzić do zasadniczych zmian w jakości portfela kredytów dla podmiotów publicznych. Na koniec 2025 r. udział kredytów o obniżonej jakości był bliski zeru, zaś rok wcześniej wynosił 0,3%.

3. PASYWA

W pasywach banków spółdzielczych największą pozycję stanowiły zobowiązania wobec sektora niefinansowego. Na koniec 2025 r. wynosiły one już 201 670 mln PLN, co odpowiadało 75,1% wartości pasywów tych banków. Znaczenie tej pozycji w minionym roku zmniejszyło się ponownie – tym razem o 1,5 pkt proc., co stanowiło ciąg dalszy stałej tendencji spadkowej obserwowanej od 2019 r. (wyjątkiem pod tym względem był tylko wynik 2023 r.).

Pasywa banków spółdzielczych – struktura i dynamika w 2025 r.

Wyszczególnienie		2023	Struk- tura	2024	Struk- tura	2025	Struk- tura	Dynamika 2024=100%
		mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	
1	Zobowiązania wobec sektora finansowego	912	0,4	1 292	0,5	1 793	0,7	138,8
2	Zobowiązania wobec sektora niefinansowego	162 695	77,7	183 430	76,1	201 670	75,1	109,9
2.1	– depozyty podmiotów gospodarczych	18 111	8,6	20 482	8,5	23 016	8,6	112,4
2.2	– depozyty gospodarstw domowych	139 966	66,9	157 931	65,5	173 202	64,5	109,7
2.3	– depozyty od instytucji działających na rzecz gospodarstw domowych	4 588	2,2	5 017	2,1	5 452	2,0	108,7
3	Zobowiązania wobec sektora budżetowego	20 588	9,8	26 863	11,1	30 607	11,4	113,9
4	Rezerwy	653	0,3	729	0,3	803	0,3	110,2
5	Zobowiązania z tytułu podatku dochodowego	710	0,3	538	0,2	593	0,2	110,2
6	Kapitały	21 522	10,3	25 999	10,8	30 476	11,4	117,2
7	Pozostałe pasywa	2 442	1,2	2 255	0,9	2 425	0,9	107,5
8	Suma pasywów	209 522	100,0	241 106	100,0	268 367	100,0	111,3

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Rola zobowiązań od sektora niefinansowego była nadal nieporównywalnie wyższa w bankach spółdzielczych niż w całym sektorze bankowym (58,1%). Banki komercyjne wyraźnie w większym zakresie korzystały ze środków finansowych pochodzących również z innych źródeł.

W ujęciu nominalnym w bankowości spółdzielczej tylko w 2022 r. na przestrzeni ostatnich lat zaobserwowano zmniejszenie się wartości zobowiązań banków spółdzielczych wobec sektora niefinansowego, które wyniosło wówczas 0,6%. Natomiast w następnych trzech latach pozycja

ta osiągała wysoką dynamikę – depozyty sektora niefinansowego wzrosły w 2023 r. o 15,7%, w 2024 r. o 12,9%, a w ostatnim roku o blisko 10%. Zadecydowały o tym głównie wzrost dochodów realnych obywateli, dążenie wielu z nich do odbudowy swoich oszczędności zmniejszonych w okresie wyższej inflacji oraz lepsze wyniki finansowe części podmiotów gospodarczych.

Warto także podkreślić, że po okresie pięciu lat (zakończonym w 2022 r.) szybszego tempa wzrostu depozytów od sektora niefinansowego w całym sektorze bankowym, w 2023 r. i w następnych dwóch latach szybciej rosły te depozyty w bankowości spółdzielczej (w ostatnim roku wzrost o 9,9%

wobec 8,6% w całym sektorze bankowym). Z jednej strony powodowało to większe trudności dla banków lokalnych w zagospodarowaniu środków w formie kredytów, ale z drugiej strony świadczyło o powrocie klientów do banków spółdzielczych. Ta różnica w dynamice depozytów w bankowości spółdzielczej i w bankowości komercyjnej spowodowała, że udział banków lokalnych w całości zobowiązań sektora bankowego od sektora niefinansowego ponownie wzrósł w 2025 r., choć ta zmiana była nieznaczna. Na koniec ubiegłego roku udział ten ukształtował się na poziomie 9,5%. Był to zatem trzeci rok z rzędu wzrostu znaczenia depozytów klientów banków spółdzielczych w depozytach ogółem w polskim sektorze bankowym.

Udział depozytów bankowości spółdzielczej od sektora niefinansowego w całości takich depozytów w sektorze bankowym w latach 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział depozytów bankowości spółdzielczej w aktywach ogółem sektora bankowego	9,3	9,1	8,5	9,0	9,4	9,5

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W strukturze walutowej depozytów od sektora niefinansowego oczywiście wyraźnie przeważały depozyty złotowe, choć udział depozytów walutowych ulegał niewielkim tylko zmianom w ostatnich latach. Można tylko podkreślić, że ulegał on stopniowemu obniżeniu, co

można wiązać ze wzrostem oprocentowania depozytów złotych w 2023 r. i stabilnymi generalnie kursami głównych walut obcych względem złotego. Utrzymywanie depozytów walutowych nie przynosiło istotnych korzyści ich posiadaczom.

Udział depozytów walutowych w całości depozytów bankowości spółdzielczej od sektora niefinansowego w latach 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział depozytów walutowych w depozytach ogółem od sektora niefinansowego	2,1	2,4	2,9	2,6	2,4	2,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

W bankach spółdzielczych na przestrzeni lat widoczny był wzrost nadwyżki depozytów sektora niefinansowego nad kredytami dla tej grupy klientów. Była ona lokowana głównie w bankach zrzeszających i w instrumenty dłużne, przede wszystkim w obligacje Skarbu Państwa. W 2025 r. odnotowano kolejne (z wyjątkiem rocznej przerwy w 2021 r.) zmniejszenie się relacji kredytów netto do depozytów klientów sektora niefinansowego w bankach spółdzielczych. Wskaźnik ten wyniósł 37,8%, czyli był o 2,1 pkt proc. mniejszy niż w 2024 r. Jeszcze w 2017 r. relacja ta kształtowała się na poziomie powyżej 60%, ale dziś wydaje się to być zamierzłą przeszłością. Te liczby pokazują jednak skalę wyzwań bankowości spółdzielczej związanej z lepszym wykorzystaniem pozyskiwanych depozytów klientów.

Wśród zobowiązań wobec sektora niefinansowego zdecydowanie największą pozycję stanowiły – tradycyjnie już – depozyty od gospodarstw domowych. Na koniec 2025 r. te zobowiązania odpowiadały 64,5% pasywów banków spółdzielczych i 85,9% ich zobowiązań od sektora niefinansowego. Udział zobowiązań gospodarstw domowych w całości pasywów banków spółdzielczych zmniejszył się w ciągu ostatniego roku o 1 pkt proc., a w zobowiązaniach banków spółdzielczych wobec sektora niefinansowego zaledwie o 0,1 pkt proc.

Depozyty od gospodarstw domowych banków spółdzielczych zwiększyły się w ostatnim roku o 9,7%, co było tempem wyraźnie niższym niż uzyskane rok wcześniej (wzrost o 12,8%). Można to wiązać ze zdecydowanie niższą już inflacją w ostatnim roku. Na koniec 2025 r. depozyty te opiewały na kwotę 173 202 mln PLN.

Dynamika wzrostu depozytów podmiotów niefinansowych w bankach spółdzielczych w latach 2020–2025 (w %)

Depozyty	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Ogółem	107,5	106,6	99,4	115,6	112,8	109,9
– gospodarstwa domowe	104,8	105,2	85,9	115,3	112,8	109,7
– podmioty gospodarcze	133,1	117,6	101,0	119,8	113,8	112,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Tempo wzrostu depozytów od gospodarstw domowych w bankach spółdzielczych było w 2025 r. też wyższe niż w całym sektorze bankowym (wzrost o 6,9%). Z tego powodu udział lokalnych instytucji finansowych w całości depozytów gospodarstw domowych w sektorze bankowym zwiększył się o kolejne 0,3 pkt proc. do poziomu 11,8%. Rok wcześniej wzrost znaczenia depozytów ulokowanych w bankach lokalnych też wyniósł 0,3 pkt proc. Widać było

zatem stałą tendencję do wzrostu udziału bankowości spółdzielczej w depozytach ogółem obywateli.

Zobowiązania wobec podmiotów gospodarczych miały w bankach spółdzielczych tradycyjnie zdecydowanie mniejsze znaczenie niż zobowiązania wobec gospodarstw domowych. Na koniec 2025 r. stanowiły one zaledwie 11,4% wszystkich zobowiązań banków lokalnych wobec sektora

niefinansowego. Warto odnotowania było, że depozyty przedsiębiorstw po raz trzeci z rzędu nieznacznie zwiększyły swój udział w całości zobowiązań tych banków od sektora niefinansowego. To prowadziło do nieco większej dywersyfikacji depozytów

banków lokalnych, choć oczywiście trzeba pamiętać, że depozyty przedsiębiorstw cechują się zwykle mniejszą stabilnością. Jednak przy generalnie małym udziale depozytów przedsiębiorstw w całości depozytów nie miało to istotnego znaczenia.

Udział depozytów od przedsiębiorstw w całości depozytów bankowości spółdzielczej od sektora niefinansowego w latach 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział depozytów od przedsiębiorstw w depozytach ogółem od sektora niefinansowego	10,2	12,4	10,7	11,1	11,2	11,4

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Jeszcze w 2022 r. udział banków spółdzielczych w całości depozytów sektora bankowego od podmiotów gospodarczych zmniejszył się z 4,1% do 3,1%, ale w roku następnym zwiększył się już do 3,5%, a w 2024 r. podniósł się do 3,8%. W ostatnim roku nie odnotowano jednak już kolejnej zmiany i pozostał on na tym samym poziomie co rok wcześniej. Oznaczało to, że w ciągu ostatnich trzech lat udział ten stopniowo rósł, ale nadal nie udało się odrobić dużej straty poniesionej w 2022 r. To mniejsze znaczenia banków spółdzielczych w zakresie tych depozytów w porównaniu z 2022 r. wynikało w znacznej mierze z różnicy klientów obu części sektora bankowego – największe przedsiębiorstwa były w lepszej sytuacji finansowej w okresie spowolnienia gospodarczego i są one klientami dużych banków komercyjnych, a nie banków spółdzielczych. Tym samym depozyty przedsiębiorstw mogły szybciej rosnąć w bankach komercyjnych. Innym wytłumaczeniem mogło być nieco większe zainteresowanie banków komercyjnych pozyskaniem klientów z sektora przedsiębiorstw, także poprzez oferowanie korzystniejszych warunków utrzymywania środków w banku.

Depozyty przedsiębiorstw banków spółdzielczych zwiększyły się w ostatnim roku o 12,4%, a więc ponownie w tempie wyższym niż depozyty gospodarstw domowych. Można w tym miejscu przypomnieć, że we wcześniejszych dwóch latach depozyty przedsiębiorstw w bankach lokalnych zwiększyły się w szybszym tempie.

Z naturalnych względów najmniejszą pod względem wielkości grupę depozytów od sektora niefinansowego stanowiły depozyty od niekomercyjnych podmiotów działających na rzecz gospodarstw domowych. W 2025 r. pozycja ta odnotowała ponownie najniższą dynamikę w porównaniu z pozostałymi rodzajami zobowiązań banków lokalnych wobec sektora niefinansowego. Wzrost ich wartości nominalnej wyniósł 8,7%, ale wzrost ten był w dłuższej perspektywie najbardziej stabilny (przy wzroście tych depozytów w 2022 r. o 9,2%, o 9,9% w 2023 r. i o 9,7% w 2024 r.). Udział tych depozytów pozostał w konsekwencji w dalszym ciągu na poziomie lekko tylko przekraczającym 2% całości zobowiązań banków spółdzielczych od sektora niefinansowego.

Drugą pozycję pod względem wielkości zobowiązań stanowiły zobowiązania banków od sektora budżetowego. W tym obszarze banki spółdzielcze w 2025 r. odnotowały dobry wynik, choć nie tak dobry jak w 2024 r., ale dużo lepszy niż w latach wcześniejszych. W latach 2021 – 2023 następowało bowiem zmniejszenie wolumenu tych zobowiązań, co świadczyło bardziej o kondycji samorządów lokalnych po wprowadzeniu reformy podatkowej określanej mianem Polski Ład niż o zdolności banków spółdzielczych do pozyskania depozytów od tych klientów. Natomiast w 2024 r. depozyty od sektora budżetowego zwiększyły się rekordowo aż o 30,6%, a w ostatnim roku nastąpiło znormalizowanie sytuacji ze wzrostem w wysokości 13,9%. Wysoki wzrost uzyskany w 2024 r. był w dużym stopniu efektem dotacji udzielonej jednostkom samorządu terytorialnego z budżetu państwa pod koniec tamtego roku i tym samym pojawienia się w tych podmiotach dużej puli niewykorzystanych środków na koniec roku. W następnym roku nie było już takich nadzwyczajnych działań

w zakresie finansów publicznych i stąd dynamika była bardziej zbliżona do dynamiki zobowiązań wobec sektora niefinansowego.

Mimo wszystko wysoka dynamika zobowiązań w ostatnim roku spowodowała zwiększenie udziału tej pozycji w całości pasywów lokalnych instytucji finansowych (o 0,3 pkt proc.) do poziomu 11,4%.

Warto też nadmienić, że w ubiegłym roku sektor banków komercyjnych osiągnął mniej dynamiczny wzrost zobowiązań od tej kategorii klientów (wzrost o 8,7%). Trzeba jednak dodać, że częściowo wynikało to z faktu, że w bankach komercyjnych zobowiązania od sektora budżetowego obejmują nie tylko budżety lokalne, ale także środki organów jednostek szczebla rządowego. Same depozyty od instytucji samorządowych zwiększyły się w 2025 r. w całym sektorze bankowym w niemal takim samym tempie, jak w bankowości spółdzielczej (13,5% versus 13,9%).

Zobowiązania bankowości spółdzielczej od sektora budżetowego w latach 2020–2025 (w mln PLN)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Instytucje rządowe szczebla centralnego	118	130	75	56	49	44
Instytucje samorządowe	18 503	26 937	25 256	20 515	26 813	30 561
Fundusz Ubezpieczeń Społecznych	1	1	0	1	1	2
Razem	18 623	27 068	25 322	20 572	26 863	30 607

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wzrost zobowiązań banków spółdzielczych wobec sektora budżetowego stanowił potwierdzenie dobrej współpracy i relacji między lokalnymi instytucjami finansowymi a jednostkami samorządu terytorialnego. Wymieniony już wyżej wolniejszy

wzrost wartości wszystkich zobowiązań od sektora budżetowego w bankach komercyjnych spowodował zwiększenie udziału tego rodzaju depozytów lokalnych instytucji finansowych w 2025 r. w całości depozytów sektora bankowego. Wzrost

ten wyniósł 0,5 pkt proc. i osiągnął poziom 11,4%. Dla porównania można dodać, że rok wcześniej uzyskano wynik dokładnie odwrotny, zatem nie były to zmiany ustabilizowane.

Patrząc na udział depozytów od jednostek

samorządu terytorialnego w bankach spółdzielczych w całości depozytów od tych klientów w całym sektorze bankowym można odnotować, że na banki lokalne przypadało 31% takich depozytów i był to udział nieco niższy niż odnotowany w 2023 r. i w latach wcześniejszych.

Udział depozytów bankowości spółdzielczej od jednostek samorządu terytorialnego w całości takich depozytów w sektorze bankowym w latach 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Udział depozytów bankowości spółdzielczej w aktywach ogółem sektora bankowego	34,4	37,6	37,8	33,7	30,9	31,0

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Trzecią, najmniejszą, pozycję pod względem wielkości środków wśród zobowiązań banków spółdzielczych, stanowiły zobowiązania wobec sektora finansowego. W 2025 r. odnotowano niewielki wzrost ich udziału w pasywach banków (wyniósł on 0,7% zamiast 0,4%–0,5% w latach poprzednich). Ubiegły rok był piątym z rzędu, w którym zaobserwowano ich wzrost, tym razem aż o 38,8% i tempo to było zbliżone do osiągniętego rok wcześniej (ponad 40%). Cały czas trzeba jednak pamiętać, że w tym obszarze jest mowa o bardzo małych kwotach. Od lat to bankowość spółdzielcza była bardziej zainteresowana lokowaniem wolnych środków finansowych w bankach komercyjnych, a nie odwrotnie.

Analizując pasywa banków, warto podkreślić, że ponownie zwiększyła się kwota rezerw utworzonych przez banki spółdzielcze. Po dwóch latach bardzo wysokiej dynamiki tej pozycji (wzrost o 51,2% w 2022 r. i o 37,2% w 2023 r.), ostatnie dwa lata przyniosły spokojniejsze tempo wzrostu tej pozycji bilansu (o ok. 10% każdego roku). Tym niemniej, cały czas były to relatywnie małe kwoty, szczególnie w porównaniu z sektorem banków komercyjnych. Na koniec

2025 r. wynosiły one 803 mln PLN, co stanowiło 0,3% pasywów bankowości spółdzielczej. Mogło to świadczyć o przygotowaniu banków spółdzielczych do ewentualnych problemów swoich klientów ze spłacaniem zaciągniętych zobowiązań kredytowych, a także do ewentualnych sporów prawnych. Ten wzrost rezerw mógł także być wynikiem lepszych wyników finansowych banków spółdzielczych i zagospodarowania części tych wyników poprzez stworzenie odpowiednich buforów na przyszłość. Trzeba bowiem pamiętać, że całkiem znaczące rezerwy zostały utworzone w okresie poprawy jakości portfela kredytowego banków lokalnych, ale też pojawienia się sporów o kredyty z wbudowanym wskaźnikiem referencyjnym.

4. KAPITAŁY I FUNDUSZE WŁASNE

Odrębnej analizy wymaga kształtowanie się kapitałów w bankach spółdzielczych. Stanowiły one na koniec 2025 r. 11,4% pasywów banków. Oznaczało to, że ich udział w całości pasywów zwiększył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 0,6 pkt proc. Nie było to zaskoczenie, gdy spojrzeć na wzrost nominalnej wartości kapitałów

o 17,2% i na wysokie wyniki finansowe osiągnięte przez bankowość spółdzielczą w ostatnich latach. Można jednak dodać, że przyrost kapitałów w ujęciu rachunkowym był w ostatnim roku procentowo nieco niższy niż osiągnięty rok wcześniej. W 2023 r. wzrost kapitałów wyniósł aż 30,6%, a ich znaczenie w pasywach banków wzrosło o 1,4 pkt proc. W 2024 r. wzrost kapitałów wyniósł 20,8%, a ich znaczenie w pasywach banków wzrosło o 0,5 pkt proc. Jednak wyższe wyposażenie kapitałowe osiągnięte w poprzednich latach nie wymagało już dalszego tak szybkiego wzrostu kapitałów własnych, zwłaszcza przy ograniczonym rozwoju akcji kredytowej.

Dla celów bilansowych kapitały bankowości spółdzielczej wyniosły 30 476 mln PLN i były wyraźnie wyższe niż rok wcześniej (25 999 mln PLN). Zwiększyły się one zatem o blisko 4 500 mln PLN. Rok wcześniej przyrost kapitałów wyniósł kwotowo także prawie 4 500 mln PLN. Wspomniane wyżej lepsze wyniki finansowe banków

pozwołyły na dynamiczne zwiększenie kapitałów w ostatnich czterech latach. Należy bowiem pamiętać, że w przypadku banków spółdzielczych czynnikiem ograniczającym możliwości wzrostu kapitału podstawowego jest często brak realnych zachęt dla udziałowców do zwiększania ich zaangażowania finansowego w banku spółdzielczym (szczególnie w okresach istnienia ograniczeń nadzorczych w zakresie dopuszczalnych rozmiarów wypłat dywidendy i braku prawa do tworzenia przez banki preferencji finansowych dla udziałowców).

W tym miejscu można jeszcze przypomnieć, że kapitały banków dla celów bilansowych na koniec 2021 r. wynosiły 13 709 mln PLN, a na koniec 2022 r. 16 701 mln PLN. To oznaczało, że w przeciągu ok. 3,5 roku sektor bankowości spółdzielczej podwoił sumę swoich kapitałów. Było to olbrzymie osiągnięcie sektora bankowości spółdzielczej, które jednocześnie świadczyło o istniejącym potencjale do rozwoju tych banków w najbliższej przyszłości.

Fundusze własne bankowości spółdzielczej i ich struktura w latach 2022–2025

Wyszczególnienie	2022		2023		2024		2025	
	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%	mln PLN	%
Fundusze własne	13 780	100,0	16 753	100,0	21 353	100,0	26 200	100,0
– kapitał podstawowy Tier I	13 418	97,3	16 459	98,2	21 025	98,5	25 842	98,6
– kapitał dodatkowy Tier I	3	0,0	0	0,0	7	0,0	27	0,1
– kapitał Tier II	362	2,7	294	1,8	322	1,5	331	1,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Natomiast dla potrzeb wyliczenia współczynnika wypłacalności, odnotowano jeszcze większy wzrost funduszy własnych, wyższy także niż zrealizowany w 2024 r. O ile w 2024 r. nastąpił wzrost funduszy o niecałe

4 600 mln PLN, to w następnym roku zmiana wyniosła już 4 867 mln PLN. Przed 2023 r. te coroczne wzrosty były zdecydowanie mniejsze i przykładowo w 2022 r. wyniósł on ok. 550 mln PLN. W ujęciu procentowym

fundusze własne wzrosły w 2025 r. o 22,7%, nieznacznie wolniej niż rok wcześniej, gdy ich zwiększenie wyniosło 27,5%.

Na koniec 2025 r. kapitały podstawowe Tier I opiewały na kwotę 25 842 mln PLN. Warto odnotowania było, że w 2025 r. pojawił się w bankowości spółdzielczej nieco większy kapitał dodatkowy Tier I (tzw. AT1). Oczywiście był on tylko w bardzo

niewielkiej wysokości, ale pojawił się dość niedługo po uchwaleniu ustawy zmieniającej ustawę o obligacjach i dopuszczeniu możliwości emisji obligacji wieczystych. Ten fenomen można wiązać przede wszystkim z istniejącymi wymogami w zakresie MREL nałożonymi na niektóre banki lokalne (w tym banki działające samodzielnie) przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

Roczna dynamika funduszy własnych bankowości spółdzielczej w latach 2020–2025

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%	%
Fundusze własne	105,3	101,2	104,3	121,6	127,5	122,7
– kapitał podstawowy Tier I	106,7	101,5	104,7	122,7	127,8	122,9
– kapitał Tier II	77,7	90,0	93,8	81,2	109,5	102,8

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Natomiast kapitał Tier II, po latach obniżania się, w minionym roku także zwiększył się i był to drugi rok z rzędu takiej zmiany. Wzrost w 2025 r. wyniósł jednak tylko 2,8% i ten rok zakończył się kwotą na poziomie 331 mln PLN. Ten umiarkowany wzrost też był związany po części z wymogami MREL nałożonymi na największe banki spółdzielcze, ale także z wysoką dynamiką kapitału podstawowego Tier I. W tych warunkach banki spółdzielcze nie potrzebowały kapitału niższej kategorii i dlatego nie miał on istotnego znaczenia dla banków spółdzielczych. Stanowił on tylko 1,3% funduszy własnych sektora, podczas gdy wcześniej było to nieco więcej – 1,5% w 2024 r. i 1,8% w 2023 r. Ten spadek znaczenia nie mógł też dziwić w warunkach obowiązującej zasady stopniowej amortyzacji pożyczek, które zostały zaciągnięte kilka lat wcześniej i były bardziej potrzebne bankom w innych realiach ich działalności w przeszłości.

Także wysokie koszty pozyskania kapitałów Tier II nie zachęcały do zwiększania znaczenia tych kapitałów. Dlatego w sektorze banków spółdzielczych utrzymała się silna dominacja funduszy podstawowych (przy znacznie szybszej dynamice ich wzrostu), przy jednoczesnym dalszym obniżaniu się znaczenia kapitałów Tier II.

Na koniec 2025 r. współczynnik wypłacalności ukształtował się na wyższym poziomie w bankowości spółdzielczej niż w całym sektorze bankowym. Była to sytuacja podobna do obserwowanej rok wcześniej i odmienna niż w latach wcześniejszych. Ta różnica wynosiła aż 8,5 pkt proc. na korzyść bankowości lokalnej, podczas gdy rok wcześniej były to tylko 2 pkt proc. Ta różnica była zatem w ostatnim roku bardzo duża i wynikała w dużym stopniu z pokrycia w wielu bankach komercyjnych wymogu MREL kapitałem własnym i tym samym

niemożnością zaliczania tego kapitału jednocześnie na potrzeby wyliczenia współczynnika wypłacalności, a także wyższymi

wypłatami dywidendy przez część banków komercyjnych oraz rozwojem w nich akcji kredytowej.

Współczynnik wypłacalności bankowości spółdzielczej w latach 2020–2025

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
	%	%	%	%	%	%
Łączny współczynnik wypłacalności	18,93	18,53	19,13	20,60	23,59	29,51
Współczynnik kapitału Tier I	18,30	17,99	18,63	20,24	23,24	29,14
Współczynnik kapitał podstawowego Tier I	18,29	17,99	18,63	20,24	23,23	29,11

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne

II. WYNIK FINANSOWY BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

Lata 2022–2025 można nazwać okresem spektakularnie dobrych wyników finansowych w bankowości spółdzielczej. Lokalne instytucje finansowe osiągnęły zysk netto w ostatnim roku w wysokości 4 552 mln PLN, ale tym razem był on już nominalnie niższy od rezultatu osiągniętego rok wcześniej. Warta podkreślenia była przy tym już niewielka dynamika tego wyniku rok wcześniej. Wyraźne obniżanie oficjalnych stóp procentowych przez NBP w 2025 r. powodowało, że przestrzeń dla utrzymania wysokich wyników finansowych przez banki lokalne kurczyła

się, a jednocześnie te banki zwiększyły w ostatnich latach pewne pozycje swoich kosztów i z większą trudnością przychodziło zarządzanie tymi kosztami.

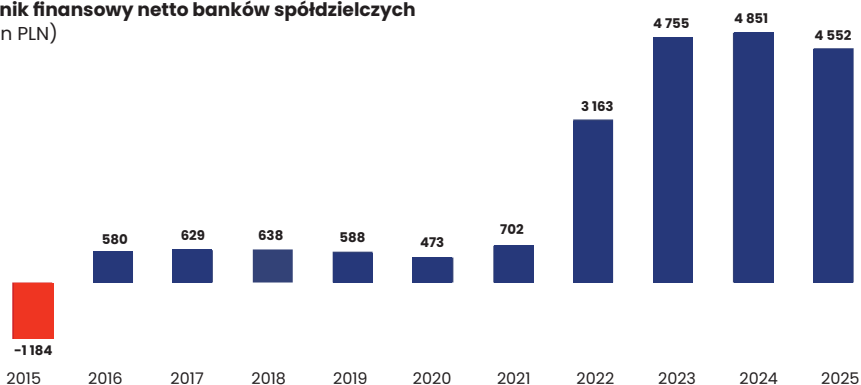
Już w 2024 r. w porównaniu z dynamiką aktywów wzrost wyniku finansowego banków spółdzielczych nie był duży, wręcz zaskakująco niski. Nie może w tych warunkach zaskakiwać, że w sytuacji bardziej zdecydowanego obniżenia się rynkowych stóp procentowych ten wynik uległ w 2025 r. obniżeniu, ale trzeba też podkreślić, że zmniejszenie wyniosło ok. 6%, a więc nie było bardzo drastyczne, szczególnie jeśli przypomni się, jak dynamicznie ten wynik rósł w kilku wcześniejszych latach.

Zagregowany rachunek wyników banków spółdzielczych w latach 2023–2025

Wyszczególnienie mln PLN	2023	2024	2025	Dynamika 2024=100%
	mln PLN	mln PLN	mln PLN	
1. Przychody z tytułu odsetek, z tego:	14 029	14 500	15 121	104,3
2. Koszty odsetkowe, z tego:	3 352	3 479	3 819	109,8
3. Wynik z tytułu odsetek	10 677	11 021	11 302	102,5
4. Wynik z tytułu prowizji	1 093	1 089	1 085	99,6
5. Przychody z tytułu dywidend	3	6	19	304,6
6. Pozostałe	144	180	168	93,3
7. Wynik działalności bankowej	11 917	12 296	12 574	102,3
8. Koszty działania banku, z tego:	4 685	5 290	6 008	113,6
8.1 Koszty działania banku, koszty pracownicze	3 318	3 790	4 240	111,9
8.2 Koszty ogólnego zarządu	1 367	1 501	1 768	117,8
9. Amortyzacja	212	247	287	116,2
10. Rezerwy	146	123	114	92,7
11. Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów finansowych	835	546	455	83,3
12. Odpisy aktualizujące z tytułu utraty wartości aktywów niefinansowych	2	2	1	59,8
13. Pozostałe odpisy	23	10	-3	x
14. Wynik z działalności operacyjnej	6 014	6 077	5 712	94,0
15. Wynik na operacjach pozostałych	1	0	0	x
16. Zysk brutto z działalności kontynuowanej	6 015	6 077	5 712	94,0
17. Obciążenia wyniku finansowego	1 260	1 226	1 160	94,6
18. Zysk/strata netto	4 755	4 851	4 552	93,8

Źródło: Dane KNF.

Wynik finansowy netto banków spółdzielczych (mln PLN)



Źródło: KNF

Te wyniki finansowe bardzo silnie wystrzeżily do góry w poprzednich latach po decyzjach Rady Polityki Pieniężnej o znacznym podwyższeniu stóp procentowych, ale wówczas i obecnie należy także podkreślić, że wzrost wynikał także z dynamiki aktywów i poprawy jakości portfela kredytowego. To także zasługiwało na dostrzeżenie.

Wynik ostatniego roku wskazuje też, że należy pamiętać, iż nic nie jest dane raz na zawsze i dobry okres generowania wysokich dochodów odsetkowych nie będzie trwać wiecznie i dlatego banki spółdzielcze powinny przygotowywać się na spodziewane zmiany stóp procentowych, także przez dążenie do zwiększenia możliwości generowania dochodów pozaodsetkowych, jak i zwiększenia kontroli nad kosztami działania banków. Szczególnie przy wskazywanych poprzednio problemach z rozwojem akcji kredytowej zadowolenie się wyższym dochodem odsetkowym bez dalszej dywersyfikacji źródeł przychodów może przynieść w przyszłości negatywne konsekwencje dla sektora bankowości spółdzielczej.

Przychody odsetkowe banków spółdzielczych zwiększyły się o 4,3%, co wynikało z faktu, że zdecydowana większość

kredytów miała oprocentowanie zmienne, więc niższe rynkowe stopy procentowe przekładały się na mniejsze przychody odsetkowe od kredytów. Wyższe przychody zostały uzyskane dzięki przyrostowi środków w bankach, które generowały przychody odsetkowe. Należy jednak z całą mocą zwrócić uwagę, że przychody odsetkowe rosły drugi rok z rzędu zdecydowanie wolniej niż aktywa banków lokalnych, w tym aktywa generujące przychody odsetkowe.

Po stronie kosztów odsetkowych dynamika była niższa i wyniosła 2,5%. W warunkach niższych stóp procentowych i wzrostu pasywów było to dość naturalne zjawisko. Widać tu zmianę podejścia banków spółdzielczych, aby ograniczyć koszt pozyskiwania finansowania w warunkach spadku rynkowych stóp procentowych. To zjawisko należy ocenić pozytywnie. Jednak warto też wskazać, że w bankach komercyjnych starano się silniej obniżyć koszty pozyskania pieniądza z rynku (koszty odsetkowe banków obniżyły się o 0,6%).

Dochody odsetkowe pozostały oczywiście tradycyjnie dominującą pozycją dochodową banków spółdzielczych. Stanowią one w 2025 r. 89,9% wyniku z działalności

bankowej (rok wcześniej odpowiadały za 89,7%). Tym samym znaczenie odsetek w rachunku wyniku banków spółdzielczych pozostało na bardzo wysokim poziomie i nawet wzrosło w warunkach spadających rynkowych stóp procentowych. W 2025 r. wskaźnik znaczenia odsetek dla całego sektora bankowego obniżył się, ale w bankowości spółdzielczej taka zmiana była trudniejsza do zrealizowania przy prowadzeniu bardziej tradycyjnej formy bankowości i ograniczonym poszukiwaniu źródeł wzrostu dochodów pozaodsetkowych.

Drugim źródłem dochodów banków spółdzielczych były prowizje i opłaty. Wynik banków z tego tytułu był w 2025 r. ponownie gorszy niż w roku poprzednim. Był to już trzeci kolejny rok obniżania się kwoty dochodów z tytułu prowizji, a spadek został zrealizowany w warunkach inflacji, w niektórych z tych lat wcale nie tak niskiej.

Obniżenie dochodów bankowości lokalnej z prowizji i opłat wyniosło wprawdzie tylko 0,4%, tyle samo, co rok wcześniej. W tym czasie aktywa banków zwiększały się w tempie ok. 10% rocznie, choć oczywiście wiadomym jest, że nie ma prostej zależności między wielkością dochodów prowizyjnych i rozmiarami aktywów. Można też w tym miejscu dodać, że nominalny dochód z opłat i prowizji uzyskany w 2025 r.

był niemal dokładnie taki sam jak w 2021 r., a więc cztery lata wcześniej. W okresie wysokiej inflacji to była duża zmiana w kwocie realnej między tymi dwoma wartościami.

Można oczywiście przypominać, że banki spółdzielcze mają zdecydowanie mniejsze możliwości rozwoju przychodów pozaodsetkowych niż podmioty komercyjne. Przy wzroście sumy bilansowej lokalnych instytucji finansowych dynamika akcji kredytowej była ograniczona. Powyższa teza odnosiła się także do innych aktywności banków, z których banki mogły uzyskiwać dochód w postaci opłat i prowizji. Tym niemniej ten kolejny rok spadku nie może pozostać niezauważony.

W 2025 r. dochody prowizyjne stanowiły już tylko 8,6% wyniku z działalności bankowej, podczas gdy w 2024 r. było to 8,9%, a w 2023 r. 9,2%. Nawet w warunkach spadku stóp procentowych znaczenie dochodu z opłat i prowizji malało w ostatnich latach.

Znaczenie pozostałych rodzajów dochodów banków spółdzielczych, takich jak np. dochody z dywidend, było już tradycyjnie marginalne. Należy jednak pamiętać, że przychody z tego źródła cechowały się też bardzo dużą zmiennością w kolejnych latach.

Współczynniki operacyjne dochodów banków spółdzielczych w latach 2020–2025 (w %)

Udział w wyniku z działalności bankowej	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Dochodów odsetkowych	71,3	71,8	87,3	89,6	89,6	89,9
Dochodów pozaodsetkowych	28,7	28,2	12,7	10,4	10,4	10,1

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

W związku z powyższymi, bardzo umiarkowanymi zmianami wielkości po stronie

przychodowej i przy zdecydowanie większej dynamice aktywów ogółem banków lokalnych musiało nastąpić obniżenie

wskaźnika dochodów odsetkowych do aktywów. Na koniec 2023 r. wyniósł on jeszcze 5,34%, rok później było to 4,9%, natomiast w 2025 r. wskaźnik ten wyniósł 4,44%. Można oczywiście w tym miejscu dodać, że wcześniej (np. w 2021 r.) wskaźnik ten wynosił 1,88%, ale miało to miejsce w zupełnie innych warunkach rynkowych. To pokazywało konsekwencje zmiany polityki RPP i gwałtownych zmian rynkowych stóp procentowych na marżę odsetkową osiąganą przez banki spółdzielcze.

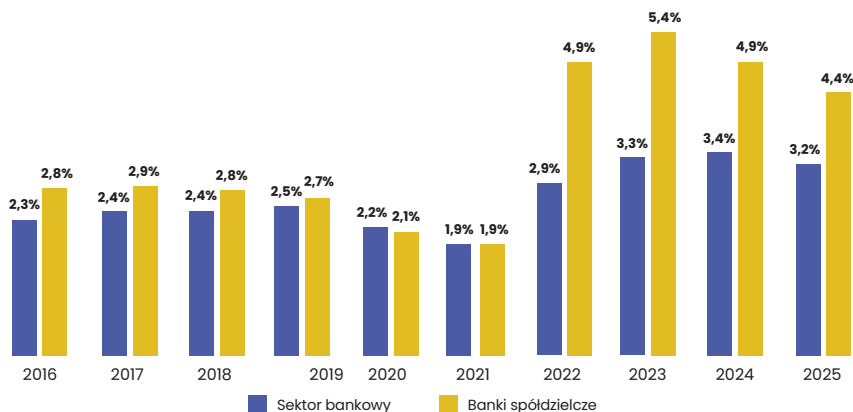
Porównując wynik banków lokalnych ze wskaźnikiem charakteryzującym cały polski sektor bankowy, należy podkreślić, że od momentu wyraźnego podniesienia stóp procentowych w NBP, tj. od 2022 r., marża odsetkowa w bankowości spółdzielczej była wyższa niż w całym sektorze bankowym. Ta różnica na korzyść banków lokalnych pozostawała w 2025 r. znacząca (wskaźnik dla całego sektora bankowego wynosił 3,16%), choć trzeba też dodać, że w całym sektorze bankowym wskaźnik marży odsetkowej obniżył się w ostatnim roku o ok. 0,2 pkt proc., a w bankowości spółdzielczej o 0,46 pkt proc.

W przypadku relacji przychodów pozaodsetkowych do aktywów można było zaobserwować, że po jej wzroście do poziomu 1% osiągniętym w 2017 r., następowało stopniowe zmniejszanie tego wskaźnika w następnych latach. Proces ten był kontynuowany również w 2025 r., a wskaźnik ten uplasował się na poziomie 0,5% (o 0,01 pkt proc. niżej niż w roku wcześniejszym). Warto też podkreślić, że przez kilka lat (do końca 2023 r.) ten wskaźnik był wyższy w bankowości spółdzielczej niż w bankowości komercyjnej. Jednak poprawa wyników pozaodsetkowych w bankowości komercyjnej spowodowała, że od 2024 r. ten wskaźnik w całym sektorze bankowym był już wyższy niż w bankowości lokalnej. W ostatnim roku wyniósł on 0,83% i wzrósł on dość wyraźnie.

Wynik na działalności bankowej lokalnych instytucji finansowych w 2025 r. wyniósł 12 574 mln PLN i był o 2,3% wyższy niż rok wcześniej. Podobnie jak rok czy dwa lata wcześniej, można śmiało nazwać ten rezultat wysokim, ale z już silnie ograniczonym tempem wzrostu.

W 2025 r. w skali całego sektora bankowego odnotowano zwiększenie wyniku

Marża odsetkowa w bankach spółdzielczych (%)



Źródło: KNF

z działalności operacyjnej – wyniosło ono 6,6%, a więc było większe przy niższej dynamice sumy bilansowej niż w bankowości spółdzielczej. To pokazywało dwie rzeczy, które zostały wspomniane już wyżej. Po pierwsze, szybsze dopasowanie modela biznesowego do spadających stóp procentowych i po drugie, zwiększenie znaczenia dochodów pozaodsetkowych w bankowości komercyjnej. W konsekwencji, lokalne instytucje finansowe nie mogły już trzeci rok z rzędu pochwalić się wyższą dynamiką przychodów ze swojej podstawowej działalności.

Negatywny wpływ na wynik finansowy brutto lokalnych instytucji finansowych tradycyjnie miała wysokość najważniejszych rodzajów kosztów. Po okresie bardzo restrykcyjnego limitowania kosztów, ostatnie lata pokazały, że w warunkach znacznie wyższych przychodów, ale też w bardziej złożonej sytuacji gospodarczej, w tym rosnących cen energii czy presji na zwiększanie wynagrodzeń, bankom spółdzielczym trudniej przychodziło ograniczanie kosztów i doszło do znacznego ich wzrostu.

Pierwszą kategorią kosztów dotkniętą tą sytuacją były wydatki związane z działaniem banków. Od 2019 r. do 2021 r. odnotowywano coroczne obniżanie kwoty tych kosztów, choć skala ich zmiany była dość ograniczona. Jeszcze w 2021 r. udało się je obniżyć o 2,5%. Niestety 2022 r. przyniósł drastyczny wzrost tej pozycji, gdy te koszty zwiększyły się aż o 45,2%. W następnym roku łączne koszty działania banków wzrosły wprawdzie tylko o 1,1%, ale już w ostatnich dwóch latach wzrosły ponownie bardziej dynamicznie. W 2024 r. zwiększyły się one o 12,6%, a w ostatnim roku o 13,6%. Dynamika uzyskana w ostatnim roku była znacząco wyższa niż poziom inflacji odnotowany w tym okresie, szybsza także od tempa wzrostu aktywów banków lokalnych, a koszty ponoszone przez banki z tytułu np. opłat na BFG były też ograniczone.

Jak wiadomo, koszty działania banków składają się z dwóch podstawowych kategorii: kosztów pracowniczych oraz kosztów ogólnego zarządu. Obie te kategorie ukształtowały się i zmieniały się odmiennie w ostatnich latach.

W zakresie kosztów pracowniczych już 2022 r. przyniósł ich wzrost o 25,7%. W następnym roku ta dynamika nie była wiele mniejsza – koszty zwiększyły się w 2023 r. o 19,6%. W 2024 r. tempo wzrostu wyniosło 13,3%, a w 2025 r. 11,9%. Tak więc widać było powoli opadające tempo wzrostu tych kosztów w kolejnych latach, ale ta dynamika nadal była wysoka i skala zwolnienia dynamiki była nadal dość ograniczona. Te koszty rosły też w każdym z tych lat szybciej niż aktywa sektora bankowego, nie wspominając o porównaniu z wysokością inflacji czy wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce.

Zmiany zachodzące na rynku pracy (także na rynkach lokalnych, a nie tylko w dużych miastach), jednocześnie konkurowanie banków spółdzielczych o dobrze wykwalifikowanych pracowników (zwłaszcza w dobie utrzymywania się przynajmniej częściowo pracy zdalnej) stanowiły problem dla mniejszych instytucji finansowych. W tych warunkach zarządzanie tą pozycją kosztów stanowi wyzwanie dla kierownictw banków. Warto także pamiętać, że w bankowości spółdzielczej pracuje nieproporcjonalnie więcej osób w relacji do aktywów niż ma to miejsce w bankowości komercyjnej. Rozumiejąc specyfikę działania lokalnych instytucji finansowych, należy wierzyć, że istnieją możliwości optymalizacji tej pozycji kosztów, które nie spowodują utraty konkurencyjności i wyjątkowości funkcjonowania tych podmiotów. W przeciwnym wypadku przy głębszej redukcji przychodów odsetkowych, dynamika kosztów pracowniczych może być wyzwaniem z punktu widzenia generowania wyniku finansowego przez banki lokalne.

Dlatego należy mieć nadzieję, że w nadchodzącej przyszłości będziemy świadkami powrotu do trendu wyraźniejszego ograniczania skali wydatków ponoszonych przez lokalne instytucje finansowe na ten cel, tym bardziej, że trzeba mieć świadomość, że jest to ważny czynnik wpływający na efektywność sektora spółdzielczego, wynikający w dużym stopniu zarówno z charakteru jego działalności, jak i skali działania indywidualnych banków. Dlatego tak istotnym jest, aby lokalne instytucje finansowe położyły większy nacisk na współpracę i przeniesienie wykonywania części procesów bankowych na poziom scentralizowany (np. do banku zrzeszającego), stwarzając sobie większy potencjał do rozwoju swojej oferty, wdrażania nowoczesnych rozwiązań informatycznych, sprawozdawczych i w ten sposób ograniczając jednostkowe koszty swojego działania.

Na koniec prezentacji informacji o kosztach pracowniczych można jeszcze dodać, że w skali całego sektora bankowego te koszty wzrosły w 2025 r. już w wyraźnie wolniejszym tempie, bo o 7,5%. Rok wcześniej dynamika kosztów pracowniczych w bankowości spółdzielczej i komercyjnej była jeszcze bardzo zbliżona do siebie i sięgała ok. 13%. To też pokazywało, że banki komercyjne już zmieniły nieco model działania i zarządzały tymi kosztami w inny sposób.

Banki lokalne dokonały też wyraźnego zwiększenia kosztów ogólnego zarządu.

W 2024 r. koszty ogólnego zarządu zwiększyły się o 9,1% i było to tempo wolniejsze niż tempo wzrostu kosztów pracowniczych. Przy nadal wysokiej inflacji i wysokich zyskach banków spółdzielczych tak obliczone tempo wzrostu kosztów nie mogło wówczas zbytnio dziwić. Natomiast w 2025 r. koszty te zwiększyły się aż o 17,8%. Uzasadnieniem dla tak dużego wzrostu mogło być przeznaczenie większych środków na systemy ochrony instytucjonalnej, aby ponieść te koszty w okresie wysokich zysków osiągniętych przez banki lokalne. Ponadto, w 2025 r. BFG pobierał składkę na system gwarantowania depozytów, która relatywnie silnie obciąża banki spółdzielcze. To był dodatkowy koszt, którego nie było w 2024 r. Tym niemniej, dynamika kosztów ogólnego zarządu była wysoka i warto zobaczyć, jak będzie kształtował się w 2026 r., gdy BFG nie będzie pobierał składki na system gwarantowania depozytów.

Można w tym miejscu dodać, że w zakresie kosztów ogólnego zarządu ta dynamika w bankach lokalnych była wyższa niż w bankach komercyjnych, w których koszty te zwiększyły się w ostatnim roku o 8,2%. W bankach komercyjnych jednak koszty składek na BFG są bardziej stabilne w czasie na skutek zmieniania wielkości obu podstawowych składek w kolejnych latach. Ale oczywiście to nie może być wyłączone uzasadnienie dla tej różnej dynamiki kosztów w bankowości komercyjnej i w bankowości spółdzielczej.

Roczna dynamika kosztów działania banków w latach 2020–2025 (rok poprzedni = 100)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Koszty działania banków	99,9	97,8	145,6	101,5	112,9	113,6
– koszty pracownicze	96,8	99,7	128,7	119,8	114,2	111,9
– koszty ogólnego zarządu	106,6	93,9	181,6	73,9	109,8	117,8

Źródło: Dane NBP.

W 2025 r. zaobserwowano również dynamiczny wzrost kosztów banków spółdzielczych z tytułu amortyzacji (o 16,2%). Stały wzrost kosztów amortyzacji od 2022 r. był skutkiem zwiększania nakładów inwestycyjnych przez lokalne instytucje finansowe. Zrealizowane w ostatnim roku tempo wzrostu amortyzacji było dokładnie takie samo, jak miało to miejsce w 2024 r. Bieżące inwestycje dotyczyły zarówno tradycyjnych, jak i rozwoju nowoczesnych kanałów dystrybucji usług oraz informatyzacji. O ile nie otwierano zbyt wielu nowych placówek bankowych, o tyle część

z nich przeszła znaczącą modernizację. Część placówek wymagała takich zabiegów po latach oszczędności w tego rodzaju wydatkach. Jednocześnie jednak banki spółdzielcze były coraz bardziej świadome, że aby zachować swoją pozycję konkurencyjną względem banków komercyjnych oraz niebankowych podmiotów oferujących usługi finansowe, muszą w większym stopniu postawić na rozwój kanałów zdalnych i unowocześnienie swojej oferty względem klientów, nie zapominając oczywiście o tradycyjnym kliencie w oddziale banku.

Struktura kosztów działania banków w latach 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Wynagrodzenia + narzuty	63,0	64,3	57,6	67,8	68,4	67,3
Amortyzacja	5,4	5,2	3,9	4,3	4,5	4,6
Koszty eksploatacyjne	31,6	30,5	38,5	27,9	27,1	28,1

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.

Po powyższej analizie skali wzrostu poszczególnych głównych pozycji kosztów działania banków w lokalnych instytucjach finansowych, nie powinno mimo wszystko dziwić, że nastąpiło ograniczenie udziału kosztów pracowniczych w tych całkowitych kosztach działalności (do poziomu 67,3%). Przy wysokim wzroście kosztów pracowniczych inne główne rodzaje kosztów wzrosły w 2025 r. w jeszcze wyższym stopniu. Dlatego systematycznie wzrasta w ostatnich trzech latach znaczenie kosztów amortyzacji, natomiast nowym zjawiskiem był wzrost udziału kosztów eksploatacyjnych. W zakresie powyższej struktury kosztów działania banków lokalnych w 2025 r. nastąpił powrót mniej więcej do sytuacji z 2023 r. Pokazywały one stale bardzo wysoki udział kosztów pracowniczych.

Relacja kosztów operacyjnych (koszty działania banku i amortyzacja) do aktywów ogółem w bankach spółdzielczych nie mogła w tych warunkach ulec już kolejnej poprawie. Niestety, wszystkie rodzaje tych kosztów rosły znacznie szybciej niż wynosiła dynamika aktywów ogółem banków lokalnych. Na koniec 2025 r. ta relacja wyniosła 2,47%, co oznaczało powrót do sytuacji z 2023 r. i jednocześnie pogorszenie wyniku w porównaniu z 2024 r. o 0,26 pkt proc.

Nie było w tym kontekście zaskoczeniem, że relacja kosztów działania banków do aktywów kształtowała się w bankowości spółdzielczej nadal na poziomie znacznie wyższym niż w przypadku całego sektora bankowego (1,74%). Co więcej, ten wskaźnik obniżył się w skali całego sektora

bankowego, a jak wskazano wyżej – w bankowości spółdzielczej wyraźnie wzrósł.

Wprawdzie wyższy wskaźnik w bankowości spółdzielczej był częściowo wynikiem specyfiki działania tych banków (rozdrobnionej sieci instytucji lokalnych działających na rzecz społeczności lokalnych), po części jednak świadczył też o istniejących nadal możliwościach ograniczania ponoszonych przez nie kosztów funkcjonowania w przyszłości i niskiej efektywności kosztowej. Ponadto nie można też zapominać o znaczeniu kosztu podatku od instytucji finansowych wśród kosztów ogólnego zarządu w bankach komercyjnych. Po wyeliminowaniu tego obciążenia fiskalnego okazałoby się, że dysproporcja w poziomie tego wskaźnika kosztów między bankowością komercyjną i spółdzielczą byłaby jeszcze większa.

Jak wskazano wyżej, rok 2025 był okresem lepszej koniunktury gospodarczej niż poprzednie lata. Tym samym banki nie musiały tworzyć większych zabezpieczeń na wypadek zmaterializowania się ryzyka kredytowego swoich klientów. Dotyczyło to także banków spółdzielczych. Po okresie tworzenia wyższych rezerw/odpisów, co było także efektem zaleceń wydawanych w tym zakresie przez nadzór bankowy, w ostatnim roku nie istniała potrzeba zwiększania skali odpisów. Efektem powyższego był spadek poziomu utworzonych przez nie rezerw celowych (odpisów aktualizujących z tytułu utraty wartości aktywów finansowych) w 2025 r. o 7,3% osiągając wartość nominalną 455 mln PLN. W poprzednich latach obniżenie kwoty tej pozycji było nawet zdecydowanie bardziej wyraźne i sięgało co roku ponad 30%. Dość powiedzieć, że w 2023 r. odpisy wynosiły jeszcze 835 mln PLN, a w 2022 r. 1 343 mln PLN.

O braku potrzeby zwiększenia odpisów na kredyty o obniżonej wartości może też świadczyć fakt, że w bankach poziom pokrycia rezerwami (odpisami) należności

o obniżonej jakości był cały czas wysoki, a dodatkowo jakość portfela kredytowego uległa dalszej poprawie.

Także poziom rezerw obniżył się w 2025 r. kolejny rok z rzędu. Zmniejszyły się one o 7,3%. W całym sektorze bankowym skala redukcji kosztów rezerw była znacznie większa, ale z racji specyfiki rezerw tworzonych przez banki komercyjne w ostatnich latach, nie można tych wielkości i dynamiki porównywać z bankowością spółdzielczą.

W konsekwencji w 2025 r. nastąpiło dalsze obniżenie relacji odpisów na rezerwy netto do aktywów banków spółdzielczych (do 0,22% z poziomu 0,29% na koniec 2024 r., 0,51% w 2023 r. i 0,80% w 2022 r.). Jak widać, była to relacja prawie czterokrotnie niższa niż osiągnięta w 2022 r., ale jednocześnie nadal nieco wyższa od wartości wykazanej w 2021 r.

Warto też odnotować, że wskaźnik ten w skali całego sektora bankowego ukształtował się ponownie na znacznie wyższym poziomie (0,46%), choć tam też zmniejszył się on w ostatnim roku. W całym sektorze bankowym wynikało to jednak głównie z dużych rezerw tworzonych na ryzyko prawne z tytułu walutowych kredytów mieszkaniowych, a więc ryzyka, które na szczęście nie występowało w bankowości lokalnej.

W konsekwencji powyższych zmian po stronie kosztów w 2025 r. nastąpiło istotne pogorszenie relacji kosztów całkowitych (koszty operacyjne i odpisy na rezerwy) do aktywów banków spółdzielczych. Wynik minionego roku był mimo to jednym z lepszych uzyskanych w ostatnich latach, z wyjątkiem rekordowych pod tym względem lat 2020–2021 oraz wyniku 2024 r. Wartość tej relacji osiągnięta w 2025 r. (2,69%), a zwłaszcza kierunek jej zmiany, nie napał już silnym optymizmem.

Dla porównania warto dodać, że w całym sektorze bankowym wskaźnik ten wyniósł

2,2% w 2025 r., czyli był on wyraźnie niższy niż w sektorze spółdzielczym i ponadto obniżył się on osiągając jeden z najlepszych poziomów. Oczywiście można również dodać, że jeszcze w wymienionych przed chwilą latach 2020–2021 ten wskaźnik był niższy w bankowości spółdzielczej. Jednak od 2022 r. był on wyższy w bankowości lokalnej i ta różnica poziomów utrzymywała się ostatnio mniej więcej na stałym poziomie do 2024 r., a w ostatnim roku zwiększyła się.

Na skutek wzrostu kosztów banków spółdzielczych ich wskaźnik C/I uległ w 2025 r. dalszemu pogorszeniu. Wyniósł on 50,1%, podczas gdy w 2024 r. było to 45%, a w 2023 r. 41,1%. Jednocześnie należy dodać, że w 2021 r. wskaźnik ten wyniósł jeszcze 72,6%. Choć

wielkości te były zatem wyraźnie niższe niż historycznie ukształtowały się one w przeszłości (co wynikało ze specyfiki działania banków spółdzielczych), to skala zmiany wskaźnika w dwóch ostatnich latach jest niepokojąca. Każdego roku zwiększał się on o 0,05 pkt proc. i osiągnął już całkiem duży wynik.

Wskaźnik ten ukształtował się na wyższym poziomie w sektorze banków spółdzielczych niż w całym sektorze bankowym (43,7%). W skali sektora bankowego nie uległ on przy tym faktycznej zmianie, a w bankowości spółdzielczej wzrost wyraźnie. Ten wskaźnik niemal zawsze był wyższy w bankowości spółdzielczej, co wynikało z rozdrobnionego charakteru bankowości lokalnej.

Wskaźnik C/I banków spółdzielczych w latach 2021–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Wskaźnik C/I	72,6	46,2	41,1	45,0	50,1

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wynik finansowy brutto bankowości spółdzielczej wyniósł w 2025 r. 5 712 mln PLN i był on o 6% niższy niż rok wcześniej. Była to duża zmiana w warunkach dynamicznego wzrostu sumy bilansowej bankowości spółdzielczej. Trzeba jednak dodać, że rok wcześniej wzrost wyniku finansowego brutto banków lokalnych jeszcze nastąpił, ale miało to miejsce w innych realiach obowiązujących stóp procentowych.

Obciążenie podatkowe wyniku finansowego brutto banków spółdzielczych w 2025 r. było też mniejsze niż w poprzednim roku. W tymże roku banki spółdzielcze zapłaciły podatek dochodowy w wysokości 1 160 mln PLN, co było kwotą o 5,4% niższą niż rok wcześniej. Wielkość podatku zależała w głównej mierze od wysokości zysku osiągniętego przez banki spółdzielcze. Jednak równie ważne

były decyzje o utworzeniu niższych rezerw, co musiało mieć swoje przełożenie na poziom efektywnej stopy opodatkowania tych instytucji. W 2025 r. stopa ta wyniosła 20,3%, i były to wielkości zbliżone do osiągniętych we wcześniejszych latach: 20,2% w 2024 r. i 20,9% w 2023 r. Wymieniony poziom efektywnej stopy obciążenia dochodu brutto lokalnych instytucji finansowych tylko nieznacznie przekraczał stawkę nominalną podatku, szczególnie w ostatnich dwóch latach. Dla porównania można dodać, że w całym sektorze bankowym efektywna stopa podatkowa w ostatnim roku obniżyła się wyraźnie, ale była ona zdecydowanie wyższa niż w bankowości spółdzielczej (22,5%).

Jak wskazano powyżej, wynik finansowy netto banków spółdzielczych wyniósł

w 2025 r. 4 552 mln PLN (rok wcześniej było to 4 851 mln PLN). Oznaczało to, że wartość zysku netto osiągniętego przez lokalne instytucje finansowe zmniejszyła się o 6,2%. W latach wcześniejszych dynamika wyniku była wyraźnie wyższa.

Jak zatem wypadły banki spółdzielcze w tym zakresie na tle całego sektora? Otóż porównując dynamiki w zakresie osiągniętego zysku netto w podmiotach spółdzielczych i komercyjnych, laur pierwszeństwa przypadł tym razem bankom komercyjnym i sytuacja taka miała miejsce trzeci rok z rzędu. Nastąpiło to po okresie poprzednich trzech lat, gdy przewagę miały lokalne instytucje finansowe. W 2025 r. wynik finansowy netto bankowości spółdzielczej odpowiadał 9,3% wyniku całego sektora bankowego w Polsce, podczas gdy rok wcześniej było to jeszcze 12,1%,

w 2023 r. 17%, a w 2022 r. aż 29,4%. Widać, że powoli malejące odpisy i rezerwy dokonywane przez banki komercyjne powodowały, że udział zysku netto banków spółdzielczych ulegał obniżeniu w całości sektora bankowego, szczególnie przy trudniejszej kontroli kosztów w mniejszych bankach.

Udział wyniku finansowego banków spółdzielczych uzyskany w 2025 r. w całości zysku netto sektora bankowego był najniższy w ostatnich latach, natomiast można uznać, że nadal odzwierciedlał on generalnie udział bankowości spółdzielczej w sektorze bankowym w różnych przekrojach (aktywa, kredyty, depozyty). W poprzednich latach ten udział zysku bankowości lokalnej był jednak wyższy niż w innych przekrojach wynosiło znaczenie bankowości lokalnej w Polsce.

Udział bankowości spółdzielczej w wyniku finansowego netto sektora bankowego w latach 2021–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2021	2022	2023	2024	2025
Udział wyniku finansowego netto bankowości spółdzielczej	11,7	29,4	17,0	12,1	9,3

Źródło: Dane NBP, obliczenia własne.

Wyniki uzyskane przez banki spółdzielcze miały swoje odzwierciedlenie w stopniowym obniżaniu się wskaźników efektywności działania. Wskaźnik zwrotu netto z aktywów (ROA) ukształtował się w 2025 r. na poziomie 1,76%, podczas gdy w 2024 r. było to 1,94%, a dwa lata wcześniej był on na historycznie rekordowo wysokim poziomie 2,4%. Tym niemniej poziom ostatniego roku był nadal wysoki.

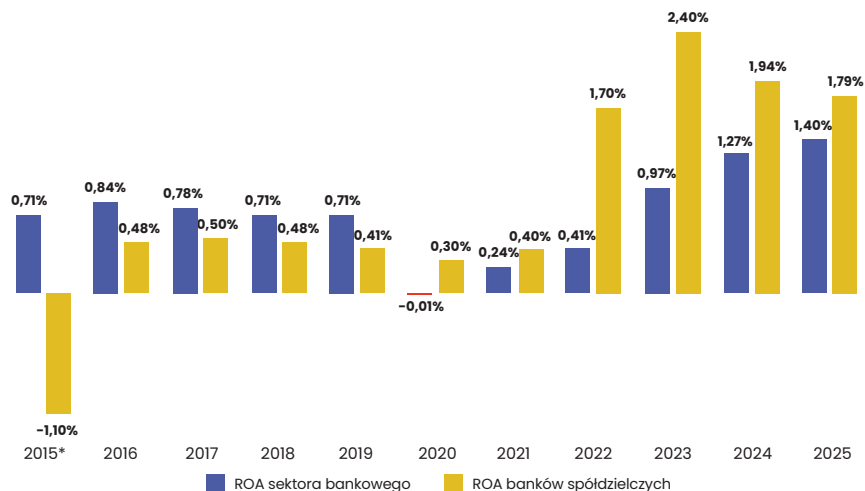
Rentowność aktywów w bankach spółdzielczych w 2024 r. była już szósty rok z rzędu wyższa niż w całym sektorze bankowym (1,4%). Przypomnijmy, że podmioty komercyjne odnotowały dalszy wzrost tego

wskaźnika w 2025 r., podczas gdy bankom spółdzielczym nie udało się tego osiągnąć. Na wyraźne podkreślenie zasługuje jednak fakt, że w kolejnych latach lokalne instytucje finansowe nie pozwoliły bankom komercyjnym na ponowne przejęcie palmy pierwszeństwa w tym obszarze, choć w roku ubiegłym ten dystans do komercyjnej konkurencji wyraźnie zmniejszył się.

Wskaźnik zwrotu z kapitału (ROE) również uległ obniżeniu w 2025 r., co stanowiło niestety kontynuację zjawiska obserwowanego w 2024 r. ROE na koniec ubiegłego roku wyniósł 16,1% i ukształtował się nadal na bardzo wysokim poziomie. Można jednak

Wartość wskaźnika efektywności ROA w bankach spółdzielczych

(%)



* 2015 r. – ROA sektora banków spółdzielczych z uwzględnieniem SK Banku.

Źródło: KNF

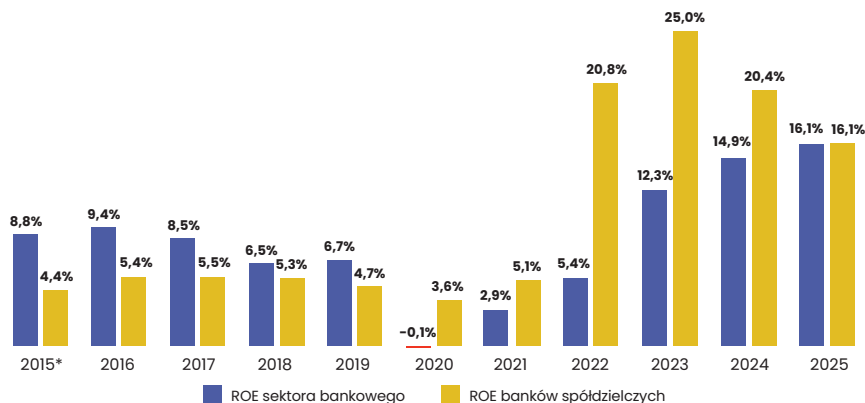
dodać, że w poprzednich trzech latach jego poziom był jednak zdecydowanie wyższy. W 2023 r. był to rekordowy rezultat w wysokości ponad 25%, a więc znacznie wyższy niż w ostatnim roku. Skala obniżenia w 2025 r. też była znacząca i porównywalna z rozmiarem zmniejszenia odnotowanym w 2024 r.

Warto podkreślić, że w 2025 r. w przypadku tego wskaźnika banki spółdzielcze nie utrzymały już wyższego poziomu niż banki komercyjne (16,1% w 2025 r.). Nastąpiło to m.in. na skutek dalszego wyraźnego wzrostu tego wskaźnika w bankowości komercyjnej w ostatnim roku. To nie oznaczało jednak, że wskaźnik ROE był niższy w bankowości spółdzielczej niż bankach komercyjnych. Wielkości tego wskaźnika w obu częściach sektora bankowego po prostu zrównały się. Nie zmienia to faktu, że okres osiągania wyższego wskaźnika ROE w bankowości spółdzielczej uległ zakończeniu, ale trwał on całkiem długo i przypadał na działalność sektora bankowego

w różnych warunkach zewnętrznych, takich jak pandemia, spowolnienie gospodarcze etc. Można przypomnieć, że poprzedni raz wyższy ROE w bankowości komercyjnej został osiągnięty w 2019 r. i wówczas okres lepszego wyniku banków komercyjnych trwał przez kilka lat – od 2011 r.

Powyższe dane pokazują skalę sukcesu banków spółdzielczych, ale też wyzwania, z jakimi ten sektor musiał się w ostatnim roku zmierzyć. Lokalne instytucje finansowe już wcześniej udowodniły, że potrafią działać w trudnych warunkach i wyciągać wnioski z kryzysów. W ostatnim czasie banki spółdzielcze dostały silniejszy oddech i starały się dobrze go wykorzystać i działać szybko. Wysokie zyski zostały w znacznej części zagospodarowane w inwestycje rozwojowe, modernizację systemów, a także wzrost ich poziomu zabezpieczenia przed cyberzagrożeniami. Ostatnie lata udowodniły, że nie da się przewidzieć, co przyniesie przyszłość, jednak należy się spodziewać, że zyski sektora w kolejnych latach nie

Wartość wskaźnika efektywności ROE w bankach spółdzielczych (%)



* 2015 r. – ROE sektora banków spółdzielczych z uwzględnieniem SK Banku.

Źródło: KNF

muszą być już aż tak wysokie. Wyraźny sygnał w tym kierunku banki dostały w 2025 r. i muszą dostosować swój model biznesowy i zarządzanie wynikiem do nowych okoliczności, w tym obowiązywania niższych stóp

procentowych, wyższej stawki podatku dochodowego i w efekcie poszukiwać bardziej aktywnie możliwości aktywizowania swojej działalności kredytowej w celu obrony wielkości uzyskiwanych przychodów.

Wybrane współczynniki operacyjne banków spółdzielczych w latach 2020–2025 (w %)

Wyszczególnienie	2020	2021	2022	2023	2024	2025
Dochody odsetkowe/aktywa (b:a)	2,05	1,88	4,89	5,39	4,90	4,44
Dochody pozaodsetkowe/aktywa (c:a)	0,83	0,74	0,71	0,63	0,51	0,50
Koszty działania banku/aktywa (d:a)	2,16	1,90	2,59	2,47	2,21	2,47
Odpisy na rezerwy netto/aktywa (e:a)	0,27	0,18	0,80	0,51	0,27	0,22
Koszty całkowite/aktywa (f:a)	2,43	2,08	3,39	2,98	2,48	2,69
Zwrot z aktywów (ROA) netto	0,30	0,40	1,70	2,40	1,94	1,79
Zwrot z kapitału (ROE) netto	3,56	5,12	20,80	25,03	20,42	16,11

Uwagi:

- średnie aktywa,
- dochody odsetkowe = przychody odsetkowe (w tym z operacji z papierami wartościowymi) pomniejszone o koszty odsetkowe,
- dochody pozaodsetkowe = przychody pozaodsetkowe (między innymi prowizje, opłaty, różnice kursowe, wynik biur maklerskich) pomniejszone o koszty pozaodsetkowe,
- koszty działania banku = koszty wynagrodzeń, amortyzacja, pozostałe koszty ogólne,
- odpisy na rezerwy netto = odpisy na rezerwy pomniejszone o przychody z rozwiązania,
- koszty całkowite = koszty działania banku + odpisy na rezerwy netto + koszty nadzwyczajne,

Źródło: Dane KNF, obliczenia własne.



SZANSE I WYZWANIA



SZANSE I WYZWANIA

Co roku zwyczajowo ostatni rozdział Raportu Banki jest poświęcony szansom i wyzwaniom, jakie identyfikujemy dla polskiego sektora bankowego w najbliższej przyszłości, ze szczególnym uwzględnieniem najbliższego roku. Jak co roku jest to zadanie o tyle skomplikowane, że przewidywanie przyszłości jest zadaniem dość karkołomnym, obarczonym poważnym ryzykiem niespodziewanych zmian, jakie mogą nastąpić wraz z upływem bieżącego roku. Tym niemniej na podstawie analizy obecnej sytuacji i trendów z przeszłości możliwe jest zaobserwowanie pewnych kształtujących się tendencji i wówczas zasadniczym pytaniem staje się kwestia, czy dostrzegane szanse i ryzyka mają duże prawdopodobieństwo zmaterializować się w najbliższym roku, czy też kolejne niespodziewane zjawiska spowodują, że takie przewidywania całkowicie różnią się z rzeczywistością. W niedalekiej przeszłości takimi znaczącymi wydarzeniami były z pewnością pandemia koronawirusa czy wojna w Ukrainie i one spowodowały, że wszelkie wcześniej przygotowane projekcje stały się szybko całkowicie nieaktualne. Co ciekawe, oba te wydarzenia miały miejsce na początku roku, właśnie w trakcie pisania kolejnych edycji raportu. To pozwoliło przynajmniej zasygnalizować wyzwanie i jego potencjalne skutki dla gospodarki i dla sektora bankowego w Polsce.

Jak wiemy, takie nadzwyczajne zdarzenia mamy też w tym roku. W tym miejscu musimy zwrócić uwagę najpierw na wydarzenia,

które miały miejsce w Wenezueli, a następnie w zdecydowanie większym stopniu na konflikt w Zatoce Perskiej. W ten ostatni konflikt pośrednio zaangażowany został cały świat, chociażby poprzez znaczenie tego regionu z punktu widzenia dostaw paliw kopalnych i wpływu dostępu i cen tych materiałów na produkcję niektórych innych produktów i na kształtowanie się inflacji. W sytuacji utrzymywania się tego konfliktu w jakiegokolwiek formie przez dłuższy czas żaden kraj na świecie nie zostanie nieobjęty jego skutkami. Oczywiście wpływ ten będzie pochodną stopnia zależności danego kraju od surowców, których dostawy zostały zakłócone w wyniku konfliktu i będzie przejawiać się w postaci znacznie wyższej inflacji i spadku tempa wzrostu produktu krajowego brutto. Jednocześnie przewidywanie rozwoju tego konfliktu w kolejnych dniach i tygodniach jest obciążone bardzo dużym ryzykiem niepewności. To de facto czyni prezentowanie projekcji na 2026 r. dla polskiej gospodarki i dla sektora bankowego zadaniem trudnym.

Tym niemniej, jak co roku, prowadząc analizę szans i wyzwań, chcemy patrzeć przede wszystkim na **uwarunkowania funkcjonowania sektora bankowego w czterech zasadniczych ujęciach**. Są to uwarunkowania:

- **polityczne,**
- **ekonomiczne,**
- **prawno-regulacyjne,**
- **wewnętrzne sektora bankowego.**

Patrząc na **otoczenie polityczne** działania banków w bieżącym roku, należy podkreślić szczególnie pięć zasadniczych kwestii.

Po pierwsze, **w skali globalnej świat znalazł się w nowej sytuacji po ostatnich wyborach prezydenckich w Stanach Zjednoczonych w 2024 r., gdzie widoczne są obecnie działania podejmowane przez nową administrację amerykańską na rzecz wypracowania nowego światowego ładu.** Dla wielu obserwatorów działania te mają charakter dość chaotyczny i z pewnością zmierzają do podważenia pewnych kanonów porządku i współpracy wypracowanych i obowiązujących w skali światowej przez ostatnie dziesięciolecia. Być może jest to okres budowy nowych sojuszy międzynarodowych, politycznych i militarnych, poszukiwania nowego pozycjonowania się USA na mapie politycznej świata. Skutkiem tych działań może być zmiana mapy politycznej świata i mapy sojuszy. Istniejące układy mogą okazać się nieaktualne, ale równie dobrze może okazać się, że obecne działania służą jedynie wywarceniu większej presji na dotychczasowych partnerów w celu wzięcia pełniejszej odpowiedzialności za swoje bezpieczeństwo. Nie ulega jednak wątpliwości, że obecnie skutkiem tych działań jest zwiększona nieprzewidywalność rozwoju sytuacji, zapewne także większa jej zmienność, co w sumie prowadzi do większej niestabilności i większego ryzyka politycznego. Dotyczy to w dużym stopniu Europy, naszego najbliższego otoczenia i wymusza większą refleksję w zakresie scenariuszy politycznych, które mogą pojawić się w nieodległej przyszłości. Te nowe realia pokażą też, na ile Europa chce być silna, utrzymać swoje znaczenie w świecie globalnej polityki, gospodarki czy obronności. Ten czas stanowi zatem wyzwanie dla Unii Europejskiej, na ile będzie ona jednością i na ile będzie w stanie porozumieć się, aby jako blok podjąć wspólne działania polityczne, ekonomiczne, obronne na rzecz większego

uniezależnienia się od wsparcia zewnętrznego i sprostania rosnącej presji konkurencyjnej. Te decyzje będą rzutować na skłonność inwestorów do podejmowania ryzyka i wykładania środków finansowych na duże, wieloletnie inwestycje w całej Europie, nie tylko w naszym regionie. Dlatego będą one mieć wpływ także na działalność bankową prowadzoną przez banki w UE, banki w Polsce, nawet jeśli nasze banki działają niemal wyłącznie na rynku lokalnym. Brak konsensusu czy zaniechanie działań reformujących Europę może prowadzić do szybkiej marginalizacji naszego kontynentu w skali światowej, jego nieodwracalnej deprecjacji nie tylko w aspekcie politycznym, ale także gospodarczym.

Po drugie, wojna na Ukrainie dalej trwa i dziś trudno przewidzieć, kiedy i jak się ona skończy. Mimo wysiłków podejmowanych w ostatnim roku przez USA w celu osiągnięcia jakiejś formy zakończenia konfliktu lub przynajmniej doprowadzenia do zawieszenia działań zbrojnych, nie widać dziś jasnych perspektyw zakończenia wojny. Obserwując działania wojenne prowadzone od początku tego konfliktu i aktualną sytuację makropolityczną, coraz trudniej przychodzi kreślenie jakiegoś prawdopodobnego scenariusza zakończenia tego konfliktu. Przystawienie gospodarki rosyjskiej oraz znacznej części społeczeństwa na tory ekonomiki wojennej oraz zmieniające się otoczenie polityczne na świecie nie będą zachęcać Rosji do zakończenia konfliktu bez możliwości wykazania jednoznacznego sukcesu politycznego i wojskowego osiągniętego przez ten kraj. Z drugiej strony, decyzje Stanów Zjednoczonych o swoim zaangażowaniu w różne projekty polityczne na świecie będą prowadzić do prawdopodobnego zmniejszenia skali wsparcia dla Ukrainy i przerzucenia większego ciężaru wsparcia na partnerów europejskich. Dla Europy oznacza to większy koszt, szczególnie w okresie, gdy powinna ona sama odbudowywać swoje

zdolności obronne. To rodzi pytanie o jedność Europy w zakresie zdolności do udzielania wsparcia i bynajmniej to pytanie nie dotyczy postawy takich krajów jak Węgry czy Słowacja, ale znacznie większych krajów (zaczynając od Czech, poprzez kraje południa, a na największych gospodarkach europejskich kończąc). Jednocześnie Ukraina, choć zmęczona długoletnią wojną, nie może pozwolić sobie na zakończenie konfliktu bez jakichkolwiek gwarancji bezpieczeństwa, gdyż oznaczałoby to kres jej marzeń o zachowaniu niepodległości i z dużym prawdopodobieństwem oznaczałoby kolejną wojnę w perspektywie najbliższej dekady.

Ta sytuacja będzie zapewne prowadzić do stabilizacji sytuacji na froncie lub do osiągania umiarkowanej przewagi przez agresora bez osiągnięcia trwałego sukcesu i trwałego pokoju. Przedłużenie konfliktu oznaczać będzie wysokie koszty dla wszystkich zaangażowanych stron i utrzymanie przez Polskę statusu kraju przyfrontowego z różnymi jego konsekwencjami.

Jeśli natomiast konflikt miałby zakończyć się w 2026 r., to oczywiście rodzi to pytania o finalny wynik tego starcia. Na ile Ukraina pozostanie po nim niezależna, na ile zaistnieją warunki dla odbudowy ekonomicznej kraju, na ile obywatele Ukrainy będą gotowi wrócić do swojego kraju, przynajmniej do tej części, która pozostanie pod kontrolą władz w Kijowie, a na ile ludzie uznają, że osiągnięte rozstrzygnięcie polityczne nie rodzi nadziei na normalne życie i zdecydują o masowej emigracji, głównie do krajów UE lub pozostaniu na emigracji. Niezależnie od skutków politycznych bezpośrednio dla Ukrainy, to rozstrzygnięcie będzie mieć poważne skutki ekonomiczne dla całego naszego kontynentu, także dla Polski.

Te konsekwencje dla naszego kraju będą dotyczyć różnych aspektów życia

politycznego, społecznego i ekonomicznego. W ujęciu politycznym przedłużanie się konfliktu będzie powodować utrzymywanie się stanu konfliktu hybrydowego w Polsce, gdzie nasza infrastruktura i społeczeństwo są atakowane przez różnego rodzaju prowokacje z Rosji, powodując większe napięcie społeczne i zagrożenie stopniowego przyzwyczajania się do ingerencji Rosji w Polsce. Utrzymuje to także większe napięcie gospodarcze, które może ograniczać skłonność do podejmowania przedsięwzięć inwestycyjnych w naszym kraju, zarówno przez inwestorów rodzimych, jak i przez kapitał zagraniczny. Z drugiej strony przedłużanie się konfliktu daje więcej czasu Polsce do podniesienia swoich zdolności obronnych. Ten czas jest bezcenny, tym bardziej że na początku wojny na Ukrainie został on w dużym stopniu zmarnowany, szczególnie w zakresie rozbudowy krajowego potencjału obronnego. Dziś ten czas dany nam dzięki oporowi Ukraińców na froncie trzeba wykorzystać na rozbudowę systemu obrony na potrzeby potencjalnie nowego rodzaju konfliktu zbrojnego, którego musimy uczyć się z doświadczeń obserwowanych za wschodnią granicą.

Przedłużanie się aktualnej niestabilnej sytuacji u naszego sąsiada będzie też wpływać na decyzje wielu obywateli Ukrainy dotyczące ich miejsca życia i prowadzenia swojej aktywności zawodowej. Wielu Ukraińców będzie musiało ponownie podjąć niełatwe decyzje, czy zostać w swoim kraju, czy emigrować, ewentualnie emigrować dalej – do kolejnych krajów, czy też wracać do swojego kraju. Wiele osób będzie decydować, czy zostać w Polsce i trwale wiązać swoją przyszłość z naszym krajem. Te rozstrzygnięcia będą mieć dla naszego kraju nie tylko poważny aspekt społeczny, ale także ekonomiczny. Wpływają one bowiem na skalę niezbędnego wsparcia wydatkowanego ze środków publicznych i prywatnych dla przybywających uchodźców, na zmianę sytuacji na rynku pracy, na zmianę

popytu na rynku mieszkaniowym, na popyt na szereg usług publicznych (włączając służbę zdrowia), na ceny importowanych produktów czy na wielkość popytu krajowego (generowanego przez falę imigrantów). Te decyzje będą zatem ważne dla równowagi gospodarczej kraju w różnych przekrojach. W ujęciu społecznym mogą wpływać na rosnące napięcia części polskiego społeczeństwa wobec imigrantów ze Wschodu, wpływając także na nastroje polityczne.

Można było się także spodziewać, że istniejące sankcje gospodarcze nałożone na import towarów i stosunki handlowe z Rosją pozostaną z nami na długo, szczególnie w sytuacji, gdy wiele krajów buduje alternatywne kanały dostawy kluczowych surowców i towarów. W Polsce również zostały poczynione już znaczne nakłady i będą czynione dalsze na zwiększenie chociażby zdolności importu i transportu w kraju różnych źródeł energii. Tym niemniej dziś trudno jest wyraźnie stwierdzić, że Polska stała się beneficjentem dążenia do skrócenia łańcuchów dostaw w Europie. Czy tak się stanie w przyszłości będzie zależać nie tylko od otwartości naszego kraju na inwestycje zagraniczne, ale także od ceny energii w Polsce czy od nadchodzących wyników wyborów politycznych w wielu ważnych krajach UE.

Wojna w Ukrainie rozpoczęła też prawdziwą dyskusję na temat możliwości członkostwa tego kraju w Unii Europejskiej. Dziś wydaje się ono dość odległe, ale już obecnie w ramach pomocy finansowej Ukrainie przyznane zostały różne koncesje, które mają istotne skutki gospodarcze i powodują napięcia w krajach członkowskich UE. Polska, podobnie jak inne kraje, musi odpowiednio przygotować się do długoterminowych skutków możliwego członkostwa Ukrainy w UE. Nie ulega bowiem wątpliwości, że te konsekwencje będą poważne, szczególnie w takich obszarach jak rolnictwo, przemysł

ciężki, rynek pracy i potrzebna jest odpowiednia polityka gospodarcza, która pozwoli wykorzystać szansę wynikającą z przyszłego członkostwa tego kraju w UE, a nie tylko utracić przewagi Polski wynikające z dzisiejszego statusu Ukrainy poza UE.

Na koniec uwag o reperkusjach wojny na Ukrainie trzeba dodać, że nie można dziś całkowicie abstrahować od scenariusza rozszerzania się konfliktu zbrojnego na inne państwa. Członkostwo w NATO wielu europejskich sąsiadów Rosji powinno stanowić swoistą gwarancję bezpieczeństwa. Ale nie sposób całkowicie wykluczyć działań, które wydają się nieracjonalne i mogą stanowić próbę zmiany globalnej równowagi na świecie, zwłaszcza w średniej perspektywie czasu. Liczne przykłady z przyszłości pokazały, że taki konflikt potrafi stać się asumptem do zmian politycznych na dzieściolecie. Ponieważ nie sposób dziś tych działań w pełni racjonalnie sobie wyobrazić czy przewidywać, stąd nie można także podejmować prób oceny ich potencjalnego wpływu na gospodarkę polską i sektor bankowy. Tym niemniej, sektor bankowy musi pilnie przygotowywać się na takie wyzwanie.

W tych warunkach politycznych należy spodziewać się podejmowania przez rząd kolejnych intensywnych działań w celu wzmocnienia potencjału obronnego Polski, przesunięcia części zasobów finansowych na inwestycje i produkcję krajową w tym obszarze. Nie pozostanie to bez skutku dla struktury wydatków państwa i możliwości angażowania się w inne przedsięwzięcia z zakresu polityki społecznej czy inwestycyjnej i na wielkość deficytu budżetowego, który będzie coraz trudniej finansować. To większe zainteresowanie inwestycjami w przemysł obronny może stać się też szansą dla banków do kredytowania tej działalności, jeśli znaczna część zamówień będzie realizowana w krajowym przemyśle, a nie w formie importu.

Po trzecie, **bieżący rok nie jest okresem kolejnych wyborów politycznych.** W pierwszej połowie ubiegłego roku odbyły się w Polsce wybory prezydenckie. Ich wynik spowodował, że kraj znalazł się de facto w trwałym stanie istniejącej kampanii wyborczej. Pochodzenie Prezydenta i rządu z dwóch wrogich sobie obozów politycznych w Polsce powoduje, że pozostaje niewielka tylko przestrzeń do współpracy i nie widać woli jej prowadzenia w imię dobra kraju, a raczej prowadzony jest ten konflikt jako przygotowanie do wyborów parlamentarnych przewidzianych na 2027 r. Ten stan powoduje, że nie ma obecnie szans na rzeczywistą reformę finansów publicznych czy na głębokie reformy strukturalne, gdyż każde rozstrzygnięcie jest kontestowane przez drugą stronę politycznych podziałów jako próba zdobywania punktów wyborczych, a nie rozwiązywanie realnych problemów kraju. Nie może być w tych warunkach mowy o większej dyscyplinie fiskalnej czy efektywnej polityce gospodarczej, bo ona dawałaby przewagę jednemu lub drugiemu obozowi politycznemu. Tym samym polityka będzie bardziej polegać na bieżącym zarządzaniu konfliktem niż na prowadzeniu długoterminowej polityki gospodarczej, której nawet bez tego konfliktu nie było za wiele w ostatnich latach.

Po czwarte, jak było już wspomniane, **nowym wyzwaniem politycznym z możliwymi silnymi konsekwencjami gospodarczymi jest nowy konflikt w Zatoce Perskiej.** Na poziomie politycznym jest to kolejny wybuch konfliktu zbrojnego w ostatnich latach, powodując sytuację geopolityczną coraz bardziej niestabilną. Trudno jest przewidzieć, jakie skutki polityczne ten konflikt przyniesie: czy Stany Zjednoczone wyjdą z niego wzmocnione, czy wręcz przeciwnie. Czy wybuch tego konfliktu zachęci inne kraje do siłowego rozwiązywania swoich problemów i zaspokajania swoich aspiracji bez konieczności nawet formalnego wypowiedzenia wojny przeciwnikowi? Jak

ten konflikt wpłynie na stabilność mapy politycznej świata w szerszym ujęciu, wykraczającym poza obecne rejony konfliktu? Ten wzrost ryzyka politycznego z pewnością przełoży się na ryzyko gospodarcze, chęć podejmowania inwestycji w różnych rejonach świata. W ujęciu krótkoterminowym konflikt spowoduje zmiany cen nośników energii, kłopoty krajów importujących te nośniki, ale też producentów usytuowanych w rejonie Zatoki Perskiej i na Bliskim Wschodzie. Z pewnością konflikt wpłynie na wzrost inflacji i rewizję prowadzonej polityki pieniężnej. W miejsce dalszych obniżek stóp procentowych być może nastąpi powrót do zacieśniania polityki monetarnej i podwyższania ceny pieniądza.

Po piąte, jako polityczne rozstrzygnięcie należy rozpatrywać także zmiany podejścia polityków do **transformacji klimatycznej**, a wśród niej transformacji energetycznej. W ostatnich latach widoczna była stosunkowo duża konsekwencja UE do stania się światowym liderem takiej transformacji. Jednak narastające protesty społeczne, wycofywanie się przynajmniej częściowo niektórych krajów pozaeuropejskich z przyjętych postanowień oraz ograniczony dostęp do surowców ziem rzadkich (niezbędnych do przeprowadzenia transformacji) powodują, że Europa wydaje się nieco zmieniać podejście, przynajmniej w odniesieniu do ścieżki dochodzenia do celów klimatycznych. Wiele krajów podtrzymuje jednak wolę pozostania na ścieżce zmiany. Kontynuowanie tej polityki i bardziej racjonalne dostosowanie ścieżki dochodzenia do realnych możliwości stanowią szansę i wyzwanie dla całej gospodarki, a dla sektora bankowego w szczególności. Wyczerpywanie się w Polsce obecnych metod produkcji energii i rosnący na nią popyt wraz z rozwojem gospodarczym, będą wymuszać ponoszenie licznych inwestycji, dużych i małych, na wzmocnienie potencjału produkcyjnego i przesyłania energii. W zależności od swojej wielkości

banki w Polsce mogą być zainteresowane finansowaniem zarówno wielkich inwestycji w nowe elektrownie, jak i małych producentów energii. Ta transformacja nie ogranicza się przy tym do produkcji energii, ale także do jej magazynowania, transportu i sposobów wykorzystania. Wiele prowadzonych dziś biznesów zostanie w najbliższych latach zakwestionowanych jako niezgodnych z celami transformacji i będzie wymagać zmiany sposobu ich prowadzenia lub zmiany branży działania. W wielu przypadkach oznaczać to będzie przejście na wykorzystanie nośników energii tylko w postaci energii elektrycznej. Dla banków realizacja takiej polityki będzie stanowić coraz większe wyzwanie, gdyż analizując wnioski kredytowe, instytucje te muszą uwzględniać także ryzyko klimatyczne swoich klientów w wieloletniej perspektywie. Ale będzie to także szansa na kredytowanie zupełnie nowych przedsięwzięć wspierających transformację. W zakresie istniejących relacji banków ze swoimi klientami wyzwaniem będzie wspieranie procesu przekształceń w celu osiągnięcia wymogów transformacji w racjonalnej perspektywie czasowej. Otwartym pozostaje przy tym pytanie, na ile ruchy wykonywane obecnie przez UE (w tym z jednej strony wnioski z raportu Draghiego, a z drugiej dążenie do deregulacji) wpłyną na dynamikę zmian, na ile staną się one prostsze, a na ile przesuną realizację projektów w przyszłość.

W zakresie **uwarunkowań ekonomicznych** prowadzenia biznesu, w tym bankowego, w 2026 r. rysuje się jako najważniejsze także pięć punktów: koniunktura, inwestycje, inflacja, stan finansów publicznych oraz demografia.

Polska znajduje się aktualnie w okresie poprawiającej się koniunktury gospodarczej i jest ona zarazem w lepszym punkcie cyklu niż wiele innych krajów UE, w tym u naszych głównych partnerów

handlowych. Pozytywnie powinna zatem oddziaływać na nasz kraj poprawa koniunktury, także następująca stopniowo u tych głównych partnerów handlowych Polski. Tempo wzrostu gospodarczego w 2025 r. w większości krajów UE było stosunkowo niskie (jak miało to miejsce np. w Niemczech czy Francji) lub umiarkowane, ale jednocześnie było ono też wyższe niż osiągnięte w poprzednim roku. Ta różnica w tempie wzrostu PKB poszczególnych krajów UE pozwoliła powrócić Polsce na ścieżkę stopniowego budowania bogactwa i doganiania naszej gospodarki do średnich wskaźników charakterystycznych dla całej UE. Spośród największych gospodarek europejskich wyniki rozwoju naszego kraju były zdecydowanie najlepsze. Jeśli jakiś kraj UE nas wyprzedzał, to był to mniejszy kraj członkowski.

Duża konsumpcja wewnętrzna, rosnące inwestycje oraz wzrost wykorzystania środków unijnych w 2025 r. stanowiły dobry prognostyk dla rozwoju sytuacji w bieżącym roku. Jeśli nie nastąpią żadne nieoczekiwane wydarzenia (co jak wiadomo już teraz jest obarczone dużym ryzykiem), to przewidywania wzrostu gospodarczego na ten rok są oceniane w granicach 4%. Te prognozy są uzasadniane dalszym wzrostem konsumpcji prywatnej oraz inwestycji. Być **może rok 2026 okaże się najlepszym rokiem rozwoju w średniej perspektywie koniunktury gospodarczej kraju.** Istnieje bowiem duże prawdopodobieństwo, że spodziewane spowolnienie tempa wzrostu wynagrodzeń spowoduje zwolnienie tempa wzrostu konsumpcji prywatnej w następnych latach, a konsumpcja publiczna ma już swoje silne ograniczenia budżetowe.

Ciesząc się tymi wynikami i prognozami nie sposób nie patrzeć także na perspektywy rozwojowe w dłuższym horyzoncie. W tym zakresie projekcje są bardziej złożone. Z jednej strony **cieszy niemal nieprzerwany**

wzrost gospodarczy Polski w długim horyzoncie. Polska gospodarka jest postrzegana jako gospodarka sukcesu, która szybko pnie się w górę na ścieżce poprawy dobrobytu i stawiania coraz większą gospodarką w skali światowej. Polska zaczyna aspirować do stania się 20. największą gospodarką świata i otrzymania zaproszenia do elitarnego klubu G-20. Cieszą też wyniki mówiące o tym, jak przy wykorzystaniu miernika parytetu siły nabywczej pieniądza polska gospodarka prześciga kolejne rozwinięte kraje, które kiedyś mogły być niedościgłym wzorcem dla naszego kraju i często były kierunkiem polskiej emigracji zarobkowej. Tym wynikiom sprzyjał z pewnością stabilny kurs złotego względem euro czy dolara amerykańskiego, ale ten sukces był dorobkiem ostatnich dziesięcioleci polskiej gospodarki.

Jednak patrząc w przyszłość trzeba także spojrzeć na pewne wyzwania. Przede wszystkim Polska staje w obliczu kraju w pułapce średniego wzrostu gospodarczego. Dość często zwraca się na to obecnie uwagę, podkreślając zagrożenia wynikające z tego stanu. Szczególnie zauważalny jest brak znaczących liderów i oparcie gospodarki na dużej liczbie małych firm. Z jednej strony pozwala to utrzymać pożądaną elastyczność działania, dostosowywać się do zmieniających się oczekiwań rynku i klientów, ale z drugiej strony to powoduje, że nie ma w Polsce wielu firm, które dokonują zagranicznej ekspansji zagranicznej, jak w przeszłości robiły to chociażby Japonia, Korea Płd. czy Chiny i firm, które aspirują do wytwarzania produktów i usług o najwyższym poziomie nowoczesności. Martwi niewielka liczba patentów przemysłowych zgłaszanych przez polskie przedsiębiorstwa za granicą, zwłaszcza w USA. Do tego po latach transformacji dochodzi wyzwanie sukcesji w wielu firmach zarządzanych rodzinie czy trudności ze znalezieniem pracowników o odpowiednich kwalifikacjach. To

mogą być istotne bariery rozwojowe dla gospodarki.

W końcu nie sposób nie patrzeć dziś na polską gospodarkę przez pryzmat konkurencji światowej i wyzwań globalnych z tym związanych. W ostatnich latach doświadczaliśmy już stopniowo wyczerpywania się modelu gospodarczego polegającego na oferowaniu zdolnej siły roboczej po umiarkowanych kosztach. Rosnące koszty życia powodują, że Polska staje się coraz mniej atrakcyjna jako centrum usług obcych dla międzynarodowych korporacji, które skłonne są przenosić takie jednostki do krajów tańszych, gdzie często używa się powszechnie języka angielskiego jako języka komunikacji codziennej.

Dziś polska gospodarka staje także przed jeszcze większym wyzwaniem. Jest nim rosnąca konkurencja produktowa na rynkach światowych. **Na skutek polityki gospodarczej prowadzonej przez USA, chińskie produkty są wypychane z rynku amerykańskiego i niejako wypychane zastępczo do Europy.** Przy braku jednolitej polityki gospodarczej UE i różnych interesach poszczególnych jej krajów Europie trudniej przychodzi obronić się przed polityką handlową Chin. Można wskazać, że w ostatnich latach polski złoty na skutek polityki prowadzonej w Pekinie osiągnął kilkudziesięcioprocentową aprecjację względem juana. To powoduje, że konkurencja produktów chińskich jest jeszcze silniejsza względem towarów wytwarzanych w Polsce i na skutek niskich cen importowanych dóbr wielu inwestorom nie opłaca się konkurować z produkcją chińską i w efekcie rezygnują z otwierania nowego biznesu czy kontynuowania już istniejącego. To powoduje, że **bardzo silnym wyzwaniem dla Polski może stać się konkurowanie z Chinami w przemyśle**, który dotychczas pozostawał ważną częścią polskiej gospodarki. Także względem euro polska waluta pozostaje silna, co także nie poprawia konkurencyjności polskich przedsiębiorstw.

Po drugie, to właśnie **poziom inwestycji w kraju był cały czas zdecydowanie niesatysfakcjonujący**. Pozytywnym impulsem powinny stać się wielkie inwestycje strukturalne, które powinny pociągnąć za sobą kolejne inwestycje, w tym inwestycje u poddostawców większych inwestorów i w ten sposób wpływać na dalszą poprawę koniunktury. Zapowiedzianych zostało wiele państwowych programów inwestycyjnych, prowadzących do transformacji polskiej gospodarki, do jej unowocześnienia, do obniżenia energochłonności czy do poprawy obronności. Jednak postęp czyniony w kierunku ich uruchamiania jest niesatysfakcjonujący. Moment przejścia do etapu realizacyjnego w wielu przypadkach wydłuża się. Kolejny rok gospodarka i banki oczekują przyspieszenia procesu realizacji inwestycji. Wcześniej opóźnienia uzasadniano koniecznością przeprowadzenia audytu projektów przygotowanych jeszcze przez poprzedni rząd, potem oczekiwaniem na dostęp do unijnych środków pomocowych. W efekcie bardzo przedłuża się proces podejmowania decyzji oraz odsuwa się moment inwestycji, odsuwając oczekiwany skok inwestycyjny. Być może przełom przyjdzie w tym roku, do czego zmusić może istniejący kalendarz wydatkowania środków z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności (KPO). Te duże projekty inwestycyjne powinny stać się kołem zamachowym dla modernizacji i przyspieszenia tempa wzrostu gospodarczego. Wydaje się, że bez nich nie ma szans na znaczący wzrost inwestycji prywatnych. Poziom tych ostatnich pozostaje bowiem cały czas na bardzo niskim poziomie. W sumie bowiem inwestycje zwiększyły się w ostatnim roku, ale nastąpiło to w tak ograniczonym tempie, że stopa inwestycji w gospodarce pozostała na historycznie niskim poziomie.

Banki przygotowywały się na wzrost kredytowania i finansowanie dużych projektów inwestycyjnych już w 2024 r. To się nie

wydarzyło ani wówczas, ani w następnym roku. Nadzieje sektora bankowego w tym zakresie utrzymują się także w tym roku, choć coraz częściej mówi się, że ten postęp będzie jednak dokonywać się raczej latami niż w jednym roku.

W sumie niepokojem mogą napawać w tym kontekście najnowsze dane dotyczące wyników finansowych przedsiębiorstw niefinansowych. Poziom rentowności przedsiębiorstw w 2025 r. poprawił się w stosunku do roku poprzedniego, ale zmiana nie była bardzo duża. Biorąc pod uwagę, że wyniki te uzyskano w okresie całkiem niezłej koniunktury gospodarczej w kraju, to może to rodzić obawy o przyszłość, w tym o zdolność przedsiębiorstw do rozwoju, do ponoszenia nakładów inwestycyjnych.

Dalsza poprawa koniunktury nie powinna powodować zwiększenia aktywów niepracujących w bankach. Nie sposób jednak wykluczyć, że poprawa koniunktury może powodować odroczone w czasie pewne pogorszenie się jakości portfela kredytowego, zwłaszcza w wybranych branżach, które już obecnie osiągają gorsze wyniki ekonomiczne. Ewentualne pogorszenie jakości portfela kredytowego może być nawet bardziej widoczne, gdy bieżąca akcja kredytowa banków byłaby nadal wyraźnie ograniczona i w portfelu znalazłoby więcej kredytów udzielonych we wcześniejszych okresach, zwykle cechujących się wyższą szkodowością. Generalnie nie należy spodziewać się znaczącego wzrostu skali aktywów niepracujących, gdyż banki dochowywały najwyższej staranności przy udzielaniu kredytów w ostatnich latach. Jak długo przedsiębiorstwa nie będą bankrutować i zwalniać grupowo pracowników, co przełożyłoby się na wzrost bezrobocia, tak długo zagrożenie pogorszenia jakości kredytów wydaje się niewielkie. Warto też odnotować, że obecnie skala aktywów niepracujących w bankach jest

w wielu obszarach kredytowania nieduża, przynajmniej patrząc z perspektywy historycznej polskiego sektora bankowego i są one w znacznej wysokości pokryte odpowiednimi rezerwami/odpisami.

Trzecim czynnikiem ekonomicznym bardzo silnie determinującym sytuację w kraju w tym roku będzie **prawdopodobnie utrzymywanie się stosunkowo niskiej inflacji**. Oczywiście konflikt w Zatoce Perskiej zmienił te prognozy na skutek spodziewanych teraz wyższych cen źródeł energii. Wydaje się jednak, że uwarunkowania wzrostu cen energii będą teraz nieco inne niż miało to miejsce po wybuchu wojny w Ukrainie, kiedy gospodarki europejskie nabierały dużego przyspieszenia zaraz po pandemii. Zatem obecnie oczekiwania inflacyjne są nieco wyższe niż kilka miesięcy temu, ale na razie nie rosną one dramatycznie.

Już 2024 r. przyniósł silne obniżenie tempa inflacji i w ślad za tym poważne obniżki stóp procentowych w NBP. Tylko w 2025 r. wyniosły one 175 pkt bazowych, a wraz z obniżką w marcu 2026 r. było to już łącznie 200 pkt bazowych (bez obniżek przeprowadzonych w końcu 2024 r.). To oznaczało wyraźne zmniejszenie kosztu pieniądza dla aktualnych i przyszłych kredytobiorców i nowe uwarunkowania dla działalności banków w Polsce.

Bez uwzględnienia skutków konfliktu w Zatoce Perskiej, inflacja w Polsce powinna pozostać w obecnym roku na poziomie celu inflacyjnego NBP. To jest dobry prognostyk dla rozwoju biznesu, dla podejmowania średnioterminowych inwestycji, także finansowanych kredytem bankowym. Ten poziom pozostawia nadzieję na stabilny poziom stóp procentowych w tym roku. **Wcześniej oczekiwano nawet dalszych obniżek stóp procentowych, ale jest dziś raczej mowa o stabilizacji czy niewielkich nawet podwyżkach stóp procentowych**

– czy tak jednak będzie, to pokaże dopiero wynik konfliktu w Zatoce Perskiej.

Stosowanie rynkowych stóp procentowych depozytów poniżej poziomu inflacji będzie utrzymywać stan, w którym deponenci będą poszukiwać alternatywnych form lokowania wolnych środków finansowych w stosunku do lokat bankowych. Obecnie nie jest to wyzwanie dla większości banków, gdyż dysponują one zdecydowanie większymi depozytami niż możliwościami rozwoju akcji kredytowej. Tym samym, banki nie odczuwają presji na stosowanie wyższego oprocentowania depozytów. W tych warunkach posiadacze kapitałów poszukując alternatywnych form lokowania środków, wpływają na utrzymywanie się wysokich cen na rynku nieruchomości lub podejmują większe ryzyko utraty swoich środków poprzez inwestowanie w bardziej ryzykowne przedsięwzięcia. Te wyższe ceny nieruchomości powodowane chęcią poszukiwania wyższych zwrotów niż przynoszą lokaty bankowe będą ponownie ograniczać dostęp wielu potencjalnym kredytobiorcom do kredytu mieszkaniowego. Warto jednak odnotować, że **w ostatnim roku tempo wzrostu dochodów obywateli było nieco szybsze niż tempo wzrostu cen mieszkań**. Przy niższych stopach procentowych może to dać szansę na rozwój kredytu mieszkaniowego, ale uwarunkowania rozwoju tego produktu bankowego są bardziej złożone i zależą m.in. od zgromadzenia coraz większego wkładu własnego, upowszechnienia wzorca umowy kredytowej czy oprzyrządowania reguł stosowania stałych stóp procentowych.

Czwartym wyzwaniem ekonomicznym będzie z pewnością **sytuacja finansów publicznych**. Już 2024 r. pokazał ponownie ogromną skalę wzrostu deficytu finansów publicznych. W następnym roku nastąpiło dalsze pogorszenie sytuacji. Projekcje przygotowywane przez Ministerstwo Finansów

wskazują na bardzo wolną ścieżkę obniżania poziomu deficytu. Wiele potrzebnych i pilnych wydatków (jak na przykład na obronność), duża skala budżetowej redystrybucji dochodów oraz koszt obsługi długu publicznego będą prowadzić do sytuacji **utrzymywania dużego deficytu finansów publicznych**. Rodzi to nacisk na wzrost ceny długu publicznego, wzmacnianego przez generalny wzrost awersji do ryzyka u wielu inwestorów w warunkach większej niepewności politycznej, nadmiernych w niektórych obszarach wydatków publicznych i trudności ich sfinansowania dochodami własnymi. Część inwestorów obawia się, czy jednocześnie liczne kraje nie będą w stanie w przyszłości regulować swojego długu i być może pojawią się inicjatywy umorzenia części zadłużenia. To będzie zapewne zwiększać presję rządzących na zakup nowych emisji obligacji skarbowych przez banki. **Tym samym dług publiczny będzie nadal wypychać z gospodarki kredyt bankowy dla prywatnych kredytobiorców.**

Piątym wyzwaniem, które zostało tu zakwalifikowane do czynników ekonomicznych jest **demografia w Polsce**. Z każdym rokiem obserwowane jest coraz większe rozwieranie się nożyc między liczbą urodzeń a liczbą zgonów. W 2024 r. ta różnica wzrosła do ponad 150 tys. Jednak nie tylko same liczby są wyzwaniem, ale też zmiana struktury wiekowej społeczeństwa, w którym rośnie liczba emerytów, a maleje liczba uczniów czy osób stanowiących aktywną siłę roboczą. Tą ostatnią na szczęście zasila całkiem duża armia osób będących już w wieku emerytalnym. Taka zmiana demograficzna rodzi oczywiście napięcia i wymusza konieczne zmiany na rynku pracy, wpływając także na decyzje inwestycyjne w części przedsiębiorstw. Jednocześnie sytuacja demograficzna może wpływać na szybkie wdrażanie sztucznej inteligencji w gospodarce i zastępowania części pracy ludzkiej maszynową. To może

rodzić nowe napięcia na rynku, szczególnie gdy ofiarami postępu technologicznego okaże się część klasy średniej, czyli główni beneficjenci zmian gospodarczych ostatnich dekad.

Sytuacja demograficzna ma także skutki dla rynku bankowego, które były już wcześniej obserwowane w krajach wysoko rozwiniętych. Rośnie skala depozytów bankowych utrzymywanych na okres po zakończeniu aktywności zawodowej, a jednocześnie maleje liczba potencjalnych kredytobiorców, zwłaszcza osób mogących zaciągać wieloletnie zobowiązania finansowe w bankach. To jest niewątpliwie wyzwaniem dla banków, ale oczywiście także dla finansów publicznych czy dla polityki społecznej.

Trzecim rodzajem ważnych uwarunkowań prowadzenia biznesu bankowego są **kwestie prawne**. W tym obszarze również można wymienić przynajmniej kilka kluczowych aspektów ich oddziaływania na sposób prowadzenia działalności i na wyniki finansowe banków.

Pierwszym jest oczywiście **kształtowanie się orzecznictwa wymiaru sprawiedliwości w zakresie walutowych kredytów mieszkaniowych oraz nowe inicjatywy legislacyjne podejmowane w tym obszarze**. W zakresie orzecznictwa dotyczy to tak kluczowych kwestii, jak stwierdzenie nieważności umów, prawo do wynagrodzenia za kapitał, prawo potrącenia. One mają fundamentalny wpływ na koszty, jakie ponoszą i będą musiały ponieść banki z tytułu posiadania portfela kredytów mieszkaniowych denominowanych lub indeksowanych do waluty polskiej i to w perspektywie wieloletniej. Generalnie niekorzystne dla banków orzecznictwo prowadzi do stopniowego materializowania się wysokich strat, które w drastycznym scenariuszu w przeszłości mogły nawet zagrażać stabilności działania poszczególnych

banków. Szczęśliwie ten czarny scenariusz nie wydarzył się, ale doświadczenia tego portfela prowadzą dziś szereg banków do próby odpowiedzenia sobie na pytania o opłacalność kredytowania mieszkalnictwa w ogóle, także w polskich złotych i w efekcie o celowość rozwoju tej części biznesu bankowego.

Z każdym rokiem przybywało spraw spornych w sądach dotyczących kredytów walutowych. Banki ponoszą i będą ponosić kolejne straty z tego tytułu. Na szczęście dla bieżącej kondycji banków te procesy trwają dość długo, co pozwala na zgromadzenie przez banki odpowiednich rezerw i kapitału koniecznych do pokrycia strat i tym samym uniknięcia wspomnianego przed chwilą ryzyka systemowego. Nie ulega jednak wątpliwości, że skumulowane straty banków z tego tytułu są ogromne i hamują bardzo mocno rozwój sektora bankowego i potencjał rozwoju akcji kredytowej. Pozytywnym sygnałem był natomiast ogromny wzrost liczby zawartych ugód między bankiem a klientem, także ugód podpisanych z udziałem sądu. Pozytywnie należy w tym zakresie także ocenić, że proces przyrastania spraw spornych jest już zdecydowanie wolniejszy i zdecydowana większość rezerw została już przez banki zawiązana. To nie oznacza, że ten temat jest już definitywnie zamknięty, ale przyrost spraw spornych może teraz dotyczyć w większym stopniu walutowych kredytów mieszkaniowych już spłaconych przez kredytobiorców oraz kredytów denominowanych w euro.

W odniesieniu do kredytów wyrażonych w CHF można dodać (co tylko częściowo wiąże się ze sprawami sądowymi, a bardziej legislacyjnymi), że przez cały 2025 r. i początek 2026 r. nie udało się ukończyć prac legislacyjnych w zakresie inicjatywy Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczącej ustawowego wsparcia dla udroźnienia trwających postępowań sądowych

w zakresie kredytów mieszkaniowych denominowanych lub indeksowanych do waluty szwajcarskiej. Zapisy projektu tej ustawy były wielokrotnie zmieniane w trakcie prac nad nią i obecnie wraz z postępem spraw sądowych nie bardzo wiadomo, czy ta regulacja jest celowa i będzie pomocna na obecnym etapie rozwiązywania problemu kredytów mieszkaniowych w CHF. Czas na ustawowe uregulowanie kwestii tych kredytów był kilka lat wcześniej, ale wówczas zabrakło determinacji u wszystkich zainteresowanych stron, a dziś skutki wprowadzenia jakiegokolwiek regulacji byłyby już zupełnie inne.

Drugim wyzwaniem prawnym jest **możliwość nieproporcjonalnie szerokiego stosowania przepisów o sankcji kredytu darmowego** zawartej w ustawie o kredycie konsumenckim. Ograniczona już pula kredytów mieszkaniowych, które mogą stać się przedmiotem postępowania o nieważnienie kredytu mieszkaniowego, zachęciła kancelarie odszkodowawcze i część kredytobiorców do poszukiwania nowych form kierunków sporów klientów z bankami. Temat ten został skierowany do rozpatrzenia przez TSUE, który miał rozstrzygnąć kwestię dopuszczalnego zakresu stosowania sankcji kredytu darmowego. Przyjęte przez TSUE rozstrzygnięcie zostało przy tym medialnie zinterpretowane w kraju jako możliwość łatwego uzyskania prawa do kredytu darmowego i może zachęcać część klientów do podjęcia próby skorzystania z tej możliwości, nawet jeśli wyrok TSUE faktycznie nie prowadzi do takich konkluzji. Czy dochodzenie roszczeń w tym zakresie będzie faktycznie osiągalne dla kredytobiorców, to dopiero czas pokaże. Można jednak oczekiwać podejmowania licznych prób w tym zakresie. Dzisiejsze orzecznictwo krajowe pokazuje, że wiele zapadających wyroków jest niekorzystnych dla klientów banków, ale zapewne linia orzecznicza będzie się jeszcze kształtować.

W tych okolicznościach Komitet Stabilności Finansowej na posiedzeniu 21 marca 2025 r. zidentyfikował zapisy dotyczące sankcji kredytu darmowego jako ryzyko systemowe dla sektora bankowego, jeśli zapisy te miałyby być stosowane w sali masowej. KSF wskazał, że sankcja kredytu darmowego polegająca na zwrocie kredytobiorcy sumy odsetek i innych kosztów związanych z umową kredytową i braku obowiązku ponoszenia tych kosztów do końca obowiązywania umowy, jest rozwiązaniem racjonalnym, służącym ochronie konsumenta-kredytobiorcy przed negatywnymi ekonomicznymi skutkami decyzji o zaciągnięciu kredytu w przypadku naruszenia wymogów ustawowych przez kredytodawcę. Jednak brak stopniowania sankcji może zachęcać do instrumentalnego wykorzystywania tego prawa i podważania umów kredytowych bez analizy, czy zawarte w umowie uchybienia niosą jakieś skutki ekonomiczne dla klienta. Co więcej, to prawo jest wykorzystywane przez kancelarie odszkodowawcze, które mogą działać niekoniecznie w interesie konsumentów usług bankowych. Dlatego też zdaniem Komitetu Stabilności Finansowej to rozwiązanie prawne wymaga modyfikacji zapisów ustawowych, gdyż w obecnym kształcie generuje potencjalnie duże ryzyko systemowe dla sektora finansowego bez adekwatnej ochrony praw konsumenta. Jednak do czasu zmiany prawa trudno jest nie dostrzegać tego ryzyka, w tym wyrażać obaw, aby nie powtórzyła się sytuacja, jaka miała miejsce z walutowymi kredytami mieszkaniowymi, gdzie na początku także większość rozstrzygnięć sądowych zapadała na korzyść banków, a nie kredytobiorców. Należy mieć nadzieję, że przy okazji prac nad ustawą o kredycie konsumenckim wdrażającą nową dyrektywę w tym zakresie sprawa zostanie racjonalnie uregulowana.

Trzecim wyzwaniem prawnym jest **reforma wskaźnika referencyjnego**

wykorzystywanego jako baza odniesienia przy określaniu wysokości zmiennego oprocentowania kredytów czy depozytów. Tu pojawia się kilka potencjalnych obszarów ryzyka dla sektora bankowego. Pierwszy dotyczy możliwości kwestionowania umów zawierających odniesienie do dotychczas stosowanych stawek WIBOR. Wydaje się, że ryzyko prawne w tym zakresie jest dość ograniczone, gdyż zasady ustalania tej stawki są uregulowane w unijnym rozporządzeniu i żaden bank samodzielnie nie wyznacza stawki (jak ma to miejsce w przypadku tabeli kursowej), ale we współczesnym kierunku orzecznictwa nie sposób takiego zagrożenia bagatelizować. Wystarczy przypomnieć w tym kontekście niektóre rozstrzygnięcia sądowe zapadłe w naszym kraju. Należy też pamiętać, że skala umów zawierających odniesienie do stawki referencyjnej WIBOR była i jest bardzo duża w polskim sektorze bankowym i jakiegokolwiek rozstrzygnięcia negujące jej prawidłowość miałyby olbrzymie skutki finansowe dla sektora bankowego i nie tylko dla niego. Skuteczne podważenie prawidłowości stosowania WIBOR niosłoby także bardzo poważne skutki dla finansów publicznych, jako że wiele emisji obligacji skarbowych miało wbudowany mechanizm naliczania odsetek właśnie w oparciu o ten wskaźnik referencyjny. Pozytywnie należało w tym kontekście ocenić jednoznaczne stanowisko polskich instytucji publicznych w sprawie poprawności stosowania wskaźnika WIBOR, w tym zwłaszcza NBP, Ministerstwa Finansów, KNF i UOKiK. Finałem tych prac było orzeczenie TSUE w sprawie C-471/24 z dnia 12 lutego 2026 r, które jednoznacznie wskazało, że kredytobiorca nie może kwestionować poprawności stosowania wskaźnika typu -IBOR w umowie kredytowej, nawet jeśli bank nie poinformował kredytobiorcy o pewnych szczególnych cechach konstrukcji wskaźnika. Ważne jest przy tym, że postanowienie TSUE odnosiło się do wskaźnika referencyjnego zgodnego

z unijnym rozporządzeniem 2016/1011, natomiast w zakresie wskaźnika stosowanego przed wejściem w życie tego rozporządzenia TSUE nie wydał jeszcze werdyktu. Zatem z punktu widzenia banków powyższe ryzyko zostało bardzo poważnie ograniczone, ale jeszcze nie zostało całkowicie wyeliminowane i zapewne ten rok przyniesie więcej wiedzy na ten temat.

Drugie ryzyko wiąże się z samą operacją zamiany wskaźnika w umowie zawartej przez bank z klientem. Wyzwaniem będzie wybór właściwego sposobu jej przeprowadzenia, bez narażenia się na kwestionowanie prawne wprowadzanych zmian. Należy w tym kontekście przypomnieć, że znikną niektóre tenory wskaźnika WIBOR, które nie będą mieć swojego odpowiednika w postaci POLSTR, a także nie będzie odpowiednika wskaźnika WIBID. Dlatego też szczególnie wiele uwagi trzeba będzie poświęcić zmianie umów, w których dziś są zawarte wskaźniki, które nie będą mieć swojego odpowiednika w nowym systemie. Ponadto, konstrukcja nowego wskaźnika jest inna niż dotychczasowego, co może rodzić pozytywne lub negatywne skutki ekonomiczne dla klientów banków. Nowy wskaźnik dla tego samego tenoru może mieć bowiem wyższą lub niższą wartość niż WIBOR. W związku z tymi wyzwaniami pozytywnie należy ocenić decyzję o przesunięciu momentu wejścia w życie nowego wskaźnika, o wyborze nowego wskaźnika POLSTR i aktualizacji procesu mapy drogowej zmiany wskaźnika. Nowe umowy zawierane przez banki z klientami będą musiały już obowiązkowo być oparte na nowym wskaźniku (jeśli oprocentowanie ma być zmienne) od II półrocza 2026 r. Termin zmiany wskaźnika referencyjnego w istniejących umowach będzie zapewne dłuższy, przy czym dziś nie jest on jeszcze finalnie przesądzony. Równie ważne w kontekście prac nad zmianą wskaźnika referencyjnego było zdjęcie z tego projektu odium rozwiązania motywowanego politycznie jako działania

polityków na rzecz obniżenia oprocentowania kredytów i prowadzenie ich wyłącznie w sposób ekspercki.

Czwartym wyzwaniem dla banków, nawiązującym częściowo do kwestii wymienionych już powyżej, stają się **rosnące prawa konsumenta**, wyrażające się w coraz większym zakresie regulacji w tym zakresie, praktyk organów i wyroków sądów wzmacniających ochronę konsumenta niekiedy poza racjonalną skalę. Przykład walutowych kredytów mieszkaniowych, ale nie tylko on, pokazał, jak wiele kwestii może dziś być uznane za klauzule abuzywne. Co gorsza, wiele tych problemów staje się abuzywnymi w ujęciu retrospektywnym, w długim okresie, co zwiększa nieprzewidywalność prowadzenia działalności bankowej i zawierania długoterminowych umów. W świetle zmieniającego się prawa, ale także zwyczajów, pojęcie prawa konsumenckiego ulega zmianie i często trudno jest przewidzieć, jakie postanowienia umowne zapisywane dziś mogą okazać się rozwiązaniami abuzywnymi w dłuższym horyzoncie. Wydaje się wręcz, że w niektórych przypadkach wątpliwości co do stosowania prawa konsumenta są tak daleko posunięte, że pozbawiają podstaw racjonalnego prowadzenia biznesu bankowego, są sprzeczne z prawami ekonomii, istotą stosunków zobowiązaniowych i coraz częściej budzą pytania, czy można prowadzić tę działalność bez narażenia na olbrzymie ryzyko niesprostania prawu konsumenta. Być może dla części banków logicznym rozwiązaniem w tych warunkach jest tylko oferowanie produktów krótkoterminowych, w których takim ryzykiem można lepiej zarządzać? Jak w takim razie kształtować długotrwałe relacje z klientem i ograniczyć ryzyko kwestionowania dobrowolnie zawieranych umów? Czy rozwiązaniem sytuacji może być np. przyjęcie jednego standardu umowy kredytowej, a jeśli tak, to w jakiej formie i w jakim kształcie: czy aktu powszechnie

obowiązującego, wytycznej organu instytucji publicznej czy porozumienia sektora bankowego z reprezentacją konsumentów i kredytobiorców? To są ważne pytania, które pozostają cały czas bez odpowiedzi, jak zmniejszyć ryzyko prawne w tym zakresie. Prace nad jednolitym wzorcem umowy były kontynuowane, ale kolejny już rok trudno jest uznać, że zostało wypracowane finalne rozwiązanie przynajmniej w formie przyjęcia wzoru umowy, który stanowiłby załącznik do aktu prawnego powszechnie obowiązującego. Bez takiego uregulowania część banków nie jest przekonana do stosowania tak wypracowanego wzoru umowy o kredyt. Inne banki są bardziej otwarte na wdrożenie takiej wzorcowej umowy w swojej polityce. Należy zatem przyglądać się, jaki postęp w tym zakresie nastąpi w bieżącym roku zarówno w zakresie prac koncepcyjnych, jak i wdrożenia wypracowywanych rozwiązań.

W zakresie praw konsumenta wyzwaniem dla banków będzie dostosowanie się do wymogów nowej dyrektywy w sprawie kredytu konsumenckiego. Nie znamy jeszcze ostatecznego kształtu polskiej ustawy implementującej zapisy tej dyrektywy, tym niemniej na podstawie treści samej dyrektywy można domyślać się kierunków zmian. Przede wszystkim będą to zmiany w zakresie przeprowadzania oceny zdolności kredytowej konsumenta, która musi być przeprowadzona w interesie konsumenta, tak aby zapobiec praktykom nieodpowiedzialnego udzielania kredytów i nadmieremu zadłużeniu się. Temu celowi służy nowy obowiązek informacyjny wymagający zamieszczania w reklamach kredytu konsumentom ostrzeżenia: „Uwaga! Zaciąganie pożyczek kosztuje” lub innego, równoważnego hasła. Także zmiany dotyczyć będą możliwości korzystania ze zautomatyzowanego przetwarzania danych osobowych, gdzie konsument będzie miał prawo żądania uzyskania od kredytodawcy interwencji człowieka w wyjaśnienie

oceny zdolności kredytowej. Te wymogi będą wsparciem dla wielu banków w walce z nieuczciwą konkurencją, ale mogą też rodzić pytania o konieczność ujawnień automatycznych procesów oceny zdolności kredytowej, o zmniejszenie dostępności kredytu w kanałach cyfrowych, o wzrost kosztów operacyjnych i wydłużenie procesu udzielania kredytów. Osobną kwestią są pojawiające się przypadki kwestionowania oceny zdolności kredytowej przeprowadzonej w oparciu o bankowe i międzybankowe bazy danych, a nawet kwestionowania istnienia międzybankowej bazy danych o klientach. Jeśli te przypadki znalazłyby swoje konsekwencje w odpowiedniej formie prawnej, mogłoby to prowadzić do zakwestionowania danych gromadzonych i wykorzystywanych w tych bazach danych i cofnęłoby proces oceny zdolności kredytowej o wiele lat.

Piątym wyzwaniem prawno-regulacyjnym, jest **ryzyko nakładania na banki kolejnych wysokich obciążeń finansowych**. Skala tych obciążeń była już poprzednio bardzo duża, co powodowało, że banki były przez wiele lat efektywne, ale cechowały się niską rentownością działania. Dodatkowo bardzo często konstrukcja tych obciążeń hamuje racjonalną działalność bankową, żeby wspomnieć o obowiązującym kształcie podatku bankowego czy podatku dochodowego. Banki są w nich karane za podejmowanie ryzyka kredytowego. Wiele obciążeń było przy tym nakładanych w sposób spontaniczny, bez analizy skutków oraz bez możliwości odpowiedniego przygotowania się banków do nowych obciążeń. Wydawało się jednocześnie, że obciążenia sektora bankowego są już tak wysokie, że nie sposób dodać nowych pozycji do tej listy. Jednak w praktyce takie pokusy stale się pojawiają. Wysokie wyniki finansowe banków w ostatnim roku przywróciły dyskusję na temat dodatkowych podatków, które mogłyby zapłacić te instytucje. W sierpniu 2025 r. Minister

Finansów zaproponował podniesienie stawki podatku dochodowego od osób prawnych wyłącznie dla sektora bankowego. Związek Banków Polskich zwracał uwagę w toku konsultacji, że zaproponowane rozwiązanie jest niesprawiedliwe i niekonstytucyjne, gdyż nie można odmiennie opodatkowywać tylko jednej branży gospodarki. Mimo to, od 2026 r. obowiązują znacznie wyższe stawki podatku CIT dla banków. Nie wchodząc w szczegóły, banki w 2026 r. będą generalnie płacić podatek dochodowy wg stawki 30% zamiast 19% – w zamian otrzymały tylko niewielkie złagodzenie z podatku od niektórych instytucji finansowych, które dodatkowo zacznie obowiązywać dopiero od 2027 r. Można też dodać, że niewiele niższą stawkę CIT będą płacić banki spółdzielcze (z tego względu, że banki spółdzielcze nie płacą podatku bankowego). Nie wzięto pod uwagę, że te wysokie zyski mogły zostać wypracowane tylko w środowisku wysokich stóp procentowych i dlatego mają one charakter krótkoterminowy. Obniżenie rynkowych stóp procentowych spowoduje szybką redukcję wyników finansowych banków i wówczas wysokie i nieracjonalne obciążenia finansowe staną się problemem dla pełnienia przez banki swojej roli w gospodarce. To obciążenie podatkowe banków urośnie zatem bardzo silnie w najbliższych latach i ma pozostać wyższe niż w innych działach gospodarki. W tych warunkach z zadowoleniem można natomiast odnotować racjonalne podejście w zakresie określania wysokości wpłat banków wnoszonych do Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, choć te akurat obciążenia służą przynajmniej pośrednio też sektorowi bankowemu. Z niepokojem można natomiast obserwować powracające dyskusje na poziomie unijnym o możliwości wprowadzenia podatku od towarów i usług od usług finansowych (dziś zwolnionych z tego podatku) i/lub wprowadzenia nowego podatku sektorowego (podatku od aktywności finansowej).

Szóstym wyzwaniem prawnym są nakładane na banki **wysokie wymogi regulacyjne**. Ostatnie lata były okresem intensywnego wypełniania wymogów w zakresie tzw. MREL. Ten wymóg został spełniony, lecz teraz wyzwaniem stanie się zrealizowanie przez banki dążenia regulatorów do możliwie dużego pokrycia tego wymogu wyemitowanymi instrumentami dłużnymi. Istniejąca sytuacja na rynku kapitałowym, wysokie ceny długu nie zachęcały do zwiększania zadłużenia długoterminowego przez banki, szczególnie w momencie, gdy cechują się one wysokim poziomem płynności. W tej sytuacji emisja dłużnych papierów wartościowych i ponoszenie wysokiego kosztu obsługi tego długu (często powiązanego z ponoszeniem ryzyka walutowego w przypadku emisji na rynkach zagranicznych) stanowią zwiększony ciężar finansowy MREL dla banków i dodatkowe wyzwanie w zarządzaniu ryzykiem. Wymienione aktualne uwarunkowania ekonomiczne mogą zatem przeczyć racjonalności ekonomicznej stosowania wymogu MREL w obowiązującym kształcie. W sytuacji obniżenia się ceny długu na rynku, uzasadnienie dla szerszego wykorzystania instrumentów dłużnych będzie dużo większe.

W zakresie wymogów ostrożnościowych rok 2025 oznaczał implementację zaktualizowanych unijnych przepisów w zakresie stosowania tzw. finalnej wersji Bazylei III, czyli CRR3. Dla największych banków, stosujących zaawansowane metody wyliczania wymogu będzie to oznaczać stopniowe podnoszenie wymogów kapitałowych i dalsze komplikowanie zasad wyliczania w kolejnych latach. Dla banków stosujących metodę standardową nowe reguły powodują zwiększone wymogi z tytułu wybranych rodzajów ekspozycji banków na ryzyko. Natomiast dla mniejszych banków skutki wprowadzenia CRR3 będą raczej ograniczone, a nawet mogą one powodować mniejsze zapotrzebowanie na kapitał

własny na skutek zmniejszenia wymogu w zakresie ryzyka operacyjnego.

Warto też pamiętać, że w nieodległej perspektywie pojawią się zapewne dodatkowe wymogi dotyczące kapitałowego pokrycia ryzyka ESG w bankach. Nawet obecna dyskusja o uproszczeniach regulacji i zmniejszeniu wymogów kapitałowych nie zmienia zapewne tego podejścia.

Innym wyzwaniem regulacyjnym są międzynarodowe rozwiązania nakładające na banki bardzo silne ograniczenia w zakresie zarządzania ryzykiem stopy procentowej w księdze bankowej. W sytuacji, w której banki w Polsce działają w specyficzny sposób, tj. do niedawna udzielały niemal wyłącznie kredytów opartych o zmienną stopę procentową, dochody odsetkowe stanowią prawie 90% ich dochodów, a dodatkowo wiele depozytów ma charakter bieżący, stosowanie nowych wymogów staje się bardzo poważnym wyzwaniem. Ono jest jeszcze wzmocnione przez aktualnie istniejące środowisko relatywnie wysokich stóp procentowych. Te regulacje były bowiem przygotowywane w zupełnie innych warunkach, gdy stopy procentowe były bardzo niskie, a za granicą niekiedy także ujemne i wówczas zmienność wyniku odsetkowego banków w czasie mogła nie być wysoka. Dlatego pełne wdrożenie nowych unijnych wymogów regulacyjnych w zakresie wartości odstającej w odniesieniu do dochodów odsetkowych banków działających w Polsce, ale nie tylko u naszym kraju, oznacza w krótkim czasie bardzo silne obniżenie dochodów banków, ich poważne zwiększenie narażenia się na ekspozycję względem partnerów zagranicznych (zawierane w celu zmitigowania ryzyka) oraz potencjalne obniżenie kapitału ekonomicznego banków. Regulacje w tym zakresie pokazują też, że nieuchronnie przychodzi do polskich banków moment koniecznej zmiany modelu biznesowego prowadzonej działalności

i zwiększenia zakresu stosowania stałych stóp procentowych oraz w efekcie zapewne jakiegoś zmniejszenia znaczenia dochodów odsetkowych w całości dochodów banków. Ten proces przechodzenia na stałą stopę procentową został przyspieszony w 2023 r. poprzez zapisy dotyczące zasad korzystania z benefitów rządowego programu Bezpieczny Kredyt 2%. Jednak środowisko spadających stóp procentowych, możliwość refinansowania kredytu oraz nierozwiązany problem rekompensaty za wcześniejszą spłatę kredytu o stałej stopie procentowej zaczęły znowu spadać. Warto zatem ten proces upowszechnienia stosowania stałej stopy procentowej przeprowadzić rozsądnie, tak aby nie doprowadził do powstania niebezpiecznych zagrożeń dla stabilności sektora bankowego.

Jednocześnie na poziomie krajowym wprowadzone w 2020 r. złagodzenie wymogów kapitałowych w postaci zniesienia bufora ryzyka systemowego ma cały czas charakter okresowy bez szczegółowego wskazania perspektywy czasowej ewentualnego powrotu do jego stosowania lub rezygnacji z jego obowiązywania. Oznacza to, że banki nie wykorzystują tego obniżenia wymogu w celu zwiększenia akcji kredytowej, mając świadomość możliwej konieczności odbudowy bufora w przyszłości. Jednocześnie zgodnie z rekomendacjami unijnymi zaczęto wprowadzać w Polsce pozytywny bufor antycykliczny. W 2025 r. został on ustanowiony na poziomie 1% ekspozycji, a w 2026 r. ma obowiązywać już wymóg 2%. Wraz ze zmianami zawartymi w znowelizowanym rozporządzeniu CRR oznaczało to kolejne zwiększenie wymogów kapitałowych dla sektora bankowego, które już obecnie są bardzo wysokie. Dlatego pytanie o racjonalne granice coraz to wyższych wymogów kapitałowych staje się coraz bardziej palące.

W zakresie regulacji lub quasi-regulacji w 2024 r. Komisja Nadzoru Finansowego

przyjęła rekomendację dla banków dotyczącą stosowania wskaźnika długoterminowego finansowania (WFD). Zmierzała ona generalnie do tego, aby większa część kredytów mieszkaniowych udzielanych osobom prywatnym była finansowana długoterminowymi pasywami banków: kapitałami własnymi przekraczającymi minimalne wymogi kapitałowe oraz długoterminowymi zobowiązaniami, w tym pochodzącymi z emisji listów zastawnych. Koncepcja ta jest logicznie uzasadniona, gdyż zmierza do zmniejszenia luki długoterminowego finansowania, która w polskim sektorze bankowym jest bardzo duża. Problem polega jednak na tym, że ma ona zostać wdrożona w okresie wyjątkowo wysokiej nadpłynności sektora bankowego w Polsce oraz ograniczonego popytu na listy zastawne wśród inwestorów krajowych. Wprowadzona rekomendacja stanowi zatem bardzo duże wyzwanie dla banków. Mając już dziś ogromną nadpłynność, banki muszą dalej ją powiększać poprzez nałożony obowiązek emisji listów zastawnych lub innych długoterminowych papierów wartościowych. W obecnych warunkach to rozwiązanie z pewnością nie poprawi sytuacji sektora bankowego i będzie rodzić poważne trudności z uplasowaniem wielu emisji na rynku. Tym samym wiele emisji będzie musiało być sprzedane na rynkach zagranicznych, a banki pozyskają środki w walucie obcej, które nie będą im potrzebne. Szacuje się, że pełne wprowadzenie nowego wskaźnika wymagałoby emisji papierów dłużnych o wartości rzędu 75 000 mln PLN. Trzeba bowiem podkreślić, że dla celów stosowania rekomendacji nie uda się bankom dokonać znaczącej konwersji istniejących depozytów bankowych na zakup listów zastawnych przez obecnych deponentów. Zdecydowana większość depozytów ma bowiem charakter krótkoterminowy i wynika z dominującego podejścia deponentów w zakresie swobodnego dostępu do posiadanych środków finansowych. Nie sposób też

nie dodać, że w istniejących rozwiązaniach unijnych istnieje już wskaźnik długoterminowego finansowania, jakim jest NSFR. Z tej racji interesującym będzie, na ile wdrożenie nowej rekomendacji nadzorczej będzie hamować rozwój rynku kredytów mieszkaniowych w Polsce.

W 2025 r., po uwagach zgłoszonych przez sektor bankowy, KNF zaproponowała częściową rekalkibrację wskaźnika WFD jeszcze przed jego wejściem w życie. Miałaby ona polegać na usunięciu z kalkulacji nadwyżki kapitałów własnych, natomiast uwzględniałaby wszystkie instrumenty dłużne zaliczane do kapitałów własnych oraz trwałe uwzględnienie części depozytów terminowych w bankach. Nowe podejście kładzie silniejszy nacisk na potrzebę emisji instrumentów dłużnych przez banki. Finalne rozwiązanie ma zostać przyjęte w I połowie 2026 r., a więc krótko przed wejściem w życie rekomendacji, nie pozostawiając wiele czasu na dostosowanie się do nowych wymogów. Od faktycznej kalibracji finalnego rozwiązania zależeć będzie, jak dużym wyzwaniem stanie się ona dla banków. Z jednej strony dobrze, że podlega ona rewizji jeszcze przed jej obowiązywaniem, z drugiej strony bankom nie zostanie wiele czasu na dostosowanie się do nowej rekomendacji.

Siódmym obszarem wyzwań prawnych będą wszystkie **liczne aspekty prawne związane ze stosowaniem nowych technologii i wykorzystywaniem banków do przeciwdziałania nadużyciom finansowym przez klientów banków**. Można w tym miejscu wymienić chociażby wykorzystanie sztucznej inteligencji, stosowanie rozwiązań chmurowych, wykorzystanie kryptoaktywów, przechodzenie w relacjach z klientem na rozwiązania cyfrowe, rozwiązania służące poprawie cyberbezpieczeństwa, rozbudowywane wymogi w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy, stosowanie unijnego rozporządzenia DORA

i wiele innych. Wszystkie je należy uznać za niezwykle ważne i słuszne, dotyczą bowiem często obszarów, które wykraczają poza tradycyjnie rozumiane zarządzanie ryzykiem finansowym w bankach. Działania te służą podnoszeniu bezpieczeństwa działania samych banków oraz ich klientów. Problem polega bardziej na wysokim poziomie szczegółowości tych wymogów oraz kumulacji terminów ich wdrażania w życie, co prowadzi do konieczności angażowania olbrzymich środków na te działania. To pokazuje też, jak zmienia się mapa ryzyka w sektorze bankowym. Odchodzi ona coraz bardziej od tradycyjnych rodzajów ryzyka finansowego, które są coraz lepiej rozumiane i zarządzane przez banki i przesuwają się coraz silniej w kierunku ryzyka o charakterze prawnym czy technologicznym, które z racji nowości i tempa zachodzących zmian są trudniejsze do identyfikacji, monitorowania i zarządzania.

Ósmym obszarem wyzwań prawnych są nakładane na banki w ostatnich latach kolejne **olbrzymie obciążenia sprawozdawcze, informacyjne**. Dotyczą one bardzo szerokiego spectrum sprawozdawczości banków przygotowywanej na potrzeby nadzoru bankowego, BFG czy informacji dla interesariuszy publikowanych w ramach tzw. filara III. Praktycznie każdego roku te wymogi są systematycznie rozbudowywane, ostatnio m.in. o informacje o działaniach podejmowanych przez banki w obszarze *sustainable finance*, a w najbliższej przyszłości o raportowanie równości wynagrodzeń. Bardzo znaczącemu rozszerzeniu mają ulec wymogi w zakresie zbierania i przechowywania danych na potrzeby Bankowego Funduszu Gwarancyjnego (w tzw. trybie art. 330 ustawy o BFG). W wielu tych przypadkach konieczne będzie nie tylko raportowanie danych własnych, co zbieranie w różnych przekrojach danych od licznych partnerów biznesowych banków. Wprawdzie w UE rozpoczęła się w 2025 r. dyskusja na temat

możliwego uproszczenia i zredukowania wymogów informacyjnych i raportowych banków, ale dotychczas postęp prac w tym zakresie jest trudny do zauważenia i trudno jest przewidzieć jego finalny efekt. Dotychczas skutkiem aktywności w tym zakresie było odroczenie niektórych terminów raportowania w zakresie ESG.

Innym dużym obszarem raportowania jest prowadzenie szerokich analiz i przekazywanie informacji o klientach dla potrzeb administracji podatkowej. Banki cały czas borykają się z niezrozumiałymi dla nich, a po części także dla aparatu skarbowego, wymogami raportowymi w zakresie schematów podatkowych (MDR), sposobu rozliczania podatku u źródła (WHT) czy raportowania cen transferowych. Niemal w każdym przypadku wymogi nakładane na polskie podmioty są znacznie szersze niż wynika to z regulacji czy uzgodnień międzynarodowych, a ponadto pozostają one niejasne, nieprecyzyjne i podlegają licznym kolejnym zmianom. Ubiegły rok nie przyniósł poprawy sytuacji w tym zakresie, nawet mimo kilku inicjatyw Ministerstwa Finansów czy kampanii deregulacyjnej Sprawdzamy. Nowym wyzwaniem dla banków stało się przygotowanie do wdrożenia systemu KSeF, w którym banki pełnią specyficzną rolę jako podmioty, które realizują zlecenia płatnicze w ramach rozliczeń między podatnikami wystawiającymi faktury w tym systemie. Nowym wyzwaniem jest także obowiązek przekazywania ksiąg rachunkowych zgodnie ze strukturami JPK_CIT do aparatu skarbowego. Wymagało to poważnej rozbudowy, przebudowy systemów rachunkowych działających w bankach, stworzenia aplikacji, która pozwoli na przekazywanie informacji z wyłączeniem danych objętych tajemnicą bankową czy tajemnicą zawodową w działalności maklerskiej. Wyzwaniem w tym zakresie okazuje się już samo przesłanie plików danych do aparatu skarbowego, które z racji rozmiarów banków generują ogromne zbiory

danych, których twórcy koncepcji chyba jednak nie całkiem przewidzieli.

Każda z tych regulacji wymaga ze strony banków olbrzymiej mobilizacji zasobów rzeczowych i osobowych, za które banki nie otrzymują żadnych korzyści, będąc narażonymi na poważne sankcje w przypadku niedopełnienia obowiązków. Pozytywnie w tym kontekście trzeba odnotować różne inicjatywy podejmowane na poziomie europejskim (jak np. raport Dragiego, Omnibus) oraz krajowym zmierzające do deregulacji gospodarki, także bezpośredniego otoczenia działania sektora bankowego. Przyszłość pokaże, na ile te inicjatywy okazały się skuteczne, a na ile zatrzymają się w konfrontacji z administracją kontestującą takie propozycje. Jednak już samo pojawienie się społecznej świadomości problemu, że mamy do czynienia z ogromnym przeregulowaniem gospodarki, stanowi już jakieś światło w tunelu, szczególnie jeżeli dotychczas kierunek zmian był zawsze tylko jeden – stale rosnąca liczba ograniczeń prawnych działania biznesu, wprowadzenia nowych obowiązków (w tym raportowych), które skutecznie hamowały kreatywność biznesu, powodowały marnowanie olbrzymich zasobów, które nie przynosiły wartości dodanej gospodarce oraz społeczeństwu i finalnie prowadziły do gorszej konkurencyjności przez gospodarkę europejską w świecie. Jak zaznaczono wyżej, na razie pozytywne skutki tych działań w tym zakresie są mocno ograniczone, ale być może machina regulacyjna w UE wymaga więcej czasu na zaproponowanie i wprowadzenie głębszych zmian. Jednak po pierwszym roku podjęcia tematu trudno być wielkim optymistą w tym zakresie.

Oczywiście wszystkich, tylko najważniejszych, wyzwań politycznych, ekonomicznych czy prawnych jest niestety nieporównywalnie więcej w sektorze bankowym. Tylko te wymienione powyżej pokazują jednak, jak wielkie one są, jak olbrzymie koszty

generują, jakie zasoby rzeczowe i ludzkie pochłaniają i w rezultacie, z jaką utratą szansy rozwoju biznesu w innych obszarach mogą się one wiązać dla banków.

Te wszystkie wymienione powyżej czynniki mają charakter zewnętrzny, a jak wspomniano na początku tego rozdziału, istnieją także **uwarunkowania wewnętrzne, tkwiące w samym sektorze bankowym** w Polsce. Skala tych wyzwań także się stopniowo zwiększa.

Po pierwsze, **postępuje rewolucja informatyczna** w gospodarce, która stanowi także wielkie wyzwanie dla banków. Dążenie do redukcji kosztów, sprostania wymogom konkurencji, w tym ze strony podmiotów niebankowych, stanowią przesłankę do dalszego rozwoju bankowości elektronicznej. Wiele banków odnotowało szczególnie znaczący postęp w tym zakresie w okresie pandemii. Polskie banki cały czas są bardzo nowoczesne, konkurencyjne i w rezultacie nie odczuwają silnych zagrożeń rywalizacji chociażby ze strony firm typu fintech. Jednak w obszarze technologicznym cały czas zachodzą zmiany. W dobie digitalizacji gospodarki i życia codziennego coraz więcej usług musi być oferowanych zdalnie, nawet tam, gdzie wymagane jest sporządzenie umowy pisemnej. Innym wyzwaniem technicznym, ale także finansowym, jest praktycznie konieczność otwarcia się banków na działanie w trybie bez przerw, 7 dni w tygodniu przez 24 godziny. Wdrożenie wymogu gotowości do płatności natychmiastowych przez cały tydzień jeszcze wzmocni tę tendencję. Wymaga to olbrzymich nakładów informatycznych i zgromadzenia odpowiednich zasobów finansowych na bieżącą obsługę składanych zleceń. Dobrze jest, gdy konieczność ponoszenia takich nakładów przypada na okres lepszej rentowności sektora bankowego, jeśli tak nie będzie (a tak było kilka lat temu) – może to stanowić wyzwanie dla banków, w jaki sposób

nadążać za postępem i być konkurencyjnym we współczesnym świecie cyfrowym.

Wojna na Ukrainie kazała spojrzeć bankom w nowy sposób na korzystanie przez nie z chmury obliczeniowej i poziom rozbudowy i efektywności działania centrów zapasowych. Jeszcze przed jej wybuchem, banki i nadzór podchodziły do kwestii umieszczania danych bankowych w chmurze dość ostrożnie, krytycznie oceniając ryzyko wynikające z jej korzystania. Doświadczenia ukraińskie pokazały jednak, że w warunkach zasadniczego zagrożenia dla fizycznej działalności lokalnych centrów, **w określonych warunkach rozwiązania chmurowe okazują się bezcenne** i pozwalają na migrację danych i kontynuowanie dostępu do usług bankowych z dalszej odległości, także z zagranicy. Dlatego w ostatnich latach obserwowany jest duży postęp czyniony w upowszechnieniu wykorzystania rozwiązań chmurowych i z pewnością musi on być kontynuowany przez banki.

Stały postęp technologiczny, zmiany mentalności klientów będą wymuszały ciągły rozwój działalności banków. Dziś postęp jest tak szybki, że niekiedy trudno jest identyfikować kierunki zmian w oferowaniu usług bankowych, które staną się popularne już za kilka lat. Niemniej jednak już dziś widać dążenie do **wykorzystania na szerszą skalę sztucznej inteligencji**. Jest ona wykorzystywana w obsłudze klientów (przy takich zadaniach jak ocena zdolności kredytowej klientów, usługi call center), a będzie też bardzo przydatna w funkcjach back-office'owych banku (sprawozdawczość, bazy danych, finanse). Stanowi ona szansę na pozyskanie klientów, redukcję kosztów, poprawę szybkości i efektywności działania, ale jest zarazem wyzwaniem dla banków. Wyzwaniem będzie bowiem nadążanie za postępem technologicznym, zgromadzenie odpowiednich funduszy na

jej wdrażanie, odpowiednie zarządzanie ryzykiem zmiany przy zachowaniu bezpieczeństwa działania oraz dokonywanie stałej odpowiedniej modyfikacji struktury działania banków – zmian w strukturze zatrudnienia, w sieci i kształcie placówek bankowych. Wyzwaniem może stać się w końcu utrzymanie zaufania klientów, wśród których część może gorzej radzić sobie w kontaktach z doradcą wirtualnym.

Dążeniu do nowoczesności musi towarzyszyć szczególna troska o utrzymanie wysokich standardów jakości oferowanych usług, w tym zwłaszcza o **zapewnienie najwyższego poziomu cyberbezpieczeństwa**. Wzrost liczby ataków hakerskich, coraz większa profesjonalizacja tych ataków, bardzo często kierowanych z zagranicy, ukazują współczesną skalę zagrożenia w dobie prowadzenia ukrytej wojny elektronicznej. Dlatego też muszą być kontynuowane wszystkie możliwe i racjonalnie uzasadnione działania na rzecz zabezpieczenia banków przed skutkami takich ataków i groźbą utraty danych, osłabienia reputacji i nieuprawnionego wyprowadzenia środków finansowych z banków. Potrzebna jest w tym zakresie współpraca całego sektora bankowego, a także współdziałanie z instytucjami publicznymi odpowiedzialnymi za ten rodzaj bezpieczeństwa. Należy pamiętać, że cały system jest w takim stopniu bezpieczny, jak bezpieczne jest jego najsłabsze ogniwo.

W kontekście bezpieczeństwa działania banków warto zwrócić uwagę także na **fizyczne bezpieczeństwo placówek bankowych i ciągłość działania banku**. Banki zwiększyły nacisk na tworzenie jeszcze lepszych centrów zapasowych, ale także na wyposażenie ich we własne źródła prądu, które pozwolą na przetrwanie kluczowych godzin po zaniku dostępu energii z zewnątrz. W tym zakresie poczyniono już duże nakłady finansowe i będą one kontynuowane w najbliższym czasie.

Odrębnym potencjałem tkwiącym w sektorze bankowym jest **umiejętność zarządzania danymi** gromadzonymi przez banki. Dziś banki otrzymują olbrzymie ilości informacji o swoich klientach, które są dobrze wykorzystywane do zarządzania ryzykiem, ale mogą one być też szerzej wykorzystywane do oferowania kompleksowych usług swoim klientom. Nadal w tym zakresie jest bardzo dużo pracy do wykonania w bankach i wiele szans zwiększenia przychodów.

Także w zakresie warunków świadczenia usług, **wyzwaniem jest zmiana sposobu komunikowania się z klientami**. Jeszcze w większym stopniu relacje biznesowe będą oparte na kanałach zdalnych, na braku konieczności utrzymywania silnego fizycznego kontaktu z partnerem biznesowym. Coraz więcej klientów chce korzystać z usług bankowych tylko w formie cyfrowej. To wymaga nie tylko dobrego wyposażenia informatycznego, ale też dopasowania mentalnego kadry do nowej rzeczywistości. Budowa nowych kanałów będzie wyzwaniem dla banków, jak np. stosowanie biometrii głosowej czy innych form identyfikacji klientów w sposób niewymagający użycia przez klienta skomplikowanych dla niego haseł. Wyzwaniem jest także zmiana języka komunikacji z klientem, zwłaszcza z klientem nieprofesjonalnym. Uproszczenie języka, odchodzenie od języka prawnego w umowach, regulacjach następuje, ale jest też poważnym wyzwaniem.

Podążając za postępem technologicznym, trzeba jednak pamiętać, że w niektórych sytuacjach stresowych, jak chociażby tych doświadczanych przez banki i klientów w niedawnej przeszłości, ważna dla klientów będzie nadal możliwość zachowania fizycznego dostępu do banku, do możliwości uzyskania informacji i wyjaśnień od pracowników bankowych oraz do gotówki. **Zarządzanie siecią placówek bankowych, ale też dostęp do sieci**

bankomatów będzie zatem nadal wyzwaniem. Już obecnie widać kolejki w niektórych bankach, zwłaszcza osób wykluczonych cyfrowo. Likwidacja wielu placówek bankowych w ostatnich latach może powodować, że sprostanie temu wyzwaniu będzie trudniejsze. Dlatego należy pamiętać także o takich sytuacjach i takich klientach oraz potrzebie utrzymywania odpowiedniego potencjału, aby klienci otrzymywali należną obsługę także w placówkach bankowych.

W kontekście współpracy z klientami w szerszym ujęciu wyzwaniem jest reputacja banków. Banki powinny wspólnie podejmować kolejne działania na rzecz poprawy własnego wizerunku. Nie jest dobrze, gdy przy wielu różnych okazjach banki są oceniane jako złe podmioty, niekiedy najgorsze na rynku, na które często kierowana jest frustracja społeczna. Wiele innych branż poradziło sobie z negatywnym wizerunkiem mimo sprzedaży zdecydowanie mniej przyjaznych życia i zdrowiu towarów i usług. Nadszedł czas, aby sektor bankowy wykonał podobne działanie i poprawił swój wizerunek w społeczeństwie, gdyż obecnie ma taki, który nie przystaje do funkcji, jaką pełni w gospodarce.

W ekonomice banków stałym problemem jest **zarządzanie posiadanymi środkami**. Od kilku lat banki dysponują ogromną nadpłynnością środków pochodzącą ze stałego dopływu depozytów przy umiarkowanej podaży nowych kredytów. Praktycznie wszystkie banki mają problemy z odpowiednim wykorzystaniem posiadanych środków, systematycznie rozbudowując portfel skarbowych papierów wartościowych w swoich aktywach. Wydaje się, że problem ten jest nierozwiązywalny i nawet w przypadku dużego wzrostu popytu na kredyt nie doprowadzi do bardzo dużej zmiany sytuacji. W tych warunkach banki stają się w coraz większym stopniu podmiotami finansującymi potrzeby

Skarbu Państwa, co naraża je także na specyficzne ryzyko.

Wyzwaniem dla banków jest **zarządzanie płynnością długoterminową**. Przy stałym wydłużaniu przeciętnego okresu kredytowania, zapadalność pasywów nie ulegała wielkim zmianom, a ostatnio nawet ponownie uległa istotnemu skróceniu. Nawet jeśli w 2022 r. wyraźnie zwiększyły się depozyty terminowe w bankach, to w następnych latach ten efekt był już mało widoczny lub struktura depozytów wróciła do poprzedniego stanu. W aktualnej sytuacji depozyty terminowe rzadko opiewają na pierwotny termin dłuższy niż kilka miesięcy. Już od kilkudziesięciu lat nie udało się w Polsce wypracować modelu pozyskiwania długoterminowych pasywów finansujących wieloletnie kredyty. Nadal nie udało się stworzyć powszechnego systemu wieloletniego oszczędzania na określony cel ani upowszechnić rynku listów zastawnych. To było częściowo efektem braku wsparcia dla takich zmian ze strony polityki gospodarczej państwa, np. w postaci specjalnych programów wspomagających gromadzenie środków choćby w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, ale częściowo było to także skutkiem rezygnacji z promowania takich rozwiązań przez same banki. Łatwy dostęp do środków lokowanych przez klientów w formie bieżących depozytów nie motywował je do podejmowania bardziej kosztownych działań w celu pozyskania bardziej stabilnego, ale i droższego finansowania swojej działalności. Jednak jak wspomniano już wyżej, to niedopasowanie może stać się nie tylko wyzwaniem w prawidłowym zarządzaniu bankiem, ale także wyzwaniem o charakterze regulacyjnym. Dotyczyć to będzie szczególnie systemów bankowych takich jak polski, opartych na wielu depozytach bieżących bez terminu zapadalności. Dlatego powinno podejmować się stopniowe działania na rzecz zmiany sytuacji w tym zakresie i zwiększenia znaczenia dłuższych pasywów w bankach.

Wymieniając powyżej liczne uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne prowadzenia obecnie biznesu bankowego w Polsce, można łatwo było odnieść wrażenie, że w przeważającym stopniu wiązały się one z licznymi wyzwaniami stojącymi przed tymi instytucjami. Ale to oczywiście nie oznacza, że istnieją tylko one, bo **polski sektor bankowy ma także liczne szanse rozwoju, szczególnie w najbliższym czasie**. Jest ich z pewnością niemało, choć często są one przesłonięte istniejącymi wyzwaniami. Dokonując próby wskazania najważniejszych szans sektora warto uczynić to w odwrotnej kolejności niż miało to miejsce powyżej, czyli rozpocząć od czynników wewnętrznych.

Warto przede wszystkim wskazać na duży **potencjał sektora bankowego w Polsce**. Są nimi banki, które są instytucjami bardzo **profesjonalnie zarządzanymi przez menadżerów**, którzy wielokrotnie dowiedli swojej wiedzy i umiejętności w bardzo niekiedy niesprzyjających okolicznościach zewnętrznych. Mogły to być warunki wynikające z przyjętych rozwiązań regulacyjnych, ale też zdarzeń nadzwyczajnych. Przykład pandemii koronawirusa pokazał, że banki zostały przedstawione w bardzo szybkim tempie na nowe tory działania, co wynikało z odpowiedniego wyposażenia technologicznego i kadrowego. Innym przykładem mogło być zaangażowanie banków w rozwiązanie problemu sytuacji finansowej Getin Noble Banku. Zdolność banków do generowania pozytywnego wyniku nawet w bardzo trudnych warunkach działania zasługiwała od wielu lat na uznanie. Poziom efektywności działania jest bardzo wysoki dzięki wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych. Jednocześnie są to instytucje, które są zarządzane w sposób dość konserwatywny, z troską o bezpieczeństwo działania całego sektora i zarządzane przez osoby, które najczęściej mają wieloletnie doświadczenie w branży.

Drugą ogromną wartością jest **nowoczesność obsługi klientów, stosowanych procesów i narzędzi cyfrowych**. One pozwalają w łatwiejszy sposób dostosować się do zmieniającej się rzeczywistości. Wysoki poziom nowoczesności powoduje także, że sektor bankowy dominuje na rynku finansowym w Polsce i wielokrotnie obronił się przed próbami konkurencji ze strony podmiotów niebankowych, właśnie dzięki swojej nowoczesności i innowacyjności.

Trzecią wartością jest odpowiednia **znajomość klientów, zarządzanie ryzykiem kredytowym**. Wiele lat funkcjonowania z budowaniem bazy danych o klientach, usługach wykorzystywanych przez nich doprowadziły do sytuacji, w której banki są bardzo skuteczne w zarządzaniu ryzykiem kredytowym, także w oparciu o gromadzone dane behawioralne. Niejednokrotnie przedstawiają one większą wartość niż obowiązkowo zbierane informacje o standingu finansowym klienta. Ponadto, banki doskonale znają swoich większych klientów. Współcześnie rozpoznają one z wyprzedzeniem potrzeby swoich klientów i mogą niemal natychmiast dostarczyć odpowiednią ofertę. Dziś właściwie konkurowanie o klienta komercyjnego często sprowadza się do szybkości obsługi, do akceptacji lepszych warunków spłaty niż do konkurowania ceną i rozpoznawania jego potrzeb. Marże bankowe obniżyły się bowiem do tak niskiego poziomu (pytanie, czy pokrywają one w pełni ponoszone ryzyko kredytowe?), że konkurowanie między bankami może dotyczyć bardziej jakości obsługi, znajomości potrzeb klienta niż ceny za oferowane usługi.

Czwartą szansą banków jest **odpowiednie wyposażenie kapitałowe**. Wielkość kapitału banków w relacji do ich aktywów jest obecnie wysoka. Banki dysponują nadwyżką kapitału, która umożliwia szybkie zwiększenie akcji kredytowej, gdy pojawi się większe zapotrzebowanie na bankowe

finansowanie. Jednocześnie jednak ten kapitał jest na tyle ograniczony, że przy potrzebie finansowania wielu dużych projektów, głównie infrastrukturalnych, okaże się on z pewnością być niewystarczającym do udzielenia wielkiego kredytu przez jeden bank. Wynika to głównie z faktu, że polski sektor bankowy jest relatywnie rozproszony, charakteryzując się stosunkowo dużą liczbą największych banków. Poziom koncentracji usług bankowych w Polsce jest jednym z najniższych w krajach UE.

Ogromnym aktywem sektora bankowego pozostają też jego pracownicy. Bardzo często profesjonalizm i kultura korporacyjna wynikają z pracy doświadczonych pracowników, cechujących się olbrzymią wiedzą i zaangażowaniem. Ale warto też pamiętać, że na skutek różnych czynników, w tym zmian demograficznych, zmian pokoleniowych czy sytuacji na rynku pracy obserwowana jest wysoka rotacja części pracowników i banki odczuwają rosnące trudności w pozyskaniu i utrzymaniu utalentowanych pracowników czy też osób z odpowiednim doświadczeniem. Mniejsza stabilność zatrudnienia prowadzi często do ograniczania przez banki nakładów inwestycyjnych w kapitał ludzki, a to z kolei utrudnia zatrzymanie talentów. Tym niemniej, odpowiedzialność banków i profesjonalizm pracowników są wartościami, które nie zawsze są powszechnie doceniane.

Patrząc na układ instytucjonalny **szansę rozwoju stwarza profesjonalna infrastruktura międzybankowa**, w tym istniejące systemy płatności, zasoby zgromadzone w międzybankowych bazach danych umiejscowionych w różnych miejscach. Szczególnie w tym kontekście marwią kampanie prowadzone przez różne grupy interesów służące osłabieniu pozycji Biura Informacji Kredytowej. Nie podlega dyskusji, że podmioty infrastrukturalne zbudowane w sektorze bankowym są olbrzymią wartością dla sektora, dla całej

gospodarki i dla społeczeństwa. Te wartości trzeba chronić w interesie całego kraju, tym bardziej, że nie ma dziś dla nich racjonalnej alternatywy i celem ich podważania może być tylko osłabienie systemu finansowego kraju.

Dużą wartością **jest struktura polskiego rynku bankowego**. Składa się na nią stosunkowo duża liczba konkurujących ze sobą banków, w tym także wielu banków mniejszych, lokalnych. W porównaniu z wieloma innymi krajami europejskimi daje to gwarancję silnych warunków konkurencyjności na rynku między wieloma podmiotami bankowymi, co stwarza warunki do uzyskania lepszej oferty i lepszej ceny przez klientów korzystających z usług bankowych w Polsce.

Z punktu widzenia szans zewnętrznych można w tym miejscu skrótkowo powtórzyć kilka elementów, które zostały zaprezentowane wcześniej.

Bankom powinna sprzyjać **całkiem dobra koniunktura gospodarcza w 2026 r.** Stopniowa poprawa sytuacji makroekonomicznej obserwowana od 2023 r. połączona z otwarciem dla Polski dostępu do środków pomocowych Unii Europejskiej w ramach KPO powinny **stanowić silny bodziec do rozwoju inwestycji**, dla rewolucji technologicznej w warunkach malejących zasobów siły roboczej i koniecznej transformacji energetycznej. To powinna być także ogromna szansa dla banków na zdynamizowanie akcji kredytowej. Banki są przygotowane do jej uruchomienia, potrzebny jest tylko popyt wynikający z rozwijającej się gospodarki. Na ten moment banki są wyposażone w odpowiedni zasób środków płynnych oraz kapitałów własnych na zwiększenie akcji kredytowej.

Z punktu widzenia rozwiązań bardziej szczegółowych szansą rozwojową dla banków o charakterze biznesowym są silne zachęty

regulacyjne polskiego nadzorca do **udzielania kredytów na okresowo stałą stopę procentową**. Rozszerzenie portfela takich kredytów może przynieść korzyści bankom i ich klientom. W zakresie relacji z klientami zwiększy ona zainteresowanie kredytem bankowym, podnosząc bezpieczeństwo kredytowania poprzez wyeliminowanie ryzyka stopy procentowej dla klienta. Takie podejście powinno być w szczególności stosowane dla kredytobiorców zaciągających kredyt na pierwsze własne mieszkanie/dom. Dla banków może to też być korzystne, gdyż ograniczy ryzyko kredytowe klientów, a także ryzyko banków w zakresie zarządzania ryzykiem stopy procentowej i pozwoli łatwiej spełnić oczekiwane normy w zakresie zarządzania ryzykiem stopy procentowej w księdze bankowej. Wydawać by się mogło, że ten produkt spełnia oczekiwania obu stron transakcji. Niestety, jest on obciążony także poważnym ryzykiem. Wynika ono z braku uregulowania skutków finansowych wcześniejszej spłaty kredytu przez kredytobiorcę oraz podejmowanych przez niektórych kredytobiorców prób re-negocjacji umów kredytowych w sytuacji spadających rynkowych stóp procentowych. Właśnie w warunkach spodziewanego w dłuższym horyzoncie obniżenia się rynkowych stóp procentowych, oferowanie kredytów ze stałą stopą procentową może stać się zarazem wyzwaniem dla banków, ponieważ klienci będą mogli czuć się oszukani, że bank jako profesjonalny uczestnik rynku finansowego zaoferował im kredyt o określonym oprocentowaniu, które po pewnym czasie okaże się znacznie mniej atrakcyjne niż w momencie udzielenia kredytu. To może stanowić więc kolejne potencjalne zarzewie przyszłych sporów kredytobiorców z bankami i powrót do dobrze już znanego kwestionowania zapisów umów kredytowych przed sądami powszechnymi. Dlatego klienci powinni mieć prawo wyboru między kredytem o (okresowo) stałym i zmiennym oprocentowaniu, aby zmniejszyć to ryzyko.

Szansą może być **system gwarancji kredytowych**, oferowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Jego skala jest bardzo duża i różnorodna i stanowi z pewnością silny katalizator rozwoju akcji kredytowej banków. W ostatnim roku nastąpiły kolejne zmiany w funkcjonowaniu tego systemu i pojawiły się nowe kierunki aktywności.

Szansą dla banków może być także sytuacja na rynku pracy, w tym szczególnie nadal **niskie bezrobocie**. Pozwala ono utrzymać zdolność kredytową wielu gospodarstw domowych, zwłaszcza gdy wzrosły płac nadążają za tempem zmian cen. To niskie bezrobocie może być szansą na zwiększanie akcji kredytowej dla tej kategorii kredytobiorców.

Zatem można skonstatować, że w istniejących uwarunkowaniach działania banki mają znaczące szanse dla rozwoju swojego biznesu w Polsce. Wymienione wyżej bardzo liczne uwarunkowania mogą bowiem prowadzić do przedstawienia następujących perspektyw działania sektora bankowego w najbliższym roku.

Można oczekiwać rosnącego zainteresowania ze strony gospodarki kredytem bankowym. W pierwszej kolejności powinien on dotyczyć kredytu ze strony przedsiębiorstw. W miarę postępu realizacji różnych programów rządowych w zakresie transformacji gospodarki, jej unowocześniania, zwiększenia nakładów na obronność kraju można spodziewać się większego zainteresowania zewnętrznym finansowaniem ze strony największych przedsiębiorstw. **To zainteresowanie może pojawić się najpierw ze strony większych podmiotów, a następnie można oczekiwać stopniowego wzrostu zainteresowania ze strony mniejszych firm, często będących podwykonawcami w dużych projektach rozwojowych.**

Wyraźnie niższa inflacja niż w poprzednich latach będzie powodować, że **zainteresowanie kredytem, szczególnie kredytem inwestycyjnym powinno być dużo większe.** Koszt kredytu będzie już wyraźnie niższy, wpływając na opłacalność inwestycji. To oczekiwanie dotyczące wzrostu popytu na kredyt było wyrażane ze strony sektora bankowego praktycznie każdego roku w ostatnim czasie, ale ten rok musi być już przełomowym. Jesteśmy jako kraj na rok przed kolejnymi wyborami do Parlamentu, koniecznością wykorzystania środków unijnych a prace nad kilkoma dużymi projektami postępują, więc ten rok powinien stać pod znakiem wyraźnego przyspieszenia w kredytowaniu przedsiębiorstw. Już 2025 r. pokazał pewien, jeszcze dość ograniczony, postęp w tym zakresie. Zatem utrzymanie i przyspieszenie trendu wydaje się prawdopodobne.

Dużym pytaniem będzie natomiast kwestia istnienia konkurencji zagranicznej w zakresie kredytowania dużych projektów inwestycyjnych oraz wyceny ryzyka kredytowego. Wiele wskazuje na to, że banki są w stanie dobrze zidentyfikować potrzeby kredytowe klienta, odpowiednio szybko procedować projekty oraz łagodzić warunki kredytowe, ale wyzwaniem będzie koszt kredytowania. **Oferta banków zagranicznych w zakresie kredytu dla dużych przedsiębiorstw może okazywać się tańsza na skutek dużego fiskalizmu działalności bankowej w Polsce a wycena ryzyka przez banki może być niedoszacowana w dłuższej perspektywie.** W tych warunkach może okazywać się, że wyce na kredytu nie pokryje poziomu przyszłych strat i nawet oferowanie usług komplementarnych przez banki kredytobiorcom nie zmieni istotnie opłacalności takich projektów.

Odrębną kwestią jest, że wiele projektów rządowych będzie dotyczyć infrastruktury, dużych projektów energetycznych,

budownictwa czy obronności. Są to często dziedziny, w których nie każdy bank ma odpowiednie doświadczenie biznesowe lub jeśli je ma z przeszłości, to były to często doświadczenia negatywne, w takim sensie, że nie przynosiły one satysfakcjonującego zwrotu. Odrębną kwestią będzie, na ile będą to projekty inwestycyjne, a na ile duże zlecenia dla firm dawane przez stronę publiczną. Wydaje się, że **przy dużych projektach niezbędne będzie montowanie licznych konsorcjów bankowych**, gdyż zarówno poziom ryzyka, jak i ograniczone kapitały własne pojedynczych banków będą determinować zachowania kredytodawców.

Wyższa aktywność gospodarcza powinna także prowadzić do wzrostu zainteresowania przedsiębiorstw kredytem operacyjnym. Oczywiście sytuacja przedsiębiorstw będzie zróżnicowana i skomplikowana. Część firm będzie chciała zwiększyć zapasy, produkcję w toku lub pozyskać finansowanie na realizację zamówień. Mogą w tym kontekście do pewnego stopnia niepokoić dane o wynikach finansowych przedsiębiorstw, bo one oznaczają też większą liczbę przedsiębiorstw z trudnościami, ale dane dotyczące szkodowości portfela kredytowego banków w segmencie dużych przedsiębiorstw poprawiały się w ostatnim czasie.

Szybszy wzrost konsumpcji w 2025 r. stwarza odpowiednie przesłanki do wzrostu zainteresowania klientów kredytem konsumpcyjnym. Wyraźnie niższe stopy procentowe, lepsza kondycja ekonomiczna wielu gospodarstw domowych będą wpływać na **zdolność kredytową wielu potencjalnych kredytobiorców** i ich chęć zaciągania nowych zobowiązań kredytowych. Samo obniżenie stóp procentowych powoduje, że zdolność kredytowa kredytobiorców poprawia się przy tym samym poziomie osiąganych dochodów.

Ograniczeniem rozwoju akcji kredytowej dla osób prywatnych będzie jednak demografia: stale i szybko następujący proces starzenia się społeczeństwa. Co roku olbrzymia armia osób przechodzi na emeryturę, a dopływ młodych roczników, potencjalnych kredytobiorców, jest zdecydowanie mniejszy. Nawet jeśli część emerytów pozostaje na rynku pracy, to ich zainteresowanie długoterminowym kredytem będzie i tak mniejsze. Także w liczbach bezwzględnych populacja naszego kraju stale obniża się, a średnia długość życia już nie zwiększa się. Być może więc ustabilizowanie fali imigracji z różnych kierunków i podejmowanie działalności zarobkowej w naszym kraju przez te osoby będzie z czasem stanowić pewną szansę dla rozwoju akcji kredytowej banków – do pewnego stopnia świadczą o tym dane BIK dotyczące kredytów bankowych udzielanych obcokrajowcom.

Negatywnie na zainteresowanie kredytem bankowym może oddziaływać także zmiana stylu życia i preferencji wśród młodszego pokolenia. Wydłużanie okresu młodości, pozostawanie dzieci w bliskiej symbiozie z rodzicami będzie powodować, że zainteresowanie kredytem nie będzie silnie rosło. Z drugiej strony bardziej konsumpcyjny model życia oraz coraz większe preferencje dla tworzenia jednoosobowego gospodarstwa domowego mogą wpływać na wzrost popytu na kredyt bankowy, choć oczywiście należy mieć na względzie, że taki model życia będzie mieć wpływ na ocenę zdolności kredytowej takich potencjalnych kredytobiorców.

W aktualnych warunkach makroekonomicznych **można zatem oczekiwać większego zainteresowania kredytem konsumpcyjnym**, ale warto także pamiętać, że ten rok będzie okresem uchwalania dużych zmian w ustawie o kredyt konsumencki. Od finalnego kształtu jej zapisów może zależeć apetyt banków na ryzyko, w tym ryzyko prawne.

W kredytach mieszkaniowych można oczekiwać wzrostu sprzedaży w najbliższych latach. Wspomniane już zmiany demograficzne, niższe rynkowe stopy procentowe powinny sprzyjać popytowi na kredyt. Duża podaż nowych mieszkań na rynku powinna sprzyjać stabilizacji cenowej lokali mieszkalnych, a w mniejszych miejscowościach prowadzić do spadku cen. To powinno wpływać na większą dostępność mieszkań dla potencjalnych nabywców. Także powoli zmierzająca do końca historia rozwiązywania problemu walutowych kredytów mieszkaniowych powinna mobilizować banki do większej aktywności na rynku kredytów mieszkaniowych. Ograniczeniami będą natomiast nadal: brak zaakceptowanego powszechnie wzorca umowy o kredyt mieszkaniowy, brak uregulowania kwestii rekompensat w odniesieniu do umów o stałym oprocentowaniu, relatywnie niska opłacalność tej części działalności kredytowej oraz zapisy rekomendacji WFD zmuszające banki do finansowania kredytów mieszkaniowych emisją dłużnych papierów wartościowych (dziś niepotrzebną z punktu widzenia posiadanej płynności własnej).

Patrząc na strategię banków, które ostatnio zostały zrewidowane w wielu instytucjach, trzeba odnieść wrażenie, że **wiele banków ma duży apetyt na wzrost akcji kredytowej i zwiększanie swojego udziału w rynku**, tylko że cały polski rynek tak szybko nie rośnie. To będzie powodować jeszcze **większą konkurencję o klienta**, zwłaszcza dobrego klienta. Konkurencja będzie silniejsza w zakresie jakości obsługi, ale finalnie tak duży apetyt poszczególnych banków na wzrost akcji kredytowej będzie prowadzić do sytuacji, w której część podmiotów bankowych może nie być zadowolona z osiąganych wyników i może to rodzić pytanie o strategię na przyszłość.

Mimo większego popytu na kredyt będzie nadal duże zainteresowanie banków

inwestycjami w zakup papierów wartościowych, głównie papierów skarbowych. Nie zahamuje tego zjawiska nawet historyczne doświadczenie z przeceną ich wartości, tym bardziej że ryzyko wyraźnego wzrostu rynkowych stóp procentowych jest dość ograniczone (jeśli pominąć sytuacje nadzwyczajne). Planowany jeszcze przez kilka następnych lat duży deficyt budżetowy będzie powodować dopływ dużych portfeli nowych skarbowych papierów wartościowych i w warunkach ograniczeń w rozwoju akcji kredytowej może być łatwo dostępną alternatywą do aktywowania pozyskiwanych środków.

Mimo wszystko ograniczony popyt na kredyt, a zwłaszcza istniejąca duża nadpłynność banków nie będą zapewne zachęcać banków do zwiększenia zainteresowania pozyskiwaniem większych depozytów i oferowania deponentom wyższego oprocentowania. Można zatem zakładać, że różnica między oprocentowaniem kredytów i depozytów będzie utrzymywać się i może sprzyjać wzrostowi dochodów odsetkowych banków. Finalny wynik zależeć jednak będzie w tym zakresie głównie od popytu na kredyt. Lepsza kondycja gospodarki będzie naturalnie powodować wzrost depozytów bankowych bez silnego zabiegania o nie. Poziom nadpłynności sektora jest generalnie na tyle duży, że nie sposób oczekiwać wojny banków o depozyty klientów.

W tych warunkach **można oczekiwać nadal umiarkowanie wysokich dochodów odsetkowych**, ale nie będą one już tak wysokie jak miało to miejsce w 2024 r. i 2025 r. Ten wzrost wyniku będzie realizowany głównie wolumenem, a nie wysokością marży odsetkowej. Do utrzymania dochodów odsetkowych przyczyni się także zdecydowanie już mniejsza przestrzeń dla Rady Polityki Pieniężnej do obniżenia stóp procentowych. Decyzje o kolejnej obniżce stóp procentowych wydają

się mało prawdopodobne, szczególnie w I półroczu br.

Dochody odsetkowe są i pozostaną dominującą pozycją całości przychodów banków. Dochody pozaodsetkowe pozostają większą efemerydą, a ich zmienność powoduje, że trudno przewidywać racjonalnie ich kształtowanie się w najbliższej przyszłości. Po raz kolejny udowodniły to wyniki banków w tym obszarze w ostatnich latach. Można jednak postawić generalną tezę, że klienci banków są tak przyzwyczajeni do darmowych usług bankowych, że **zwiększanie dochodów pozaodsetkowych przychodzi bankom bardzo ciężko. Zwiększenie dochodów pozaodsetkowych wymagałoby poważniejszej zmiany modelu działania banków w Polsce, a dziś nie widać w tym zakresie dużej determinacji.** Nadal opiera się ona silnie na świadczeniu tradycyjnych usług, jakkolwiek ich forma staje się często bardzo nowoczesna. Wysokie dochody odsetkowe nie zachęcają do zmiany modelu działania w kierunku zwiększania dochodów pozaodsetkowych, ale lepsze uwarunkowania makroekonomiczne mogą prowadzić do osiągania wyższych dochodów przez banki w części pozaodsetkowej.

Wyzwaniem dla banków nie powinno być zarządzanie kosztami prowadzenia biznesu bankowego. Wydaje się, że w bankowości komercyjnej są one dobrze kontrolowane. Ich relatywnie duży wzrost wynikał z lepszych wyników banków w ostatnich latach, ale w przypadku zmniejszenia dynamiki dochodów będzie można nimi skutecznie zarządzać. Wydaje się, że zmiana sytuacji na rynku pracy oraz upowszechnienie sztucznej inteligencji spowoduje, że ryzyko wzrostu kosztów pracy nie będzie natomiast duże. Dobre wskaźniki efektywności działania banków wydają się być dobrym prognostykiem w zakresie zarządzania kosztami własnymi.

Inaczej może przedstawiać się sytuacja w zakresie kosztów z tytułu różnych

obciążeń banków. Stają się one z każdym rokiem coraz bardziej nieprzewidywalne, a w ostatnich latach potrafiły się one pojawić i zostać nałożone w okresie kilku tygodni bez możliwości odpowiedniego zabudżetowania środków przez banki. Dobre wyniki finansowe banków oraz gorsza sytuacja finansów publicznych rodzi pokusę do dalszego eksperymentowania w tym zakresie. Nadal wyzwaniem pozostanie konieczność utworzenia kolejnych rezerw na portfel walutowych kredytów mieszkaniowych.

Wydaje się, że w bieżącym roku **nie powinno nastąpić pogorszenie jakości kredytów.** Dość restrykcyjne warunki udzielania kredytów stosowane przez banki w ostatnich latach, poparte dobrą analizą zdolności kredytowej klientów oraz poprawa koniunktury gospodarczej w powiązaniu z niskim bezrobociem nie powinny być uwarunkowaniami dla wzrostu kredytów nieregularnych. Ten udział powinien pozostać na niskim poziomie, patrząc oczywiście przez pryzmat doświadczeń polskich z wcześniejszych lat. Jest to ważna kwestia w polskich realiach, jako że **przy słabej pozycji wierzyciela w zakresie prawnego dochodzenia roszczeń,** zwiększenie portfela kredytów nieregularnych musiałoby prowadzić do wzrostu odpisów z tytułu utraty wartości portfela kredytowego i strat ponoszonych przez banki.

Powyższe uwarunkowania wskazują, że w 2026 r. można **oczekiwać zysków brutto** osiąganych przez banki **na poziomie nominalnym niższym od wyników ostatniego roku.** Będą one skutkiem z jednej strony wzrostu sumy bilansowej banków, ale z drugiej strony zapewne nieco niższej dochodowości poszczególnych produktów. Duża konkurencja w warunkach niższych stóp procentowych może ograniczać dochodowość działalności. Pomocą w tym zakresie może stać się natomiast oczekiwana wysoka rentowność obligacji skarbowych wynikająca z wysokiego deficytu

i długu publicznego. **Wyższe powinny być dochody pozaodsetkowe banków.**

Jednak to przede wszystkim wysokie obciążenia banków doprowadzą do bardzo silnego efektywnego obciążenia wyników finansowych banków, do wysokiej efektywnej stopy opodatkowania dochodów i w efekcie **do niższego wyniku finansowego netto.**

Mniejsze rozmiary zysków oraz duże wyposażenie kapitałowe banków **będą prowadzić do wolniejszego wzrostu kapitałów własnych.** Wzrost kapitałów będzie następować, ale w warunkach osiągania wysokich współczynników kapitałowych, utworzonych buforów, także na potrzeby resolution, istotna część zysków banków zostanie przeznaczona na wypłatę dywidend. Jednocześnie uzyskiwany w ostatnich dwóch latach zwrot z kapitałów pokrywał koszt tego kapitału umożliwiając osiągnięcie dochodów przez akcjonariuszy i zwiększanie kapitałów własnych. Banki będą w najbliższych latach dysponować nadwyżką kapitałową na spodziewany rozwój akcji kredytowej. Nawet pewien wzrost wymogów kapitałowych dla dużych banków po wejściu w życie rozporządzenia CRR 3 nie zmienił tej sytuacji.

Choć jak wspomniano na początku, **dziś perspektywy rozwoju sytuacji gospodarczej są obarczone istotnym ryzykiem błędu,** głównie o charakterze błędu spowodowanego czynnikiem politycznym, to mimo wszystko **można zakładać, że rzeczywistnienie się przedstawionej analizy doprowadzi do rozwoju akcji kredytowej banków, dalszego zwiększenia ich aktywności i unowocześnienia oferty dla klientów, ale finalnie nie wystarczy to do osiągnięcia w bieżącym roku zysków będących wynikami na miarę oczekiwań banków i ich właścicieli,** głównie na skutek wysokich obciążeń finansowych.

BANKI SPÓŁDZIELCZE

Mówiąc o szansach i wyzwaniach stojących przed polskim sektorem bankowym nie można zapomnieć o w miarę jednolitej grupie mniejszych instytucji kredytowych działających na polskim rynku, jakimi są banki spółdzielcze. Odrębne spojrzenie na tę kategorię banków jest o tyle zasadne, że poza czynnikami ważnymi dla całego sektora bankowego, istnieją także dodatkowe uwarunkowania, które nieco inaczej oddziałują na szansę rozwoju tej części sektora bankowego niż w przypadku banków komercyjnych.

W tej części nie będą oczywiście powtarzane zagrożenia i szanse, które były wcześniej wymieniane w odniesieniu do całego sektora bankowego i które odnoszą się także do bankowości spółdzielczej. Jest przy tym rzeczą jasną, że nie wszystkie wymienione wyżej uwagi mają zastosowanie w równym stopniu do bankowości spółdzielczej, żeby wymienić chociażby kwestię walutowych kredytów mieszkaniowych czy obciążenia banków sektorowym podatkiem od instytucji finansowej. Z tej racji w tym miejscu warto skupić się głównie na specyficznych szansach i wyzwaniach tkwiących wewnątrz tego sektora banków lokalnych.

Patrząc analogicznie jak powyżej, czyli najpierw na **wyzwania** stojące przed bankami, można wskazać na **trudności w zwiększaniu akcji kredytowej.** Nie pozwalają one na wykorzystanie posiadanego potencjału tkwiącego w umiejętności pozyskania znacznych depozytów klientów oraz w istnieniu znaczącej sieci placówek bankowych i licznych pracowników banków lokalnych. Kolejny rak te zasoby są niewspółmiernie duże w stosunku do poziomu jego wykorzystania. Dość powiedzieć, że dziś udział kredytów w aktywach banków komercyjnych jest większy niż w bankowości spółdzielczej, a ponad 55% przyrostu aktywów banków lokalnych

dotyczy portfela papierów wartościowych. Wiadomym jest, że klientami banków spółdzielczych są głównie mniejsze podmioty gospodarcze, które nie osiągały w trudnych warunkach makroekonomicznych tak dobrych wyników jak większe przedsiębiorstwa, ale wydaje się, że istnieje potencjał rozwoju akcji kredytowej w bankowości spółdzielczej, tym bardziej że konkurencja ze strony banków komercyjnych na tym obszarze działania raz jest większa, a raz jest mniejsza. Było rzeczą interesującą, że w ostatnim czasie w bankach spółdzielczych większy był przyrost kredytów dla osób prywatnych niż dla małych przedsiębiorców i rolników, którzy zwyczajowo są głównymi klientami banków lokalnych. Te trudności zasługują tym bardziej na uwagę, że dane statystyczne pokazują stopniowe zmniejszanie się dysproporcji w możliwości dużych miast i terenów działania banków spółdzielczych. Wydaje się jednak, że część banków spółdzielczych zmniejszyła apetyt na ryzyko i w warunkach wyższej rentowności obligacji skarbowych preferuje ten kierunek zmian struktury aktywów i osiągnięcia dobrych wyników finansowych.

Wyzwaniem dla banków spółdzielczych są **zmiany demograficzne**. Ten czynnik został wymieniony przy omawianiu sytuacji w całym sektorze bankowym, ale w specyficzny i często mocniejszy sposób dotyczy banków działających w mniejszych społecznościach. W wielu miejscach aktywności banków spółdzielczych rośnie udział osób starszych, często oczekujących tradycyjnych form obsługi bankowej. W takich warunkach banki spółdzielcze muszą inwestować w nowe technologie, ale mają też świadomość, że banki lokalne nie mogą zrezygnować z tradycyjnych form świadczenia usług. Tym samym inwestycje w nowe technologie dają szansę na utrzymanie młodszych klientów, ale nie pozwolą na duże oszczędności z tytułu ograniczenia dotychczasowych kanałów świadczenia usług. Ponadto, starzenie się

społeczeństwa utrudnia zwiększanie akcji kredytowej, bo w dużym stopniu kredytobiorcami zaciągającymi zwłaszcza większe kredyty mogą być częściej osoby młodsze niż starsze. Przewidywania dotyczące gęstości zamieszkania w wielu rejonach kraju także nie napawają optymizmem banków spółdzielczych. Liczba potencjalnych klientów w wielu gminach ulega stałemu zmniejszeniu i jest to proces pogłębiający się. Oczywiście nie dotyczy to wszystkich obszarów, ale nawet tam, gdzie spadków populacji nie ma, często następuje zmiana struktury demograficznej społeczeństwa.

Swoistym wyzwaniem jest **rozdrobniona struktura bankowości spółdzielczej**. Dużo banków jest stosunkowo małych, co powoduje, że trudno im jest ubiegać się o kredytowanie na większą kwotę i nie dotyczy to tylko inwestycji prywatnych, ale także inwestycji realizowanych przez samorządy terytorialne. Okres dobrych wyników finansowych spowodował faktyczne zastopowanie konsolidacji tej części sektora. Oczywiście to nie oznacza konieczności bardzo dużego zmniejszenia liczby banków lokalnych, ale zasadne jest połączenie się mniejszych podmiotów, które nie mają szansy na samodzielne funkcjonowanie w warunkach niższych stóp procentowych.

W ostatnim czasie **banki lokalne powoli tracą lub co najwyżej utrzymują swoją pozycję na rynku** w różnych przekrojach działania. Jeśli popatrzeć na udział w rynku kredytów, to widać co najwyżej utrzymanie lub stopniowe zmniejszanie wagi kredytów udzielonych przez banki spółdzielcze w dłuższym horyzoncie. W obsłudze klientów profesjonalnych banków lokalnych niedostateczne jest znaczenie świadczenia takich usług jak leasing czy faktoring, które stały się popularną i bezpieczniejszą formą finansowania przedsiębiorstw w bankach komercyjnych. To powoduje, że nie tylko kwota zaangażowania i jego oprocentowanie może przesądzić o wyborze przez

klienta oferty banku komercyjnego a nie spółdzielczego. Nie chodzi przy tym o to, że banki spółdzielcze takiej oferty nie mają, bo one całkiem często ją mają, ale nie jest ona odpowiednio rozpowszechniona. Także zmieniająca się sytuacja ekonomiczna wielu przedsiębiorstw, klientów banków spółdzielczych, powoduje, że trudniej jest zwiększać akcję kredytową lub jest ona obciążona wyższym ryzykiem. Jeśli zaś trudno jest zwiększyć akcję kredytową, to maleje też presja na pozyskiwanie nowych depozytów. Należy zatem dołożyć silnych starań, aby ta sytuacja nie ulegała przy najmniej pogorszeniu w najbliższych latach.

Wyzwaniem dyskutowanym od wielu lat jest **standaryzacja i większe ujednolicenie oferty produktowej**, poprzez uzupełnienie palety usług o produkty nieoferowane dziś przez banki lokalne lub uczynienie ich bardziej konkurencyjnymi, dostępnymi na terenie całego kraju. To powoduje, że oferta banku spółdzielczego może być niepełna, mniej konkurencyjna w stosunku do banku komercyjnego i trudniej ją promować w skali kraju. Winne takiego stanu są chyba wszystkie zainteresowane strony, ale skutki ponoszą w głównej mierze banki spółdzielcze i ich klienci.

Wyniki ostatnich lat pokazały, że **jakość portfela kredytowego** banków spółdzielczych pozostała na niezłym poziomie, ale sytuacja była mocno zróżnicowana w poszczególnych segmentach. W obszarze klienta korporacyjnego jakość portfela nie była najwyższa, udział kredytów o obniżonej wartości był całkiem wysoki, znacznie wyższy niż w bankowości korporacyjnej. Ta gorsza jakość może stać się obciążeniem, choć warto podkreślić, że w okresie wyższych zysków zwiększył się poziom pokrycia takich należności rezerwami. Lepsze perspektywy gospodarcze na 2026 r. dają nadzieję, że będzie następować dalsza poprawa jakości portfela kredytowego.

Wiele zależeć jednak będzie od faktycznego kształtowania się sytuacji makroekonomicznej. Tym niemniej, przy znacznym poziomie kredytów nieregularnych zasadne byłoby zintensyfikowanie prac w kierunku stworzenia zrzeszeniowych modeli windykowania należności bankowości spółdzielczej.

Wymieniony powyżej brak możliwości aktywowania depozytów na kredyty dla klientów powoduje, że utrzymuje się **duże znaczenie dochodów odsetkowych uzyskiwanych z banku zrzeszającego i z obligacji skarbowych** w całości dochodów banków spółdzielczych. To nie może być prawidłowy model rozwoju biznesu i poprawy dochodowości banków spółdzielczych w dłuższym horyzoncie, szczególnie w warunkach spadających rynkowych stóp procentowych. Stawia to pod znakiem zapytania zdolność do generowania odpowiedniego wzrostu kapitałów własnych w przyszłości, sprostania nowym wymogom regulacyjnym i dalszego rozwoju poszczególnych banków i całego sektora.

Wyzwaniem dla banków lokalnych stanie się **upowszechnienie kredytów opartych o stałą stopę procentową**. Z jednej strony będzie to konieczne, gdyż zmieniające się przepisy ostrożnościowe będą wymuszać większą dywersyfikację produktów pod kątem sposobu oprocentowania aktywów, a ponadto konkurencja banków komercyjnych będzie wymuszać oferowanie takiego produktu. Z drugiej strony te banki nie mają skutecznego mechanizmu zabezpieczenia się przed ryzykiem rynkowym. Banki zrzeszające oferują w tym zakresie wsparcie, ale czy ono będzie adekwatne do sytuacji rozwoju kredytów stałoprocentowych w kraju, to dopiero pokaże przyszłość.

Wyzwaniem dla bankowości spółdzielczej będzie **utrzymanie w przyszłości poziomów zysków** wypracowanych w ostatnich latach. W sytuacji obniżenia się rynkowych

stóp procentowych i w warunkach wysokiej dynamiki kosztów działania banków lokalnych w ostatnich latach, znaczna część przychodów tych banków jest pochłaniana przez ich koszty działania. Już 2025 r. przyniósł zmniejszenie nominalnego wyniku finansowego netto bankowości spółdzielczej, obniżenie wskaźników efektywności działania poniżej wielkości osiągniętej przez komercyjną konkurencję. Wymusza to dwojaki rodzaj działania. Z jednej strony konieczna jest **lepsza kontrola kosztów**, a z drugiej strony potrzebna **zmiana modelu biznesowego działania banków lokalnych**. Utrzymanie dotychczasowego modelu będzie prowadzić do dalszego wyraźnego obniżenia zysku nominalnego oraz efektywności działania. Bankowość spółdzielcza musi już dziś być przygotowana na czas istnienia niższych stóp procentowych, gdyż odkładanie decyzji będzie wiązać się z wyższymi konsekwencjami i będzie to trudniejsze. Uzyskanie wyższe zyski stwarzają przestrzeń na podjęcie pilnie rozsądnych inwestycji, które pozwolą zmniejszyć nieuniknione konsekwencje spadku rynkowych stóp procentowych. W tym kontekście musi niepokoić dalszy spadek dochodów z opłat i prowizji banków lokalnych.

Z zadowoleniem trzeba odnotowywać stały postęp czyniony w ostatnich latach przez bankowość spółdzielczą w obszarze **wprowadzania rozwiązań informatycznych i współpracy w tym zakresie w poszczególnych zrzeszeniach**. Wiele pozostało jednak jeszcze do zrobienia, aby być jeszcze bardziej atrakcyjnymi, nowoczesnymi i efektywnymi, jakimi są banki komercyjne w tym zakresie. Ciesząc się z postępu uczynionego w poszczególnych zrzeszeniach, trzeba myśleć już o kolejnych krokach, pamiętać o niezbędnych wspólnych działaniach międzyzrzeszeniowych, kierunkach nowych nakładów i planować dokładnie ich realizację. Ważnym zadaniem musi być **dbanie o cyberbezpieczeństwo**

na najwyższym poziomie. W tym zakresie poziom odporności banków musi być dalej podnoszony i banki spółdzielcze nie mogą być gorzej chronione niż jej komercyjni konkurenci. To ryzyko może bowiem bardzo dużo kosztować, zarówno w ujęciu finansowym, jak i reputacyjnym.

W ostatnich latach uczyniono także wiele wysiłków w zakresie **zmiany sposobu podejmowania wspólnych decyzji w zrzeszeniach**. Niestety dotychczas nie udało się przeforsować zmian skutkujących podejmowaniem decyzji większością głosów i zastosowaniem podjętych decyzji w większości banków. Bez uczynienia tego postępu proces wchodzenia we wspólne przedsięwzięcia będzie nadal mocno utrudniony, a przecież wiele pracy powinno być wykonane przez banki zrzeszające i banki spółdzielcze na rzecz przebudowy ich modelu biznesowego, integracji działań wspólnych, szybkiej informatyzacji sektora bankowego.

Tradycyjnie jako wyzwanie dla bankowości spółdzielczej trzeba wymienić **stosowanie w praktyce zasady proporcjonalności w wymogach regulacyjnych**. Rosnąca liczba regulacji bankowych powoduje, że mniejsze instytucje finansowe nie są i nigdy nie będą w stanie spełnić wszystkich stale rozbudowywanych wymogów i zaplanować nad wszystkimi obowiązkami na nie nakładanymi. Trzeba zatem wciąż zastanawiać się nad celowością nakładania tak licznych wymogów na małe i nieskomplikowane instytucje, które świadczą tylko ograniczony zakres usług finansowych obarczonych zwykle mniejszym ryzykiem kredytowym i są podmiotami, które nie generują ryzyka systemowego dla rynku finansowego, dla gospodarki realnej. Ostatnim takim przykładem może być obowiązek stosowania ograniczenia w zakresie dopuszczalnej zmienności wyniku odsetkowego, który w bankach lokalnych cechuje się większą zmiennością i jest on

zawsze podstawowym rodzajem dochodów, które nie są w małych podmiotach równoważone dochodami z innych źródeł. Dlatego należy dążyć do ograniczania zakresu i stopnia skomplikowania regulacji dla najmniejszych podmiotów bankowych. Unia Europejska już powoli dostrzegła ten problem, ale postęp w tym zakresie jest dotychczas ograniczony i zapewne droga do efektywnego rozwiązania problemu będzie długa. Jednocześnie można także podjąć działania służące lepszej implementacji zasady proporcjonalności. Można w tym kontekście wymienić obowiązki nakładane przez BFG na niemałą grupę banków spółdzielczych w zakresie traktowania tych podmiotów jako wskazanych do uporządkowanej restrukturyzacji (w tym nakładania na nie obowiązku MREL).

W kontekście stosowania zasady proporcjonalności w bankowości spółdzielczej warto wspomnieć o istniejących systemach ochrony instytucjonalnej. W wielu aspektach stanowi one bardzo cenne wsparcie dla banków spółdzielczych, dostarczając wspólnych rozwiązań dla banków będących ich członkami i tym samym ograniczając zakres koniecznej pracy i narażając na mniejsze ryzyko te instytucje.

W kontekście zasady proporcjonalności należy też mieć nadzieję, że uchwalenie nowego rozporządzenia w sprawie zasad tworzenia rezerw w bankach (obowiązującego od 2027 r.) przyczyni się w jakimś stopniu do lepszego stosowania tej zasady, pozwoli także ograniczyć obowiązki biurokratyczne banków i uczynić ofertę banków lokalnych dla kredytobiorców bardziej atrakcyjną, bez pogorszenia jakości portfela kredytowego oczywiście.

Ale oczywiście **sektor bankowości spółdzielczej ma tradycyjnie liczne szanse**, które może wykorzystywać w najbliższym czasie.

Lokalny charakter, tradycja, wielopokoleniowe przywiązanie do banku, **relacyjność z klientem**, elastyczność działania i podejmowania decyzji oraz podjęty proces modernizacji banków spółdzielczych są od lat walorami, które są cenione przez klientów tych instytucji. Są to wartości, które w powiązaniu z postępującymi zmianami w wielu bankach, potrzebami rozszerzania i unowocześniania kanałów dostępu do usług, będą sprzyjać bankowości lokalnej.

Banki spółdzielcze pełnią kluczową rolę w finansowaniu gospodarki lokalnej, małych i średnich przedsiębiorstw, małych przedsiębiorców i rolników indywidualnych. Praktycznie w każdej z tych kategorii rola banków spółdzielczych jest znacząca. Najlepszym przykładem jest kredytowanie rolnictwa, gdzie już blisko 2/3 wolumenu kredytów dla klientów tego sektora gospodarki jest dostarczane przez bankowość spółdzielczą, choć jeszcze nie tak dawno udział ten był wyraźnie mniejszy.

Niewielki nadal udział w rynku kredytów mieszkaniowych daje szansę na wzrost portfela kredytowego w obszarze, gdzie szkodowość portfela kredytowego jest zwykle niska. Ważne jest jednak, aby banki spółdzielcze działając na tym rynku, nie popełniały błędów banków komercyjnych i nie narażyły się na ryzyko prawne umów w przyszłości. Ponadto, w okresie mniejszego popytu na kredyt w ogóle może istnieć pokusa akceptowania przez banki gorszych wniosków kredytowych.

Zmiana sposobu myślenia o rozwoju gospodarczym świata, w tym dążenie do niskiej emisyjności, **zielonej gospodarki i finansów**, może być także szansą dla bankowości spółdzielczej, która działa w mniejszych społecznościach, z dużą koncentracją na określony profil działalności klientów. W przypadku promowania takiej zmiany działalności beneficjentami mogą być często klienci banków spółdzielczych

i same banki lokalne. Można w tym kontekście wspomnieć chociażby o potrzebie budowy biogazowni. Jednak dla innych klientów banków lokalnych nowe wymogi ESG mogą być też wyzwaniem i trudnością w prowadzeniu biznesu (np. w części rolnictwa). Zaostrzanie wymogów środowiskowych będzie wymuszać z pewnością nowe inwestycje w gospodarce i konieczność ich sfinansowania, także z udziałem środków bankowych.

Ten punkt został zawarty już w wyzwaniach, ale stanowi także szansę dla bankowości lokalnej – chodzi bowiem o **postęp czyniony w zakresie wprowadzania rozwiązań informatycznych** i współpracy w tym zakresie w poszczególnych zrzeszeniach. Progres uczyniony od początku pandemii koronawirusa jest olbrzymi i on stwarza bankom lepsze warunki działania, głównie w relacjach z klientami.

Olbrzymią szansą bankowości spółdzielczej są **wysokie zyski wypracowane w latach 2022–2025**. One stworzyły wyjątkową szansę na pokrycie większości niezbędnych odkładanych w przeszłości kosztów, czy to w zakresie kosztów działania, kosztów pracowniczych, lepszego zabezpieczenia w formie utworzonych wyższych rezerw, wpłat wniesionych do systemu ochrony instytucjonalnej. Obecnie nadszedł czas, aby te wysokie dochody, które nie będą zawsze wysokie, zostały dobrze wykorzystane na rozwój banków, a nie przeznaczone na zbędne wydatki. Dobre wyniki banków, szczególnie patrząc na nie w dłuższej perspektywie, to nie może być tylko czas na świętowanie, lecz na wykorzystanie tej wyjątkowej szansy, jaką ma sektor bankowości spółdzielczej na uczynienie go bardziej odpornym i stabilnym w przyszłości.

Ogromnym osiągnięciem bankowości spółdzielczej jest **dobre funkcjonowanie systemów ochrony instytucjonalnej**. Olbrzymia praca wykonywana regularnie

pozwala na wczesne identyfikowanie problemów i zarządzanie sytuacjami mogącymi powodować problemy w sektorze. W okresie dobrych wyników takich przypadków jest oczywiście mniej. Dobra bieżąca analiza i rozwiązywanie problemów służą poprawie bezpieczeństwa całego systemu poprzez kontynuowanie wybranych działań restrukturyzacyjnych. Dużą wartością jest wzmocnienie finansowe systemów, co pozwala systemom na podejmowanie bardziej optymalnych decyzji w sytuacji powstania zagrożenia w jakimś banku i zwiększenie odporności całego sektora.

Wskazując powyższe wyzwania i szansę, **można zarysować perspektywę** na najbliższy czas **dla bankowości spółdzielczej**. Wydaje się, że w dużym stopniu będzie to sytuacja zbliżona, ale jednak nieco słabsza od doświadczonej w latach 2022–2025. Tym niemniej, **sektor powinien** nadal jeszcze **uzyskać satysfakcjonujące wyniki finansowe** dzięki wysokim dochodom odsetkowym. Nie będą one jednak już tak wysokie, jak w 2023 r. i w 2024 r., ponieważ poziom stóp procentowych w NBP jest już dużo niższy. Ograniczeniem będzie też znacznie wyższy podatek dochodowy. Wiele zależeć będzie też od kontroli kosztów działania w samych bankach.

Akcja kredytowa będzie rosła w umiarkowanym tempie, nie dając dużych szans na zwiększenie udziału bankowości spółdzielczej w rynku usług bankowych. Wydaje się, że więcej szans można będzie nadal upatrywać w tym roku w rozwoju relacji z biznesem niż osobami prywatnymi. Hamulcem rozwoju akcji kredytowej dla gospodarstw domowych może być dostępność kredytów mieszkaniowych o okresowo stałej stopie procentowej, choć to będzie wynikać bardziej z kwestii psychologicznych dla klienta niż realnej kalkulacji w warunkach spodziewanego stopniowego obniżania stóp procentowych przez NBP, oraz

sytuacja demograficzna w różnych częściach kraju.

Dzięki zagospodarowaniu ostatnich zysków i ponoszonym inwestycjom **nastąpi dalsze unowocześnienie działania banków, sposobu świadczenia usług**. Pokażą one znacznie nowocześniejsze oblicze bankowości spółdzielczej z zachowaniem ważnej relacyjności ze swoimi klientami.

I właśnie odnosząc się do tej ostatniej kwestii, już w kontekście całego sektora bankowego, warto zauważyć, że **coraz więcej uwagi wszystkie banki będą musiały poświęcać odpowiedniemu kształtowaniu relacji z klientami i utrzymywaniu wysokiej jakości obsługi**. Ten aspekt stale nabiera coraz większego znaczenia. Środki masowego przekazu chętnie piętnują nieprawidłowe podejście banków i domagają się odpowiednich korekt. Stanowi to swoistą publiczną kontrolę działania banków, podobną do tej, jaką powinny one sprawować, patrząc na ręce politykom czy osobom pełniącym funkcje publiczne. Relatywnie niewielka liczba spraw podnoszonych przez dziennikarzy oraz skarg składanych przez klientów generalnie dobrze świadczy o rzetelnym podejściu banków do świadczenia usług klientom. Gorzej wypadają natomiast banki w ocenie takich instytucji, jak Rzecznik Finansowy czy UOKiK, które coraz starszanniej przyglądają się praktyce bankowej i podejmują działania wyjaśniające wobec banków. Banki muszą zatem tym bardziej dbać o utrzymanie wysokiej jakości usług, gdyż kwestie praw konsumenta nabierają z każdym rokiem coraz większego znaczenia. Trzeba działać w tym kierunku, nawet jeśli wydaje się, że te prawa stopniowo przekraczają niekiedy granicę zdrowego rozsądku czy odpowiedzialności za własne czyny przez każdego obywatela. Trudno jest jednak z tymi trendami polemizować i dlatego trzeba się do tych uwarunkowań dostosować, bo inaczej problemy powrócą po latach ze zdwojoną siłą.

Potrzeba dostarczania klientom szerszego zakresu informacji o produktach bankowych i ryzyku z nimi związanym będzie prawdopodobnie wiązać się z wyższymi kosztami oferowania usług przez banki, ale szersza wiedza powinna uchronić klientów przed wieloma nierozsądnymi decyzjami finansowymi. Temu celowi powinna służyć **szersza edukacja ekonomiczna i finansowa społeczeństwa wspierana przez środowisko bankowe**. Te działania są cały czas prowadzone i muszą być kontynuowane, jeśli współczesne badania krajowe i międzynarodowe pokazują, że poziom zrozumienia tekstu pisanego i podstaw matematyki w społeczeństwie są coraz gorsze. Pozytywnie należy w tym kontekście ocenić próby uproszczenia języka komunikacji z klientami, poprzez m.in. rewizję treści zawieranych umów.

Reasumując, można stwierdzić, że **całemu sektorowi bankowemu przyjdzie funkcjonować w 2026 r. w okolicznościach, które nie będą łatwe, ale jednak generalnie powinny one pozostać sprzyjające biznesowi bankowemu**. Należy mieć nadzieję, że okres najgorszej koniunktury i najwyższej inflacji już minął w 2023 r. i w miarę upływu obecnego roku warunki ekonomiczne działania będą dalej poprawiać się. W zakresie uwarunkowań prawnych zdecydowanie trudniej być optymistą. One będą raczej utrzymywać się i w konsekwencji przyjdzie w tym roku podejmować wiele trudnych wyborów co do sposobu działania poszczególnych banków i podejmowania ryzyka. Dziś bowiem to ryzyka niefinansowe stały się najważniejszym wyzwaniem sektora bankowego, a nie ryzyka finansowe, które są lepiej zdiagnozowane i zarządzane przez banki.

Może martwić brak determinacji władz, aby wprowadzić takie zmiany regulacyjne, które pozwolą przynajmniej na częściowe złagodzenie gorsetu obciążeń i rozwiązanie problemów występujących

od lat i stale praktycznie narastających. W niektórych obszarach takie wsparcie nastąpiło, jak np. w zakresie obrony prawidłowości stosowania wskaźników referencyjnych. W innych, jeśli banki mają służyć finansowaniu gospodarki, to potrzebne są kolejne rozwiązania systemowe, takie jak ograniczenie obciążeń z tytułu podatku od niektórych instytucji finansowych, ułatwienie procesu dochodzenia roszczeń finansowych, udział sektora publicznego w stworzeniu instytucji, która mogłaby skupować należności nieobsługiwane przez banki oraz wiele innych działań, rozszerzenie zakresu gwarancji i poręczeń instytucji publicznych. W warunkach wysokiego

deficytu budżetowego łatwiej jest liczyć na rozwiązanie niefinansowe służące poprawie prowadzenia biznesu niż na zmniejszenie obciążeń finansowych. Jednak te pierwsze są również ważne i wprowadzenie takich zmian okaże się w średnim okresie opłacalne dla całej gospodarki i wówczas nie trzeba będzie zastanawiać się, czy sektor bankowy będzie w stanie sprostać możliwości współfinansowania kluczowych programów rozwojowych polskiej gospodarki. Bez takiego aktywnego działania państwa w kilku obszarach trudno będzie mówić, aby banki mogły w pełni wykorzystać swoją rolę i potencjał dla finansowania gospodarki.

OD WYDAWCY

Prezentowane opracowanie jest kolejnym, trzydziestym trzecim już, corocznym raportem środowiska bankowego, oceniającym kondycję sektora bankowego w minionym roku. Raport został przygotowany na zamówienie Zarządu Związku Banków Polskich. Bezpośrednim wykonawcą tego opracowania, od kilkunastu już lat, jest Warszawski Instytut Bankowości.

W trakcie opracowywania niniejszego raportu korzystano z różnorodnych źródeł informacji. W zakresie sytuacji makroekonomicznej powoływano się na dane statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego, Ministerstwa Finansów oraz Narodowego Banku Polskiego. Wyniki sektora bankowego zostały zaprezentowane na podstawie informacji pochodzących z Narodowego Banku Polskiego i Komisji Nadzoru Finansowego. Warto jednak zaznaczyć, że na skutek wprowadzonych w ostatnich latach zmian w sprawozdawczości banków do NBP, pojawiły się obszary, w których niemożliwe było kontynuowanie analizy sytuacji sektora bankowego w dłuższych szeregach czasowych.

Raport został przygotowany przez zespół autorski w składzie: Aleksandra Enerlich (rozdz. I), dr Mariusz Zygierewicz (rozdz. II, III, IV, V), Katarzyna Zygierewicz (rozdz. I, IV).

Raport niniejszy został przygotowany i przedstawiony publicznie po raz pierwszy 21 kwietnia 2026 r. podczas obrad XXXIX Walnego Zgromadzenia Związku Banków Polskich.

Wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do powstania obecnej edycji raportu Zarząd Związku Banków Polskich, Zarząd Warszawskiego Instytutu Bankowości oraz autorzy pragną złożyć serdeczne podziękowania.



Związek Banków Polskich

**ul. Kruczkowskiego 8
00-380, Warszawa**

www.zbp.pl